



Quo vadis Eurazjo?

W poszukiwaniu nowych
dróg partnerstwa

Redakcja naukowa

Bartosz Hordecki, Anna Jach



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNAŃU

Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
2020

Quo vadis Eurazjo?

**W poszukiwaniu nowych
dróg partnerstwa**

Redakcja naukowa

Bartosz Hordecki, Anna Jach



Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Poznań 2020

Recenzenci:

prof. dr hab. Andrzej Stelmach
prof. dr hab. Alicja Stępień-Kuczyńska

Projekt okładki i strony tytułowej:

prof. dr hab. Krzysztof Molenda

Praca współfinansowana przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa,
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytut Rosji i Europy Wschodniej,
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

Zamysł publikacji monografii stanowi rezultat pogłębionej współpracy naukowej pomiędzy Katedrą
Badań nad Obszarem Eurazjatyckim w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej Uniwersytetu Jagiel-
lońskiego oraz Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickie-
wicza w Poznaniu.

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

Wydawca: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 5, 61-614 Poznań, tel. 61 829 65 17

ISBN 978-83-66740-14-3

DOI: 10.14746/wnpid.2020.9788366740143

Skład komputerowy – „MRS”
60-408 Poznań, ul. P. Złotowa 23, tel. 605087690
Druk i oprawa – Zakład Graficzny UAM – 61-712 Poznań, ul. H. Wieniawskiego 1

Spis treści

ANNA JACH – Quo vadis Eurazjo? W poszukiwaniu nowych dróg partnerstwa	5
---	---

Część pierwsza

Myśląc *Eurazja* – konceptualizacje, interpretacje, krytyka

Rozdział 1.	
JOACHIM DIEC – Rozwój idei eurazjatyckiej	17
Rozdział 2.	
ALEKSANDR SZIRINIANC – „Eurazjata przed eurazjatyzmem” – akademik Władimir Iwanowicz Łamański	41
Rozdział 3.	
WŁADIMIR GUTOROW – Paradygmat eurazjatycki w świetle interpretacji współczesnych: tradycja historyczna i „moment radykalny”	51

Część druga

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – wymiar regionalny

Rozdział 4.	
EDWARD JELIŃSKI – O genezie tożsamości postimperialnej Rosji współczesnej	67
Rozdział 5.	
JACEK SOB CZAK – Nowa strategia rozwoju Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej	81
Rozdział 6.	
KATARZYNA KOSOWSKA – EUG – współpraca energetyczna w obliczu sankcji i konfliktów polityczno-gospodarczych	105
Rozdział 7.	
BARTOSZ HORDECKI – Znaczenie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w kontekście współczesnej rosyjskiej narracji politycznojęzykowej	117
Rozdział 8.	
JOANNA PIECHOWIAK – Systemy bezpieczeństwa w Eurazji: jak daleko posunie się rywalizacja mocarstw?	139

Część trzecia

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – Europa Wschodnia

Rozdział 9.	
MICHAŁ SŁOWIKOWSKI – <i>Past imperfect, future uncertain...</i> O naturze współczesnych stosunków rosyjsko-białoruskich w kontekście wysiłków integracyjnych w ramach Państwa Związkowego	151
Rozdział 10.	
MARAT SZYBUTOW, JURIJ SOŁOZOBOW – Dynamika wpływów gospodarczych Rosji w stosunkach z państwami bliższej i dalszej zagranicy	167

Rozdział 11.	
NATALIA KUSA – Społeczeństwo rosyjskie wobec integracji eurazjatyckiej – sposoby postrzegania i ich ewolucja	181
Rozdział 12.	
ANNA JACH – Trójsektorowa współpraca w zakresie tworzenia polityki publicznej na przykładzie Federacji Rosyjskiej	197
Rozdział 13.	
PAWEŁ PANASIUK – Zmiany społeczno-demograficzne w państwach byłego ZSRR po 1991 roku – przykład Mołdawii	225
Rozdział 14.	
DYMITR ROMANOWSKI – Ukraina. Granice Eurazji	239

Część czwarta

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – Kaukaz

Rozdział 15.	
KRZYSZTOF FEDOROWICZ – System wyborczy Armenii w procesie transformacji ustrojowej – doświadczenia obszaru poradzieckiego	263
Rozdział 16.	
JAROSŁAW KARDAŚ – Kult jednostki na obszarze eurazjatyckim na przykładzie Republiki Azerbejdżanu	275
Rozdział 17.	
ANNA PAJĄK – Przez most na Inguri. Relacje gruzińsko-abchaskie od 2008 do 2020 roku	287
Rozdział 18.	
JAN BRODOWSKI, MALGORZATA WINIARSKA-BRODOWSKA – Kaukaska dyplomacja w mediach społecznościowych – wybrane aspekty komunikowania międzynarodowego	303

Część piąta

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – Azja Centralna

Rozdział 19.	
ANDRZEJ KLIŚ – Kazachstan jako środkowoazjatycki tygrys – analiza strategii rozwojowych 2030 i 2050	321
Rozdział 20.	
ŁUKASZ DONAJ, TAALAIGUL USONOVA – Rola Unii Europejskiej w promowaniu demokracji parlamentarnej w Kirgistanie	335
Rozdział 21.	
KRYSTIAN PACHUCKI-WŁOSEK – Liberalizacja polityczno-ekonomiczna systemu autorytarnego w Republice Uzbekistanu w wymiarze wewnętrznym	345
BARTOSZ HORDECKI – Wieloznaczność i perswazyjność dyskursów eurazjatyckich jako wyzwanie teoretyczno-praktyczne	359
Biogramy	367

ANNA JACH

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID ID: 0000-0002-3748-5406

Quo vadis Eurazjo? W poszukiwaniu nowych dróg partnerstwa

Podejmując się zadania znalezienia odpowiedzi na pytanie dokąd zmierza Eurazja, w pierwszym rzędzie należy zdefiniować samo pojęcie „Eurazji”. Otóż Eurazja jest to największy kontynent na kuli ziemskiej, w skład którego wchodzi dwie części świata: Europa i Azja. Eurazja rozciąga się na przestrzeni prawie 55 mln km², co stanowi około 37% powierzchni Ziemi. Zamieszkuje ją ponad 5 mld ludzi, co odpowiada około 70% populacji. Ten składający się z dwóch części obszar charakteryzuje niewystępowanie wyraźnej granicy strukturalnej, stąd w XIX wieku w stosunku do niego zaczęto używać nazwy „Eurazja” (Eurazja).

Analizując kryterium geograficzne stwierdzić trzeba, że Eurazja rozciąga się od Oceanu Atlantyckiego z graniczącymi Portugalią i Hiszpanią na zachodzie (i być może także Irlandią, Islandią i Wielką Brytanią) do najbardziej wysuniętego na wschód punktu Rosji, w Cieśninie Beringa między Oceanem Arktycznym a Oceanem Spokojnym. Północna granica Eurazji obejmuje graniczące od północy z Oceanem Arktycznym Rosję, Finlandię i Norwegię. Granice południowe wyznaczają z kolei Morze Śródziemne, Afryka i Ocean Indyjski. Kraje leżące na południowej granicy Eurazji to Hiszpania, Izrael, Jemen, Indie i kontynentalna Maleszja. Eurazja często obejmuje również wyspy i kraje wyspiarskie związane z kontynentem euroazjatyckim, takie jak Sycylia, Kreta, Cypr, Sri Lanka, Japonia, Filipiny, wyspa Maleszja, a może nawet Indonezja (przy czym przyporządkowanie tej ostatniej w całości do Eurazji oznacza, że wyspa Nowa Gwinea dzielona jest nieraz na indonezyjską część azjatycką oraz terytorium Papui Nowej Gwinei uznawane za stanowiące część Oceanii).

Obszar Eurazji składającej się z Europy i Azji pod kątem analizy administracyjno-politycznej składa się z 93 niezależnych państw. Obejmuje on wszystkie 48 krajów Europy (w tym kraje wyspiarskie Cypr, Islandię, Irlandię i Wielką Brytanię), 17 krajów Bliskiego Wschodu, 27 krajów Azji (w tym Indonezję, Maleszję, Japonię, Filipiny i Tajwan), i jeden nowy kraj, obecnie często kojarzony z Oceanią – Timor Wschodni. W ten sposób prawie połowa ze 196 niezależnych krajów świata znajduje się w Eurazji (Rosenberg).

Warto zwrócić uwagę, że zainteresowanie badaczy i podróżników Eurazją nie jest zjawiskiem nowym. Wynika ono ze specyfiki tego „superkontynentu” pod każdym względem: klasyfikacji jako odrębnego kontynentu (w niektórych częściach świata Eurazja jest uznawana za największy z sześciu, pięciu lub czterech kontynentów na Ziemi) (*Continents of The World*), geografii fizycznej, ekosystemu, zasobów surowcowych czy też potencjału gospodarczego, społecznego i politycznego.

Rozpoczynając od starożytności po dzień dzisiejszy usiłuje się zdefiniować to, czym jest Eurazja, biorąc pod uwagę różnorakie czynniki. Jednak Autorzy niniejszej monografii podjęli się nie tyle trudu zdefiniowania Eurazji, co zrealizowali zgoła poważniejsze zadanie, jakim pozostaje znalezienie odpowiedzi na pytanie o drogi rozwoju tego obszaru wobec wyzwań XXI wieku.

Pytanie „Quo vadis Eurazjo?” wymusiło na Autorach odniesienie się do węższego kryterium definicyjnego. W optyce zainteresowań znalazła się ta część kontynentu, która pod względem geograficznym znajduje się pomiędzy Chinami, Indiami oraz Bliskim Wschodem i Europą. Terytorium tzw. centralnej Eurazji wykazuje szereg właściwości, niespotykanych w innych regionach świata. Obszar eurazjatycki stanowi przykład dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. W jej obrębie paralelnie zachodzące procesy stanowią przykład zogniskowania przeobrażeń, które poza Eurazją nie występują en masse. Eurazję pod tym względem postrzegać należy zatem jako zwierciadło, w odbiciu którego można zobaczyć zjawisko różnicowania się poszczególnych państw. Na tej podstawie udało się wypracować schemat poznawczy obszaru eurazjatyckiego, który pod względem transformacji na niwie ustrojowej, politycznej, ekonomicznej, społecznej czy konfesjonalnej w żadnym przypadku nie pasuje do dotychczas obserwowanych. Z tego też tytułu państwa makroregionu Eurazji charakteryzuje postępująca dywergencja rozwojowa. Różnicowaniu państw Eurazji towarzyszy proces z jednej strony diagnozowania jej pod kątem występowania jednostkowych cech. Poddanie analizie zjawisk oraz procesów integracyjnych i dezintegracyjnych uruchamia natomiast szeroko zakrojoną dyskusję wokół potencjalnego modelu partnerstwa strategicznego. Włączenie się państw obszaru eurazjatyckiego w wyniku transformacji zainicjowanej po 1991 roku w procesy globalizacji przyniosło szybki rozwój gospodarczy, lecz także w wymiarze makroregionalnym wywołało postępującą polaryzację. To w jeszcze większym stopniu czyni aktualnym pytanie o przyszłość Eurazji w dobie wyzwań XXI wieku.

Eurazja – poziomy dyskursów wokół modelu partnerstwa

Poszukując dróg partnerstwa państw ulokowanych w centrum Eurazji przyjęto założenie, że kluczem do jego odczytania będzie podejście holistyczne, uwzględniające jej wielowymiarowość. Specyfika obszaru wymagała odwołania się do trzech poziomów analitycznych, na których kształtuje się Eurazja pod kątem zachodzących w jej obszarze procesów.

Poziom I – dyskursów, w ramach których podejmowane są próby zawężania pojęcia Eurazji oraz konceptualizacji idei „eurazjatyckości” w oparciu o kryteria inne niż geograficzne. Ukierunkowany na diagnozę z ponadregionalnego poziomu, odwołuje się do refleksji teoretycznej. Poruszając się w obszarze konceptualizacji, interpretacji i krytyk zaprezentowano tutaj zagadnienia ewolucji idei eurazjatyizmu. Czym jest ta idea? Od momentu powstania stanowiła próbę uzasadnienia przyczyn obu rewolucji 1917 roku przez środowiska emigracji rosyjskiej, która w ten sposób usiłowała odnaleźć się w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Jako specyficzny sposób pojmowania świata eurazjatyzm na stałe zagościł w rosyjskiej myśli politycznej, ewoluując, dostosowując się do zmieniających się realiów państwa i społeczeństwa rosyjskiego, szczególnie w perspektywie geopolitycznej.

Eurazjatyzm jako nurt ideologiczny i polityczny od samego początku miał charakter doktryny o niewielkim stopniu oddziaływania, postrzegany jako marginalny zarówno przez emigrantów rosyjskich (szczególnie monarchistów), jak i elity komunistyczne ze względu na „melanz poglądów” traktowany był jako wytwór fantastów, z którymi nie powinno się nawet współpracować (Bäcker, 2007, s. 194).

We współczesnej Rosji nurt ten nadal jest obecny w szeregu doktryn politycznych, pozostając nie tylko kierunkiem oryginalnym, lecz także trudnym do jednoznacznego zaklasyfikowania pod względem myślenia politycznego. Budzi on zainteresowanie wśród obserwatorów „narodów «świata euroazjatyckiego»” (Lazari, 1996, s. 40), dlatego że stanowi jeden ze scenariuszy polityki zagranicznej głównego aktora Eurazji – Federacji Rosyjskiej – względem państw tzw. bliskiej zagranicy. Z drugiej strony państwa obszaru eurazjatyckiego, przyciągając uwagę badaczy czy podróżników powodują, że ten oryginalny nurt badawczy urzędzenia przestrzeni postradzieckiej skutkuje zadawaniem pytań o determinanty przeobrażeń politycznych, społecznych, ekonomicznych, konfesjonalnych czy kulturowych zachodzących w Eurazji.

Analiza zjawiska na poziomie I skoncentrowana została wokół procesu ewolucji doktryny eurazjatyizmu. Poczynając od jej narodzin (Joachim Diec), poprzez kształtowanie się w postaci jednej z oryginalnych koncepcji geopolitycznych (Aleksandr Szirinianc), następnie jako ruchu zrodzonego w warunkach załamania się jednego systemu cywilizacyjnego i jego transformacji ku nowemu. Z jednej strony starano się przemyśleć dynamikę, perspektywy i możliwości przywrócenia przestrzeni imperialnej, a z drugiej strony po uprzednim odrzuceniu liberalnej demokracji, wskazano na działania na rzecz poszukiwania alternatywy dla komunizmu i kapitalizmu (Władimir Gutorow).

Poziom II zawiera analizy zjawisk i procesów integracyjnych oraz dezintegracyjnych, które posiadają znaczenie ogólnoregionalne w przestrzeni centralnej obszaru eurazjatyckiego, która lokuje się pomiędzy Chinami, Indiami, Bliskim Wschodem, Turcją oraz Europą Zachodnią i Środkową, a więc mniej więcej w ramach byłego obszaru postradzieckiego. Perspektywa ta obejmuje ujęcie regionalne, w którym dominują wspólne dla całego obszaru czynniki pośrednie. Wątkiem otwierającym dyskusję na tym poziomie jest bardzo ważne dla całego regionu zjawisko tożsamości imperialnej państwa rosyjskiego i samych Rosjan, nad którego genezę pochylił się Edward Jeliński. Poruszając się między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej, zdiagnozowane są tu strategie rozwoju obszaru w warunkach dynamicznie zmieniającej się sytuacji ekonomicznej (Jacek Sobczak), szczególnie jednak pod kątem sankcji i kontrsanckji (Katarzyna Kosowska). W kontekście odwołania się do zachodzących procesów, instytucji i aktorów oraz agend inicjujących działania publiczne, przybliżono także zjawisko forsowania przez Federację Rosyjską języka rosyjskiego jako *lingua franca* Eurazji, jak również wskazano na destabilizacyjny charakter tej aktywności (Bartosz Hordecki). Zwrócono także uwagę na ocenę partnerstwa strategicznego, które w warunkach pogłębiającego się różnicowania partykularnych interesów poszczególnych państw Eurazji staje się niemożliwe do zrealizowania (szczególnie w kontekście systemów bezpieczeństwa) (Joanna Piechowiak).

Poziom III analizy skoncentrowany jest na przeobrażeniach zachodzących wewnątrz wybranych państw masywu centralnego obszaru eurazjatyckiego,

których sytuacja wewnętrzna zdecydowanie oddziałuje na procesy integracyjne i dezintegracyjne na poziomie regionalnym. Ze względu na czynniki geograficzne zostały one ujęte w trzy podzespoły.

Procesom integracji i dezintegracji przestrzeni eurazjatyckiej w Europie Wschodniej poświęcona została diagnoza współczesnych stosunków rosyjsko-białoruskich w kontekście nie tylko stabilności dotychczasowego systemu politycznego, lecz także długowieczności układu klientelistycznego, który w coraz bardziej widoczny sposób ulega erozji (Michał Słowikowski). Stałym punktem odniesienia w kontekście obserwowanych rozwiązań przez poszczególnych graczy regionalnych pozostaje Rosja. To właśnie wokół prowadzonej przezeń polityki wobec państw tzw. bliskiej i dalekiej zagranicy pojawiają się pytania o perspektywę pogłębionej kooperacji ekonomicznej (Sołozobow, Szibutow). Sposoby postrzegania przez społeczeństwo procesów integracji eurazjatyckiej w warunkach nieustannie zmieniających się realiów (Natalia Kusa), a także kwestia gotowości państwa rosyjskiego do gruntownej autoreformy w odpowiedzi na procesy modernizacji społeczno-politycznej poprzez odwołanie się do synergii trójstronnej (Anna Jach), stanowią natomiast ważne parametry, które należy wziąć pod uwagę w toku namysłu nad przyszłością Federacji Rosyjskiej. Pytania dotyczące przeobrażeń w przestrzeni eurazjatyckiej stawiane są nie tylko w odniesieniu do państwa ukraińskiego, którego położenie geopolityczne sytuuje je na styku cywilizacyjnym oddziaływań dwu systemów (Dymitr Romanowski), lecz także Mołdawii, która – nie będąc odosobniona w tym aspekcie – usiłuje poradzić sobie z problemem zachodzących zmian w obszarze społeczno-demograficznym (Paweł Panasiuk).

Region kaukaski poddany analizie na tym poziomie reprezentują zagadnienia oscylujące wokół przeobrażeń ustrojowych badanych pod kątem zmian procesu wyborczego w Armenii (Krzysztof Fedorowicz) czy też wcale nieprzebrzmiałego i nadal żywego zjawiska kultu jednostki na przykładzie Republiki Azerbejdżanu (Jarosław Kardaś). Bardzo aktualne i pobudzające ciekawość wobec procesów integracji i dezintegracji przestrzeni eurazjatyckiej na przykładzie Kaukazu są również rozważania odnoszące się do zależności politycznych na obszarze eurazjatyckim, które skupiają się na kwestiach tak palących jak naznaczone wojną relacje gruzińsko-abchaskie po 2008 roku (Anna Pająk), a także zagadnienia komunikowania międzynarodowego państw obszaru w mediach społecznościowych (Jan Brodowski, Małgorzata Winiarska-Brodowska).

Egzemplifikację przeobrażeń zachodzących między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej w państwach Azji Centralnej stanowią tematy podejmujące kwestie: 1) liberalizacji systemu autorytarnego w Republice Uzbekistanu w aspekcie politycznym i ekonomicznym (Krystian Pachucki-Włosek), 2) strategii rozwojowych na lata 2030 i 2050 Kazachstanu, który jawi się jako środkowoazjatycki tygrys (Andrzej Kliś), czy też 3) roli Unii Europejskiej w promowaniu demokracji parlamentarnej w Kirgistanie (Łukasz Donaj, Taalaigul Usonova).

Tak zaprojektowane podejście do wielce zróżnicowanego obszaru centralnego Eurazji może skutkować znalezieniem odpowiedzi na pytania o kierunek, strategię, możliwości rozwoju tak całego obszaru, jak i jego poszczególnych części składowych.

Warto w tym miejscu zastanowić się nad fenomenem Eurazji będącej amalgamatem interesów, potrzeb oraz oczekiwań, które przejawiają się pod postaciami integracyjnych i dezintegracyjnych fal determinujących rozwój obszaru. Dziedzictwo

historyczne, na które składają się zindywidualizowane i zróżnicowane doświadczenia z minionych epok, historia, język, kultura, zwyczaje, normy prawne, ekonomia, usytuowanie geograficzne determinujące stosunki z sąsiadami wspólnie z praktykami współczesnego świata skutkowałe wytworzeniem się specyficznej kultury politycznej narodów zamieszkujących Eurazję w tym jej przestrzeń centralną. Z jednej strony podkreślić należy odmienność charakteryzowanego obszaru, która jest wynikiem doświadczeń poszczególnych narodów i nacji. Z drugiej strony zaś połączone są one jednak wspólnym „mianownikiem” w postaci przynależności do strefy oddziaływań politycznych, ekonomicznych, kulturowych czy religijnych państwa dominującego na tym obszarze – Rosji. Wytworzone w toku dziejów więzy są nie do rozerwania, co wcale nie musi oznaczać dalszej wspólnoty polityk czy strategii. Hegemon, narzucając swoją interpretację świata, dąży do podporządkowania sobie swoich „klientów”. Pytanie o dalszą drogę, którą będzie podążać centrum Eurazji jest właściwie pytaniem o utrzymanie klientelistycznego układu stosunków pomiędzy Rosją jako liderem obszaru, a dążącymi do emancypacji i niezależności państwami, które dotychczas uznawane były zarówno przez decydentów rosyjskich, lecz także przez przywódców tychże państw oraz innych światowych liderów za zastrzeżoną strefę wpływów rosyjskich. Kluczowe pytania brzmią: 1) „Czy państwa centralnego obszaru eurazjatyckiego mogą wybić się na niezależność?”, a jeżeli tak, to: 2) „O jaką niezależność chodzi?”, 3) „W czym interesie jest utrzymanie (nie)zależności?”, 4) „Czy możemy w tym przypadku mówić o układzie partnerskich stosunków pomiędzy państwami centrum Eurazji?”

Teoria złożoności jako klucz do odczytania Eurazji

Pomocne w znalezieniu odpowiedzi na powyższe kwestie może okazać się odwołanie się do teorii złożoności (*science of complexity*). Istotą tego podejścia jest odwołanie się do zbioru pomysłów, zasad i idei pochodzących z wielu typów wiedzy, w tym teorii chaosu, cybernetyki i złożonych systemów adaptacyjnych, ujęcia postmodernistycznego czy też myślenia systemowego (Ramalingam, Jones, Reba, Young, 2008, s. 4–5). Zrozumienie całokształtu badanego obiektu jest w tym przypadku możliwe poprzez zrozumienie poszczególnych tworzących go części.

Postrzeganie obszaru Eurazji w kategoriach złożoności prowadzi do uwypuklenia składników go konstytuujących pod kątem przeobrażeń rzeczywistości społecznej. Po pierwsze, mamy tu do czynienia z występowaniem częściowego porządku, w łonie którego zachodzące procesy wykazują tak wzorce ładu, jak i chaosu. Po drugie, paralelność redukcjonizmu i holizmu skutkuje tym, że niektóre zjawiska są redukowane do swoich komponentów, a inne już nie. Po trzecie, zachodzi częściowe modelowanie, przewidywanie i kontrolowanie zjawisk, które świadczą o przewidywalności z jednej strony i niepewności z drugiej strony badanej rzeczywistości. Po czwarte, prawdopodobieństwo występowania pewnych zjawisk prowadzi do istnienia generalnych granic dla większości przeobrażeń, przy czym ich rezultaty są nieprzewidywalne. Po piąte, kształtujące się zjawiska ukazują zarówno elementy adaptacji, jak i permanentnego wyłaniania się w coraz nowym kształcie (Hudson, Lowe, 2009, s. 23).

Ta dychotomiczna natura percepcji rzeczywistości społecznej skutkuje wielością struktur instytucjonalnych, które są angażowane przy kreacji określonego wektora strategii państw regionu. Towarzyszą temu różnorodność sił politycznych, ekonomicznych i społecznych silnie z nimi powiązanych. W ten sposób powstaje układ będący wynikiem interakcji pomiędzy poszczególnymi podmiotami zaangażowanymi w proces szeroko definiowanej modernizacji partnerstwa o nachyleniu strategicznym, ze wszelkimi ich składowymi, tak egzo-, jak i endogenicznymi.

Zaobserwowana na obszarze centralnym Eurazji dynamika interakcji pomiędzy wielością zaangażowanych podmiotów wskazuje na występowanie złożoności w obszarze potencjalnie odmiennych wartości i interesów, percepcji sytuacji oraz preferencji programowych strategii modernizacji. Prowadzi to do zdefiniowania czynników takich jak:

- 1) wielość i różnorodność aktorów oraz ich preferencji i rosnących oczekiwań;
- 2) istnienie coraz bardziej zdecentralizowanych i elastycznych struktur zarządzania;
- 3) rosnące znaczenie uwarunkowań międzynarodowych i transnarodowych w projektowaniu i wykonywaniu działań publicznych;
- 4) szybko zmieniające się, cyrkulujące informacje i technologie informacyjne (Fazekas, Burns, 2012, s. 7),

które jednoznacznie wskazują na to, iż „(...) większość aktorów stoi wobec pokusy, aby selektywnie przedstawiać dowody, aby przekreślać stanowiska swoich oponentów, dyskredytować ich i działać wymuszająco oraz generalnie zniekształcać sytuację z myślą o swojej korzyści” (Sabatier, 2007, s. 3).

Model partnerstwa strategicznego (*strategic partnership*) na obszarze Eurazji

Poszukując dróg partnerstwa w przestrzeni eurazjatyckiej zastanowić się należy w pierwszym rzędzie nad samą istotą partnerstwa: Czym ono jest? Jakie rządzą nim zasady? Na jakich oparte jest mechanizmach? Za odpowiedź posłużyć może wyjaśnienie zawarte w Encyklopedii Britannica, zgodnie z którym „partnerstwo”, to „dobrowolny związek dwu lub więcej osób, którego celem jest prowadzenie przedsięwzięcia oraz dzielenie jego zysków lub strat” (*Partnership*).

Stając w obliczu znalezienia *modus videndi* w warunkach dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, różne środowiska podejmowały się odnalezienia optymalnej drogi rozwoju dla społeczeństwa czy państwa. Jednym z *conditio sine qua non* przetrwania i dalszego rozwoju każdej wspólnoty społecznej stało się wypracowanie modelu stosunków z partnerami. Pytania o kooperację doprowadziły do ustalenia kanonu pryncypiów gwarantujących partnerskie ułożenie relacji pomiędzy dwoma lub większą ilością podmiotów. W szeregu opisujących partnerstwo właściwości wzajemnych zachowań odnaleźć możemy następujące wartości:

- 1) wspólna, wzajemna odpowiedzialność za całość wykonania;
- 2) wzajemność;
- 3) rozumienie partnera;
- 4) otwarcie na dialog;
- 5) gotowość rozumienia odmienności partnera;

- 6) wewnętrzna przestrzeń;
- 7) zdolność równoczesnego słyszenia siebie i partnera;
- 8) kultura bycia z drugim człowiekiem;
- 9) takt w rozwiązywaniu napięć;
- 10) zdolność akceptowania kompromisu;
- 11) zaufanie i szacunek do partnera;
- 12) rozumienie niedoskonałości partnera i swoich własnych (Marchwiński, 2014).

Przywołane powyżej zasady kształtować powinny wzajemne relacje pomiędzy podmiotami, bez względu na struktury, których interakcje opisują. Można potraktować je w kategoriach wzorcowego modelu synergii, który winien determinować stosunki i do którego wszyscy winni dążyć.

Wyzwania XXI wieku zmusiły poszczególne państwa i rządzących nimi decydentów do poszukiwania nowych dróg partnerstwa. Świadomość niemożności rozwiązywania narastających problemów w pojedynkę stała się powszechna, dlatego też podjęto działania na rzecz konsolidacji wokół wspólnych zagadnień.

Właściwością zachodzącego procesu konsolidacji państw było ich położenie geograficzne, albo raczej przynależność do określonej strefy wpływów geopolitycznych. Z tego też powodu wskazać można na kilka stref wspólnotowych, w obrębie których kształtują się bloki oparte na współpracy na różnych poziomach. Na tym tle szczególne miejsce zajmują jednak te kraje, które kiedyś tworzyły jedno państwo. Mowa jest o obszarze tzw. Eurazji. Do tego grona obecnie zaliczyć możemy państwa współtworzące współtworzących kiedyś Związek Radziecki: Federację Rosyjską, Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Azerbejdżan, Gruzję, Kirgistan i Tadżykistan (Eurasia), Białoruś, Ukrainę, Mołdawię i Armenię. Z drugiej strony mamy do czynienia z państwami, które prócz przynależności do rosyjskiej strefy wpływów, objęte są oddziaływaniem ze strony innej strefy geopolitycznej. Działaniami wspierającymi państwa obszaru eurazjatyckiego ze strony OBWE w procesie modernizacji poza wyżej wymienionymi objęte są także: Afganistan i Mongolia (*The OECD and Eurasia*).

Czy zatem w tych warunkach możemy mówić o zjawisku partnerstwa pomiędzy przywołanymi państwami? Czy jest możliwe zbudowanie prawdziwie partnerskich relacji opartych na modelu *strategic partnership* wobec tak daleko idącego zróżnicowania?

Próbując znaleźć odpowiedź na powyższe pytania, zwrócić należy uwagę na trzy elementy, kształtujące badaną w monografii rzeczywistość. Po pierwsze, skutkiem istnienia silnej współzależności pomiędzy podmiotami polityki na interesującym nas obszarze są stałe **interakcje**, które przyjmują różną postać: obserwacji, komunikacji, imitacji, współpracy dla osiągnięcia wspólnych celów czy rywalizacji o zasoby (Ramalingam, Jones, Reba, Young, 2008, s. 45). Mogą one mieć zróżnicowane potencjały do działania w wielowymiarowych płaszczyznach złożonego systemu, w którym funkcjonują (Ramalingam, Jones, Reba, Young, 2008, s. 24), ale jednocześnie nie są w stanie realizować swoich interesów samodzielnie. Z jednej strony, wyłania się zatem obraz silnych i nierozzerwalnych więzi łączących wszystkich aktorów obszaru. Z drugiej strony, perspektywie tej towarzyszy dominujące przekonanie, iż najpotężniejsi aktorzy są tymi podmiotami, które mogą wywołać dużą zmianę w polityce, co w bezpośredni sposób rzutuje na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną każdego z państw

obszaru. W wielu sytuacjach pozycja hegemonu (Rosji) jest niekwestionowana. Zdarzają się jednak coraz częściej przypadki, w których znaczące zmiany wywoływane są pod wpływem impulsów czy podmiotów, które do tej pory nie miały tak silnego oddziaływania w polityce. Warto zwrócić uwagę także na fakt, że jeśli nawet działania inicjuje i przeprowadza najsilniejszy aktor, posiłkując się strategią *divide et impera*, nie znaczy to, że inspiracja nie miała miejsca za pośrednictwem pozornie niewiele dotychczas znaczących aktorów. Pokazuje to nie tylko dynamikę interakcji pomiędzy państwami Eurazji, lecz przede wszystkim nielinearność uprawianej na poziomie międzynarodowym polityki publicznej (Zybała, 2013, s. 19–20).

Po drugie, poszukując dróg możliwego partnerstwa nie można nie dostrzec zjawiska **adaptacyjności** kooperujących systemów państw Eurazji. Na występowanie tej właściwości wskazuje struktura poszczególnych partnerów, która może ulegać wewnętrznej transformacji bez ingerencji czynników zewnętrznych. Odpowiedzialnymi za ten proces są mechanizmy samoorganizacji, które warunkują samodzielną adaptację do zmieniających się warunków. Analizując drogi modernizacji, którymi kroczą poszczególne państwa obszaru eurazjatyckiego, zjawiska te nie pozostają niezauważone. Tak pojmowana adaptacja zakłada takie dostosowanie się do zmieniających się okoliczności, ażeby w dalszym ciągu odgrywać swoje role, realizować interesy, zaspokajać potrzeby i realizować preferencje czy wartości zgodnie z obowiązującymi zasadami. Otrzymujemy tu układ dynamicznych współzależności pomiędzy podmiotami a podejmowanymi przez nie działaniami, które zachodzą w określonych warunkach. Oddziaływanie to, zarówno na wszystkich powyżej przywołanych poziomach jest wielokierunkowe i wynika z tego, w jaki sposób mechanizmy adaptacyjności są ukierunkowane i na ile sprzyjają głównym celom danej polityki w układzie systemów.

To właśnie z tego typu przeobrażeniami tak na poziomie endogennych, jak i egzogennych interakcji zmuszeni są radzić sobie decydenci w każdym z państw. Nader ważną pozostaje jednak kwestia bacznej obserwacji zachodzących przekształceń w poszczególnych państwach Eurazji przez hegemonu. Wszystkie te działania, które w jakiejś mierze, według opinii właśnie hegemonu, odbiegają od utartych standardów dotychczasowego modelu funkcjonowania, interpretowane są w kategoriach ingerencji zewnętrznej w rosyjską wyłączną strefę wpływów.

Po trzecie, właściwości adaptacji państw do zmieniających się uwarunkowań, towarzyszy wspomniana powyżej cecha **samoorganizacji**, która jest nieodłączną zjawiska adaptacyjności. W odpowiedzi na szereg pojawiających się coraz to nowych problemów i wyzwań rzeczywistości to właśnie te obie właściwości – samoorganizacja i adaptacja systemowa – są w stanie nadać właściwy bieg procesom znalezienia takich rozwiązań, które umożliwią wypracowanie nowego modelu *strategic partnership* na obszarze Eurazji. Samoorganizacja skutkowałą zmianą modelu zarządzania w poszczególnych państwach, co przełożyło się także na wzajemne relacje pomiędzy nimi. Dotychczasowy praktykowany wzorzec zakładał sterowanie procesami z góry: każdy z rządów analizował nowe zjawiska i ogólnie określał zmiany, które mają zajść w politykach czy działaniach publicznych. Następnie adaptowane, w warunkach jednak dynamicznie pojawiających się problemów, okazywały się nie tyle nieefektywne, co wręcz niebezpieczne. Lekarstwem miała okazać się zmiana zarówno na poziomie wypracowania nowego modelu

partnerstwa, lecz także w obszarze zarządzania. Upodmiotowienie poszczególnych aktorów strefy Eurazji centralnej poprzez zastosowanie wzorców zarządzania partycypacyjnego może okazać się jedynym skutecznym sposobem wypracowania nowego *modus vivendi* we wzajemnych stosunkach pomiędzy nimi szczególnie w warunkach wyzwań XXI wieku.

Autorzy niniejszej monografii mają szczerą nadzieję na zainspirowanie Czytelników zawartymi w niej diagnozami, dotyczącymi rozwoju i dalszego funkcjonowania państw tworzących „subkontynent” Eurazji. Podejmując się refleksji na temat możliwości rozwoju na tym obszarze dobrowolnych więzi partnerskich, które wyrażałyby się w podejmowaniu wspólnych inicjatyw i projektów, ukierunkowanych na zbalansowaną realizację interesów wszystkich graczy współkonstituujących świat eurazjatycki, pozostawiono tę kwestię otwartą. Zasadnicze pytanie o to, dokąd podąża Eurazja – *Quo vadis Eurazjo?* stanowi punkt wyjścia do dalszych dyskusji, prowadzenia pogłębionych badań nad przeobrażeniami w każdym z państw oraz w obszarze ich kooperacji we wszystkich sferach życia społecznego, politycznego, ekonomicznego czy kulturowego.

Reprezentując liczne akademickie i eksperckie ośrodki krajowe (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Warszawski, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie), jak i zagraniczne (Państwowy Uniwersytet w Petersburgu, Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M. Łomonosowa, Akademia Dyplomatyczna Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kirgistanu (Diplomatic Academy of the Ministry of Foreign Affairs) Międzynarodowy Uniwersytet Ala-Too w Kirgistanie (Ala-Too International University – Kirgizstan), Instytut Strategii Narodowej Federacji Rosyjskiej, Autonomiczna Organizacja „Centrum Badań Wojskowo-Strategicznych”), Autorzy podjęli się zadania przygotowania kompendium wiedzy na temat państw obszaru eurazjatyckiego, bazując na wiedzy i doświadczeniach, które wynikają z pasji. Wśród współtwórców prezentowanej pracy znaleźli się specjaliści reprezentujący różne dyscypliny naukowe, co w zdecydowany sposób podkreśla jej walor eksplanacyjny jako monografii interdyscyplinarnej o silnym nachyleniu umiędzynarodawiającym dorobek w tym zakresie. O innowacyjności niniejszej monografii świadczy fakt, iż jest to pierwsza polska praca, która powstała w celu promocji badań nad obszarem Eurazji.

Intencją twórców niniejszej monografii było nie tylko zainicjowanie oraz wzmocnienie zainteresowania badaniami nad obszarem eurazjatyckim przede wszystkim w Polsce, ale także nawiązanie ścisłych kontaktów naukowych z ośrodkami zagranicznymi, w których tematyka tak ukierunkowanych badań jest już obecna. Autorzy są przekonani o potrzebie nawiązania i podtrzymywania ścisłej współpracy z instytucjami naukowymi i badawczymi, a także strukturami państwowymi, eksperckimi i pozarządowymi reprezentującymi poszczególne państwa obszaru Eurazji. Otwartość we wzajemnych relacjach w połączeniu z rzetelnością naukową, z zaufaniem i wsparciem może, zdaniem Autorów, stworzyć podstawy dla wypracowania w przyszłości pła-

czyzny prawdziwego partnerstwa strategicznego, co w warunkach wyzwań XXI wieku jest wartością kluczową.

Bibliografia

- Bäcker R. (2007), *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Continents Of The World*, <https://www.worldatlas.com/continents>.
- Eurazja* (2008), w: *Geografia świata. Środowisko przyrodnicze. Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Eurasia*, <https://www.iea.org/regions/eurasia>.
- Fazekas M., Burns T. (2012), *Exploring the Complex Interaction Between Governance and Knowledge in Education*, "OECD Education Working Papers", no. 67, OECD Publishing, DOI: <http://dx.doi.org/10.1787/5k9flcx21340-en>.
- Hudson J., Lowe S. (2009), *Understanding the Policy Process: Analysing Welfare Policy and Practice (second edition)*, Policy Press, Bristol.
- Lazari A. (1996), *Czy Moskwa będzie trzecim Rzymem? Studia o nacjonalizmie rosyjskim*, Śląsk, Katowice.
- Marchwiński J., *Definicja partnerstwa (Tekst wygłoszony podczas Konferencji Naukowo-artystycznej na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie, 6 kwietnia 2014)*, <http://jerzy-marchwinski.blogspot.com/2014/04/definicja-partnerstwa.html>.
- Partnership*, <https://www.britannica.com/topic/partnership>.
- Ramalingam B., Jones H., Reba T., Young J. (2008), *Exploring the science of complexity: Ideas and implications for development and humanitarian efforts*, "Working Paper 285", Overseas Development Institute, London.
- Rosenberg M., *What Is Eurasia? Defining the World's Largest Continent*, <https://www.thoughtco.com/what-is-eurasia-1435090>.
- Sabatier P. (2007), *The Need for Better Theories*, w: *Theories of the Policy Process*, red. P. Sabatier, Westview Press.
- The OECD and Eurasia*, <https://www.oecd.org/eurasia/countries/>.
- Zybała A. (2013), *Problem złożoności w politykach publicznych*, „Zoon Politikon (rocznik naukowy)” (4).

Część pierwsza

**Myśląc *Eurazja* – konceptualizacje,
interpretacje, krytyka**

Rozdział 1.

JOACHIM DIEC

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
ORCID: 0000-0002-3335-3772

Rozwój idei eurazjatyckiej

Wprowadzenie

Zastanawiając się nad kierunkiem rozwoju obszaru postradzieckiego, zwanego także eurazjatyckim nie sposób uniknąć pytań o ewolucję samych podstaw koncepcji Eurazji, która pojawiła się wraz z końcem ładu wiedeńskiego. Zadaniem niniejszego studium jest wypracowanie modelu rozwoju idei eurazjatyizmu w perspektywie diachronicznej. Chodzi jednak nie tyle o ilustrację jego najważniejszych stałych wyznaczników oraz przemian cech akcydentalnych, co raczej o ukazanie uwarunkowań tej ewolucji z jednej strony oraz stałości koncepcji z drugiej.

Badania nad eurazjatyżmem można uważać za dobrze rozwinięte. Pojawiło się wiele monografii, artykułów i zbiorów tekstów poruszających to zagadnienie. Co ciekawe, w samej Rosji, z której eurazjatyżm pochodzi i której dotyczy, nie da się wskazać wybitnych, fundamentalnych monografii ujmujących całość zagadnienia. Mamy raczej do czynienia z wielką mnogością badań przyczynkarskich: zbiorami tekstów, komentarzy, etc. Pewną próbę bardziej syntetycznego ujęcia roli idei eurazjatyckiej podjął Goriajew (Горяев, 2003) w perspektywie ulegającej przemianom konfrontacji Rosji z globalizującym się światem. Kluczową monografią dotyczącą eurazjatyżmu jako całości w przekroju historycznym jest książka Marlène Laruelle *Russian Eurasianism: An Ideology of Empire*, gdzie znajdujemy nie tylko przegląd różnych etapów rozwoju doktryny, ale także odniesienie do innych niż rosyjski kontekst geograficzny i kulturowy oraz refleksję nad rozwojem eurazjatyckiej idei (Laruelle, 2008). Na uwagę zasługują też zbiory *Russia Between East and West* pod redakcją Dmitri'ego Shlapentokha (Brill, 2007) oraz książka *Between Europe and Asia* (University of Pittsburgh Press, 2015). Bardzo znaczący udział w badaniach nad eurazjatyżmem mają badacze polscy. Trudno przeoczyć tak kluczowe pozycje jak *Międzywojenny eurazjatyżm* Romana Bäckera, *Eurazjatyckie imperium Rosji* Ryszarda Paradowskiego, książka wykraczająca już poza okres przedwojenny czy książkę *Eurazjatyżm: z dziejów rosyjskiego misjonizmu* Iwony Massaki z 2001 r.

Eurazjatyżm w swym rozwoju historycznym może być rozpatrywany wielorako. Można, po pierwsze, spoglądać nań z punktu widzenia pewnego systemu wyznaczników polityki czy postulatów, czyli tzw. „idei konkretnych”, które bez względu na stopień ich złożoności da się ułożyć w całość. Jeśli w całości tej da się wskazać oprócz ogólnych idei także podstawy teoretyczne oraz elementy programowe, można mówić o eurazjatyckiej doktrynie. W takim wypadku pojawia się pytanie o pewien zrąb ele-

mentów konstytutywnych owej doktryny, głównie ideowych (teorie i programy mogą ulegać modyfikacji), bez których doktryna nie byłaby już sobą. Z drugiej strony można na eurazjatyzm spojrzeć przez pryzmat idei rozumianych jako „ideały”, dotyczące, co prawda, jakiejś konkretnej rzeczywistości, ale niekoniecznie wyznaczające jasne schematy procesu decyzyjnego.

Przede wszystkim jednak niniejsze studium stoi przed problemem z pogranicza nauk politycznych oraz komunikacyjnej pragmatyki: jeśli istnieje zestaw tak czy inaczej sformułowanych i kategoryzowanych idei eurazjatyzmu, to jakie jest ich umocowanie motywacyjne? Byłoby naiwnością sądzić, że indywidualne lub zbiorowe tło powstania idei czy całych doktryn można uznać za rzecz drugorzędną, że idea po momencie inicjacji zaczyna żyć własnym życiem i że jej ludzkie czy sytuacyjne umocowania pozostają odtąd bez znaczenia. Trzeba przecież rozważyć, czy bez rewolucji purytańskiej na Wyspach, bez tragicznego końca wieku oświecenia, bez monarchów po obu stronach Kanału La Manche, którzy stracili głowę, możliwa byłaby doktryna konserwatyzmu? Czy skrajnie lewicowy rewolucjonizm uwieńczony rewolucjami: meksykańską i rosyjską, owymi dwudziestowiecznymi „wyzwolicielkami z klasowego ucisku”, byłby do pomyślenia bez niewątpliwej biedy znacznej większości społeczeństwa? Czy niezwykle nośna i ciągle popularna doktryna trockizmu stałaby się przedmiotem publicznej dyskusji w wymiarze globalnym, gdyby nie paradoksalność losów wygnanego rewolucjonisty? Tak samo zatem mamy prawo zapytać o idee eurazjatyzmu w ich ujęciu ewolucyjnym: czy można sobie wyobrazić ich nośność bez powstania bolesnych warunków ich rozkwitu?

Prehistoria

Różne opracowania, a także dzieła samych przedstawicieli eurazjatyzmu różnorodnie przedstawiają początki tej doktryny. Jej klasycy, zarówno w odległej przeszłości, jak i po upadku komunizmu doszukują się, nie bez pewnej racji, źródeł idei eurazjatyckich w myśli słowianofilów, panslawistów z Nikołajem Danilewskim na czele, w poglądach Konstantina Leontjewa (zob. Жуков, 2006); stosunkowo niewielu, co może dziwić, wskazuje na idee panazjatyckie jako wstęp do doktryny eurazjatyków. Do tych nielicznych należy Strizak, traktujący panazjatyzm Espera Uchtomskiego jako „protoeurazjatyzm” (Стрижак, 2012, s. 56).

Wymienione nurty oraz osobowości myśli politycznej i społecznej w Rosji niewątpliwie stworzyły podatny grunt dla przyszłego rozwoju eurazjatyzmu. I tak, słowianofilstwo kategorycznie odcięło się od ujmowania dorobku rosyjskiej cywilizacji w kontekście wartości zachodnich. Otworem stała droga traktowania rosyjskości jako czegoś odmiennego i cenniejszego od Zachodu, oskarżanego o zbyt racjonalizm, skłonność do przemocy w działaniach politycznych, antyspołeczny konstytucjonalizm traktowany jako wyraz nieufności do władzy czy wybujały indywidualizm jako wzór osobowościowy, rzutujący na cechy zachodniego chrześcijaństwa.

Panslawizm, szczególnie w wydaniu Danilewskiego, opowiadał się za wielocywilizacyjnym modelem świata stosunków międzynarodowych. W koncepcji tej, znajdującej wyraz głównie w słynnym dziele *Rosja i Europa* (Россия и Европа: взгляд на культурные и политические отношения славянского мира к германо-

романскому), ukazującym się początkowo w częściach w czasopiśmie „Zaria” w latach 1868–1869, nie ma mowy o ludzkości jako takiej. Poszczególne „typy kulturowo-histeryczne” bazują na materiale etnograficznym i poprzez swoiste uwarunkowania psychiczne i odmienne historyczne doświadczenia nie mogą się wzajemnie przenikać w obszarze aksjologii i modeli rozwiązań społeczno-politycznych. Tym samym każdy typ, także słowiański, stanowi odrębny świat cechujący się odmiennymi interesami i sposobem myślenia. Nie sposób dokonywać wartościowania typów: żadna z cywilizacji nie powinna być oceniana z punktu widzenia kategorii właściwych dla innej. W rzeczywistości Danilewskiemu nie chodziło, rzecz jasna, o obronę interesów świata chińskiego przed zakusami Japończyków, lecz o realizację interesów Słowian pod przywództwem Rosji w obliczu dominujących wpływów zachodnich.

Myśl Konstantina Leontjewa również pod wieloma względami odpowiada wskazanym tendencjom. Była skrajnie krytyczna w stosunku do starzejącego się, a przez to zhomogenizowanego, gubiącego cenne opozycje świata zachodniego. Przeciwwstaiała mu duchowo młodą Rosję, która miała podjąć przerwana misję ortodoksyjnego imperium bizantyjskiego (Леонтьев, 1875). Różnica pomiędzy tą koncepcją a poprzednikami polega zatem na tym, że roztoczona zostaje wizja wielkiego imperium, reprezentującego jednak nie interesy własnej grupy etnicznej, ale znacznie większej, bizantyjsko-prawosławnej społeczności, przekraczającej ramy narodowe i reprezentującej konserwatywną misję religijną.

Z kolei panazjatyzm (*восточничество*), chociaż rzadko przywoływany, wydaje się naturalnym poprzednikiem eurazjatyizmu. Czy opinia Striżaka o tym, że mamy do czynienia z protoeurazjatyzmem posiada uzasadnienie? Wydaje się, że raczej tak, albowiem główny przedstawiciel panazjatyizmu, książę Esper E. Uchtomski w swych dziełach niewątpliwie kontynuuje linię panslawistyczno-bizantynistyczną w oddaleniu od Zachodu i uznaniu przynajmniej równorzędnej wartości innych cywilizacji. Tym, co różni go od poprzedników, jest przekonanie o wzajemnej bliskości Rosji i narodów azjatyckich, co znajduje wyraz w pokrewieństwie kontemplacyjnego prawosławia i medytacyjnego buddyzmu. Generalnie rzecz ujmując, rosyjski dyplomata bez wątpienia reprezentuje rosyjską obsesję ekspansji (w jego rozumieniu konstytutywną cechą rosyjskiej państwowości, bez której Rosja przestałaby być sobą) i to ekspansji na wschód, nie będąc jednak motywowany poczuciem europejskiej wyższości, lecz raczej duchowej bliskości świata, z którym chciałby się zjednoczyć (Ухтомский, 1900).

Wizje Uchtomskiego są jednak tylko najbardziej skrajnym przejawem ciągów niektórych myślicieli rosyjskich do szeroko rozumianego Wschodu przeciwstawionego destrukcyjnym tendencjom industrialnego okcydentu. Laruelle nie bez racji łączy owe inklinacje z antyzachodnim agraryzmem niektórych wizjonerów, przywołując oryginalnego filozofa Nikołaja Fiodorowa, twórcę idei powszechnego obowiązku przywrócenia do życia umarłych, który upatruje ratunku dla świata w rosyjskiej misji obrony cnót poprzez zahamowanie handlu i zbędnego luksusu, znawcę prawa międzynarodowego Fiodora F. Martensa czy sinologa Wasilija P. Wasiljewa. Co ciekawe, w pewnym sensie także postać barona Romana von Ungerna-Sternberga, konwertyty na buddyzm z uwagi na utratę wartości przez cywilizację zachodnią i antykomunistycznego przywódcy w Mongolii warta jest w tym kontekście uwagi (*Russia between East and West*, s. 25–26).

Etap pierwszy. Eurazjatyzm międzywojenny

Żadna z wymienionych koncepcji nie była jednak eurazjatyzmem jako takim, albowiem brakowało im chociażby pojęcia Eurazji. Za początek doktryny eurazjatyckiej uważa się zwykle wydanie zbioru *Exodus na Wschód (Исход к Востоку)*, który został opublikowany w środowisku wczesnej emigracji, w bułgarskiej Sofii, dzięki inicjatywie znanego językoznawcy, księcia **Nikołaja Siergiejewicza Trubieckoj**, geografa **Piotra Nikołajewicza Sawickiego**, teologa **Georgija Wasiljewicza Florowskiego** i muzyka **Piotra Piotrowicza Suwczinskiego**. Za pierwszy tekst eurazjatycki uważa się też czasami słynny esej Nikołaja Trubieckoj *Europa a ludzkość (Европа и человечество)*, wydany w 1920 roku w Sofii, jednak w tekście tym nie pada ani razu termin „Eurazja” czy „eurazjatycki”. Owszem, Rosja rozumiana jest tam jako odrębny świat, ale samo dzieło wydaje się raczej kontynuacją idei Danilewskiego, powtórzeniem starych argumentów bojowników o niezgodę na totalną okcydentalizację świata. Trubieckoj wychodzi od fałszywie postawionego, jego zdaniem, przeciwstawienia kosmopolityzmu i szowinizmu. W rzeczywistości bowiem tak zwany kosmopolita jest szowinistą, z czego nie zdaje sobie sprawy, albowiem szowinizm ten dotyczy tylko jednego wzorca rozwoju cywilizacyjnego, europejskiego. Aby zatem ludzkość w całej swej różnorodności mogła przetrwać, musi odrzucić dyktat europejskości: albo Europa albo ludzkość (Трубецкой, 1920).

Począwszy od sofijskiego tomu można mówić o pierwszej, fundamentalnej fazie rozwoju doktryny, czyli o eurazjatyzmie „klasycznym” (Смирнов, 2018, s. 32) lub „międzywojennym” (Bäcker, 2001). Okres ten zrodził podstawowe idee eurazjatyckie, eksploatowane w dwu kolejnych okresach. Powstanie idei, jak i jej kontynuacja czy wręcz aplikacja zawsze jest kwestią wyboru, jednak wybór ten stanowi odpowiedź na wyzwanie okoliczności. Te zaś w przypadku twórców eurazjatyizmu wiązały się jednoznacznie z przymusową emigracją. Nie było to zupełnym ewenementem w historii myśli politycznej: na emigracji zrodziły się przecież takie zjawiska jak konserwatyzm Josepha de Maistre’a (który notabene tworzył swe natchnione resentymentem do nowego porządku dzieła w Petersburgu), polska myśl niepodległościowa różnych opcji, rosyjski socjalizm Aleksandra Hercena czy klasyczny marksizm. Dobrze jednak zwrócić uwagę na istotny aspekt emigracyjnych warunków powstawania doktryn politycznych: jedne tworzą się na wygnaniu ze względu na przemoc obcych wobec rodzimego środowiska sił, a inne z winy rodzimych mechanizmów destrukcyjnych. Rodzi to odmienne uwarunkowania dla doktryn i powoduje inną dynamikę ich kształtowania w czasie.

Rosyjscy emigranci udawali się do różnych państw. Początkowo wielu z nich znalazło się na Bałkanach, głównie w Bułgarii, co było logiczne zarówno ze względu na położenie w Europie Wschodniej, jak też z powodu dominującej tam religii prawosławnej. Ostatecznie jednak największa ich liczba znalazła się w Niemczech, głównie w Berlinie (tylko jednak do czasu zapanowania nazizmu), w Czechosłowacji, a przede wszystkim we Francji. W Polsce, prawdopodobnie ze względu na pamięć historyczną, zadomowiło się niewielu Rosjan, podobnie w USA, gdzie w masowym wychodźstwie przeszkadzały kwoty migracyjne dla poszczególnych grup etnicznych. Emigranci reprezentowali ogromne spektrum orientacji politycznych:

od monarchistów po socjalistów, nie brakowało nawet organizacji faszystowskich. Ostatecznie jednak wydaje się, że decydującą rolę odegrał w okresie międzywojennym chrześcijański modernizm.

Początkowo wszakże na plan pierwszy wysunęły się dwie opcje. Jedną było smienowiechowstwo (od tytułu wydanego w Pradze zbioru *Zmiana drogowskazów*, ros. *Смена век*) pod kierownictwem Nikołaja Ustriałowa. Smienowiechowcy, motywując się dążeniem do przerwania rozłąki z krajem, który przybrał komunistyczne oblicze, twierdzili, że należy zmienić nastawienie do losów własnego państwa i w pewien sposób dostrzec zalety jego przemiany, która miała w zamyśle doprowadzić do wzrostu jego znaczenia w świecie poprzez zdyscyplinowaną modernizację. Pomimo faktu, że w pewnym sensie modernizacja ta rzeczywiście nastąpiła, smienowiechowstwo nie zrobiło oszałamiającej kariery i w żadnym wypadku nie mogło równać się pod względem długotrwałego istnienia z drugim emigracyjnym fenomenem okresu porewolucyjnego, jakim był eurazjatyzm, który w odróżnieniu od innych kierunków bardzo przyzwoicie wytrzymał próbę czasu.

Trzeba przyznać, że lista owych pierwotnych eurazjatystów była spora. Oprócz wymienionych czterech twórców inicjalnego zbioru warto wspomnieć takie postacie jak filozofowie i myśliciele społeczni **Lew Karsawin**, **Nikołaj Aleksiejew**, **Aleksandr Kożewnikow**, **Władimir Iljin**, **Emilija Litauer**, historycy **Georgij Wiernadski**, **Piotr Bicilli**, **Anton Kartaszew** i **Mstisław Szachmatow**, orientalista **Wasilij Nikitin**, kałmucki działacz **Erendžen Chara-Gawan**, żydowski patriota Rosji **Jakow A. Bromberg**, krytyk literacki **Dmitrij Swiatopolk-Mirski**. Jak liczny był krąg zwolenników eurazjatyizmu świadczy chociażby fakt, że gdy w 1926 roku w Paryżu Lew Karsawin powołał do życia Seminarium Eurazjatyckie, liczba jego uczestników sięgnęła 150 (Bäcker, 2000, s. 44).

Już inicjalny zbiór tekstów eurazjatyckich z 1921 roku można uważać za nośnik najbardziej podstawowych idei tego kierunku, które później uznawali w mniejszym lub większym stopniu ideolodzy, którzy dołączyli do grupy w późniejszym okresie. Po pierwsze zatem, jak twierdzi Piotr Sawicki, po wojnie światowej z Rosji opadła maska najbardziej, co prawda, niesforne, ale jednak zachodniego w swych zasadniczych pryncypiach państwa. Rosja jednak w naturalny sposób zwrócona jest w różne strony i jak najbardziej może być uważana za kraj prawosławno-islamski, jak też prawosławno-buddyjski. Tym samym można mówić o najważniejszej idei eurazjatyizmu, dotyczącej samej istoty rosyjskości (*Исход к Востоку*, 1921, s. 1–2).

Idea Rosji-Eurazji

Rosja w pismach Sawickiego, a za nim także pozostałych eurazjatystów okresu międzywojennego, jest zatem w znacznej mierze owym Wschodem, którego wpływów odnośnie Rosji obawiali się zachodni komentatorzy upatrujący w nim zagrożenie dla cywilizacji europejskiej. Zasadniczo jednak Rosja jest nie tyle Europą czy Azją, co „kontynentem samym w sobie”, czyli Eurazją, zaś zwycięski bolszewizm z jednej strony niszczył religijne wartości Rosji, z drugiej jednak jeszcze bardziej stanowczo odwrócił ją od Europy (*Исход к Востоку*, 1921, s. 2–3).

Imperium o barwie dowolnej

Eurazjatyści byli emigrantami, jednak w odróżnieniu od niektórych wychodźców z Rosji, na wygnaniu czuli się źle i niewątpliwie wszelkie nadzieje wiązali z krajem pochodzenia. Niektórzy nawet, podobnie jak pewna część smienowiechowców, zdecydowali się na powrót, wykazując daleko idącą naiwność czy wręcz brak elementarnej wiedzy o tym, że miejsce, do którego mieli powrócić, z pewnością przestało być ich krajem. Tragiczny los spotkał m.in. Siergieja Efrona i Dmitrija Swiatopołka-Mirskiego, którzy po przyjeździe zostali po pewnym czasie oskarżeni o szpiegostwo i po dłuższych procesach związanych z „dynamicznym” śledztwem zostali ostatecznie skazani: pierwszy na śmierć przez rozstrzelanie, a drugi na pobyt w obozie pracy, gdzie zmarł w 1939 roku. Faktem jest jednak, że gdy wyjechali do ZSRR nie identyfikowali się już z ruchem eurazjatyckim. Podobnie tragiczny los spotkał przywódcę smienowiechowców, Nikołaja Ustriałowa.

Tak czy owak jednak, konieczne było jakieś ustosunkowanie się do państwa sowieckiego, mimo że zdecydowana większość eurazjatystów bynajmniej nie kwapiła się do powrotu. Co ciekawe, Piotr Suwczinski w sofijskim manifestie określa rewolucję bolszewicką nie tyle jako triumf marksizmu, co raczej jako przejaw „przeznaczenia ludu rosyjskiego”, pokazujący wzrost jego znaczenia, dotąd niedoceniany przez europejską metropolię. Cechą konstytutywną Rosji była bowiem zawsze jej wielkomocarstwowość, mimo że z drugiej strony brakowało jej poczucia „państwowości”. Wielkomocarstwowość „to z góry określony potencjał potęgi, zasięgu i rozlewu całej istoty narodowej”. Jest ona postrzegana jako swoiste święte prawo rozwoju narodu rosyjskiego (*Исход к Востоку*, s. 4–5).

Tym samym można uznać podejście wczesnych eurazjatystów do komunistycznej Rosji jako dość szczególne. Z jednej bowiem strony zdecydowanie nie akceptowali oni internacjonalistycznego marksizmu, jednak podobnie jak było to w wypadku smienowiechowców, rosnące znaczenie ZSRR spotkało się z ich uznaniem. Być może wiązało się to z nadzieją na zmianę, która umożliwiłaby powstanie innej, bardziej udanej wersji Wielkiej Rosji.

Naród eurazjatycki

Eurazjatyści uznawali istnienie pewnej całości zwanej Eurazją. Rosja i tereny, do których rościła sobie pretensje, można było traktować jako przestrzeń imperium. W dziełach Sawickiego, który był przecież geografem, nie było Rosji europejskiej i Rosji azjatyckiej. Wszak Rosja po obu stronach Uralu była mniej więcej taka sama: charakterystyka klimatu i roślinności wyznaczana była przez układ równoleżnikowy, zaś las w miarę przesuwania się na południe ustępował miejsca stepowi. Zasadniczo także nie było Europy Zachodniej i Wschodniej. Dla eurazjatystów istniała tylko jedna Europa, zachodnia, zaś to, co znajdowało się na wschód od niej czyli terytorium ZSRR nie było Europą, ale Eurazją, oddzielnym kontynentem. Oczywiście nie było także Azją, to określenie rezerwowano bowiem dla Chin, Japonii czy Indii, terytoria geograficznie istotnie odmienne od Rosji. Problem jedynie w tym, że umieszczanie ich w jednej kategorii sprawiało, iż eurazjatyści, tak bardzo krytyczni wobec dyktatu euro-

pejskich paradygmatów w zakresie kultury, popadali w ten sam schemat Saidowskiego orientalizmu, co nie czyniło ich lepszymi od zachodnich partnerów.

Świat eurazjatycki miał być w zamyśle doktryny eurazjatyckiej jednością nie tylko geograficzną, podporządkowaną idei tworzenia wielkiej przestrzeni imperialnej, ale także wspólnotą społeczno-polityczną, a nawet kulturową. Co do tej ostatniej, szlak przetrwał już Uchtomski ze swym panazjatyzmem, ale w jego pismach daleko było jeszcze do stwierdzenia egzystencji jakiegoś społecznego podmiotu wymaganego imperium, czyli „narodu eurazjatyckiego”. Na pierwszy rzut oka próba taka byłaby niczym nieuzasadnionym wizjonerstwem, wszak w całej niemal dotychczasowej tradycji rosyjskiej państwowości (w okresie dawnego państwa Romanowów, a tym bardziej w Wielkim Księstwie Moskiewskim) misją Rosji było rozszerzanie słowiańskiego, prawosławnego świata pod okiem opatrności ostatniego, Trzeciego Rzymu. Okoliczności uległy jednak zmianie: w Rosji zwyciężyła rewolucja marksistowska, proponując totalitarną, ateistyczną ideologię, ale jednak zdecydowanie opowiadając się za upodmiotowieniem wszystkich narodów na zasadzie wspólnoty interesów międzynarodowego proletariatu. Jeśli ktoś chciałby sensownie konkurować z taką ideą na terenie wieloetnicznego Związku Radzieckiego, musiałby poważnie zastanowić się nad proponowaniem idei przebrzmiałej: rusyfikacji pod znakiem jedynej religii panującej.

Eurazjatyści zatem od samego początku poczuli bakcyła walki z taką konkurencją. Już w sofijskim zbiorze Nikołaj Trubieckoj dokonuje rozróżnienia na nacjonalizm prawdziwy i fałszywy. Krytyczna strona tego tekstu wyraźnie góruje nad wizją nacjonalizmu pozytywnego. Zdaniem czołowego eurazjatyisty, nacjonalizm w pozytywnym tego słowa znaczeniu, tj. rzeczywiście służący narodowi, nie powinien posługiwać się obcymi wzorcami narodu. Tym samym bezsensowna wydaje się dla narodów Eurazji idea kopiowania narodowego państwa europejskiego. Po drugie, nieracjonalny i szkodliwy jest także wojujący szowinizm. Poczucie wyższości burzy prawdę o niepowtarzalności i równości narodów. Co ważniejsze, próba narzucania jedyne, na pozór doskonalszego wzorca innym nacjom powoduje szkody dla samego narodu dominującego, który poprzez takie próby gubi samoistne cechy, będąc zmuszony do rozmywania się w obcych środowiskach kulturowych, a przez to zaburzając „samo-poznanie”. Niewskazany jest wreszcie kulturowy konserwatyzm, w którym przywiązanie do skostniałych form życia narodowego nie uwzględnia naturalnego rozwoju. Nacjonalizm prawdziwy jest bowiem oparty na dynamicznym samopoznaniu, które w naturalny sposób pozwala szanować specyfikę innych narodów (*Исход к Восток*, s. 79 nn.).

Po kilku latach Trubieckoj, pragnąc pozostać konsekwentnie wierny idei Eurazji jako geograficzno-polityczno-kulturowej niszy jakiegoś substratu ludnościowego odniósł się do oczywistej potrzeby solidarności mieszkańców wyśnionej Eurazji. Był w pełni świadomy wagi bolszewickiej idei proletariatu jako podmiotu państwa sowieckiego. Zauważył wszakże, nie bez racji (w panujących jeszcze wówczas realiach radzieckiej polityki narodowościowej lat 1920-tych), że upodmiotowienie ambicji lokalnych budziło nowe poczucie narodowe wśród narodów ZSRR. Aby zatem zbudować koncepcję alternatywną, narodową w swej istocie, odległą od marksistowskiego uniwersalistycznego bolszewizmu, a jednocześnie otwartą na ambicje nacji imperium stwierdził, że: „W konsekwencji podłoże narodowe państwa, które wcześniej nazywane było Imperium Rosyjskim, a obecnie nazywa się ZSRR, może stanowić tylko ca-

łość ludów zamieszkujących to państwo, uważana za szczególnie wieloetniczny naród i jako taki posiadający własny nacjonalizm. Nazywamy ten naród eurazjatyckim, jego terytorium – Eurazją, jego nacjonalizmem – eurazjatyzmem ... W odniesieniu do Eurazji oznacza to, że nacjonalizm każdego narodu Eurazji (współczesnego ZSRR) należy połączyć z ogólnym nacjonalizmem eurazjatyckim, czyli eurazjatyzmem. Każdy obywatel państwa eurazjatyckiego powinien być świadomy nie tylko tego, że należy do konkretnego ludu (lub do pewnej zbiorowości owych ludów), ale także tego, że on sam należy do narodu eurazjatyckiego. A дума narodowa tego obywatela powinna zostać zaspokojona w obu świadomościach. Zgodnie z tym należy budować nacjonalizm każdego z tych narodów: nacjonalizm paneurazjatycki powinien wydawać się jakby przedłużeniem nacjonalizmu każdego z narodów Eurazji, rodzajem połączenia wszystkich tych prywatnych nacjonalizmów w jeden” (Трубецкой, 1927).

Idea językoznawcy zyskała nośność także w późniejszych pokoleniach eurazjatyistów. Posiada ona jednak charakter wybitnie postulatyczny, nie wyjaśniając, jak właściwie miałyby nastąpić zbudowanie eurazjatyckiej solidarności narodów, która ani nie podążałaby drogą wielkoruskiej misji prawosławnej, ani bezbożnego i wrogiego wszelkim narodowym partykularyzmem bolszewizmu. Owego dowodu dla Uzbeków, Kazachów, Ukraińców czy Gruzynów na to, że pozostawanie we wspólnocie eurazjatyckiej jest bardziej naturalne niż poszukiwanie oddzielnej wspólnoty religijnej czy etnicznej w realiach triumfującego komunizmu z pewnością nie dało się dostarczyć.

Dziedzictwo Ordy

Wielowiekowa rosyjska tradycja, jak też historiografia, nawet sowiecka, zasadniczo zgadzały się co do kwestii zależności najpierw udzielnych księstw ruskich, a potem wczesnych stadiów Wielkiego Księstwa Moskiewskiego od najeźdźców. Za naturalnych wrogów uznawano Polaków, niemieckie zakony rycerskie czy francuski imperializm czasów napoleońskich, ale z równą niechęcią odnoszono się do zależności od Ordy. Bez względu na epokę i polityczne realia w kręgu rodzimych historyków mówiono o „niewoli tatarsko-mongolskiej” (монголо-татарское иго), a księżę Dymitr Doński, zwycięzca spod Pola Kulikowego, uważany był zawsze za bohatera narodowego. Eurazjatyści zmienili ten sposób patrzenia na rosyjską przeszłość, stawiając wyzwanie chrześcijańsko-słowiańskiej wizji Rosji.

Najlepszym chyba wyrazem tej zmiany jest tekst Trubeckoją *Dziedzictwo Czyn-gis-chana (Наследие Чингисхана. Взгляд на русскую историю не с Запада а с Востока)* z 1925 roku. Esej ten generalnie zawiera apoteozę mongolskiego przywódcy, który, w przekonaniu rosyjskiego językoznawcy, dokonywał wielkich rzeczy, niszcząc przeciwników, lecz jednocześnie promując jednostki prawe i odważne, także te, które broniąc swego suwerena przed najeźdźcą do końca okazywały wierność temu pierwszemu. Co jednak ważniejsze, w tekście tym, który stał się fundamentalną inspiracją dla późniejszych eurazjatystów, Rosja ukazana jest jako dziedziczka nie tylko słowiańskiej i prawosławnej Rusi, ale w nie mniejszym stopniu także misji mongolskiego imperium. Trubeckoj uważał starą Ruś udzielnych księstw za cywilizację będącą na bardzo niskim poziomie rozwoju, co zostało przezwyciężone przez wejście w skład ogromnego mocarstwa, połączonego uniwersal-

nym systemem komunikacji. Trubieckoj przyznawał, że niewola była niemożliwa do zaakceptowania przez Ruś, jednak z drugiej strony państwo zaborcze budziło podziw poziomem swojej organizacji. Dlatego też z jednej strony nastąpił wielki wysiłek na rzecz samostanowienia, ale z drugiej – przyswojono znakomite wzorce silnej państwowości (Трубецкой, 1925). Tym samym Trubieckoj, jak też podążający za nim inni eurazjatyści, mimowolnie wsparli antyrosyjskie stanowisko Franciszka Duchinińskiego i późniejszych krytyków ducha państwowości rosyjskiej z Józefem Piłsudskim na czele, którzy dopatrywali się w rosyjskiej tradycji idei raczej „turańskiej” czy mongolskiej niż europejskiej.

Ideokracja

Świat eurazjatycki, który w zamyśle jego wizjonerów dążył do nowej, mocarstwowej państwowości, posiadał zatem w pismach rosyjskich wygnańców jej dwa filary w postaci, po pierwsze, dobrze znanego terytorium (odpowiadającego mniej więcej terenom dawnego imperium Romanowów i ZSRR), po drugie zaś, ludności w postaci „wieloetnicznego narodu eurazjatyckiego”. Do przekonującego dookreślenia tej państwowości brakowało jednak wizji władzy.

Jasno sprecyzowanego opisu proponowanego systemu politycznego Rosji-Eurazji nigdy nie dostarczono. Niemniej, można mówić o pewnych mglistych charakterystykach wyimaginowanej władzy. I w tym przypadku nie można ignorować okoliczności powstania tych uwag. Po pierwsze, eurazjatyści dysponowali dziedzictwem historycznym dawnej Rusi, Ordy, Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, wreszcie – Imperium Rosyjskiego, które zabrały im wichry historii. Po drugie – mieli pewną wstępną orientację w realiach politycznych oraz ideologicznych ZSRR. Ponieważ jednak dawne formy rosyjskiej państwowości bezpowrotnie odeszły, a sowieckie ze względu na zaprzeczenie tradycji oraz internacjonalizm były nie do przyjęcia, konieczne było chociażby wstępne zarysowanie ogólnych ram politycznych krainy przyszłości.

Tym, co najważniejsze w owych mglistych ramach, jest, jak się wydaje, wizja ideokracji, co znajdowało analogię w innych zideologizowanych systemach myślenia o Rosji. Eurazjatyści byli tej analogii w pełni świadomi, traktując, co zrozumiałe, inne formy rosyjskiego zideologizowania za fałszywe. Tak było chociażby w przypadku Sawickiego, który odróżniał komunistów, których utożsamiał ze szkodliwym, abstrakcyjnym doktrynerstwem, od bolszewików, którzy pomimo skażenia komunistyczną ideologią mieli być jego zdaniem przede wszystkim ludźmi czynu. Sawicki nie akceptował także idei restauracji, powrotu do dawnych form politycznych, sadząc, że nie sposób zgodzić się z tymi, dla których historia Rosji zakończyła się w 1917 roku. Kreując wizję nowego państwa należało przyjąć do wiadomości realia dnia dzisiejszego jako etapu rozwoju kraju (Савицкий, 1997, s. 14–18).

W sensie pozytywnym więcej o ideokratycznej podstawie eurazjatyckiej państwowości znajdziemy u Trubieckoj. Nawet on jednak oddaje pierwszeństwo zasadzie bardziej funkcjonalnej, a mianowicie tej, że władza należeć ma do tych, którzy wykazali zdolność ponoszenia ofiar, ciągłej mobilizacji, noszenia odpowiedzialności na swych barkach. Zasadniczo, jak słusznie zauważa Malijewa, ideokracja w wizji Trubieckoj jest całkowicie spersonifikowana, jakoś ideokracji nie zależy bowiem

od konkretnego ustroju, ale od postaci rządzącego, od jego oddania idei (Малиева, 2017, s. 85). Tym samym idea przewodnia państwa powinna być warta ofiary, tak, że społeczeństwo uznawałoby jej sensowność. Trubieckoj odrzuca wizję państwa demokratycznego, albowiem w takowym państwo jako takie nie posiada określonych przekonań, nie może zatem kierować gospodarką i życiem kulturalnym ludności, a już z pewnością za tak ambiwalentny ideowo twór nie warto umierać. Swoistą *idée fixe* Trubieckoją jest uniknięcie partykularyzmów. Oznaczało to w konsekwencji niezależność państwa, absolutną autarkię, także gospodarczą. Tym samym państwo staje się całkowicie wolne w stosunkach międzynarodowych, natomiast wolność przekonań i stylu życia jednostki zostaje zredukowana do minimum. W konsekwencji oznacza to, że ustrój gospodarczy staje się nieuchronnie socjalistyczny (Трубецкой, 1995, s. 439–443). Trudno zatem nie zgodzić się z poglądem Bäckera (2000, s. 165), że doktryna eurazjatycka zmierzała do struktury totalitarnej. Eurazjatystom w zasadzie wystarczało podmienienie panelu ideologicznego w wizji państwa, albowiem stopień totalitaryzmu i rozwiązania o charakterze technicznym z pewnością zadowolilyby ich oczekiwania w obszarze funkcjonowania projektowanego przez nich organizmu państwowego.

Chociaż eurazjatyści odrzucali model państwa demokratycznego w stylu zachodnim, wysuwali w zamian ideę Peryklesowskiej demotii, czyli państwa realizującego „prawdziwą” wolę i dążenia narodu, jednak niekoniecznie przez większość, nawet kwalifikowaną. Państwo takie Nikołaj Aleksiejew nazywał „gwarancyjnym”, w którym sama forma sprawowania władzy nie ma decydującego znaczenia. Rzecz bowiem nie w technologii sprawowania władzy, ale w wierności narodowi i jego idei, która wyraża się w wielowiekowym doświadczeniu (Алексеев, 1937, s. 6–7).

Antyokcydentalizm

O ile idea Eurazji oraz przekonanie o fundamentalnej roli czynnika mongolskiego stanowiły oczywistą nowość na rynku ideologicznym, przekonanie o konieczności komponentu ideologicznego nie było niczym nowym. Podobnie było w wypadku bardzo istotnego elementu eurazjatyckiego zestawu idei, jakim była zdecydowana wrogość wobec Zachodu. Postawę taką zajmowali wszak zwolennicy doktryny Moskwy – Trzeciego Rzymu, patriarcha Joachim, słowianofile, panslawiści z Danilewskim na czele, Leontjew, św. Jan z Kronsztadu, a także bolszewicy, najbardziej chyba zdecydowani przeciwnicy burżuazyjnego liberalizmu.

Oczywistym manifestem antyeuropejskości był wspomniany esej *Europa a ludzkość* Nikołaja Trubieckoją, gdzie powtórzona została stara pieśń panslawistów o równości odmiennych światów kulturowych, wśród których Europa rości sobie pretensje do uniwersalności. Przekonania eurazjatystów idą jednak dalej: Trubieckoj deklaruje bowiem nie tylko świadomość odrębności świata eurazjatyckiego od zachodniego, ale wręcz otwartą wrogość, uważając ten ostatni za najpoważniejszy problem dla Rosji. Europa zostaje przeciwstawiona reszcie ludzkości. Jak słusznie zauważa Bäcker (2000, s. 94), dla Trubieckoją nawet bolszewizm był nie tyle buntem biednych przeciwko bogatym, co raczej powstaniem pogardzanych przeciwko pogardzającym czyli Europejczykom, którzy resztę świata chcieliby podporządkować sobie jako dostar-

czyciela surowców i niewolniczej pracy (Трубецкой, 1921). Interpretacja taka może budzić zdziwienie, albowiem ani w kręgach bolszewickich w Rosji, ani na Zachodzie, ani w pozostałej części rosyjskiej emigracji nie znajdziemy argumentu przeciwko społecznemu charakterowi rewolucji rosyjskiej.

Czas czerwonego imperium: eurazjatycka teoria etnogenezy Lwa Gumilowa

Etnosy i etnogeneza

Warunki polityczne w ZSRR z pewnością nie sprzyjały jakiegokolwiek samodzielnej myśli i trudno sobie było wyobrazić powstanie w tym państwie i swobodne rozprzestrzenianie się doktryny innej niż oficjalna linia partii. Mimo to przypadki takie miały miejsce, czego przykładem była chociażby nacjonalistyczna organizacja Pamiat' i bardziej nas interesująca eurazjatycka koncepcja etnosów Lwa Nikołajewicza Gumilowa. Ów represjonowany w latach stalinowskich syn poetów-akmeistów Nikołaja Gumilowa i Anny Achmatowej był z wykształcenia przede wszystkim historykiem, lecz z punktu widzenia profilu pracy naukowej bardziej etnologiem. Stworzona przezeń teoria etnogenezy wpisała się interesująco w paradygmat idei eurazjatyizmu.

Podstawową kategorią jego koncepcji był *etnos*, czyli naród, rozumiany jako grupa etniczna, mogący występować także w wersji mega, jako *superetnos*, czyli zespolenie pokrewnych etnosów lub w wersji mini jako *subetnos*, podgrupa w ramach etnosu. Teoria etnosów przedstawiona została w rozbudowanej postaci w jego najbardziej znanym, ale także najbardziej kontrowersyjnym z punktu widzenia wartości naukowej dziele *Etnogeneza i biosfera Ziemi (Этногенез и биосфера Земли)*, drugiej rozprawie habilitacyjnej (tym razem w zakresie geografii) z 1974 roku. Fundamentalne problemy dotyczące rzetelności naukowego wnioskowania związane są z założeniami tej teorii, wedle której etnos inicjowany byłby przez zjawiska w przestrzeni kosmicznej, takie jak wybuchy na Słońcu czy powstanie supernowej. Powodować mają one napływ energii pasjonarności, motywującej większe grupy społeczne do działania. Od tego momentu zaczyna się etnogeneza przechodząca od owego *impulsu pasjonarnego do zrywu*, aby dojść do *fazy akmatycznej*, czyli szczytowej. Później jednak bateria energetyczna zacznie wykazywać symptomy wyczerpywania się: dochodzi do fazy *załamania*, następnie fazy *inercji*, aby ostatecznie pozostać jedynie w stadium *memorialnym*.

Subetnosy, etnosy i superetnosy mogą zatem posiadać odmienny poziom pasjonarności, w zależności od tego, kiedy nabyły dawkę popychającej je do działania energii. Co ciekawe, u Gumilowa zasadniczo etnos nie jest ani kulturą, ani nawet wspólnotą geograficzną, teoretycznie zatem w niewielkim stopniu wpisuje się w niekończącą się opowieść o rosyjskiej misji i wyjątkowości w zakresie wartości i panowania nad kontynentem. W sposobie myślenia Gumilowa mowa jest raczej o czynniku stricte fizycznym. Działanie pozytywne kojarzone jest z pragnieniem wielkości i czynu młodych i głodnych wilczków, zaś starcze zniechęcenie, bez względu na geograficzne parametry, zawsze wypada źle. (Гумилев, 1979, wyd. 2, 3).

Wizja destrukcji: ukryty antysemityzm

Koncepcja oparta na wysyanym z palca przekonaniu o wpływie zjawisk kosmicznych na zachowania narodów prowadziła do niebezpiecznych konsekwencji. W przekonaniu Gumilowa etnosy posiadają odmienne światopoglądy i mentalności, głównym jednak problemem pozostaje poziom pasjonarności zderzających się etnosów. Jednym z kontrowersyjnych terminów, którymi się posługiwał, był *antysystem etniczny*, który rozumiał jako systemową zbiorowość ludzką o negatywnym nastawieniu, czyli swoistym nastawieniu do świata materialnego, wyrażającym się w dążeniu do uproszczenia systemów, czyli zmniejszenia gęstości systemowych połączeń. Na skutek działania antysystemu gęstość połączeń systemowych zostaje zredukowana do zera, co oznacza zniszczenie systemu: państwa, krajobrazu czy grupy etnicznej. Jako przykład antysystemów podaje takie zjawiska jak gnostycyzm, manicheizm czy ruch katarów.

Bardziej jednak interesująco wypada w tym rozważaniu opisywane przezeń zjawisko *chimery*, czyli zespolenia w jednej niszy ekologicznej przynajmniej dwóch etnosów o odmiennym poziomie pasjonarności. Chimera jest zawsze zjawiskiem negatywnym, albowiem przy wyrównywaniu różnicy poziomów pasjonarności mamy do czynienia z wytwarzaniem nowej energii, której Gumilow przypisuje zdolności destrukcyjne. Najbardziej eksploatowanym przez rosyjskiego etnologa przykładem była Chazaria, nadwołżańskie państwo z przewagą elementu turańskiego, ale z poważną domieszką etnosu żydowskiego. W dziełach Gumilowa Chazaria opisywana była zawsze jako państwo pasożytujące na sąsiadach, w tym na Rusi Kijowskiej. W koncepcji tej żywioł żydowski ze względu na swoją starość zdecydowanie lepiej komponuje się z cywilizacją zachodnią, której najlepsze lata pasjonarności także dawno już minęły (Гумилев, 1995, 2001).

W tekstach bardziej historycznych, gdzie pseudonaukowa metodologia odchodziła na dalszy plan, Gumilow podchodzi do tematu bardziej szczegółowo i jednoznacznie, pokazując środowisko żydowskie jako nieprzenikalną grupę, posiadającą zdolność dokonywania podziałów wewnątrz innych narodów. W największym stopniu krytykuje jej egoistyczny, kwiopijczy, charakter wobec Rusi, ale także wobec rdzennych Chazarów czy Persów (Гумилев, 1993, s. 383 nn). Eurazjatycki antyokcydentalizm znalazł zatem w tej nowej idei swoje dopełnienie, łącząc się z antysemityzmem uzasadnionym ani nie kulturowo, ani ekonomicznie, lecz sięgającym uzasadnień o charakterze fizykalnym (por. Paradowski, s. 225).

Eurazjatycka Rosja vs europejska Ruś

Międzywojenni eurazjatyści dodawali do swojej interpretacji tożsamości Rosji „step” – element mongolski, turański, nie negując jednak dawnego substratu – słowiańskiego, wschodnioeuropejskiego i chrześcijańskiego „lasu”. Gumilow rozwija ideę eurazjatycką w kierunku radykalnym, ukazując w swym słynnym dziele historycznym *Od Rusi do Rosji (Om Русу к России)* historię swego kraju w zupełnie innym świetle. Generalnie rzecz ujmując, chodzi o przekonanie, że etnos dawnej Rusi Kijowskiej i dzielnicowej pochodził od innego impulsu pasjonarnego, właściwego już dla I w. n.e., niż etnos Rusi Moskiewskiej i pochodzącej od niej Rosji czy to w wersji imperium Romanowów czy ZSRR.

Tym samym, impuls mongolski należy rozumieć nie tylko jako wpływ kulturowy, wzorzec państwa czy impuls budzący wewnętrzną mobilizację i wzrost wiary. Okres moskiewski i petersburski to zasadniczo odmienny świat z innym typem mobilizacji i motywacji. Gumilow dokonuje sprzecznego z faktami historycznymi usprawiedliwienia najazdu mongolskiego i wręcz stwierdza dobrowolność i korzyść związków Rusi i tatarskich czy mongolskich najeźdźców. Gumilow zdecydowanie sprzeciwia się tezie o Rosjanach jako zawsze zwyciężającym słowiańskim plemieniu. W rzeczywistości to właśnie zmieszanie się z ludami ugrofińskimi oraz Tatarami dało początek rosyjskim zwycięstwom (Гумилев, 1991, s. 62–70).

Eurazjatyści okresu poradzieckiego

Idea rewanżu historii

Upadek komunistycznego imperium zlikwidował zagrożenia ze strony terroru partyjnego, jednak dawne traumy zastąpione zostały przez inne. Rosjanie, wolni już od marksistowskiej ideologii musieli zmierzyć się z faktem niepowodzenia ich państwowości. Dominująca ideologia komunistyczna wyparta została nie tyle przez dawne wartości, co przez zwycięskie idee liberalne, co spowodowało poczucie utraty nie tylko wielkiego mocarstwa, ale i wielkiego wpływu ideowego na świat. Namacalne dowody świadczyły o wyższości dotychczasowego przeciwnika. Kontestatorami przełomu byli zatem nie tylko zatwardziali komuniści, ale również ci, którzy dawną ideologię pragnęli zastąpić inną, także mesjanistyczną, wielkomocarstwową i jedynie słuszną, ale o innym zabarwieniu ideologicznym. W całej rozciągłości dotyczyło to najnowszego pokolenia eurazjatyistów, wśród których żywa była idea odreagowania międzynarodowych oraz ideowych porażek Rosji.

Do interesujących twórców eurazjatyizmu poradzieckiego należał z pewnością **Aleksandr Panarin (1940–2003)**. Zdaniem Rastorgujewa, wkład Panarina do eurazjatyizmu polegał przede wszystkim na nacisku, jaki stawiał na konserwatywną psychologię zwykłego człowieka, przywiązanego do swej ziemi. Projekt eurazjatycki oceniany był przez Panarina jako postmodernistyczny, skierowany przeciw modernistycznym wyzwaniom współczesności (Расторгуев, 2015, s. 2). Jest on wyrazem ogólnoeuropejskiej konserwatywnej rewolucji i stanowi swoisty „rewanż prowincji”, odrzucający ocenę zjawisk cywilizacyjnych z punktu widzenia ich hierarchizowania na rzecz zachowania regionalnych wartości na zasadzie ich równorzędności (Панарин, 1994).

Z czasem idea rewanżu prowincji przejdzie w ideę rewanżu na większą skalę w tzw. „rewanż historii”. Książka Panarina o takim właśnie tytule hołduje paradygmataw cykl historycznych, ale generalnie stanowi wyraz sprzeciwu wobec wizji końca historii Francisca Fukuyamy. Panarin liczy na to, że u progu epoki postindustrialnej wiele zależy od tego, jakiej odpowiedzi Wschód udzieli Zachodowi, którego wizja dla reszty świata jest bardzo nieinteresująca. Roztoczona zostaje w ten sposób możliwość dość nieokreślonego projektu epoki niezdominowanej przez gospodarkę, a tym samym wizja istoty ludzkiej odległej od „ostatniego człowieka” sprowadzającego się do *homo economicus* (Панарин, 1998).

Geopolityczny antymondializm i antyatlantyzm

Najgłośniejszą postacią neoeurazjatyizmu (jeśli tak nazwiemy eurazjatyzm w wersji postsowieckiej) jest bez wątpienia twórca rosyjskiej partii „Eurazja” **Aleksandr Dugin (ur. 1962)**, którego niezwykle bogata twórczość posiada komponent konserwatywny (w klasycznym rozumieniu z zakresu historii myśli politycznej), geopolityczny, ekonomiczny i ezoteryczny. Każdą z tych metodologicznie odmiennych narracji łączy obsesyjny antyamerykanizm, przewyższający swą zajadłością antyeuropeizm Trubieckoją i innych wczesnych eurazjatyistów. W słynnym dziele *Podstawy geopolityki (Основы геополитики)* porzuca geopolityczną neutralność ideologiczną dawnych mistrzów, takich jak Mackinder czy Haushofer, głosiciele czystego determinizmu geograficznego. Przydaje opozycji Morza i Lądu charakterystyki aksjologiczne. Ląd, to siedlisko potęgi kontynentalnej, czyli *tellurokracji*, hipostazy zasady Tradycji, prowadzącej do autokracji w zakresie polityki, socjalizmu i protekcyjizmu w gospodarce oraz rozumieniu praw człowieka jako prawa wspólnot do decydowania o losie jednostki. Na przeciwnym biegunie tej opozycji leży Morze, siedlisko potęgi morskiej, hipostazy idei Postępu, wyrażającej się w politycznym demokratyzmie, gospodarczym i społecznym liberalizmie oraz rozumieniu praw człowieka w sposób indywidualistyczny (Дугин, 1997, s. 15 nn.).

Sytuacja końca zimnej wojny, tak sromotnie przegranej przez ZSRR, była dla Dugina motywacją resentymentu wobec amerykańskiego *mondializmu*, czyli, ogólnie rzecz biorąc, wspartej praktycznymi działaniami Grupy Bilderberga idei unifikacji świata i stworzenia mniej lub bardziej jawnego rządu światowego (Дугин, 1997, s. 121 nn.). Sprzeciw wobec jednoczenia świata pod auspicjami USA i światowego kapitału prowadzi Dugina do apelu *The Rest Against the West*, który jest zasadniczo bardziej skrajnym odpowiednikiem zaproponowanej przez Trubieckoją zasady opozycji Europy i Ludzkości (Дугин, 2000). Co jednak ważne, idąc za sugestiami Haushofera, Dugin jest nie tyle antyzachodni, co antynglosaski, zmierzając do zbudowania z Niemcami wielkiego bloku kontynentalnego, zdolnego do przeciwstawienia się Stanom Zjednoczonym (Dugin, 2017).

Antyamerykańskie poglądy wyrażane są także przez innego ważnego przedstawiciela neoeurazjatyizmu, **Walerija Korowina (ur. 1977)**, przewodniczącego Eurazjatyckiego Związku Młodzieży, którego droga polityczna, podobnie jak było to w przypadku Dugina, w znacznej mierze wyrastała z młodzieńczej fascynacji narodowym bolszewizmem, reprezentowanym głównie przez skandalizującego pisarza Eduarda Limonowa. Już w wywiadzie z 2007 roku deklaruje on wrogość wobec USA z powodów głównie ideologicznych, państwo to bowiem leży jego zdaniem na cywilizacyjnych antypodach. W podobny sposób Korowin krytykuje rosyjskich nacjonalistów, których oskarża o partykularyzm uniemożliwiający stworzenie eurazjatyckiego imperium (Коровин, 2007). W późniejszych pracach Korowina nie dostrzegamy intelektualnej ewolucji: wskazuje on jedynie na nowe obszary przejmowania inicjatywy geopolitycznej przez Amerykanów. Ci bowiem nie dopuszczają istnienia obcej, alternatywnej cywilizacji, z którą mogliby dzielić się władzą nad światem. Wydarzenia w Europie Wschodniej, w tym przede wszystkim na Ukrainie, są tego najlepszym dowodem: projekt państwa ukraińskiego jest bowiem sztuczny i dogłębnie antyrosyjski. Jedynym celem zamorskiej potęgi jest zastąpienie innego imperium własnym (Коровин, 2015, s. 40 n; 2018, s. 85).

W procesie budowy zdrowego porządku światowego szczególną rolę odgrywa naród rosyjski, przeniknięty sakralną geografą i tradycją zarazem. Jak twierdzi Dugin, samoświadomość ludów i narodów tradycyjnie zamieszkujących terytorium Rosji jest zasadniczo związana ze specyfiką świętej geografii tego terytorium. Ziemia Rosji w tym kompleksie zajmują centralne miejsce, zgodnie ze starożytną logiką korespondencji astronomicznej i astrologicznej i właśnie świadomość wyjątkowości Rosji z punktu widzenia świętej geografii w dużej mierze determinuje zagadkę „rosyjskiego patriotyzmu”, który jest przesiąknięty kosmicznym przeznaczeniem i nie może być zredukowany do zwykłego nacjonalizmu innych narodów. Najstarsze struktury popularnego narodowego światopoglądu zachowały się w opinii Dugina do dnia dzisiejszego na poziomie mentalnych archetypów, w dużej mierze determinujących wydarzenia historyczne (Дугин, 1996).

W swych wypowiedziach rosyjski geopolityk w pewnym sensie wyjaśnia radykalizm i paradoksalność sądów eurazjatyizmu, szczególnie w jego własnym wydaniu. Kluczową opinią w kwestii eurazjatyckiego konserwatyzmu jest dokonane przez głosiciela *integralnego tradycjonalizmu* René Guénona rozróżnienie pomiędzy religią a tradycją, które przywołuje Dugin m.in. w swym wywiadzie dla „Frondy” z 2017 roku. Prawosławie, jego zdaniem, jest tradycją, albowiem oprócz religijnych dogmatów wchłania także przed- i pozachrześcijańskie, ludowe obyczaje i wierzenia narodów. Katolicyzm natomiast, jako religia, wchodzi w konflikt z innymi systemami wierzeń. Dlatego na Zachodzie elementy wierzeń przedchrześcijańskich zostały zepchnięte na margines – do magii, ezoteryki, gdy tymczasem w prawosławiu nie doszło do takiego rozszczepienia. Tym samym Polska to kraj duchowo rozszczepiony pomiędzy słowiańską etniczność i zachodnią religijność (Dugin, 2017).

Nie bez powodu Shekhovtsov i Umland (2009, s. 665 nn.) wiążą tradycjonalizm Dugina nie tylko z Guénonem, ale także z Juliusem Evolą, pod którego wpływem rosyjski eurazjatyta się znajdował. Tym, co szczególnie istotne w pomysłach Evoli w odniesieniu do myśli Dugina, jest nie tyle idea wyobcowania, co idea nieosiągalnej we współczesnych warunkach integralności wszystkich sfer życia społecznego, ich związek z *sacrum*, co *de facto* stanowi wykładnię opakowanego w nieco szlachetniejszą retorykę totalitaryzmu, zawładnięcia każdą jednostką w zsakralizowanym państwie. W rzeczywistości jednak mamy do czynienia z totalitaryzmem o charakterze niekoniecznie w pełni konserwatywnym, na co wymienieni autorzy słusznie wskazują. Dugin wykazywał także admirację dla rozważań Mircei Eliadego z czasów jego uczestnictwa w Legionie św. Michała Archanioła (później znanego jako Żelazna Gwardia), skrajnie nacjonalistycznej organizacji z wyraźnymi skłonnościami profaszystowskimi. Prawdziwe oblicze ideologii duginowskiej jest raczej kompilacją różnych wpływów bez celu prawdziwie konserwatywnego. Przeciwnie, cele Dugina są znacznie bardziej pragmatyczne i w rzeczywistości odległe od integralnego tradycjonalizmu (Shekhovtsov, Umland, 2009, s. 677 nn.). Gdyby przyrzeć się dokładniej rozważaniom Dugina, można tę tezę potwierdzić z różnych powodów. Po pierwsze, gotów jest on używać wszelkich technik i środków, aby walczyć z atlantyzmem w celu upodmiotowienia Eurazji, nie wyłączając kształcenia agentów na Zachodzie dla jego unicestwienia. Po drugie, Dugin poprzez swój tradycjonalistyczny synkretyzm odwołuje się do Tradycji na zasadzie: „tradycjonałiści wszystkich tradycji, łączcie się”, nie zauważając, że nie sposób uprawiać tradycjonalizmu na kilka różnych, sprzecznych ze sobą sposobów.

Najbardziej sporną kwestią w tej materii jest jego stosunek do odmiennych religii, głównie islamu (związany z propozycją stworzenia osi Moskwa–Teheran) czy hinduizmu, co czyni w jego ideologii wierność tradycji wartością ważniejszą od tego, co ta w swej treści zawiera.

Eurazjatyzm w oczach strony islamskiej

W związku z tak sformułowanym podejściem do religii otwarte zostały w eurazjatyzmie drzwi do naturalizacji innych niż prawosławie fenomenów religijnych, tradycyjnie zakorzenionych w wielkim imperium, z których najważniejszy pozostaje bez wątpienia islam. Nie bez racji Laruelle (2012, s. 146 nn.) zauważa, że w 2001 roku doszło do powstania dwu instytucjonalnych form politycznych reprezentujących odmienne rozumienie eurazjatyztwu: partii „Eurazja” (*Евразия*) Aleksandra Dugina oraz Eurazjatyckiej Partii Rosji (*Евразийская Партия России*) założonej przez **Abdul-Wakheda W. Nijazowa (wł. Wadima Walerianowicza Miedwiediewa, ur. 1969)**. Wcześniejszą, nominalnie nie odwołującą się do tradycji ruchu eurazjatyckiego formą islamskiego eurazjatyztwu była założona już w 1990 roku Islamska Partia Odrodzenia (*Исламская Партия Возрождения*), której przewodniczącym był emir Islamskiego Ruchu Kaukazu **Awar Achmed-Kadi Achtajew (1942–1998)**, a jego zastępcą wybitny filozof i myśliciel społeczny przez lata współpracujący z linią eurazjatyztwu duginowskiego, **Gejdar Dżemal (1947–2016)** (Laruelle, 2012, s. 146).

Zaliczenie poglądów tego ostatniego do eurazjatyztwu napotyka na poważne trudności. Gdyby pokusić się o próbę dotarcia do istoty jego doktryny, o ile taka w ogóle istnieje, nie można zapominać, że już jego książka *Wyzwolenie islamu (Освобождение ислама)* stanowiła pewien analogon teologii wyzwolenia, co na pierwszy rzut oka nijak ma się do tradycjonalizmu, tak charakterystycznego dla eurazjatyztów, szczególnie w najnowszym wydaniu. Generalnie jednak zbiór ten opiera się na założeniu istnienia „religii Abrahama”, która stanowi wspólną podstawę dla judaistów, chrześcijan i muzułmanów. Islam konieczny był w historii religii dlatego, że działania Kościoła instytucjonalnego (co znalazło szczególny wyraz w postanowieniach Soboru Nicejskiego) doprowadziły do narzucenia chrześcijanom dogmatycznego symbolu wiary i hierarchii duchownej, to zaś przeczyło założeniom pierwotnego chrześcijaństwa. Dlatego współczesny islam polityczny to w gruncie rzeczy ideologia rewolucyjna, ale pozostająca w duchu rewolucji konserwatywnej, przeciwstawiającej Stary Świat – (geograficzną i historyczną, nie rosyjską) Eurazję, Nowemu Światu – Ameryce, która tę pierwszą zwalcza, ponieważ żadna z religii Abrahama nie zrodziła się na ziemi amerykańskiej (Джемал, 2004, s. 6, 28).

Dżemal bardzo jasno wskazuje jednak na odmienność jego paradygmatu pojęciowego, różniącego go poważnie od idei Dugina, a także praojców rosyjskiego eurazjatyztwu: „Dlaczego używamy terminów «Stary» i «Nowy Świat», a nie znanych terminów «Eurazja», «cywilizacje morskie i lądowe», «Rimland» i «Heartland» itp., które stały się znane współczesnemu czytelnikowi? Geopolityka działająca w kategoriach geograficznych, którą podnosi do rangi metafizycznej i historiozoficznej, jest ślepą uliczką, «burżuazyjną pseudonauką» w ocenie niedawnej przeszłości. Eurazja jest powszechnie rozumiana jako przestrzeń Imperium Rosyjskiego, podczas gdy nas

interesuje integralna jedność całego kontynentu, w skład którego wchodzi Europa, Chiny, Indie i świat islamu, a wśród nich oczywiście Rosja. W ten sposób, stanowiąc całość, owe heterogeniczne cywilizacje złączone są w jeden Stary Świat na jednej wspólnej podstawie: tradycyjnej jedności tych politycznych korzeni, z których wyrosła cała obecna ludzka «przestrzeń» na naszym kontynencie. Oznacza to, nawiasem mówiąc, że Konfucjusz sytuuje się znacznie bliżej Johna Stuarta Milla czy Voltaire'a niż któremukolwiek z nich – klasyczny przedstawiciel cywilizacji amerykańskiej. Cała kultura i mentalność Starego Świata zjednoczona jest poprzez Babilon, który dziś padł ofiarą inwazji Amerykanów, niosących zupełnie inną formułę bycia” (Джемал, 2004, s. 144–145).

Zarówno idee Dżemala, jak też środowiska Eurazjatyckiej Partii Rosji, co notabene dość zrozumiałe, nie wykazują tak charakterystycznego dla eurazjatyistów okresu międzywojennego oraz neoeurazjatyizmu Dugina czy Korowina rusocentryzmu. Eurazja rozumiana jest w eurazjatyistycznych środowiskach islamskich znacznie szerzej, jako wielka przestrzeń równoprawnych narodów. W nakreślonym zasadniczo przez Nijazowa programie EPR zauważamy, że z jednej strony stara się on przeciwstawić negatywnym skutkom globalizacji, promującej przede wszystkim silnych ekonomicznie graczy, a z drugiej uniknąć dawnego błędu poszukiwania Centrum (*Программа Евразийской партии России*, 2002, p. 1.2). W tym sensie eurazjatyizm Nijazowa odzwierciedla pragmatyczny, zasadniczo ekonomiczny charakter tej doktryny. Chodzi w niej bowiem przede wszystkim o gospodarczą integrację obszaru poradzieckiego, który wiele ucierpiał podczas kryzysu lat 90-tych.

Trudno także się dziwić, że program ten powołuje się na inicjatywę prezydenta Kazachstanu, Nursułtana Nazarbajewa, dostrzegającego potrzebę ekonomicznej reintegracji wielkiego obszaru w celu harmonizacji interesów, zapewnienia bezpieczeństwa, przede wszystkim zaś korzyści natury gospodarczej. Inicjatywa ta została przezeń zgłoszona 29 marca 1994 roku podczas wykładu na Moskiewskim Uniwersytecie Państwowym im. M. Łomonosowa. Po dwu dekadach funkcjonowania struktur integracyjnych w wykładzie wygłoszonym na tej samej uczelni Nazarbajew całkowicie jednoznacznie wypowiedział się na temat zasadniczych pryncypiów ich funkcjonowania, w niczym nie odchodząc od swych przekonań sprzed dwudziestu lat: „Byłem i nadal jestem zdecydowanym zwolennikiem tezy, że Unia Euroazjatycka jest możliwa tylko na zasadach dobrowolności, równości, wzajemnych korzyści i uwzględnienia pragmatycznych interesów każdego z uczestniczących krajów” (Назарбаев, 2014). Pomimo faktu, że Nazarbajew oddaje hołd tym Rosjanom, którzy przyczynili się do powstania idei eurazjatyckiej, szczególnie Gumilowowi, stawia jednak stanowczo akcent na niezawisłość poszczególnych państw członkowskich struktur eurazjatyckich. Praktycznie od momentu jej powstania doktryna ta była konsekwentnie wdrażana w życie w polityce zagranicznej i gospodarczej Republiki Kazachstanu.

Jak słusznie wskazuje Anceschi, współczesne formy idei eurazjatyckiej: rosyjska, Duginowska oraz kazachska, promowana głównie przez Nazarbajewa, poważnie się różnią. Po pierwsze, neoeurazjatyizm kazachski, w odróżnieniu od jego rosyjskiego odpowiednika, ma charakter wręcz antyimperialny. Po drugie, nigdy nie przejawiał tendencji antyzachodnich. Po trzecie wreszcie, obie koncepcje różnią się w ocenie roli, jaką państwa postradzieckie mogą odegrać w systemie integracji. Dla Nazarbajewa rola ta pozostaje fundamentalna, nie bierze on bowiem pod uwagę ja-

kiegokolwiek osłabienia ich suwerenności (Anceschi, 2020, s. 44; por. także: Jarośiewicz, 2013).

Chociaż idea eurazjatycka zrodziła się w Rosji, nie jest zupełnie oczywiste, że właśnie w tej wersji, rozwiniętej twórczo przez Dugina i zradykalizowanej przez Korowina będzie ona realizowana w przyszłości. Punkt widzenia środowiska kazachskiego nie powinien być ignorowany, szczególnie w zakresie aplikacji eurazjatyckiej doktryny w gospodarce. Twarde dane świadczą raczej o ciągłym wzroście znaczenia gospodarki Kazachstanu, czego z pewnością nie da się powiedzieć o Rosji. W 2015 roku wzrost PKB osiągnął tam 1,2%, by w 2019 sięgnąć 4,5% (The World Bank, 2020, *GDP growth (annual %) – Kazakhstan*), podczas gdy w przypadku Rosji analogicznie: –1,973 oraz 1,342 (The World Bank, 2020, *GDP growth (annual %) – Russian Federation*). Podobnie znacznie lepsze wskaźniki wykazuje Kazachstan w zakresie dynamiki demograficznej. O ile w Rosji w latach 2005–2020 wzrost liczby ludności osiągał wartości ujemne lub oscylował wokół 0%, w Kazachstanie nigdy nie spadał poniżej 1% (The World Bank, 2020, *Population growth (annual %) – Kazakhstan, Russian Federation*). Tym samym dywergencja nośności obu wersji doktryny eurazjatyckiej przechodzi ze stanu absolutnej przewagi wersji duginowskiej do niemal przymusowego wzrostu znaczenia kazachskiego eurazjatyżmu alternatywnego.

Krytyka

Ideologia eurazjatystów pomimo niewątpliwej popularności wzbudza także krytykę, z którą niemal zupełnie nie podejmuje dialogu. Co zrozumiałe, eurazjatyżm, szczególnie w wersji klasycznej i duginowskiej nie znajduje zwolenników w gronie liberałów, także „liberałów kremlowskich”, czyli tych ludzi władzy, którzy koncentrują się na możliwościach wzmocnienia państwa poprzez koncesje na rzecz pobudzenia współpracy międzynarodowej. Rozumieją oni dość dobrze, że radykalne odwrócenie się od Zachodu oznaczałoby koncentrację na „strategicznym partnerstwie” z ChRL, co niekoniecznie wzmocniłoby międzynarodową pozycję Moskwy. Takie stanowisko w środowisku ideowych liberałów i w kręgach biznesowych realistów jest naturalną konsekwencją stawianych przez nich celów. Bardziej interesująca wydaje się jednak niechęć pochodząca z samego jądra rosyjskiej geopolityki, jakim była koncepcja Rosji-Wyspy, „krajów za Wielkim Limitrofem” słynnego humanisty **Wadima Cymburskiego (1957–2009)**.

Cymburski, nie mając wiele wspólnego z myślą prozachodnią czy liberalną krytykował rozważania Dugina jako geopolitykę prowadzoną „z pozycji słabości” i generalnie traktował eurazjatystów jak luminarzy „dziennikarskiej” ponowoczesnej Rosji, serwującej medialną grę scenariuszy, przypominającą dziwaczną „autonomiczną rzeczywistość” gier komputerowych. Zdaniem historyka, ideologia eurazjatycka jest niebezpieczna dla Rosjan, narodu, którego kraj pozbawiony jest naturalnych granic. Eurazjatyści chcieliby zamienić ich w swoistych „mameluków Wielkiej Eurazji”. Postmodernistyczna koncepcja Dugina wystawia Rosję na konflikt, na zależność od zachodniej technologii i degradację ekologiczną. Tym samym, realizując ideę imperialnej Eurazji Rosjanie faktycznie odarci zostaliby z własnej, narodowej państwowości w imię abstrakcyjnych celów (Цымбурский, 1999, s. 9–10).

Inny, bardzo jaskrawy przykład współczesnej krytyki eurazjatyizmu odnajdujemy w ideologii Aliansu Narodowo-Demokratycznego (*Национал-Демократический Альянс*) pod przywództwem **Aleksieja Szyropajewa (ur. 1959)**. W przekonaniu tego środowiska Rosjanie, jeden z rdzennie europejskich narodów, od czasów zagarnięcia ruskich terytoriów przez Złotą Ordę mają do czynienia z okupacyjnym państwem eurazjatyckim, podszywającym się pod rosyjskie państwo narodowe. W rzeczywistości jednak Rosjanie są dla tego państwa jedynie mięsem armatnim, materiałem dla budowy barbarzyńskiego eurazjatyckiego imperium w żaden sposób nie służącego rosyjskim interesom (Широпаев, 2018). Poglądy Szyropajewa i innych etnonacjonalistów rosyjskich dość jasno tłumaczą niechęć eurazjatyistów, nawet tych najdawniejszych, do plemiennego nacjonalizmu rosyjskiego, który w sposób bezwzględny punktuje destrukcyjny charakter aplikacji doktryny eurazjatyckiej dla celów państwa.

Neoeurazjatyzm krytykują także przedstawiciele zupełnie odległego od sympatii prozachodnich nacjonalizmu tradycjonalistycznego, religijnego. Zauważamy to chociażby w retoryce **Związku Prawosławnych Chorążych (Союз православных хоругвеносцев)**, którego działacze, w tym także przywódca ruchu, Leonid Donatowicz Simonowicz-Nikszicz traktuje neoeurazjatyzm Dugina jako postmodernistyczną gnozę niemającą nic wspólnego z prawdziwą tradycją i interesami narodu rosyjskiego (Симонович-Никшич, 2020). Podobne wypowiedzi odnajdujemy u innych przedstawicieli nacjonalizmu etniczno-kulturowego, czego znamienym przykładem jest wypowiedź Wiktora Aksiuczica: „Takie inicjatywy władz i elit nie odpowiadają żywotnym interesom rosyjskiej większości, która raczej nie zgodzi się na rolę wymierającego narodu, tak jak nie są one w stanie zmobilizować go w obliczu wyzwania epokowych zagrożeń. Można oczywiście tę utopię zrealizować siłą, ale wtedy czeka ją przyszłość innych utopijnych projektów XX wieku. Jeśli reżim zacznie się rozwijać w kierunku etatyzmu eurazjatyckiego, to zasadnicze perspektywy wydają się oczywiste. Władza jest chwilowo konsolidowana – kosztem zasobów biurokratycznych i wojskowych. Nowa ideologia posłuży za przykrywkę dla egoistycznych interesów nowej warstwy rządzącej, a społeczeństwu zostanie przypisana rola milczącej większości. W tych warunkach nie ma mowy o dobrobycie kulturalnym, politycznym i gospodarczym kraju. Rosja zostanie skazana na wieloletnią stagnację, która zakończy się jej upadkiem. Jest mało prawdopodobne, aby budzące się społeczeństwo milcząco zgodziło się z rozwojem wydarzeń, albowiem odzyskuje swoją historyczną tożsamość szybciej niż władza” (Аксюциц, 2016).

Zakończenie

Idea eurazjatycka towarzyszy rozwojowi rosyjskich doktryn politycznych zaskakująco długo. Nie jest co prawda tak stara jak nurt słowianofilski czy liberalny, jednak stulecie jej funkcjonowania zasługuje na głębszy namysł nad uwarunkowaniami tej nośności. Tak jak słowianofilstwo zrodziło się jako reakcja na pogardę rosyjskich okcydentalistów wobec permanentnej niemożności osiągnięcia przez ich państwo zachodnich norm cywilizacyjnych, a liberalizm jako reakcja na nigdy niegasnącą arogancję urzędniczej autokracji, tak eurazjatyzm stanowił wyraz resentymentu wobec utraty własnego imperium, imperium takiego, do którego można byłoby się przyznać.

Od czasu wymuszonej emigracji znacznej liczby rosyjskich intelektualistów po przewrocie bolszewickim idea czy nawet cała doktryna eurazjatycka była zasadniczo wierna głównym założeniom swojego *credo*. Uznawała cywilizacyjną odrębność Eurazji od innych kręgów kulturowych, a jednocześnie jej geograficzną i społeczną integralność. Rosja miałaby stanowić koherentną całość klimatyczną i aksjologiczną z krainami i ludami na wschód od Uralu, chociaż obiektywnie rzecz biorąc, zarówno pod względem pochodzenia, języka, jak i religii znacznie było jej bliżej do narodów europejskich. Eurazjatyści na przestrzeni całego stulecia, jakie minęło od eseju *Europa a ludzkość* czy inicjalnego almanachu sofijskiego, zawsze uznawali wagę cywilizacyjnego dziedzictwa Ordy w historii Rosji. Nie chodzi jedynie o fakt przejścia idei zdyscyplinowanego, posłusznego poddanego, ale przede wszystkim o ideę imperium, które nie wiadomo czemu miałyby służyć. Pod tym względem eurazjatyści pozostali bardzo konsekwentni i zawsze, bez względu na stadium rozwojowe swej idei, przedkładali ów modelowy imperializm nad imperializm podporządkowany idei zewnętrznej, jak było to w przypadku imperium bizantyjskiego, na które w Rosji także się powoływano. Eurazjatyści odrzucili monopol idei owej wschodnioeuropejskiej, słowiańskiej i chrześcijańskiej niszy na rzecz imperium samego w sobie, ekspansji dla budowy „wielkich przestrzeni”. Podobnie było w przypadku stosunku do etnicznych partykularyzmów, stanowczo odrzucanych przez wszystkie pokolenia myśli eurazjatyckiej na rzecz idei narodu, społeczeństwa imperialnego.

Nie może dziwić, że w tak długim czasie, w którym notabene doszło do istotnych historycznych zawirowań, idea eurazjatycka ulegała zmianom. Laruelle nie bez racji przytacza wiele z nich: zanik egzaltacji Wschodem oraz dialektyki „lasu” i „stepu”, rozprzestrzenienie wśród nierosyjskich grup etnicznych, głównie na myślicieli z kręgu turkijskiego, pragmatyzacja wyraźnie zaznaczona w latach 2000-ych (*Between Europe and Asia*, 2015, s. 188–190). Tak jak eurazjatyści okresu międzywojennego spopularyzowali grecki termin *ethnosu*, który w kręgu ich doktryny zrobił zawrotną karierę, tak też termin Eurazji odegrał i nadal odgrywa pewną rolę jako nośna, lecz z drugiej strony wieloznaczna idea.

W każdym jednak przypadku rozwoju myśli eurazjatyckiej mamy do czynienia z mniej lub bardziej obiektywnymi czynnikami, stanowiącymi motywację dla rozwoju doktryny lub koncepcji, które łączy raczej nazwa niż pokrewieństwo ideowe. Eurazjatyści okresu klasycznego żyjący jako emigranci w znacznie lepiej urządzonych niż dawna Rosja, a tym bardziej ZSRR, państwach europejskich stworzyli ideę imperialną, która rekompensowała im utratę ich własnego imperium i pozwalała zachować tożsamość (czytaj: odrębność, inność) w postrzeganym jako obcy świecie. Gumilow, bardzo podobnie, trzymał się idei wielkiej przestrzeni, a jednocześnie znalazł sposób na odreagowanie prześladowań, przypisanych jakiemuś antytystemowi etnicznemu czy obcemu etnosowi wewnątrz wielkiego państwa. Dodatkowo nadał swej teorii pozory naukowości, albowiem oficjalny marksizm sam nazywał się naukowym, w równie bezsensowny sposób na naukowość się powołując. Z kolei rosyjski neoeurazjatyzm poradziecki z Panarinem, Duginem czy Korowinem odreagowywał upadek tym razem czerwonego imperium, walcząc z mondializmem atlantyckim, oskarżanym o wszystkie krzywdy świata. Kontynuujący ten sposób myślenia dorobek Gejdara Dżemala różnił się jedynie punktem siedzenia, albowiem w tym przypadku krzywdy doznało nie jego imperium, ale wyobrażony Stary Świat tradycyjnej religijności.

W rozwoju idei eurazjatyckiej napotykaamy jednak na jej nowoczesną formę, zrodzoną, co może nieco zaskakiwać, w środowisku głównie (post)muzułmańskim, wśród autorów kazachskiego i tatarskiego pochodzenia. Różnice między stanowiskiem rosyjskiej partii Eurazja a eurazjatyżmem kazachskim są zasadnicze – chodzi w nich bowiem o zupełnie inne cele. Nie tylko o imperializm, czy bardzo antyzachodnie stanowisko. Istota eurazjatyżmu rosyjskiego ma inne źródła: wywodzi się on z pobudek misjonistycznych, a tym samym z resentymetu wywołanego tym, że reszta świata providencjalnej misji rosyjskiej nie uznaje. To furia zagonionego do klatki lwa, który utracił dżunglę, w której mógłby być królem.

Eurazjatyżm Nazarabajewa i jego środowiska oparty jest natomiast na pobudkach pragmatycznych, głównie gospodarczych, wpisując się przez swój antyprotekcjonizm w intencje cywilizacji atlantyckiej, tak bardzo przez Dugina znienawidzonej. Kazachscy ideolodzy i badacze nie są dogmatykami, zdają sobie sprawę z nieobliczalności procesów zachodzących we współczesnym świecie, a przez to pragną wizję korzystnego rozwoju gospodarczego i bezpiecznego ładu regionalnego pogodzić z konstatawanymi tendencjami do etnocentryzmu w państwach poradzieckich i pędem ku tradycyjnej religijności (por. Абушарипов, 2010). Tym samym, poprzez swoją praktyczną aplikację (w postaci struktur eurazjatyckich: Związku Celnego i Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej) idea eurazjatycka przerodziła się w swoje zaprzeczenie, prowadząc do zdecydowanie „dopilnowanej” ekonomizacji i zaniechania imperializmu.

Bibliografia

- Anceschi L. (2020), *Analysing Kazakhstan's foreign policy: regime neo-Eurasianism in the Nazarbaev era*, Routledge Taylor & Francis Group, Abingdon–New York.
- Bäcker R. (2000), *Międzywojenny eurazjatyżm. Od intelektualnej kontrakulturacji do totalitaryzmu?*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź.
- Between Europe and Asia: The Origins, Theories, and Legacies of Russian Eurasianism* (2015), ed. by M. Bassin, S. Glebov, M. Laruelle, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Dugin A. (2017), *Rosja nie chce niepodległej Polski!*, <https://jagiellonia.org/dugin-rosja-nie-chce-niepodleglej-polski/>.
- Jarosiewicz A. (2013), *Kazachstan dystansuje się wobec integracyjnych projektów Moskwy*, Analizy OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-01-23/kazachstan-dystansuje-sie-wobec-integracyjnych-projektow-moskwy>.
- Laruelle M. (2012), *Russian Eurasianism: an Ideology of Empire*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Maçães B. (2019), *The Dawn of Eurasia*, Penguin Books, London.
- Massaka I. (2001), *Eurazjatyżm: z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Funna, Wrocław.
- Paradowski R. (2001), *Eurazjatyckie imperium Rosji*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Russia between East and West: Scholarly Debates on Eurasianism* (2007), ed. by D. Shlapentokh, Brill, Leiden–Boston.
- Shekhovtsov A., Umland A. (2009), *Is Alexandr Dugin a Traditionalist? “Neo-Eurasianism” and Perennial Philosophy*, „The Russian Review” 68 (October 2009), s. 662–678.
- The World Bank (2020), *GDP growth (annual %) – Kazakhstan*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?locations=KZ>.
- The World Bank (2020), *GDP growth (annual %) – Russian Federation*, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?locations=RU>.

- The World Bank (2020), *Population growth (annual %) – Kazakhstan, Russian Federation*, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.GROW?locations=KZ-RU>.
- Абушарипов С. (2010), *Может ли сформироваться евразийская нация?*, Милли Фирка, <http://milli-firka.org/может-ли-сформироваться-евразийская/>.
- Аксюниц В. (2016), *Соблазн евразийства*, Проза.ру, <https://proza.ru/2016/10/30/2169>.
- Алексеев Н.Н. (1937), *О гарантийном государстве*, <https://history.wikireading.ru/273924>.
- Горяев А.Т. (2003), *Евразийская идея и проблема самоидентификации России*, Директ-Медиа, Москва.
- Гумилев Л.Н. (1979), *Этногенез и биосфера Земли*, в 3 вып., Мин. высш. и сред. специального образования РСФСР; Ленинградский гос. унив. им. А.А. Жданова; ВИНТИ, Ленинград.
- Гумилев Л.Н. (1991), *Меня называют евразийцем*, „Наш современник”, № 1, s. 62–70.
- Гумилев Л.Н. (1993), *Зигзаг истории. Этносфера: История людей и История природы*, Экспрос, Москва, [dostepny takze online: https://royallib.com/read/gumilev_lev/zigzag_istorii.html#0](https://royallib.com/read/gumilev_lev/zigzag_istorii.html#0).
- Гумилев Л.Н. (1995), *От Руси к России*, ДИ ДИК, Москва, [tekst dostepny online: https://e-libra.ru/read/317626-ot-rusi-k-rossii-ocherki-etnicheskoj-istorii.html](https://e-libra.ru/read/317626-ot-rusi-k-rossii-ocherki-etnicheskoj-istorii.html).
- Гумилев Л.Н. (2001), *Древняя Русь и Великая Стень*, Глава VI, <http://gumilevica.kulichki.net/ARGS/args206.htm>.
- Джемал Г. (2004), *Освобождение ислама*, <https://www.klex.ru/tev>.
- Дугин А.Г. (1996), *Мистерии Евразии*, <https://e-libra.ru/read/164609-misterii-evrazii.html>.
- Дугин А.Г. (1997), *Основы геополитики*, Арктогея, Москва.
- Дугин А.Г. (2000), *The Rest Against the West*, <http://arctogaia.com/public/osnovygeo/7rest.htm>.
- Жуков К.А. (2006), *Восточный вопрос в историософской концепции К.Н. Леонтьева*, Алетея, Санкт-Петербург.
- Исход к Востоку. Предчувствия и свершения. Утверждение евразийцев* (1921), Печатница Балкань, София.
- Коровин В. (2007), *Лицо евразийской национальности*, „Аргументы и Факты”, № 11 (1376), 14–20 марта 2007, <https://korovin.org/?page=343&act=showme&what=116>.
- Коровин В. (2015), *Конец проекта «Украина»*, Питер, Москва–Санкт-Петербург.
- Коровин В. (2018), *Геополитика и предчувствие войны*, Удар по России, Питер, Санкт-Петербург.
- Леонтьев К.Н. (1875), *Византизм и славянство*, „Чтения в Императорском Обществе истории и древностей российских при Московском университете”, no. 3.
- Малиева Т.И. (2017), *Идеократия в трактовке Н.С. Трубецкого*, „Международный научно-исследовательский журнал”, Выпуск № 4(58) Апрель, s. 85–87.
- Назарбаев Н. (2014), *Выступление Президента Республики Казахстан Н.А. Назарбаева в Московском государственном университете имени М.В. Ломоносова о евразийской интеграции*, Strategy 2050, <https://strategy2050.kz/ru/news/8210/>.
- Панарин А.С. (1994), *Россия в цивилизационном процессе (между атлантизмом и евразийством)*, Институт Философии РАН, Москва.
- Панарин А.С. (1998), *Ревани истории: российская стратегическая инициатива в XXI веке*, Логос, Москва.
- Программа Евразийской партии России* (2002), <http://gumilevica.kulichki.net/fund/fund24.htm>.
- Расторгуев В.Н. (2015), *Философия политики А.С. Панарина*, Альманах „Пространство и Время”, Т. 9, Вып. 1.

- Смирнов А.В. (2018), *Классическое евразийство как постреволюционная философия*, w: *Революция, эволюция и диалог культур*, Гнозис, Москва, s. 31–46.
- Савицкий П.Н. (1997), *Вред ложных идеологий и жизненная необходимость истинной идеологии*, w: П.Н. Савицкий, *Континент Евразия*, Аграф, Москва.
- Симонович-Никшич Л.Д. (2020), *Время бесов*, Союз православных хоругвеносцев, Лента новостей, 27.06.2020, <http://www.русские.org/novosti/2020/novosti-270620.shtml>.
- Стрижак Ю.Н. (2012), *Восточничество Э.Э. Ухтомского*, Вестник Ленинградского Государственного Университета им. А.С. Пушкина, Том 2, Номер 4, s. 50–58.
- Трубецкой Н.С. (1920), *Европа и человечество*, Российско-Болгарское Российско-Болгарское Книгоиздательство, София.
- Трубецкой Н.С. (1921), *Предисловие*, w: Д.Г. Уэльс, *Россия во мгле*, Российско-Болгарское Книгоиздательство, София.
- Трубецкой Н.С. (1925), *Наследие Чингисхана. Взгляд на русскую историю не с Запада а с Востока*, Berlin.
- Трубецкой Н.С. (1927), *Общевеэвразийский национализм*, <http://gumilevica.kulichki.net/TNS/tns14>.
- Трубецкой Н.С. (1995), *Об идее правительнице идеократического государства*, w: Н.С. Трубецкой, *История, культура, язык*, Moskva.
- Ухтомский Э.Э. (1900), *К событиям в Китае. Об отношениях Запада и России к Востоку*, Типография Восток, Санкт-Петербург.
- Цымбурский В.Л. (1999), *Геополитика как мировидение и род занятий*, „Полис”, no. 4, s. 7–28.
- Широпаев А. (2018), *«Развернуть русскость против империи»*, Livejournal, <https://volnodum.livejournal.com/2363147.html>.

Streszczenie

Ewolucja idei eurazjatyckiej uwarunkowana była okolicznościami jej rozwoju. W okresie międzywojennym, gdy ideę Rosji-Eurazji zaproponowała grupa emigrantów takich jak Nikołaj Trubieckoj i Piotr Sawickij, czynnikiem dominującym jej kształt był prawdopodobnie fakt wyobcowania i potrzeby kompensacji. Eurazjatyzm proponował zatem imperializm o dowolnej barwie ideologicznej, koncepcję wymagowanego narodu eurazjatyckiego, państwo ideokratyczne i niechęć wobec dominacji cywilizacji zachodnioeuropejskiej. Eurazjatyzm międzywojenny i jego późniejsze inkarnacje podkreślają dominującą rolę Ordy w kształtowaniu państwowości rosyjskiej, co odzwierciedlone zostało także w teorii etnogenezy Lwa Gumilowa, eurazjatyisty okresu sowieckiego. Neoeurazjatyzm postradziecki skupia się na idei rewanżyzmu historycznego (A.S. Panarin), geopolityce przeciwstawiającej demoliberalny atlantyzm eurazjatyckiej, kontynentalnej domenie Tradycji, islamskie odwołanie do Eurazji, Starego Świata, jako pierwotnego siedliska religii Abrahamowej (G. Dżemal), a także pragmatyczny eurazjatyzm środkowoazjatycki, zmierzający do podkreślenia potrzeby wspólnoty gospodarczej i społecznej, opartej na zasadzie równoważności partnerów.

Słowa kluczowe: eurazjatyzm, idea, doktryna, Rosja

Development of the Eurasian idea

Summary

The evolution of the Eurasian idea was conditioned by the circumstances of its development. In the interwar period, when the idea of Russia-Eurasia was proposed by a group of emigrés such as N.S. Trubetzkoy and P. Savitsky, the motivating main factor probably boiled down to alienation and

the need for compensation. That is why Eurasianism proposed such ideas as imperialism of any ideological color, the concept of an imaginary Eurasian nation, an ideocratic state and strong aversion to the domination of the Western world. Interwar Eurasianism and its later incarnations emphasize the essential role of the Horde in shaping the Russian state, which was also reflected in the theory of ethnogenesis created by L.N. Gumilyov, a Eurasianist of the Soviet period. Post-Soviet neo-Eurasianism focuses on the idea of historical revanchism (A.S. Panarin), geopolitics opposing the democratic and liberal Atlanticism to the Eurasian continental domain of Tradition (A.G. Dugin), the Islamic reference to Eurasia, the Old World, as the primary seat of the Abrahamic religions (G. Dzhemal), as well as the pragmatic Central Asian version of the doctrine emphasizing the need for an economic and social community, based on the principle of equality among Eurasian actors.

Keywords: Eurasianism, idea, doctrine, Russia

Rozdział 2.

ALEKSANDR SZIRINIANC

Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M. Łomonosowa

„Eurazjata przed eurazjatyżmem” – akademik Władimir Iwanowicz Łamański¹

W naszych czasach coraz bardziej potwierdza się kluczowe założenie teoretyczne klasyków eurazjatyżmu: Eurazja z racji wielkości całkowicie obiektywnych parametrów nie może być przypisana ani do zachodniego, ani do wschodniego świata kulturowo-geograficznego, lecz przestrzenno-geograficznie, geopolitycznie, etnicznie, kulturowo i gospodarczo tworzy ześrodkowany w sobie świat-kontynent, powstały później niż cywilizacje wschodnie i europejskie, świat, który wchłonął w siebie wiele ich osiągnięć kulturowych, lecz potrafił w ciągu ostatnich sześciu stuleci (szczególnie w wiekach XIX i XX) zyskać wyraziście wyrażoną oryginalność oraz zająć szczególnie ważne miejsce w procesie historycznym. Nie będzie przesadnym twierdzenie, że Eurazja to w istocie most kontynentalny; polityczny, transportowy i kulturowy pośrednik między światami Wschodu i Zachodu, oś światowej równowagi geopolitycznej.

Formalny wkład eurazjatów w filozofię historii, kulturologię i filozofię polityczną polegał na zamianie pojęcia „Rosja” na pojęcie „Eurazja”, w zasadniczym ujawnieniu świadomości rosyjskiej jako świadomości nie europejskiej, lecz eurazjatyckiej (Маслин, 2013, s. 19). Koniecznym jest, by podkreślić, że „przedeurazjatyckie” wzorce myślowe były charakterystyczne dla bardzo wielu myślicieli rosyjskich na długo przed klasycznymi eurazjatami. Wśród nich lokuje się A.S. Puszkina, twierdząc, że wyjaśnienie historii Rosji „wymaga innej formuły” niż „formuła Zachodu”, M.P. Pogodin, S.P. Szewyriew, F.I. Tiutczew (Мырикова, 2003, s. 103–110; *Хранители России. Антология*, 2016b) i wielu rosyjskich myślicieli występujących przeciwko europocentryzmowi (*Хранители России. Антология*, 2016a; *Хранители России. Антология*, 2016b; Ширинянц, 2008, s. 75–137). Tutaj należy także wpisać N.J. Danilewskiego, głoszącego oryginalność Rosji jako cywilizacji i negującego jej przynależność do germańsko-romańskiego typu kulturowo-historycznego (Ширинянц, 2011, s. 239).

Wybitnym wyrazicielem światopoglądu preeurazjatyckiego był akademik **Władimir Iwanowicz Łamański (1833–1914)**.

¹ The article was prepared with the support of the Russian Foundation for Basic Research and the Expert Institute for Social Research, project No. 20-011-31349 “Liberal tradition and values in the modern world: the main trends of transformation”.

Historyk-slawista, jeden z pierwszych rosyjskich geopolityków, twórca szkoły historycznej rosyjskich slawistów, broniącej idei słowianofilskich i panslawistycznych, jest autorem oryginalnej koncepcji polityczno-geograficznej, wyprzedzającej niektóre idee klasycznego eurazjatyizmu (Гудков, Ширинянец, 2001, s. 94–119; Ширинянец, Ламанский, 2005, s. 248–249; Ширинянец, 2014, s. 315–316; Прокудин, 2013, s. 117–127).

Nie będziemy wglębiać się w szczegóły biograficzne jego życia. Podkreślimy zarazem tylko jedną okoliczność – całe jego życie było związane z Cesarskim Uniwersytetem Petersburskim (w 1850 roku Łamański wstąpił na Wydział Historyczno-Filozoficzny, a w 1890 roku został jego zasłużonym profesorem), równolegle w ciągu 25 lat kierował katedrą w Sankt-Petersburskiej Akademii Duchownej, a także 10 lat – od 1890 do 1900 roku wykładał w Akademii Sztabu Generalnego. Bardzo interesujące połączenie!

Nie ma potrzeby, by mówić i o społeczno-historycznych warunkach, i ideowo-teoretycznych przesłankach kształtujących poglądy Łamańskiego. Wszystko, co w swoim czasie pisano o panslawizmie, o historiozofii słowianofilstwa i myśli politycznej Danilewskiego – wszystko to jest słuszne także w odniesieniu do Łamańskiego, którego często nazywają „ostatnim wielkim teoretykiem słowianofilstwa” i „wodzem panslawizmu” – tegoż znaczącego ruchu narodowego w Rosji XIX wieku.

W rzeczywistości, jako jedyny właściwy sposób istnienia narodu i państwa Łamański wyobrażał sobie zjednoczenie narodowe. W tym względzie jako wymierna jawi się jego definicja pojęć „narodowość, ludowość” („народность”) i „naród” („нация”). Logika jego rozważań przedstawia się następująco: „W naszym języku pojęcia narodowości oraz *narodu w rzeczy samej*, nacji nie są rozdzielone dość ściśle... Nie każda narodowość jest i może być narodem. Nikt nie przeczy istnieniu narodowości Lapończyków, Karelów, Buriatów, Czeremisów, Czuwaszów, Mordwinów itd., lecz wszystkie te ludy nie stanowią samodzielnych narodów, lecz przynależą do narodu rosyjskiego, zupełnie tak, jak Baskowie we Francji lub resztki Celtów w Anglii – według narodowości niebędący Francuzami i Anglikami – przynależą do narodów francuskiego i angielskiego. W rzeczywistości tylko pod dwoma warunkami narodowości zyskują znaczenie narodu i bezpiecznie korzystają z tej pozycji w historii, tj. po pierwsze, pod warunkiem posiadania wspólnego języka literackiego, organu wykształcenia ogólnego i po drugie, pod warunkiem posiadania niezależnego położenia i samodzielnego ustroju państwowego” (Ламанский). Tak więc, określając pojęcie „narodu”, Łamański posługiwał się nie tylko kulturowymi, lecz również politycznymi charakterystykami, przy czym ostatecznie były dla niego rozstrzygające.

Za jedną z pierwszych swoich prac naukowych Łamański uważał dysertację magisterską *O Słowianach w Azji Mniejszej, w Afryce i w Hiszpanii*, obronioną 20 stycznia 1860 roku. Już w tej wczesnej pracy Łamański podjął próbę klasyfikacji ludów europejskich oraz całościowego przebiegu procesu historycznego. W szczególności wymieniał: 1) świat romano-germański (zwiastunem tego „nowego” świata był świat starożytny, klasyczny) i 2) świat grecko-słowiański (tego nie rozdzielił na miniony i współczesny) (Ламанский, 1859).

Kolejną pracą Łamańskiego, w której napotyamy istotne elementy jego koncepcji geopolitycznej, stała się jego mowa *Studia nad Słowiańszczyzną i rosyjskie narodowe samopoznanie*, wygłoszona przez niego w 1866 roku w trakcie prelekcji na temat historii słowiańskiej w Cesarskim Uniwersytecie Petersburskim (Ламанский, 1867).

Tu rozwija on temat **odmienności Zachodu i Rosji**, różnic słowiańsko-rosyjskiego i romano-germańskiego typu wykształcenia. Różnice te Łamański sprowadza do pięciu punktów. Pierwszy punkt – „ludowość sztuki”. Porównawszy rozwój sztuki w Rosji i Europie Zachodniej, Łamański konstatuje wyraźną wyższość sztuki europejskiej. Co jest tego przyczyną? Przyczyną jest to, że artyści ojczyści nie sympatyzują z rosyjskimi ideałami ludowymi i nie znają ich. Nadając swoim rozważaniom wymiar społeczno-polityczny, Łamański wspomina o rozdarciu rosyjskiej samoświadomości, warstw wykształconych i ludu, o „nienarodowym charakterze tego towarzystwa, w którym kształcą się artyści”. Chcąc przewyciężyć to rozdarcie, trzeba przy pomocy studiów historii rosyjskiej, mowy ludowej, muzyki i literatury „wzbudzać w naszych warstwach wykształconych rosyjską samoświadomość narodową”. Inną przyczyną wskazanej słabości sztuki rosyjskiej jest młodość ludu rosyjskiego. To drugi punkt odmienności. Zestawiwszy główne etapy rozwoju ludów zachodnioeuropejskich i słowiańskich, Łamański dochodzi do wniosku, że współczesna mu Rosja znajduje się w tym wieku, co Europa w stuleciach XIV–XV. „Jeśli Rosja nie dała ludzkości Szekspira i Cervantesa, Galileusza i Keplera, Newtona i Leibniza, Laplace’a i Kanta, to nie dlatego, że w ogóle nie może, lecz dlatego, że jeszcze nie mogła ich mieć. Wszystko zawsze ma swój czas” (Ламанский, 1867, s. 127). Dlatego, stwierdza Łamański: „nie mongolizmem i bizantyjskością Moskwy, jak wygodnie jest zakładać naszym krytykom Europejczykom, lecz właśnie tą różnicą historycznych wieków objaśnia się różne ciemne strony naszej niedawnej przeszłości...” (Ламанский, 1867, s. 128). Oprócz różnicy w wieku między formacjami słowiańsko-rosyjską i romano-germańską, Łamański wydziela także „różnicę wewnętrznych treści historyczno-etnograficznych oraz niejednakowość składających się na nie elementów” (Ламанский, 1867, s. 129). Trzeci punkt odmienności – to różnica historyczno-etnograficznej treści, którą Łamański rozumie jako znacząco większą intensywność kulturowych kontaktów międzyetnicznych Słowiańszczyzny w porównaniu z ludami romańsko-germańskimi. W szczególności, wskazuje on na to, że „wobec takiej różnorodności elementów, które weszły w formację słowiańsko-rosyjską, i wobec olbrzymiej przestrzeni Rosji..., wobec surowości klimatu, niedogodności komunikacyjnych i braku brzegów morskich (do XVIII w.), fermentacja i przetwarzanie tych elementów zajęło w Rosji nieporównanie więcej czasu niż w Europie Zachodniej”, która znajdowała się w dalece bardziej sprzyjających warunkach (Ламанский, 1867, s. 131). Jeszcze jeden punkt odmienności (czwarty) zawiera się w odmienności prawosławia od katolicyzmu. I ostatni (piąty) punkt odmienności między typami słowiańsko-rosyjskim oraz romano-germańskim to „odmienność środków dyscyplinowania, oręża edukacyjnego”. Chodzi tutaj o rolę łaciny i edukacji starorzymskiej, w pierwszej kolejności prawa rzymskiego, w procesie kształtowania zachodnioeuropejskiego typu myślenia oraz rolę literatury starosłowiańskiej, edukacji bizantyjskiej i prawa grecko-rzymskiego w procesie kształtowania mentalności świata słowiańskiego.

Łamański rozumiał Słowiańszczyznę jako jeden integralny organizm, samodzielny świat socjokulturowy. Wychodząc z tego założenia, już w dysertacji doktorskiej *O studiach historycznych świata grecko-słowiańskiego w Europie* (obronionej z sukcesem w 1871 r.) wysunął teorię o świecie grecko-słowiańskim jako obiekcie samodzielnych studiów historycznych, poddał ostrej krytyce poglądy dotyczące Słowiańszczyzny i Rosji jako czegoś niższego w porównaniu z narodami romańsko-germańskimi, głośzo-

ne przez uczonych zachodnioeuropejskich, przede wszystkim niemieckich, przewidywał „bliski konflikt Rosji z nowym Imperium Niemieckim, kiedy to ostatnie pomyślnie zakończy swoje sprawy na Romańskim Zachodzie”.

Sam Łamański określił swoją dysertację doktorską jako „badanie historyczno-krytyczne dotyczące niektórych mało opracowanych lub niewłaściwie pojmowanych problemów w części historii politycznej i kulturowej Europy Wschodniej lub świata grecko-słowiańskiego w wiekach średnich oraz nowożytnych (Ламанский, 1871, s. 1). Po pierwsze, tu Łamański wystąpił przeciwko europocentryzmowi, przeciw nadawaniu cywilizacji europejskiej znaczenia ogólnoswiatowej, jako że zarówno przed, jak i po jej powstaniu istniały i rozwijały się inne samoistne światy kulturowo-historyczne, z których każdy, w myśl jego słów – stanowił „oddzielny organizm historyczny”, z własnym tempem i osobliwościami rozwoju (Ламанский, 1871, s. 55–56). Po drugie, Łamański wskazał tu na trudności analizy porównawczej rozwoju historycznego odrębnych cywilizacji. Łamański często wykorzystuje jako synonim pojęcia „cywilizacja” bądź to termin „światy kulturowo-historyczne” („культурно-исторические миры”) bądź to termin „formacja” („образованность”). Tak, na przykład, jak pisze, „formacje” świata starożytnego (indyjska, egipska, asyryjska, starogrecka, hellenistyczna i rzymska) „opierały się w swoim rozwoju na różnych punktach, goniły za bardziej lub mniej różnymi zadaniami, wykazywały wyższość w różnych aspektach ducha ludzkiego, kwitły, dojrzewały, przekwitały i więdły w dalece nie tych samych czasach, często wywierały na siebie wzajemnie bardzo silny wpływ (Ламанский, 1871, s. 56) – dlatego porównywanie osiągnięć różnorodnych co do ich wieku światów, według Łamańskiego, jest bezsensowne. Po trzecie, podzielił „azjatycko-chrześcijańską ludzkość Starego Świata” na światy grecko-słowiański i romano-germański. Przy tym, ważne by podkreślić, że w historii ludzkości europejskiej Łamański wyróżnia „trzy samodzielne, różnorodne grupy: 1) Europę Zachodnią; 2) Rosję lub świat grecko-słowiański; 3) Amerykę Północną lub w ogóle świat Romano-germański Nowego Świata” (Ламанский, 1871, s. 11). Po czwarte, podstawowa uwaga w pracy skupia się na charakterystyce porównawczej światów grecko-słowiańskiego i romano-germańskiego Starego Świata.

Ważne, aby podkreślić tu następujące okoliczności. Po pierwsze, Łamański uznaje bliskie pokrewieństwo światów romano-germańskiego i grecko-słowiańskiego – „wspólnie pochodzących z jednej aryjskiej prarodziny” (Ламанский, 1871, s. 55), po drugie, podkreśla ich odmienność.

Łamański wyróżnia pięć rozdziałów tych światów. Pierwszy – etnograficzny (o ile jeden świat to świat celtycko-germańsko-romański, o tyle drugi głównie słowiański, lecz zawierający w sobie także *wielość innych żywiołów etnograficznych*); drugi – religijny (katolicko-protestancki Zachód i prawosławny świat grecko-słowiański); trzeci – odmienność historycznej dojrzałości obu światów. O tych różnicach pisał już wcześniej. Co się tyczy czwartej i piątej różnicy między dwoma światami, to te są związane z czynnikami polityczno-geograficznym i społeczno-politycznym. Czwarta różnica wyrażała się w tym, że rozmaite warunki geograficzne oddziaływały na rozwój organizacji politycznej i psychologii politycznej ludów dwóch światów. W jaki sposób? Łamański uważa, że właśnie geograficzne rozczłonkowanie świata romano-germańskiego, przeciwdziałając zjednoczeniu jego ludów w jedno państwo i jeden naród, doprowadziło do powstania współczesnego mu systemu politycznego sześciu

państw i plemion, które kolejno dążą do panowania w Europie: „Romano-germański Zachód... prawie regularnie dzieli się na sześć bardziej lub mniej równych części – Skandynawię, Wielką Brytanię, Niemcy z Holandią, i Francję z Belgią, Włochy i Hiszpanię z Portugalią” (Ламанский, 1871, s. 36). Co się tyczy grecko-słowiańskiego Wschodu, to otwarte przestrzenie, gdzie przeważają równiny i stepy, wraz z występowaniem wielkich systemów rzecznych, sprzyjały ukształtowaniu jednego wielkiego narodu i państwa. Podkreślając wpływ czynnika geograficznego na kształtowanie mentalności, Łamański w szczególności wskazuje na to, że w świecie grecko-słowiańskim „przeważa i panuje kontynent nad wybrzeżem, zachowawczy, konserwatywny charakter jego mieszkańców nad żadnym nowości, ruchliwym, niespokojnym i nieposkromionym duchem mieszkańców wybrzeży” (Ламанский, 1871, s. 35). Wyjątek stanowi ludność wybrzeża bałkańskiego, która posiada ducha „partykularyzmu, skrajnej autonomii miejskiej i niezależności, w sporej mierze korzystnej dla rozwoju osobistej żywiołowości i energii, dla tworzenia niedużych, wolnych i handlowych republik, wspólnot z szerokim samorządem miejskim (Ламанский, 1871, s. 39). I ostatnia, piąta różnica sprowadza się do odmiennej organizacji społecznej dwóch światów. Jednej z głównych osobliwości świata grecko-słowiańskiego Łamański upatrywał w „przewadze w nim wsi nad miastem, chłopstwa nad mieszkańcami miasta, burżuazją i mieszczaństwem, wieśniaków i muzyków nad szlachtą, rycerstwem, zasady wspólnotowości, starszyny, przywiązania do obyczaju... nad zasadą osobowości, dążenia do nowego, przewrotami i przekształceniami (Ламанский, 1871, s. 45). Przy tym podkreślał, że „przewaga ziemiaństwa i chłopstwa” silnie wiąże się z prawosławiem (według jego opinii, u Słowian zachodnich ku prawosławiu *ciążyło* ziemiaństwo i chłopstwo, a słowiańska arystokracja skłaniała się ku katolicyzmowi).

Co się tyczy celu wszystkich przemyśleń Łamańskiego, to cel ten, w ostatecznym rozrachunku, sprowadza się do jednego – do uzasadnienia niezależności świata grecko-słowiańskiego, do negacji jego przynależności do cywilizacji Europy Zachodniej.

W celu uzasadnienia granic świata grecko-słowiańskiego, w celu włączenia w granice tego świata tych lub innych narodów potrzebna była argumentacja uzupełniająca. Argumentację tę Łamański przedstawił w swoim znamienitym traktacie *Trzy światy kontynentu Azjatycko-Europejskiego*. Praca ta po raz pierwszy ukazała się w 1892 roku w Sankt Petersburgu, a w 1893 i 1894 roku wyszła po czesku w Ołomuńcu (w przekładzie K. Wolfa pod tytułem *Tri světy Azijsko-Evropské pevniny*). W 1916 roku, już po śmierci Łamańskiego, jego książkę wznowiono w Piotrogradzie.

W.P. Siemionow Tień-Szański, który wniósł wielki wkład w geograficzne uzasadnienie eurazjatyzmu, wysoko ocenił ten traktat, stwierdzając, że książka Łamańskiego „w wymiarze antropogeograficznym i polityczno-geograficznym ma mało sobie równych w literaturze światowej” (Семенов-Тянь-Шанский, 1915, s. 12). Co uzasadnia tak wysoką ocenę? Przede wszystkim to, że Łamański w swoim traktacie nakreślił ważną w kontekście eurazjatyzmu ideę fizyczno-geograficznej jedności Europy i Azji, zauważywszy, że pasma górskie północnych Chin, Tybetu i Hindukuszu w Azji Środkowej z większym prawem niż grzbiet Uralu mogłyby służyć jako granica oddzielnego kontynentu. Z punktu widzenia Łamańskiego, przyjęta na Uralu granica Europy i Azji była dość umowna lub nawet sztuczna (Ламанский, 1916, s. 10).

Jak już powiedziano wyżej, Łamański zakładał istnienie w Europie dwóch światów kulturowych. Trzecim światem „kontynentu Azjatycko-Europejskiego”, w jego mnie-

maniu, była Azja. Te światy „ludzkości kulturowej” mają „podstawy samodzielnego bytu geograficznego, etnograficznego i kulturowego”.

Logika przemysłów Łamańskiego sprowadza się do następującego. Znana struktura kontynentu, warunki wybrzeży morskich, klimat tworzą na nich pierwotne zgrupowania ludności. Grupy te rozwijają oryginalne cywilizacje. Cywilizacje, nawarstwiając się na znanych terytoriach, tworzą trzy znaczące typy – „światy”. Są to „właściwa Europa”, „właściwa Azja” i „Świat Średni”, który „nie jest prawdziwą Europą, i nie jest prawdziwą Azją... jest tam, gdzie Azja już się kończy, lecz Europa jeszcze się nie zaczyna”.

Należy zauważyć, że świat „autentycznie europejski” jest interpretowany przez Łamańskiego nie jako coś absolutnie jednolitego: on także podlega wewnętrznej dyferencjacji na podstawie tychże kryteriów. Tak jak w dysertacji doktorskiej, wyróżnia sześć praktycznie samodzielnych części tego świata (Skandynawię, Wielką Brytanię, Niemcy z Holandią, Francję z Belgią, Włochy, Hiszpanię z Portugalią), dla których wspólną okazuje się obecność podobnych, lecz wciąż znacznie różniących się elementów romańskich i germańskich, które „nie na tyle się zmieszały, by zlać się w jedną całość, i nie na tyle są różne, aby nie mogły zbiegać się w wielu wspólnych interesach, a nawet, po części, dążyć do związków i zewnętrznych zjednoczeń” (Ламанский, 1916, s. 34–35).

Świat azjatycki jawi się Łamańskiemu jako absolutnie rozdrobniony, gdyż ma tam miejsce „zdecydowany brak hegemonicznej [dominującej – A. Sz.] przewagi jednej wiary, jednego języka, jednej narodowości” (Ламанский, 1916, s. 17).

„Świat” średni jest najbardziej jednolity w wymiarach społeczno-kulturowym, religijnym i etnicznym. Bez względu na obecność wielości różnorodnych elementów, rolę osi odgrywa w nim etnos słowiański, wyznający „chrześcijaństwo wschodnie”, a wszystkie pozostałe wyznania i narodowości odgrywają rolę wspomagającą w rozwoju historyczno-kulturowym. Czynniki geograficzne również odgrywa istotną rolę na rzecz jedności Świata Średniego, jako że „jedność Imperium Rosyjskiego jest uwarunkowana prawie doskonałym brakiem w niej poważnych podziałów wewnętrznych” (Ламанский, 1916, s. 17).

Rosja posiada charakter „odrębnego kontynentu”. Główna część jego terytorium to monotonia równin i stepów. W odróżnieniu od Europy Zachodniej, której wszystkie sześć części posiada dostęp do morza, a zasiedlają je „żądni nowości, ruchliwi mieszkańcy”, w Rosji panuje „zachowawczy charakter konserwatywny” jej mieszkańców. Ten „odrębny kontynent” zyskuje walor pełni, tylko o ile uzupełni się go o resztę wschodniej grecko-słowiańskiej Europy zakarpackiej i zadunajskiej. Nadbrzeżny południowy zachód Świata Średniego to obszary w sporej mierze sprzyjające rozwojowi osobistej żywiołowości, ducha partykularyzmu i autonomii miejskiej, formowaniu niewielkich republik handlowych, lecz, jak podkreśla Łamański, w celu ochrony swoich terytoriów Słowianie śródziemnomorscy zawsze będą potrzebować protekcji światowego mocarstwa – Rosji, toteż pozostają zainteresowani zacieśnianiem z nią więzów.

Oprócz jedności geograficznej, religijnej oraz etnicznej Świata Średniego, Łamański wskazuje jeszcze jedną ważną charakterystykę. Jest to jedność w wymiarze społeczno-psychologicznym. Z tego punktu widzenia, dla ukierunkowanego na chrześcijaństwo, społecznego charakteru Świata Średniego typowe są „bezgraniczne dążenie do wolności ducha we wszystkich przejawach ludzkiej aktywności, pełniejszy szacu-

nek dla godności i praw osoby ludzkiej, bez względu na płeć, tytuły i stany, świadomość, iż każda bez wyjątku osoba zobowiązana jest do samoosądu, pokuty, ofiarności i braterskiego poszanowania innych ludzi” (Ламанский, 1916, s. 51).

Rzeczywistym, niezmiennym centrum grawitacji kulturowo-geograficznej oraz politycznej tego różnorodnego w wymiarze etnograficznymi świata, rozciągającego się na 24 mln km², pozostaje Imperium Rosyjskie (22 622 560 km²). Azjatycka granica Rosji w przeważającej części pokrywa się z granicą między Azją i Światem Średnim (którą tym samym Łamański odsuwa daleko na Wschód od pasma Uralu), a granica tego ostatniego z „Europą właściwą” – światem romano-germańskim – biegnie od Danziga (Gdańska) w kierunku Triestu i dalej, wytyczając terytoria Europy Wschodniej, Grecji, Turcji (włączając Konstantynopol), przymorskiej Syrii i Azji Mniejszej, a także Kaukazu, zamieszkałe przez Słowian i narody „starożytno-chrześcijańskie”.

Światy, graniczące ze sobą geograficznie, wchodzą we wzajemne zderzenia. W rezultacie wojny światów pojawiają się nowe zgrupowania polityczno-terytorialne, nowe ich układy. Od drugiej połowy XIX w. pretensje do hegemonii kulturowo-politycznej w Europie objawiły Niemcy, pragnąc zarazem stratować świat grecko-słowiański. W ten sposób, według Łamańskiego, krwawy konflikt między Europą w postaci Niemiec i Rosją był nieunikniony.

Drugiego dojrzewającego konfliktu Łamański upatrywał na kontynencie azjatyckim, co było uwarunkowane, według niego, kilkoma przyczynami. Po pierwsze, także wysoko rozwinięte kultury azjatyckie – chińska i japońska – pozostały w tyle w stosunku do Europy i Rosji we wszystkich wymiarach do tego stopnia, że nie mogą nadrobić zaległości, nie wspominając już o Turkach, Persach, Mongołach i Tatarach, którzy, z jego punktu widzenia, znajdują się w stanie „pełnego duchowego wyczerpania i upadku lub najbardziej nieociosanego prostactwa”. Po drugie, „Azja nierosyjska” nigdy nie była „zjednoczona politycznie i religijnie, nie łączyła się w jedną całość” wskutek różnych przyczyn, w tym i geograficznych, i etnicznych. I właśnie te dwie podstawowe przyczyny spowodowały, według Łamańskiego, współczesną sytuację kolonialnego rozbioru Azji między państwa europejskie. W oparciu o przytoczone argumenty, Łamański formułuje także wywód, że państwowa niezależność wszystkich państw azjatyckich będzie stopniowo słabnąć, co nieuchronnie pociągnie za sobą nową walkę o sfery wpływów, w której Rosja będzie po prostu zmuszona wziąć udział. W tym kontekście, droga, którą podąża Rosja, jawi się jako w pełni rozumna. W związku z tym Łamański zauważa, że w odróżnieniu od krajów „właściwie europejskich”, obecność których jest Azji obca, jako że traktują one Azję jako miejsce „eksploatacji, rynków zbytu, praktyczną szkołę talentów administracyjnych i państwowych” (Ламанский, 1916, s. 10), Rosja przyswaja przestrzenie azjatyckie w zupełnie inny sposób: oswaja przestrzenie na drodze kolonizacji, stałego osadnictwa, co czyni terytoria już przyswojone niepodobnymi do „właściwie azjatyckich”, i przenosi je w granice „Świata Średniego”.

Liczne twierdzenia koncepcji „polityczno-geograficznej” Łamańskiego (idea „pośredniości”, teza o „młodych i starych kulturach” i in.) przecinają się z przedstawionymi

mi później ideami F. Naumanna, H. Mackindera, J. Partscha, F. Ratzela – zachodnich uczonych, których zwykło się nazywać fundatorami i klasykami geopolityki. To pozwala mówić o Łamańskim jako o twórcy jednej z pierwszych koncepcji geopolitycznych.

Geopolityczne idee Łamańskiego (w szczególności twierdzenie o „trzech światach”, o „Europie jako półwyspie Azji”) wywarły znaczący wpływ na kształtowanie się doktryny eurazjatyizmu. Jeden z ideologów eurazjatyizmu, P. N. Sawicki wprost wskazywał na to, że „konieczność wyróżniania w głównym masywie ziemi Starego Świata nie dwóch, jak czyniono do tej pory, lecz trzech kontynentów, nie stanowi bynajmniej *odkrycia* eurazjatów; wynika ona z poglądów, wcześniej wypowiedzianych przez geografów, w szczególności rosyjskich (np. prof. W. I. Łamański w pracy z 1892 roku)” (Савицкий, 1997, s. 82).

Eurazjatyckie konstrukcje geopolityczne Łamańskiego dopełnia **idea podziału Rosji na trzynaście oddzielnych antro-po-polityczno-geograficznych stref** („Zarys planu przyszłego Rosyjskiego Muzeum Etnograficznego”, 1901), poprzedzająca teoretyczne opracowania jego ucznia, W.P. Siemionowa Tien-Szańskiego, wraz z którym brał udział w przygotowaniu wielotomowego wydawnictwa „Rosja. Pełen opis geograficzny naszej Ojczyzny. Książka podręczna i podróżna dla ludzi rosyjskich” (1899–1914) (Ширинянец, 2020).

Nie bez powodu wielu badaczy uznaje Łamańskiego za autora pierwszej, autentycznie eurazjatyckiej koncepcji, za człowieka, który wprowadził do rosyjskiej leksyki społeczno-politycznej sam termin „Eurazja”. Co więcej, idea rozwoju cywilizacyjnego Eurazji jako kontynentu, unikalność którego objaśnia się czynnikami geograficznymi, charakterystyka Rosji europejskiej i azjatyckiej, różnorodnej w stosunkach kulturowych i etnograficznych, lecz stanowiącej jedność w sensie ekonomicznym i politycznym – wszystko to pozwala mówić o Łamańskim jako o prekursorze eurazjatyizmu, „eurazjacie przed eurazjatyzmem”.

Bibliografia

- Болдин В.А. (2018), *Панславистские политические концепции: генезис и эволюция*, М.
- Васич В.Н., Ширинянец А.А., (1999), *Политика. Культура. Время. Мифы*, М.
- Гудков А.Д., Ширинянец А.А. (2001), *Политическая мысль России. Творческие портреты: Владимир Иванович Ламанский*, „Вестник Московского университета, серия 12: Политические науки”, nr 1, s. 94–119.
- Ламанский В.И. (1859), *О славянах в Малой Азии, в Африке и в Испании*, СПб.
- Ламанский В.И. (1871), *Об историческом изучении греко-славянского мира в Европе*, СПб.
- Ламанский В.И. (1916), *Три мира Азийско-Европейского материка*, Пг.
- [Ламанский Владимир] (1867), *Изучение славянства и Русское народное самосознание*, „Журнал Министерства народного просвещения”, cz. CXXXIII, s. 116–153.
- Ламанский В.И., *Проекты славянских федераций. Обзор.*, ПФА РАН. Ф.35. Оп.2. Д.110. Л.2об. (Неопубликованная работа В.И. Ламанского «Проекты славянских федераций. Обзор», хранящаяся в Санкт-Петербургском филиале Архива РАН).
- Маслин М.А. (2013), *Евразийство как идейное течение: Истоки и границы*, w: „Лев Николаевич Гумилев и современное евразийство (Lev Nikolayevich Gumilev and Contemporary Eurasianism): сборник статей, посвященных 100-летию ученого”, М.

- Мырикова А.В. (2003), *Особенности политического дискурса Ф.И. Тютчева*, w: „Вестник Московского университета, Серия 12, Политические науки”, nr 5, s. 103–110.
- Мырикова А.В., Ширинянец А.А. (2020), *Вокруг Тютчева: Был ли Тютчев панславистом?* „Русская социально-политическая мысль: Ф. И. Тютчев”, М., s. 584–615.
- Прокудин Б.А. (2013), *Историософские и геополитические идеи В.И. Ламанского*, w: „Вестник Московского университета. Серия 12: Политические науки”, nr 2, s. 117–127.
- Прокудин Б.А. (2018), *Панславизм в истории политики и мысли России XIX века*, М.
- Савицкий П.Н. (1997), *Континент Евразия*, М.
- Семенов-Тянь-Шанский В.П. (1915), *Владимир Иванович Ламанский как антрополог и политикогеограф*, „Живая старина”, nr 1–2, s. 9–20.
- Хранители России. Антология* (2016a), t. 3, Рождение русского консерватизма. 1800–1850 гг., М.
- Хранители России. Антология* (2016b), t. 4, В поисках русского пути. 1800–1850 гг., М.
- Хранители России. Антология* (2018a), t. 5, Обретённая Россия. 1840-е – начало 1860-х гг., М.
- Хранители России. Антология* (2018b), t. 6, Крестьянское дело. 1840-е – начало 1860-х гг., М.
- Ширинянец А.А. (2008), *Русский хранитель: политический консерватизм М.П. Погодина*, М.
- Ширинянец А.А. (2011), *Нигилизм или консерватизм? (Русская интеллигенция в истории политики и мысли)*.
- Ширинянец А.А. (2020), *Ламанский Владимир Иванович*, „Русская философия: Энциклопедия”, wyd. 3, М., s. 357–358.
- Ширинянец А.А. (2005), *Ламанский В.И.*, „Общественная мысль России XVIII – начала XX века. Энциклопедия”, М., s. 248–249.
- Ширинянец А.А., Мырикова А.В. (2010), *Русофобский мит на «панславизма»*, „Политически изследования”, nr 1–2, s. 85–110.
- Ширинянец А.А., Мырикова А.В. (2010), *Введение к исследованию истории и идеологии панславизма XIX века*, М.
- Ширинянец А.А. (2009), *Ламански*, „Енциклопедија Руске Философије”, Beograd, s. 392–393.
- Gutorov V.A., Shirinyants A.A., Shutov A.Yu. (2018), *Two civilizations: the relations of Russia and Western Europe at the beginning of the 21st century*, „Baltic Region”, № 4, s. 132–141.

Streszczenie

Władimir Iwanowicz Łamański (1833–1914), twórca szkoły historycznej rosyjskich sławistów, obrońca idei sławianofilskich oraz panslawistycznych, jeden z pierwszych rosyjskich geopolityków, to autor oryginalnej koncepcji politycznej i geograficznej „Trzeciego Świata”, w centrum której umieścił założenia o „trzech światach ludzkości” oraz „Europie jako półwyspie Azji”.

Struktura kontynentu, warunki linii brzegowej, klimat tworzą pierwotne zbiorowiska ludzi go zamieszkujących. Grupy te rozwijają oryginalne cywilizacje. Cywilizacje pokrywające dobrze znane terytoria kreują trzy wielkie typy – „światy”. Są to „właściwa Europa”, „właściwa Azja” oraz „Świat Średni”. „Światy” sąsiadujące ze sobą geograficznie popadają we wzajemne kolizje. W rezultacie, pojawiają się nowe zbiorowiska terytorialne oraz nowe relacje pomiędzy nimi.

Idea rozwoju cywilizacyjnego Eurazji jako kontynentu, którego unikalność jest wyjaśniana za pomocą czynników geograficznych, charakterystyki Rosji europejskiej i azjatyckiej, heterogenicznych w wymiarze kulturowym i etnograficznym, lecz tożsamy w wymiarze ekonomicznym i politycznym – wszystko to pozwala mówić o Łamańskim jako o prekursorze eurazjatyzmu, „eurazjacie przed eurazjatyzmem”.

Słowa kluczowe: Władimir Łamański, koncepcja „Średniego Świata”, geopolityka, eurazjatyzm

„Eurasian before Eurasianism” – the academician Vladimir Ivanovich Lamansky**Summary**

Vladimir Ivanovich Lamansky (1833–1914), the founder of the historical school of Russian Slavists, who defended Slavophil and Pan-Slavic ideas, one of the first Russian geopoliticians, is the author of the original political and geographical concept of the „Middle World”, in the center of which he placed the provision on the „three worlds of mankind” and on „Europe as a peninsula of Asia.”

The structure of the continent, the conditions of the sea shores, the climate produce the original groupings of mankind on it. These groups develop original civilizations. Civilizations, layering on well-known territories, create three large types – „worlds”. These are “our own Europe”, “our own Asia” and “Middle World”. „Worlds” geographically adjacent to each other enter into mutual collisions. As a result, new political territorial groupings and their new relationships appear.

The idea of the civilizational development of Eurasia as a continent, the uniqueness of which is explained by geographical factors, the characteristics of European and Asian Russia, heterogeneous in cultural and ethnographic terms, but the same in economic and political terms – all this allows us to speak of Lamansky as a forerunner of Eurasianism, “Eurasian before Eurasianism”.

Keywords: Vladimir Lamansky, the concept of the „Middle World”, geopolitics, Eurasianism

Rozdział 3.

WŁADIMIR GUTOROW

Sankt-Petersburski Uniwersytet Państwowy
ORCID 0000-0001-8063-2558

Paradygmat eurazjatycki w świetle interpretacji współczesnych: tradycja historyczna i „moment radykalny”¹

Projekt euroazjatycki jako „retrospektywna przyszłość”?

Za jeden z najbardziej godnych uwagi momentów współczesnego dyskursu politycznego można z pewnością uznać żywiołowy **powrót paradygmatu eurazjatyckiego**. „Dyskurs *cywilizacyjny* i w szczególności *eurazjatycki* w ostatnich czasach stały się integralną częścią oficjalnej retoryki politycznej w takich państwach jak Rosja, Kazachstan i być może, choć w mniejszym stopniu, Białoruś. Jak się wydaje, słowa te w pełni odpowiadają rzeczywistości: proponowana eurazjatycka integracja ekonomiczna w sposób oczywisty jawi się decydującym krokiem w realizacji tego dyskursu, co w pełni odpowiada teoretycznym osądom Samuela P. Huntingtona, który zakładał, że najbardziej prawdopodobnym scenariuszem reorganizacji stosunków międzynarodowych po rozpadzie Związku Radzieckiego będzie wzrost roli tożsamości cywilizacyjnych. Jednak pytanie brzmi, w jakim stopniu *eurazjatyzm* można rozpatrywać jako realnie istniejącą i efektywną doktrynę dla tego typu integracji. Czyżby nie mogła to być po prostu *samo-spełniająca się przepowiednia* albo wyobrażona, sztucznie podtrzymywana konstrukcja ideologiczna, którą umiejętnie wykorzystuje się w interesach określonych elit politycznych? Bądź też, być może, krańcowo ważnym jest, by przeprowadzić rozróżnienie między *eurazjatyzmem* jako rzeczywistością ukształtowaną pod wpływem sił naturalnych i historycznych oraz *eurazjatyzmem* jako instrumentalną koncepcją współczesnego dyskursu geopolitycznego” (*The Eurasian Project*, 2015, s. 25).

Do pewnego stopnia, za przyczynę tego powrotu dyskursywnego można uznać **krach iluzji związanych z powstałymi na początku lat 90. XX wieku oczekiwaniami, że po rozpadzie Związku Radzieckiego Rosja i inne byłe republiki radzieckie wcześniej czy później będą w stanie wpisać się w nowy liberalny porządek światowy**. Dany scenariusz okazał się niewykonalny głównie z powodu tradycyjnych subiektywnych uprzedzeń, które na przestrzeni stuleci podsycaly rusofobię na Zachodzie. Współcześnie staje się coraz bardziej oczywistym, że te przesady oraz inercja wrogości pozostają w jawnej sprzeczności z realiami współczesnego globalnego rozwoju politycznego i ekonomicznego. Świat jednobiegunowy przetrwał nie więcej niż półtora dziesięciolecia, natomiast dla

¹ The article was prepared with the support of the Russian Foundation for Basic Research and the Expert Institute for Social Research, project No. 20-011-31349 “Liberal tradition and values in the modern world: the main trends of transformation”.

rozumienia nowego historycznego zwrotu ku wielobiegunowości paradygmat eurazjatycki okazał się w pełni adekwatny i natychmiast zaczął być przedstawiany przez wielu jako naturalny powrót Rosji do tradycyjnych „konserwatywnych korzeni”. Powrót ten zachodzi na tle ważnych wydarzeń, wśród których jednym z najbardziej dramatycznych jawi się kryzys przeżywany przez Unię Europejską. Pierwszą fazę tego kryzysu wyraźnie nakreślono jeszcze na początku XXI wieku w książce Waltera Laqueura o bardzo wymownym tytule *Ostatnie dni Europy: epitafium dla Startego Kontynentu* (zob.: Laqueur, 2008, s. 18 i n.). Pośrednim potwierdzeniem tej obserwacji jawi się stała i bardzo wszechstronna dyskusja na temat problematyki euroazjatyckiej we współczesnej globalistyce, teorii stosunków międzynarodowych i, oczywiście, w literaturze historycznej.

Drugi, niemniej ważny moment to **stopniowe przemieszczanie się wektorów globalnego rozwoju ekonomicznego i politycznego z Zachodu na Wschód**. Wielu uczonych skłania się, by wyniesienie Chin na światowe proscenium także interpretować jako początkowy etap formowania się nowego projektu eurazjatyckiego. Tak więc, analizując dalsze perspektywy realizacji przez Chiny strategii „Nowego Jedwabnego Szlaku”, politolog amerykański D.S. Markey, autor najnowszego badania „Zachodni horyzont Chin: Pekin i nowa geopolityka Eurazji” zauważa: „Wykorzystując głównie środki ekonomiczne, by osiągnąć cały szereg celów ekonomicznych, rozwojowych oraz geopolitycznych, inicjatywa *One Belt – One Road (BRI)* proponuje pomysłowy plan poszerzenia przez Chiny swojego globalnego wpływu, bez nadmiernego wspierania się na potęgze militarnej. Chiński akcent na związki regionalne oraz inwestycje w infrastrukturę zakłada pozytywną wizję i spełnia całkowicie określone i uzasadnione potrzeby. W swoim oficjalnym dokumencie programowym z roku 2015, który dotyczy BRI, Pekin podkreślił, że inicjatywa ta będzie obejmować *tendencję w kierunku wielobiegunowego świata, globalizacji gospodarczej, różnorodności kulturowej i szerszego zastosowania IT* oraz wspierać *globalny reżim wolnego handlu i ekonomię otwartego świata* w duchu otwartej współpracy regionalnej. Zwolennicy liberalnego kapitalistycznego porządku światowego raczej nie uznają tego rodzaju nastroju za powód do oskarżeń. A jednak nacisk Pekinu na *wielobiegunowość* oznacza również podkopywanie pozycji Stanów Zjednoczonych (z racji ich skłonności do działań jednostronnych). Stanowisko to nie może nie znajdować podatnego audytorium w niektórych częściach Eurazji. To pokazuje, jak nawet, wydawałoby się, iż w pełni nieszkodliwą ekonomiczną agendę dnia, można przekształcić w szerszy cel strategiczny. BRI pełen jest tego typu przykładów” (Markey, 2020, s. 26; por.: Kanet, 2011, s. 184, 188; Cooley, Laruelle, 2009, s. 43–49; *The European Union...*, 2009, s. 6–7).

Pragmatyczna ocena eurazjatyckiego powrotu w polityce rosyjskiej wiąże się także **ze zmianą oceny charakteru systemu politycznego**, powstałego w państwach postradzieckich po rozpadzie ZSRR. Jeden z najbardziej wyrazistych przykładów nowego podejścia dobrze został określony w książce H.E. Hale’a *Polityka patronażu: dynamika reżimu eurazjatyckiego w perspektywie porównawczej*. „Przemysłenie tych prawidłowości – stwierdza on – wymaga rezygnacji z dwóch wygodnych zachodnich założeń co do tego, jak działa polityka. Po pierwsze, oznacza to zastąpienie teorii ideału teorią realności. Praktycznie wszystkie najbardziej wyróżniające się podręczniki polityki porównawczej oraz polityki postradzieckiej (głównie rosyjskiej) kładą akcent na ideał, który rozumie się jako wyobrażenie ludzi zachodnich o tym, jak demokracja powinna funkcjonować i jakie są jej centralne elementy. Oznaczenia tych systemów

politycznych zwykle noszą takie nazwy jak *uczestnictwo polityczne, przekonania i kultura polityczna, partie i polityka wyborcza, stowarzyszenia, władza sądowa, projekt konstytucyjny, wypracowywanie polityki państwowej*, i niekiedy *gmach państwowy*. Oczywiście, ta fundamentalna koncepcja tego, jak powinna działać polityka i co może jej przeszkadzać, pomaga także objaśnić, dlaczego zachodnia politologia porównawcza poświęca ogromną uwagę takimże problemom, a w szczególności wyborom, ekonomii politycznej, polityce etnicznej i państwu... Wszystko to dobrze się sprawdza w toku analizy USA czy Francji. Może być także stosowana, o ile [nas] w pierwszej kolejności interesuje, dlaczego Rosja, Gruzja bądź Kazachstan nie są USA czy Francją. Rzeczywiście, praktycznie wszystkie te publikacje doskonale dokumentują, jak każdy z tych krajów odbiega od zachodnich norm realizacji polityki, uczestnictwa czy czegokolwiek bądź jeszcze, a także umiejętnie prezentują sporą ilość informacji o każdym z tych krajów” (Hale, 2014, s. 6–7).

Jest bardzo charakterystyczne, że nowe interpretacje paradygmatu eurazjatyckiego niektórzy uczeni są skłonni przyjmować jako **powrót do zasad myślenia geopolitycznego** oraz odpowiadającego mu typu polityki. Tak więc, na przykład, M. Susłow i M. Bassin, redaktorzy zbiorowej pracy naukowej *Eurazja 2.0: geopolityka rosyjska w epoce nowych mediów* komentują proces kształtowania odnowionej wersji klasycznej geopolityki: „Jako perspektywa akademicka, geopolityka posiada bardzo niezwykłą historię życia. Początkowo sformułowana w końcu dziewiętnastego wieku w kontekście konkurencji wielkich imperialnych mocarstw, aktywniej rozwijała się w dziesięcioleciach międzywojennych. Zainteresowanie nią wykroczyło daleko poza granice uniwersytetów i poruszyło elity polityczne, wspierające autorytarne reżimy w Europie i poza jej granicami. Te chętnie wykorzystywały jej teorie i koncepcje dla swoich własnych celów. Właśnie w następstwie tego typu skojarzeń, szczególnie z ideologią i militarystyczną polityką nazistowskich Niemiec, geopolityka po roku 1945 wszędzie była poddana ostracyzmowi. Na przestrzeni przeważającej części okresu *zimnej wojny* geopolitykę potępiano jako doktrynę nacjonalistycznego szowinizmu oraz imperializmu, toteż zarówno na Zachodzie, jak i w bloku radzieckim pieczołowicie starano się jej unikać na poziomie priorytetowych dyskursów akademickich i politycznych. Niemniej w latach 80. XX wieku potok inwektyw zaczął słabnąć i z zakończeniem *zimnej wojny* *odrodzenie* lub *powrót* analizy geopolitycznej stały się zjawiskami wyraźnie zauważalnymi. Można było to dostrzec, z jednej strony, w pojawieniu się całego prądu myślowego akademickiego, lub precyzyjniej, różnorodnych kierunków naukowych badań i analityki geopolitycznej, które silnie różniły się w głównych osiągnięciach, analitycznych podejściach i wywodach politycznych. W tym samym czasie, co jeszcze bardziej uderzające, geopolityka stała się częścią formalnego dyskursu politycznego rządów narodowych i partii politycznych. To ostatnie zjawisko było szczególnie zauważalne w krajach Europy po zakończeniu *zimnej wojny*, choć było ono dalece bardziej rozpowszechnione na całym świecie. A jednak, mimo że fakt powrotu geopolityki w naszych czasach jest szeroko uznany, otwarte pozostają bardziej głębokie pytania, co do tego, z jakich właściwie elementów ona się składa... Jeśli spojrzymy na współczesne odrodzenie geopolityczne, to w wielu przypadkach rzeczywiście możemy dostrzec określone dziedzictwo okresu klasycznego. Najbardziej rażące elementy militarizmu, ekspansjonizmu i szowinizmu w przeważającej mierze nie występują, jednak pozostaje silny akcent położony na interesy narodowe, jak i również wyobrażenie, iż polityka

narodowa powinna kształtować się z uwzględnieniem *realiów* i imperatywów, które dyktuje zewnętrzne środowisko i które nie podlegają osądowi lub zmianie. I choć stosunki między państwami nie są umyślnie postrzegane z punktu widzenia endemicznej walki, geopolityka neoklasyczna nadal twierdzi, że stosunki te rzeczywiście obejmują balans z sumą zerową, w którym wygrana przeciwnika koniecznie pociąga za sobą własną stratę. Oprócz tego, zainteresowanie geopolityką po zimniej wojnie zawiera także zupełnie nowe perspektywy. Możliwe, że najbardziej godnymi uwagi spośród nich są te kierunki, które określa się jako geopolitykę *postmodernistyczną*, *poststrukturalistyczną*, lub po prostu *krytyczną* (*Eurasia 2.0*, s. 12–13).

Jak to już nieraz zdarzało się w historii myśli społecznej epoki modernizmu i w czasach najnowszych, rehabilitacja pewnych nurtów ideologicznych i praktyk politycznych bezzwłocznie pociągała za sobą tendencję do reinterpretacji w korzystnym świetle innych koncepcji, bliskich w swym ideowym ukierunkowaniu. Jednym z pierwszych przykładów tego typu transformacji ideologicznych okazała się, jakby nie było to paradoksalne, **częściowa rehabilitacja totalitaryzmu i faszyzmu**. W wymiarze teoretycznym rolę *spustu* odegrała dokonana przez **K. Poppera** w późnym okresie twórczości reinterpretacja jego własnej, wielce specyficznej wersji teorii *społeczeństwa otwartego*, wypracowanej w latach 30. XX stulecia. W okresie powojennym tendencja totalitarna w praktyce ludzkiej i w sferze myśli społecznej była przez niego rozpatrywana już jako nieuchronna reakcja na potężną rewolucję, znamionującą przejście od społeczeństwa zamkniętego do otwartego, która dała początek cywilizacji zachodniej wraz z takimi jej fundamentalnymi wartościami jak indywidualizm i wolność. Rewolucja ta, rozpoczęta w Grecji, do tej pory pozostaje, według Poppera, w swoim stadium początkowym. Twórczość Platona, tak samo, jak i pojawienie się inkwizycji w średniowiecznej Europie bądź rozprzestrzenienie się i zwycięstwo socjalizmu marksistowskiego, stanowią symptomy *napięcia cywilizacji*, reakcję społeczeństwa tradycyjnego, w którym indywidualum w pełni roztopia się w kolektywie (Popper, 1992, s. 220–221). „Moja próba, by zrozumieć Platona przy pomocy analogii ze współczesnym totalitaryzmem – zaznaczał Popper – ku mojemu własnemu zdziwieniu, doprowadziła mnie do zmiany moich poglądów na totalitaryzm. Nie zmieniłem wrogiego stosunku do niego, lecz koniec końców uświadomiłem sobie, iż siła i starożytnych, i nowych ruchów totalitarnych – jak byśmy źle się do nich nie odnosili – jest oparta na tym, że usiłują one odpowiedzieć na w pełni realną potrzebę społeczną” (Popper, 1992, s. 215).

Tak bezstronny pogląd na historyczną naturę totalitaryzmu wyprzedzał wywody współczesnych uczonych i filozofów, rozpatrujących tendencję do powszechnego upaństwowienia, która wyraziście wystąpiła w Rosji Radzieckiej i nazistowskich Niemczech jedynie jako pojedynczy przypadek *totalnego kolektywizmu*, który najpierw pojawił się w starożytnych despotjach Wschodu, pozostając zdolnym stale aktualizować się w warunkach dowolnej kultury (H. Arendt, M. Wosliński, A. Zinowiew i in.). W świetle zupełnie sprawiedliwej uwagi **G. Sartoriego**, „nieoczekiwany element panowania totalnego w naszych czasach polega na tym, że można je nałożyć nie tylko na społeczeństwa z tradycją rządów despotycznych (takie jak Rosja czy Chiny), lecz także na społeczeństwa pielęgnujące tradycję chrześcijańską, liberalną i liberalno-demokratyczną oraz z niej się wywodzące” (Sartori, 1987, s. 194).

Nowy pogląd Poppera na totalitaryzm w pewnym sensie nawiązywał do wcześniejszej anty-liberalnej tradycji krytyki społecznej, ukształtowanej w okresie powojennym

wewnątrz szkoły frankfurckiej. Najbardziej radykalnym przedstawicielem tego kierunku był **T. Adorno**, nazywający liberalizm „prekursorem faszyzmu, który rozdeptał zarówno swego protoplastę, jak jego późniejszych zwolenników” (Adorno, 2011, s. 58). Następnie podobne interpretacje zaczęły gwałtownie przenikać do literatury akademickiej i w naszych czasach, jak wcześniej, pozostają skrajnie wpływowe. Początkowo objęły one historyczną ojczyznę współczesnego faszyzmu – Włochy, lecz następnie zaczęto je szeroko stosować także w celu opisania „tendencji faszystowskich” w innych krajach i na innych kontynentach. Na przykład, w książce pod dość pospolitym tytułem *Giuseppe Mazzini i geneza faszyzmu* jej autor, S.L. Sullam w następujący sposób charakteryzuje „wewnętrzzną więź” między liberalizmem epoki Cavoura i faszyzmem Mussoliniego: „W pewnym sensie, problem związku między Risorgimento i faszyzmem był rzadko rozpatrywany z tej przyczyny, dla której długo nie studiowano faszystowskiej kultury i intelektualistów. Ponieważ faszyzm, o ile zacytować wyrażenie zrazu używane przez Luigiego Salvatorellego, przedstawiał się jako *anty-Risorgimento*, przyjmowano za właściwe, by uważać go za *antykulturę*. Analogicznie postulowano zupełną obcość faszyzmu wobec wcześniejszej włoskiej historii. Twierdzenia tego typu nie były wsparte realnym badaniem charakteru myśli politycznej Risorgimento, włączając jego nurty demokratyczne, charakterystyki włoskiego liberalizmu końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku (od Mazziniego do, powiedzmy, Giobertiego) oraz żywotność określonych aspektów tej myśli w ideologii faszystowskiej, nie tylko w wymiarze ich wykorzystania instrumentalnego i ideologicznego. Cel następującego badania sprowadza się do tego, by – bez szczegółowych studiów nad najodleglejszymi korzeniami kryzysu włoskiej demokracji, skupić uwagę na jednym z jego najbardziej przeciwstawnych aspektów – stosunkach między Mazzinim, jednym z głównych przedstawicieli i teoretyków demokracji Risorgimenta i faszystami – czyli tymi, którzy w najbardziej zdecydowany sposób twierdzili, że są jego następcami, oryginalnymi interpretatorami i nosicielami światła w wieku dwudziestym, mimo że w imię zasad często różniących się czy nawet sprzecznych z tymi, które wyznawał sam Mazzini” (Sullam, 2015, s. 3–4; zob. De Grande, 1982, s. X–XII). Opierając się na analogicznych zasadach metodologicznych, historyk F. Finchelstein w pracy *Ideologiczne pochodzenie brudnej wojny: faszyzm, populizm i dyktatura w Argentynie XX wieku* twierdzi, że faszyzm i w naszych czasach stanowi istotę współczesnej kultury i polityki argentyńskiej (Finchelstein, 2014, passim; por.: Roberto, 2018, s. 5 i n.).

W danej chwili finałem lub apoteozą wskazanego wyżej kierunku myśli społecznej, w którym w pełni organicznie łączą się nauka i retoryka polityczna, w zupełności może się jawić zaciekle krytyka administracji prezydenta Donalda Trumpa, zainicjowana przez amerykańskich intelektualistów niemal natychmiast po objęciu przez niego urzędu i stale nabierająca tempa. Typowym przykładem tego typu krytyki są, na przykład, dwie ostatnie prace **Henry’ego A. Giroux**, amerykańskiego i kanadyjskiego uczonego i publicysty, współredaktora prestiżowego czasopisma „Review of Education, Pedagogy and Cultural Studies”. Mowa tu o książkach *The Public in Peril: Trump and the Menace of American Authoritarianism* oraz *American Nightmare: The Challenge of U.S. Fascism* (Giroux, 2018a; 2018b). Na swojej niezwykle popularnej stronie A. Giroux regularnie publikuje artykuły, w których polityka Donalda Trumpa poddawana jest ostrej i bezkompromisowej krytyce. W nich bardzo plastycznie zarysowano obrazy zbliżającego się koszmaru i zagrożenia faszystowskiego. Na przykład, w artykule *Trump, Ka-*

vanaugh and the Path to Neoliberal Fascism, opublikowanym 11 października 2018 roku, stwierdza: „Wątki ogólnego kryzysu politycznego i kryzysu ideologicznego są głęboko wplecione w amerykańską historię. Każdym swoim przesłaniem na Twitterze oraz decyzją polityczną Donald Trump coraz bardziej popycha USA w stronę w pełni rządzącego państwa faszystowskiego. Jego słowa kłują, lecz jego polityka może zabijać ludzi. Niekończące się rasistowskie *szpile* Trumpa, jego przepelnione nienawiścią do kobiet dehumanizujące wyrażenia, bezwzględne ataki na wszystkie punkty państwa socjalnego, i ciągła pogarda dla państwa prawa służą temu, by normalizować pełzającą faszystowską politykę. Co więcej, jego kryminogenna pogarda dla jakiegokolwiek żywotnego uczucia odpowiedzialności obywatelskiej i moralnej nadaje nowego znaczenia etosowi egoizmu w kulturze okrucieństwa, o ile nie lęku, który przechodzi w furję. I stąd wiodącym mediom masowym oraz uczonym mężom coraz trudniej mówić o faszyzmie jako o odległym zagrożeniu dla USA, niezależnie od faktu, iż jak zauważa Michelle Goldberg, dla niektórych grup, takich jak *emigranci bez dokumentów* on już nastąpił. Za rządów tej administracji wszędzie rozchodzi się zapach śmierci. Erozja wartości publicznych i państwa prawa dopełnia się teraz perspektywą stanu nadzwyczajnego, biorąc pod uwagę groźbę katastrofy środowiska naturalnego. Katastrofa ekologiczna, której przyczyną są zmiany klimatyczne zachodzące z winy ludzi, za rządów administracji Trumpa przyspiesza i wydaje się nieuchronna” (Giroux, 2018d).

Charakteryzując przyczyny kryzysu społeczeństwa amerykańskiego i instytucji państwowych, A. Giroux, jak i wielu radykalnych reprezentantów krytycznego kierunku w ramach analityki społeczno-politycznej, stale posługuje się pojęciem „**faszyzm neoliberalny**”, które posiada wiele wymiarów, włączając sfery edukacji i pedagogiki. „Od połowy lat 70. XX wieku – zauważa – społeczeństwo amerykańskie żyje w cieniu przekleństwa neoliberalizmu, lub tego, co może być nazwane najpóźniejszym i najbardziej skrajnym stadium grabieżczego kapitalizmu. Dominującym celem neoliberalizmu, będącym częścią składową wszechobejmującego planu, jest konsolidacja władzy w rękach elity finansowej. Racjonalnie budując swoje plany, funkcjonuje on także na poziomie pedagogicznym w wielu sferach kultury, aby wykluczyć wszelkie wyobrażalne lub możliwe do skonstruowania alternatywy względem własnościowego sposobu zarządzania. Centralną rolę w jego filozofii odgrywa twierdzenie, zgodnie z którym, rynek jest siłą napędową nie tylko ekonomii, lecz i całego życia społecznego. Pogoń za zyskiem interpretuje on jako istotę demokracji, a przedsiębiorczość jako jedyną istniejącą formę (ludzkiej) aktywności. Wszystkie typy tożsamości, pragnień reinterpretuje w duchu logiki rynku, która oddaje pierwszeństwo egoistycznemu interesowi, etosowi *przetrwajaj najbardziej przystosowany*, a także niepowstrzymanemu indywidualizmowi” (Giroux, 2018c; por.: Kellner, 2016; Walt, 2018).

Eurazjatyzm w perspektywie współczesnych *fascist studies*

W sferze analizy dyskursów politycznych i ideologicznych w świecie postkomunistycznym sytuacja w wielu aspektach przypomina współczesne amerykańskie batalie ideologiczne. Dalece nie wszyscy przedstawiciele zachodniej społeczności naukowej posługują się „codzienną gramatyką” akademickiej analizy faszyzmu i totalitaryzmu. Część współczesnych specjalistów siłą inercji, zwyczajowo dryfuje w burzliwym

potoku konfrontacji ideologicznej, który niegdyś w okresie „nieprzejednanej walki dwóch systemów” wzmacniała potężna infrastruktura – „centra kremloznawcze”, „instytuty badań radzieckich”, dobrze finansowane fundacje międzynarodowe itd. Dziś, jak w latach „zimnej wojny”, projekcje paradygmatu faszystowskiego na liczne kraje i kultury nieraz przykrywa się apokaliptyczną patetycznością i dość powierzchowną eschatologią polityczną. Tak, w najnowszej pracy K. Langdon i V. Tismăneanu, pod wymownym tytułem *Putin's Totalitarian Democracy: Ideology, Myth, and Violence in the Twenty-First Century* (2020), reżim demokracji postkomunistycznej w Rosji, w pełni w duchu retoryki prezydenta R. Reagana, ogłasza się powszechnym symbolem i szczytem „światowego zła”: „Żyjemy dziś w odnowionej wersji mrocznych czasów, najpierw rozpoznanych przez niemieckiego poetę Bertolta Brechta i najlepiej scharakteryzowanych przez niemiecką filozof Hannah Arendt. Te nowe mroczne czasy, w których zwykli obywatele nie mogą odróżnić przestępstw od dobrodziejstw cywilizacji i jej liderów, a także, w następstwie, pozwalają kłamstwu poniżyć prawdę i godność ludzką, uosabiane są w naszym stuleciu przez syryjski reżim Baszara Asada, polską partię Prawo i Sprawiedliwość, Front Narodowy Marine Le Pen, reżim Vikora Orbána na Węgrzech, Nicolása Maduro w Wenezueli, Daniela Ortegę w Nikaragui, Recepę Tayyipa Erdoğana w Turcji, Władimira Putina w Rosji i Donalda Trumpa w Ameryce. Najgorsze jest jednak to, że lista, potępiana przez Arendt i innych obrońców wolności jako zagrożenie dla zdrowego i wolnego społeczeństwa, nie przestaje się wydłużać, jako że coraz więcej i więcej ludzi na całym świecie głosuje na partie stanu wyjątkowego, polityka których doprowadzi do katastrofy ekonomicznej, izolacjonizmu, cenzury prasy i innych form eliminacji wyższych interesów różnorodności, pluralizmu, wolności i praw człowieka. W tych chwiejnych warunkach imperatywem w równym stopniu dla uczonych, polityków i wyborców powinna stać się analiza tego, w jaki sposób dowolny lider polityczny może ustanowić szeroką kontrolę nad prawdopodobnie demokratycznym państwem narodowym. Szczególnie ważne jest, by zrozumieć dynamikę władzy, kiedy władza lidera kształtuje się przede wszystkim w oparciu o zasadę popularności, a nie jest narzucana siłą. Rosja Władimira Putina, niestety, stanowi najbardziej aktywny stabilizator i wskaźnik tych nowych mrocznych czasów – nie tylko z powodu swojej fizycznej i obyczajowej masywności, lecz również z racji swojej bezczelnej, ludobójczo-utopijnej ideologii, podzielanej przez rosyjski rząd i naród” (Langdon, Tismăneanu, 2020, s. 1–2).

Tego typu prymitywna retoryka pozwala zrozumieć i wyjaśnić, w jaki sposób i w jakich kierunkach klasyczne badania faszyzmu mogą ulegać transformacji i być wykorzystywane w analizie bardziej odległych okresów rosyjskiej historii, myśli społecznej i kierunków ideologicznych, włączając także fenomen rosyjskiego eurazjatyizmu.

Wyżej zauważono już, że współczesne interpretacje zarówno genezy ideologii faszystowskiej, a także praktyki faszyzmu europejskiego, jak i struktury światowych dyskursów faszystowskich epoki modernizmu i postmodernizmu są wyjątkowo różnorodne. Sam z siebie charakter analizy faszyzmu w literaturze naukowej i filozoficznej w niemałym stopniu wiąże się z różnorodnością jego źródeł ideowych. Jeszcze kilka dziesięcioleci temu Ludwig von Mises, charakteryzując wczesny faszyzm włoski, stwierdzał: „Faszyzm włoski nie był, jak chwalili się jego adepci, oryginalnym produktem umysłu włoskiego. Pojawił się on wraz z rozpadem szeregów socjalizmu marksistowskiego, który z pewnością był doktryną importowaną. Jego program eko-

onomiczny został zapożyczony z socjalizmu niemarksistowskiego, a jego agresywność była również skopiowana z niemieckich Alldeuschów, tudzież pangermańskich poprzedników nazizmu. Jego sposób zarządzania państwem był parafrazą dyktatury Lenina. Korporatywizm, jego najbardziej reklamowana ozdoba ideologiczna, miał pochodzenie brytyjskie. Jedynym domorosłym składnikiem faszyzmu był teatralny styl organizowanych procesji, widowisk i świąt” (Mises, 1981, s. 528). Z kolei filozofia nazistowska – „najczystszy i najwierniejszy wyraz ducha antykapitalistycznego i socjalistycznego naszej epoki” także nie była z pochodzenia „aryjska”. „W drzewie genealogicznym doktryny nazistowskiej tacy łacinnicy jak Sismondi i Georges Sorel oraz tacy Anglosasi jak Carlyle, Ruskin i Houston Stewart Chamberlain byli dużo bardziej zauważalni niż jakikolwiek Niemiec. Także najbardziej atrakcyjna kreacja nazistowska – baśń o wyższości wzorowej rasy aryjskiej, pojawiła się nie w Niemczech – jej autorem był Francuz Gobineau. Niemcy żydowskiego pochodzenia, tacy jak Lassalle, Lasson, Stahl i Walther Rathenau wnieśli więcej w podstawowe dogmaty nazizmu niż tacy ludzie jak Sombrat, Spahn i Ferdinand Fried” (Mises, 1981, s. 529).

We współczesnej analityce, rozwijającej się w ramach licznych kierunków *fascist studies*, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii i w USA, już dawno zaznaczyła się tendencja, by odziewać w faszystowskie stroje praktycznie dowolną teorię. Nie pominięto w tym kontekście **rosyjskiego eurazjatyizmu**, jego źródeł (przede wszystkim twórczości N.J. Danilewskiego) oraz aktualnych teoretyków i adeptów.

Ruch eurazjatycki został stworzony w latach 20. XX stulecia przez grupę młodych emigrantów, dotkliwie odczuwających skalę i skutki rewolucyjnej katastrofy, która spadła na Rosję. Opierając się na kulturowych osiągnięciach rosyjskiej filozofii „srebrnego wieku”, rosyjskiego modernizmu w sztuce i literaturze, a także w polityce i nauce, ruch starał się przemyśleć dynamikę, perspektywy i możliwości odbudowy przestrzeni imperialnej po Wielkiej Wojnie Europejskiej. Eurazjaci twierdzili, że Rosja jako następczyni stepowych imperiów koczowniczych powinna podążać nieeuropejską drogą rozwoju, odrzucali zachodnią liberalną demokrację i jednocześnie starali się znaleźć alternatywę dla komunizmu i kapitalizmu. Ruch nie był na tyle jednorodny, jak można wnioskować na podstawie jego nazwy; jego założyciele stale spierali się, jaką wagę należy nadawać tej lub innej idei wewnątrz ich ogólnej koncepcji Eurazji. „Jak i słowianofile, eurazjaci twierdzili, że kolonialność Rosji głęboko zakorzeniła się w jej historii, gdyż reformy Piotra I narzuciły Rosji cudzą normę kulturową *romano-germańskiej orientacji* i w ten sposób kraj znalazł się w strukturalnej sytuacji bez wyjścia – *wlokąc się w ogonie europejskiej kultury na skraj cywilizacji*. Wszystkie odmienności w statusie klasowym lub poglądach politycznych, bez względu na ich znaczenie, były powierzchownymi następstwami tej pierwotnej sytuacji kolonialnej... W tym kontekście rewolucja 1917 roku jawiła się eurazjatom jako powstanie antykolonialne przeciw *zachodniemu państwu par excellence*... Dlatego powrót do *status quo* sprzed 1917 roku był skrajnie niepożądany: oznaczałby dobrowolne przyjęcie sytuacji kolonialnej, gdyż jego przywrócenie możliwe było wyłącznie w warunkach pomocy zagranicznej i zagranicznej interwencji. Zachodnie mocarstwa, twierdził Trubieckoj, nadal postrzegały Rosję jako kolonię, *terytorium, na którym rośnie określona roślinność i znajdują się określone surowce mineralne*... Nacjonalizm – jeszcze jedno oblicze tegoż europejskiego dyskursu hegemonicznego – był niezdolny, by wyzwolić kolonizowanych i ukształtować prawdziwie lokalną episteme oraz zasadę postępo-

wania grupowego. Oto dlaczego eurazjaci (ich liderami byli etniczni Rosjanie, Ukraińcy i Polacy) występowali przeciwko *etnograficznemu rosyjskiemu* nacjonalizmowi i w zamian głosili synergię interesów wszystkich narodów i kultur centralnej części Eurazji... Druga ważna lekcja eurazjatyizmu zawiera się w tym, że adekwatna teoria postkolonialna może wspierać głęboko konserwatywne scenariusze emancypacji (czasami w perspektywie bardzo faszystowskie) oraz zawierać skryty program restauracji oraz własny potencjał imperialistyczny. Jako jaskrawa ilustracja ambiwalencji sytuacji kolonialnej, eurazjatycka krytyka kolonializmu szła w parze z próbą zachowania integralności terytorialnej Imperium Rosyjskiego (które teraz rozpatrywano i przewartościowywano jako *Eurazję*), identyfikowanego z odpowiednią zawartością etnograficzną, kulturową i lingwistyczną (tym samym antyimperializm i antykolonializm mogą zrodzić nowy, bardziej współczesny i finezyjny imperializm). To postępowo w parze z głęboko konserwatywną, totalną wizją społeczeństwa ponadnarodowego, skoncentrowanego wokół prawosławnej religijności – mało wiarygodnego źródła krytyki postkolonialnej z naszego współczesnego punktu widzenia” (Gerasimov, Glebov, Mogilner, 2013, s. 107–108).

Tendencja, by rozpatrywać prace eurazjatów w kontekście badań genezy faszyzmu już dawno stała się *miejszem wspólnym* w politologii zachodniej. W sporej mierze wiąże się ona z intensyfikacją mitu o „faszyzmie rosyjskim”, który usilnie powiela się w wielu współczesnych wydawnictwach. Przyczynę tego zjawiska można znaleźć, na przykład, w posłowie pracy zbiorowej *Faszyzm w przeszłości i teraźniejszości. Zachód i Wschód*, wydanej w 2006 r. przez znane stuttgardzkie wydawnictwo *ibidem* pod redakcją Adreasa Umlanda (*Fascism Past and Present...*, 2006). Autor „Posłowia”, Walter Lacqueur, jeden z najbardziej autorytatywnych specjalistów w zakresie historii i ideologii rosyjskich radykalnych partii i ruchów prawicowych – stwierdził literalnie, co następuje: „Dziesięć lat temu wydawało się, że faszyzm miał w Rosji dużo lepsze perspektywy, niż w innych krajach europejskich. Przyczyny były oczywiste. Wraz z rozpadem Związku Radzieckiego, Rosja doświadczyła największej traumy w swojej historii. Przeszła być superpaństwem, okazała się w większym lub mniejszym stopniu bankrutem, wraz z utratą nierosyjskich republik jej populacja spadła do nieco więcej niż połowy poprzedniego stanu. Była to sytuacja, bynajmniej nieróżniąca się od tej, w której Niemcy znalazły się po pierwszej wojnie światowej, a nawet gorsza (*Fascism Past and Present...*, 2006, s. 501; zob.: Jakšp, 1994, s. 5–22).

Posługując się bezokolicznikiem „wydawało się”, W. Lacqueur z pewnością miał na myśli inną jego pracę, starszą o dziesięć lat, *Faszyzm: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, w której także stwierdzał: „...Perspektywy skrajnej prawicy w byłym Związku Radzieckim i w krajach bloku radzieckiego *przedstawiają się* [kursywa – W.G.] jako lepsze, niż w większości innych części świata” (Lacqueur, 1996, p. 178). Opierając się na tego typu osądach, A. Umland otwarcie starał się dezawuować akcent kładziony przez Lacquera na hipotetyczność ewolucji systemu politycznego w Rosji w kierunku faszyzmu poprzez dodatkowe odwołania do opinii innych uczonych i polityków. W szczególności, powołuje się na opinię Álvaro Gil-Roblesa, komisarza praw człowieka Rady Europy, który stwierdził w 2004 roku po dwóch wizytach w Rosji, co następuje: „Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że szeroko rozpowszechniający się wzrost ksenofobii jest w najwyższym stopniu groźny. Niezmierny nacjonalizm w ideologii, rozpowszechniany przez partie i organizacje bliskie skrajnej prawicy, stanowi

główną przyczynę tego stanu rzeczy”. Przykładowo, w tym samym czasie brytyjski politolog, Th. Parland pisał, że „w posttotalitarnej Rosji klimat ideologiczny coraz bardziej grawituje ku wartościom skrajnie prawicowego konserwatyizmu, przystrojonego w barwy rosyjskiego nacjonalizmu” itd. (*Report...*, 2005, s. 67).

Mitologia „rosyjskiego faszyzmu” we współczesnej analityce zachodniej w pełni wpisuje się również w tendencję do skrajnie ogólnego, „uniwersalistycznego” określenia faszyzmu jako fenomenu ideologicznego i społeczno-politycznego. Na przykład, centralny punkt koncepcji brytyjskiego politologa, Rogera Griffina, największego współczesnego specjalisty w dziedzinie *fascist studies*, to poszukiwanie „typu idealnego” faszyzmu, równoznacznego z określeniem tego „faszystowskiego minimum”, które obejmowałoby wszystkie wielorakie formy – od nazistowskich szturmowców i włoskich skwadrystów, po współczesnych ultraprawicowców. Minimum to Griffin utożsamia z jego własnym określeniem faszyzmu jako „ultranacjonalistycznego mitu odrodzenia narodowego” (zob.: Griffin, 2006, s. 29, 41). Co zrozumiałe, taki pogląd znajduje zrozumienie dalece nie wśród wszystkich uczonych: „Jeśli przyjąć punkt widzenia Griffin, – stwierdza amerykański politolog A. James Gregor – faszyzm staje przed nami jako dramatycznie i stale zmieniający się obiekt badań nauki społecznej... W ten sposób możemy identyfikować faszyzm wśród *neoeurazjatów*, *narodowych-bolszewików*, *proletariackich rasistów od punk-rocka i heavy metalu*, a równie dobrze i wśród tych, którzy skłaniają się do solidarności z Libią, Palestyńczykami i nawet z Irakiem czy Jugosławią, kiedy te stają się *ofiarą imperialistycznej agresji ze strony USA*” (Gregor, 2006, s. 116).

Właśnie w tym kontekście polemicznym rozwijają się spory dotyczące źródeł i dziedzictwa eurazjatyizmu. W wydanej w 2018 roku pracy zbiorowej *Entangled Far Rights: A Russian-European Intellectual Romance in the Twentieth Century* jej redaktor, Marlene Laruelle stwierdza: „Na początku drugiego dziesięciolecia XXI wieku oraz, co tym bardziej godne uwagi, po kryzysie ukraińskim 2014 roku, wsparcie Rosji dla europejskich skrajnie prawicowych, a także konserwatywnych i populistycznych liderów w skali globalnej stało się kamieniem węgielnym zachodniego uznania Moskwy za wichrzyciela na arenie międzynarodowej... Drugi moment, który znajduje się w centrum tego wydawnictwa, zawiera się w tym, że europejska prawica i skrajna prawica zawsze przejawiała tendencje rusofilskie, lecz pozostawały one ukryte w czasie zimnej wojny, kiedy to siły prawicowe były jawnie antykomunistyczne. Jednakże bycie antykomunistą nie oznaczało bycia antyradzieckim, nie mówiąc już o byciu rusofobem... Narodowy-bolszewizm... zawiera w sobie kompleks relacji między Rosją/bolszewizmem/Związkiem Radzieckim i ideologiami, które współdzielią pewne elementy *faszyzmu*. [Tenże kompleks] wciąż jeszcze czeka, by historyk przestudiował go w jego *longue durée* i wielopłaszczyznowych powtórzeniach” (*Entangled Far Rights*, 2018, s. 2, 6).

Rozpatrując ruch i myśl eurazjatycką jako jedno z istotnych źródeł niemieckiej rewolucji konserwatywnej lat 30. XX wieku, jeden z autorów danej pracy zbiorowej, Martin Beisswenger twierdzi: „Bez wątplenia klasyczny eurazjatyzm lat międzywojennych i jego postradzieckie neoeurazjatyckie odrodzenie demonstrują oczywiste paralele, w szczególności, wspólny akcent na unikalność Rosji. Paralele te pobudziły współczesnych uczonych, by studiować oba warianty eurazjatyizmu przede wszystkim w ramach rosyjskiej kultury i tradycji politycznej, wschodzącej wraz z takim myślicielami i pisarzami jak Nikołaj J. Danilewski, Fiodor Michajłowicz Dostojewski, Konstantin Nikołajewicz Leontjew” (Beisswenger, 2018, s. 61–62).

Opierając się na tej hipotezie, Marlene Laruelle w dość tendencyjnym artykule pod tytułem „*Trzeci kontynent spotyka trzecią drogę: eurazjatyckie odczytanie faszyzmu*” usiłuje przeprowadzić w następującym *kluczu* analizę porównawczą eurazjatyizmu lat 20. i 30 XX w., uosobianego przez takich jego przedstawicieli jak Aleksander Meller-Zakomelski, Dmitrij Swiatopołk-Mirski, Piotr Sawicki, Nikoła Trubieckoj, Lew Karsawin, z jego współczesną wersją: „W końcu XX wieku odrodzenie eurazjatyizmu w formie neoeurazjatyizmu wzmocniło ideologiczną interakcję z dziedzictwem niemieckiej rewolucji konserwatywnej. Historyczne figury tego ostatniego w rzeczywistości stały się głównym źródłem inspiracji dla Aleksandra Dugina, który pozycjonuje się jako twórca tzw. Czwartej Teorii Politycznej – niemal zupełnej kopii teorii rewolucji konserwatywnej. Rosyjski geopolityk twierdzi: *Koncepcja Trzeciej Drogi niemal zawsze korelowała z koncepcją Drogi Rosyjskiej*. Posuwa się zarazem znacząco dalej od ojców-założycieli eurazjatyizmu w interpretacji faszyzmu historycznego i niektórych elementów nazizmu, w szczególności jego tendencji ezoterycznych i jego eklektycznej ideologii” (Laruelle, 2018a, p. 60).

Wszystkie te idee odtwarzane są praktycznie we wszystkich pracach M. Laruelle – zarówno wczesnych, jak i nowych – i stale pojawiają się w książkach, artykułach i pracach zbiorowych innych autorów (zob. np. Laruelle, 2006, s. 5–7; Laruelle, 2008, s. 108–111, 141–143; Laruelle, 2009, s. 57, 72, 79–81; zob. też: *Between Europe and Asia*, 2015, s. 165, 186, 188–189, 192). W swojej wydanej niedawno książce na temat rosyjskiego nacjonalizmu (2018) M. Laruelle w następujący sposób podsumowuje wyniki dotychczasowych dyskusji na ten temat: „Myślenie Dugina można przedstawić za pomocą koncentrycznych kręgów, wraz z skrajnie prawicowymi ideologiami w charakterze istoty jego światopoglądu, formującego się wokół trzech tradycji: ezoterycznego nazizmu (arianizm, Hiperborea, Thule, teorie spiskowe); tradycjonalizmu lub perenializmu, inspirowanego René Guénonem i Julusem Ewolą; konserwatywnej rewolucji w Niemczech lat 20. i 30. XX wieku oraz europejskiej nowej prawicy, reinterpretacji teorii skrajnie prawicowych pod wpływem niektórych doktryn o charakterze lewicowym, które obejmują retorykę antykapitalistyczną, a także elementy regionalne i ekologiczne. W drugim kręgu koncentrycznym światopoglądu Duginowskiego można znaleźć odniesienia do elementów rosyjskich: klasycznego eurazjatyizmu okresu międzywojennego, narodowego-bolszewizmu, teorii Lwa Gumilowa o Eurazji i etnosie, a także niektórych konserwatywnych myślicieli rosyjskich XIX wieku, takich jak Konstantin Leontjew (1831–1891), Nikoła Danilewski (1822–1885) lub Fiodor Dostojewski, a także mniej znaczące odwołania do radzieckich działaczy kultury lub przedstawicieli doktryn lewicowych” (Laruelle, 2018b, s. 96).

W ten sposób rozpięta zostaje historyczna nić pomiędzy filozofią i publicystyką N.J. Danilewskiego oraz *odrodzeniem* „niektórych elementów nazizmu” w postradzieckiej Rosji. Ma się rozumieć, nić ta jest bardzo cienka i stale grozi jej pęknięcie. Historiozofia Danilewskiego lokuje się znacznie bliżej idei Oswalda Spenglera i Arnolda Toynbee’ego. I choć Spenglera także niejednokrotnie usiłowano i usiłuje się uczynić „sojusznikiem” nazistów (zob.: Thirring, 1947), to tego typu wysiłki prawie zawsze wyglądają na dość naciągane. Chcąc pojąć, jak bardzo Danilewski jest odległy od europejskich faszyzujących prawicowców, w ogóle nie trzeba, na pierwszy rzut oka, zwracać się ku jego pracy *Rosja i Europa*. W zupełności wystarczy bardziej bacznie spojrzeć na jego wczesną, monumentalną dwutomową pracę *Darwinizm. Badanie krytyczne* (Danilewski,

1885–1889). W nim nie sposób znaleźć nawet śladów tego radykalnego darwinizmu socjalnego Georges'a Vachera de Lapouge'a czy Arthura de Gobineau, który prawidłowo uznaje się za jeden z istotnych elementów wczesnego faszyzmu.

Bibliografia

- Адорно Т.В. (2011), *Жаргон подлинности. О немецкой идеологии*, «Канон+» РОИИ, «Реабилитация», Москва.
- Данилевский Н.Я. (1885–1889), *Дарвинизм. Критическое исследование*, Т. I–II, Издание Меркурия Елеазаровича Комарова, Санкт-Петербург.
- Лакёр У. (1994), *Черная сотня. Происхождение русского фашизма*, Текст, Москва.
- Поппер К. (1992), *Открытое общество и его враги*, Т. 1: *Чары Платона*, Феникс, Международный фонд «Культурная инициатива», Москва.
- Beisswenger M. (2018), *A Failed Alliance: The Eurasianist Movement and the German Conservative Revolution in the Early 1930s*, w: *Entangled Far Rights: A Russian-European Intellectual Romance in the Twentieth Century*, red. M. Laruelle, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Between Europe and Asia: The Origins, Theories, and Legacies of Russian Eurasianism* (2015), red. M. Bassin, S. Glebov, M. Laruelle, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Cooley A., Laruelle M. (2013), *The Changing Logic of Russian Strategy in Central Asia: From Privileged Sphere to Divide and Rule?*, w: *PONARS Eurasia Policy Perspectives August 2013*, red. H.E. Hale, A. Schmemmann, Elliott School of International Affairs, Washington.
- De Grande A. (1982), *Italian Fascism: Its Origins & Developments*, University of Nebraska Press, Lincoln–London.
- Entangled Far Rights: A Russian-European Intellectual Romance in the Twentieth Century* (2018), red. M. Laruelle, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Eurasia 2.0: Russian Geopolitics in the Age of New Media* (2016), red. M. Suslov, M. Bassin, Lexington Books, Lanham–Boulder–New York–London.
- Fascism Past and Present, West and East. An International Debate on Concepts and Cases in the Comparative Study of the Extreme Right. With an afterword by Walter Laqueur* (2006), red. R. Griffin, W. Loh, A. Umland, *ibidem*-Verlag, Stuttgart.
- Finchelstein F. (2014), *Ideological Origins of the Dirty War: Fascism, Populism, and Dictatorship in Twentieth Century Argentina*, Oxford University Press, New York.
- Gerasimov I., Glebov S., Mogilner M. (2013), *The Postimperial Meets the Postcolonial. Russian Historical Experience and the Postcolonial Moment*, “Ab Imperio”, nr 2.
- Giroux H.A. (2018a), *The Public in Peril: Trump and the Menace of American Authoritarianism*, Routledge, New York–London.
- Giroux H.A. (2018b), *American Nightmare: Facing the Challenge of Fascism*, City Lights Books, San Francisco.
- Giroux H.A. (2018c), *Neoliberal Fascism and the Echoes of History*, “Truthout”, <https://truthout.org/articles/neoliberal-fascism-and-the-echoes-of-history>, 8.08.2018.
- Giroux H.A. (2018d), *Trump, Kavanaugh and the Path to Neoliberal Fascism*, “Truthout”, <https://truthout.org/articles/trump-kavanaugh-and-the-path-to-neoliberal-fascism/>, 11.10.2018.
- Glebov S. (2017), *From Empire to Eurasia: Politics, Scholarship, and Ideology in Russian Eurasianism, 1920s–1930s*, Northern Illinois University Press, DeKalb, IL.
- Gregor A.J. (2006), *Roger Griffin, Social science, “Fascism” and the “Extreme Right”*, w: *Fascism Past and Present, West and East. An International Debate on Concepts and Cases in the Comparative Study of the Extreme Right. With an afterword by Walter Laqueur*, red. R. Griffin, W. Loh, A. Umland, *ibidem*-Verlag, Stuttgart.

- Griffin R. (2006), *Fascism's New Faces (and New Facelessness) in the "Post-fascist" Epoch*, w: *Fascism Past and Present, West and East. An International Debate on Concepts and Cases in the Comparative Study of the Extreme Right. With an afterword by Walter Laqueur*, red. R. Griffin, W. Loh, A. Umland, *ibidem-Verlag*, Stuttgart.
- Hale H.E. (2014), *Patronal Politics: Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge University Press, New York.
- Kanet R.E. (2011), *Russian Foreign Policy in the 21st Century*, Palgrave Macmillan, New York.
- Kellner D. (2016), *American Nightmare: Donald Trump, Media Spectacle, and Authoritarian Populism*, Sense Publishers, Rotterdam–Boston–Taipei.
- Langdon K.C., Tismăneanu V. (2020), *Putin's Totalitarian Democracy: Ideology, Myth, and Violence in the Twenty-First Century*, Palgrave Macmillan, Cham, Switzerland.
- Laqueur W. (1963), *Russia and Germany: Hitler's Mentors*, Transaction Publishers, Somerset, New Jersey–London.
- Laqueur W. (1996), *Fascism: Past, Present, Future*, Oxford University Press, New York.
- Laqueur W. (2008), *Gli ultimi giorni dell'Europa: epitaffio per un vecchio continente*, Marsilio, Venezia.
- Laruelle M. (2006), *Aleksandr Dugin: A Russian Version of the European Radical Right?*, Woodrow Wilson International Centre for Scholars, Washington.
- Laruelle M. (2008), *Russian Eurasianism: An Ideology of Empire*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Laruelle M. (2009), *In the Name of the Nation: Nationalism and Politics in Contemporary Russia*, Palgrave Macmillan, New York.
- Laruelle M. (2018a), *The "Third Continent" Meets the "Third Way": Eurasianism's Reading of Fascism*, w: *Entangled Far Rights: A Russian-European Intellectual Romance in the Twentieth Century*, red. M. Laruelle, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Laruelle M. (2018b), *Russian Nationalism: Imaginaries, Doctrines, and Political Battlefields*, Routledge, London–New York.
- Markey D.S. (2020), *China's Western Horizon: Beijing and the New Geopolitics of Eurasia*, Oxford University Press, New York.
- Mises L. von (1981), *Socialism. An Economic and Sociological Analysis*, Liberty Press, Indianapolis.
- Parland Th. (2005), *The Extreme Nationalist Threat in Russia: The Growing Influence of Western Rightist Ideas*, w: *Routledge Curzon Contemporary Russia and Eastern Europe*, Ser. 3, Routledge, London.
- Report by Mr. Alvaro Gil-Robles, Commissioner for Human Rights, on his Visit to the Russian Federation 15–30 July 2004, 19–24 September 2004* (2005), Council of Europe, Strasbourg.
- Roberto M. (2018), *The Coming of the American Behemoth: The Origins of Fascism in the United States, 1920–1940*, Monthly Review Press, New York.
- Sartori G. (1987), *The Theory of Democracy Revisited*, Chatam House Publishers, Inc., Chatam, New Jersey.
- Sullam S.L. (2015), *Giuseppe Mazzini and the Origins of Fascism*, Palgrave Macmillan, New York.
- The Eurasian Project and Europe: Regional Discontinuities and Geopolitics* (2015), red. D. Lane, V. Samokhvalov, Palgrave Macmillan, London–New York.
- The European Union and World Politics: Consensus and Division* (2009), red. A. Gamble, D. Lane, Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke–New York.
- Thirring H. (1947), *Anti-Nietzsche, Anti-Spengler. Gesammelte Aufsätze und Reden zur demokratischen Erziehung*, Verlag der Ringbuchhandlung A. Söxl, Wien.
- Walt S.M. (2018), *The Hell of Good Intentions: America's Foreign Policy Elite and the Decline of U.S. Primacy*, Farrar Straus and Giroux, New York.

Streszczenie

Artykuł został poświęcony analizie zachodnich interpretacji oraz analiz rosyjskiej tradycji eurazjatyckiej, rozwijanych przez niektórych radykalnych ekspertów w zakresie *fascist studies*, by przybliżyć ją do ideologii faszystwu, która została ukształtowana w latach 20. oraz 30. XX wieku i ostatecznie zaczęła odgrywać rolę dominującą w europejskim dyskursie politycznym w okresie międzywojennym. Dyskurs „cywilizacyjny”, a w szczególności „eurazjatycki” stały się ostatnio zdecydowanie integralną częścią retoryki oficjalnej w takich państwach jak Rosja, Kazachstan i być może w mniejszym stopniu Białoruś. Do pewnego stopnia za przyczynę tego zwrotu dyskursywnego można uznać upadek iluzji kojarzonych z oczekiwaniami wczesnych lat 90. XX stulecia, w świetle których po upadku Związku Radzieckiego nowa Rosja oraz były republiki radzieckie mogłyby wcześniej lub później dopasować się do nowego liberalnego porządku światowego. W rzeczywistości, słowa zdają się dopasowywać do czynów: zaproponowana eurazjatycka integracja ekonomiczna okazuje się decydującym krokiem w procesie implementacji tego dyskursu, a także zdaje się dobrze wpisywać w teorię Samuela P. Huntingtona, który zasugerował, że najbardziej prawdopodobnym scenariuszem rekonstrukcji stosunków międzynarodowych po upadku Związku Radzieckiego może być wzrost roli tożsamości cywilizacyjnych. Ze względu na wiele specyficznych okoliczności natury historycznej i teoretycznej, kluczowym przedmiotem raczej tendencyjnego krytycyzmu uczonych zachodnich jest praca uczonego i filozofa rosyjskiego, N.J. Danilewskiego (1822-1885), którego często uznaje się za punkt początkowy w procesie formowania się eurazjatyckiej wersji „rosyjskiego faszystwu”. Artykuł udowadnia niespójność tego typu interpretacji. Historiozofia Danilewskiego sytuuje się znaczenie bliżej idei Oswalda Spenglera i Arnolda Toynbee’go.

Słowa kluczowe: tradycja eurazjatycka, dyskurs polityczny, studia nad faszystmem, ideologie polityczne, komunizm, demokracja liberalna

The Eurasian paradigm in the light of modern interpretations: historical tradition and the “radical moment”

Summary

The article is devoted to the analysis of the Western interpretations and analytics of the Russian Eurasian tradition that some radical experts in the field of fascist studies seek to bring closer to the ideology of fascism, which was formed in the 1920s and 1930s and ultimately began to play a dominant role in European political discourse in the interwar period. The ‘civilizational’ and particularly ‘Eurasianist’ discourse has recently become a firmly integral part of the official political rhetoric in such countries as Russia, Kazakhstan and, perhaps to a lesser extent, Belarus. To some extent, the cause of this discursive turn can be considered the collapse of illusions associated with the expectations of the early 1990s that after the collapse of the Soviet Union, new Russia and other former Soviet republics could sooner or later fit into the new liberal world order. In fact, the words seem to match the deeds: the proposed Eurasian economic integration appears to be a decisive step in implementing this discourse, and seems to fit quite well with the theorizing of Samuel L. Huntington, who suggested that the most likely scenario for the reconstitution of international relations after the collapse of the Soviet Union would be a rise in the role of civilizational identities. Due to a number of specific circumstances of the historical and theoretical properties, the central figure for a rather tendentious criticism of Western scholars is the work of the Russian scientist and philosopher N.Y. Danilevsky (1822-1885), which is often regarded as the starting point for the formation of the Eurasian version of “Russian fascism”. The article proves the inconsistency of this kind of interpretation. The historiosophy of Danilevsky is much closer to the ideas of Oswald Spengler and Arnold Toynbee.

Keywords: Eurasian tradition, political discourse, fascist studies, political ideologies, communism, liberal democracy

Część druga

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – wymiar regionalny

Rozdział 4.

EDWARD JELIŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-3162-6378

O genezie tożsamości postimperialnej Rosji współczesnej

I. Świat współczesny (w tym też Rosja) wkroczył w epokę – z jednej strony – „imperializmu danych” (Y.N. Harari), a z drugiej strony – mówi się coraz częściej o kryzysie porządku neoliberalnego. Ta era „imperializmu danych” (czy „kolonializmu danych”) dokonuje gwałtownych i zasadniczych przeobrażeń w egzystencji człowieka w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Konsekwencje owych przemian trudne są do przewidzenia. Niewątpliwie poddają w wątpliwość dotychczasowe formy działalności człowieka typu chociażby jak: prowadzenie wojen (globalnych i lokalnych) czy funkcjonowanie w życiu codziennym. Ma to wpływ na kształtowanie się naszej tożsamości indywidualnej i zbiorowej. Natomiast tzw. „porządek postliberalny”, pozostający następstwem odwrotu od rzeczywistości neoliberalnej, jest kreowany z uwzględnieniem haseł proweniencji nacjonalistycznej, odwołujących się do idei państwa narodowego z własną tożsamością i bagażem tradycji, pozbawionego problemów imigrantów (tzw. „Innych”), wartości uniwersalnych, organizacji o wymiarze ponadnarodowym (globalnym).

Zachodzące przemiany globalne znamionuje kryzys dotychczasowego porządku ogólnospołecznego. Rozwój mediów elektronicznych w szybkim tempie ogranicza – żeby nie powiedzieć – kończy epokę druku. Świat stał się jeszcze bardziej nieprzewidywalny, ogarnięty strachem i emocjami przed „niewiadomym”, tzn. głównie przed takimi zjawiskami społecznymi jak: migracja, globalizacja, rozpad wartości społecznych, związany z szybkością dokonujących się zmian społecznych. Strach pozostaje odwrotnością zaufania. Brak zaufania daje się odczuć w sposób szczególny wobec rzeczywistości polityczno-instytucjonalnej. Rozczarowanie wobec istniejącego ładu polityczno-publicznego ma wymiar wieloaspektowy. Jednym z aspektów owego rozczarowania jest rozluźnienie więzi między „ludem” a „elitami” oraz społeczne zdystansowanie się wobec sfery informacji – w przestrzeni społecznej zaczyna dominować prawda emocji nad prawdą faktów.

Wydaje się, że świat współczesny znajduje się w takim momencie kiedy to, co było – jest, odchodzi w przeszłość, a nowe – jeszcze nie wykryształizowało się. Antonio Gramsci określał taką sytuację jako *interregnum*, wyznaczone przez szereg uwarunkowań (patologicznych) (por. P. Śpiewak, 1977, 74 i n.). Jednym z nich jest w dzisiejszych czasach dominacja kapitału finansowego w globalizującym się świecie. Skutkiem tego jest wyzwolenie się owego kapitału spod skutecznej kontroli instytucji sfery publicznej z państwem na czele. Hegemonia kapitału finansowego doprowadziła do deprecjacji instytucji politycznych w epoce ponowoczesnej. Najlepiej można to dostrzec w toczącym

się sporze o rolę i znaczenie współczesnego państwa narodowego, pozostającego jednak nadal najważniejszym organizatorem życia społeczno-politycznego.

Przemiany zachodzące w organizacji życia społeczno-gospodarczego w epoce postindustrialnej byłyby trudne do przeprowadzenia bez rewolucyjnych zmian technologicznych: informatyzacji, cyfryzacji i tzw. usieciowienia. Nowa cyfrowa infrastruktura sieciowa, pozostająca podstawą dematerializacji gospodarki, w połączeniu z globalizacją stworzyła warunki dla dominacji kapitalizmu finansowego. W ten sposób doszło do połączenia (konwergencji) sfery polityki, technologii i kapitału. W narracji marketingowej przedstawia się to jako gospodarkę opartą na wiedzy, kreatywności, czy innowacyjności. Dlatego niektórzy – opisując współczesną sytuację globalną (w tym też sytuację człowieka) – mówią o kapitalizmie kognitywnym, którego istotą jest wykorzystanie dla pomnażania kapitału ostatnich rezerw (zapasów) środowiska naturalnego oraz możliwości rozwojowych człowieka (ze sferą psychiki włącznie) (zob. szerzej: Ratajczak, 2015, s. 57–94).

Ewolucja kapitalizmu finansowego, połączona z epoką postindustrialną, zrodziła nowe wyzwania społeczne – związane z funkcjonowaniem nowoczesnego społeczeństwa. Redefinicji podlegają całe grupy społeczno-zawodowe, które w wyniku modernizacji, czy też upadku tradycyjnych gałęzi przemysłowych gospodarki kapitalistycznej, tracą swoje podstawy normalnej egzystencji. Rozprzestrzeniająca się globalizacja wymusza globalną konkurencję gospodarczą i prowadzi do tzw. realnej konwergencji, prowadzącej z jednej strony – do równania kosztów wytwarzania i automatyzacji w skali globalnej (ponadpaństwowej), a z drugiej – do pomniejszania popytu na tradycyjną pracę robotników. Restrukturyzacja rynku pracy (ze sfery wytwarzania do sfery usług) nie załatwi problemu. Pozostają do rozwiązania nawarstwiający się problemy społeczne, połączone z pauperyzacją i pogłębiającym się rozwarstwieniem społecznym. Czy zatem antidotum na te wskazane hasłowo zjawiska społeczne jest odwrót od globalizacji i akceptacja przeszłości w gospodarce, tzn. narodowej polityki industrialnej? Oczywiście, nie. Rzecz jest w wypracowaniu nowego modelu społecznego i gospodarczego, który skutecznie ograniczyłby rolę i znaczenie kapitału finansowego. Bliska jest mi opinia Przemysława Czaplińskiego, który pisał: „Aby cokolwiek w tym układzie zmienić, trzeba uspołecnić (a nie upaństwować) kapitalizm, poszerzyć zakres władzy sprawowanej przez społeczeństwo i pracować nad kulturą odporną na pogardę” (Czapliński, 2017, s. 15).

W tej złożonej sytuacji nie należy dziwić się wzrastającej roli różnej proveniencji ruchów populistycznych na świecie¹. Wszystkie te ruchy w połączeniu z wszelkimi rodzajami nacjonalizmu, ze zjawiskami ksenofobii, z tzw. teoriami spiskowymi, systemami autorytarnymi, wzmogły strach człowieka wobec złożoności świata w wydaniu

¹ Historyczno-teoretycznej podbudowy populizmu należy szukać w XIX-wiecznych rozważaniach o jedności społeczeństwa takich myślicieli jak: Gustaw Le Bon (autor traktatu pt. *Psychologia tłumu* z 1895 r.), czy Gabriel Tarde (autor rozprawy *Opinia i tłum* z 1901 r.). Zwłaszcza ten drugi mówił o podziale współczesnego społeczeństwa na dwie grupy: tłum i publiczność. Tłum charakteryzuje podobieństwo zachowań ludzi, powiązane z fizyczną bliskością. Natomiast publiczność jest zbiorowością, która nie odznacza się fizycznym zbliżeniem, lecz podobnym myśleniem. Tłum odznacza się zbiorową emocjonalnością, zaś publiczność szuka innych narzędzi (nie bezpośrednich, prezentujących przemoc fizyczną) wyrażania swego stanowiska chociażby w postaci środków komunikacji społecznej.

globalnym. Ma w pełni rację Tomáš Halik, kiedy pisze: „Współczesny kryzys wyleczył nas z wyobrażeń, że świat, życie, przyrodę i historię mamy w pełni pod kontrolą. Dziś wiemy o tym, jak kruchy jest nasz świat, i o tym, że po tej katastrofie [dotyczy pandemii – E.J.] mogą przyjść i prawdopodobnie przyjdą kolejne. A jednak musimy nauczyć się żyć w takim świecie” (Halik, 2021, s. 214). To skomplikowanie sytuacji światowej pozostaje swoistym podglebiem dla populizmu, pozostającego w opozycji do zachodniej demokracji liberalnej. Tej ostatniej zarzuca się m.in. elitaryzm, skutkujący brakiem zaufania wobec elit (polityków i instytucji, które reprezentują) szerokich mas społecznych, których uczestnictwo w życiu społecznym ulega marginalizowaniu. Poważnym problemem staje się kwestia migracji etnicznej wywołująca sprzeciw w związku z możliwym zagrożeniem dla tożsamości narodu/państwa, jego kultury (duchowej i materialnej). Ten problem jest połączony z oskarżeniami pod adresem środowisk liberalnych, globalnych organizacji ponadnarodowych sprzyjających tym zjawiskom. Ponadto oskarża się ekonomię neoliberalną o przyczynianie się do szerzenia się strukturalnych nierówności społecznych, pozostających w związku ze zjawiskiem powiększenia się świadomości „bycia gorszym” w danym społeczeństwie. Te wyzwania społeczno-ekonomiczne i kulturowe nie sprzyjają ugruntowaniu się tradycyjnych systemów politycznych i sprzyjają osłabieniu więzi między narodem (społeczeństwem) a tradycyjnymi partiami politycznymi. Skutkuje to brakiem stabilności, rozbitciem i nieprzewidywalnością w sposobie funkcjonowania konkretnych systemów partyjnych (politycznych), zwłaszcza na Zachodzie².

Wzrastające znaczenie ruchów populistycznych w skali powszechnej znajduje się w swoistej symbiozie z problematyką tożsamości zbiorowej, a właściwie narodowej, pozostającej jednym z głównych wątków polityki współczesnej³. Tożsamość (będąca wynikiem relacji „ja”–„oni”; jednostkowa czy zbiorowa, narodowa) leżąca u podstaw współczesnej polityki (w wymiarze powszechnym), uświadamia nam zna-

² Dla opisu i zdiagnozowania całego tego procesu ostatnio pojawił się termin „narodowy populizm”. Zob. szerzej: R. Eatwell, M. Goodwin, 2020; por. A. Applebaum, 2020; F. Fukuyama, 2005; E. Jeliński, 2006, s. 188 i n.

³ Problem tożsamości jest przedmiotem zainteresowania polityków, jak i przedstawicieli nauk społecznych. Mimo to, trudno znaleźć wyczerpującą odpowiedź na pytanie o istotę tożsamości. Zob. m.in.: M. Castells, 2009; M. Marody, 2014; F. Fukuyama, 2020. Ten ostatni autor pisał: „Tożsamość wyrasta, przede wszystkim, z rozróżnienia między prawdziwym, wewnętrznym *ja* człowieka a zewnętrznym światem społecznych zasad i norm, który nie uznaje w należytej mierze wartości lub godności tego *ja*. (...) w czasach współczesnych rozprzestrzenił się pogląd, że prawdziwe, wewnętrzne *ja* stanowi wartość samą w sobie i że społeczeństwo systematycznie się myli oraz jest niesprawiedliwe w jego ocenie. To nie wewnętrzne *ja* należy dostosować do zasad społecznych, lecz trzeba zmienić samo społeczeństwo. *Ja* stanowi podstawę ludzkiej godności, ale natura tej godności nie jest stała i z czasem ulega zmianom. W wielu wczesnych kulturach godność była przypisywana tylko garstce ludzi, zwykle wojownikom, którzy byli skłonni ryzykować życie w bitwie. W innych społecznościach godność jest atrybutem wszystkich jej członków z uwagi na ich przyrodzoną wartość jako istot ludzkich. A w jeszcze innych wypadkach poczucie godności wynika z przynależności do większej grupy ludzi o wspólnych wspomnieniach i doświadczeniach. (...) poczucie godności pociąga za sobą pragnienie uznania. Nie wystarczy mi, że mam świadomość własnej wartości, jeśli inni ludzie nie doceniają mnie publicznie lub (...) nie uznają mojego istnienia” (Fukuyama, 2020, s. 27–28). Przyjmując ową interpretację tożsamości Fukuyamy, zwłaszcza ten *passus* o połączeniu poczucia własnej wartości z akceptacją pozytywną otoczenia społecznego, można uwzględnić rolę i znaczenie „bycia przyzwoitym” w działalności swojej, przestrzeganiu przyjętych reguł postępowania.

czenie poczucia wartości jednostki i zbiorowości w życiu społecznym. Tzw. polityka tożsamościowa, oparta na aprobachie publicznej swojej wartości (w wydaniu jednostki, czy narodu), stała się wyznacznikiem działań politycznych w skali wewnętrznej, jak i zewnętrznej wielu współczesnych społeczeństw i państw. A wszystko to dzieje się – patrząc z innej perspektywy – w warunkach usieciowionego indywidualizmu, czyli Społecznego Systemu Operacyjnego (SSO) – jak nazwał go Barry Wellman, zajmujący się rzeczywistością hiperkomunikacyjną – który miałby zawierać cały zestaw algorytmów, interfejsów, aplikacji, różnych narzędzi służących utrzymaniu relacji międzyludzkich. Uwzględniając zarysowane warunki i okoliczności, dziejące się procesy ogólnopowszechne, pozostaje pytanie: jak współczesna Rosja, po rozpadzie imperium bolszewickiego, a w szczególności za czasów rządów (tzn. prezydentury i drugiego premierostwa, czyli od 2000 r.) Władimira W. Putina odnajduje się w tej złożonej rzeczywistości polityczno-społecznej?

II. Rosja poradziecka nie przestała być wielkim krajem tak pod względem terytorialnym, gospodarczym (surowcowym), polityczno-militarnym, osiągnięć historyczno-kulturalnych (dotyczy tzw. kultury wysokiej). Czy zatem wielkość – uwzględniana z różnych perspektyw – leży u podstaw determinant imperium Rosji jako kraju/państwa⁴? Niewątpliwie trzeba odpowiedzieć twierdząco na tak sformułowane pytanie. Rosja zaczęła używać terminu „imperium” od czasów panowania Piotra I (konkretnie, w 1721 r. ten termin znalazł się w oficjalnej nazwie państwa rosyjskiego). Po upadku Rosji carskiej zrezygnowano formalnie z niego, jednak w całym okresie najpierw Rosji Radzieckiej, a później Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) rosyjska (radziecka) polityka międzynarodowa odznaczała się cechą „imperialności”, stanowiącej ważny czynnik rosyjskiej (radzieckiej) tożsamości politycznej. Idea imperialna w Rosji kształtowała się w odmiennych uwarunkowaniach historyczno-kulturowych niż w państwach Europy Zachodniej. W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że począwszy od połowy XV wieku historia Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, państwa rosyjskiego, imperium rosyjskiego i wreszcie Rosji popaździernikowej skupiała się na ekspansji, zaborach i podporządkowaniu sobie zagarniętych terytoriów oraz utrzymywaniu ich w jednoznacznej zależności. Potwierdzeniem tych procesów był wielki rozwój terytorialny Rosji: od 430 tys. km² za czasów panowania Iwana III (1462–1505) do 22,4 mln km² w połowie XX w. Współcześnie, po upadku ZSRR, Federacja Rosyjska zajmuje terytorium o powierzchni prawie 17,1 mln km². Intensywny rozwój terytorialny państwa rosyjskiego trwał do końca XIX wieku, a po upadku państwa carskiego był kontynuowany przez bolszewików, których polityka

⁴ Sam termin *imperium* po łacinie jest tłumaczony jako władza, panowanie, rządy, państwo, cesarstwo. Nie wchodząc w jakąś szczegółową analizę historyczną tego terminu, chciałbym przywołać tutaj jego popularne znaczenie funkcjonujące w życiu praktycznym – jako mocarstwa identyfikowanego z państwem o rozległej powierzchni terytorialnej, panującego nad innymi terytoriami – państwami, pozostającymi z nim w stosunku zależności jednoznacznej oraz odznaczającym się prowadzeniem polityki ekspansjonistycznej. Takim dopełnieniem tej ogólnej charakterystyki pojęcia imperium pozostaje propozycja autorstwa Joachima Dieca, który wśród wyróżników idei imperium wymieniał: 1) „(...) dążenie do ekspansji, przekonanie o konieczności budowy potężnego organizmu państwowego”; 2) budowę „strefy wpływów” na terenach podległych mocarstwu; 3) symbiozę z mniej lub bardziej wyeksponowaną „ideą uniwersalną” (w przypadku Związku Radzieckiego byłaby to realizacja powszechnego komunizmu). Zob. Diec, 2002, s. 63; por. Inozimcew, 2020, s. 43 i n.

imperialna korespondowała z założeniami polityki społeczno-gospodarczej i narodowościowej. Finałem tych procesów był rozpad ZSRR, na który złożyło się kilka czynników. Do najistotniejszych – zdaniem P. Kraszewskiego – należy zaliczyć: „(...) rozkład gospodarki, rozwój tendencji narodowyzwoleńczych wśród narodów skupionych w imperium, intrygi partyjne, wreszcie błędy rządu. Istnieją wszak podstawy do przypuszczeń, że rozkład groźnego supermocarstwa był wpisany w jego ideologię oraz uprawianą przezeń politykę imperialną. Można też twierdzić, że przyczyn upadku imperium należy doszukiwać się w niewielkiej atrakcyjności rosyjskiej cywilizacji imperialnej, w zmianach kulturowo-religijnych, jakie nastąpiły w Rosji po 1917 roku, wreszcie w upadku duchowości prawosławnej” (*Cywilizacja...*, 2002, s. 14; por. Pipes, 2002, s. 183 i n.; Pipes, 2008, 163 i n.; Figes, 2009, s. 847–848; Paradowski, 2003, s. 19 i n.; Andrusiewicz, 2009, s. 852–856; Acton, 2013, s. 333–382; Stępień-Kuczyńska, 2020, s. 117 i n.). Koresponduje z tą opinią Kraszewskiego (zwłaszcza w jej drugiej części) wypowiedź A. Walickiego, który pisał: „Najistotniejszą przyczyną upadku ZSRR była (...) erozja ideologii – erozja historycznej legitymizacji systemu i utrata wiary w idee, które powołały go do życia i przez długie lata próbowały nadać sens wyrzeczeniom i zbrodniom popełnianym w imię «budowy komunizmu»” (Walicki, 2007, s. 311; por. Inoziemcew, 2020, s. 52–55). Próba przezwycięzenia tej sytuacji miała być „pierestrojka” Michaiła S. Gorbaczowa, pozostająca programem naprawy i uwiarygodnienia doktrynalnego władzy radzieckiej. Niezależnie od oceny reform i samego Gorbaczowa, „pierestrojka” była faktyczną rezygnacją z komunizmu i przyjęciem założeń programowych socjaldemokracji (zob. szerzej: Stępień-Kuczyńska, 2020, s. 119 i n.). Niewątpliwie przyczyniła się do względnie pokojowego upadku Związku Radzieckiego, słusznie traktowanego jako kontynuacja imperium rosyjskiego. Często o tym fakcie zapomina się, a nie było to bez znaczenia dla pokoju światowego. Rozprawiając o genezie upadku imperium bolszewicko-radzieckiego warto też uwzględnić problem istoty samego bolszewizmu: na ile on był zjawiskiem wewnątrzrosyjskim, a na ile jego uwarunkowań należy szukać w zewnętrznym świecie (europejskim), którego pozostawał on patogenną formą. Wydaje się, że obydwa uwarunkowania znajdują swoje uzasadnienie, czego potwierdzeniem była praktyka systemu bolszewicko-radzieckiego, oparta na dychotomiczno-ontologicznym podziale świata na dobro i zło. Oto ideały zwycięskiej rewolucji bolszewickiej z 1917 r. – jako symbol dobra – miały ostatecznie doprowadzić do przezwyciężenia formacji kapitalistycznej, pozostającej ucieleśnieniem wszelkiego zła. Imperializm jako ostatnie stadium kapitalizmu był przecież identyfikowany ze stanem zniewolenia człowieka, wspartym na wyzysku, nędzy i wyobcowaniu. Ta totalna krytyka przemocy imperialistycznej (w wydaniu kapitalistycznym) miała stanowić usprawiedliwienie dla poczynań bolszewików realizujących warunki dla nowego, pokojowego, sprawiedliwego ładu ogólnospołecznego. Akceptacja takiego założenia, takiego myślenia prowadzi do tego, „(...) że świat dobra jest możliwy tylko jako byt wyobrazony, w rzeczywistości nieistniejący, do którego jednak ziszczenia należy dążyć” (Bäcker, 2002, s. 101). Wydaje się, że świadomość tej konstatacji nie była uwzględniana w oficjalnej działalności doktrynalno-politycznej kolejnych pokoleń polityków radzieckich. Należy też brać pod uwagę, że Rosja okresu radzieckiego – realizując swoje cele imperialne – wyróżniała się od uniwersalnego typu imperium dwoma dodatkowymi składnikami. W pierwszym przypadku chodziło o to, że została utrzymana formalnie zasada suwerenności

narodów (ludów) w państwie bolszewickim, przyporządkowana jednak założeniom doktrynalnym rządzącej partii bolszewickiej. W praktyce chodziło o wytworzenie reguł zależności i lojalności wobec decydentów polityczno-partyjnych państwa. Druga przesłanka funkcjonowania imperium radzieckiego była powiązana z leninowskim poglądem o tymczasowości instytucji państwa, która jeszcze posiadała charakter klasowy. W momencie utraty owego wyznacznika klasowości, a więc uzyskania w pełni ram państwa socjalistycznego – zgodnie z myśleniem bolszewickim – wzrastała funkcjonalność i znaczenie państwa. Potwierdzenie takiego rozumowania znajdujemy w polityce imperialnej Rosji bolszewickiej, w której jej interes własny jako państwa przeplatał się z jej „interese ideologicznym”, utożsamianym z próbą realizacji totalitarnego pomysłu utopii społecznej (zob. Ziółek, 1997, 170 i n.). Owa polityka wynikała z istoty imperializmu radzieckiego, który – z jednej strony – pozostawał rezultatem przyswajania w dużej mierze dorobku intelektualnego Zachodu (pomimo szerzenia postaw antyokcydentalistycznych), a z drugiej – był wynikiem symbiozy różnych tradycji rosyjskiej interpretacji świata społecznego⁵.

Fakt, że Rosja była państwem imperialnym w okresie radzieckim, nie tłumaczył sytuacji (położenia) Rosjan w tym czasie, świadczącej jakoby o ich jednoznacznym uprzywilejowaniu w strukturze wielonarodowościowego (wielonarodowego) państwa. ZSRR pozostając państwem wielonarodowościowym, w swojej polityce wewnętrznej musiał uwzględniać fakty z obszaru skomplikowanej statystyki demograficzno-narodowościowej. Ta sytuacja (podejmowane decyzje przynajmniej na poziomie formalno-ustrojowym) nie zawsze przemawiała wyłącznie na korzyść Rosjan. W formułowanych swoich opiniach – skądinąd dyskusyjnych – Rosjanie nie byli nawet tzw. „narodem tytularnym” we własnym kraju, czyli byli pozbawieni – dla przykładu – własnej (rosyjskiej) struktury organizacji społeczno-politycznych (z rządzącą partią na czele, czy nawet Rosyjskiej Akademii Nauk). Jak zauważył swego czasu (1999 r.) A. Walicki, Rosjanie byli „(...) pozbawieni przywilejów, które miały inne narody będące panami w swych autonomicznych okręgach czy republikach – i to nawet wtedy, gdy nie były w nich w większości. Prawdą jest oczywiście, że Rosjanie – jako narodowość najliczniejsza, wdrożona do posłuszeństwa i niepodejrzana o dążenia separatystyczne – spełniali w państwie pewne funkcje kontrolne” (Walicki, 2007, s. 318). To były

⁵ R. Bäcker, pisząc o swojej koncepcji postawy kontrakulturalnej, tak pisał w związku z istotą imperializmu radzieckiego: „Zgniły Zachód, imperializm atlantycki, mundializm amerykański są (...) typowymi określeniami dla wielu nurtów rosyjskiej myśli kontrakulturalnej. Nienawieść, wrogość i niechęć były i są połączone często z mimowolnym uwielbieniem i bezkrytycznym przejmowaniem wielu rozwiązań nie tylko technicznych, ale i intelektualnych wytworzonych przez ten obcy świat. Jednocześnie konieczne było w ramach tego typu postawy wytworzenie własnej hierarchii wartości, a tym samym i poczucia gradacji pozycji społecznych. Jeśli nie brać pod uwagę Zachodu, który rości sobie pretensje do tego, by jego normy obowiązywały na całym świecie, to pozostaje reszta świata, a więc ludy niecywilizowane oraz my – naród rosyjski, który z wielu powodów (geograficznych, religijnych, bliskości duchowej, posiadania *wiedzy* itd.) jest zdolny do wyrwania, a przynajmniej udzielenia pomocy w oswobodzaniu się narodów świata ze stanu podporządkowania Zachodowi. Wsparcie dla tych krajów może mieć uzasadnienie misjonistyczne, ale też równie dobrze może odzwierciedlać przekonanie o posiadaniu wyjątkowej pozycji wśród ludów wyzwających się spod panowania Zachodu. Postawa *starszego brata* może być zatem traktowana jako rezultat naturalnej chęci rekompensaty za poczucie niższości i podporządkowania wobec Zachodu” (Bäcker, 2002, s. 104).

fakty, ale generalnie ilustrowały one płaszczyznę formalno-prawną, nazewnictwo nomenklaturowe, perspektywę kulturowo-etniczną, a zdecydowanie mniej płaszczyznę społeczno-polityczną, czy nawet ekonomiczną procesu funkcjonowania państwa radzieckiego. Można zatem zgodzić się z opinią, że uprzywilejowanie Rosjan, widoczne zwłaszcza w aparacie władzy (sprawowaniu różnych funkcji na stanowiskach różnych jej szczebli), było konsekwencją założeń polityki wewnętrznej państwa radzieckiego, czyli władzy centralnej, zdającej sobie sprawę ze znaczenia problemu tworzenia nowoczesnej świadomości narodowej Rosjan dla funkcjonowania centralistycznego państwa radzieckiego.

III. Rosja poradziecka znalazła się od początku w sytuacji trudnej. Pomimo istotnych pozytywów całej tej transformacji rosyjskiej w postaci chociażby przeprowadzonych przemian ustrojowych, dokonanych odpowiedzialnie i w miarę spokojnie (poza Zakaukaziem i Mołdawią), to jednak zdecydowanie uległa pogorszeniu jakość życia (sytuacja materialna) obywateli państwa rosyjskiego, której obrazem były m.in.: bardzo znaczące pomniejszenie wielkości dochodu narodowego, patologia w życiu gospodarczym, proces narastania wielkich różnic majątkowych w społeczeństwie, niewydolność służby zdrowia i związane z nią tempo obniżania życia obywateli. Nie bez wpływu na sytuację wewnętrzną państwa rosyjskiego była też zewnętrzna sytuacja ogólnoglobalna na świecie, o której wspomniałem w części pierwszej mego artykułu. Wszystkie te procesy wzięte razem legły u podstaw kształtowania się tożsamości postimperialnej Rosji poradzieckiej (zarówno w wydaniu państwa, jak i społeczeństwa). Wcale nie oznacza to wyzbycia się całkowitego elementów imperialnych w działaniu, jak i myśleniu przedstawicieli władzy oraz obywateli państwa rosyjskiego. Nadto Rosja XXI wieku pozostaje federacją⁶, w której poszczególne podmioty wyposażone są w sporą dozę samodzielności i autonomii. Relacje ich z władzą federalną układają się różnie, chociażby z uwagi na fakt rozbieżności między prawem ogólnorosyjskim (federacyjnym) a prawem obowiązującym na terenie danego podmiotu federacyjnego. Jeżeli jeszcze uwzględnimy różnice w działalności władz wykonawczych między szczeblem centralnym a tzw. szczeblem podmiotowym, to możemy dostrzec obraz złożonych stosunków wewnętrznych Federacji Rosyjskiej. Ową złożoność potwierdza, a przynajmniej koresponduje z nią, głoszona opinia, „(...) że na rozległych obszarach Federacji Rosyjskiej istotnym niebezpieczeństwem jest niekontrolowana dewolucja władzy, a nie nazbyt centralistyczna rzekomo polityka Moskwy” (Walicki, 2007, s. 314).

Jak w tej w strukturze federacyjnej, narodowościowej Rosji współczesnej odnajdują się sami Rosjanie, stanowiący około 80% wszystkich obywateli państwa (na dzień 1 stycznia 2021 r. ludność Rosji liczyła 146,24 mln osób)? W moim przekonaniu, Rosjanom nadal nie jest obca mentalność wielkoruska, chociaż nie należy jej jednoznacznie łączyć z nacjonalizmem i szowinizmem. Ten typ myślenia – przede wszystkim w wersji umiarkowanej – jest obecny w postępowaniu wielu Rosjan, inteligencji rosyjskiej nie wyłączając. Trzeba też pamiętać, że wielonarodowościowy charakter państwa rosyjskiego nie ułatwiał normalnego procesu formowania się narodu rosyj-

⁶ Od 2014 r. – według konstytucji rosyjskiej – Federacja Rosyjska składa się z 85 podmiotów, w tym: 46 obwodów, 22 republik, 9 krajów, 3 miast wydzielonych, 1 obwodu autonomicznego i 4 okręgów autonomicznych.

skiego i jego świadomości, ograniczonej właściwie do jego elity odznaczającej się cenzusem wykształcenia. Zatem w miejsce świadomości narodowej została wprowadzona świadomość terytorialna lub państwowa.

Stan świadomości społeczno-narodowej Rosjan tłumaczy w pewien sposób zagadnienie narodowego bolszewizmu⁷, pozostającego współcześnie typem ideologii narodowej, tłumaczącej (nie zawsze wprost) ich poziom tożsamości postimperialnej. Ma ona niewiele wspólnego z myślą bolszewicką proveniencji leninowskiej. Jej istotę w sposób przekonywujący scharakteryzował A. Walicki, pisząc: „Jest to ideologia pozbawiona rewolucyjnych ambicji, stojąca na stanowisku, że Rosja «wyczerpała już swój limit na rewolucję». Głównym problemem stała się waloryzacja przeszłości narodowej, obrona przed totalnym potępieniem własnej historii. W opiniach wypowiedzianych na ten temat przez «narodowo myślących» intelektualistów rosyjskich (...) na pierwszy plan wysuwa się postulat całkowitej akceptacji «rosyjskiego losu». Można streścić te rozumowania następująco. Jesteśmy narodem tragicznym, ale wielkim. Możemy być dumni z naszej rewolucji i z naszej totalitarnej przeszłości – tylko bowiem naród wielki duchem podjąć mógł wyzwanie komunizmu, narody mieszczańskie tchórzliwie uchyliły się przed tym. Komunizm jednak był ideą uniwersalną, rezultatem całej ogólnoludzkiej historii, a więc – zgodnie z logiką dziejów – gdzieś urzeczywistnić się musiał. Biorąc na siebie ciężar jego realizacji, ocaliliśmy przed nim Europę. Nasze cierpienie miało więc głęboki sens; oszczędziliśmy cierpienie reszcie świata, udowodniliśmy w praktyce błędność idei komunistycznej, przezwyciężyliśmy ją i zasłużyliśmy na wdzięczność ludzkości” (Walicki, 2007, s. 327; por. Afanasjew, 2005, s. 95–103). Pozostając przy tej charakterystyce chociażby genezy komunizmu, interesującym byłaby kwestia jego miejsca w dziejach Rosji, jego obiektywnego statusu w nich. Ten typ myślenia, przedstawiony w powyższym opisie, charakterystyczny przynajmniej dla części intelektualistów rosyjskich, wpisuje się w refleksję nad tożsamością postimperialną Rosji (Rosjan), odwołującej się do swej wielkości – że tak powiem – wielowymiarowej (bycia wielkim), uzasadnionej tradycją (historią). Warto jednocześnie pamiętać, że to odwoływanie się do historii (tej bliższej i tej dalszej) było właściwie opisem relacji między władzą (państwem) a ludnością, a konkretnie – legitymizacji władzy mającej charakter funkcjonalny, a nie instytucjonalny,

⁷ Genezy narodowego bolszewizmu należy szukać w dwojakich źródłach: bolszewickich (komunistycznych) i zewnętrznych (niekomunistycznych). Te pierwsze były proveniencji społecznej i dotyczyły sporów młodych kadr partyjnych pochodzenia chłopskiego ze starym aktywnym partyjnym nawiązującym do haseł internacjonalizmu komunistycznego. Michał Agurski, autor książki *Ideologia narodowego bolszewizmu* (wyd. ros. Paryż 1980) – jak informował A. Walicki – pisał, że już w latach 20. minionego wieku chłopcy rosyjscy rozróżniali bolszewików jako tych „swoich” oraz komunistów jako internacjonalistów. Ten podział będzie tłumaczył późniejsze zaistniałe fakty jak np. stalinowskie czystki mające stanowić rozliczenie ludu partyjnego na czele z wodzem z oligarchią partyjną o kosmopolitycznych naleciałościach ideologicznych. Było to jedno z usprawiedliwień terroru stalinowskiego, jak i samego Stalina jako wodza, a także po części tłumaczy swoistą pamięć o nim w czasach współczesnych. Źródła zewnętrzne miały charakter bardziej ideologiczny. Wśród nich jedno z czołowych miejsc zajmowała rosyjska filozofia religijna ze swoim przesłaniem mistyczno-mesjanistycznym oraz przekonaniem o konieczności rewolucji bolszewickiej, kładącą tragicznej, ale stanowiącej niezbędny etap obiektywnego zaistnienia „rosyjskiej idei” (Mikołaj Ustriałow, Nikołaj Bierdiajew). Tak szukano ukrytego sensu dziejów (w tym wypadku – rewolucji rosyjskiej) pozornie jakby go pozbawionych (zob. szerzej: Walicki, 2007, s. 324 i n.; por. Stołowicz, 2008, s. 475–522; Kurkiewicz, 2014, s. 160–236).

tn. władza w Rosji nie była zainteresowana tworzeniem instytucji państwowych według klasycznego podziału władz autorstwa Monteskiusza (tym samym tworzeniem podstaw społeczeństwa obywatelskiego), ale organizowała życie społeczno-polityczne na modłę swoich interesów poprzez różne tworzone *ad hoc* organa, bezpośrednio od niej zależne (tak było też w przypadku rzeczywistości radzieckiej z różnego typu komisjami nadzwyczajnymi, radami itd.). W ten sposób społeczeństwo pozostawało (wprost lub nie wprost) na swoistej służbie władzy (czyli – w warunkach radzieckich – partii bolszewickiej). J. Afanasjew będzie dowodził: „Władza rosyjska nie jest władzą polityczną, która – tak jak działo się na Zachodzie – stanowi wynik kompromisu klas i różnych grup społecznych. W Rosji jest to władza – demiurg. To ona tworzyła „klasy”, grupy i nawet samo społeczeństwo (...). Nie ograniczała jej państwowość, na gruncie rosyjskim stawała się «ojcem wszystkim»: porządku i chaosu, rewolucji i reakcji” (Afanasjew, 2005, s. 98). W tych warunkach mentalność i świadomość społeczeństwa rosyjskiego (w swej masie) nie mogła i nie może być inna, niż jest. Proces przemian w sferze mentalno-świadomościowej jest długi i rozłożony w czasie. To tłumaczy też (w pewnym sensie) poziom tożsamości postimperialnej w Rosji dzisiejszej, w której jednak nie zanikła idea wielkomocarstwowego państwa, obecna w jego planach strategicznych, ale bez możliwości jej pełnej realizacji. Chociaż nadal w Rosji Putina władza stara się prezentować priorytety państwa, uwzględniające jego prestiż i potęgę. Dzieje się to w warunkach stagnacji życia społeczno-gospodarczego kraju, w którym ponad 80% PKB stanowi tzw. renta surowcowa, a znaczenie idei społeczeństwa obywatelskiego wśród Rosjan jest niewielkie. Pamiętając o historycznych uwarunkowaniach świadomości obywatelskiej, narodowej Rosjanina, dużo racji jest w opinii, że w swej masie, jest mu „(...) obojętny prawdziwie wspólny interes, jest pozbawiony wiedzy o rzeczywistej historii, nie przywiązuje wagi do wartości moralnych, politycznych, estetycznych – w zupełności zadowala się ekranem telewizyjnym i płynącymi z niego opowieściami o szczęśliwych czasach breżniewowskich, o imperialnej dumie supermocarstwa wysyłającego rakiety w kosmos, o odważnych wywiadowcach” (Afanasjew, 2005, s. 243). Jest to ocena surowa, krytyczna wobec tolerancyjnego i biernego (obojętnego) odniesienia większości społeczeństwa wobec władzy i jej patologicznych zachowań, opartych na stosowaniu przemocy. Pozostawała ona w kontrze do funkcjonujących również nastrojów społecznych, odwołujących się do haseł pacyfistycznych (wcale niewyrażających racjonalnego potwierdzenia słabości państwa rosyjskiego), stabilizacji, praworządności i godności ludzkiej. Wydaje się, że istnieje rozdzwięk między poczynaniami (strategią) władzy (jej zapisami formalno-prawnymi) a oczekiwaniami społecznymi (przynajmniej niektórymi).

Obraz tożsamości postimperialnej Rosji czasów rządów W. W. Putina, kształtowany wyraźną afirmacją przeszłości kraju, właściwie sprowadza się do takiej mitologizacji przeszłości, będącej narzędziem usprawiedliwienia ekspansjonizmu, zresztą przegranego przez Rosję (nawet po zajęciu Krymu). Lansowany przez rosyjskie elity polityczne rewizjonizm historyczny doprowadził do sytuacji, w której historia pełni służebną (w dosłownym tego słowa znaczeniu) rolę wobec władzy, tzn. usprawiedliwiającą jej ambitne cele bycia mocarstwem na miarę XXI wieku. Potwierdza to Siergiej Miedwiediew, pisząc: „Główną cechą charakterystyczną epoki Putina jest nie pionowa struktura władzy, represje, korupcja i odrodzenie prawosławia, lecz nieustanne imitowanie instytucji, historii, pamięci, samej władzy, triumf porządku sym-

bolicznego nad rzeczywistością i nad człowiekiem...” (Miedwiediew, 2020, s. 249). Jest to też konsekwencja takiego binarnego myślenia w Rosji, które w perspektywie społeczno-politycznej prowadzi do skrajnych, jednoznacznych stanowisk (opinii), tzn. do konfliktu (konfrontacji sprzecznych racji), polaryzacji, rewolucji, bezpośredniego zderzenia.

Na kształt rosyjskiej tożsamości postimperialnej ma wpływ ogólna sytuacja na świecie (w znaczeniu przemian cywilizacyjno-społecznych związanych przynajmniej ze zjawiskiem globalizacji), o której była już mowa w części pierwszej mego tekstu. Dowodzi tego tzw. „hybrydowość” państwa Putina. Przykładem może być zaawansowany technologicznie autorytaryzm, wkomponowany w infrastrukturę społeczeństwa informacyjnego. W praktyce sprowadza się to do kontroli przepływu informacji w tradycyjnych środkach komunikowania społecznego oraz w Internecie. Ponadto mamy też do czynienia z monopolizacją branży zaawansowanych technologii zgodnie z potrzebami władzy. Te wzajemne związki sektora nowoczesnych technologii i struktur państwa w Rosji są powiązane ze sposobem finansowania w sytuacji dominacji systemu gospodarczego nakazowo-rozdzielczego oraz profesjonalnie prowadzonej propagandy „narodowego bezpieczeństwa informacyjnego”. Dodatkowo ten obraz wzajemnych zależności między światem nowoczesnych technologii a strukturami państwa należy uzupełnić o poziom dokonujących się przemian innowacyjnych w poszczególnych sektorach gospodarki (priorytet miał zawsze sektor militarno-przemysłowy). W polityce wewnętrznej państwa rosyjskiego nowoczesne technologie miały gwarantować bezpieczeństwo narodowe, natomiast w polityce zewnętrznej Rosja Putina jest często oskarżana o realizację zasad tzw. polityki symbolicznej, czyli trollingu jako instrumentu polityki państwa, które nie jest w stanie zmierzyć się z wyzwaniem współczesnego świata i pogodzić się z przegraną jako imperium światowe. To jest też empiryczny dowód faktycznego zaistnienia tożsamości postimperialnej Rosji współczesnej⁸.

Dzisiejsza Rosja pozostaje krajem autorytarnym, w którym społeczeństwo (naród) jest zdominowane przez zjawisko przemocy władzy. Z jednej strony Rosja czuje się lekceważona na forum polityki międzynarodowej (światowej), a z drugiej strony – chciałaby pełnić rolę Mesjasza narodów w świecie. Ta swoista pretensjonalność zwłaszcza wobec Zachodu nie przeszkadzała i nie przeszkadza elitom kremłowskim „urządzenia się” na tymże Zachodzie poprzez kupno nieruchomości, zdobywanie obywatelstwa i wykształcenia dla swoich dzieci. Temat tzw. „upokorzenia” i krzywdzenia Rosji przez Zachód pojawia się w oficjalnej propagandzie władzy rosyjskiej, bowiem paradygmat szacunku i poniżenia odgrywa ważną rolę w myśleniu W. Putina i jego otoczenia politycznego (zwłaszcza w polityce zagranicznej). Obecna władza rosyjska realizuje swoje cele w połączeniu z państwem pozostającym gwarantem natury tożsamości rosyjskiej. Jak dowodzi W. Inoziemcew, „(...) idea państwa w jego rosyjskim wykonaniu służyła i służy do uzasadnienia prawa wszelkiej sformowanej w kraju wła-

⁸ „Podłożem kremłowskiego trollingu – pisze S. Miedwiediew – jest fundamentalna słabość: nie radząc sobie z wyzwaniami współczesnego świata, a nawet z własnym społeczeństwem, władza wkłada całą energię w propagandę i konstruowanie bomb informacyjnych, stwarza nieustającą presję medialną, wrażeń ciągłej obecności na wszystkich platformach – zupełnie jak troll, który wchodzi na forum i rozwala merytoryczną dyskusję. (...) Moskwa (...) dobiera sobie na sojuszników i sponsoruje odrażające typy z marginesu politycznego, od radykalnej prawicy do separatystów, po to, by wywołać rozłamy w społeczeństwach i polityce Zachodu” (Miedwiediew, 2020, s. 196–197).

dzy do tłumienia własnej ludności i dysponowania posiadanymi zasobami nie w imieniu i nie dla dobra ludzi lub społeczeństwa, lecz w imieniu i dla dobra państwa – fenomen, którego nikt konkretny nie uosabiał (...). Obronę państwa przedstawiano jako najwyższą wartość we wszystkich epokach. (...) W Rosji w rezultacie sformowało się społeczeństwo, którego większość gotowa jest złożyć swoje życie i dobrobyt na ołtarzu państwa, nawet nie wyjaśniając jego celów i zamiarów” (Inoziemcew, 2020, s. 60). Zatem mamy do czynienia z procesem kreowania czy wręcz mitologizowania władzy, której symbolem miało być zdepersonalizowane państwo ze swoją suwerennością, interpretowaną jako wolność (niezależność) od wszelkiego rodzaju zobowiązań czy ograniczeń. Pretendując do bycia mocarstwem globalnym, Rosja jako państwo jednak jest mało efektywna ekonomicznie, ale również od strony modelu społeczno-ekonomicznego nie przedstawia się zbyt atrakcyjnie. W jej tożsamość postimperialną nie jest wpisane (w takim powszechnym wymiarze jak w przeszłości) dążenie do powiększenia terytorium (pozostające przejawem anachronizmu), ale właśnie dążenie do „realnej suwerenności”, którego cechą znamionną pozostaje intencja zajmowania dominującej pozycji na forum polityki międzynarodowej. Z tym wiąże się (i wiązała w przeszłości) niemożność budowania trwałych koalicji z innymi podmiotami – państwami, koalicji opartych na wspólnie wypracowanych założeniach, czy też przyjętych wartościach. Chodziło o narzucenie swej woli potencjalnym sojusznikom. W konsekwencji Rosja pozostawała i pozostaje osamotniona. To jest cena owej swoiście pojętej niezależności Rosji (hołdującej swojej „miłości własnej”), a raczej próby podporządkowania sobie innych.

Charakterystykę rzeczywistości rosyjskiej uzupełnia archaiczność w funkcjonowaniu szerokich rzesz społecznych, ich zapóźnienie w rozwoju cywilizacyjnym, kłopoty z przystosowaniem do nowych procesów globalnych (ciągle na peryferiach kapitalizmu), obejmujących wszystkie płaszczyzny życia, z ekonomiczno-finansowym i informacyjno-technologicznym na czele. W ten sposób rysuje się obraz społeczno-polityczny, gospodarczy Rosji, zdominowany przez dyskurs urazy i zakompleksienia, pretensji, sprowadzony do identyfikowania przejawów rusofobii i spisku antyrosyjskiego, co niektórzy nazywają „moralnym masochizmem i kultem cierpienia” (Daniel Rancour-Laferriere – za Miedwiediewem). Cała ta sytuacja zaświadcza też o głębokiej dekompozycji (rozczłonkowaniu, żeby nie powiedzieć – rozbiciu) świadomości społeczno-politycznej Rosjan, nacechowanej pogłębioną politycznością (narzuconą przez władzę), czyli ciągłym wynajdywaniem i kreowaniem wrogów, jak to przedstawiał Carl Schmitt.

Podsumowując, pomimo faktu istnienia myślenia imperialnego wśród Rosjan oraz zróżnicowanego rozłożenia akcentów imperialnych w polityce państwa rosyjskiego w XXI w., można mówić o tożsamości postimperialnej Rosji (Rosjan) w tym okresie. Podyktowane to jest generalnie zmianami w sferze realnej polityki Rosji, wywołanymi uwarunkowaniami polityczno-ekonomicznymi, militarnymi, cywilizacyjnymi wewnątrz państwa rosyjskiego. Niewątpliwym wpływ odegrały też zachodzące procesy cywilizacyjno-globalizacyjne świata, które przyczyniły się do zdystansowania się Rosji i zaznaczenia nowego jej miejsca w nim w XXI wieku. Uwzględniając imperialne założenia polityki Związku Radzieckiego i Rosji poradzieckiej, mające wpływ na status tożsamościowy Rosji współczesnej, można dostrzec przynajmniej dwie istotne zmiany: po pierwsze – została zmodyfikowana (zwłaszcza od strony formalnej) zasada suwerenności narodów (ludów) w kierunku większej autonomii narodowościowej

(co można zauważyć w funkcjonowaniu i relacjach między władzą federalną a tzw. prowincją, w tworzeniu reguł zależności i lojalności wobec decydentów władzy centralnej – nie miały one takiego jednoznacznego charakteru polityczno-doktrynalnego); po drugie – upadł postulat łączenia w polityce imperialnej Rosji interesu państwowego z „interese ideologicznym”, tzn. z hasłami utopii komunistycznej. Zatem tożsamość postimperialna Rosji radzieckiej (zwłaszcza okresu prezydentury W.W. Putina) charakteryzowały trzy zasadnicze determinanty: 1) ograniczony ekspansjonizm, 2) odejście od haseł uniwersalizmu, 3) zmiana narzędzi (metod) w procesie realizacji tzw. „strefy wpływów” (nade wszystko wykorzystanie nowych technologii cyfrowo-informacyjnych na terenie państw będących w strefie wpływów Rosji). Poczynione uwagi nie mają oznaczać marginalizacji wielkiej Rosji, a głównie mają wskazywać na potrzebę nowego spojrzenia na nią, spojrzenia nieobarczonego schematyzmem myślenia politycznego.

Bibliografia

- Acton E. (2013), *Rosja. Dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Afanasjew J. (2005), *Groźna Rosja*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Andrusiewicz A. (2009), *Cywilizacja rosyjska*, tom trzeci, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.
- Applebaum A. (2020), *Zmierzch demokracji. Zwodniczy powab autorytaryzmu*, Wyd. Agora, Warszawa.
- Bäcker R. (2002), *Kontrakturalne i totalitarne determinanty tendencji imperialnych. Casus Rosji*, w: *Cywilizacja Rosji imperialnej*, pod red. P. Kraszewskiego, Instytut Wschodni UAM, Poznań, s. 97–105.
- Bendyk E. (2020), *W Polsce, czyli wszędzie. Rzecz o upadku i przyszłości świata*. Wyd. Polityka, Warszawa.
- Castells M. (2009), *Sila tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Cywilizacja Rosji imperialnej* (2002), pod red. P. Kraszewskiego, Instytut Wschodni UAM, Poznań.
- Czapliński P. (2017), *Niecała prawda w post-prawdzie*, „Niezbędnik Inteligenta”, 1, s. 12–15.
- Diec J. (2002), *Danilewski i Spengler – wizjonerzy cywilizacji imperialnej*, w: *Cywilizacja Rosji imperialnej*, pod red. P. Kraszewskiego, Instytut Wschodni UAM, Poznań, s. 63–85.
- Eatwell R., Goodwin M. (2020), *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*, Wyd. Sonia Draga, Katowice.
- Figes O. (2009), *Tragedia narodu. Rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Fukuyama F. (2005), *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Fukuyama F. (2020), *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Halik T. (2021), *Czas pustych kościołów*, Wyd. WAM, Kraków.
- Inoziemcew W. (2020), *Nienowoczesny kraj. Rosja w świecie XXI wieku*, Wydawnictwo Agora, Warszawa.
- Jeliński E. (2006), *Czy demokracja daje poczucie bezpieczeństwa? Rzecz o kłopotach z tzw. polską demokracją*, „Sprawy Wschodnie”, nr 1–2, s. 185–192.

- Kurkiewicz A. (2014), *Dialektyka prawdy w myśli rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Marody M. (2014), *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Miedwiediew S. (2020), *Powrót rosyjskiego Lewiatana*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Paradowski R. (2003), *Euroazjatyckie imperium Rosji. Studium idei*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Pipes R. (2002), *Rosja, komunizm i świat. Wybór esejów*, Wydawnictwo Arkana, Kraków.
- Pipes R. (2008), *Komunizm*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa.
- Ratajczak M. (2015), *Wprowadzenie do teorii kapitalizmu kognitywnego: kapitalizm kognitywny jako reżim akumulacji*, „Praktyka Teoretyczna”, 1(15), s. 57–94.
- Stępień-Kuczyńska A. (2020), *Gorbaczow. Pieriestrojka i rozpad imperium*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Stołowicz L. (2008), *Historia filozofii rosyjskiej*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Śpiewak P. (1977), *Gramsci*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Walicki A. (2007), *O inteligencji, liberalizmach i o Rosji*, TAIWPN Universitas, Kraków.
- Ziółek P. (1997), *Idea imperium*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Streszczenie

Autor tekstu swoją uwagę koncentruje na uwarunkowaniach cywilizacyjno-kulturowych oraz historycznych tożsamości Rosji w XXI wieku (z uwzględnieniem perspektywy państwa i społeczeństwa). W konkluzji dochodzi do przekonania, iż tożsamość postimperialną Rosji współczesnej wyznaczają trzy główne determinanty: a) ekspansjonizm pomniejszony w swej skali, b) uniwersalizm ograniczony przez współczesne uwarunkowania cywilizacyjno-polityczne, c) posługiwanie się nowymi narzędziami w realizacji swych celów ekspansjonistycznych przez Rosję w ostatnich dwudziestu latach.

Słowa kluczowe: imperium, tożsamość postimperialna, Rosja, przemiany globalno-cywilizacyjne

About the genesis of the postimperial contemporary Russia's identity

Summary

The author focuses his attention on the civilizational, cultural, and historical conditions of the Russian identity in the XXI century (including state and social perspectives). In conclusion, he formulates the conviction that the post-imperial identity of contemporary Russia is determined by three main determinants: a) expansionism reduced in its scale, b) universalism limited by contemporary civilizational and political conditions, c) use of tools for the implementation of expansionist goals by Russia in the last twenty years.

Keywords: imperium, post-imperial identity, Russia, global-civilizational changes

Rozdział 5.

JACEK SOB CZAK

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

ORCID: 0000-0002-2231-8824

Nowa strategia rozwoju Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej

Rozpad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w literaturze naukowej przedstawiany jest jako dezintegracja pewnej koncepcji politycznej, ideologicznej, militarnej oraz gospodarczej. Ukazuje się ją niekiedy jako efekt działań sił odśrodkowych w republikach stanowiących b. ZSRR. Niewątpliwie był to moment kończący pewną epokę. Przyczyny rozpadu b. ZSRR były złożone i trudno je w tym miejscu analizować. Nie da się jednak zaprzeczyć, że istotne znaczenie miało ogłoszenie Deklaracji Niepodległości przez liczne republiki¹. Istotne znaczenie miała także sytuacja wewnętrzna w Federacji Rosyjskiej. Ważniejsze wydaje się jednak to, że od początku woli rozwiązania ZSRR towarzyszyło dążenie do budowy struktur ponadnarodowych, których zadaniem miało być scalenie obszaru wchodzącego w skład Związku Radzieckiego. Zauważyć należy, że z jednej strony, rzuca się w oczy dążenie władz Federacji Rosyjskiej do zapewnienia bezpieczeństwa militarnego i powiązania państw b. ZSRR umowami o charakterze militarnym. Z drugiej strony, należy dostrzec dążenie nie tyle do odbudowy dawnych powiązań gospodarczych państw członkowskich b. ZSRR, ile chęć zbudowania integracji gospodarczej tych państw, a w ostatnich latach wciągnięcie w orbitę tworzonych struktur państw dość odległych od granic EaUG. Daje się przy tym zauważyć, że część tych państw wydaje się być związana z Federacją Rosyjską więzami natury politycznej i militarnej.

Wprawdzie w pracach historyków, zwłaszcza amerykańskich i zachodnioeuropejskich wskazuje się datę 8 grudnia 1991 r. jako datę rozpadu ZSRR, to jednak stanowisko to trudno bez zastrzeżeń zaakceptować. W trakcie spotkania zorganizowanego w celu omówienia sprawy dostaw gazu oraz ropy naftowej na Białorusi i Ukrainie, a odbytego 8 grudnia 1991 r. w Wiskulach w zachodniej części Białorusi, stwierdzono wprawdzie, że ZSRR, jako podmiot prawa międzynarodowego i byt polityczny przestaje istnieć, ale jednocześnie tym samym aktem powołano do życia **Wspólnotę Niepodległych Państw** (dalej: WNP). Nazwę tego bytu politycznego zaproponowała delegacja Ukrainy, której przewodził Leonid Krawczuk, świeżo, bo 5 grudnia 1991 r. wybrany na to stanowisko. Zaproponowana nazwa wzbudziła jednak wątpliwości strony rosyjskiej, wskazującej, że państwo z samej swojej natury jest niepodległe i zgłaszającej kontrpropozycję powołania Wspólnoty Demokratycznych Państw. Nie można

¹ Należy przypomnieć, że 9 kwietnia 1991 r. Deklarację Niepodległości ogłosiła Gruzja, 15 sierpnia 1991 r. Białoruś, Litwa i Estonia 20 sierpnia 1991 r., Łotwa 21 sierpnia 1991 r., a Ukraina 24 sierpnia 1991 r. (Jach, 2011, s. 62 i n.).

jednak oprzeć się wrażeniu, że delegacji rosyjskiej w gruncie rzeczy chodziło o nieakcentowanie faktu, że państwa powołujące Wspólnotę, to państwa niepodległe, a więc suwerenne. Mimo nośności propagandowej określenia Wspólnota Demokratycznych Państw, nazwa ta nie została jednak zaaprobowana.

Podkreślić należy, że w spotkaniu w Wiskulach brali udział jedynie liderzy trzech republik b. ZSRR, a mianowicie prezydent Federacji Rosyjskiej – Borys Jelcyn, przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruś – Stanisław Szuszkiewicz oraz wspomniany już prezydent Ukrainy – Leonid Krawczuk. Na spotkanie nie przybył jednak wytrawny i ostrożny polityk, jakim jest ówczesny prezydent Kazachskiej SRR – Nursułtan Nazarbajew. Musi oczywiście wywoływać zdziwienie fakt, iż decyzję o rozwiązaniu Związku Radzieckiego podjęły osoby będące głowami jedynie trzech republik radzieckich, pełniące wprawdzie funkcje „głów” tych republik, ale nie da się zaprzeczyć, że reprezentowały one mniejszość, chociaż znaczenie polityczne, militarne i gospodarcze Federacji Rosyjskiej oraz Ukrainy było z całą pewnością dominujące. Trudno jednak nie zauważyć faktu, że podjęta 8 grudnia 1991 r. decyzja dowodnie pokazywała, kto miał głos decydujący w Związku Radzieckim. Przy okazji wypada zauważyć, że pominięto całkowicie osobę Michaiła Gorbaczowa – prezydenta ZSRR. Takie rozwiązanie było przede wszystkim niewątpliwie na rękę Borysowi Jelcynowi, postrzegającemu Gorbaczowa jako niebezpiecznego rywala politycznego.

Porozumienie białowieskie zostało ratyfikowane przez Ukrainę 10 grudnia 1991 r., Białoruś 11 grudnia 1991 r. i Rosję w dniu 12 grudnia 1991 r. Kolejność ratyfikacji, jak się wydaje nie jest przypadkowa, świadcząc pośrednio o dość kunktatorskiej postawie Rosji, która zdecydowała się na ratyfikację dopiero po tym, jak dokonały jej Ukraina i Białoruś. Następnego dnia po ratyfikacji Porozumienia przez Rosję, akces do Wspólnoty zgłosiły Azjatyckie Republiki b. ZSRR: Kazachstan, Kirgizja, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan. Co ciekawe tekst Porozumienia białowieskiego uważano jednak za wysoce niedoskonały i nad jego ostatecznym kształtem pracowano praktycznie od dnia jego podpisania. Wiele poprawek i uzupełnień wniesiono podczas spotkania w stolicy Turkmenistanu – w Aszchabadzie, w dniu 14 grudnia 1991 r. Ustalono wówczas, że Wspólnota Niepodległych Państw jest otwarta dla wszystkich republik rozwiązanego ZSRR.

Tydzień później, w dniu 21 grudnia 1991 r. na konferencji w Ałma-Acie² podpisano poprawiony i rozszerzony akt powołujący Wspólnotę Niepodległych Państw. Wtedy do Wspólnoty przystąpiły Armenia, Azerbejdżan i Mołdawia. Mimo zaproszeń na akces do Wspólnoty nie zgodziły się Litwa, Łotwa i Estonia oraz Gruzja. Ta ostatnia ostatecznie została członkiem WNP 22 grudnia 1993 r. po odsunięciu od władzy prezydenta tego państwa Zwiada Gamsachurdii³. Formułując postanowienia Protokołu przyjętego

² Obecnie według zaleceń Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przyjętych na 73. Posiedzeniu w dniu 5 września 2012 r., miasto to winno być określone terminem Ałmaty, zgodnie z decyzją podjętą przez władze niepodległego Kazachstanu. Wspomniane miasto powstało w 1854 r., jako rosyjski fort *Zailijskoje*. Od 1867 r. znane było pod nazwą *Wierny*. W 1927 r. było stolicą Kazachskiej Republiki Autonomicznej, a od 1936 r. stolicą kazachskiej SRR. Funkcję tę pełniło do 1997 r., kiedy stolicę przeniesiono do *Akmoły*, noszącej od 1998 r. nazwę *Astana*, a obecnie *Nur-Sultan* (zob. Kassymova, Kundakbayeva, Markus, 2012, s. 26–27; Brummel, 2011, s. 118; Arslan, 2014, s. 98–109).

³ W lutym 2006 r. Gruzja zawiadomiła Radę Ministrów Obrony WNP, że obrała kurs na członkostwo w NATO i nie może uczestniczyć w dwóch strukturach militarnych jednocześnie. W dniu

w Alma-Acie 21 grudnia 1991 r., stwierdzono, że nabiera on mocy dla „każdej z wysokich umawiających się stron”, od momentu jego ratyfikacji. Przewidziano przy tym możliwość zgłaszania zastrzeżeń, które miały stanowić integralną część Porozumienia. W statucie WNP stwierdzono, że Wspólnota nie jest państwem i nie ma ponadnarodowych pełnomocnictw, podkreślając jednocześnie, że ma ona w pierwszym rzędzie cele gospodarcze, w tym stworzenie wspólnego obszaru gospodarczego oraz zapewnienie międzynarodowego bezpieczeństwa. Wśród zadań Wspólnoty wskazano wówczas ordynację polityki zagranicznej państw członkowskich, współpracę w formowaniu rozwoju wspólnej przestrzeni gospodarczej i wspólnej polityki celnej, a także współdziałanie w rozwoju systemów transportu i łączności oraz ochrony zdrowia.

Wraz z Porozumieniem jego sygnatariusze podpisali również Deklarację almaacką, w której powtórzono, że wraz z utworzeniem WNP kończy swoje istnienie ZSRR⁴. Jednocześnie zadeklarowano uznanie przez strony integralności terytorialnej i nienaruszalności granic, zachowanie zjednoczonego dowództwa nad strategicznymi siłami zbrojnymi i kontrolę nad uzbrojeniem jądrowym. Nie można nie zauważyć, że mimo akcentowania celów gospodarczych WNP do głosu doszły także cele militarne tej organizacji. W Deklaracji almaackiej stwierdzono, że istnieje możliwość przystąpienia do WNP wszystkich państw członkowskich b. ZSRR oraz co mogło być sporym zaskoczeniem – innych państw podzielających cele i zasady Wspólnoty. Wypada zwrócić uwagę na obszernie zastrzeżenia, jakie zgłosił przy okazji ratyfikacji Porozumienia Parlament Ukrainy w kwestii granic oraz swobodnego przemieszczania się obywateli przekazywania informacji, a także w odniesieniu do problematyki sił zbrojnych (Michur-Ziomba, 2007, s. 226 i n.).

Oficjalnie Wspólnota Niepodległych Państw powstała 21 grudnia 1991 r., natomiast formalne rozwiązanie ZSRR nastąpiło po tej dacie – 26 grudnia 1991 r. Wypada jednak zauważyć, że w literaturze podkreśla się niekiedy, że Wspólnota powstała od razu w dniu 8 grudnia 1991 r. Ratyfikacja **Porozumienia białowieskiego i Protokołu z Alma-Aty** przebiegała dość wolno⁵. Wypada zauważyć, że dość wątpliwa była

12 sierpnia 2008 r. prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili zakomunikował, że Gruzja występuje z WNP, a dwa dni później gruziński parlament podjął w tej sprawie uchwałę. 18 grudnia o wystąpieniu Gruzji z WNP, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Gruzji poinformowało Sekretariat Wykonawczy WNP. Decyzja ta weszła w życie 18 sierpnia 2009 r.

⁴ Borys Jelcyn jako datę rozwiązania ZSRR wskazywał konsekwentnie 8 grudnia 1991 r. Jednak jeszcze 19 grudnia 1991 r. ministrowie spraw zagranicznych NATO, zgromadzeni na sesji Rady NATO wyraźnie stali na stanowisku, że ZSRR nadal istnieje (Miller, 1993, s. 3 i 19).

⁵ Kazachstan ratyfikował układ 23 grudnia 1991 r., Turkmenistan 26 grudnia 1991 r., Kirgistan 16 marca 1992 r., Uzbekistan 1 kwietnia 1992 r., Armenia dopiero 18 grudnia 1992 r., Tadżykistan 26 czerwca 1993 r., Azerbejdżan 24 września 1993 r., a Mołdawia (Mołdowa) 8 kwietnia 1994 r. (zob. Włodkowska, 2006, s. 178). Początkowo członkiem WNP był od 26 grudnia 1991 r. Tatarstan, który ogłosił niepodległość 30 sierpnia 1990 r., a w 1992 r. nie zgodził się na przystąpienie do Federacji Rosyjskiej, jednak w myśl porozumienia z 15 lutego 1994 r. między rządem Federacji Rosyjskiej a rządem Tatarstanu stał się „niepodległym państwem stowarzyszonym z Federacją Rosyjską”. Nie będąc więc formalnie częścią tej Federacji, miał jednak wspólną z nią strefę ekonomiczno-walutową, siły zbrojne i prowadził wspólną z Federacją politykę zagraniczną. W 2000 r. dokonując rewizji swojej konstytucji, Tatarstan uznał się za część Federacji Rosyjskiej, co zostało zaakceptowane przez władze Federacji, które przyznały mu autonomię (zob. Toczek, 1993, s. 1–18; por. Bodio, Zuzankiewicz, 2016, s. 79–98; Usmanow, 2015, s. 162–178; Rogoża, 2014, s. 11, 15, 20–22 i 29–30; Zuzankiewicz, 2010).

kwestia członkostwa w WNP Czecheńskiej Republiki Iczkerii, Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawii, Republiki Abchazji, Republiki Osetii Południowej – państw nieuznawanych przez społeczność międzynarodową⁶. Formalnie państwa nieuznawane z wyjątkiem Mołdawii nie stały się członkami WNP. Można zasadnie przypuszczać, że jedną z przyczyn mogła być obawa przed nasileniem się ruchów separatystycznych na obszarze państw członkowskich oraz przekonanie, że państwa te przystępują do WNP z przyczyn utylitarnych i pragmatycznych po to, aby wykorzystać ten fakt jako uznanie *de facto* swojego istnienia przez społeczność międzynarodową. Członkostwo Ukrainy w WNP może rodzić wątpliwości, gdyż wprawdzie była ona jednym z członków założycieli WNP, z drugiej strony władze ukraińskie wyraźnie ten fakt kontestowały, przy czym co najmniej od 19 marca 2014 r. rozpoczął się proces opuszczania WNP przez Ukrainę. Podkreślić trzeba, że w początkowych miesiącach istnienia WNP wolę akcesji do niej zgłosiła Autonomiczna Republika Krymu, wchodząca w skład Ukrainy.

Mimo wydania przez prezydenta Petro Poroszenkę aktów normatywnych o wyjściu przedstawicieli Ukrainy z wszystkich organów WNP, te traktują Ukrainę jako członka tej organizacji. Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż Turkmenia 26 sierpnia 2005 r. oświadczyła, iż będzie uczestniczyć w pracach WNP w charakterze członka stowarzyszonego. Członkiem WNP w myśl statutu może być każde państwo, za zgodą dotychczasowych członków. Daje to możliwość przyjęcia w poczet tych organizacji państw spoza obszaru b. ZSRR. W 2008 r. chęć przystąpienia do WNP wyraził Afganistan, który uzyskał status obserwatora, w myśl art. 8 WNP.

Państwo może przystąpić do WNP pod warunkiem uzyskania jednomyślnej zgody dotychczasowych członków. WNP nie jest przy tym ograniczona do obszaru państw b. ZSRR. W chwili obecnej członkami WNP jest 10 państw: Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Kazachstan, Kirgistan, Mołdawia, Rosja, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan⁷. Formalnie rzecz biorąc Turkmenistan z tej racji, że nie ratyfikował Statutu WNP, jest jedynie członkiem stowarzyszonym.

Postanowienia porozumienia z 8 grudnia 1991 r. oraz protokołu z Ałma-Aty z 21 grudnia 1991 r. były następnie modyfikowane umowami zawieranymi przez państwa członkowskie WNP. Ostatecznie struktura i zasady funkcjonowania WNP i kompetencje organów Wspólnoty zostały określone przez **Statut WNP** uchwalony i podpisany na posiedzeniu Rady Szełów Państw WNP w dniu 22 stycznia 1993 r. w Mińsku (tekst Statutu zob. «*Дипломатический Вестник*», 1993, s. 31–38)⁸.

⁶ Państwa te utworzyły Wspólnotę Nieuznawanych Państw (WNP-II) (zob. w tym przedmiocie Kamassa, 2015; Kosienkowski, 2010; Oleksy, 2018; Jakubowski, 2009, s. 87–101; Jakubowski, 2010, s. 75 i n.; Górecki, 2010, s. 6; Janusz-Pawletta, 2006, s. 96–100; Janicki, 2009, s. 67 i n.; por. także Solak, 2009; Czachor, 2011, s. 57 i n.; Serzchanowa, 2017, s. 253–269).

⁷ Zauważyć jednak należy, że Turkmenistan nie ratyfikował dotąd Statutu WNP.

⁸ Statut WNP przewidywał, iż organami Wspólnoty będą: Rada Szełów Państw, Rada Szełów Rządów, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, Komitet Koordynacyjno-Konsultacyjny, Rada Ministrów Obrony, Naczelne Dowództwo Zjednoczonych Sił Zbrojnych, Rada Dowódców Wojsk Ochrony Pogranicza, Trybunał Gospodarczy i Komisja Praw Człowieka (w kwestii organizacji i kompetencji sądu gospodarczego zob. *Решение Совета глав государств...; Соглашение о мерах по обеспечению...; Соглашение о статусе Экономического Суда...; Положение об Экономическом Суде...*). Z treści Statutu wynika, że WNP miała oddziaływać na bezpieczeństwo, gospodarkę i inne sfery stosunków międzynarodowych. Słabością WNP było wyraźnie to, że statut

Siedzibą Sekretariatu Wykonawczego Wspólnoty, który wykształcił się z Komitetu Koordynacyjno-Konsultacyjnego miał być Mińsk⁹. Wśród organów branżowych (resortowych), których utworzenie przewidywał Statut¹⁰, wypada zwrócić uwagę, z racji podjętego tematu na Radę ds. współpracy w dziedzinie kultury i sztuki, która została powołana na podstawie decyzji Rady Szeów Państw 26 maja 1995 r. Niestety efekty działalności tej Rady miały w gruncie rzeczy charakter deklaratoryjny i nie zaowocowały istotniejszymi rozwiązaniami o charakterze prawnym bądź organizacyjnymi.

Wspólnota Niepodległych Państw nie spełniła jednak pokładanych w niej nadziei, nie tylko w płaszczyźnie politycznej i militarnej, ale przede wszystkim gospodarczej. Dlatego też dość szybko podjęto pracę nad innymi projektami. Główny nacisk położony został na nowe schematy i formy integracji. Przejawiła się w tym duża elastyczność rosyjskiej polityki, gdyż Rosja podjęła próby jednoczesnego tworzenia i rozwijania kilku instytucji i organizacji mających za cel integrację, przy czym podjęła działanie na kilku dość odległych obszarach. Jak się przy tym wydaje, nie zawsze była formalnie rzecz biorąc inicjatorką takich przedsięwzięć.

Jeszcze w styczniu 1993 r. pięć państw Azji Centralnej podpisało w Taszkencie **Protokół o Utworzeniu Wspólnego Rynku**, który nie wszedł jednak w życie z przyczyn militarnych (wojna w Tadżykistanie) i dystansowania się od integracji Turkmenistanu. Niemniej w kwietniu 1994 r. Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan podpisały umowę o powołaniu **Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej**, a w lipcu powołano Radę Międzypaństwową – organ polityczny tego związku. Celem umowy było utworzenie warunków dla swobodnego przepływu kapitałów i ludzi oraz zniesienie ceł i unifikacja ustawodawstwa celnego (Матчев, 2000). W lipcu 1998 r. do tego porozumienia przystąpił Tadżykistan, co spowodowało jego zinstytucjonalizowanie jako **Centralnoazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej**. W 2002 r. zmieniła ona nazwę na **Centralnoazjatycką Organizację Współpracy**¹¹. Podkreślić należy, że w przedsięwzięciach

jej przewidywał możliwość wybiórczego lub częściowego udziału poszczególnych członków w jej pracach, co prowadziło do niejednorodności zobowiązań podejmowanych przez poszczególne państwa członkowskie. W efekcie nie wszystkie z tych państw przystąpiły do umowy o bezpieczeństwie zbiorowym oraz do porozumienia o statusie sądu gospodarczego (zob. Mojsiewicz, 2000, s. 9–20; Dobroczyński, 1997, s. 63).

⁹ Sekretarza powołuje i odwołuje jednomyślnie Rada Szeów Państw, choć zdarzało się, że stanowisko to obsadzał samodzielnie prezydent Federacji Rosyjskiej. Pierwszym przewodniczącym Komitetu był Iwan Michajłowicz Karatczenia, w latach 1992–1998 koordynator grupy roboczej Rady Szeów Państw i Rady Szeów Rządów Wspólnoty Niepodległych Państw, później sekretarz wykonawczy WNP, faktyczny twórca organów roboczych WNP (zob. *Kto jest kim...*, 2000, s. 313). Od 14 czerwca 2004 r. sekretarzem wykonawczym jest Władimir Borysowicz Ruszajło były minister spraw wewnętrznych Federacji Rosyjskiej.

¹⁰ Należą do nich: Międzyrządowy Komitet Statystyczny, Komitet Kosmiczny, Komitet Transportu i Międzypaństwowy Komitet Lotniczy. Funkcjonuje także Zgromadzenie Międzyparlamentarne WNP.

¹¹ *Единое экономическое пространство*, Zamiary utworzenia Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej były zgłaszane jeszcze w 2003 r. przez prezydentów Rosji, Kazachstanu, Białorusi i Ukrainy. Jednak już na początkowym etapie Ukraina prezentowała niejednoznaczną pozycję polityczną w kwestii zasad integracji gospodarczej. Po „rewolucji pomarańczowej” na Ukrainie, w 2005 r. prezydent W. Juszczenko podkreślał, że Ukraina wspiera ideę integracji, jednak widzi wyraźne zagrożenie dla swojej suwerenności w ówczesnych instrumentach jej realizacji. W wyniku długich per-

tych nie brała udziału Federacja Rosyjska. W 2003 r. w Jalcie Rosja, Kazachstan, Ukraina i Białoruś podpisały umowę o utworzeniu nowej **Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej** (Братерский, Суздальцев, 2009, s. 94–105). Po „rewolucji pomarańczowej” na Ukrainie i powstałym w jej wyniku ostrym kryzysie politycznym, Wspólnota ta przestała funkcjonować. W październiku 2004 r. członkiem Centralnoazjatyckiej Organizacji Współpracy stała się Federacja Rosyjska. W dniu 6 października tegoż roku podjęto decyzję o połączeniu tej organizacji z Euroazjatycką Wspólnotą Gospodarczą, o której będzie jeszcze mowa.

W dniu 15 maja 1992 r. zawarto w Taszkencie **Układ o Bezpieczeństwie Zbiorowym** (zwany także Układem Taszkenckim). Dokument ten początkowo podpisało Rosja, Armenia, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Uzbekistan. We wrześniu 1993 r. przystąpił do niego Azerbejdżan, a w grudniu 1993 r. także Białoruś i Gruzja. W kwietniu 1999 r. doszło do przedłużenia Układu Taszkenckiego **Protokołem o przedłużeniu Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym**. Zdecydowały się na ten krok obok Rosji i Białorusi jedynie Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan. W ten sposób Uzbekistan, Gruzja i Azerbejdżan znalazły się poza Układem Taszkenckim. W maju 2001 r. powołano Siły Szybkiego Reagowania Regionu Centralnoazjatyckiego, a rok później przekształcono tę organizację w blok wojskowo-polityczny – **Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym**, której struktury zostały zinstytucjonalizowane podczas szczytu w Duszanbe¹².

W maju 1993 r. członkowie WNP z wyjątkiem Turkmenii podpisali Deklarację w sprawie utworzenia Wspólnego Rynku ze swobodnym przepływem towarów, usług, kapitału i siły roboczej. W dniu 24 września 1993 r. na kolejnym Szczyście WNP w Moskwie została podpisana umowa o **Unii Gospodarczej** (*Договор об Экономическом союзе*), działająca w ramach WNP. W skład jej weszło 10 państw.

traktacji, w grudniu 2010 r. 17 dokumentów będących podstawą do tworzenia Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej podpisało jedynie 3 członków – Rosja, Kazachstan i Białoruś. Utworzona od 1 stycznia 2015 r. Eurazjatycka Unia Gospodarcza jest kolejnym etapem integracji gospodarczej i zakończyła istnienie Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (Васильева, 2012; Либман, 2012; Винокуров, Либман, 2009; Слипенчук, 2013, s. 220–237; Глазьев, Клоцвог, 2008).

¹² *Организация Договора о коллективной безопасности*. W maju 1992 r. Armenia, Kazachstan, Kirgistan, Rosja, Tadżykistan i Uzbekistan podpisały porozumienie o bezpieczeństwie zbiorowym (*Договор о коллективной безопасности*). W 1993 r. przystąpiły do tej organizacji Azerbejdżan, Gruzja i Białoruś. Porozumienie weszło w życie 20 kwietnia 1994 r. Porozumienie zawierało plany współpracy na 5 lat, uwzględniając jego przedłużenie, co nastąpiło w 1999 r. na mocy podpisanego przez Armenię, Białoruś, Kazachstan, Kirgistan, Rosję i Tadżykistan protokołu. Z dalszego uczestnictwa zrezygnowały Azerbejdżan, Gruzja i Uzbekistan. W 2002 r. porozumienie o bezpieczeństwie zbiorowym uzyskało status organizacji międzynarodowej i oficjalną nazwę – Organizacja Układu Bezpieczeństwa Zbiorowego, uchwalono statut i porozumienie o statusie OUBZ. W 2004 r. ONZ nadało OUBZ status obserwatora. W 2006 r. do OUBZ dołączył Uzbekistan na podstawie przywrócenia członkostwa. W 2009 r. utworzono zbiorowe siły operacyjnego reagowania, które miały być wykorzystywane dla odpierania agresji wojskowej, przeprowadzania specjalnych operacji zwalczania terroryzmu i ekstremizmu, międzynarodowej przestępczości, handlu narkotykami (zob. w tym przedmiocie Сафранчук, 2014; Попов, 2012; Мураталиева; Акнер, 2007; Бородин, 2012; Дмитриева, 2014). Najważniejszym organem tej Organizacji jest Rada Bezpieczeństwa Zbiorowego, w skład której wchodzi prezydenci krajów członkowskich. Zauważyć należy, iż stała się ona „członkiem obserwatorem” w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ oraz w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (Konończuk, 2007, s. 14).

W tej liczbie 9 państw będących członkami WNP i Ukraina formalnie jako państwo stowarzyszone (por. Кеженов, 2002; Кушкумбаев, 2002, s. 42; zob. Мальгин, 2001; Абдрахманов, Бурханов, 2006, s. 12; Gardocki, 2014, s. 465)¹³. Do Unii nie przystąpiła początkowo Turkmenia. Umowa przewidywała, wyraźnie według wzorca zachodnioeuropejskiej integracji, etapowe tworzenie unii celnej, strefy wolnego handlu, wspólnego rynku i unii walutowej (por. Кеженов, 2002; Кушкумбаев, 2002, s. 42). Nieco później do państw tych przyłączyły się Turkmenistan, Gruzja oraz jako członek stowarzyszony Ukraina (Demianuk, 2011, s. 163–180; Бондарь, Князев 2007, s. 102). Układ prowadził do integracji gospodarek państw WNP, wprowadzał jednolity środek płatniczy w postaci rubla i dawał możliwość kontrolowania przez Rosję wydatków budżetowych i polityki kredytowej państw stowarzyszonych. Niestety nie udało się zrealizować ani jednego z założeń tej umowy, gdyż podjęta w kwietniu 1994 r. decyzja o utworzeniu strefy wolnego handlu nie została ratyfikowana nawet przez połowę państw członkowskich, w tym także przez Federację Rosyjską. Fiasko Układu było efektem rozbieżności interesów gospodarczych państw, które przystąpiły do Unii, istniejących różnic potencjałów gospodarczych tych państw oraz różnych modeli gospodarki i zaawansowania reform. Państwa będące członkami WNP nie stały się wobec siebie najważniejszymi partnerami handlowymi, lecz rywalami, przy czym Rosja pozostawała ciągle głównym partnerem gospodarczym pozostałych państw WNP (Бондарь, Князев, 2007, s. 111, 116–117; Копоньчук, 2007, s. 10; Чубрик, 2006, s. 318–340).

Począwszy od 1994 r. członkowie WNP występowali z różnymi ideami integracji, zwłaszcza na polu gospodarczym, ale koncepcje te nie spotkały się z przychylnym przyjęciem. Odrzucono zarówno pomysły integracyjne, przedstawiane przez prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenkę, jak i ideę powołania Związku Euroazjatyckiego przedstawioną przez ówczesnego prezydenta Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa. Warto jednak odnotować, że właśnie N. Nazarbajew podczas wizyty w Rosji 19 marca 1994 r. wystąpił z projektem zbudowania Unii Euroazjatyckiej, która, jak stwierdził, winna opierać się o inne zasady, niż WNP, mając za zadanie prowadzenie wspólnej polityki gospodarczej i wspólnej polityki obronnej. Kolejne działania miały na celu objęcie związkiem gospodarczym mniejszej liczby uczestników.

W 1995 r. prezydenci Federacji Rosyjskiej, Białorusi i Kazachstanu podpisali porozumienie o utworzeniu **Unii Celnej**. Później do tego porozumienia przystąpił Kirgistan, Uzbekistan i Tadżykistan, który dołączył do Unii Celnej w dniu 28 maja 1998 r.

W styczniu 1996 r. Białoruś, Rosja i Kazachstan, a w późniejszym czasie również Kirgistan, podpisały *Umowę o zacieśnieniu współpracy gospodarczej i współpracy w dziedzinie pomocy humanitarnej Wspólnoty Niepodległych Państw*, a później *Porozumienie o Unii Celnej*.

¹³ W maju 2003 r. ONZ potwierdziło status EaWG jako organizacji międzynarodowej. Jesienią 2003 r. premier Rosji oraz premier Kazachstanu wystosowali oświadczenie o możliwym wprowadzeniu wspólnej waluty w ramach EaWG. W chwili obecnej możliwe jest prowadzenie rozliczeń na poziomie bezgotówkowym w rublach rosyjskich, jednak nadal jest akceptowany obrót w dolarach amerykańskich. W październiku 2007 r., prezydenci państw EaWG podjęli decyzję o utworzeniu Unii Celnej, w skład której weszły: Białoruś, Kazachstan i Rosja (Капустин; Ниятбеков; *О формировании...*, s. 22–25; *Политическое развитие государств...*, 2000, s. 96–106; Старр, 2005, s. 67).

Kolejną próbą integracyjną – opartą raczej o koncept polityczny niż gospodarczy – było powołanie 26 stycznia 2000 r., w oparciu o umowę o *Utworzeniu Państwa Związkowego* z 8 grudnia 1999 r. – **Związku Białorusi i Rosji** (dalej: ZBiR) (Karbowski, 2018; tekst opublikowany także w: Meller, Sykulski, 2013, s. 81 i n.)¹⁴, który został przekształcony w **Państwo Związkowe Rosji i Białorusi** (PZRiB)¹⁵. Jak wskazuje K. Kakareko, umowa o Związku Białorusi i Rosji przewidywała raczej współpracę międzyrządową niż faktyczne nadzielenie organów Związku pełnomocnictwami państwowymi. Podpisanie umowy o Państwie Związkowym było w sumie faktycznie pierwszym prawnym określeniem wyniku integracji białorusko-rosyjskiej mianem „państwa”. Mankamentem jednak jest fakt, iż mimo określenia związku mianem państwa nie wskazuje się w umowie rodzaju ustroju państwowego, który miałby określać dane państwo (Kakareko, 2008, s. 293 i n.). Oczywiście, problemem jest to, czy umowa doprowadziła do powstania konfederacji (takie stanowisko prezentują m.in. K. Арановский, Г. Мальцев, И. Барциц oraz И. Блищенко swoich pracach: Блищенко, 1999, s. 43; Мальцев, Барциц, 2001, s. 226), czy też do federacji (Михалева, 2002, s. 15). Pojawiają się także poglądy, że Związek to zupełnie nowa forma państwa, dotychczas nieistniejąca (Тихомиров, 1999, s. 2), a także wywody odrzucające status państwowo Związku (Калачян, 2003). Nie wdając się w relacjonowanie zaistniałego sporu, wypada jedynie skonstatować, że zachowanie suwerenności przez państwa członkowskie, które zostało dopełnione przez regulacje prawa do wystąpienia ze Związku (art. 67, *Договор о создании...*, 2000, s. 786) świadczyć może o tym, że Państwo Związkowe nie mieści się w ramach federacji. W celach realizacji zadań wyznaczonych dla Państwa Związkowego w Umowie przewidziano powołanie specjalnego aparatu biurokratycznego, nie zostało to jednak nigdy zakończone. Sukcesem działań integracyjnych między Rosją a Białorusią było utworzenie **Unii Celnej**, co stwierdzono odpowiednim porozumieniem (*Соглашение о Таможенном союзе...*, 1996, s. 5057)¹⁶. Nie zakończono, natomiast, prac nad integracją w zakre-

¹⁴ Wcześniej zawarto w dniu 2 kwietnia 1996 r. porozumienie stowarzyszające Rosję i Białoruś.

¹⁵ Organami kierowniczymi Państwa Związkowego są: Najwyższa Rada Państwowa, Rada Ministrów, Stały Komitet. W skład Najwyższej Rady Państwowej wchodzi głowy państw, szefowie rządów i przewodniczący obu izb Parlamentu. Decyzje podejmowane są na zasadzie jednomyślności. Do kompetencji Najwyższej Rady Państwowej należy tworzenie organów Państwa Związkowego, zatwierdzanie budżetu i sprawozdania z jego wykonania. Rada Ministrów Państwa Związkowego ma charakter wykonawczy, w jej skład wchodzi premierzy rządów Rosji i Białorusi, ministrowie spraw zagranicznych, gospodarki i finansów, a także kierownicy najważniejszych branżowych organów władzy, a także sprawujący funkcje koordynacyjne sekretarz stanu Państwa Związkowego. Do jej kompetencji należy opracowywanie wytycznych wspólnej polityki rozwoju, sprawowanie kontroli nad wypełnianiem postanowień Umowy o utworzeniu Państwa Związkowego. Stały Komitet powoływany przez Radę Ministrów ma charakter roboczy i organizuje wdrożenie Umowy o utworzeniu Państwa Związkowego, będąc odpowiedzialnym za przygotowanie posiedzeń Najwyższej Rady Państwowej i Rady Ministrów. Umowa przewiduje także powołanie Parlamentu Państwa Związkowego, ale ten nie został jak dotąd wykreowany.

¹⁶ Porozumienie stwierdzało, że utworzenie związku celnego będzie odbywało się na drodze zniesienia ceł, podatków i opłat w dziedzinie handlu między państwami w odniesieniu do towarów pochodzących z ich terenu, ustalenia i stosowania w odniesieniu do państw trzecich jednakowych stawek celnych, środków pozataryfowego regulowania handlu zagranicznego, kształtowania relacji związku celnego z państwami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi na podstawie porozumienia pomiędzy rządami Białorusi i Rosji. (zob. Соглашения между Правительством Российской

sie prawa karnego, prawa migracji, unifikacji stosunków kredytowo-pięniężnych oraz podatkowych. Dokonano harmonizacji kodeksów cywilnych Białorusi i Rosji, na ówczesnym etapie, oraz praw emerytalnych i ubezpieczeń społecznych. Osiągnięto zbliżenie w zakresie prawa pracy. Mimo unifikacji prawa celnego, istnieją nadal różnice w taryfach celnych. Nie osiągnięto zbliżenia w przedmiocie rynku papierów wartościowych i zobowiązań podatkowych. Działania unifikacyjne przedstawiane są jako pewien etap na drodze tworzenia wspólnych aktów normatywnych, obowiązujących w obu państwach.

Wybór na stanowisko prezydenta Władimira Putina zapoczątkował kolejne działania zmierzające w kierunku integracji. W oparciu o wspomnianą Unię Celną powstała **Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza** (dalej: EaWG) – międzynarodowa organizacja założona przez: Republikę Białorusi, Republikę Kazachstanu, Republikę Kirgiską, Federację Rosyjską i Republikę Tadżykistanu (Świeżak, 2013, s. 7–32)¹⁷. Traktat w sprawie utworzenia Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej został podpisany w dniu 10 października 2000 r. w Astanie, a po jego ratyfikacji przez pięć państw-sygnatariuszy, wszedł w życie w dniu 30 maja 2001 r. (zob. w tej kwestii Кеженев, 2002; Кушкумбаев, 2002, s. 42; zob. Мальгин, 2001; Абдрахманов, Бурханов, 2006, s. 12). Organizacja ta miała osobowość prawną. Zarejestrowana była w ONZ. W 2003 r. otrzymała status obserwatora przy Zgromadzeniu Ogólnym ONZ. Niewątpliwym wzorcem dla niej stała się Unia Europejska. Celem EaWG było doprowadzenie do Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej państw będących jej członkami i koordynowanie działań państw należących do EaWG, w szczególności zaś harmonizacja ustawodawstw państw tworzących EaWG, kształtowanie Wspólnego Rynku Energetycznego oraz Wspólnego Rynku Usług Transportowych, ustanowienie wspólnych zasad handlu towarami i usługami, uzgodnienie zasad i warunków przejścia do wspólnej waluty, ukształtowanie wspólnego rynku finansowego i swobodnego przepływu kapitału. Określając cele EaWG nie sprecyzowano ich w odniesieniu do kultury. Organami EaWG były: Rada Międzypaństwowa, Komitet Integracyjny, Zgromadzenie Międzyparlamentarne i Sąd Wspólnoty. W maju 2003 r. ONZ potwierdziło status EaWG jako organizacji międzynarodowej. Jesienią 2003 r. premier Rosji oraz premier Kazachstanu wystosowali oświadczenie o możliwym wprowadzeniu wspólnej waluty w ramach EaWG. Umożliwiło to prowadzenie rozliczeń na poziomie bezgotówkowym w rublach rosyjskich, jednak nadal był akceptowany obrót w dolarach amerykańskich. W dniu 6 października 2007 r. w Duszanbe, prezydenci państw EaWG podjęli decyzję o utworzeniu **Unii Celnej**, w skład której weszła: Białoruś, Kazachstan i Rosja. W porozumieniu tym zadeklarowano utworzenie jednolitego obszaru celnego. Tadżykistan ciągle rozpatruje możliwość przystąpienia do Unii Celnej (Капустин; Ниятбеков; *О формировании...*, 1994, s. 22–25; *Политическое*

Федерации и Правительством Республики Беларусь о едином порядке..., 1996, s. 5057). Zgodnie z Decyzją PRN o ukończeniu kształtowania wspólnej przestrzeni gospodarczej wspólna przestrzeń celna została utworzona tylko w stosunku do towarów pochodzących z terytorium Białorusi i Rosji. W stosunku do towarów pochodzących z państw trzecich, pojęcie wspólnej przestrzeni PZ na razie nie ma znaczenia w sensie prawnym (por. *Решение Высшего Совета Союза Беларуси и России от 28 апреля 1999 г. № 2; Постановление Правительства Российской Федерации от 23 июня 1995 г. N 583; Постановление Об отмене таможенного контроля*).

¹⁷ Status obserwatorów miały Armenia, Mołdawia i Ukraina. Uzbekistan był członkiem Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej od marca 2006 do października 2008 r.

развитие государств..., 2000, s. 96–106; Crapp, 2005, s. 67). Unii Celnej utworzonej w ramach EaWG nie należy mylić z powołaną wcześniej Unią Celną WNP, która była jej poprzedniczką. W 2009 r. członkowie EaWG przyjęli, a następnie ratyfikowali ponad 40 traktatów międzynarodowych, odnoszących się do problematyki celnej (*Итоги деятельности Минэкономразвития...*, 2010). Jednolity obszar celny zaczął jednak funkcjonować dopiero po upływie 2 lat od podpisania porozumienia z 2007 r., po spotkaniu w Mińsku w dniu 28 listopada 2009 r. D. Miedwiediewa, A. Łukaszenki i N. Nazarbajewa. Przy czym objął on terytorium Rosji, Białorusi i Kazachstanu. Dwa miesiące później – w styczniu 2010 r. – weszła w życie Wspólna Taryfa Celna. Wkrótce jednak doszło do nieporozumień w związku ze stanowiskiem Białorusi. W konsekwencji 28 maja 2010 r. ówczesny premier Rosji W. Putin oświadczył, że Unia Celna może funkcjonować bez udziału Białorusi. W lipcu tegoż roku na obszarze państw członkowskich Unii Celnej wszedł w życie jednolity kodeks celny, a kilka miesięcy później – 1 kwietnia 2011 r. – na granicy Rosji i Białorusi anulowano kontrolę transportu i zaczynając od dnia 1 lipca 2011 r. kontrole celne odbywają się na zewnętrznych granicach Unii Celnej. Na granicach wewnętrznych utrzymano jedynie kontrole graniczne, odnoszące się do migrantów. W dniu 1 stycznia 2018 r. wszedł w życie nowy ujednoczony kodeks celny EaUG.

W dniu 10 października 2014 r. przywódcy państw członkowskich podjęli decyzję o rozwiązaniu Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej z dniem 1 stycznia 2015 r.

Powoływane kolejno organizacje mające utworzyć struktury integracyjne, nie spełniły nadal oczekiwań. Instytucjonalizacja wzajemnych relacji wydawała się mieć znaczenie wyłącznie propagandowe, nie osiągając szczytnie nakreślonych celów ekonomicznych. Utworzeniu ponadnarodowych struktur nie towarzyszyło przekazanie rzeczywistych uprawnień. Wiązało się to z zauważalną rozbieżnością interesów między Federacją Rosyjską a pozostałymi państwami postradzieckimi, podejmującymi wraz z Federacją próby integracji ekonomicznej. Niepowodzenie procesów integracyjnych wynikało także ze zróżnicowania priorytetów polityki zagranicznej poszczególnych państw i ich chęci uniezależnienia się od Rosji (Konończuk, 2007).

Euroazjatycka Unia Gospodarcza (dalej: EaUG) została powołana 29 maja 2014 r., a jej założycielami byli Białoruś, Kazachstan i Federacja Rosyjska. Wkrótce, bo 10 października 2014 r. do Unii przystąpiła Armenia, a nieco później, bo 23 grudnia 2014 r. Kirgistan¹⁸. Euroazjatycka Unia Gospodarcza zgodnie z postanowieniami Traktatu (*Договор о Евразийском экономическом союзе*)¹⁹ o jej powołaniu rozpo-

¹⁸ Traktat powołujący do życia Unię przewidywał poszerzenie dotychczasowej Unii Celnej o swobodny przepływ kapitału, siły roboczej, towarów i usług. Traktat założycielski został ratyfikowany przez obie izby parlamentu Federacji Rosyjskiej, przy czym Rada Federacji dokonała tego 1 października. Prezydent Kazachstanu podpisał akt przystąpienia do Europejskiej Unii Gospodarczej 14 października 2014 r., po jego ratyfikacji przez madżyliś (izbę niższą parlamentu) 1 października i senat 9 października. Na Białorusi traktat został ratyfikowany przez parlament i podpisany przez prezydenta 9 października 2014 r. Natomiast rząd Armenii przyjął projekt traktatu 2 października. Kirgistan formalnie przystąpił do wspólnoty 23 grudnia 2014 r., a oficjalnie z dniem 12 sierpnia 2015 r. Przystąpienie Kirgistanu do Unii opóźniał Kazachstan, wyraźnie obawiający się, że to państwo stanie się obciążeniem dla Unii.

¹⁹ Договор о Евразийском экономическом союзе, podpisany 29 maja 2014 r., wszedł w życie 1 stycznia 2015 r. Zawarowano przy tym, że Traktat „wchodzi w życie z dniem otrzymania ostatniej pisemnej notyfikacji o zakończeniu przez Państwa Członkowskie krajowych procedur niezbędnych

częła swoją działalność 1 stycznia 2015 r. EaUG zapewniać ma swobodny przepływ towarów, usług, kapitału i siły roboczej oraz realizację skoordynowanej, uzgodnionej bądź jednolitej polityki w sektorach gospodarczych. Zadeklarowano, że została utworzona w celu wszechstronnej modernizacji, współpracy i zwiększenia konkurencyjności gospodarek narodowych państw członkowskich oraz stworzenia warunków do stabilnego rozwoju w interesie poprawy poziomu życia ludności tych państw. Powstanie EaUG było wynikiem wieloletniego procesu integracyjnego, który został zapoczątkowany od razu po rozpadzie Związku Radzieckiego. W wyniku skodyfikowania regulacji normatywnych **Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej**. Jednym z podstawowych celów powstania EaUG jest stworzenie wspólnego rynku towarów, usług, kapitału i pracowników, gwarantując im swobodny przepływ²⁰. Przy czym podkreśla się, że tworzenie wspólnego rynku jest pierwszym etapem dla dalszego tworzenia konkurencyjnej produkcji importowanej na rynki państw niebędących członkami EaUG. Należy podkreślić, że – jak już wspomniano – prace w kierunku utworzenia wspólnego rynku były prowadzone wcześniej i ich wynikiem stało się w 2010 r. wprowadzenie wspólnej taryfikacji celnej znoszącej potrzebę odprawy celnej towarów w handlu wzajemnym między Rosją, Białorusią i Kazachstanem. Wdrożono także mechanizm rejestracji i dystrybucji cła importowego, ponadto przeniesiono kontrolę celną na zewnętrzne granice Kazachstanu i Białorusi, a także wprowadzono w Unii Celnej kodeks celny (zob. szerzej o etapach kodyfikacji aktów normatywnych unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej: Глотов, Григорьев, 2015, s. 12–26).

Zauważalna jest chęć powiązania integracji euroazjatyckiej z Chinami. Wyrażało się to w akceptacji chińskiej inicjatywy – jeden pas, jedna droga (Цинь Юйцай, Ло Вэйдун, Чжоу Гупин, 2017; Кокарев, 2016), mającej na celu połączenie Chin z Unią Europejską siecią kolejową, uzupełniającą i ubezpieczającą drogę morską. Plan ten wynikał z wyraźnej obawy, że handel morski może zostać zablokowany przez Stany Zjednoczone. Sieć kolejowa z natury rzeczy musiałaby przebiegać przez terytorium EaUG. Chociaż strona chińska rozważała alternatywny przebieg tego połączenia przez Ukrainę, a dalej przez terytorium Węgier bądź Słowacji i Czech, a także przez Polskę. Była to tzw. koncepcja nowego jedwabnego szlaku (Li Xing). Wyraźnie rozważano także możliwość połączenia EaUG ze Stowarzyszeniem Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) (*Меморандум о взаимопонимании...*). Na Międzynarodowym Forum Ekonomicznym w Sankt-Petersburgu w czerwcu 2016 r. W. Putin zaproponował utworzenie „dużego partnerstwa Eurazji”, które obejmowałoby obszar EaUG, Chiny, Indie, Pakistan, Iran i inne państwa azjatyckie oraz zapowiedział rozpoczęcie negocjacji między EaUG i Chińską Republiką Ludową.

do wejścia w życie Traktatu”. Tekst dokumentu we wszystkich językach państwowych państw członkowskich na stronie Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej.

²⁰ Na 1 stycznia 2016 r. zaplanowano utworzenie wspólnego rynku leków i produkcji farmakologicznej, który nadal jest mocno uzależniony od importu, co pozwoli na przyciągnięcie do tej sfery gospodarki dużych inwestycji. Utworzenie wspólnego rynku energetycznego zaplanowano na 2019 r., co pozwoli nie tylko zwiększyć zyski w tym obszarze gospodarki, lecz także zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne państw członkowskich EaUG. W okresie 2015–2017 ma zostać wypracowana wspólna baza normatywna dla prowadzenia jednej polityki makroekonomicznej, walutowej, finansowej, antymonopolowej. Na lata 2020–2023 zaplanowano ukończenie procesu kształtowania wspólnego rynku finansowego, natomiast utworzenie wspólnego rynku ropy naftowej i gazu ziemnego planowane jest na lata 2024–2025 (zob. Винокуров, 2015, s. 90–94).

Status państw obserwatorów EaUG mają: Mołdawia od 14 maja 2018 r. (Распоряжение №25 от 14 марта 2017 г.), Uzbekistan od 11 grudnia 2020 r. i Kuba także od 11 grudnia 2020 r. (*Узбекистан и Куба...*). Do utworzonej strefy wolnego handlu przystąpiły na razie cztery państwa: Wietnam²¹, Iran²², Singapur²³, Serbia²⁴. Negocjacje prowadzone są z Egiptem (zob. *Египет подал заявку...*), Izraelem (zob. *Путин и Нетаньяху...*; *ЕЭК и Израиль...*; *ЕАЭС и Израиль...*), Indiami (zob. *ЕАЭС и Индия прорабатывают...*; *Либерализация торговли...*; *ЕАЭС и Индия договорились...*; *ЕАЭС и Индия подписали...*), Chinami²⁵, Mongolią (*Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Монголии*), Tajlandią (*Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Королевства Таиланд*). Zainteresowanie współpracą z EaUG wyraziły: Węgry (*Подписан Меморандум...*; *Венгрия хочет углубить...*), Indonezja (*Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Индонезии*; zob. *Республика Индонезия...*; *ЕЭК и правительство Индонезии...*), Kambodża (*Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Королевства Камбоджа*), Laos²⁶, Pakistan (Игбал, 2019), Peru (*Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Перу*), Republika Korei (zob. *ЕАЭС и Республика Корея...*), Syria (zob. „*Известия*”: *Сирия может...*), Tunezja (zob. *Посол РФ заявил...*), Chile (*Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Чили*), Japonia (zob. *Путин: Создание зоны свободной торговли...*; Шеров-Игнатъев, 2019, s. 102–119).

Najwyższym ponadnarodowym organem EaUG jest Najwyższa Euroazjatycka Rada Gospodarcza. Wyrosła jako najważniejszy organ ponadnarodowy Unii Celnej i Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej. W jej składzie zasiadają szefowie państw bądź rządów państw członkowskich. Rada zbiera się przynajmniej raz do roku, podejmując w drodze konsensusu uchwały wiążące wszystkie państwa członkowskie. Określa ona także skład i uprawnienia innych organów EaUG²⁷. Organem EaUG jest także Euroazjatycka Międzyrządowa Rada Gospodarcza. W skład tego organu wchodzi szefowie rządów państw członkowskich. Stałym ponadnarodowym organem EaUG jest Euro-

²¹ Umowa została podpisana 29 maja 2005 r., a weszła w życie 5 października 2016 r. (zob. *Вступило в силу...*).

²² Negocjacje rozpoczęły się w 2015 r., umowa przejściowa została podpisana 17 maja 2018 r. (zob. *ЕАЭС и Иран...*).

²³ Umowa podpisana 1 października 2019 r. (zob. *ЕАЭС и Сингапур...*).

²⁴ Umowa podpisana 25 października 2019 r. (zob. *ЕАЭС и Сербия...*).

²⁵ Umowa o współpracy handlowej i gospodarczej między EUG a Chinami została ratyfikowana i weszła w życie 2019 r. (zob. *Посол РФ в КНР...*; *ЕАЭС подписал с Китаем соглашение...*; Зуенко, Зубань, 2017, s. 5–24; *ЕАЭС и Китай проведут...*).

²⁶ Współpraca z Laosem odbywa się w ramach relacji ze Stowarzyszeniem Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) (zob. Лисоволик, s. 46–54; *ЕАЭС и АСЕАН намерены...*; *ЕАЭС и АСЕАН углубляют...*).

²⁷ Obecnie w składzie Rady zasiadają Władimir Putin (prezydent Federacji Rosyjskiej), Kasym-Żomart Tokajew (prezydent Kazachstanu), Aleksander Łukaszenka (prezydent Białorusi), Nikol Paszynian (premier Armenii). Do października 2020 r. zasiadał w niej także Sooronbaj Dżeєnbekow (prezydent Kirgistanu), który jednak ustąpił ze stanowiska.

azjatycka Komisja Gospodarcza, powoływana przez Najwyższą Euroazjatycką Radę Gospodarczą. Do jej zadań należy zapewnianie warunków funkcjonowania EaUG oraz opracowywanie propozycji w zakresie dalszej integracji gospodarczej²⁸.

Euroazjatycka Unia Gospodarcza, mimo że od jej formalnego utworzenia upłynęło już sporo lat, to jednak ciągle znajduje się w strefie organizacyjnej. Z jednej strony, powoływane są organy EaUG, z drugiej – trwają prace nad strategią gospodarczą tej organizacji. Ten stan rzeczy nie może jednak bulwersować, ani nawet dziwić, jeśli przypomnimy sobie z jakim trudem i jak wolno prowadzone były prace, których ostatecznym zwieńczeniem stała się Unia Europejska i z jakim mozolem wypracowywano jej plany i kierunki działań. Należy przy tym pamiętać, że różnice między państwami tworzącymi Unię Europejską były znacząco mniejsze od tych, które dotyczą państw EaUG.

W dniu 19 maja 2020 r. przywódcy państw członkowskich EaUG podczas negocjacji, odbywających się w formie wideokonferencji, zatwierdzili Strategiczne Kierunki Rozwoju Integracji do 2025 r., ale ich wówczas ostatecznie nie zaakceptowali. Sytuację tę niektóre środki przekazu przedstawiały jako porażkę, a nawet fiasko koncepcji, która legła u podstaw tej organizacji. Dając odpór tym opiniom Przewodniczący Rady Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej Michaił Miasnikowicz (*Михаил Мясникович*), stwierdził, że podczas dyskusji i przygotowywania dokumentu na różnych szczeblach zajęto się wieloma kwestiami, także takimi, które ostatecznie nie znalazły się w Strategii. Zauważył, że to, co zostało uzgodnione, jest pewnym kompromisem. Jego zdaniem, jedyną nierozwiązaną sprawą pozostała kwestia cen usług transportu gazu na wspólnym rynku EaUG. Na konieczność doprecyzowania wielu zagadnień wskazywał prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew (*Қасым-Жомарт Тоқаев*), który zastąpił na stanowisku prezydenta Nursułtana Nazarbajewa. Podkreślał on, że nie należy spieszyć się z przyjęciem przełomowego dokumentu, lecz trzeba go starannie przeanalizować i rozważyć. Z tą ostatnią opinią zgadzał się także prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka, sugerując zatwierdzenie przygotowywanego dokumentu w całości, podnosząc, że jest to dokument strategiczny, a rzeczą pilną jest kwestia dotycząca gazu ziemnego, ale i w tym przypadku, po wytyczeniu ogólnego kierunku, powinny nastąpić konkretne negocjacje (zob. w tym przedmiocie *Белоруссия в ЕАЭС...*, 2019, s. 147–171). Premier Armenii Nikol Paszynian stwierdził (*Նիկոլ Փաշինյան, Никол Пашинян*), że dokument dotyczący strategicznych kierunków powinien określać zasadę stosowania jednolitego podejścia do ustalania cen i taryf na wspólnym rynku gazowym EaUG, w tym jednolitych taryf za usługi świadczone przez naturalnego monopolistę, jakim jest Federacja Rosyjska. Wskazywał, że EaUG powinna dążyć do osiągnięcia jednolitych taryf etapami, co stworzy podatny grunt dla jakościowo głębszej integracji gospodarczej w ramach EaUG. Jego zdaniem, jednolity rynek energii z niedyskryminującymi zasadami funkcjonowania powinien stać się jednym z fundamentów integracji. Brak takiego wspólnego rynku szczególnie dotkliwie odczuwany jest w Armenii, a bez jego istnienia nie da się zapewnić równych warunków dla działalności gospodarczej wszystkich członków EaUG.

²⁸ Obecnie na czele Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej stoi Michaił Miasnikowicz, były premier Białorusi. W składzie jej zasiadają: wicepremier Federacji Rosyjskiej Aleksej Owerczuk (*Алексей Оверчук*), pierwszy wicepremier Republiki Kirgiskiej Artem Nowikow (*Артем Новиков*), pierwszy wicepremier Republiki Kazachstanu Alichan Smailow (*Алихан Смаилов*), wicepremier Republiki Białorusi Igor Petriszenko (*Игорь Петришенко*) oraz wicepremier Republiki Armenii Mger Grigorian (*Մգեր Григорյան*).

Prezydent Federacji Rosyjskiej wskazywał, że projekt Strategii Integracji Euroazjatyckiej ma na celu pogłębianie wszechstronnej współpracy w ramach stowarzyszenia, stanowiąc podstawę do aktywizacji procesów gospodarczych na różnych polach. Jego zdaniem ceny gazu powinny opierać się na warunkach rynkowych, uwzględniać koszty i inwestycje dostawców oraz zapewniać „rozsądną stopę zwrotu z kapitału za-inwestowanego w produkcję”. Dodał przy tym, że w razie braku zgody na tak sformułowaną koncepcję cen gazu Armenii i Białorusi, logiczne byłoby całkowite wykluczenie tego zagadnienia z projektu Strategii. Zauważył przy tym, że odpowiedzialność za realizację zaplanowanych zadań strategicznych spoczywa na Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej i dlatego konieczne jest wzmocnienie jej roli, ale jednocześnie odpowiedzialności za decyzje podjęte przez Najwyższą Euroazjatycką Radę Gospodarczą (*Высший Евразийский экономический совет*).

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew opowiedział się za tym, aby przywódcy państw, tworzących EaUG podczas bezpośredniego spotkania przyjęli projekt Strategii. Podkreślił szczególne znaczenie tego dokumentu, który wyznacza główne zarysy integracji na najbliższe lata. Jego zdaniem konieczne jest przy tym ujednoczenie ustawodawstwa państw członkowskich EaUG, które nie powinno jednak ograniczać suwerennych praw rządów i parlamentów narodowych. Jego zdaniem integracja winna uwzględniać specyfikę krajowych systemów prawnych i wychodzić z założenia konieczności harmonizacji przy ujednoczaniu ustawodawstw. Zauważył, że istnieje szerokie pole do współpracy administracyjnej między państwami członkowskimi i wymiany informacji o naruszeniach prawa. Konieczne jest przy tym zwalczanie takich zdarzeń oraz wspólna praca na rzecz zapobiegania zagrożeniom transgranicznym. Podniósł, że jeśli członkowie EaUG chcą, aby ta organizacja była postrzegana jako ponadnarodowa, to powinny one zapewnić równy dostęp do pracy obywatelom każdego z państw EaUG w oparciu o ich kwalifikacje zawodowe. Stanowczo sprzeciwił się przy tym, aby liczba pracowników organów unijnych była zależna od wysokości składki wnoszonej przez określone państwo. Przyznał przy tym, że wybór na kierownicze stanowiska Komisji odbywa się z uwzględnieniem udziału kapitałowego stron, czemu Kazachstan początkowo się sprzeciwiał, ale dążąc do podpisania umowy sojuszniczej złagodził swoje stanowisko. Dodał, że wysokość środków dla Komisji nie powinna być głównym kryterium formowania kadry organu ponadnarodowego, gdyż nie zapewnia to przestrzegania podstawowych zasad funkcjonowania EaUG. Zaznaczył wreszcie, że włączenie problematyki ochrony zdrowia, edukacji i nauki w zakres kompetencji EaUG byłoby sprzeczne z istotą traktatu o jej utworzeniu. Na koniec wezwał „do zwiększenia wolumenu wzajemnej wymiany handlowej i zapowiedział konieczność przyjęcia planu stopniowego usuwania wszelkich ograniczeń i barier, które powstały podczas pandemii”. Zaproponował także, aby aktywnie wykorzystać platformę szefów ministerstw bloku finansowego i gospodarczego państw EaUG do dyskusji nad środkami odpowiadającymi na wyzwania zewnętrzne i rozwój gospodarek w okresie pokryzysowym (szerzej zob. *Эффекты евразийской*, 2019, s. 172–194).

Ówczesny prezydent Kirgistanu Sooronbaj Dżeenbekow (Сооронбай Жээнбеков)²⁹ zaproponował sfinalizowanie prac nad Strategią, zwracając uwagę na kwestię usuwa-

²⁹ W chwili powstawania tego tekstu nie pełnił on już stanowiska prezydenta, gdyż 15 października 2020 r. złożył dymisję i został zastąpiony przez Sadyra Dżaparowa (*Садыр Жапаров*), który formalnie pełnił tylko obowiązki prezydenta i ustąpił 14 listopada 2020 r., by wziąć udział w wybo-

nia barier na rynku EaUG, zauważając, że mimo porozumienia w sprawie „zielonych korytarzy” dla dostaw podstawowych produktów poszczególne państwa członkowskie EaUG wzmacniają kontrolę i nakładają ograniczenia na dostawy produktów. Jego zdaniem mechanizm usuwania barier jest nieskuteczny ze względu na brak wystarczających uprawnień Rady, gdyż decyzje Komisji o usuwaniu barier nie są przez niektóre państwa w pełni realizowane. Zaproponował, aby przyznać Europejskiej Komisji Gospodarczej prawo do występowania do Trybunału EaUG o nakładanie kar, jeśli wspomniane bariery nie zostaną usunięte. Uznał, że utworzenie wspólnego rynku gazu jest jednym z najważniejszych priorytetów EaUG. Przy opracowywaniu umowy konieczne jest więc zapewnienie niedyskryminacyjnego podejścia do ustalania taryf na transport gazu (szerzej zob. *Киргизия: противоречивые итоги...*, 2019, s. 195–221).

Podczas spotkania Igor Dodon (*Игорь Додон*) prezydent Mołdawii domagał się wypracowania mechanizmów i narzędzi angażowania państw, mających status obserwatorów, w realizacji wspólnych programów i projektów. Wskazał, że Mołdawia jest gotowa przyłączyć się do projektów dotyczących sektora rolno-przemysłowego zarówno w zakresie dostaw produktów, jak i poprzez tworzenie wspólnych przedsięwzięć (zob. szerzej w tej kwestii *Молдова и ЕАЭС: проблемы...*, 2019, s. 222–243).

Podczas majowego spotkania, przywódcy państw członkowskich EaUG podjęli szereg decyzji, m.in. w kwestii konsultacji z Kubą przed nadaniem jej statusu obserwatora. Zatwierdzono także podczas spotkania główne założenia polityki makroekonomicznej państw członkowskich EaUG 2020–2021. Zajęto się także kwestią udzielenia pomocy kredytowej przez Euroazjatycki Fundusz Stabilizacji i Rozwoju oraz współpracy z Euroazjatyckim Bankiem Rozwoju (w kwestii tej zob. *Проект Стратегии развития евразийской интеграции до 2025 года...*; Вардомский, 2019, s. 61–96).

Dokument określający strategiczne kierunki rozwoju euroazjatyckiej integracji gospodarczej do 2025 r. oraz wskazujący konkretne mechanizmy i działania, służące deklaracji w sprawie dalszego rozwoju procesów integracyjnych, w ramach EaUG został przygotowany wspólnie przez Euroazjatycką Komisję Gospodarczą i rządy państw członkowskich, zgodnie z rozporządzeniem Najwyższej Radą Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej z dnia 6 grudnia 2018 r. nr 9. Został on zatwierdzony decyzją Najwyższej Rady Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej z dnia 11 grudnia 2020 r. nr 12 (*Решение Высшего Евразийского экономического совета от 11 декабря 2020 г. № 12*)³⁰.

W konsekwencji osobą pełniącą obowiązki prezydenta został Talant Mamytow (*Талант Мамытов*). Sadyr Dżaparow postanowił ubiegać się o prezydenturę, mimo że wcześniej został skazany na długoletnią karę pozbawienia wolności. Wiadomo o nim, że początkowo studiował w Kirgiskiej Narodowej Akademii Kultury Fizycznej i Sportu, następnie odbywał służbę w Armii Radzieckiej w Nowosybirsku, wreszcie ukończył prawo na Kirgisko-Rosyjskim Uniwersytecie Słowiańskim im. Borysa Jelcyna w Biszkeku. W chwili obecnej brak informacji o poglądach Sadyra Dżaparowa na funkcjonowanie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. W dotychczasowych wypowiedziach podkreślał, że strategicznym partnerem Kirgistanu jest Rosja, ale republika ta jest otwarta na współpracę także z innymi państwami (zob. *Садыр Нургожоевич Жапаров; Почему осужденного Садыра Жапарова...*).

³⁰ Ten obszerny, liczący 60 stron dokument, został opublikowany na stronie internetowej Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej w dniu 14 stycznia 2021 r. Warto przy tym zwrócić uwagę na przykrą, a może jedynie dość zabawną pomyłkę, gdyż zatwierdzenie decyzji nastąpiło 11 grudnia, ale 2020 r., a nie jak podano na stronie 11 grudnia 2021 r.

Strategia składa się z ogólnych przepisów oraz listy ponad 300 środków i mechanizmów, pogrupowanych według działań EaUG. W tekście Strategii wskazano, że winna ona doprowadzić do osiągnięcia 11 efektów integracji do końca 2025 r. Zaliczono do nich zakończenie tworzenia wspólnego rynku towarów, usług, przepływu kapitału i pracowników; poprawę skuteczności wspólnego rynku, podniesienie poziomu pracy organów celnych, zapewnienie wysokiej jakości i bezpieczeństwa towarów. Ponadto uznano za konieczne stworzenie wspólnej przestrzeni cyfrowej EaUG, a także zbudowanie mechanizmów ukierunkowanej pomocy w rozwoju gospodarczym. Zwrócono także uwagę na potrzebę zarówno budowania systemu zarządzania dla wspólnych projektów kooperacyjnych oraz rozwoju sektorów o wysokiej wydajności, czemu winno towarzyszyć stymulowanie postępu naukowego i technicznego. Podkreślono na koniec, że niezbędne jest zwiększenie efektywności instytucji EaUG, rozwój mechanizmów współpracy w dziedzinie edukacji, ochrony zdrowia, turystyki i sportu. W efekcie EaUG winna stać się jednym z najważniejszych ośrodków rozwojowych współczesnego świata. W końcowej części zauważono, że pełna realizacja Strategii wiąże się z budowaniem nowych form wspólnej pracy organów EaUG, w tym Komisji z rządami krajowymi państw członkowskich EaUG, wdrażaniem systemu planowania strategicznego, rozwijaniem nowych obszarów integracji, zwiększaniem efektywności regulacji technicznych i celnych. Dokument opracowany w bardzo trudnej sytuacji, związanej z wyzwaniem stawianymi przez pandemię będzie niewątpliwie szczegółowo analizowany w odrębnym opracowaniu, które zostanie w najbliższym czasie przedstawione szerszemu odbiorcy.

Bibliografia

- Akiner S. (2007), *Regional cooperation in Central Asia*, London.
- Arslan M. (2014), *The Significance of Shifting Capital of Kazakstan from Almaty to Astana: An Evaluation on the basis of Geopolitical and Demographic Developments*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, nr 120.
- Bodio T., Zuzankiewicz P. (2016), *Przywódtwo i polityka etnokratyczna w Tatarstanie, cz. II: Format przywództwa i style uprawiania polityki*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 2 (11).
- Brummel P. (2011), *Kazakhstan*, Guilford.
- Czachor R. (2011), *Niepodległe, nieuznawane perspektywy rozwiązania problemu statusu nieuznawanych republik na obszarze postradzieckiej*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 69–70.
- Dobroczyński M. (1997), *Rosja we Wspólnocie Niepodległych Państw*, „Polityka Wschodnia”, nr 1.
- Gardocki S. (2014), *Współpraca Tadżykistanu z organizacjami międzynarodowymi i międzyrządowymi*, w: *Prawo i polityka na wschód od Europy*, red. J. Marszałek-Kawa, P. Wawrzyński, Toruń.
- Górecki W. (2010), *Ambiwalencja „niepodległości”. Abchazja: nieznaną demokracją pod rosyjskim prorektorem*, „Komentarz OSW”, nr 34.
- Jach A. (2011), *Rosja 1991–1993: walka o kształt ustrojowy państwa*, Kraków.
- Jakubowski A. (2009), *Abchazja jako „państwo nieuznawane”*, w: R. Potocki, M. Piskorski, M. Domańska, *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, „Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych”, Warszawa.
- Jakubowski A. (2010), *Etniczno-demograficzny wymiar konfliktu gruzińsko-abchaskiego*, w: *Europejskie stosunki narodowościowe. Aspekty duchowe i materialne*, red. B. Nitschke, Zielona Góra.

- Janicki K. (2009), *Abchazja. Stulecia wojna o raj? (1864–1992)*, w: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych Kosowo, Gruzja, Abchazja, Osetia Południowa, Łotwa i Estonia, Białoruś, Krym*, red. K. Janicki, Kraków–Warszawa.
- Janusz-Pawletta B. (2006), *Separatystyczne dążenia Naddniestrza, Abchazji i Osetii Południowej a prawo międzynarodowe*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 2.
- Kakareko K. (2008), *Państwo Związkowe Białorusi i Rosji*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1.
- Kamassa M. (2015), *Państwowość nieuznawana na obszarze postradzieckim – status prawno-międzynarodowy Abchazji i Osetii Południowej*, w: *Państwa nieuznawane i upadłe w prawie i bezpieczeństwie międzynarodowym. Wyzwanie czy zagrożenie?*, red. W. Kitler, „Towarzystwo Wiedzy Obronnej. Zeszyt Problemowy”, nr 3 (78).
- Karbowski A. (2013), *Państwo Związkowe Rosji i Białorusi*, w: *Europa od Atlantyku do Pacyfiku. Europejska myśl integracyjna po 2004 r.*, red. A. Meller, L. Sykulski, Częstochowa.
- Karbowski A., *Państwo Związkowe Rosji i Białorusi*, geopolityka.net/panstwo-zwiazkowe-rosji-i-bialorusi/.
- Kassymova D., Kundakbayeva Z., Markus U. (2012), *Historical Dictionary of Kazakhstan*, Plymouth.
- Konończuk W. (2007), *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze post-radzieckim 1991–2006*, „Prace OSW, Ośrodek Studiów Wschodnich”, Warszawa.
- Konończuk W. (2007), *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze post-radzieckim 1991–2006*, Prace OSW, Warszawa.
- Kosienkowski M. (2010), *Naddniestrzańska Republika Mołdawska: determinanty przetrwania*, Toruń.
- Kto jest kim na Białorusi?* (2000), Białystok.
- Li Xing, „*丝绸之路经济带”与欧亚经济联盟:比较分析与关系前景* („Pas gospodarczy jedwabnego szlaku” i Euroazjatycka Unia Gospodarcza: Analiza porównawcza i perspektywy relacji – tłum. własne), <http://www.cnki.com.cn/Article/CJFDTotal-GXLL201506007.htm>.
- Michur-Ziemia M. (2007), *Cele i zasady funkcjonowania Wspólnoty Niepodległych Państw*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 1.
- Miller W.G. (1993), *American Diplomacy and Soviet Disintegration*, w: *The Diplomatic Record 1991–1992*, Boulder–San Francisco–Oxford.
- Mojsiewicz C. (2000), *Wspólnota Niepodległych Państw*, Poznań.
- Oleksy P. (2018), *Naddniestrze. Terror tożsamości*, Wołowiec.
- Rogoża J. (2014), *Federacja bez federalizmu. Stosunki Moskwa–Regiony*, „Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia”, nr 49.
- Serzchanowa V. (2017), *Powstanie Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej i jego implikacje*, „Studia Europejskie”, nr 1.
- Solak J. (2009), *Mołdawia – republika na trzy pęknięcia: Historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar zamrożonego konfliktu o Naddniestrze*, Toruń.
- Solak J., *Wspólnota nieuznawanych państw – nowa jakość w przestrzeni WNP*.
- Świeżak P. (2013), *Unia Celna – między mirażem „wschodniej Unii Europejskiej” a widmem „nowego ZSRR”*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, IV, nr 28.
- Toczek E. (1993), *Kształtowanie się Wspólnoty Niepodległych Państw. Obawy i nadzieje*, „Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych”, raport nr 42.
- Usmanow M. (2015), *Polityka językowa i tożsamość etniczna w Tatarstanie*, „Studia Azjatyckie”, nr 1.
- Włodkowska A. (2006), *Polityka Federacji Rosyjskiej na obszarze WNP*, Toruń.

- Zuzankiewicz P. (2010), *Elita władzy politycznej Tatarstanu*, „Władza. Elity. Przywództwo”, t. 10, Warszawa.
- Абдрахманов А., Бурханов А. (2006), *Проблемы и перспективы государств Центральной Азии глазами казахстанских экспертов*, „Казахстан в глобальных процессах”, пг 2.
- Абдрахманов А., Бурханов А. (2006), *Проблемы и перспективы государств Центральной Азии глазами казахстанских экспертов*, „Казахстан в глобальных процессах”, пг 2.
- Белоруссия в ЕАЭС: акцент на высокие технологии* (2019), w: *Евразийская интеграция в турбулентном мире*, red. Л.Б. Вардомский, Санкт-Петербург.
- Блищенко И.П. (1999), *Конфедерация*, Материалы научно-практического семинара «Декларация о дальнейшем единении Беларуси и России: институциональные и правовые аспекты создания Союзного государства», «Информационный бюллетень Парламентского собрания Союза Беларуси и России», пг 1.
- Бондарь А.В., Князев С.Н. (red.), *Экономическая безопасность*.
- Бородин Е.А. (2012), *Интеграционные процессы центральной Азии*, „Мир и политика”, пг 7.
- Братерский М., Суздальцев А. (2009), *Центральная Азия: регион экономической конкуренции России, КНР, США и ЕС*, „Центральная Азия и Кавказ”, пг 3 (63).
- Вардомский Л.Б. (red.) (2019), *Евразийская интеграция в турбулентном мире*, Санкт-Петербург.
- Васильева Н., Лагутина М. (2012), *Формирование Евразийского союза в контексте глобальной регионализации*, „Евразийская экономическая интеграция”, пг 3.
- Венгрия хочет углубить связи с Евразийским союзом – венгерский эксперт*, „Евразия-Эксперт”, 25.12.2019, <https://eurasia.expert/vengriya-khochet-uglubit-svyazi-s-eaes/>.
- Винокуров Е.Ю. (2015), *Евразийский Экономический Союз будет способствовать импорто замещению*, «Евразийская Экономическая Интеграция», пг 1(26).
- Винокуров Е., Либман А. (2009), *Система индикаторов евразийской интеграции: основные выводы*, „Евразийская экономическая интеграция”, пг 4.
- Винокуров Е., Либман А. (2012), *Евразийская континентальная интеграция*, Sankt-Petersburg.
- Вступило в силу соглашение о зоне свободной торговли между Евразийским экономическим союзом и Вьетнамом*, „Евразийская экономическая комиссия”, 6.10.2016, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/06-10-2016-1.aspx>.
- Глазьев С.Ю., Клоцвог Ф.Н. (2008), *Перспективы экономического развития СНГ при интеграционном и инерционном сценариях взаимодействия стран-участниц*, „Российский экономический журнал”, пг 7/8.
- Дмитриева М.О. (2014), *Эволюция российской внешней политики в Центральной Азии*, „Дискуссия”, пг 2 (43), <http://www.journal-discussion.ru/publication.php?id=1041>.
- Договор о Евразийском экономическом союзе*, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/0003610/itia_05062014.
- „Дипломатический Вестник”, Москва 1993, № 9–10.
- Договор о создании Союзного государства (2000), „Собрание Законодательства Российской Федерации”, пг 7.
- ЕАЭС и АСЕАН намерены расширять сотрудничество*, „Евразийская экономическая комиссия”, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/10-12-2019-2.aspx>.
- ЕАЭС и АСЕАН углубляют торгово-экономическое и инвестиционное сотрудничество*, „Евразийская экономическая комиссия”, 14.11.2018, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/14-11-2018-1.aspx>.
- ЕАЭС и Египет успешно завершили первый раунд переговоров по заключению Соглашения о свободной торговле*, „Евразийская экономическая комиссия”, 17.01.2019, [eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/17-01-2019-2.aspx](http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/17-01-2019-2.aspx).

- ЕАЭС и Израиль готовятся к заключению соглашения о зоне свободной торговли*, „Российская газета”, 3.07.2020, <https://rg.ru/2020/07/03/eaes-i-izrail-gotoviatsia-k-zakliucheniiu-soglasheniia-o-zone-svobodnoj-torgovli.html>.
- ЕАЭС и Индия договорились о запуске переговоров по созданию зоны свободной торговли*, „International Centre for Trade and Sustainable Development”, 17.07.2017, <https://ictsd.iisd.org/bridges-news/мосты/eaes-и-индия-договорились-о-запуске-переговоров-по-созданию-зоны-свободной>.
- ЕАЭС и Индия подписали заявление о начале переговоров по соглашению ЗСТ*, „РИА Новости”, 3.06.2017, <https://ria.ru/20170603/1495743201.html>.
- ЕАЭС и Индия прорабатывают соглашение о создании зоны свободной торговли*, „ТАСС”, 14.01.2020, <https://tass.ru/ekonomika/7520875>.
- ЕАЭС и Иран начинают работу по зоне свободной торговли*, „РИА Новости” 23.12.2015, <https://ria.ru/20151223/1347717677.html>.
- ЕАЭС и Иран подписали временное соглашение о зоне свободной торговли*, „РИА Новости” 17.05.2018, <https://ria.ru/20180517/1520730534.html>.
- ЕАЭС и Китай проведут первое заседание Совместной комиссии до конца года*, „Евразийская экономическая комиссия”, 9.07.2020, eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/09-07-2020.aspx.
- ЕАЭС и Республика Корея подписали Меморандум о сотрудничестве*, „Евразийская экономическая комиссия”, 30.11.2015, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/30-11-2015-5.aspx>.
- ЕАЭС и Сербия подписали Соглашение о свободной торговле*, „Евразийская экономическая комиссия”, 25.10.2019, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/25-10-2019-6.aspx>.
- ЕАЭС и Сингапур подписали соглашение о создании зоны свободной торговли*, „РИА Новости”, 1.10.2019, <https://ria.ru/20191001/1559323223.html>.
- ЕАЭС подписал с Китаем соглашение о торгово-экономическом сотрудничестве*, „Интерфакс”, 17.05.2018, <https://www.interfax.ru/business/613058>.
- Египет подал заявку на создание зоны свободной торговли с ЕАЭС*, „Российская газета”, 27.05.2015, <https://rg.ru/2015/05/27/egipet-anons.html>.
- ЕЭК и Израиль договорились активизировать сотрудничество*, „Евразийская экономическая комиссия”, 10.03.2020, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/10-03-2020-1.aspx>.
- ЕЭК и правительство Индонезии заключили меморандум о сотрудничестве*, „Евразийская экономическая комиссия”, 18.10.2019, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/18-10-2019-2.aspx>.
- Зуенко И.Ю., Зубань С.В. (2017), *Китай и ЕАЭС: динамика трансграничного движения товаров и будущее евразийской интеграции*, „Таможенная политика России на Дальнем Востоке”, nr 2(79).
- Игбал, *Пакистан хочет сблизиться с ЕАЭС для ослабления зависимости от США*, „Евразия-Эксперт”, 18.07.2019, <https://eurasia.expert/pakistan-sblizitsya-s-eaes-dlya-oslableniya-zavisimosti-ot-ssha/>.
- Итоги деятельности Минэкономразвития России в 2009 году и задачи на 2010 год* (2010), „Минэкономразвития России”, Moskwa, <http://www.economy.gov.ru/report2009/common/upload/Report.pdf>.
- „Известия”: *Сирия может поднять вопрос о вступлении в ЕАЭС*, „ТАСС”, 1.11.2018, <https://tass.ru/ekonomika/5744466>.
- Калачян К.К. (2003), *Союзное государство Белоруссии и России*, «Право: Теория и Практика», nr 11, <http://www.yurclub.ru/docs/pravo/1103/1.html>.

- Капустин А.Я., *Проблема дальнейшего развития организационно-правовой основы деятельности ЕвразЭС*, „Евразийское экономическое сообщество: цели, задачи и перспективы: Материалы круглого стола”, <http://www.evrazes.com/files/infopage/2/Kapustin%20AY.doc>.
- Капустин А.Я., *Проблема дальнейшего развития организационно-правовой основы деятельности ЕвразЭС*, „Евразийское экономическое сообщество: цели, задачи и перспективы: Материалы круглого стола”, <http://www.evrazes.com/files/infopage/2/Kapustin%20AY.doc>
- Кеженов А.Б. (2002), *Организационно-правовой механизм деятельности Содружества Независимых Государств*, „Автореферат дисс. Кандидата юридических наук” Белорусский государственный университет, Минск.
- Кеженов А.Б. (2002), *Организационно-правовой механизм деятельности Содружества Независимых Государств*, „Автореферат дисс. Кандидата юридических наук” Белорусский государственный университет, Минск.
- Киргизия: противоречивые итоги членства в ЕАЭС* (2019), в: *Евразийская интеграция в турбулентном мире*, ред. Л.Б. Вардомский, Санкт-Петербург.
- Кокарев К.А. (red.) (2016), *Один пояс, один путь: ведущая стратегия внутренней и внешней политики Китая*, Москва.
- Садыр Нургозоевич Жапаров, „Досье политиков и общественных деятелей, живущих в странах Центральной Азии, либо связанных с регионом”, <https://stanradar.com/bio/full/41-zharafov-sadyr-nurgozhoevich.html>.
- Кушкумбаев С.К. (2002), *Центральная Азия на путях интеграции: геополитика, этничность, безопасность*, Алматы.
- Кушкумбаев С.К. (2002), *Центральная Азия на путях интеграции: геополитика, этничность, безопасность*, Алматы.
- Либерализация торговли с Индией даст ЕАЭС 4,6 млрд долларов ежегодно*, „Российский Совет по Международным Дела́м”, 22.05.2020, <https://russiancouncil.ru/blogs/GreaterEurasia/liberalizatsiya-torgovli-s-indiey-dast-eaes-46-mlrd-dollarov-ezhegodno/>.
- Либман А.М. (2009), *«Интеграция снизу» в Центральной Азии*, „Евразийская интеграция”, nr 1.
- Лисоволик Я., *Евразийский экономический союз и АСЕАН: оценка взаимодополняемости*, „Международные процессы”, t. 15, nr 3.
- Мальгин А.В. (2001), *10 лет СНГ: Попытка подведения некоторых итогов*, „Публикации НИИСС”, nr 5.
- Мальгин А.В. (2001), *10 лет СНГ: Попытка подведения некоторых итогов*, „Публикации НИИСС”, nr 5.
- Мальцев Г.В., Барциц И.Н. (2001), *Политический смысл реинтеграции России. Форма Союзного государства*, в: *К единому государству: о создании российско-белорусского Союзного государства*, ред. Г.В. Осипов, С.Н. Бабурин, Москва.
- Матснев Д. (2000), *Страны Центральной Азии и Кавказа – экономический аспект*, „Центральная Азия и Кавказ”, nr 1.
- Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Ассоциацией государств Юго-Восточной Азии в области экономического сотрудничества*, „Евразийская экономическая комиссия”, 22.11.2018, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01519988/ms_22112018.
- Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Сингапур*, „Евразийская экономическая комиссия”, 18.05.2016, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01510252/ms_18052016.
- Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Королевства Камбоджа*, „Евразийская экономическая комиссия”, 19.05.2016, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01510258/ms_19052016.

- Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Перу, „Евразийская экономическая комиссия”, 13.10.2015, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/0158736/ms_13102015.
- Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Чили, „Евразийская экономическая комиссия”, 24.06.2015, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/0157987/ms_24062015.
- Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Монголии, „Евразийская экономическая комиссия”, 17.06.2015, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/0157985/ms_17062015.
- Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Королевства Таиланд, „Евразийская экономическая комиссия”, 23.11.2018, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01519991/ms_23112018.
- Меморандум о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Правительством Республики Индонезии, „Евразийская экономическая комиссия”, 28.10.2019, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01523626/ms_28102019.
- Михалева Н.А. (2002), *Правовые проблемы создания Союзного государства России и Беларуси*, «Государство и право», nr 6.
- Молдова и ЕАЭС: проблемы отношений в условиях европейского курса (2019), w: *Евразийская интеграция в турбулентном мире*, red. Л.Б. Вардомский, Санкт-Петербург.
- Мураталиева Н.Т., *Место России в интеграционных процессах Центральной Азии*, «Время Востока», <http://www.easttime.ru/reganalitic/1/132.html>.
- Ниятбеков В., *Сотрудничество в рамках СНГ и ЕвразЭС, актуальные проблемы международных отношений*, „Время Востока”, <http://www.easttime.ru/analytics/tsentralnaya-aziya/sotrudnichestvo-v-ramkakh-sng-i-evrazes-aktualnye-problemy-mezhdunarodn>.
- Ниятбеков В., *Сотрудничество в рамках СНГ и ЕвразЭС, актуальные проблемы международных отношений*, „Время Востока”, <http://www.easttime.ru/analytics/tsentralnaya-aziya/sotrudnichestvo-v-ramkakh-sng-i-evrazes-aktualnye-problemy-mezhdunarodn>, 22.12.2018, 16:11.
- О формировании Евразийского Союза Государств. Проект* (1994), „Евразийское пространство: интеграционный потенциал и его реализация”, Алматы.
- О формировании Евразийского Союза Государств. Проект* (1994), „Евразийское пространство: интеграционный потенциал и его реализация”, Алматы.
- Подписан Меморандум о взаимопонимании между Евразийской экономической комиссией и Министерством сельского хозяйства Венгрии, „Евразийская экономическая комиссия”, 27.09.2016, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/27-09-2016-5.aspx>.
- Политическое развитие государств Центральной Азии в свете географии и истории региона* (2000), „Вестник Евразии”, nr 1(8).
- Политическое развитие государств Центральной Азии в свете географии и истории региона* (2000), „Вестник Евразии”, nr 1(8).
- Положение об Экономическом Суде Содружества Независимых Государств (в редакции Протокола от 13 сентября 2017 года о внесении изменений в Соглашение о статусе Экономического Суда Содружества Независимых Государств от 6 июля 1992 года).
- Попов Д. (2012), *Региональная интеграция как стратегия России для Центральной Азии*, «Геополитика», nr 14, <http://www.geopolitica.ru/Articles/1422/>.
- Посол РФ в КНР: Китай предложил создать зону свободной торговли с ЕАЭС*, „РИА Новости”, 9.02.2015, <https://ria.ru/20150209/1046710744.html>.
- Посол РФ заявил, что вопрос соглашения о ЗСТ Туниса и ЕАЭС остается в повестке дня*, „ТАСС”, 25.10.2019, <https://tass.ru/politika/7046245>.

- Постановление Правительства Российской Федерации от 23 июня 1995 г. N 583 «О мерах по реализации Указа Президента Российской Федерации от 25 мая 1995 г. № 525.
- Постановление „Об отмене таможенного контроля на границе Российской Федерации с Республикой Беларусь” (в ред. от 22 августа 2000 г.).
- Почему осужденного Садыра Жапарова так продвигают в премьер-министры и как он стал так популярен среди некоторых протестующих, <https://kloop.kg/blog/2020/10/07/pochemu-osuzhdenного-sadyra-zhaparova-tak-prodvi-gayut-v-premer-ministry-i-kak-on-stal-tak-populyaren-sredi-nekotoryh-protestyuyshhih/>.
- Проект Стратегии развития евразийской интеграции до 2025 года отправлен на доработку, „Международный научно-общественный журнал «Мир перемен»”, <http://mirperemen.net/2020/05/proekt-strategii-razvitiya-evrazijskoj-integracii-do-2025-goda-otpravlen-na-dorabotku/>.
- Путин и Нетаньяху решили ускорить создание СЗТ между Израилем и ЕАЭС, „РИА Новости” 12.09.2019, <https://ria.ru/20190912/1558636382.html>.
- Путин: Создание зоны свободной торговли ЕАЭС-Япония будет обсуждаться, „ИА REGNUM”, 16.12.2016, <https://regnum.ru/news/economy/2218481.html>.
- Распоряжение №25 от 14 марта 2017 г. О проекте Меморандума о сотрудничестве между Евразийской экономической комиссией и Республикой Молдова, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01413317/clco_24032017_25.
- Республика Индонезия заинтересована в развитии сотрудничества с ЕАЭС, „Евразийская экономическая комиссия”, 22.05.2017, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/22-05-2017-4.aspx>.
- Решение Высшего Евразийского экономического совета от 11 декабря 2020 г. № 12 о стратегических направлениях развития евразийской экономической интеграции до 2025 года, https://docs.eaeunion.org/docs/ru-ru/01428320/scd_12012021_12.
- Решение Высшего Совета Союза Беларуси и России от 28 апреля 1999 г. № 2 «О завершении формирования единого таможенного пространства», niepublikowany.
- Решение Совета глав государств Содружества Независимых Государств, от 22 января 1993 года, заключенное в Минске, устанавливающее Устав Содружества Независимых Государств от 22 января 1993 года.
- Сафранчук И. (2014), *Российская политика в Центральной Азии. Стратегический контекст*, „Записка Аналитического Центра Обсерво”, nr 8.
- Слипенчук М.В. (2013), *Интеграционные проекты Евразийского экономического пространства*, „Евразийская интеграция в XXI веке”, Moskwa.
- Соглашение о мерах по обеспечению улучшения расчетов между хозяйственными организациями стран участников СНГ от 15 мая 1992 года.
- Соглашение о статусе Экономического Суда Содружества Независимых Государств (в редакции Протокола от 13 сентября 2017 года о внесении изменений в Соглашение о статусе Экономического Суда Содружества Независимых Государств от 6 июля 1992 года).
- Соглашение о Таможенном союзе между Российской Федерацией и Республикой Беларусь, от 6 января 1995 г. (1996), Собрание законодательства РФ nr 45.
- Соглашения между Правительством Российской Федерации и Правительством Республики Беларусь о едином порядке регулирования внешнеэкономической деятельности от 12 апреля 1994 г. (1996), Собрание законодательства РФ, nr 45.
- Старр Ф. (2005), *Партнерство для Центральной Азии*, „Россия в глобальной политике”, nr 4.
- Старр Ф. (2005), *Партнерство для Центральной Азии*, „Россия в глобальной политике”, nr 4.
- Тихомиров Ю. (1999), *Не надо бояться мнения народа*, «Российская газета».
- Узбекистан и Куба получили статус наблюдателей при ЕАЭС, „РИА Новости”, 11.12.2020, <https://ria.ru/20201211/status-1588759710.html>.

- Цинь Юйцай, Ло Вэйдун, Чжоу Гупин, (tłum. Л.К. Станченко) (2017), *Один пояс и один путь*, Moskwa.
- Чубрик А. (2006), *Общий обзор развития экономик стран СНГ в 1991–2003*, «Эковест», nr 5(2), Институт приватизации и менеджмента.
- Шеров-Игнатьев В.Г. (2019), *Соглашение о свободной торговле между Россией/ЕАЭС и Японией: есть ли смысл?*, „Международная торговля и торговая политика”, nr 4.
- Эффекты евразийской интеграции для Казахстана: pro et contra* (2019), w: *Евразийская интеграция в турбулентном мире*, red. Л.Б. Вардомский, Санкт-Петербург.

Streszczenie

Od rozpadu ZSRR zaobserwować można różnorodne inicjatywy, zmierzające do budowy struktur ponadnarodowych. W obrębie ich znaleźć się miały niepodległe już państwa, będące w przeszłości republikami radzieckimi. Z jednej strony, zmierzały one do zapewnienia bezpieczeństwa militarnego, z drugiej zaś – celem ich były korzyści gospodarcze. Z inicjatywami tymi występowała przede wszystkim Federacja Rosyjska, dość mocno jednak wspierana przez Kazachstan, a czasami również przez Białoruś. Śledząc etapy tych działań integracyjnych, wskazać należy na powołanie Wspólnoty Niepodległych Państw, które nie przyniosło jednak oczekiwanych wyników. Prace integracyjne stały się poligonem doświadczalnym dla późniejszych koncepcji. Nie przyniósł także wymiernych wyników Związek Białorusi i Rosji oparty na innej koncepcji integracyjnej. Układ o Bezpieczeństwie Zbiorowym, zwany także układem taszkentkim, przekształcony następnie w blok wojskowo-polityczny o zinstytucjonalizowanych strukturach, miał na celu tylko względy militarne. Powołanie jego było niewątpliwie sukcesem, aczkolwiek ocena jego znaczenia jest ciągle bardzo trudna. Zamiarem twórców było, jak można mniemać, stworzenie organizacji na wzór NATO. Istotne znaczenie w pracach integracyjnych miało powołanie najpierw Unii Gospodarczej WNP, potem pierwszej Unii Celnej, następnie Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, wreszcie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej.

Słowa kluczowe: Euroazjatycka Unia Gospodarcza, Wspólnota Niepodległych Państw, Porozumienie białowieskie, protokół z Ałma-Aty, Protokół o utworzeniu wspólnego rynku, wspólna przestrzeń gospodarcza, centralno-azjatycka wspólnota gospodarcza, centralno-azjatycka organizacja współpracy, układ o bezpieczeństwie zbiorowym, układ taszkentki, organizacja układu o bezpieczeństwie zbiorowym, unia gospodarcza, unia celna, Związek Białorusi i Rosji, Państwo Związkowe Rosji i Białorusi, Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza, strategiczne kierunki integracji, strategia integracji euroazjatyckiej, Euroazjatycki Bank Rozwoju

New strategy of the Eurasian Economic Union's development

Summary

Since the collapse of the USSR, various initiatives aimed at building supranational structures can be observed. The already independent states, former Soviet republics, were to be included within them. On the one hand, they aimed at ensuring military security, and on the other hand, they aimed at economic benefits. These initiatives were mainly supported by the Russian Federation, but quite strongly supported by Kazakhstan, and sometimes also by Belarus. Following the stages of these integration activities, it is necessary to point to the establishment of the Commonwealth of Independent States, which, however, did not bring the expected results. Integration works became a testing ground for later concepts. The union of Belarus and Russia based on a different integration concept also failed to bring tangible results. The Collective Security Treaty, also known as the Tashkent Treaty, which was then transformed into a military-political bloc with institutionalized structures,

had only military considerations. Its creation was undoubtedly a success, although the assessment of its importance is still very difficult. The likely intention of the creators was to create an organization similar to NATO. The establishment of the CIS Economic Union, then the first Customs Union, then the Eurasian Economic Community, and finally the Eurasian Economic Union, had played a significant role in the integration work.

Keywords: Eurasian Economic Union, Commonwealth of Independent States, Bialowieza Agreement, Alma-Ata Protocol, Protocol to Establish a Common Market, Common Economic Space, Central Asian Economic Community, Central Asian Cooperation Organization, Collective Security Agreement, Tashkent Agreement, Organization of the Agreement on collective security, economic union, customs union, Union of Belarus and Russia, Union State of Russia and Belarus, Eurasian Economic Community, strategic directions of integration, Eurasian integration strategy, Eurasian Development Bank

Rozdział 6.

KATARZYNA KOSOWSKA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0003-1998-3812

EUG – współpraca energetyczna w obliczu sankcji i konfliktów polityczno-gospodarczych

Wprowadzenie

Euroazjatycka Unia Gospodarcza została powołana do istnienia 29 maja 2014 roku przez Rosję, Białoruś i Kazachstan. Do ugrupowania dołączyły także Armenia oraz Kirgistan. Najważniejszym ponadnarodowym organem regulującym funkcjonowanie organizacji jest Euroazjatycka Komisja Gospodarcza. Struktura EUG jest luźno wzorowana na strukturze Unii Europejskiej. EUG zapewnia swobodny przepływ towarów, usług, kapitału i siły roboczej. Rynek EUG łączy 182 miliony konsumentów, zaś łączne PKB brutto wynosi około 2 biliony USD. Największymi gospodarkami są Rosja i Kazachstan (*Euroazjatycka*, 2018, s.4–5).

Pierwsze pięć lat istnienia EUG to okres niezwykle burzliwy ze względu na skomplikowaną sytuację geopolityczną wokół Rosji. Kryzys polityczny na Ukrainie, Euromajdan, aneksja Krymu przez Rosję – to wydarzenia, które zachodziły równoległe z początkiem procesu integracji gospodarczej w przestrzeni WNP. Agresywna polityka zagraniczna Rosji stała się przyczyną amerykańskich, a następnie europejskich sankcji. Przez cały dotychczasowy okres swego istnienia EUG rozwijała się pod wpływem sankcji, wobec czego kraje członkowskie stanęły w obliczu konieczności znalezienia optymalnego modelu interakcji w nowych realiach, biorąc pod uwagę przejawy ich własnego interesu narodowego, niezależnie od rosyjskiej wizji. Sankcje stały się rzeczywistym wyzwaniem i do pewnego stopnia próbą siły dla eurazjatyckiego projektu integracyjnego, tym bardziej, iż kondycja gospodarcza lidera EUG – Rosji – uległa pogorszeniu również za sprawą niskich cen ropy naftowej.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza relacji energetycznych Rosji z pozostałymi członkami EUG na tle zmieniającej się sytuacji geopolitycznej w latach 2015–2020 (sankcje, spadki cen ropy, spory polityczno-gospodarcze wywołane zmianą władzy w Armenii, czy coraz bardziej asertywną postawą Rosji wobec „pogłębioonej integracji” z Białorusią). Rosja, główny inicjator procesu integracyjnego w przestrzeni postsowieckiej, przez ostatnie trzy dekady skutecznie przejmowała aktywa energetyczne słabszych republik postsowieckich¹ w zamian za obietnicę utrzymywania niskich cen ropy naftowej i gazu ziemnego dla tych państw. Jednakże problemy gospodarcze

¹ W EUG wyjątek pod tym względem stanowi Kazachstan, który posiada duże złoża surowców energetycznych.

Moskwy w latach 2015–2020, jak również brak spójności poglądów poszczególnych członków EUG w nowej sankcyjnej rzeczywistości, wpłynęły na decyzję Kremla o przedefiniowaniu dotychczasowej polityki energetycznej wobec niektórych państw członkowskich.

Sektor energetyczny Rosji w dobie sankcji i spadku cen ropy naftowej

Pod koniec 2014 roku gospodarka rosyjska otrzymała dwa mocne ciosy: nałożenie na nią sankcji gospodarczych przez Zachód oraz spadek cen ropy naftowej. Był to pewien rodzaj efektu synergicznego.

Na skutek konfliktu z Ukrainą zakończoną wojną oraz aneksją Krymu w 2014 roku, USA i UE wprowadziły sankcje przeciwko Rosji. Sankcje zostały nałożone na rosyjski sektor naftowo-gazowy, finansowy i bankowy, a także na branżę obronną. Ponadto, na poszczególne firmy i obywateli Federacji Rosyjskiej nałożone zostały sankcje personalne.

W przypadku sektora naftowo-gazowego reżim sankcyjny wprowadził zakaz importu do Rosji technologii wykorzystywanej do produkcji ropy naftowej oraz rafinacji, zamrażanie projektów energetycznych realizowanych między rosyjskimi i międzynarodowymi korporacjami oraz rezygnację z nowych projektów. Sankcje Zachodu objęły wszystkie największe spółki naftowo-gazowe Rosji – Gazprom Nieft, ŁUKOIL, Surgutnieftgaz, Rosnieft, Transnieft oraz Gazprom (Попов, Трутнев, 2014). W kolejnych latach USA wprowadzały nowe pakiety sankcji wymierzone przeciw Rosji i jej strategicznym spółkom, blokując, m.in. budowę gazociągu Nord Stream-2.

Wciąż obowiązujące i przedłużane z jednego okresu na kolejny sankcje zachodnie skutecznie wpłynęły na zahamowanie procesu zagospodarowywania złóż w nowych perspektywicznych regionach naftowych. W ich wyniku największy koncern naftowy Rosji – Rosnieft oraz inne rosyjskie spółki sektora naftowego straciły finansowe i technologiczne wsparcie ze strony kluczowych partnerów zagranicznych (Кутузова, 2018, s. 8–12). Według szacunków sankcje dotknęły około 90% operacji w rosyjskiej branży naftowej, stanowiącej filar rosyjskiej gospodarki (Хартуков, 2018, s. 7). Reżim sankcyjny uniemożliwił rosyjskim firmom w sektorze energetycznym dostęp do technologii oraz sprzętu niezbędnego do zagospodarowania szelfowych czy nietradycyjnych złóż naftowo-gazowych. Eksperci oceniają, iż antyrosyjskie sankcje mogą sparaliżować około ¼ rosyjskiego sektora naftowego i doprowadzić do spadku wydobycia ropy wielkości od 32 mln ton rocznie (Кутузова, 2018, s. 8) w perspektywie średniookresowej – do 100 mln ton – w długim terminie czasu (Хартуков, 2018, s. 7). Ponadto, zdaniem samych Rosjan geopolityczne sankcje już dziś przynoszą państwu straty rządu 40 mld USD rocznie (Хартуков, 2018, s. 7), co przełoży się na pogorszenie kondycji gospodarczej Rosji w kolejnych okresach.

Obecny stan gospodarki Rosji jest również pochodną niskich cen ropy naftowej na rynkach międzynarodowych w ostatnim okresie. W latach 2014–2015 nastąpił ich spadek z 98 USD do 54 USD za baryłkę. Biorąc pod uwagę wysoki stopień korelacji ceny ropy i PKB Rosji – 0,98 (max = 1,0), jasnym staje się, że niskie ceny „czarnego złota” nie mogły pozostać bez negatywnego wpływu na całą gospodarkę. Ich konsekwencją był spadek PKB Rosji w kolejnych latach (World Bank, 2020).

Zmieniająca się w szybkim tempie sytuacja geopolityczna wokół Rosji, słaba kondycja rosyjskiej gospodarki, liczne problemy sektora naftowo-gazowego to czynniki, które stanowiły o polityce energetycznej Kremla wobec pozostałych członków EUG w latach 2015–2020.

Armenia

Stare i nowe pakiety sankcji wobec Rosji stały się przedmiotem rozważań na forum międzynarodowym, ale przede wszystkim w tych krajach, które w sposób pośredni mogą odczuć ich skutki. Jednym z najbardziej uzależnionych gospodarczo od Rosji państw EUG jest Armenia. Zależność Erywania od Moskwy dotyczy wielu sfer: rosyjskich inwestycji w ormiańskiej gospodarce, transferów od migrantów zarobkowych, jak również wymiany handlowej. Warto jednak podkreślić, że w relacjach gospodarczych na linii Moskwa–Erywań priorytetem jest sfera finansowa, a nie rynkowa. Oznacza to, że inwestycje oraz przekazy pieniężne od Ormian pracujących w Rosji mają większą wagę niż komplementarność gospodarek obu państw.

W pierwszej dekadzie obecnego stulecia, jak również w latach rządów prezydenta Serża Sarkisjana (2008–2018) rosyjski kapitał przejął w zamian za umorzenie zobowiązań dużą część ormiańskiej gospodarki. Pod kontrolą rosyjskich koncernów znalazł się sektor gazowy republiki, armeńska elektrownia atomowa, największa w kraju Elektrociepłownia Razdańska, koleje (Kolej Południowo-Kaukaska) oraz telekomunikacja. W 2018 roku w Armenii działało ponad 1,3 tys. rosyjskich spółek. Na Rosję, największego inwestora w Armenii, przypadało 40% wszystkich inwestycji zagranicznych (Поваро, 2018). Wśród największych partnerów gospodarczych republiki wymienić można: Gazprom, Rosatom, bank VTB² czy Rusal.

Przystąpienie Armenii do EUG odbiło się głośnych echem w mediach za sprawą nacisków ze strony rosyjskiej. Rosja, gwarant stabilności polityczno-gospodarczej kaukaskiej republiki, wymusiła na Armenii rezygnację z podpisania Umowy stowarzyszeniowej z UE w 2013 roku, by dwa lata później przekonać ją do członkostwa w EUG. W okresie pierwszych pięciu lat działania EUG relacje pomiędzy Moskwą i Erywaniem nabierały coraz bardziej złożonego charakteru, ze względu na problemy gospodarcze Rosji, jak również zmianę władz w Armenii, która podjęła walkę z korupcją i nadużyciami w systemie gospodarczym kraju (w tym w rosyjskich spółkach). W wyniku nałożenia się na siebie tych dwóch czynników w relacjach rosyjsko-ormiańskich nadszedł czas próby.

Do czasu sankcji nałożonych na Rosję po aneksji Krymu rynek energetyczny Armenii dzielili dwaj rosyjscy gracze:

- 1) Gazprom, poprzez swoją podstrukturę „Armenia Gazprom”, kontrolujący sektor gazowy republiki;
- 2) Inter RAO, właściciel spółki „Electric Network of Armenia” (ENA), kontrolujący segment elektroenergetyki.

² Bank VTB (Armenia) zajmuje pierwsze miejsce wśród banków ormiańskich pod względem kart międzynarodowych (30% rynku). W 2017 roku portfel kredytów dla osób fizycznych wzrósł o 15%. Bank obsługuje 1,5 tys. organizacji.

Trudna sytuacja polityczno-gospodarcza Armenii w latach 90. XX wieku przesądziła o dopuszczeniu kapitału rosyjskiego do sektora energetycznego kraju w zamian za gwarancję stałych dostaw gazu ziemnego. W 1997 roku powołano do istnienia ArmRosGazprom, spółkę z udziałem kapitału zagranicznego, w której po 45% udziałów otrzymał Gazprom oraz Ministerstwo Energetyki Armenii, zaś pozostałe 10% przypadło na rosyjską spółkę Itera (Wyciszkiewicz, 2008, s. 178). Pochodną skutecznej polityki energetycznej Rosji w Armenii w kolejnych latach było zwiększanie udziałów rosyjskiego giganta gazowego w ArmRosGazpromie do 80% w 2012 roku. W 2014 roku Gazprom przejął nad nią 100% kontrolę, zaś samą spółkę przemianowano na „Gazprom Armenia”³. W zamian za obietnicę utrzymywania niskich cen na surowiec dla rynku ormiańskiego, Erywań zobowiązał się kupować wyłącznie rosyjski gaz ziemny do 2043 roku. Od 2006 roku, gdy Azerbejdżan przerwał import rosyjskiego gazu po rozpoczęciu eksploatacji kaspijskiego złoża Shah-Deniz, Armenia pozostaje największym i najbardziej niezawodnym rynkiem Gazpromu na Kaukazie Południowym. Konsekwencją politycznej lojalności Ormian wobec Kremla przez ostatnie 20 lat była realizacja dostaw gazu ziemnego po najniższych światowych cenach. Jeszcze w 2015 roku Gazprom obniżył cenę surowca dla kaukaskiej republiki ze 189 do 165 USD za 1000 m³, aby kompensować spadek wartości ormiańskiego drama (Барсуков, 2016).

Nieoczekiwana zmiana władzy w Armenii w połowie 2018 roku pod przewodnictwem premiera Nikoły Paszinyjana, zwolennika wyjścia Armenii z EUG, zachwiała relacjami z Rosją. Jeden z priorytetów programu gospodarczego Paszinyjana – walka z korupcją – wymierzony został, między innymi, w rosyjskich monopolistów, takich jak Gazprom, czy Koleje Rosyjskie. Gazpromowi zarzucono przestępstwa natury podatkowej oraz manipulacje danymi w kwestii wolumenu przesyłanego gazu ziemnego (Халатян, 2018). W odpowiedzi na ataki ze strony Ormian, Rosja odpowiedziała podniesieniem cen gazu zimnego. Cena 150 USD za 1000 m³ surowca, obowiązująca w latach 2016–2018, od 1 stycznia 2019 wzrosła do 165 USD. Nowa taryfa za gaz była nadal niższa od pierwotnie zapowiadanej przez Rosję – 215 USD za 1000 m³.

Pod koniec marca 2020 roku wicepremier Armenii Mger Grigorian zwrócił się do szefa Gazpromu – Aleksiego Millera – z propozycją rozpoczęcia nowych negocjacji w sprawie ceny gazu. Stało się to po telefonicznej wymianie zdań na temat funkcjonowania gospodarek w obecnych trudnych warunkach sankcyjnych między premierem Armenii Paszinyjanem a prezydentem Białorusi – Aleksandrem Łukaszenką. Strony wymieniły poglądy na temat cen surowców energetycznych, które zarówno Białoruś, jak i Armenia importują z Rosji. Łukaszenko i Paszinyjan zauważyli, że obecny zawyżony poziom taryf gazu ziemnego nie odpowiada światowemu poziomowi cen na „błękitne paliwo”, jak również omówili możliwość spotkania szefów państw EUG w celu rozwiązania nowych wyzwań gospodarczych (Савосин, 2020).

Drugi duży rosyjski gracz armeńskiego rynku energetycznego – Inter RAO – w latach 2006–2015 kontrolował spółkę „Electric Network of Armenia” (ENA), operatora przesyłu oraz dystrybucji energii elektrycznej w republice (Электрические, 2020).

³ „Gazprom Armenia” odpowiada za import oraz magazynowanie gazu ziemnego, jak również zarządza systemem gazociągowym kraju. Dostawy gazu ziemnego oraz obsługa konsumentów na całym terytorium Armenii realizowana jest poprzez 17 pododdziałów; Gazprom Armenia; <http://armenia.gazprom.ru>.

Problemy finansowe koncernu energetycznego oraz spadek wartości ormiańskiej waluty dram w 2015 roku wpłynęły na decyzję Inter RAO o podniesieniu opłat za energię elektryczną w Armenii. W wyniku protestów zorganizowanych w Erywanii rząd ostatecznie zrezygnował z podwyżki cen energii elektrycznej. Niemniej jednak Inter RAO podjęło decyzję o wyjściu z lokalnych aktywów. W 2016 roku rosyjski koncern sfinalizował transakcję sprzedaży zarówno spółki ENA, jak i Elektrowni Razdańskiej. Nabywcą aktywów został holding Tazsir, należący do ormiańsko-rosyjskiego oligarchy Samwela Karapetjanowa (Дзагута, Скорлыгина, 2016).

Z kolei z sankcjami nałożonymi na Rosję musi mierzyć się holding aluminiowy Olega Deripaski – RusAl. W 2018 roku Waszyngton objął reżimem sankcyjnym rosyjskiego oligarchę oraz jego aktywa. W rezultacie zakład RusAl w Armenii – ArmenAl – odnotował poważny spadek produkcji. Jeśli sankcje zostaną utrzymane, zakład może zostać zamknięty (Трифонова, 2018).

Białoruś

Wznowiona po rozpadzie ZSRR współpraca gospodarcza Rosji i Białorusi była nieprzerwanie kontynuowana w czasach prezydentury Aleksandra Łukaszenki. Przez wszystkie lata istnienia niepodległej Białorusi utrzymanie przestarzałego modelu gospodarczego państwa, w dużej części opartego na gospodarce centralnie planowanej, było możliwe dzięki ogromnemu wsparciu finansowemu ze strony Rosji. Współpraca energetyczna obu państw z każdym kolejnym rokiem nabierała tempa. W zamian za utrzymywanie niskich cen gazu ziemnego i ropy naftowej Mińsk oddawał Moskwie swe strategiczne aktywa energetyczne (Bieltransgaz, udziały w rafinerii Mozyr) (Gromadzki, Konończuk, 2007, s. 28). Obecnie kapitał rosyjski w białoruskiej energetyce reprezentowany jest przez takich gigantów jak Gazprom⁴, Rosneft⁵, Rosatom⁶.

Preferencyjne ceny ropy naftowej pozwalały na pomyślne funkcjonowanie dwóch wielkich białoruskich rafinerii – w Mozyrzcu i Nowopołocku, generujących około 20% przychodów budżetowych państwa oraz 10% PKB. Białoruś importowała ropę naftową według stałych stawek uzgodnionych Rosją, by następnie sprzedawać swoje produkty

⁴ Znaczna część rosyjskich inwestycji na Białorusi koncentruje się w przemyśle naftowym i gazowym. Rosyjski Gazprom dostarcza gaz do produkcji 80% energii elektrycznej i ciepłej na Białorusi i w 100% pokrywa potrzeby przemysłu i obywateli na tenże surowiec. Spółka zależna Gazprom – Gazprom Transgas Belarus (kiedyś Bieltransgaz) zapewnia tranzyt gazu na rynek unijny i jego przechowywanie w trzech podziemnych magazynach gazu. Za pośrednictwem spółki GazpromuNeft rosyjski gigant gazowy posiada również udziały w rafinerii Mozyr, gdzie przetwarza ropę naftową na rynki białoruskie, rosyjskie i międzynarodowe. Kolejna spółka zależna GazpromNeft-BelnefteProdukt jest właścicielem sieci stacji benzynowych na Białorusi.

⁵ Rosneft dostarcza ropę do białoruskich rafinerii, a jej spółka zależna RN-Zapad odpowiada za sprzedaż produktów naftowych w regionie Mińska za pośrednictwem własnej sieci stacji benzynowych. Rosyjska firma Zapad-TransnefteProdukt w Mozyrzcu od 1992 roku zarządza dwoma zmodernizowanymi rurociągami naftowymi, połączonymi z rynkiem europejskim. Na rynku białoruskim działa wiele innych rosyjskich spółek sektora naftowego i rafineryjnego: Tatbelneft, Slavneft, Slavneftehim, Surgutneftegaz i Zarubezhneft. Slavneft od 1994 roku jest właścicielem 42,58% akcji Rafinerii Mozyrskiej.

⁶ Rosatom buduje białoruską elektrownię atomową pod Ostrowcem przy litewskiej granicy.

naftowe po cenach światowych na rynkach europejskich. Z kolei dzięki niskim cenom gazu ziemnego reżim Łukaszenki przez lata był w stanie utrzymać swój przestarzały przemysł, wciąż jeszcze oparty na radzieckich zasadach planowania i zarządzania. Mechanizm subsydiowania białoruskiej gospodarki przez państwo Putina ma swoją cenę – jest nią lojalność polityczna Mińska wobec Moskwy, zaś każdy kolejny przejaw spadku owej lojalności kończy się sporem energetycznym na linii obu państw.

W latach 2015–2020 w relacjach rosyjsko-białoruskich dochodziło do licznych konfliktów. Pierwszy z nich był wynikiem postawy Białorusi wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, gdy Łukaszenko nie poparł oficjalnie polityki Kremla wobec Kijowa. U podstaw drugiego sporu, tym razem energetycznego (2016 r.), legło przekonanie Białorusi, iż jako członek EUG, republika posiada prawo do wewnątrzrosyjskich cen na gaz ziemny. W ciągu 2016 roku konflikt, mający początkowo jedynie wymiar energetyczny, ewoluował w głęboki kryzys, który swym zasięgiem objął wiele aspektów współpracy obu państw (m.in. procedury kontroli granicznej, dostęp białoruskich produktów spożywczych do rosyjskiego rynku). W rezultacie Łukaszenko w sposób demonstracyjny zbojkotował szczyt przywódców EUG, wcześniej niejednokrotnie krytykując dominującą rolę Rosji w strukturze. Kryzys udało się zażegnać dopiero w kwietniu 2017 roku. Pakiet porozumień przewidywał, między innymi, udzielenie Białorusi kredytów wielkości 1,6 mld USD oraz obniżenie ceny gazu na lata 2018–2019 o około 20%, do 130 USD za 1000 m³ (Kardaś, Kłysiński, 2017). Kolejna redukcja rosyjskich subsydiów energetycznych nastąpiła w połowie 2018 roku, gdy Mińsk nie wyraził gotowości do szerszej integracji w ramach istniejącego formalnie od 1999 roku Państwa Związkowego Białorusi i Rosji. Umowa o Państwie Związkowym przewiduje wprowadzenie wspólnej waluty, sił zbrojnych, sądownictwa, systemu celnego i bankowego. Największe emocje wzbudza jednak propozycja utworzenia stanowiska prezydenta Państwa Związkowego, co w rzeczywistości mogłoby przełożyć się na pozbawienie Białorusi suwerenności na rzecz Rosji. Brak porozumienia między stronami na temat dalszej „pogłębionej integracji” skłonił Kreml do ograniczenia wsparcia gospodarczego dla reżimu Łukaszenki (Kłysiński, 2019). W sytuacji braku kompromisu z Moskwą, Mińsk podjął decyzję o poszukiwaniu alternatywnych źródeł dostaw ropy naftowej, między innymi z Kazachstanu (Мордюшенко, 2020). Niestety, na współpracę naftową obu państw nie wydała zgody Rosja. W styczniu 2020 roku EUG wprowadziła czasowe sankcje przeciwko Rosji jako odpowiedź na rosyjskie ograniczenia na tranzyt ropy naftowej z Kazachstanu do Białorusi (Дроздовский, 2020).

Na początku 2020 roku kwestie sporne między Rosją i Białorusią wyszły poza ramy naftowo-gazowe, gdy Łukaszenko zagroził nałożeniem na Moskwę kar za przekroczenie terminu uruchomienia elektrowni jądrowej Ostrowiec (Тадтаев, Калюков, 2020). Pierwszy z dwóch bloków elektrowni budowanej przez rosyjską spółkę Rosatom, miał zostać uruchomiony w 2018 roku, zaś drugi – w 2019. Umowa przewidywała, iż w 90% koszty budowy elektrowni sfinansowane zostaną z kredytu przyznanego przez Rosję. Początkowo Mińsk planował zaciągnięcie kredytu wielkości 6 mld USD, jednak później kwota ta została zwiększona do 10 mld USD (*Соглашение*). Wobec ostrej reakcji Łukaszenki na niewywiązywanie się Rosatomu z postanowień umowy, Rosja zdecydowała się wydłużyć okres wykorzystania pożyczki o dwa lata – do 2020 roku. Obecna, zmienna stopa procentowa zostanie zastąpiona stałą w wysokości 3,3% rocznie (*СМII*).

Kirgistan

Energetyka jest jedną z ważniejszych gałęzi Kirgistanu, na którą przypada 3,9% PKB oraz 16% produkcji przemysłowej (World Bank, 2017). Na sektor energetyczny republiki składają się dwa segmenty: branża wydobywania paliw (węgla, ropy naftowej oraz gazu ziemnego) oraz branża produkcji energii elektrycznej. Dominującym podsektorem kirgiskiej energetyki jest hydroenergetyka, za sprawą ogromnych zasobów energii wodnej posiadanych przez Biszkek.

Relacje energetyczne między Kirgistanem a Rosją w omawianym okresie czasu nie układały się w tak burzliwy sposób, jak w przypadku dwóch wcześniej omówionych państw. Współpraca energetyczna Moskwy i Biszkeku zapoczątkowana została w 2012 roku, po podpisaniu umowy dotyczącej budowy zapór na rzece Naryn. W ramach umowy rosyjska spółka Inter RAO zobowiązała się zbudować hydroelektrownię Kambar-Ata 1, zaś holding RusHydro – cztery elektrownie wodne na rzece Naryn. Koszty inwestycyjne pierwszego projektu oszacowano na 400 mln USD, drugiego – na 727 mln USD (Вавина, 2019). Pomyślna realizacja projektu miała przełożyć się na znaczny wzrost bezpieczeństwa energetycznego kraju. Niestety, problemy finansowo-gospodarcze Rosji wywołane sankcjami oraz spadkiem cen ropy spowodowały wycofanie się Rosjan z projektów hydroenergetycznych w Kirgistanie (*Стрoитъ*).

Porażka poniesiona na polu hydroenergetyki nie przeszkodziła współpracy obu państw w dziedzinie gazowej. W 2014 roku rosyjski Gazprom przejął za symbolicznego dolara aktywa kirgiskiego operatora KyrgyzGaz wraz z zadłużeniem spółki wielkości 31 mln USD. Ponadto rosyjski gigant gazowy wziął na siebie inne zobowiązania: inwestycje w rozwój infrastruktury gazowej Kirgistanu na sumę 20 mld rubli w ciągu 5 lat, budowę oraz rekonstrukcję infrastruktury transportowej w sektorze gazowym. Umowa została podpisana na okres 25 lat (*Газпром» купил за \$1*). Obecnie, działając pod nową nazwą – „Gazprom Kirgistan” – spółka jest wyłącznym importerem gazu ziemnego w Kirgistanie, właścicielem magistrali gazowych oraz sieci dystrybucji gazu ziemnego. Gazprom w pełni zrealizował swoje zobowiązania inwestycyjne w kirgiskiej energetyce. W latach 2016–2018 zbudowanych zostało 669 km sieci dystrybucyjnych, które pozwoliły na dostawy gazu ziemnego dla dodatkowych 40,5 tys. gospodarstw domowych. Od 2014 roku sprzedaż gazu dla kirgiskich konsumentów wzrosła o 30%, zaś tranzyt surowca odnotował 50% wzrost. Stopień gazyfikacji wzrósł z 22 do 30%. Na początku 2019 roku inwestycje Gazpromu w sektorze gazowym Kirgistanu przekroczyły założony wcześniej poziom o 6,5 mld rubli i wyniosły 26,5 mld rubli (*«Газпром» обеспечивает бесперебойность*).

Kolejny krok w zacieśnianiu rosyjsko-kirgiskiej współpracy energetycznej stanowi podpisane w 2019 roku porozumienie wstępne w sprawie przejęcia przez Gazprom innej lokalnej spółki energetycznej – Kyrgyzneftegaz, obecnie jedynej aktywa naftowo-gazowego Kirgistanu (*«Газпром» решил купить*). Główną przyczyną chęci sprzedaży Kirgizneftegaz jest słaba kondycja spółki spowodowana niską efektywnością zarządzania, niestabilnym zbytem produkcji, brakiem zapasów oraz spadkiem poziomu przetwórstwa ropy naftowej. Gazprom zamierza przeznaczyć 80–120 mln USD na modernizację należącej do Kirgizneftegaz rafinerii Kyrgyz Petroleum Company. Plany rosyjskiego giganta gazowego w Kirgistanie zakładają także przeprowadzenie nowych prac wiertniczo-poszukiwawczych w celu zwiększenia poziomu wydobywania

gazu ziemnego do 100 mln m³ rocznie, co będzie wymagało inwestycji wielkości 250–300 mln USD (Денисенко, 2019). W przypadku sfinalizowania transakcji Rosja będzie sprawować kontrolę nad całym kirgiskim rynkiem paliwowym. Choć dziś trudno jeszcze o tym przesądzać, biorąc pod uwagę trudną sytuację Gazpromu. Kirgiscy ekonomiści zauważają, że z powodu sankcji Zachodu projekty inwestycyjne Gazpromu w Kirgistanie mogą być zagrożone. Ograniczanie źródeł finansowania oraz dostępu do nowych technologii przez Gazprom prawdopodobnie będzie mieć bezpośredni wpływ na wielkość funduszy, które Rosjanie zamierzają zainwestować w Kirgistanie (Колбаев, 2014).

Kazachstan

Spośród wszystkich byłych republik ZSRR, Kazachstan posiada jedno z największych złóż naftowo-gazowych i jest czołowym producentem tych surowców w regionie postsowieckim. Udokumentowane zasoby ropy naftowej Kazachstanu wynoszą 3,9 mld ton (30 mld baryłek), co stanowi 1,6% rezerw światowych oraz 1 bilion m³ gazu ziemnego, czyli 0,5% zasobów światowych (*BP Statistical Review*, 2019).

Stosunki energetyczne między Rosją a Kazachstanem mają charakter partnerski, co stanowi pochodną wielowektorowej polityki prowadzonej w tym obszarze przez Astanę od momentu rozpadu ZSRR. Pomyślna współpraca naftowo-gazowa byłego prezydenta Nursułtana Nazarbajewa z największymi korporacjami zachodnimi oraz chińskimi przesądziła o ograniczonej współpracy w sferze energetyki z kapitałem rosyjskim. Największym rosyjskim projektem w Kazachstanie jest ropociąg łączący kazachskie złożo Tengiz z Rosją nad Morzem Czarnym. Ropociąg, zarządzany przez Kaspjskie Konsorcjum Rurociągowo (CPC), został uruchomiony w 2003 roku. Na rosyjską spółkę Transneft przypada 31% udziałów w projekcie (Caspian Pipeline). Na kazachskim rynku naftowo-gazowym obecni są również dwaj najwięksi rosyjscy monopolisci – Gazprom oraz Rosneft. Rosneft i kazachski operator narodowy KazMunaiGaz wspólnie zagospodarowują kaspjskie złożo Kurmangazy. Współpraca obu państw w sektorze gazowym została zainicjowana w 2002 roku na drodze powołania przez Gazprom i KazMunaiGaz spółki joint venture KazRosGaz, która kupuje gaz ziemny wydobywany ze złoża Karachaganak, dostarcza do rafinerii w Orenburgu, a następnie sprzedaje na rynku lokalnym oraz na rynkach WNP. W 2006 roku obie strony zdecydowały o rozbudowie mocy przetwórczych orenburskiej rafinerii («Газпром» i «КазМунайГаз»).

Jedynym zgrzytem we współpracy rosyjsko-kazachskiej na polu energetyki w latach 2015–2020 było zerwanie umowy pomiędzy ArcelorMittal Temirtau, kazachską strukturą ArcelorMittal a Gazprom Nefit Lubricants. Z powodu sankcji Unii Europejskiej oraz Ukrainy od lipca 2019 roku rosyjska spółka zależna Gazpromu przerwała dostawy lubrykatów dla rynku kazachskiego. Władze ArcelorMittal Temirtau uznały, iż kontrakt zagraża reputacji dyrektora generalnego Paramjita Khalona, który kieruje również ukraińskim zakładem metalurgicznym „Krivj Rog” (Константинов, 2019).

Jeśli sankcje Zachodu nałożone na Rosję będą przedłużane, rosyjska branża energetyczna długoterminowo zostanie odcięta od dostępu do technologii i sprzętu niezbędnego

nego przy eksploatacji złóż szelfowych. Działanie sankcji w dłuższym okresie czasu przełoży się na spadek wydobycia ropy naftowej z rosyjskich złóż. Czy Rosja zdoła utrzymać dotychczasową wielkość eksportu ropy naftowej? Jak wpiszą się w ten kontekst plany Kazachstanu dotyczące zwiększenia produkcji i eksportu ropy naftowej? Czy Kazachstan zacznie konkurować z Rosją na rynku europejskim, aby uzupełnić deficyt surowców energetycznych będący wynikiem problemów rosyjskiego sektora naftowo-gazowego? Jaki wpływ na całą sytuację będzie miał fakt, iż największymi producentami ropy naftowej w Kazachstanie są amerykańskie korporacje? Pytania te dziś pozostają bez odpowiedzi.

Podsumowanie

Do 2025 roku na terytorium państw EUG ustanowiony zostanie wspólny rynek ropy naftowej i gazu ziemnego. Nowy rynek zastąpi dotychczasowe dwustronne umowy energetyczne między poszczególnymi członkami ugrupowania.

„Rynek surowców energetycznych będzie otwarty dla spółek energetycznych państw członkowskich. Struktura wspólnego rynku zakłada bezpośrednią interakcję między podmiotami państw członkowskich w zakresie transportu i dostaw gazu, a także wydobycia, przetwórstwa oraz dostaw ropy i produktów naftowych. Handel w ramach wspólnego rynku będzie realizowany zarówno w ramach bezpośrednich kontraktów, jak i na giełdach” (Евразийская экономическая, 2019) – oznajmił Emil Kaikiev, członek Komisji ds Energetyki i Infrastruktury Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej.

Dotychczasowe doświadczenia ze współpracy energetycznej pomiędzy Rosją a pozostałymi członkami EUG wskazują, iż tworzenie wspólnego rynku ropy i gazu w przestrzeni euroazjatyckiej stanowi niezwykle ambitny projekt o charakterze ekonomiczno-politycznym. Proces uzgadniania między państwami członkowskimi zasad i mechanizmów funkcjonowania tego rynku jest złożony. Wynika to z radykalnie różnych interesów i możliwości państw członkowskich w sferze energetyki. Równocześnie rynek energetyczny stanowi punkt zapalny, gdyż gaz ziemny, ropa naftowa, czy elektrownie wodne są używane jako narzędzia do wywierania wpływu na poszczególnych członków EUG przez lidera ugrupowania – Rosję.

Bibliografia

- BP Statistical Review of World Energy 2019, <https://www.bp.com/content/dam/bp/business-sites/en/global/corporate/pdfs/energy-economics/statistical-review/bp-stats-review-2019-full-report.pdf>.
- Caspian Pipeline Consortium, <http://www.cpc.ru/EN/about/Pages/shareholders.aspx>.
- Euroazjatycka Unia Gospodarcza. *Ekonomia i możliwości współpracy. Raport* (2018), Kraków, https://kig.pl/wp-content/uploads/2018/07/2018_06_07-Raport-EUG.pdf.
- Gromadzki G., Konończuk W. (2007), *Energetyczna gra. Ukraina, Moldawia i Białoruś między Unią i Rosją*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, https://www.batory.org.pl/doc/energetyczna_gra_pl.pdf.
- Kardaś S., Kłyński K. (2017), *Historia bez zakończenia. Nowa odsłona rosyjsko-białoruskiego sporu energetycznego*, „Komentarze OSW”, nr 242, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-05-17/historia-bez-zakonczenia-nowa-odslona-rosyjsko-bialoruskiego>.

- Kłysiński K. (2019), *Nieuchronność reform? Gospodarka Białorusi wobec redukcji rosyjskich subsydiów*, „Kommentarze OSW”, nr 296, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2019-03-07/nieuchronnos-reform-gospodarka-bialorusi-wobec-redukcji>.
- World Bank (2020), <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=RU>.
- World Bank (2017), *Analysis of the Kyrgyz Republic's Energy Sector*, <http://documents.worldbank.org/curated/en/370411513356783137/Analysis-of-the-Kyrgyz-Republics-Energy-Sector>.
- Wyciszkievicz E. (2008), *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki między państwowe na obszarze postsowieckim*, PISM, Warszawa.
- Барсуков Ю. (2016), «Газпром» буксует на подступах к Кавказу. Монополии придется продлить скидки для Армении, 11.03.2016, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/2933885>.
- Вавина Е. (2019), *Киргизия предложила России вернуться к строительству ГЭС*, 6.02.2019, „Vedomosti”, <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2019/02/06/793480-kirgiziya>.
- «Газпром» и «КазМунайГаз» создадут СП на базе Карачаганакского месторождения, 11.07.2006, „Vedomosti”, <https://www.vedomosti.ru/library/news/2006/07/11/gazpromi-kazmunajgaz-sozdadut-sp-na-baze-karachaganaxkogo-mestorozhdeniya>.
- «Газпром» купил за \$1 активы газового оператора Киргизии, 10.04.2014, „Vedomosti”, <https://www.vedomosti.ru/business/news/2014/04/10/gazprom-kupil-za>.
- «Газпром» обеспечивает бесперебойность поставок газа потребителям Кыргызской Республики, 27.03.2019, <https://kyrgyzstan.gazprom.ru/press/news/2019/03/557/>.
- «Газпром» решил купить «Кыргызнефтегаз», 28.03.2019, „Vedomosti”, <https://www.kommersant.ru/doc/3925618>.
- Денисенко Д. (2019), *ГКЭПН раскрыл планы «Газпрома» по инвестициям в «Кыргызнефтегаз»*, 4.04.2019, „Economist”, <https://economist.kg/2019/04/04/gkepn-raskryl-planu-gazproma-po-investiciyam-v-kyrgyzneftegaz/>.
- Дроздовский Н. (2020), *ЕАЭС ввёл санкции против России*, 31.01.2020, <https://panorama.pub/30436-eaes-vvyol-sanktsii-protiv-rossii.html>.
- Дзагута В., Скорлыгина Н. (2016), «Интер РАО» ушло из Армении. «Ташир» досрочно выкупил у энергохолдинга армянские сети, 29.12.2016, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/3184983>.
- Евразийская экономическая комиссия, *Общие рынки энергоресурсов ЕАЭС заработают с 1 января 2025 года*, 26.09.2019, <http://www.eurasiancommission.org/ru/nae/news/Pages/26-09-2019-4.aspx>.
- Колбаев Б. (2014), *КР уже не является приоритетом для России*, 31.07.2014, <https://rus.azattyk.org/a/25476488.html>.
- Константинов А. (2019), *Масло врозь, Казахская структура ArcelorMittal разорвала контракт с «Газпром нефтью» из-за санкций*, 16.07.2019, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/4032603>.
- Кутузова М. (2018), *Точечные удары. Нефтегазовая промышленность России испытывает на себе давление новых американских санкций*, «Нефть России», №6.
- Мордюшенко О. (2020), *Белоруссия ищет союзную нефть. Минск официально начинает переговоры с Казахстаном*, 30.01.2020, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/4235269>.
- Поваго А. (2018), *Российские экономические интересы Армении*, 22.04.2018, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/3612175>.
- Попов Е., Трутнев О. (2014), *Перемиря в санкциях не наступило ЕС и США вводят новые ограничения для России, она готовит ответ*, 12.09.2014, „Kommersant”, <https://www.kommersant.ru/doc/2564804>.

- Савосин Д. (2020), *После разговора Н. Пашиняна с А. Лукашенко Армения попросила Газпром вернуться к обсуждению цены на газ*, <https://neftegaz.ru/news/Trading/539496-posle-razgovora-n-pashinyana-s-a-lukashenko-armeniya-poprosila-gazprom-vernutsya-k-obsuzhdeniyu-tsen/>.
- СМИ узнали, во сколько обойдется Беларуси строительство БелАЭС, 20.04.2020, <https://eurasia.expert/smi-uznali-vo-skolko-obooyetsya-belarusi-stroitelstvo-belaes/>.
- Соглашение между правительством Республики Беларусь и правительством Российской Федерации о сотрудничестве в строительстве на территории Республики Беларусь атомной электростанции, http://sosny.bas-net.by/wp-content/blogs.dir/2/files/2013/05/agreement_2.pdf.
- Строить Нарынские ГЭС в Киргизии будет Чехия, а не Россия*, 10.07.2017, „Vedomosti”, <https://www.vedomosti.ru/business/news/2017/07/10/717724-stroit-ges-kirgizii>.
- Тадтаев Г., Калюков Е. (2020), *Лукашенко пригрозил России «штрафными санкциями» за срыв стройки БелАЭС*, RBC, 14.02.2020, <https://www.rbc.ru/politics/14/02/2020/5e467e1e9a794744bcc586d1>.
- Трифонов П. (2018), *UC Rusal может закрыть завод в Армении из-за санкций США*, 18.09.2018, „Vedomosti”, <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2018/09/18/781216-rusal>.
- Халатян А. (2018), *Армения грозит российскому бизнесу налогами. Вслед за ОАО РЖД претензии предъявлены «Газпрому»*, 14.11.2018, „Kommersant” <https://www.kommersant.ru/doc/3799583>.
- Хартуков Е. (2018), *Несостоятельность западных мифов*, «Нефть России», №9.
- Электрические Сети Армении (2020), <http://www.ena.am/index.aspx?lang=3>.

Streszczenie

Skomplikowana sytuacja geopolityczna wokół Rosji spowodowała, iż w ciągu pierwszych lat swego istnienia EUG musiała stawić czoło licznym problemom. W latach 2015–2020 EUG rozwijała się pod wpływem sankcji Zachodu nałożonych na Rosję, wobec czego pozostałe kraje członkowskie stanęły w obliczu konieczności znalezienia optymalnego modelu interakcji w nowych realiach, uwzględniającego ich własne interesy narodowe. Niniejszy artykuł stanowi analizę relacji energetycznych Rosji z pozostałymi członkami EUG (Armenia, Białoruś, Kirgistan, Kazachstan) na tle zmieniającej się sytuacji geopolitycznej w latach 2015–2020 (sankcje, spadki cen ropy, spory polityczno-gospodarcze wywołane zmianą władzy w Armenii, rosnąca asertywność Rosji wobec „pogłębionej integracji” z Białorusią). Problemy gospodarcze Rosji oraz brak spójności poglądów poszczególnych członków EUG w nowej sankcyjnej rzeczywistości, wpłynęły na decyzję Kremla o przedefiniowaniu dotychczasowej polityki energetycznej wobec niektórych państw członkowskich.

Słowa kluczowe: EUG, sankcje, ropa, gaz

EEU – energy cooperation in the face of sanctions and political and economic disturbances

Summary

The complicated geopolitical situation around Russia caused that the Eurasian Economic Union had to face numerous problems during the first years of its existence. In 2015–2020, the EEU developed under the influence of Western sanctions imposed on Russia. Other members of the EEU had to find the optimal interaction model in the new reality putting emphasis on their own national interest. This article analyzes Russia’s energy relations with other EEU members (Armenia, Belarus,

Kyrgyzstan, Kazakhstan) against the background of the geopolitical situation in 2015–2020 (sanctions, decline in oil prices, political and economic conflicts caused by the change of government in Armenia, Russia’s increasingly assertive attitude towards “deeper integration” with Belarus). Russia’s economic problems and different attitudes of EEU members towards sanctions changed the Kremlin’s energy policy towards some of them.

Keywords: EEU, sanctions, oil, gas

Rozdział 7.

BARTOSZ HORDECKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-3852-4155

Znaczenie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w kontekście współczesnej rosyjskiej narracji politycznojęzykowej

1. Uwagi wstępne

Wymiar językowy stanowi przedmiot ożywionego zainteresowania oraz nieustannej aktywności licznych agend Federacji Rosyjskiej. W ciągu blisko trzech dekad wypracowały one wielowątkową i silnie zideologizowaną narrację dotyczącą stosunków językowych nie tylko w Rosji, lecz również w pozostałych państwach powstałych w rezultacie rozpadu ZSRR. Osią wspomnianej narracji pozostaje kwestia statusu oraz znaczenie języka rosyjskiego, promowanego jako kluczowy czynnik mający spajać wszystkie państwa powstałe na gruzach imperium radzieckiego (zob. np. *Заседание Совета...*; *Совместное заседание...*; *Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.*).

W świetle koncepcji promowanej przez FR, wyrażanej w niezliczonej ilości dokumentów i oświadczeń, ochrona oraz rozwój ruszczyzny pozostają w interesie wszystkich narodów regionu, rozstrzygając zarazem o jego specyfice oraz tożsamości. W tym kontekście – w opinii reprezentantów licznych instytucji federalnych – wszystkie państwa postradzieckie winny współpracować na rzecz intensywnej pielęgnacji oraz ekspansji języka rosyjskiego, co jakoby nie kłóci się z troską o inne języki występujące w regionie.

W tym kontekście władze Rosji od lat nalegają, by wszystkie państwa regionu zagwarantowały językowi rosyjskiemu wyjątkowy status prawny. Usytuowanie ruszczyzny w porządku prawnym danego państwa postrzegane jest zarazem jako swoisty papierek lakmusowy jego intencji. Świadczy o tym istocie stosunku elit rządzących w tymże państwie do kultury rosyjskiej oraz polityki kulturalnej FR. W konsekwencji, rosyjskie agendy federalne nie odmawiają sobie prawa, by monitorować oraz oceniać polityki językowe państw postradzieckich, wciąż nierzadko określanych mianem „bliższej zagranicy”. Stąd też w przestrzeni federalnego rosyjskiego dyskursu politycznojęzykowego bardzo często pojawia się pogląd, jakoby przychylność względem języka rosyjskiego potwierdzała zdrowy rozsądek oraz dobrą wolę danego państwa. Otwartość na ruszczyznę interpretowana bywa także jako swoista rękojmia zgody na rosyjską dominację regionalną, co stanowić ma asumpt do kreowania współpracy FR z danym podmiotem w oparciu o rozmaite koncesje i preferencje. Konsekwencją tego procesu miałyby być postępująca (re)integracja społeczeństwa rosyjskiego z wybranymi

społeczeństwami postradzieckimi, skutkująca wykreowaniem struktur unifikujących, pozwalających występować ich uczestnikom na arenie globalnej jako silny i stabilny związek państw. Więzi wewnątrz bloku miałyby mieć charakter teoretycznie partnerski, jednak jego żywotne interesy, jak również główne kierunki rozwoju definiowałaby przede wszystkim Rosja (bogaty przegląd argumentów w tym zakresie dostarcza literatura rozlicznych uchwał izby niższej oraz izby wyższej rosyjskiego parlamentu (zob. w szczególności: Постановление Государственной Думы Федерального Собрания РФ от 28 июня 2000 г.; Постановление Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации от 19.07.2000; Постановление ГД ФС РФ от 3.04.2018; Постановление Совета Федерации от 24 июля 2020 г.).

W myśl zarysowanej wizji, wspieranej zdecydowanie przez rosyjskie agendy federalne, przestrzeń eurazjatycka miałaby stanowić obszar, nad którym Rosja roztacza swoją kuratelę, zarządzając rozwojem procesów społeczno-kulturowych w regionie (zob. Potulski, s. 31-47). W tym też kontekście rozwój polityki językowej sprzyjającej promocji ruszczyzny winien przekładać się na kreację poczucia wyrazistej tożsamości regionalnej, co z kolei stanowiłoby jedno ze źródeł przewag komparacyjnych regionu eurazjatyckiego w przestrzeni globalnej konkurencji. Zarazem wspólnota komunikacyjno-językowa miałaby także funkcjonować jako czynnik sprzyjający wieloaspektowej współpracy wewnątrz bloku, separując go w jakimś stopniu od środowiska zewnętrznego. W tym układzie język rosyjski, a także cyrylica jako główny alfabet regionu, miałyby funkcjonować jako swoista tarcza. Jej zadanie sprowadzałoby się do neutralizacji niepożądanych wpływów kulturowo-społecznych, stanowiących efekt procesów globalizacyjnych (zob. np. Постановление Совета Федерации от 25 февраля 2015 года).

2. EUG jako przestrzeń uprzywilejowania języka rosyjskiego – przesłanki ideowe oraz regulacje prawne

Treści wyraźnie zbieżne z powyższymi założeniami odnajdujemy w szczególności w Oświadczeniu N 522-6 Duma Państwowej z dnia 19 czerwca 2012 roku dotyczącym wzmocnienia współpracy z rodakami za granicą oraz rozszerzenia humanitarnego oddziaływania Rosji w przededniu utworzenia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

W przywołanym dokumencie stwierdzono, że Duma Państwowa pochwała starania kierownictwa kraju „na rzecz realizacji długookresowej strategii integracji w obszarze postradzieckim jako kluczowego kierunku zagranicznej polityki Federacji Rosyjskiej”. Założono, że stworzenie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej wymaga wsparcia zarówno ze strony społeczeństw państw przystępujących do tej organizacji, jak również „russkiego mira”, a więc Rosjan zamieszkujących poza granicami FR (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

W ocenie Duma Państwowej, aktywność państwa rosyjskiego w sferze współpracy z rodakami winna zostać oceniona jako „nieodpowiadająca ani miejscu, ani roli Rosji w świecie, ani jej potencjałowi humanistycznemu”. Z tego względu deputowani domagali się przyjęcia środków, które prowadziłyby do zdecydowanej zmiany tego stanu rzeczy, co przełożyć miałyby się na „polepszenie oraz aktywizację działalności

na rzecz związków z rodakami, ochrony ich praw oraz zabezpieczenia ich potrzeb humanistycznych” (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

W myśl diagnozy zawartej w dokumencie, język rosyjski w wielu państwach poddawany jest poważnej „presji konkurencyjnej”. Z tego względu, Duma Państwowa wezwała do systematycznej pracy na rzecz „umocnienia roli języka rosyjskiego, poszerzenia jego nauczania, a także profesjonalnych, naukowych oraz innych możliwości na rzecz posługiwania się nim”. W świetle dokumentu, zachowanie lub wzmocnienie prawnego statusu języka rosyjskiego w państwach, w których zamieszkują Rosjanie, „ma ważne znaczenie i dlatego powinno stać się jedną z głównych zasad procesu integracji w przestrzeni eurazjatyckiej”. Tym samym, deputowani wyrazili wolę, by język rosyjski uczynić „solidną podstawą cementującą przyszlą Euroazjatycką Unię Gospodarczą”. W tym też kontekście wzywali do „podjęcia wszystkich możliwych wysiłków ukierunkowanych na jakościowy wzrost rosyjskiej obecności kulturalnej poza granicami Federacji Rosyjskiej, w szczególności na drodze poszerzenia sieci rosyjskich centrów nauki i kultury oraz ulepszenia ich bazy materialnej”. Postulowano zarazem, by centrum koordynującym w tym zakresie stała się „Agencja Federalna ds. Wspólnoty Niepodległych Państw, Rodaków Zamieszkujących za Granicą oraz Międzynarodowej Współpracy Humanistycznej” (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

W dokumencie wyrażono głęboki niepokój, oceniając jako niedostateczną intensyfikację działań FR w zakresie wsparcia programu repatriacji. W myśl stanowiska Dumy Państwowej, wiele tysięcy Rosjan „chce wrócić do Ojczyzny i mogłoby wnieść znaczący wkład w rozwój społeczno-ekonomiczny Rosji”. Wskazano także, że polityka migracyjna państwa rosyjskiego powinna uprzywilejowywać „rodaków, rezydujących w krajach bliższej i dalszej zagranicy” (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

Wreszcie, izba niższa rosyjskiego parlamentu konstatowała, iż „w świetle procesów eurazjatyckiej integracji gospodarczej jeszcze bardziej oczywistą staje się konieczność pilnej realizacji określonych zadań”. W konsekwencji, zwrócono się „ku kierownictwu kraju z propozycją adekwatnego zwiększenia wsparcia państwowego na rzecz pracy z rodakami poza granicami oraz poszerzenia humanitarnego wpływu Federacji Rosyjskiej w świecie” (Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г.).

Oświadczenie stanowiło zarazem rodzaj reakcji na wcześniejszy artykuł prasowy prezydenta FR „Россия и меняющийся мир” („Rosja i zmieniający się świat”). W nim głowa państwa rosyjskiego wskazała na potrzebę wzmocnienia obecności kulturalnej tegoż w świecie. W szczególności, w ocenie Putina, wysiłki w tym zakresie Rosja winna podejmować przede wszystkim w tych państwach, w których „część populacji mówi po rosyjsku lub rozumie język rosyjski” (Путин, 2012).

Co uderzające, w myśl jego słów, „Rosja może nie tylko zachować swoją kulturę, lecz i wykorzystać ją jako potężny czynnik promocji na rynkach globalnych. Przestrzeń rosyjskojęzyczna obejmuje praktycznie wszystkie kraje byłego ZSRR oraz znaczą część Europy Wschodniej. Nie imperium, lecz promocja kulturalna; nie armaty, nie import reżimów politycznych, a eksport edukacji i kultury pomogą stworzyć korzystne warunki dla rosyjskich towarów, usług i idei” (Путин, 2012).

Promocję kultury rosyjskiej oraz języka rosyjskiego, według prezydenta FR, należy uznać za część aktywności, którą władze federalne winny podejmować w odnie-

sieniu do potrzeb oraz oczekiwań rodaków zamieszkujących poza granicami kraju. W świetle uwag rosyjskiej głowy państwa, „Szacunek do swojego kraju określany jest także i poprzez to, na ile zdolny jest on ochraniać prawa swoich obywateli i rodaków za granicą. Ważnym jest, by nigdy nie zapominać o interesach milionów rodaków zamieszkujących w obcych krajach, a także naszych obywateli wyjeżdżających za granicę, by odpocząć oraz w podróże służbowe” (Путин, 2012).

Podobne treści znalazły się także w Oświadczeniu Dumy Państwowej z dnia 6 czerwca 2012 roku, związanej z ustanowieniem przez prezydenta FR Dnia Języka Rosyjskiego (przypadającego na dzień urodzin Aleksandra Puszkina). W tym dokumencie język rosyjski został określony jako „największe osiągnięcie kultury ojczystej i światowej, jeden z najbogatszych języków świata”. Ponadto, autorzy tekstu stwierdzili, że państwo i społeczeństwo rosyjskie pozostają szczególnie zobowiązane w zakresie „troskliwego stosunku” do ruszczyzny. W ich ocenie, „Bez godnego stosunku do języka rosyjskiego nie może istnieć godny stosunek do Rosji”. Język ten, w świetle ich charakterystyki, stanowi odbicie wielowiekowej historii współpracy pomiędzy narodowościami zamieszkującymi Rosję. W konsekwencji „Polityka językowa jako część polityki państwowej posiada wielkie znaczenie dla konsolidacji społeczeństwa rosyjskiego, zabezpieczenia integralności państwowej Rosji”. Stąd też, ze względu na przyszłe jej interesy, państwo i społeczeństwo rosyjskie winny „koniecznie aktywnie współdziałać na rzecz promocji i wsparcia języka państwowego FR” (Заявление Государственной Думы от 6 июня 2012 года).

Zarazem język rosyjski został określony w dokumencie jako „jedna z najważniejszych składowych kultury światowej oraz instrument komunikacji międzynarodowej”. Wskazano, że jest to jeden z sześciu oficjalnych języków ONZ, a także język roboczy państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw oraz OBWE. Podniesiono, iż językiem rosyjskim posługuje się wiele milionów ludzi. Z tych oraz innych względów, stwierdzili autorzy Oświadczenia, gwarancje swobód językowych dla Rosjan zamieszkujących poza Rosją jawią się jako kwestia wyjątkowo istotna. Szeroki zakres tych swobód to warunek niezbędny „rozwoju procesów integracyjnych”, a także „umocnienia pozycji Rosji w światowej przestrzeni ekonomicznej, politycznej, kulturalnej, naukowej i edukacyjnej” oraz „kształtowania pozytywnego stosunku do Rosji w ramach społeczności międzynarodowej” (Заявление Государственной Думы от 6 июня 2012 года).

Władze Federacji Rosyjskiej, w tym w szczególności głowa państwa, wielokrotnie wskazywały na spistość językowo-kulturową obszaru postradzieckiego. W tym kontekście często wybrzmiewał postulat, iż obszar eurazjatycki należy traktować jako wspólną przestrzeń językową oraz naukowo-kulturalną. Władze pozostałych państw wchodzących w skład EUG nie sprzeciwiały się do tej pory – przynajmniej otwarcie – temu podejściu, deklarując, że szczególna pozycja języka rosyjskiego w przestrzeni integracji eurazjatyckiej pozostaje kwestią niekontrowersyjną.

W tym kontekście Rosja stanowczo zabiegała, by powstała w roku 2014 Euroazjatycka Unia Gospodarcza była związkem państw, w ramach którego język rosyjski będzie językiem zdecydowanie uprzywilejowanym. Tak też się stało, na co świadomie przystały zarówno Białoruś, jak i Kazachstan. Problem podniesiono m.in. na spotkaniu inauguracyjnym EUG, które odbyło się w Astanie w roku 2014. Wówczas

to podczas otwarcia posiedzenia Najwyższej Euroazjatyckiej Rady Gospodarczej w Wąskim Składzie, w toku wypowiedzi prezydentów trzech państw założycielskich EUG, prezydent Nursułtan Nazarbajew stwierdził, że: „Wszystkie umowy międzynarodowe w ramach Unii, decyzje Komisji, posiadające charakter obowiązkowy, będą przyjmowane, zgodnie z tym, co uzgodniliśmy, przez wszystkich w języku rosyjskim z następczym przekładem na języki państwowe stron. Tak więc nie występuje tu jakakolwiek dyskryminacja w oparciu o zasadę językową” (Стенограмма начала заседания Высшего...).

Uprzywilejowany charakter języka rosyjskiego w przestrzeni EUG przejawia się na wielu poziomach regulacji określających funkcjonowanie Unii. Zagadnienie to Armen Ajrapetian dość skrupulatnie omówił w tekście *Интеграция в Евразии: Языковой аспект*. Przedstawioną poniżej prezentację stosownych uregulowań oparto na faktografii przywołanej w tym materiale (Айрапетян, 2015, s. 66–69).

W świetle części 1 artykułu 110 Traktatu ustanawiającego EUG, językiem roboczym organów pozostaje język rosyjski. W konsekwencji, należy nim obowiązkowo posługiwać się w pracy wszystkich organów Unii, we wszystkich dokumentach wydawanych przez te organy a także w tych, które są do nich kierowane (Договор...; Айрапетян, 2015, s. 66).

Zarazem, w Regulaminie pracy Euroazjatyckiej Komisji Gospodarczej z 23 grudnia 2014 roku uregulowano procedurę zwracania się do tego organu. W świetle przyjętych regulacji, państwa członkowskie EUG winny kierować pytania do Komisji w języku rosyjskim. Zarazem osobom prawnym i fizycznym pozostawiono prawo wyboru pomiędzy językiem rosyjskim lub dowolnym innym językiem państwowym państwa członkowskiego. Odpowiedzi Komisja formułuje w języku rosyjskim, a pomocniczo także w odpowiednim języku państwa członkowskiego. Wersja nierosyjska nie jest jednak traktowana wówczas jako oficjalna. Ponadto, Komisja może, a niekiedy zobligowana jest zwracać się do państw członkowskich o zajęcie stanowiska w określonych kwestiach. Także wówczas zapytania Komisji oraz odpowiedzi państw członkowskich winny być formułowane po rosyjsku. Podobnie jest w sytuacji, gdy Komisja zwraca się z prośbą o przedstawienie stosownych informacji przez organy władzy wykonawczej państw członkowskich, a także osoby prawne i fizyczne (Решение Высшего совета ЕАЭС от 23.12.2014 № 98; Айрапетян, 2015, s. 66–67).

Jeśli chodzi o postępowanie przed Sądem EUG, to kwestie języka zostały uregulowane w art. 2 Regulaminu Sądu EUG z dn. 23 grudnia 2014 roku. Zgodnie z zapisami tego artykułu postępowanie sądowe prowadzone winno być w języku rosyjskim. Co do dokumentów przedstawianych Sądowi – wszystkie powinny być po rosyjsku lub z załączonym przekładem na język rosyjski. Osoby uczestniczące w sprawie, które nie znają języka rosyjskiego, mają prawo składać wyjaśnienia w innych językach oraz korzystać z usług tłumacza (Решение Высшего Евразийского экономического совета от 23.12.2014 г. № 101; Айрапетян, 2015, s. 67).

Funkcjonariusze organów EUG, jak również pracownicy tych organów zobowiązani są znać język rosyjski, co znajduje swoje odzwierciedlenie m.in. w stosownych wymogach konkursowych. Dokumenty konkursowe także powinny być sporządzone po rosyjsku tudzież przetłumaczone na język rosyjski (Решение Совета Евразийской экономической комиссии от 12.11.2014 г. № 99; Айрапетян, 2015, s. 67).

Natomiast w cz. 2 art. 110 umowy o utworzeniu EUG określono kwestie językowe związane z przyjęciem umowy międzynarodowej w ramach Unii, a także decyzji Komisji. Tutaj ustanowiono porządek posługiwania się językami w procedurach prowadzących do przyjęcia wymienionych aktów. Wskazano zatem, że umowy międzynarodowe i decyzje Komisji sporządzane są po rosyjsku. Może towarzyszyć im jednak tłumaczenie na języki państwowe państw członkowskich, o ile przewiduje to ich prawodawstwo. Przekładu dokonuje się zgodnie z porządkiem określonym przez Komisję Gospodarczą. W świetle art. 110 Umowy o EUG, język rosyjski jest językiem roboczym jej organów. Co więcej, międzynarodowe umowy w ramach Związku oraz decyzje Komisji, które obowiązują państwa członkowskie, sporządza się w języku rosyjskim wraz z tłumaczeniem na języki państwowe państw członków, o ile przewiduje to ich prawodawstwo. Zarazem koszty przekładu na języki państwowe państw członkowskich są pokrywane ze środków przewidzianych na ten cel w budżecie Związku. Niemniej, o ile pojawiłyby się spory interpretacyjne dotyczące zapisów wspomnianych wyżej umów oraz decyzji, to w procesie ich rozwiązywania należy posługiwać się wyłącznie rosyjskojęzyczną wersją dokumentów (Договор...; Айрапетян, 2015, s. 68).

Zapisy wykonawcze oraz rozwijające postanowienia cz. 2 art. 110 umowy o EUG zawarto w Porządku oficjalnej publikacji umów międzynarodowych w ramach EUG, umów międzynarodowych EUG zawieranych z państwami trzecimi oraz ich związkami integracyjnymi oraz organizacjami międzynarodowymi, decyzji organów Eurozjatyckiej Unii Gospodarczej. Zgodnie z punktem 7 tego dokumenty, dokumenty wchodzące w skład wskazanej listy publikuje się w języku rosyjskim, a za datę ich oficjalnej publikacji uważa się datę oficjalnej publikacji na stronie EUG w języku rosyjskim. Punkt 8 stanowi, że przekłady dokumentów wskazanych w Porządku na języki państwowe państw członkowskich EUG, z wyjątkiem decyzji zawierających informację podlegającą ograniczonemu rozpowszechnianiu, winny być publikowane na stronie Unii nie później niż 3 dni robocze od daty zakończenia przekładu. Natomiast punkt 9 stanowi, że umowę międzynarodową zawartą ze stroną trzecią można opublikować na oficjalnej stronie EUG w języku (językach), w którym (których) ją sporządzono (Решение Высшего Евразийского экономического совета от 21.11.2014 г. № 90; Айрапетян, 2015, s. 68).

Osobny dokument reguluje procedurę organizacji tłumaczenia umów międzynarodowych w ramach Eurozjatyckiej Unii Gospodarczej oraz aktów organów EUG na języki państw członkowskich (z wyłączeniem decyzji Sądu) (Решение Совета Евразийской экономической комиссии от 18.09.2014 г. № 72; Айрапетян, s. 68). Zarazem Regulamin Sądu EUG zasady organizacji tłumaczeń rozciąga na postanowienia konsultacyjne tego organu (Решение Высшего Евразийского экономического совета от 23.12.2014 г. № 101; Айрапетян, 2015, s. 68).

Uprzywilejowanie ruszczyzny, jak podkreślił Ajrapetian, przewiduje się także w licznych sferach komunikacji w ramach EUG (np. obrót dokumentów między państwami członkowskimi oraz instytucjami EUG, jak również podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą). Niekiedy jednak możliwe jest posługiwanie się językami innymi niż języki państw członkowskich (np. stronę Unii prowadzi się również w języku angielskim (<http://eaeunion.org>) (Решение Высшего Евразийского экономического совета от 23.12.2014 г. № 98; Айрапетян, 2015, s. 68).

3. Uprzywilejowanie języka rosyjskiego w kontekście rosyjskiej narracji antyglobalizacyjnej

Zdaniem Ajrapetiana, przedstawione powyżej rozwiązania prawne odnoszące się do funkcjonowania wymiaru językowego EUG poświadczają, iż „Unia, bez wątplenia, umacnia pozycję języka rosyjskiego w przestrzeni WNP”. Autor ten uznał także, iż powyższe „odpowiada jednemu z zadań zagranicznej polityki Rosji, tj. sprzyja nauczaniu oraz upowszechnianiu języka rosyjskiego jako nieodłącznej części kultury światowej oraz narzędzia komunikacji międzynarodowej” (Айрапетян, 2015, s. 69).

Z powyższymi uwagami można w zasadzie się zgodzić. Dodać jednak wypada, że model instytucjonalizacji pozycji ruszczyzny w przestrzeni EUG stanowi w znaczącym stopniu kalkę modelu relacji językowych, który władze FR promują w stosunkach z republikami wchodzącymi w skład współczesnej Rosji. Republiki posiadają prawo stanowienia własnych języków państwowych, które jednak nie funkcjonują zamiast języka rosyjskiego, lecz wraz z nim jako językiem państwowym. W tym też kontekście liczne agendy federalne podejmują rozmaite akcje na rzecz ochrony oraz promocji języka rosyjskiego na całym terytorium państwa, uzupełniając je znaczenie mniej intensywnymi kampaniami na rzecz ochrony i promocji pozostałych języków narodów Rosji. Wewnątrz republik sytuacja wygląda bardzo różnorodnie, niemniej niejednokrotnie istnieją w nich istotne napięcia pomiędzy użytkownikami języków państwowych republik oraz użytkownikami języka rosyjskiego tudzież języków mniejszościowych, w szczególności języków tzw. narodów małolicznych. Władze federalne w tym kontekście dbają: 1) głównie, by we wszystkich kontekstach oficjalnych język rosyjski był obecny; 2) by język rosyjski stanowił swoiste medium w kontaktach użytkowników różnych języków rodzimych, a więc by stanowił język komunikacji międzynarodowościowej (w tym kontekście szczególnie istotna jest regulacja, w świetle której wszystkie języki państwowe republik winny posiadać formę pisemną opartą na cyrylicy); 3) by kultywowanie języków państwowych republik nie prowadziło do umniejszenia praw i możliwości tych osób, które się nimi nie posługują (korzystając np. wyłącznie z języka rosyjskiego czy z języka rosyjskiego i języka mniejszościowego); 4) by ochrona oraz promocja języków państwowych republik nie przybierały charakteru przymusowego (np. poprzez stanowienie obowiązku pobierania nauki w danym języku) (zob. np. *Заседание Совета...*; *Совместное заседание...*).

Wypada także podnieść, iż język rosyjski nierzadko przedstawiany jest przez reprezentantów rosyjskich elit federalnych jako swoista tarcza ochronna, której utrzymywanie i umacnianie miałyby chronić społeczności zamieszkujące FR, a także region eurazjatycki przed utratą własnej tożsamości. Podstawowe składowe tej koncepcji już u progu XXI stulecia wyraził m.in. Kaadyr-ool Biczeldej. Opowiadając się wówczas za nowelizacją ustawy o językach narodów FR, argumentował na rzecz wprowadzenia obowiązku oparcia formy pisanej języków państwowych republik na cyrylicy. Twierdził, że rozwiązanie to winno okazać się zdecydowanie korzystne zarówno dla państwa w ogólności, jak i dla wchodzących w jego skład podmiotów (Заседание № 17124.05.2002).

Według Biczeldeja, wspierane przez niego rozwiązanie miało „przede wszystkim zapełnić lukę ustawodawczą”. Promując je, samokrytycznie zauważał, że przygoto-

wany pod jego kierownictwem w 1991 roku projekt ustawy o językach narodów FR był bardzo potrzebny w swoim czasie, jednak zawiera niedoskonałości, których początkowo nie można było uniknąć, lecz które aktualnie wypada niwelować. Do kategorii kwestii wymagających „doregulowania” zaliczył m.in. gwarancję, iż warianty pisane języka państwowego FR, jak i języków państwowych republik powinny być zapisywane alfabetami opartymi na cyrylicy. W jego ocenie, rozwiązanie to „pozwała zachować i pomnożyć jednolitą przestrzeń edukacyjno-kulturową i polityczno-prawną Federacji Rosyjskiej, gdyż język, jak wiadomo, w jakimś stopniu z konieczności wiąże się z polityką, i ze stosunkami narodowościowymi, i z wieloma nieprostymi, trudnymi procesami i zjawiskami społecznymi” (Заседание № 17124.05.2002).

Biczeldej podnosił, iż w jego ocenie, ustawa o językach narodów FR z roku 1991 określiła trzy podstawowe zasady rosyjskiej polityki językowej. Ich przyjęcie stanowiło reakcję na sytuację kryzysową, w której „w całej Rosji (...) słup kurzawy unosił się nad sporem, czyj język jest dobry, lepszy od wszystkich innych, czyj język jaki ma status itd.”. Zdecydowano zatem wówczas, by organizację stosunków językowych w FR ufundować na: 1) założeniu o równości wszystkich języków, niezależnie od liczności osób nimi mówiących; 2) przyznaniu językowi rosyjskiemu statusu języka państwowego „po raz pierwszy w jego wielotysiącletniej historii”; 3) prawie republik do stanowienia swoich języków państwowych, których uznanie pozwoliło obniżyć poziom napięcia społecznego, „gdy zbiegały się i polityczne, i inne trudności tamtego czasu” (Заседание № 17124.05.2002).

Niemniej, w opinii Biczeldeja, u progu XXI stulecia pojawiły się nowe wyzwania, na które konstruktorzy rosyjskiej polityki językowej powinni znaleźć skuteczną i klarowną odpowiedź. Jako wyjątkowo groźne zjawisko Biczeldej wskazał globalizację, która „mimo określonego ładunku pozytywnego niesie także i ujemne, negatywne następstwa, a w końcowym rezultacie może doprowadzić nawet do zniszczenia różnorodności językowej i kulturowej narodów świata. Groźba ta istnieje już we współczesnym społeczeństwie, w tym także w rosyjskim. A pierwsze uderzenia tejże globalizacji jako takiej spadły na język rosyjski i rosyjską piśmienność”. W tym kontekście, przekonywał Biczeldej, proponowane przez niego obowiązkowe oparcie formy pisanej języków państwowych republik na cyrylicy jawi się jako rozwiązanie szczególnie potrzebne i cenne. Dzięki niemu, twierdził, wielce skorzystać mogą w szczególności języki narodów FR inne niż rosyjski. Chroniąc ich warianty pisane oparte na cyrylicy, wskazywał Biczeldej, separuje się je w pewnym stopniu od wyjątkowo ekspansywnych języków opartych na alfabecie łacińskim, w szczególności od angielszczyzny. Tym samym oznacza to świadome kreowanie sytuacji, w której „uderzenie przyjmie na siebie język rosyjski z jego alfabetyczną podstawą opartą na cyrylicy, a języki narodowe, stojąc za językiem rosyjskim, za cyrylicą rosyjską, zyskają większą ochronę w warunkach dalszego upowszechnienia oraz pogłębiania się globalizacji” (Заседание № 17124.05.2002).

Wypada dodać, że w FR sytuacja językowa regulowana jest w pierwszej kolejności przez Konstytucję FR (w szczególności art. 68 i 69) oraz przez dwie kompleksowe ustawy, a więc przywołaną już ustawę o językach narodów FR z roku 1991 oraz ustawę o języku państwowym FR z roku 2005 (Конституция; О языках народов...; О государственном языке...). W świetle przywołanych regulacji, prawo federalne gwarantuje swobodny rozwój zarówno języków państwowych republik, jak i języków

mniejszościowych, w tym w szczególności języków narodów małolicznych. Jednak kwestie te uregulowano w sposób ogólnikowy i nierzadko nieprecyzyjny. W zamian ustawodawca wiele wysiłku i energii poświęcił, by dookreślić status języka rosyjskiego, a także wskazać sfery obowiązkowego posługiwania się tym językiem, jak również źródła, w oparciu o które należy rozstrzygać, czy podmioty zobligowane do kulturywania oraz użytkowania ruszczyzny czynią to poprawnie. Stąd też wypada stwierdzić, że w Rosji swoboda ekspresji językowej jest zagwarantowana o tyle, o ile nie narusza skomplikowanego zestawu reguł, w oparciu o które władze federalne chcą intensyfikować oraz kontrolować obecność ruszczyzny w przestrzeni publicznej. Język rosyjski posiada zatem status nadjęzyka, który promowany jest jako fundament spistości społeczno-kulturowej państwa. Z tego względu władze federalne troszczą się nie tylko o to, by był użytkowany jak najczęściej, lecz również, by użytkowano go w sposób w ich ocenie prawidłowy. Stąd wynikają rozmaite ograniczenia (np. zakaz posługiwania się w oficjalnej komunikacji zapożyczeniami, o ile posiadają one odpowiedniki w języku rosyjskim, tudzież zakaz posługiwania się „nienormatywną leksyką” w przestrzeni publicznej, w tym m.in. w książkach, filmach, w trakcie występów scenicznych czy przedstawień teatralnych) (zob. np. Кронгауз, 2016, s. 255–269; О внесении изменений...; О государственной поддержке...; Кодекс Российской Федерации об административных правонарушениях). Powyższe rozwiązania wiążą się z dążeniem władz federalnych do kreowania oraz upowszechniania określonej narracji politycznojęzykowej, w świetle której wiara w wielkość i piękno języka rosyjskiego winny stanowić jeden z podstawowych filarów tożsamości obywateli FR. W niej, w świetle deklaracji licznych agend federalnych, obywatele Rosji winni odnajdywać powód do dumy, jak również istotę swej rosyjskości.

4. Uprzywilejowanie języka rosyjskiego w świetle koncepcji „eurazjatyckiego związku językowego”

Wraz z powstaniem EUG władze FR wzmożyły promocję przekonania o nierozdzielności więzi pomiędzy językami narodów przestrzeni eurazjatyckiej z językiem rosyjskim. W tym kontekście bardzo często napotykaemy we współczesnym rosyjskim dyskursie publicznym opinie, w świetle których przestrzeń eurazjatycka stanowi swoisty *lingwosystem*, w ramach którego liczne języki współtworzą tzw. „związek językowy”.

Kategoria „związku językowego” stanowi bezpośrednie zapożyczenie z ideologii eurazjatyizmu w jej wydaniu międzywojennym. Wykreowali je i propagowali rosyjscy biali emigranci, a wśród nich w szczególności dwaj językoznawcy, Nikołaj Trubieckoj (1890–1938) oraz Roman Jakobson (1896–1982) (Toman, 1995).

Wypada przy tym zauważyć, że przywołani ojcowie założyciele ideologii eurazjatyckiej oparli ją w sporej mierze na swoich przekonaniach oraz osiągnięciach lingwistycznych. Tym samym jej rozwój stanowi jeden z wielu wyrazistych przykładów uwikłania osiągnięć nauk o języku w sferę polemik społeczno-politycznych, których uczestnicy zabiegają o realizację określonych makroprojektów. W sferze językoznawstwa Trubieckoj oraz Jakobson starali się uwypuklać koncepty, które mogłyby uzasadniać określone kierunki rozwoju narodowo-kulturowego na rozległych przestrzeniach

wykraczających istotnie poza granice postimperialnej Rosji (obejmując m.in. Europę zamieszkiwaną przez Słowian Zachodnich i Południowych, a także te terytoria Azji Centralnej, które w XIX wieku pozostawały obszarem mniej lub bardziej intensywnej rywalizacji pomiędzy Rosją i innymi mocarstwami kolonialnymi).

Rozwój ideologii eurazjatyckiej w międzywojniu wypada uznać za próbę wykreowania nowej narracji, która miałaby zastąpić dotychczasowy dyskurs imperialny. Co do tego ostatniego, eurazjaci nie mieli wątpliwości, że skompromitował się zdecydowanie, tracąc powab emocjonalny oraz siłę przyciągania w ostatnich dekadach istnienia monarchii Romanowów. Już rok 1905 ukazał, że stara narracja, w myśl której interes imperium wymaga intensyfikacji zabiegów rusyfikacyjnych pozostaje dalece nieadekwatna w stosunku do realiów. Te natomiast kształtują się tak, iż region pomiędzy Europą i Azją zasiedlony jest przez wiele narodowości, które niewątpliwie pozostają silnie przywiązane do swoich tradycji kulturowych, w tym bardzo często do własnego języka, wyrażającego i chroniącego w istotnym zakresie ich specyfikę. Ta wielość narodów jest niewątpliwie rezultatem długich procesów różnicowania się etnicznego, które wyraża się w sposób dobitny w sferze symbolicznej, traktowanej przez każdą narodowość jako przestrzeń własnej autoekspresji. Zarazem jednak, w myśl poglądów Trubieckojaja czy Jakobsona, mimo wielorakości stylów bycia, narody stepów eurazjatyckich posiadają wiele cech wspólnych, które odróżniają je od Azjatów oraz Europejczyków. Ich rozliczne sposoby bytowania stanowią wyraz swoistej syntezy wątków zapożyczanych z kultur azjatyckich oraz europejskich. Synteza ta, dokonując się jednak przez długie stulecia, poskutkowała powstaniem nowej jakości kulturowo-cywilizacyjnej, odrębnej od azjatyckich oraz europejskich pierwowzorów. Tym samym uformował się jakoby organiczny konglomerat kultur, które ciążą ku sobie, odnajdując istotną dystynkcję pomiędzy nimi oraz światem zewnętrznym.

Więź pomiędzy językami tych narodów – twierdzili międzywojenni eurazjaci – ma podłoże nie tylko genetyczne, lecz również przestrzenne. Oznacza to, że do związku językowego przynależć mogą języki z odmiennych rodzin, o ile tylko ich użytkownicy wystarczająco długo współbytuja w bliskim ze sobą sąsiedztwie, co wskutek rozmaitych relacji przenikania się prowadzi do wzajemnego upodobnienia ich repertuarów językowych (Bäcker, 2000; Massaka, 2001; Sobczak, 1997, s. 34–38; Zajączkowski, 2015; Савицкий, *Евразийство*; Трубецкой, *Европа...*).

W myśl wywodów Trubieckojaja, od którego pochodzi termin „związek językowy”, wykształcenie się rodzin językowych stanowi przede wszystkim rezultat zasady różnicowania się ludzkiej mowy, które to prawo obowiązuje nieprzerwanie w ramach całego procesu historycznego. Zgodnie z jego słowami, kontemplując fenomen pokrewieństwa genetycznego języków, zauważamy z łatwością, że języki przynależne do danej gałęzi językowej posiadają wiele cech wspólnych. Co więcej, w ramach danego języka wydzielić można i należy narzecza, które z kolei rozpadają się na gwary: „Każdy język rozpada się na narzecza, narzecza na gwary, gwary na podgwary itd. Przy tym każda gwara, oprócz cech specyficznych tylko dla niej, posiada też niektóre cechy wspólne dla wszystkich gwar danego narzecza, a ponadto, oprócz cech jednoczących ją z jedną z gwar sąsiednich, także inne cechy, wspólne z innym. Przy tym każda gwara oprócz cech specyficznych tylko dla niej, posiada też niektóre cechy wspólne dla wszystkich gwar danego narzecza, a ponadto, oprócz cech jednoczących ją z jedną z gwar sąsiednich, także inne cechy, wspólne z in-

nymi gwarami sąsiednimi itd. Między sąsiadującymi narzeczami występują gwary przechodnie, łączące w sobie cechy tego lub innego narzecza. W ten sposób, język stanowi nieprzerwany łańcuch gwar, stopniowo i niezauważalnie przechodzących jedna w drugą. Języki z kolei łączą się ze sobą w rodziny, wewnątrz których można rozróżnić gałęzie, podgałęzie itd. W granicach każdej takiej jednostki podziału oddzielne języki rozkładają się tak, jak gwary w granicach języka, tj. każdy język danej gałęzi, oprócz cech charakterystycznych tylko dla niego oraz cech charakterystycznych dla całej gałęzi, posiada także cechy zbliżające go w szczególności z jednym spośród innych języków tej gałęzi, inne cechy zbliżające go z innym językiem tejże gałęzi itd., przy czym bardzo często między językami pokrewnymi występują gwary przechodnie” (Trubieckoj, 1999).

Zarazem jednak, podkreślał Trubieckoj, oprócz zgrupowania genetycznego „języki sąsiadujące ze sobą geograficznie często grupują się także i niezależnie od ich pochodzenia”. Wówczas to w ramach jednego regionu geograficznego pojawiają się języki genetycznie obce, lecz podobne ze względu na ich „długotrwałe sąsiedztwo i paralelny rozwój”. Właśnie grupy tego typu języków Trubieckoj nazywał „związkami językowymi”, podkreślając, że „Takie związki językowe istnieją nie tylko między różnymi językami, lecz i między rodzinami językowymi, tj. zdarza się, że kilka rodzin, które genetycznie są ze sobą spokrewnione, lecz są rozprzestrzenione w jednej strefie geograficznej i kulturowo-historycznej, na podstawie całego szeregu wspólnych cech jednoczą się w związek rodzin językowych. Tak rodziny ugro-fińsko-samojedzkie (inaczej uralskie), turkijskiej mongolskie i mandżurskie na podstawie całego szeregu cech wspólnych łączą się w jeden uralsko-ałtajski związek rodzin językowych, bez względu na to, że współczesna nauka neguje pokrewieństwo genetyczne między wszystkimi tymi rodzinami” (Trubieckoj, 1999).

Kluczowa jest jednak konkluzja, którą Trubieckoj sformułował w odniesieniu do swoich wywodów. Stwierdził mianowicie, że w ich świetle, wypada uznać, że grupy języków, łączące się zarówno „genetycznie (wedle rodzin) i niegenetycznie (wedle związków)” tworzą wspólną swoistą „ciągłą sieć”, „jakby tęczową”, która składa się „z wzajemnie przechodzących w siebie ogniów”. Według Trubieckoj „właśnie mocą nieprzerwywalności tej językowej tęczowej sieci oraz mocą stopniowych przejść z jednego segmentu do drugiego ogólny system języków ziemskiego globu, mimo całej swej pstrej różnorodności, przedstawia jednak swoistą, co prawda, pojmowalną wyłącznie umysłem, jedną całość. W ten sposób, w sferze języka działanie prawa różnicowania prowadzi do powstania nie anarchicznego rozproszenia, lecz kształtnego harmonijnego systemu, w którym wszelka część, aż po te najdrobniejsze, zachowuje swoją żywą, ale powtarzalną indywidualność, a jedność całości osiąga się nie poprzez zanik części, a dzięki ciągłości samej tęczowej sieci językowej” (Trubieckoj, 1999; zob. też Балалыкина, 2016; Эдельман, 1978; Нерознак, 1990).

Koncepcja Trubieckoj wpisuje się w obraz rzeczywistości społecznej, który mieści się pomiędzy obrazem opartym na przekonaniu o etnicznym podłożu państwowości (koncepcja narodu formującego państwo jako etnosu) oraz obrazem opartym na przekonaniu o umownym podłożu państwowości (koncepcja narodu jako wspólnoty obywatelskiej). W jej świetle organizacja państwowa nie musi i nie powinna opierać się przede wszystkim na przesłankach etnicznych, lecz również nie ma charakteru

czysto dowolnego. Jako pożądaną przedstawia się natomiast sytuację, w której liczne narody współtworzące związek, ufundowany na istotnych przesłankach genetycznych lub historycznych, pojmują nierozzerwalność wspólnoty ich losu i w konsekwencji zmierzają ku integracji opartej jednak na poszanowaniu ich kulturowo-językowych odrębności i specyfik. W tym też kontekście przyjmują one model komunikacji minimum dwujęzycznej, w ramach którego oprócz narzeczy narodowych istnieje także język przyjęty i kultywowany jako język całego związku. Jest on nośnikiem wartości ogólnozwiązkowych, które w sposób dobrowolny, lecz przy uwzględnieniu realiów historycznych, strony związku przyjmują, by wspólnie odnajdywać jak najefektywniejsze metody ochrony oraz kultywacji ich niepowtarzalności.

Podążając tropami wskazanymi przez Trubieckoję, Roman Jakobson w latach 30. XX stulecia ogłosił prace, w których dowodził istnienia „eurazjatyckiego związku językowego”, grupującego języki charakteryzujące się istotnym zestawem cech wspólnych w ich wymiarze fonologicznym. Główny zarys jego koncepcji został przedstawiony w pracy *O fonologicznych związkach językowych* opublikowanej wspólnie z tekstem P. Sawickiego, *Zawiadomienie o odkryciu* w tomiku *Eurazja w świetle językoznawstwa* (Савицкий, 1931; Якобсон, 1931).

W myśl uwag Jakobsona, „rosyjskiej nauce minionych dziesięcioleci” udało się odkryć „odrębny świat geograficzny”, który nazwano „Eurazją”, by „odróżnić go od sąsiednich światów geograficznych – Europy i Azji”. W opinii autora, istnienie tego odrębnego świata potwierdziło się zarówno w dziedzinie geografii fizycznej i ekonomicznej, w badaniach historycznych i archeologicznych, w antropologii oraz etnografii, które wskazały charakterystyczne oznaki świata eurazjatyckiego”. Co więcej, przekonywał Jakobson, „Niedawna praca Zielenina odkryła charakterystyczne osobliwości funkcjonalne, które odróżniają słowne zakazy ludów Eurazji od tabu pozostałych narodów i w ten sposób po raz pierwszy ujawniła ogólnoeurazjatyckie odrębności kultury językowej. Tam, gdzie występuje wspólnota stosunku mówiących do słowa, naturalnie należy założyć pośrednio obecność zbiegów w strukturze językowej. Badanie fonologiczne pozwala zauważyć izofony ogólnoeurazjatyckie i mówić o związku eurazjatyckim. Języki związku eurazjatyckiego charakteryzują się połączeniem dwóch cech fonologicznych: 1) monotonią, tj. brakiem politonii, 2) różnicami barwnymi między spółgłoskami” (Якобсон, 1931, s. 8).

Poglądy Jakobsona, w myśl tryumfalnych komentarzy Sawickiego, stanowią potwierdzenie naukowego charakteru „doktryny eurazjatyckiej”, jak również nie-naukowego charakteru doktryn z nią konkurujących. Tak więc, odkrycie Jakobsona, twierdził Sawicki, to koronny dowód na rzecz tezy, że Eurazja to rzeczywiście „trzeci świat” pomiędzy Europą i Azją, rozwijający się według własnych prawideł i zdecydowanie odrębny od świata azjatyckiego i europejskiego. Jakobson miał zatem zebrać dane, które „także w sferze fonologicznej” potwierdzają hipotezę, iż „zasada miejsca rozwoju przeważa nad zasadą bliskości genetycznej”. Co więcej, twierdził Sawicki, odkrycia Jakobsonowskie wynikają z niezwykle syntetycznego podejścia badawczego, w ramach którego zjawiska językowe analizowane są na przestrzeni „całego Starego Świata”. Decyzja, by tenże „Stary Świat” potraktować jako jeden kontynent, odsłonić miała ogólne reguły rządzące rozwojem zjawisk językowych w jego obrębie. Ponadto, według Sawickiego, zastosowanie przez Jakobsona tej perspektywy stanowi przekonujący argument na rzecz tezy, iż „Uczeni rosyjscy – przedstawiciele świata

pośredniego – pozostają powołani w najwyższym stopniu do oglądu Starego Świata w jego całości” (sic!). Dzięki ich usytuowaniu, „Mogą i powinni znać Rosję-Eurazję. I z jednakową jasnością winni widzieć i Wschód i Zachód”. Stąd też „Praca R. O. Jakobsona zalicza się do tych, które ustanawiają właściwą perspektywę” (sic!) (Савицкий, 1931, s. 4–5).

Jakobson rewanżował się chętnie Sawickiemu podobnymi pochwałami. Np. stwierdzał, iż „Eurazja charakteryzuje się wielością specyficznych oznak – glebowych, roślinnych i klimatycznych, jest to typowy *wielooznakowy* rejon, osobny świat geograficzny, swoisty i kompletny. Takie są wywody rosyjskiej nauki geograficznej ostatnich dziesięcioleci, syntetycznie zarysowane w pracach P. N. Sawickiego”. Przekonywał także, że Eurazja jawi się jako rzeczywistość „nierozzerwalna”, zdecydowanie odrębna od Europy i Azji nie tylko geograficznie, lecz również ekonomicznie i historycznie (Jakobson, 1962, s. 146). Co więcej, uznawał, że istnieje też antropologiczna odrębność mieszkańców Eurazji od mieszkańców Azji i Europy, co wynikać ma ze studiów nad „rasowym współczynnikiem krwi” (sic!) (Jakobson, 1962, s. 147).

Co do jedności językowej Eurazji, Jakobson podnosił, iż w artykule *O elemencie turańskim w kulturze rosyjskiej*, „Trubieckoj przekonująco pokazał z jednej strony ścisły związek między strukturą rosyjskiego i turańskiego świata duchowego, a z drugiej – ścisły związek między strukturą turańskiego świata duchowego oraz języków turańskich” (Jakobson, 1962, s. 147). Zaslugą Sawickiego miała być także idea zestawienia danych dialektologicznych rosyjskiego świata językowego z danymi geografii fizycznej. Zrealizowawszy ją, wskazywał Jakobson, Sawicki ujawnił „niezwykły paralelizm między istniejącymi izoliniami klimatycznymi obszaru do Uralu oraz najważniejszymi rosyjskimi izoglosami (tj. granicami tych zjawisk dialektologicznych, które jako najbardziej owocne oznaki legły u podstaw klasyfikacji rosyjskich gwar)” (Jakobson, 1962, s. 147).

Wypada przyznać, że w pracy swojej Jakobson nie stwierdzał, że istnienie związku językowego może stanowić podstawę daleko idących wniosków natury np. społeczno-politycznej. Oznacza to, że z konstatacji faktu istnienia związku językowego nie wyciągał, przynajmniej *explicite*, wniosku o potrzebie jego istnienia. Aranżacja materiału językowego nie stanowiła zatem dla niego środka bezpośredniej argumentacji na rzecz tezy, że dobrze bądź niedobrze, iż coś istnieje, tudzież czegoś nie ma. Niemniej, z czasem rozważania dotyczące związków językowych niejednokrotnie wykorzystywane były, by uzasadniać różnorakie plany i projekty społeczno-polityczne. Tak również dzieje się współcześnie. Wyrazistą ilustracją w tym zakresie może być tekst Aliaksandra Szaposznikowa, zatytułowany *Akademik O. N. Trubaczow o roli języka rosyjskiego w ZSRR i WNP*. W tym tekście autor wskazuje na fakt, iż bohater opracowania, Oleg Trubaczow (1930–2002), w latach 80. XX wieku wprost nawiązywał do idei euroazjatyckiego związku językowego Trubieckoj i Jakobsona, wykazując w toku wieloletnich badań, iż związek ten współstanowi naturalne środowisko rozwoju wszystkich języków euroazjatyckich. W tym też kontekście Trubaczow miał twierdzić, że szczególną rolę – jako środek kreacji oraz popularyzacji spójnych wzorców cywilizacyjnych wśród narodów ZSRR i następnie WNP – odgrywa język rosyjski. Zjawisko to, zdaniem Trubaczowa, zachodzić miało niezależnie od podziałów administracyjno-politycznych, którym podlega przestrzeń między Chinami i Eu-

ropą Zachodnią. W jego mniemaniu, oddziaływanie ruszczyzny na cały wspomniany obszar od wieków pozostawało „wielopostaciowe, i głównie realizowało się, jak to wypada językowi kultury i cywilizacji, pod postacią potoku słów, typowych znaczeń, terminów specjalistycznych, określeń biegu spraw. Jest to zjawisko naturalne, naturalny proces. Ingerencja administracyjna oraz represyjne prawodawstwo nie spełnia tutaj swoich celów. Nie sposób znieść języka rosyjskiego jako środka komunikacji międzynarodowościowej”. I dalej: „Jak nie puchłyby wcześniej umowne granice, jak nie wzbierałyby suwerenności, konieczność oraz użyteczność znajomości języka rosyjskiego jest zrozumiała dla szerokich i dalece nie najbardziej wykształconych warstw społeczeństwa Azji Środkowej” (cyt. za: Шапошников, 2009).

W tym kontekście w oczy rzuca się następująca kwestia. W szczególności, retoryka którą proponuje Trubaczow, w wersji przywołanej przez Szaposznikowa, jest oparta na kontraście. Z jednej strony autor charakteryzuje język rosyjski jako stabilne, historycznie ugruntowane medium komunikacji międzynarodowościowej w przestrzeni eurazjatyckiej. Według niego, jest to język stanowiący źródło wyobrażeń oraz terminologii, za pomocą których narody Eurazji pojmują oraz organizują swoje życie społeczno-polityczne oraz prawne, naukowe, techniczne, kulturalne, artystyczne, a nawet religijne. Natomiast granice państwowe i administracyjne – w świetle retoryki Trubaczowa – jawią się jako umowne, zmienne, przypadkowe i nieugruntowane w strukturach długiego trwania. Stąd pojawia się przestrzeń perswazji, w ramach której autor zdaje się przekonywać, że panowanie ruszczyzny to w obszarze eurazjatyckim rzeczywistość ponadpolityczna, zjawisko naturalne wręcz. Wyrażać miałyby się w nim realne istnienie związku językowego, który charakteryzuje się dwiema głównymi cechami. Po pierwsze, cechuje go dwujęzyczność, która obecna jest we wszystkich państwach WNP. Po drugie, w ramach związku językowego występuje zróżnicowanie funkcjonalnego zaawansowania języków, wskutek którego ruszczyzna jawi się jako język zdecydowanie najbardziej rozwinięty i najbardziej prestiżowy. W konsekwencji, perswadował Trubaczow, „Wydaje się, że właśnie ta idea związku językowego (...) z językiem rosyjskim jako najbardziej autorytatywnym, idea, wypada zauważyć, wsparta doświadczeniem lingwistyki światowej, pomaga wyjaśnić wszystko naukowo i obiektywnie, sprzyja wzmocnieniu położenia języka rosyjskiego w republikach, a przede wszystkim, czyni to bez uszczerbku dla języków narodowych i dla idei konieczności ich własnego rozwoju i rozkwitu”. Ta ostatnia uwaga wynika z innej konstatacji, iż jakoby „ani jeden język narodowy nie padł ofiarą języka rosyjskiego i tegoż Rosyjskiego Związku Językowego” (cyt. za: Шапошников, 2009; *notabene* wątek ten współcześnie w swojej narracji chętnie rozwija np. Walerij Tiszkow: Тишков, 2016).

W tym kontekście pojawia się pogląd Szaposznikowa, iż rola języka rosyjskiego w państwach WNP pozostaje taka jak dotychczas, a więc stanowi on język komunikacji międzynarodowościowej. Wprawdzie nie brak chętnych do tego, by sytuację tę zmienić (np. poprzez włączenie Ukrainy i Gruzji w przestrzeń „anglo-amerykańskiego związku językowego”; tudzież poprzez ekspansję na obszary Azji Środkowej „chińskiego związku językowego”). Niemniej, starania te, według autora, powinny okazać się nierealne, gdyż „Najprawdopodobniej rosyjski związek językowy był, jest i będzie realnością dla krajów WNP i także krajów Europy Wschodniej jeszcze przez długie lata” (Шапошников, 2009).

Kontrast, który wybrzmiewa wyraziście w pismach Trubaczowa, a także w komentarzach Szaposznikowa, występuje także na poziomie narracji politycznojęzykowej rosyjskich władz federalnych. Z jednej strony, przenika ją retoryka języka rosyjskiego „wielkiego i potężnego”, zdolnego oprzeć się wszelkim niebezpieczeństwom i trudnościom – prezentowanego jako stabilny i niewzruszalny czynnik determinujący rozwój stosunków eurazjatyckich, jak również współrozstrzygający o istnieniu mitycznego „trzeciego kontynentu” jako realnego regionu cywilizacyjno-kulturowego. Z drugiej strony, agendy federalne przedstawiają język rosyjski jako napotykaający w ostatnich dekadach rozmaite trudności rozwojowe, czemu należy zdecydowanie przeciwdziałać.

5. Perspektywy i miraż współczesnej rosyjskiej narracji politycznojęzykowej

W zaprezentowanych kontekstach język rosyjski przedstawia się jako język, który stanowi główną ofiarę rozpadu ZSRR w planie relacji międzyjęzykowych. Zwolennicy charakterystyki, w świetle której stanowi on naturalny zwornik przestrzeni eurazjatyckiej, chętnie podejmują wątek wpływów ruszczyzny po rozpadzie ZSRR. Wskazują często – retoryka Fundacji „Russkij Mir” jest tutaj znamienna – że od momentu najdalej posuniętej ekspansji języka rosyjskiego do dziś ubyło wiele milionów jego użytkowników. Jednak procesy te, w świetle narracji zwolenników dominacji ruszczyzny na obszarze postradzieckim tudzież w przestrzeni eurazjatyckiej, miałyby mieć charakter sztuczny, stymulowany w szczególności wrogą polityką USA oraz ich europejskich sojuszników. Siły te postanowiły jakoby – w ramach bezpardonowej gry politycznej – uderzyć w język rosyjski, by zniszczyć wypracowaną poprzez długie stulecia jedność eurazjatycką. Obce potęgi starają się zatem prowadzić w przestrzeni eurazjatyckiej politykę dziel i rządź, rozgrywając w szczególności państwa postradzieckie, pośród których promują dystans czy wręcz wrogość w stosunku do Rosji. Państwa postradzieckie natomiast, czy to zwiedzione polityką graczy zachodnich, czy to przymuszone przez nich, miałyby nierzadko działać wbrew jedności eurazjatyckiej, koncentrując się na animozjach wewnętrznych i bagatelizując zagrożenie, jakie dla ich tożsamości generuje globalizacja realizowana na zachodnią modłę. W tym kontekście rosnący dystans do ruszczyzny, który można zaobserwować w rozlicznych państwach postradzieckich, należy uznać – nalegają kreatorzy prezentowanej narracji – za zdecydowanie partykularny i zarazem sprzeczny z interesami narodów zamieszkujących państwa powstałe po rozpadzie ZSRR. Dodatkowo politykom językowym tych państw towarzyszyć ma często silne zaangażowanie emocjonalne tamtejszych elit, które przekłada się jakoby na brak trzeźwego osądu sytuacji oraz irracjonalną i zwodniczą niechęć do Rosji i kultury rosyjskiej.

Z powyższymi uwagami wiąże się przesłanie agend federalnych, które nierzadko można interpretować jako pakiet mniej lub bardziej otwartych obietnic, lecz również gróźb. W tym kontekście szczególnie niepokojąco wybrzmiewa przywołana już trubaczowska sugestia, w świetle której priorytety rosyjskiej polityki językowej jawią się jako dalece bardziej stabilne niż granice państw postradzieckich. Faktem jest, że pojawia się ona nie tylko w pismach akademika, lecz również w wielu innych opraco-

waniach, które w istotnym stopniu odzwierciedlają współczesną rosyjską wyobraźnię politycznojęzykową.

Podobnym schematem u progu XXI wieku posłużył się m.in. Vladimir Alpatow, którego praca *150 języków i polityka* do dziś pozostaje szczególnie uznanym w Rosji spojrzeniem na rozwój radzieckiej i rosyjskiej polityki językowej (Алпатов, 2000; zob. też Михальченко, 2015; Михальченко, 2016; Нерознак, 2002; Орешкина, 2015).

Autor ten wskazał na dwa skrajne scenariusze, które w jego opinii należy wziąć pod uwagę. W świetle pierwszego wypadu pamiętać, że w Azji Centralnej w szczególności młode pokolenie coraz częściej orientuje się na naukę języka angielskiego, co nierzadko odbywa się kosztem znajomości oraz rozpowszechnienia ruszczyzny. Z tego względu, o ile Rosja nie będzie prowadziła konsekwentnej, długofalowej, zdecydowanej i wielopoziomowej polityki propagowania języka rosyjskiego w tym regionie, to wpływy jego stopniowo będą zanikać. Jednak drugi scenariusz zakłada, iż sytuacja jest na tyle dynamiczna, iż Rosja może jeszcze w sposób istotny ją współkształtować. Stąd też, polityka językowa FR winna w istotnym stopniu oddziaływać na rozwój zjawisk językowych w państwach postradzieckich. W tym kontekście wypada zacytować groźnie brzmiące słowa zamykające pracę Alpatowa. Czytamy zatem: „Jednak do tej pory wychodziliśmy z jednego podstawowego założenia, które wielu autorów ostatnich lat (...) uważa za aksjomat: konwencjonalnie uważaliśmy, że wszystkie 14 państw istnieje *na serio i na długo*. Wariant ten nie jest wykluczony, choćby dlatego, że najpotężniejsze mocarstwa świata surowo dążą do jego realizacji. Jednak życie nauczyło nas sceptycznie odnosić się do formuł *na serio i na długo*. Bezwarunkowo, amorficzna WNP, jak pokazuje doświadczenie, niewiele może uczynić dla ochrony ludności rosyjskojęzycznej poza Rosją lub zakończenia *wojny alfabetów* w Naddniestrzu. Jednak sytuacja może się zmienić wraz z nowymi zmianami granic państwowych, a możliwości takiej nie trzeba wykluczać. Trudno wierzyć w możliwość restauracji ZSRR w minionych granicach, lecz nie ma podstaw, by uważać, że *ostatnie imperium* rozpadło się na zawsze i że żadne z 14 państw już nigdy nie zjednoczy się z Rosją. Bezwarunkowo wstrzymamy się od konkretnych prognoz. Jednak perspektywy sytuacji językowych zależą przede wszystkim od tego, czy to lub inne państwo przetrwa na mapie świata czy też nie” (Алпатов, 2000, s. 200).

Praktyka kolejnych lat, w tym wojna rosyjsko-gruzińska w 2008 roku, rosyjska aneksja Krymu, konflikt zbrojny w Donbasie, rozgrywanie przez Rosję lokalnych animozji i konfliktów w Azji Centralnej oraz na Kaukazie – wszystkie te zjawiska świadczą o tym, że wzorzec myślowy przywoływany przez Trubaczowa czy Alpatowa pozostaje bliski głównym kreatorom rosyjskiej polityki zagranicznej.

Z tego względu, z obawą można myśleć o krokach, które FR może podjąć w bliższej i dalszej przyszłości. Okazuje się bowiem, że mimo upływu dekad spore problemy z utrzymaniem przez ruszczyznę wcześniejszych pozycji nie ulegają redukcji, lecz wręcz nasilają się. Na istotne kwestie w tym zakresie wskazuje wielu autorów rosyjskich, w tym chociażby ostatnio Jelena Chudorienko (Худоренко, 2020). W świetle zaprezentowanego przez nią wyводу, Rosja postrzega świadomie język rosyjski jako instrument swojej „miękkiej siły” w przestrzeni postradzieckiej i nie tylko. Spojrzenie to, zdaniem autorki odnajdujemy już w 2010 roku w załączniku nr 1 do Koncepcji polityki zagranicznej FR z roku 2008 (Приложение № 1). Terminem szczególnie chętnie

posługiwało się dotychczas rosyjskie MSZ, język rosyjski jako miękką siłę określał też Putin (Худоренко, 2020, s. 164–168).

Niemniej wypada pamiętać o dalekosiężnych przeszkodach, które zdecydowanie niwelują możliwość implementacji założeń anonsowanych przez władze federalne w zakresie polityki językowej realizowanej poza granicami Rosji. Tym samym liczne deklaracje i oceny sytuacji formułowane przez przedstawicieli FR wydają się w sporej mierze utopijne. Uwaga ta jednak nie oznacza, iżby władze Rosji nie były skłonne do podejmowania zdecydowanych kroków, by choćby ich część próbować wprowadzić w życie.

Chudorienko wskazuje trzy podstawowe problemy związane z realizacją koncepcji, w świetle której ruszczyzna miałaby stanowić szczególnie istotny, o ile nie najważniejszy z instrumentów rosyjskiej miękkiej siły w wymiarze regionalnym. Są to: 1) „Zawężenie się geografii posługiwania się językiem rosyjskim w przestrzeni międzynarodowej”; 2) „Obniżenie statusu prawnego języka rosyjskiego w krajach bliskiej zagranicy”; 3) „Spadek populacji rosyjskojęzycznej na obszarze bliskiej zagranicy” (Худоренко, 2020, s. 168–178).

W tym kontekście promocja ruszczyzny na obszarze EUG jawi się jako rozwiązanie, które w jakimś stopniu przeciwdziałać miałyby dalszemu spadkowi jej znaczenia w państwach traktowanych przez Rosję jako pozostające w jej strefie wpływów. Zrazem, dominacja języka rosyjskiego w sferze funkcjonowania organów nowego związku państw prezentowana jest nierzadko jako argument na rzecz tezy, że czas redukcji rosyjskich wpływów kulturowo-językowych w regionie dobiegł końca.

Do tej wizji, uważają konstruktorzy współczesnej rosyjskiej narracji politycznojęzykowej, państwa euroazjatyckie mogą i powinny się dostosować, o ile chcą istnieć i rozwijać się w zgodzie z rytmem regionu, do którego immanentnie przynależą (Dmochowski, 2018, s. 149–153). Co jednak, jeśli okaże się, że zapal do integracji eurazjatyckiej będzie sukcesywnie malał, a zarazem ruszczyzna nadal będzie tracić w państwach postradzieckich na znaczeniu? Czy wówczas władze federalne zdecydują się na demitologizację swojej linii interpretacyjnej i dostosowanie jej do nowych realiów? Czy jednak, wraz z wzrastającym rozdzwieniem pomiędzy wizją i rzeczywistością, stanowisko konstruktorów rosyjskiej polityki zagranicznej będzie ulegało radykalizacji?

Kwestia niedawnych zmian w rosyjskiej ustawie zasadniczej nie napawa optymizmem. Oto ośrodek prezydencki wprowadził do konstytucji dyrektywę, w świetle której język rosyjski jako język państwowy Federacji Rosyjskiej należy postrzegać jako „język narodu kształtującego państwo i będącego częścią wielonarodowościowego związku równoprawnych narodów Federacji Rosyjskiej”. W ten sposób władze zdecydowały się na silne zaakcentowanie dystansu symbolicznego, jaki w ich mniemaniu istnieje i winien istnieć w postrzeganiu ruszczyzny oraz innych języków, którymi posługują się współcześnie Rosjanie. W konsekwencji w Rosji toczy się dyskusja, czy prezentowane rozwiązanie nie skutkuje wzrostem animozji i konfliktów narodowościowych w społeczeństwie rosyjskim. Można też zasadnie pytać, czy nowelizacja nie stanie się podstawą zaostżenia rosyjskiej retoryki oraz aktywności politycznojęzykowej w przestrzeni regionalnej oraz globalnej (*Общероссийское голосование...*; Указ Президента; Конституция).

Co więcej, wyjątkowo poważne obawy budzą również te głosy, w myśl których język rosyjski wypada traktować jako barierę pomiędzy światem eurazjatyckim oraz resztą globu. Założenie, iż język ten miałby stanowić cechę dystynktywną regionu

eurazjatyckiego, wpisuje się w stare myślenie, w świetle którego system międzynarodowy winien dzielić się na kilka zdecydowanych centrów, które organizują życie na przynależnych im obszarach, traktowanych jako ich peryferia tudzież strefa wpływu i eksploatacji. Tym samym mamy tutaj do czynienia z jakimś refleksem wyobrażeń, w myśl których najlepszym sposobem organizacji realiów międzynarodowych pozostaje koncert mocarstw, zabiegających o utrzymanie globalnej równowagi sił. Przeszłość jednak ukazywała niejednokrotnie, iż mimo że system równowagi sił między mocarstwami może utrzymywać się długo, to zawsze realizowany jest kosztem aspiracji kulturowo-tożsamościowych mniejszych wspólnot podporządkowanych potęgom dominującym. Poza tym świetnie znane nam przykłady historyczne dowodzą, że długi okres stabilizacji gwarantowanej przez wielkie mocarstwa często kończy się okresem głębokiego rozchwiania czy wręcz chaosu.

Bibliografia

- Bäcker R. (2000), *Międzywojenny eurazjatyzm. Od intelektualnej kontrakalkulacji do totalitaryzmu?*, Łódź.
- Dmochowski T. (2018), *Państwo w rosyjskiej kulturze politycznej*, w: *Państwo w czasach zmiany*, red. M. Pietraś, I. Hofman, S. Michałowski, Lublin, s. 139–167.
- Jakobson R. (1962), *К характеристике евразийского языкового союза*, w: R. Jakobson, *Selected Writings. Phonological Studies*, Hague, s. 144–201.
- Massaka I. (2001), *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wrocław.
- Potulski J. (2013), *Eurazjatyzm jako ideologiczna podbudowa projektu odbudowy rosyjskiej pozycji międzynarodowej*, „Polityka Wschodnia”, nr 1, s. 31–47.
- Sobczak J. (1997), *Idea Eurazji w rosyjskiej myśli politycznej*, „Europa Wschodu i Zachodu”, nr 1, s. 34–38.
- Toman J. (1995), *The Magic of a Common Language: Jakobson, Mathesius, Trubetzkoy, and the Prague Linguistic Circle*, Cambridge.
- Zajączkowski W. (2015), *Rosja i narody: ósmy kontynent. Szkic dziejów Eurazji*, Warszawa.
- Айрапетян А. (2015), *Интеграция в Евразии: Языковой аспект*, „Современные евразийские исследования”, nr 1, s. 65–71.
- Алпатов В. (2000), *150 языков и политика. 1917–2000 гг. Социолингвистические проблемы СССР и постсоветского пространства*, Moskwa.
- Балалыкина Э. (2016), *Языковой союз – языковая семья в лингвистической интерпретации*, „Ученые записки Казанского университета. Серия гуманитарные науки”, t. 158, s. 1225–1233.
- Договор о Евразийском экономическом союзе (Подписан в г. Астане 29.05.2014) (ред. от 01.10.2019).
- Закон РФ О языках народов Российской Федерации от 25.10.1991 N 1807-1 (последняя редакция); Федеральный закон О государственном языке Российской Федерации от 01.06.2005 N 53-ФЗ (последняя редакция).
- Заседание № 171 24.05.2002 Вопрос: О проекте федерального закона № 130432-3 О внесении дополнения в статью 3 Закона Российской Федерации „О языках народов Российской Федерации” (об использовании кириллицы в качестве алфавита государственного языка Российской Федерации и государственных языков республик; внесен депутатами Государственной Думы К.А. Амировым, С.М. Ахметхановым, В.Н. Басыгысовым, К.А. Бичелдеем, А.М. Буратаевой, М.Ч. Залихановым, Р.И. Нигматулиным, В.А. Пех-

- тиним, А.И. Салием, С.П. Шашуриным) Стадия рассмотрения: Рассмотрение законопроекта в первом чтении; Вопрос: О проекте федерального закона № 132583-3 О внесении дополнения в статью 3 Закона Российской Федерации „О языках народов Российской Федерации” (об использовании алфавитов языков народов Российской Федерации; внесен депутатом Государственной Думы Ф.Ш. Сафиуллиным). Стадия рассмотрения: Рассмотрение законопроекта в первом чтении.
- Заседание № 172 05.06.2002 Вопрос: О проекте федерального закона № 130432-3 О внесении дополнения в статью 3 Закона Российской Федерации „О языках народов Российской Федерации” (об использовании кириллицы в качестве алфавита государственного языка Российской Федерации и государственных языков республик; внесен депутатами Государственной Думы К.А. Амировым, С.М. Ахметхановым, В.Н. Басыгысовым, К.А. Бичелдеем, А.М. Буратаевой, М.Ч. Залихановым, Р.И. Нигматулиным, В.А. Пехтиным, А.И. Салием, С.П. Шашуриным) Стадия рассмотрения: Рассмотрение законопроекта в первом чтении.
- Заседание Совета по русскому языку*, <http://kremlin.ru/events/president/news/61986/videos>.
- Заявление Государственной Думы от 19 июня 2012 г. „Об усилении работы с соотечественниками за рубежом и о расширении гуманитарного влияния России в преддверии создания Евразийского экономического союза”.
- Заявление Государственной Думы от 6 июня 2012 года N 459-6 ГД „В связи с празднованием Дня русского языка”.
- Кодекс Российской Федерации об административных правонарушениях от 30.12.2001 N 195-ФЗ (ред. от 31.07.2020) (с изм. и доп., вступ. в силу с 11.08.2020).
- Конституция Российской Федерации (принята всенародным голосованием 12.12.1993 с изменениями, одобренными в ходе общероссийского голосования 1.07.2020).
- Кронгауз М. (2016), *Закон о государственном языке Российской Федерации: история обсуждения и поправок*, „Zeitschrift für Slavische Philologie”, vol. 75, nr 2, s. 255–269.
- Михальченко В.Ю. (2016), *Введение: Языковая ситуация и языковая политика в современной России*, в: *Язык и общество. Энциклопедия*, red. eadem, Moskwa.
- Михальченко В.Ю. (2015), *Языковое единство и языковое разнообразие в Российской Федерации*, в: *Языковая политика в контексте современных языковых процессов*, red. А.Н. Биткеева, Moskwa, s. 37–51.
- Нерознак В. (1990), *Балканский языковой союз*, в: *Лингвистический энциклопедический словарь*, Moskwa, s. 63–64.
- Нерознак В.П. (red.) (2002), *Государственные и титульные языки России*, Moskwa.
- Общероссийское голосование по вопросу одобрения изменений в Конституцию Российской Федерации*, <http://www.cikrf.ru/analog/constitution-voting/>.
- Орешкина М.В. (2015), *Русский язык как язык единения в многонациональном государстве*, в: *Языковая политика в контексте современных языковых процессов*, red. А.Н. Биткеева, Moskwa, s. 51–97.
- Постановление ГД ФС РФ от 03.04.2018 N 3732-7 ГД „О заявлении Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации „О недопустимости ликвидации школьного образования на языках национальных меньшинств Латвии”.
- Постановление ГД ФС РФ от 27.09.2017 N 2296-7 ГД „О заявлении Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации „О недопустимости нарушения фундаментального права коренных народов и национальных меньшинств Украины обучаться на родных языках”.
- Постановление Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации от 19.07.2000 N 596-III ГД „О заявлении Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации „В связи с проводимой на Украине дискриминацией русского языка”.

- Постановление Государственной Думы Федерального Собрания РФ от 28 июня 2000 г. N 500-III ГД О заявлении Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации „В связи с приданием русскому языку статуса официального языка Киргизской Республики”.
- Постановление Совета Федерации от 25 февраля 2015 года N 51-СФ „О сохранении и развитии русского языка, повышении его роли в области международных культурных и гуманитарных связей”.
- Постановление Совета Федерации от 24 июля 2020 г. „О заявлении Совета Федерации Федерального Собрания Российской Федерации в связи с дискриминацией русскоязычных граждан Украины.
- Приложение №1: „Основные направления политики Российской Федерации в сфере международного культурно-гуманитарного сотрудничества”.
- Путин В. (2012), *Россия и меняющийся мир*, „Российская газета”, nr 45, <https://rg.ru/2012/02/27/putin-politika.html>.
- Решение Высшего Евразийского экономического совета от 21.11.2014 г. № 90 „Об официальном опубликовании международных договоров в рамках Евразийского экономического союза, международных договоров Евразийского экономического союза, заключаемых с третьими государствами, их интеграционными объединениями и международными организациями, решений органов Евразийского экономического союза”.
- Решение Высшего Евразийского экономического совета от 23.12.2014 г. № 101 „Об утверждении Регламента Суда Евразийского экономического союза”.
- Решение Высшего Евразийского экономического совета от 23.12.2014 г. № 98 „О Регламенте работы Евразийской экономической комиссии”.
- Решение Совета Евразийской экономической комиссии от 12.11.2014 г. № 99 „Вопросы замещения должностей в Евразийской экономической комиссии” (вместе с „Положением о конкурсной комиссии по отбору кандидатов на замещение должностей должностных лиц в департаментах Евразийской экономической комиссии”, „Порядком заключения трудового договора (контракта), его продления и основания для его расторжения в Евразийской экономической комиссии”, „Квалификационными требованиями к кандидатам на замещение должностей должностных лиц и сотрудников Евразийской экономической комиссии”).
- Решение Совета Евразийской экономической комиссии от 18.09.2014 г. № 72 „Об организации перевода международных договоров в рамках Евразийского экономического союза и актов органов Евразийского экономического союза”.
- Савицкий П., *Евразийство*, <http://gumilevica.kulichki.net/SPN/spn09.htm>.
- Савицкий П. (1931), *Оповещение об открытии (Евразия в лингвистических признаках)*, w: *Евразия в свете языкознания*, Париж.
- Совместное заседание Совета по межнациональным отношениям и Совета по русскому языку*, <http://www.kremlin.ru/events/councils/49491/audios>.
- Стенограмма начала заседания Высшего Евразийского экономического совета в узком составе от 29.05.2014 г.
- Тишков В. (2016), *Языки нации*, „Вестник Российской академии наук”, t. 86, nr 4, s. 291–303.
- Трубецкой Н. (1999), *Вавилонская башня и смешение языков*, w: idem, *Наследие Чингисхана*, Moskwa, <http://www.philology.ru/linguistics1/trubetskoy-99.htm>.
- Трубецкой Н., *Европа и человечество*, <http://gumilevica.kulichki.net/TNS/tns03.htm>.
- Указ Президента Российской Федерации от 3.07.2020 № 445 „Об официальном опубликовании Конституции Российской Федерации с внесенными в нее поправками”.
- Федеральный закон „О внесении изменений в Федеральный закон „О государственном языке Российской Федерации” и отдельные законодательные акты Российской Федерации

- в связи с совершенствованием правового регулирования в сфере использования русского языка” от 05.05.2014 N 101-ФЗ (последняя редакция).
- Федеральный закон „О государственном языке Российской Федерации” от 01.06.2005 N 53-ФЗ (исходная версия).
- Федеральный закон от 22 августа 1996 года N 126-ФЗ „О государственной поддержке кинематографии Российской Федерации” (последняя редакция).
- Худоренко Е. (2020), *Языковая политика России в контексте евразийской интеграции*, „Политическая наука”, nr 2, s. 163–182.
- Шапошников А. (2009), *Академик О. Н. Трубачев о роли русского языка в СССР и СНГ*, w: *Русский язык как язык межкультурного и делового сотрудничества в полилингвальном контексте Евразии: Материалы 2-го международного конгресса*, red. Н.Ж. Шаймерденова, Astana, s. 157–169.
- Эдельман Д. (1978), *К теории языкового союза*, „Вопросы языкознания”, nr 3, s. 110–115.
- Якобсон Р. (1931), *О фонологических языковых союзах*, w: *Евразия в свете языкознания*, Париж.

Streszczenie

EUG została zaprojektowana jako przestrzeń uprzywilejowania języka rosyjskiego. W szczególności ruszczyzna pozostaje językiem roboczym organów ugrupowania, a także językiem autentycznym dokumentów, w oparciu o które realizuje ono swoją aktywność wewnętrzną i zewnętrzną. Powyższe stanowi następstwo zdecydowanej postawy rosyjskich agend federalnych, jak również braku oporu ze strony władz pozostałych państw wchodzących w skład EUG.

W myśl narracji politycznojęzykowej forsowanej przez reprezentantów państwa rosyjskiego, dominacja ruszczyzny w przestrzeni EUG jest korzystna dla wszystkich państw-stron oraz zamieszkujących je wspólnot językowych. Język rosyjski jako *lingua franca* w sferze integracji eurazjatyckiej miałby: a) sprzyjać sprawnej komunikacji wewnątrz ugrupowania; b) hamować związaną z procesami globalizacji ekspansję języków spoza regionu; c) przeciwdziałać zanikowi specyfiki oraz spójności kulturowej oraz lingwistycznej Eurazji, jako że jej mieszkańcy współtworzą jakoby „eurazjatycki związek językowy”.

W tekście ukazano tło ideologiczne tezy o kluczowym znaczeniu języka rosyjskiego w procesie integracji eurazjatyckiej. Przedstawiono również partykularny charakter argumentów na rzecz tego rozwiązania, uwypuklając ich kontrfaktyczność oraz potencjał destabilizacyjny.

Słowa kluczowe: rosyjska narracja politycznojęzykowa, język rosyjski, Euroazjatycka Unia Gospodarcza, status języka rosyjskiego w EUG, „eurazjatycki związek językowy”

The EEU's meaning within the context of the contemporary Russian narrative on language policy

Summary

The Eurasian Economic Union was designed as a privileged space for the Russian language. This language remains the language of official communication with and between the EEU institutions as well as the authentic language of documents produced by the organisation in its internal and external activities. This state of affairs follows the firm attitude of the Russian federal authorities and lack of resistance among political representatives of other states belonging to the union.

According to the narrative frame of the Russian language policy, the domination of the Russian language in the EEU is profitable for all member states and language communities inhabiting their territories. The Russian language as a *lingua franca* within the Eurasian integration sphere is

presented as a) improving effective communication within the EEU; b) inhibiting the expansion of non-regional languages triggered by globalization; c) protecting Eurasia's cultural and language specificity as well as coherency (as its inhabitants co-create "the Eurasian linguistic union").

The text presents the ideological background of the opinion that the Russian language has crucial meaning for the Eurasian integration. The particular character of the arguments supporting this thesis was revealed. Their counter-factuality and destabilizing potential were underlined.

Keywords: the Russian narrative on language policy, the Russian language, the Eurasian Economic Union, status of the Russian language in the EEU, „the Eurasian language union”

Rozdział 8.

JOANNA PIECHOWIAK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-0021-2519

Systemy bezpieczeństwa w Eurazji: jak daleko posunie się rywalizacja mocarstw?

1. Wstęp: gra w otwarte karty

Eurazja w szerokim ujęciu geograficznym, proponowanym chociażby przez Zbigniewa Brzezińskiego (1997), jest ogromnym obszarem, który obejmuje dwa kontynenty: Europę i Azję, a niekiedy także północną część Afryki (Emerson, 2014). Na potrzeby tego rozdziału przyjęto, uwzględniając definicję stosowaną przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (dalej: OECD) (2021), że w ujęciu geopolitycznym region Eurazji obejmuje większość państw na obszarze postsowieckim, a zatem Rosję, Afganistan, Armenię, Azerbejdżan, Białoruś, Gruzję, Kazachstan, Kirgistan, Mołdawię, Mongolię, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukrainę i Uzbekistan (Hampson, Troitskiy, 2018). Jest to obszar wysoce zróżnicowany pod wieloma względami, przede wszystkim pod względem kulturowym, religijnym, politycznym czy etnicznym. W latach 90. XX wieku potencjał państw powstałych w wyniku rozpadu ZSRR został uwolniony, a system bezpieczeństwa oparty na równowadze sił pomiędzy blokiem zachodnim i blokiem wschodnim wymagał rekonstrukcji (Cooley, 2019; Gel'man, 2017). Nie wszystkie państwa odzyskały pełną suwerenność i podmiotowość na arenie międzynarodowej, jednak zmianie uległa zarówno liczba graczy (która gwałtownie wzrosła), jak też wymiar ich potęgi (Kay, 2018).

Już w okresie zimnej wojny Eurazja była obszarem, na którym kosztem realizacji interesów narodowych ścierały się interesy supermocarstw. Właściwie cały region znajdował się w bezpośredniej strefie wpływów ZSRR, co jednak nie gwarantowało jego stabilności (Bryc, 2008). Wiele konfliktów, takich jak na przykład *proxy war* w Afganistanie czy nierozwiązane spory etnopolityczne w Górskim Karabachu, Osetii Południowej, Abchazji i Czeczenii, rezonują do chwili obecnej i istotnie wpływają na wielowektorowy system bezpieczeństwa międzynarodowego, który dynamicznie kształtuje się od zakończenia zimnej wojny (Krzysztań, 2021; Legucka, 2013). W przestrzeni geograficznej Eurazji właściwie niemożliwym jest mówić o jednym utrwalonym systemie bezpieczeństwa, ponieważ fluktuacje powodowane kryzysami politycznymi, gospodarczymi, etnicznymi czy energetycznymi sprawiają, że w regionie funkcjonują zarówno formaty multilateralne, jak i partnerstwa (w tym strategiczne), które tworzą złożony system zależności oparty o współpracę i konkurencję. Można jednak wyróżnić grupę graczy i organizacji, którzy wywierają największy wpływ

na region: Rosja, Stany Zjednoczone, Chiny, Sojusz Północnoatlantycki (dalej: NATO, ang. *North Atlantic Treaty Organization*), Unia Europejska (dalej: UE), Unia Europejska czy Wspólnota Niepodległych Państw (dalej: WNP, ros. *Sodruzhestwo Nezavisimych Gosudarstw*) i Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (dalej: OUBZ, ros. *Organizatsiya Dogovora o Kollektivnoy Bezopasnosti*).

Celem tego rozdziału jest diagnoza funkcjonowania systemów bezpieczeństwa w Eurazji oraz prognoza ich rozwoju. Synteza została przeprowadzona z użyciem interdyscyplinarnego zestawu metod jakościowych i ilościowych umożliwiających wielokryterialną analizę struktury powiązań pomiędzy państwami i organizacjami międzynarodowymi (przede wszystkim metoda śledzenia procesu oraz metoda analizy narracji strategicznych). Podczas prac badawczych przyjęto dwie hipotezy. Po pierwsze założono, że na obszarze Eurazji interesy i cele realizuje wielu graczy, w tym państwa, organizacje międzynarodowe oraz podmioty niepaństwowe, takie jak grupy etniczne czy organizacje terrorystyczne. Po drugie założono, że nie istnieje jeden utrwalony system bezpieczeństwa w regionie, a rywalizujące ze sobą systemy bezpieczeństwa są kształtowane zarówno w ramach konkurencji, jak i współpracy. Ze względu na dużą liczbę możliwych do omówienia studiów przypadków dokonano selekcji tych o najsilniejszym oddziaływaniu na strukturę systemu międzynarodowego.

2. Rywalizacja: niedźwiedź, orzeł i smok

W regionie Eurazji dominującym motywem podejmowanych działań wydaje się być rywalizacja w realizacji interesów i osiągnięciu celów na arenie międzynarodowej. Założenie o konkurencyjności podejmowanych działań jest silną cechą analiz poświęconych obszarowi postsowieckiemu, niezależnie od podejmowanej tematyki. Można mówić o **rywalizacji** zarówno w **wymiarze globalnym**, a zatem o rywalizacji mocarstw i potężnych organizacji międzynarodowych, ale także o **rywalizacji w wymiarze regionalnym i bilateralnym**, czyli opartej o konflikt o niewielkim zasięgu pomiędzy dwoma lub maksymalnie kilkoma graczami (Legucka, 2013; Jackson, 2014; Kay, 2018).

Na przełomie XX i XXI wieku następował stopniowy wzrost znaczenia Azji Centralnej, Kaukazu Południowego i Europy Wschodniej dla bezpieczeństwa i ładu międzynarodowego. Podobnie jak w XIX wieku, **Wielka Gra** obejmowała rywalizację imperium brytyjskiego i rosyjskiego (ang. *the Great Game*), tak obecnie **Nowa Wielka Gra** (ang. *the New Great Game*) jest wymiernym wskaźnikiem zainteresowania regionem przez potężnych graczy. O udział i poszerzenie lub zabezpieczenie swojej strefy wpływów aktywnie walczą Federacja Rosyjska, Stany Zjednoczone i Chiny, chociaż z udziału w grze nie rezygnują także Turcja i Iran (Hancock, Libman, 2016). Swoje interesy w regionie realizują także NATO i Unia Europejska, WNP i Unia Europejska czy organizacje azjatyckie, takie jak Szanghajska Organizacja Współpracy (dalej: SOW, ros. *Szanchajskaja organizacija sotrudniczestwa*) i Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej (dalej: ASEAN, ang. *Association of South-East Asian Nations*) (Jackson, 2014).

Istnieje wiele przesłanek do podjęcia Nowej Wielkiej Gry, jednak do najważniejszych należą uwarunkowania geopolityczne i wykreowana jako konsekwencja rozpadu ZSRR możliwość nowego podziału strefy wpływów. Niewątpliwie to Rosja traktuje Eu-

razję, a szczególnie państwa postsowieckie, jako swoją bezpośrednią i wyłączną strefę buforową oraz podejmuje działania mające na celu uznanie tego statusu przez społeczność międzynarodową. Federacja Rosyjska wielokrotnie stosowała narzędzia nacisku politycznego, militarnego i gospodarczego wobec starających się upodmiotwić nowopowstałych państw (Tsygankov, 2018; Katzenstein, Weygandt, 2017). Od końca zimnej wojny można wskazać wiele przykładów zbrojnych interwencji, wspierania separatyzmów i zaogniania konfliktów etnopolitycznych, izolowania od zachodnich organizacji międzynarodowych i wspierania prorosyjskich reżimów (Karaganov, 2018).

Każda próba zwiększenia i instytucjonalizacji współpracy NATO i UE z państwami regionu jest traktowana jako istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa Rosji, a w konsekwencji podejmowane są działania mające na celu uniemożliwienie im członkostwa w sojuszach. Od początku lat 90. XX wieku w miarę potrzeb rozmrażane są nierozwiązane konflikty lub kreowane są nowe (Malle, Cooper, Connolly, 2020; Bryc, 2009). W konsekwencji pomimo kolorowych rewolucji, prób tranzycji z systemu autorytarnego do demokratycznego i oddolnych przemian społeczno-politycznych państwa takie jak Gruzja, Ukraina czy Armenia wciąż są pozbawione integralności terytorialnej, a ich sytuacja jest w dużej mierze kontrolowana przez Rosję (Diesen, 2017). Konflikty separatystyczne, w tym gruzińsko-abchaski, gruzińsko-osetyjski, wojna pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem o Górski Karabach czy wojna w Donbasie, oprócz destabilizacji powodują także ogromne problemy gospodarcze i niekontrolowane migracje.

Interesy graczy zachodnich, a więc przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, NATO i UE, są realizowane głównie poprzez próby włączenia państw regionu do sojuszy i promocję demokratycznego modelu ustrojowego. Włączenie nawet niektórych państw Eurazji do zachodniej strefy wpływów oznaczałoby stworzenie precedensu i ich upodmiotwienie.

Niewątpliwie jedną z przyczyn konfliktu pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi mocarstwami i organizacjami są złoża oraz infrastruktura wydobywcza i przesyłowa surowców energetycznych – ropy naftowej i gazu ziemnego (Mohapatra, 2018; Svyatets, 2015). Zasoby w regionie Morza Kaspijskiego są eksploatowane zgodnie z podpisaną w 2018 roku konwencją regulującą status prawny akwenu. Kompromis, który po 22 latach osiągnęły Azerbejdżan, Iran, Kazachstan, Rosja i Turkmenistan, umożliwia państwom regionu układanie podwodnych kabli i rurociągów, co stwarza możliwość rozbudowy infrastruktury przesyłowej (Convention on the legal status of the Caspian Sea, 12.08.2018; Öge, 2019; Zartman, Martin, 2017). W konsekwencji może to sprzyjać dywersyfikacji transportu surowców energetycznych i zwiększyć konkurencyjność w tym zakresie. Dla państw europejskich uniezależnienie się od dostaw z Rosji jest jednym z priorytetów bezpieczeństwa energetycznego.

Skutki coraz bardziej intensywnej rywalizacji można zidentyfikować także w sektorze gospodarczym. Atrakcyjność ekonomiczna Eurazji jest powodem zwiększonego zainteresowania Chin i azjatyckich organizacji międzynarodowych (Markey, 2020). Dotyczy to oczywiście państw basenu Morza Kaspijskiego, ale także państw Europy Środkowej czy Kaukazu Południowego. Z jednej strony chińskie inwestycje rzadko dotyczą bezpośrednio kwestii klasycznie rozumianego bezpieczeństwa, jednak wysoki udział azjatyckich funduszy i zaangażowania finansowego sprawia, że są to czynniki mogące w krótkim okresie zdestabilizować cały region. Zaangażowanie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w zwalczanie międzynarodowego terroryzmu

czy przeciwdziałanie handlowi narkotykami i bronią jest dowodem na to, że państwa azjatyckie są gotowe bronić swoich interesów w regionie (Alimov, 2018). Podejście przez Chiny konkurencyjnych w stosunku do Rosji i graczy zachodnich działań w sferze ekonomicznej stopniowo prowadzi do zwiększenia chińskiej strefy wpływów oraz wzmacnia pozycję Chin jako mocarstwa (Lukin, 2018; Rolland, 2019).

3. Współpraca: sny o imperiach

Współpraca w zakresie budowy systemów bezpieczeństwa przyjmuje najczęściej dwie typowe formy. Pierwszą jest taka **organizacja bezpieczeństwa zbiorowego**, która ma na celu promowanie bezpieczeństwa międzynarodowego poprzez regulowanie zachowań jej państw członkowskich i jest skierowana raczej do wewnątrz. Drugą formą jest **defensywna organizacja bezpieczeństwa**, która ma na celu ochronę grupy państw przed zagrożeniami pochodzącymi ze stanowiącego wyzwanie państwa lub grupy państw i jej działania są skierowane najczęściej na zewnątrz (Gleason, Shaihtudinov, 2005). W regionie Eurazji funkcjonuje kilka potężnych organizacji międzynarodowych, których celem jest współpraca polityczna, gospodarcza i w zakresie bezpieczeństwa. Istotną cechą promowanych przez te organizacje systemów bezpieczeństwa jest ich wzajemna konkurencyjność. Mocarstwa inicjujące i przewodniczące działaniom sojuszy, realizują na ich forum przede wszystkim własne cele i interesy, które są wzajemnie sprzeczne. Swoje strefy wpływów starają się poszerzyć poprzez wzmacnianie organizacji międzynarodowych, których są członkami i których cele są zbieżne.

Wschodnie organizacje międzynarodowe, których członkowie współpracują w zakresie bezpieczeństwa to przede wszystkim powołana w 1991 roku Wspólnota Niepodległych Państw, której członkami obecnie są Rosja, Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Kazachstan, Kirgistan, Mołdowa, Tadżykistan i Uzbekistan. W 2008 roku WNP opuściła Gruzja, a w 2018 roku Ukraina. WNP zajmuje się jednak bezpieczeństwem międzynarodowym w ograniczonym zakresie, a w celu poszerzenia i wzmocnienia tej współpracy w 2002 roku powołano Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, który to fakt poprzedziło podpisanie w 1992 roku traktatu taszkińskiego. OUBZ jest sojuszem wojskowym zrzeszającym część państw WNP: Rosję, Armenię, Białoruś, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan (Azerbejdżan, Gruzja i Uzbekistan opuściły OUBZ w 1999 roku, a Uzbekistan jeszcze raz w 2012 roku; państwa te były założycielami Organizacji na rzecz Demokracji i Rozwoju [dalej: GUAM]). W ramach struktur sojuszu funkcjonują między innymi Kolektywne Siły Operacyjnego Reagowania (dalej: KSOR), Kolektywne Siły Pokojowe (dalej: KSP) czy Kolektywne Siły Szybkiego Reagowania (dalej: KSSR). Oczywista rola przewodnia Rosji wiąże się z realizacją rosyjskich imperialnych interesów w regionie (Guliyev, Gawrich, 2020; Timofeev, Lissovolik, Filippova, 2017).

Zachodni system bezpieczeństwa w Eurazji jest oparty przede wszystkim o działania NATO i Unii Europejskiej. Są to potężne sojusze o zasięgu globalnym, jednak to NATO jako sojusz wojskowy pełni wiodącą rolę w regionie. Unia Europejska jako organizacja przede wszystkim polityczno-gospodarcza nie jest bezpośrednio zaangażowana w działania militarne, jednak jej działalność w ramach procesu pokojowego (choćby w przypadku wojny rosyjsko-gruzińskiej, wojny w Górskim Karabachu czy aneksji Krymu) oraz działania z zakresu bezpieczeństwa energetycznego sprawiają, że organizacja

ta jest ważnym elementem systemu bezpieczeństwa (Serfaty, 2018). Działalność NATO w Eurazji skupia się w ramach dwóch głównych zadań, których celem – oprócz utrzymania pokoju w regionie – jest zdobycie jak najszerzej strefy wpływów i ograniczenie rosyjskich dążeń neoimperialnych (Tsygankov, 2018). Pierwszym zadaniem jest poszerzenie NATO o kolejne państwa, przede wszystkim Gruzję i Ukrainę, oraz nawiązanie i pogłębienie współpracy z pozostałymi państwami obszaru postsowieckiego (Piechowiak-Lamparska, 2019). Drugim zadaniem jest zwalczanie terroryzmu międzynarodowego oraz utrzymanie pokoju i stabilizacja Afganistanu, co stanowi dla sił koalicji antyterrorystycznej jedno z największych wyzwań XXI wieku.

Charakterystyczne dla azjatyckiego sposobu budowania strefy wpływów jest jej stopniowe poszerzanie. **Azjatycki system bezpieczeństwa**, który opiera się na działaniach podejmowanych przez Szanghajską Organizację Współpracy ma na celu wzmocnienie bezpieczeństwa w regionie. Do utworzonego w 2001 roku sojuszu należą Chiny, Indie, Kazachstan, Kirgistan, Pakistan, Rosja, Tadżykistan i Uzbekistan i jest on forum dla pogłębionej współpracy Chin i Rosji (Rolland, 2020; Alimov, 2018). SOW nie jest sojuszem wojskowym i w krótkoterminowej perspektywie jego transformacja z sojuszu politycznego nie wydaje się realna. Umacniająca się pozycja Azji jako niekwestionowanego lidera gospodarki światowej najpewniej tylko wzmocni trend budowania coraz silniejszego regionalnego systemu powiązań gospodarczych i idei *Greater Eurasia* (Alimov, 2018; Malle, Cooper, Connolly, 2020). Realizacja chińskich inicjatyw gospodarczych w praktyce oznacza coraz większe zaangażowanie i uwikłanie w sieć zależności dla państw eurazjatyckich. Szczególnie w regionie Azji Centralnej i Kaukazu Południowego chińskie inwestycje są dominujące, a Chiny stały się najważniejszym partnerem handlowym (Markey, 2020; Lukin, 2018).

Sojusze prowadzące działania w regionie Eurazji reprezentują **trzy konkurencyjne systemy bezpieczeństwa** i realizują konkurencyjne interesy podporządkowane imperialistycznym dążeniom mocarstw do poszerzania swoich stref wpływów. Istnieje jednak cel, który jest wspólny i podobnie definiowany przez prawie wszystkich zaangażowanych w Eurazji graczy: współpraca w zakresie walki z terroryzmem międzynarodowym (Piechowiak-Lamparska, 2019). Trwająca od 2001 roku wojna w Afganistanie, a także toczące się wojny w Syrii i Libii, wpływają destabilizująco na cały region oraz szerzej na ład międzynarodowy w wymiarze globalnym (Legucka, 2013). Po zamachach z 11 września 2001 roku fundamentalistyczna sunnicka organizacja terrorystyczna Al-Ka'ida stała się głównym wrogiem dla Stanów Zjednoczonych i NATO, ale także dla innych państw uczestniczących w koalicji antyterrorystycznej. Zaangażowanie Rosji w proces pokojowy w Afganistanie i na Bliskim Wschodzie poza oficjalnym celem, jakim jest pokonanie Państwa Islamskiego (dalej: ISIS), jest oczywiście definiowane jako konkurencyjne w stosunku do działań oraz polityki Stanów Zjednoczonych i NATO (Karaganov, 2018; Tsygankov, 2018).

4. Partnerstwo: przeciąganie liny

W kontekście powyższych rozważań w zakresie wielowymiarowej rywalizacji i współpracy pojawia się pytanie o to, czy zatem format partnerstwa, w tym strategicznego, może stanowić nową drogę dla rozwoju i stabilizacji systemów bezpieczeń-

stwa Eurazji? **Partnerstwo strategiczne** (ang. *strategic partnership*), rozumiane jako szczególnie rodzaj współpracy charakteryzujący się wystarczającym poziomem zaufania pomiędzy partnerami, wysoką zbieżnością celów i ról strategicznych partnerów, pozytywnymi wyjątkowymi powiązaniem oraz wysokim poziomem instytucjonalizacji (Czechowska, Tyushka, Domachowska, Gawron-Tabor, Piechowiak-Lamparska, 2019), jest relacją wyjątkową. Partnerstwo zakłada traktowanie partnera jako równego (ang. *equal treatment*), nawet jeśli potencjały i zasoby, którymi dysponują partnerzy są diametralnie różne. Dzięki temu założeniu możliwe są partnerskie relacje pomiędzy mocarstwami i państwami o małej potędze oraz pomiędzy organizacjami międzynarodowymi o wysokim łącznym potencjale i państwami o zróżnicowanym statusie potęgi.

W wielu przypadkach relacji nazywanych partnerstwem strategicznym stosowanie tej kategorii jest błędne. Wystarczy, że pomiędzy partnerami nie występuje wystarczający poziom zaufania, a więc partnerzy nie podejmują wystarczających działań w celu osiągnięcia wzajemnego zrozumienia, które implikuje wzajemny szacunek. Zakłada się, że w takiej sytuacji nie można mówić o partnerstwie strategicznym, a jedynie o relacji opartej na dążeniu do osiągnięcia partykularnych celów i interesów (Czechowska, Tyushka, Domachowska, Gawron-Tabor, Piechowiak-Lamparska, 2019). W przypadkach występowania fasadowych partnerstw strategicznych istotą wzajemnych stosunków jest takie powiązanie czy też uwikłanie (ang. *linkage*) partnera, które wręcz zmusza go do podejmowania mało korzystnych działań lub jest tylko pokazowym przeciągnięciem liny (ang. *tug of war*).

Przykładem **partnerstw strategicznych, które funkcjonują z korzyścią dla obydwu stron** są partnerstwa zawierane przez Unię Europejską i NATO z państwami Eurazji. Unijny program Partnerstwa Wschodniego (ang. *Eastern Partnership*) zakładał pogłębioną współpracę z Białorusią, Ukrainą, Mołdawią, Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią, która w założeniu miała prowadzić do podpisania umów stowarzyszeniowych. Pomimo że celem Partnerstwa Wschodniego nie była klasycznie rozumiana współpraca w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego, to cele operacyjne, takie jak wspieranie procesu demokratyzacji i stabilizacja wewnętrzna państw czy zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, są istotnymi elementami systemów bezpieczeństwa (Serfaty, 2018). Unia Europejska jako partner o zdecydowanie większej kumulatywnej potędze uznaje potencjał i obopólne korzyści płynące ze współpracy z państwami o znacznie niższym statusie na arenie międzynarodowej. Kolejnym przykładem relacji strategicznych pomiędzy asymetrycznymi partnerami są partnerstwa NATO z Gruzją i Ukrainą, które charakteryzuje z jednej strony wysoki poziom instytucjonalizacji (w 1997 roku powołano NATO-Ukrainian Commission, a w 2008 roku NATO-Georgia Commission), a z drugiej status partnerów o zwiększonych możliwościach (ang. *Enhanced Opportunity Partners*).

Z drugiej strony można też zidentyfikować **partnerstwa fasadowe**, które oparte są na fałszywych przesłankach i ukrytych intencjach. Przykładem takiej relacji przez wiele lat były stosunki NATO z Rosją, które również charakteryzowały się wysokim poziomem regularyzacji i pozorną zbieżnością deklarowanych celów, jednak na poziomie realizacji interesów oraz wykorzystywanych metod i narzędzi działania okazywały się tylko pokazowym przeciągnięciem liny (Piechowiak-Lamparska, 2019; Tsygankov, 2018). Pomimo funkcjonowania od 2002 roku NATO-Russia Council (zawieszanej w 2008 roku z powodu wojny rosyjsko-gruzińskiej oraz w 2014 roku z powodu aneksji Krymu) i realizacji wielu wspólnych inicjatyw i projektów, nie można

stosować do tej relacji kategorii partnerstwa strategicznego (Piechowiak-Lamparska, 2019). Również relacja pomiędzy Rosją i Białorusią nie może być uznana za partnerstwo strategiczne. Utworzone w 2000 roku Państwo Związkowe Rosji i Białorusi (ros. *Sojuznoje gosudarstwo Rossii i Bielarusi*) jest konfederacją tych dwóch państw, jednak charakteryzuje się brakiem wewnętrznej spójności i różnicami w prowadzeniu polityki zagranicznej. Jest to przykład uwikłania Białorusi jako partnera o mniejszej potędze w taki sposób, aby podporządkowywał się Rosji jako mocarstwu regionalnemu. Zatem, pomimo że obydwaj partnerzy czerpią korzyści z tej relacji, to są one ograniczone przez brak wystarczającego wzajemnego zaufania oraz niewystarczającą konwergencję celów strategicznych.

Dyskusyjny status mają także partnerstwa Stanów Zjednoczonych i Chin, które charakteryzują się wysokim poziomem konwergencji niektórych celów strategicznych, jednak wydają się powierzchowne i nieodporne na kryzysy wewnętrzne i zewnętrzne. Chińskie inwestycje w Kazachstanie czy Armenii, ale także w Białorusi są przykładami stopniowego budowania sieci powiązań, przede wszystkim o charakterze ekonomicznym i gospodarczym. Zaangażowanie w budowę wielkich projektów infrastrukturalnych, takich jak realizacja korytarzy transportowych w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku (ang. *the New Silk Road*) czy projektów urbanistycznych, to zaplanowana na wiele lat ekspansja i w konsekwencji umocnienie statusu mocarstwa światowego. W ramach projektu *Jeden pas i jedna droga* (ang. *One Belt, One Road*) Chiny dążą także do dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych z regionu Morza Kaspijskiego. Z kolei partnerstwa Stanów Zjednoczonych, w tym umowy podpisane z Gruzją czy Ukrainą, okazały się nieodporne na kryzysy zewnętrzne, takie jak utrata przez te państwa integralności terytorialnej (Kuchins, 2020).

5. Wnioski: przyszłość Nowej Wielkiej Gry

Przyszłość systemów bezpieczeństwa w Eurazji zależy od działań podejmowanych przez najsilniejszych graczy (Sperling, 2018). W regionie funkcjonują trzy niezależne systemy bezpieczeństwa realizowane i promowane przez graczy o wysokim poziomie potęgi: 1) system wschodni budowany przez Rosję oraz Wspólnotę Niepodległych Państw, Organizację Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym i Unię Eurazjatycką; 2) system zachodni budowany przez Stany Zjednoczone, NATO i Unię Europejską; oraz 3) system azjatycki budowany przez Chiny, Szanghajską Organizację Współpracy i ASEAN. Bardzo znaczący jest brak systemu realizującego priorytety państw regionu, które są zaangażowane lub w różnym stopniu uwikłane w systemy wzajemnie ze sobą rywalizujące. Warto podkreślić, że są to struktury oparte o różne typy potęgi. System wschodni wykorzystuje przede wszystkim *hard power* i bezpieczeństwo energetyczne, system zachodni wykorzystuje *soft* i *hard power* przy jednoczesnym dużym zaangażowaniu ekonomicznym, zaś system azjatycki opiera się głównie na budowie sieci zależności ekonomicznych i gospodarczych.

Wielokryterialna analiza struktury powiązań pomiędzy uczestnikami systemów bezpieczeństwa wskazuje, że destabilizacja w regionie Eurazji częściowo jest wynikiem rywalizacji mocarstw i organizacji międzynarodowych, a częściowo uwarunkowaniami geopolitycznymi i konsekwencjami konfliktów militarnych, etnicznych

czy religijnych na tym obszarze (King, Melvin, 2000). Państwa eurazjatyckie, które powstały w wyniku rozpadu ZSRR z jednej strony są uwikłane i ograniczone powiązaniem wynikającymi z dominacji mocarstw, z drugiej jednak strony w celu budowania i wzmacniania własnej pozycji mogą wykorzystać właśnie geostrategiczne położenie pomiędzy Europą i Chinami (Samokhvalov, 2018; Kuchins, 2020).

Przekleństwo mapy i terytorium destabilizujące Eurazję sprawia, że najkorzystniejszym wyborem dla realizacji celów mocarstw jest **gra w cykora**, która skłania do przyjmowania strategii konfrontacyjnych, a w przypadku wyboru strategii pokojowej jedynie ogranicza straty. W regionie sprawdzają się modele niekooperacyjnych gier o sumie niezerowej (chodzi o dylemat więźnia, także o grę niekooperacyjną o sumie niezerowej), a więc nastawione na zgarnięcie całej puli zysków. Mocarstwa, wykorzystując mechanizm okna Overtona, przekonują własne społeczeństwa o słuszności tak szerokiego zaangażowania w Eurazji. Pozostaje otwartym pytanie, czy państwa regionu są gotowe na uczestnictwo w partnerstwach strategicznych, w ramach których nie wystarczy korzystać z potencjału potężniejszych partnerów, ale należy także budować własną pozycję, co pozwala na traktowanie partnera jako równego. Z tego powodu tak istotne staje się konstruowanie partnerstw strategicznych opartych na zaufaniu i wzajemnym zrozumieniu, a nie tylko na zbieżności celów i interesów. Zaufanie zwiększa prawdopodobieństwo, że relacja przetrwa kryzysy wewnętrzne i zewnętrzne, a w konsekwencji pozwoli na budowę trwałej relacji korzystnej dla obydwu stron.

* Ze względu na brak wystarczających danych i dynamiczny rozwój sytuacji w rozdziale celowo pominięto kwestię bezpieczeństwa epidemiologicznego i tego, jak region radzi sobie podczas epidemii wirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19.

Bibliografia

- Alimov R. (2018), *The Shanghai Cooperation Organisation: Its role and place in the development of Eurasia*, "Journal of Eurasian studies", 9(2).
- Bryc A. (2008), *Rosja w XXI wieku: gracz światowy czy koniec gry?*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Brzezinski Z. (1997), *A geostrategy for Eurasia*, "Foreign Affairs", 76.
- Cooley A. (2019), *Ordering Eurasia: The rise and decline of liberal internationalism in the post-communist space*, "Security Studies", 28(3).
- Czechowska L., Tyushka A., Domachowska A., Gawron-Tabor K., Piechowiak-Lamparska J. (2019), *Model specification and operationalization: the basic correlates of strategic partnerships*, w: *States, international organizations and strategic partnerships*, red. L. Czechowska, A. Tyushka, A. Domachowska, K. Kawron-Tabor, J. Piechowiak-Lamparska, Edward Elgar Publishing, Cheltenham.
- Diesen G. (2017), *Russia's Geoeconomic Strategy for a Greater Eurasia* (vol. 1384), Taylor & Francis, London–New York.
- Emerson M. (2014), *Toward a Greater Eurasia: Who, Why, What, and How?*, "Global Journal of Emerging Market Economies", 6(1).
- Gel'man V. (2017), *Political foundations of bad governance in post-Soviet Eurasia: towards a research agenda*, "East European Politics", 33(4).
- Gleason G., Shaihtudinov M. E. (2005), *Collective security and non-state actors in Eurasia*, "International Studies Perspectives", 6(2).

- Guliyev F., Gawrich A. (2020), *NATO vs. the CSTO: security threat perceptions and responses to secessionist conflicts in Eurasia*, "Post-Communist Economies", 1–22.
- Hampson F., Troitskiy M. (2017), *Negotiating Security in Eurasia: A Conceptual Framework*, w: *Tug of War: Negotiating Security in Eurasia*, red. F. Hampson, M. Troitskiy, McGill-Queen's University Press, DOI: 10.2307/j.ctt1zrvhbm.5.
- Hancock K., Libman A. (2016), *Eurasia*, w: *The Oxford handbook of comparative regionalism*, red. T. A. Börzel, T. Risse, Oxford University Press, Oxford.
- Jackson N. J. (2014), *Trans-regional security organisations and statist multilateralism in Eurasia*, "Europe-Asia Studies", 66(2).
- Karaganov S. (2018), *The new cold war and the emerging greater Eurasia*, "Journal of Eurasian studies", 9(2).
- Katzenstein P. J., Weygandt N. (2017), *Mapping Eurasia in an open world: How the insularity of Russia's geopolitical and civilizational approaches limits its foreign policies*, "Perspectives on Politics", 15(2).
- Kay S. (2018), *Geopolitical constraints and institutional innovation: The dynamics of multilateralism in Eurasia*. In *Limiting institutions?*, Manchester University Press, Manchester.
- King C., Melvin N. J. (2000), *Diaspora politics: ethnic linkages, foreign policy, and security in Eurasia*, "International Security", 24(3).
- Krzysztań B. (2021), *Kaukaska mapa. Jak wyobrażenie terytorium kształtuje rzeczywistość*, Nowa Europa Wschodnia, https://new.org.pl/#1234,krzysztań_kaukaska_mapa.
- Kuchins A. C. (2020), *What is Eurasia to US (the US)?*, w: *The "Roads" and "Belts" of Eurasia*, red. A. Lukin, Palgrave Macmillan, Singapore.
- Legucka A. (2013), *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa.
- Lukin A. (2018), *Russia, China, and the emerging greater Eurasia*, w: *International Relations and Asia's Northern Tier*, red. G. Rozman, S. Radchenko, Palgrave, Singapore.
- Malle S., Cooper J., Connolly R. (2020), *Greater Eurasia: more than a vision?*, "Post-Communist Economies", 32(5).
- Markey D. (2020), *China's Western Horizon: Beijing and the New Geopolitics of Eurasia*, Oxford University Press, Oxford.
- Mohapatra N. K. (2018), *Energy security and pattern of regional conflicts in Eurasia: From a constructive framework of analysis*, "Cambridge Journal of Eurasian Studies", 2.
- Öge K. (2019), *Understanding Pipeline Politics in Eurasia: Turkey's Transit Security in Natural Gas*, "Geopolitics", DOI: 10.1080/14650045.2019.1687447.
- Piechowiak-Lamparska J. (2019), *The beginning of a new Cold War? The failure of the NATO-Russia strategic partnership*, w: *States, international organizations and strategic partnerships*, red. L. Czechowska, A. Tyushka, A. Domachowska, K. Kawron-Tabor, J. Piechowiak-Lamparska, Edward Elgar Publishing, Cheltenham.
- Rolland N. (2019), *A China–Russia Condominium over Eurasia*, "Survival", 61(1).
- Samokhvalov V. (2018), *What Kind of 'Other'? Identity and Russian–European Security Interaction in Eurasia*, "Europe-Asia Studies", 70(5).
- Serfaty S. (2018), *The EU and Eurasia: a bounded security role in a greater Europe*. In *Limiting institutions?*, Manchester University Press, Manchester.
- Sperling J. (2018), *Eurasian security governance: new threats, institutional adaptations in limiting institutions?*, Manchester University Press, Manchester.
- Svyatets E. (2015), *Energy Security and Cooperation in Eurasia: Power, profits and politics*, Routledge, London–New York.
- Timofeev I., Lissovolik Y., Filippova L. (2017), *Russia's vision of the belt and road initiative: from the rivalry of the great powers to forging a new cooperation model in Eurasia*, "China & World Economy", 25(5).

- Tsygankov A. P. (2018), *NATO, Russia, and regional security in Europe and Eurasia. Introduction to the issue*, "Communist and Post-Communist Studies", 51(2).
- Zartman I., Martin M. (2017), *Negotiating Status and Security around the Caspian: The Webs of Many Spiders*, w: *Tug of War: Negotiating Security in Eurasia*, red. F. Hampson, M. Troitskiy, McGill-Queen's University Press, DOI: 10.2307/j.ctt1zrvhbm.14.

Streszczenie

Systemy bezpieczeństwa międzynarodowego w Eurazji funkcjonują w dynamicznie zmieniających się warunkach i są wrażliwe na fluktuacje powodowane kryzysami politycznymi, gospodarczymi, etnicznymi czy energetycznymi. Od zakończenia zimnej wojny w regionie funkcjonują zarówno formaty multilateralne, jak i partnerstwa (w tym strategiczne), które tworzą złożony system zależności oparty o konkurencję i współpracę. Struktura ta ewoluje w zależności od realizacji interesów przez potężniejszych graczy oraz kształtującej się racji stanu państw regionu. Celem tego rozdziału jest analiza funkcjonowania systemów bezpieczeństwa w Eurazji oraz prognoza ich rozwoju.

Wielokryterialna analiza struktury powiązań pomiędzy uczestnikami systemów bezpieczeństwa wskazuje, że destabilizacja w regionie Eurazji częściowo jest wynikiem rywalizacji mocarstw i organizacji międzynarodowych, a częściowo uwarunkowaniami geopolitycznymi i konsekwencjami konfliktów militarnych, etnicznych czy religijnych na tym obszarze. Państwa eurazjatyckie, które powstały w wyniku rozpadu ZSRR, z jednej strony, są uwikłane i ograniczone powiązaniem wynikającymi z dominacji mocarstw, z drugiej jednak strony, w celu budowania i wzmacniania własnej pozycji mogą wykorzystać właśnie geostrategiczne położenie pomiędzy Europą i Chinami.

Słowa kluczowe: Eurazja, system bezpieczeństwa, partnerstwo strategiczne, rywalizacja mocarstw

Security systems in Eurasia: how far will the rivalry of the powers go?

Summary

International security systems in Eurasia function in dynamically changing conditions and are sensitive to fluctuations caused by political, economic, ethnic or energy crises. Following the end of the Cold War, the region has seen the rise of both multilateral formats and partnerships (including strategic ones), which form a complex system of dependencies based on cooperation and competition. This structure is evolving, shaped by the more powerful actors pursuing their goals and the developing national interests implemented by the states of the region. This chapter aims to analyze the functioning of security systems in Eurasia and predict their development.

Multi-criteria analysis of the structure of connections between the participants in security systems points to the fact that destabilization in Eurasia is partly the result of the rivalry among powers and/or international organizations, and partly of geopolitical conditions and the consequences of military, ethnic and religious conflicts in this area. On the one hand, the states of Eurasia that emerged after the dissolution of the Soviet Union are entangled in and limited by connections resulting from the dominance of powers; on the other, they can use this geostrategic location between Europe and China to build and strengthen their own position.

Keywords: Eurasia, security system, strategic partnership, powers rivalry

Część trzecia

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – Europa Wschodnia

Rozdział 9.

MICHAŁ SŁOWIKOWSKI

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0001-5202-5080

Past imperfect, future uncertain...

O naturze współczesnych stosunków rosyjsko-białoruskich w kontekście wysiłków integracyjnych w ramach Państwa Związkowego

Podjęte pod koniec roku 2018 z inicjatywy Rosji działania na rzecz realizacji *Umowy o powołaniu Państwa Związkowego* z roku 1999 (w ramach koncepcji tzw. „pogłębionej integracji”) postawiły białoruską suwerenność przed jednym z najpoważniejszych wyzwań w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Wybuch pandemii COVID-19 i związane z tym spadki cen na ropę naftową na rynkach światowych spowodowały jednak, że temat realizacji „pogłębionej integracji” został odroczony, bowiem główny mechanizm nacisku Rosji na Białoruś, dotyczący zasad rozliczeń w obrocie ropą naftową, w obliczu bezprecedensowego załamania się cen ropy na rynkach światowych, stracił swą moc.

Niektórzy analitycy sugerowali, że Kreml może wykorzystać pandemię do podjęcia jeszcze bardziej zdecydowanych kroków na rzecz „zintegrowania” Białorusi (jej inkorporacji poprzez integrację w ramach Państwa Związkowego), poprzez ingerowanie w jej wewnętrzne sprawy, w „obliczu kryzysu humanitarnego i braku adekwatnych działań ze strony władz w Mińsku na zagrożenie epidemiologiczne” (Sivitsky, 2020a). Aktywność Kremla w stosunku do Białorusi, a zmierzająca w stronę ograniczenia jej „strategicznej autonomii” (Sivitsky, 2020b; Tsarik, 2018), nadała również aktualności pytaniu o zewnętrzne uwarunkowania stabilności i ciągłości białoruskiego reżimu politycznego. Powyborczy kryzys polityczny na Białorusi sprawił, że wysiłki na rzecz integracji obu państw nabrały nowej jakości.

Podejmowane od początku prezydentury Władimira Putina próby subordynacji Aleksandra Łukaszenki i zmuszenia go do otwarcia białoruskiej gospodarki na rosyjski kapitał państwowy i wyroby inne niż surowce naturalne, zacieśnienie współpracy w sferze polityki zagranicznej, obronnej i bezpieczeństwa nie przynosiły oczekiwanych przez Kreml rezultatów. Asymetria potencjałów obu państw nie przekładała się na skuteczność działań Kremla, a mimo niekiedy agresywnej anty-rosyjskiej retoryki Łukaszenki i otwarcie konfrontacyjnej postawy w trakcie negocjacji energetycznych, Rosja nie podejmowała zdecydowanych prób subordynacji Białorusi (*МИД России*).

Sfalszowane przez Łukaszenkę w sierpniu 2020 roku wybory prezydenckie na Białorusi pociągnęły za sobą bezprecedensową w skali falę protestów społecznych, mających jednoznacznie pokojowy charakter. Na dodatek pozbawione były one anty-

-rosyjskich hasel (*He позволим*). Strona rosyjska udzieliła Łukaszence pomocy, mimo że przedstawiciele opozycyjnej Rady Koordynacyjnej zadeklarowali, że odejście Łukaszenki nie zmieni stosunków rosyjsko-białoruskich, w tym także zobowiązań wynikających z faktu pozostawania obu państw w Państwie Związkowym i pozostałych strukturach wielostronnej integracji państw byłego Związku Radzieckiego (*Białoruska opozycja*).

Kreml odrzucił możliwość rozmów z opozycją i zdecydował się udzielić poparcia Łukaszence, pomimo tego, że kilka miesięcy wcześniej stosunki dwustronne osiągnęły jeden z najniższych z możliwych poziomów. Strona białoruska otwarcie zarzucała Kremlovi, że dąży do zniszczenia białoruskiej państwowości i sugerowała, że „odkryci” na terytorium Białorusi członkowie prywatnej kompanii wojskowej (Grupy Wagnera), mieli na celu destabilizację sytuacji w państwie w okresie zbliżających się wyborów prezydenckich („*Wagnerowcy*”).

Historyczne doświadczenia integracji rosyjsko-białoruskiej

Do roku 2019 zdecydowana większość zapisów *Umowy o utworzeniu Państwa Związkowego* z grudnia 1999 roku nie doczekała się realizacji w ogóle lub w stopniu dalekim od doskonałości (Крык, 2019). Umowa z roku 1999 była zbiorem rozwiązań, które instytucjonalizowały stan faktyczny stosunków rosyjsko-białoruskich (wsparty serią porozumień z lat 1995 – 1996), w ramach którego „strona rosyjska otwierała swój rynek przed białoruską produkcją i gwarantowała Białorusi ceny gazu bliskie wewnątrzrosyjskim, strona białoruska brała na siebie zobowiązania w sferze obronnej: utrzymywać na swoim terytorium rosyjskie obiekty wojskowe (stacja radiolokacyjna w Hancewiczach w obwodzie brzeskim i punkt łączności z rosyjskimi okrętami podwodnymi w Wilejce w obwodzie mińskim – M.S.), zapewniać w razie konieczności dostęp do swojej infrastruktury wojskowej, uczestniczyć w zintegrowanym systemie obrony przeciwlotniczej WNP. Władze Białorusi jednocześnie zrezygnowały z żądań rekompensaty następstwa awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu” (Крык, 2019).

Warto również podkreślić, że jedno z niewielu osiągnięć w procesie realizacji zapisów umowy z roku 1999, tj. rosyjsko-białoruska unia celna, przynajmniej z punktu widzenia Rosji, była ułomna, bowiem „reżim Łukaszenki otworzył granicę na kontrabandę z Europy i Ukrainy, ignorując rosyjski system sankcji” (Семенов, 2019). Chociaż obydwa państwa są członkami wspólnoty gospodarczej, której celem jest zniesieniem barier w handlu między krajami, Białoruś była liderem jeśli chodzi o liczbę ograniczeń handlowych nakładanych na Rosję (*Białoruś jednym*).

Wspólna polityka zagraniczna Rosji i Białorusi pozostawiała wiele wątpliwości, z punktu widzenia oczekiwań Kremla, głównie z racji pogłębiania się niechęci Mińska w stosunku do aktywności Moskwy w regionie poradzieckim. Mińsk coraz wyraźniej chciał utrzymać równy dystans w relacjach między Zachodem a Rosją, jednocześnie nie antagonizować przy tym stosunków z Rosją w tym obszarze (Студнева, Морозов, 2019; Лукашенко, 2019).

Pozytywnego wpływu na koordynację działań obydwu państw w sferze polityki międzynarodowej nie miał fakt, iż: raz na dwa lata obydwa państwa uzgadniały działania w obszarze polityki zagranicznej, np. raz w roku miało miejsce wspólne po-

siedzenie kolegium ministerstw spraw zagranicznych obu państw, odbywały się konsultacje komitetów profilowych służb dyplomatycznych Rosji i Białorusi (Студнева, Морозов, 2019).

Dwie kolejne kwestie, fundamentalne z punktu widzenia funkcjonowania Państwa Związkowego, konstytucja, wspólna waluta i centrum emisyjne, również nie doczekały się realizacji do roku 2019 (Толкачева, 2017; *Цитаты*). Zostały powołane do życia w ramach Państwa Związkowego takie instytucje jak: Rada Najwyższa Państwa Związkowego, Zgromadzenie Parlamentarne Związku Białorusi i Rosji, Rada Ministrów Państwa Związkowego i Stały Komitet Państwa Związkowego. Ale nie miały one oparcia w konstytucji związkowej (*В ходзе*, 2007)

Rosyjskie wysiłki na rzecz ograniczania „strategicznej autonomii” Białorusi

W stosunku do lat 90. entuzjazm Łukaszenki w odniesieniu do budowy wspólnie z Rosją Państwa Związkowego znacząco zmalał. Łukaszence przypisywano ambicje objęcia steru władzy w rosyjsko-białoruskim państwie związkowym, po spodziewanym i rychłym odejściu Borysa Jelcyna, który długo nie mógł znaleźć następcy, odpowiadającego oczekiwaniom jego „rodziny”. Tymczasem w Rosji pojawił się w końcu polityk, który wzbudzał podziw nie tylko u Rosjan, ale i u Białorusinów.

Bardzo szybko po objęciu urzędu prezydenckiego przez Władimira Putina podjęto próby zdyscyplinowania Łukaszenki i uporządkowania sprawy integracji dotyczących Rosji i Białorusi. Już w roku 2002 rosyjski prezydent przywołał Łukaszenkę do porządku, dając do zrozumienia, że wizja wspólnego państwa, jako związku dwóch równorzędnych państw jest nierealistyczna, jeśli wziąć pod uwagę, że „gospodarka białoruska stanowi 3% rosyjskiej”, co dobitnie zaakcentował Putin czyniąc aluzję do potencjału Rosji i Białorusi: „muchy oddzielnie, kotlety oddzielnie” (Вернидуб, 2002). Dla Mińska był to czytelny sygnał, że Rosja będzie dążyć do inkorporacji Białorusi, nie zaś realizacji postanowień dotyczących państwa związkowego, ale Łukaszenko postawił sprawę jasno: „Białoruś nigdy nie stanie się 90 podmiotem Federacji Rosyjskiej” (Вернидуб, 2002).

Wraz ze zmianą gospodarza Kremla, zmieniła się także formuła i dynamika stosunków dwustronnych. Rosja podjęła próbę zmiany narracji wobec Białorusi w świetle rosnącego poparcia dla osoby Władimira Putina wśród Białorusinów, jak i popularności wyobrażenia, że Putin byłby idealnym prezydentem Państwa Związkowego. Stało się to „podstawą rosyjskiego ultimatum: albo pełnoprawne zjednoczenie albo zachowanie bliskich relacji sojuszniczych, bez nadmiernej szczodrości ze strony Rosji” (Дракохруст, 2019). Ten etap w stosunkach dwustronnych zaważył na dalszych losach projektu Państwa Związkowego. Choć proces „zintegrowania” Białorusi wyhamował, zdecydowanie zmalało zainteresowanie – po obu stronach – napełnianiem treści umowy związkowej. Stosunki dwustronne zostały zdominowane przez wojny gospodarcze, targi i szantaże, wojny informacyjne (Shraibman, 2018; Дракохруст, 2019).

Za nowe otwarcie w procesie kształtowania się stosunków rosyjsko-białoruskich, odpowiadała strona rosyjska. Zmianę podejścia Rosji do Białorusi wiąże się z szerszym problemem, jakim było przewartościowanie polityki Kremla w stosunku do środowiska międzynarodowego i aktywności w regionie poradzieckim, który zapoczątkowany

został jeszcze w roku 2008. Rosyjsko-gruzińska wojna, będąca fizyczną manifestacją wystąpienia Putina na konferencji bezpieczeństwa w Monachium w lutym 2007 roku nie pozostawiła obojętnym Łukaszenki.

Przełom lat 2018/2019 wiążący się z podjęciem dyskusji na temat „pogłębionej integracji” był kulminacyjnym momentem długoletniego procesu rewizji dotychczasowego modelu współpracy rosyjsko-białoruskiej, który w przypadku Białorusi rozpoczął się jeszcze w roku 2015. Obejmował on m.in.:

- ograniczanie poziomu subsydiowania białoruskiej gospodarki (tzw. renty integracyjnej), polegające na: zmniejszeniu poziomu dostaw ropy naftowej i zainicjowaniu procedury manewru podatkowego, podniesieniu cen importu gazu i ropy, wprowadzeniu dodatkowych ograniczeń w dostępie białoruskich produktów na rosyjski rynek¹;
- działania na rzecz uporządkowania zasad obrotu wyrobami ropopochodnymi i ograniczenia zjawiska omijania przez Białoruś obowiązywania antyzachodnich kontr-sankcji wprowadzonych przez Rosję po roku 2014;
- rosnącą presję ze strony Rosji na rzecz integracji wojskowej, w tym także próbę jednostronnej decyzji o ustanowieniu na Białorusi rosyjskiej bazy wojskowej (Sivitsky, 2019; Tsarik, Vasa, 2019)

Celem tych działań miało być ograniczenie swobody Białorusi na arenie międzynarodowej, zmniejszenie kosztów ponoszonych przez stronę rosyjską, na rzecz stabilizowania reżimu Łukaszenki i trwałe podporządkowanie interesom Rosji, co skutkowało naruszeniem białoruskiej suwerenności, a w dalszej perspektywie zlikwidowaniem jej niepodległości (Sivitsky, 2019). Za przyczynę takiego stanu rzeczy zwykło się uznawać rozdrażnienie Kremla niechęcią Białorusi do zaangażowania się wraz z nią w konfrontację z Ukrainą i Zachodem, próbami Mińska na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu i uzyskania samodzielnej tożsamości międzynarodowej, co skutkowało „wzmocnieniem się fobii utraty geopolitycznej kontroli nad Białorusią, co pociągnęło za sobą stan permanentnego napięcia w stosunkach dwustronnych” (Sivitsky, 2019).

Rosyjski rząd jeszcze przed rokiem 2019 zaczął podsumowywać skalę finansowania Białorusi w całym okresie procesu integracji Rosji i Białorusi – szacując ją na 100–130 miliardów dolarów. Nieoczekiwane wsparcie Kremlowi udzielił Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), którego wyliczenie skwapliwie przywołał Putin w roku 2017. W roku 2016 MFW przyjął, że w okresie od roku 2005 do 2015 Rosja „wsparała” Białoruś kwotą 106 miliardów dolarów, co stanowiło od 11 do 27% białoruskiego PKB (*Романчук*). Dla wielu członków rosyjskiego rządu warunki obrotu rosyjskimi surowcami energetycznymi z Białorusią były formą ukrytego subsydiowania i zarazem źródłem strat dla rosyjskiego budżetu (*Путин: поддержка*).

Kreml coraz wyraźniej artykułował także swą niechęć w stosunku do międzynarodowych „manewrów” Białorusi i jej zabiegów na rzecz zachowania prawa do suwerennych decyzji w sferze polityki zagranicznej. Zbliżenie z Zachodem nie pozostawało

¹ Niektóre szacunki wskazują, że w ciągu 3 lat, od roku 2015, w wyniku zmian w odniesieniu do ukrytych schematów subsydiowania dostaw ropy i gazu ze strony Rosji, Białoruś straciła znaczną część swego produktu krajowego brutto: „W najlepszym okresie zarabiała do 12% PKB na surowcach energetycznych [...] średni poziom tych wpływów zmniejszył się do poziomu 3-5% PKB” (*Без на месце*).

bowiem niezauważone w Rosji, wzbudziło niezadowolenie i oskarżenia o sprzyjanie interesom Stanów Zjednoczonych i Polski, w szczególności w tzw. „patriotycznych kręgach” (Ioffe, 2019; Класковский 2019). Niezadowolenie w Moskwie niewątpliwie wywołała odbudowa stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, a w szczególności sierpniowe spotkanie w Warszawie prezydenckich doradców ds. bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych, Polski, Ukrainy i Białorusi i próba instytucjonalizacji mechanizmu czterostronnych konsultacji, tzw. *quadu* (Грязев, 2019). Jednak już wcześniej przedstawiciele rosyjskich służb wywiadowczych wyrażali zaniepokojenie białoruskim zwrotem w stronę Zachodu i rozchodzeniem się interpretacji źródeł zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego Państwa Związkowego (Sivitsky, 2019). Strona rosyjska nie była usatysfakcjonowana istniejącym poziomem współpracy w dziedzinie obronności i zaczęła naciskać na rozmieszczenie na terytorium Białorusi własnej bazy wojskowej. Brak zgody ze strony Mińska na propozycje Rosji spowodował m.in.: rozmieszczenie rosyjskich wojsk na granicy z Białorusią i zamknięcie granicy rosyjsko-białoruskiej dla obywateli państw trzecich (Tsarik, 2018).

Dynamiczne zmiany w obszarze stosunków międzynarodowych w regionie Europy Środkowej i Wschodniej, których inicjatorem była w dużej mierze właśnie Rosja rzutowały, negatywnie na najbardziej rozwiniętą płaszczyznę integracji Rosji i Białorusi, tj. obronność – aneksja Krymu i wojna w Donbasie poderwały zaufanie Białorusi do Rosji.

„Pogłębiona integracja” w ramach Państwa Związkowego

Pozycje Rosji i Białorusi w zakresie dalszych wektorów współpracy wyraźnie się rozmięły. Jeśli bowiem Rosja dążyła do zacieśniania związków gospodarczych, politycznych i w dziedzinie obronności z Białorusią w celu podporządkowania jej sobie, o tyle Białoruś zdawała się być usatysfakcjonowana dotychczasową współpracą na płaszczyźnie gospodarczej i zyskami z niej płynącymi. Sporne kwestie finansowe i propozycje „pogłębiania integracji” odbierane były przez Mińsk, jako szantaż i próby „połknięcia” Białorusi (Соловьев, 2018).

Ówczesny ambasador Rosji na Białorusi Michaił Babicz, odpowiadając na zarzut, że temat budowy Państwa Związkowego, „został wywołany nagle” pod koniec roku 2018, zauważył, że Białoruś oczekuje od Rosji zaspokojenia określonego zbioru preferencji: wewnątrzrosyjskich cen na gaz; kompensacji manewru podatkowego – zastosowania wobec białoruskich przedsiębiorstw sektora przetwórstwa ropy rosyjskich rozwiązań podatkowych; zwiększenia poziomu subsydiowania białoruskich przedsiębiorstw z budżetu Rosji, do poziomu uzyskiwanego przez przemysł rosyjski; gwarancji kwot białoruskich produktów rolno-spożywczych na rynku rosyjskim; wydzielania jeszcze tańszych kredytów budżetowych (o stawce 1%). W związku z tym konieczna jest „praktyczna implementacja tekstu umowy związkowej, w zakresie wspólnej polityki pieniężno-kredytowej, podatkowej, przemysłowej, rolnej, infrastrukturalnej i celnej” (Соловьев, 2018). Białoruś nie może oczekiwać stosowania wobec niej rosyjskich praktyk finansowych i prawnych, również w obliczu braku wspólnych organów wykonawczych państwa związkowego (Соловьев, 2018).

Wysiłki na rzecz integracji Rosji i Białorusi nabrały wyjątkowej dynamiki na przełomie lat 2018/2019. W charakterze pretekstu mającego skłonić Białoruś do podjęcia

wysiłków na rzecz podjęcia działań na rzecz rzeczywistego zbliżenia obydwu państw, strona rosyjska użyła argumentu finansowego, wynikającego z drugiego etapu „manewru podatkowego”, polegającego na zastąpieniu ceł eksportowych za wywóz za granicę ropy naftowej i wyrobów ropopochodnych, podatkiem od kopalin. Wprowadzenie w życie tych rozwiązań oznaczałoby poważne straty dla białoruskiego budżetu, czerpiącego znaczne dochody z ceł eksportowych wspomnianych produktów. Koszty dla białoruskiego budżetu miały wynieść w roku 2019 już 300 tysięcy dolarów, a za sześć lat nawet 2 miliardy dolarów. W pierwszej kolejności zmiany te (wprowadzane przez Rosję od roku 2015, w ramach pierwszego etapu „manewru podatkowego”) dotknęłyby boleśnie białoruskie rafinerie, które w przeciwieństwie do rosyjskich nie zostały objęte mechanizmem kompensacji wzrostu cen ropy (*Białoruś czekają*).

13 grudnia 2018 roku miało miejsce spotkanie premierów Rosji i Białorusi w Brześciu, które w dużej mierze poświęcone było kwestii cen gazu dla Białorusi, wzajemnego uznawania wiz i kompensacji Białorusi strat wynikających z „manewru podatkowego”. Tę ostatnią kwestię strona rosyjska planowała przedyskutować „z uwzględnieniem szerszego zbioru tematów, związanych z budową Państwa Związkowego” (*Румас*). W trakcie spotkania Miedwiediew zaproponował dwa scenariusze dalszej współpracy obu państw, z uwzględnieniem porozumienia z roku 1999 – konserwatywny i zaawansowany².

Informacje na temat przedmiotu negocjacji i ich postępów z wielkim trudem przenikały do opinii publicznej obu państw, a „przecieki” które miały miejsce, o których więcej poniżej, wywoływały podejrzliwość i zarzuty o manipulację. We wrześniu 2019 roku w „Kommiersantie” pojawił się obszerny artykuł ujawniający treść dokumentu znanego pod nazwą *Program działań Białorusi i Rosji ws. realizacji założeń umowy o utworzeniu Państwa Związkowego*, który 6 września parafowali premierzy obu państw (*Консервативный*). Dokument przewidywał daleko idącą integrację gospodarczą Rosji i Białorusi (głęboko asymetryczną biorąc pod uwagę blisko trzydziestokrotną różnicę wielkości gospodarek obu państw – w 2018 roku PKB Białorusi stanowiło 3,4% PKB Rosji), wykraczającą poza rozwiązania stosowane w Unii Europejskiej, a w niektórych przypadkach przypominające model wykorzystywany w konfederacji czy wręcz w federacjach (Бутрин, 2019). Dokument przewidywał między

² Pierwszy – określany był przez Miedwiediewa mianem konserwatywnego – zakładał dalsze napełnianie treścią wspomnianego porozumienia, jednak bez powoływania do życia wszystkich instytucji, które ono przewidywało. Temu wariantowi miałyby towarzyszyć intensyfikacja prac na rzecz Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Wariant drugi – zaawansowany – miałby na celu zwiększenie stopnia integracji obu państw do poziomu instytucjonalizacji przewidzianego w umowie z roku 1999, przy jednoczesnym integrowaniu gospodarek obu państw. W myśl słów Miedwiediewa: „Rosja gotowa jest do stworzenia wspólnego centrum emisji pieniądza, służby celnej, zintegrowania systemu sądowego i obrachunkowego, zgodnie z rozwiązaniami z 1999 roku. Rosja i Białoruś byłyby „połączone” wspólną polityką podatkową, w zakresie cen i taryf w tej części, która nie została delegowana Komisji Euroazjatyckiej”. 11 grudnia 2018 roku miało miejsce jeszcze jedno wydarzenie, które rzuca dodatkowe światło na dotychczasowe dyskusje toczące się między Mińskiem a Moskwą wokół rozliczeń finansowych. Rosyjski wicepremier odpowiedzialny za sektor paliwowo-energetyczny Rosji – Dmitrij Kozak postawił ultimatum białoruskiemu wicepremierowi Igorowi Laszenko, zgodnie z którym, nie będzie żadnych dyskusji na temat ulg i kompensacji manewru podatkowego do chwili podjęcia zasadniczych decyzji w zakresie dalszej integracji Rosji i Białorusi w ramach Państwa Związkowego. (*Консервативный*)

innymi ustanowienie jednego systemu podatkowego – do 1 kwietnia 2021 roku miałyby zostać przyjęty wspólny *Kodeks podatkowy*. Uwspólnotowaniu miały ulec również od roku 2021 polityka celna (łącznie z infrastrukturą i służbą) i polityka energetyczna. W dokumencie wprost używane ma być sformułowanie: „ustanowienie jednolitego regulatora rynków gazu, ropy, wyrobów ropopochodnych i energii elektrycznej”. Nie wspomniano natomiast o tworzeniu wspólnej związkowej struktury, lecz jedynie o jednym zbiorze norm regulacyjnych. Podobnej synchronizacji miałyby podlegać polityka przemysłowa, polityka rolno, handlowa, transportowa i łączności, antymonopolowa i ochrony konsumenta. Zakładano także, że nastąpi synchronizacja polityki makroekonomicznej, unifikacja systemu kontroli walutowej, połączenia systemów płatniczych. Banki centralne Rosji i Białorusi miałyby również działać od 2021 roku w ramach międzypaństwowej umowy w jednolitym systemie nadzoru bankowego i finansowego. Ścisłą współpracę zadeklarowano również w zakresie „specjalnych środków ekonomicznych”, tj. rosyjskich kontr-sankcji, do zasad których Białoruś, zdaniem strony rosyjskiej, nie stosowała się (Бутрин, 2019). Obydwie strony podjęły także zobowiązania w zakresie unifikacji kodeksów cywilnych, realizacji wspólnej polityki pracy i polityki społecznej. Z dyskusji nad „pogłębioną integracją” w ramach *Programu działań* wyłączone zostały kwestie obronności, bezpieczeństwa narodowego, sądownictwa, ale także ustroju politycznego, w tym także architektury reżimu konstytucyjnego Państwa Związkowego (Бутрин, 2019).

W grudniu delegacje obu państw musiały spotkać się dwukrotnie. Celem było podpisanie tzw. map drogowych dotyczących dalszej integracji, jednak na drodze tym wysiłkom – osiągnięciu wiążących decyzji, np. co do zasad zmiany trybu podejmowania decyzji w Państwie Związkowym, stanęły kwestie dostaw surowców naturalnych, kompensacji manewru podatkowego i dostępu do rynku towarów rosyjskich i białoruskich (Класковский 2019). Początek roku 2020 zastał oba państwa bez wiążących umów dotyczących cen dotyczących importu gazu i ropy – w przypadku gazu podpisano umowę do końca lutego 2020 roku, ropa miała być dostarczana, nawet w obliczu braku umowy, którą obie strony będą negocjować z uwzględnieniem wzrostu podatku od wydobycia surowca (*Łukaszenka kazał*). Jednak na początku stycznia jej dostawy zostały wstrzymane (Козлов, 2020; *Структуры*).

Proces negocjacyjny dotyczący „pogłębionej integracji” uległ w roku 2019 „rozmiękczeniu” przez kwestie dodatkowe, jak rekompensata za zanieczyszczoną ropę, czy zmiana zasad podejmowania decyzji o blokowaniu dostępu białoruskich towarów do rosyjskiego rynku, a także „rozciągnięciu” w czasie.

Oprócz mechanizmu manewru podatkowego, który stawiał przed Białorusią poważne wyzwanie konieczności zaakceptowania rosyjskiego *dictum* w zakresie unifikacji ustawodawstwa podatkowego, co zdaniem części obserwatorów oznaczałoby znaczne straty dla Łukaszenki i związanych z nim białoruskich oligarchów i zarazem tłumaczyło opór Mińska w odniesieniu do idei „pogłębionej integracji” (Ciałpuk, 2020). Białoruś została w istocie zaszantażowana – zmuszona do uczestnictwa w negocjacjach integracyjnych, bowiem strona rosyjska uzależniła od udziału w nich Mińska, rozwiązanie kwestii finansowych i gospodarczych, które w rzeczywistości nie miały bezpośredniego związku z działaniami integracyjnymi i rozwiązaniami przewidzianymi w umowie związkowej z roku 1999 (*vide skutki rosyjskiego „manewru podatkowego”*).

W związku z tym, zaczęły pojawiać się opinie głoszące, że rzeczywistym celem reaktywacji idei budowy Państwa Związkowego było wyłącznie wymuszenie na Białorusi sprzedaży rosyjskim przedsiębiorstwom dwóch rafinerii w Połocku i Mozyrzcu, co jednocześnie wzmocniłoby ekonomiczny wpływ Kremla na Białoruś. Rosja miała za pośrednictwem manewru podatkowego wymusić na Mińsku sprzedaż rafinerii w Mozyrzcu i Nowopołocku (*Białoruś sprzedana*). Sugerowano, że w zamian za zmianę stanowiska Kremla wobec rekompensaty Białorusi strat wynikających z „manewru podatkowego”, Igor Sieczyn uzyska kontrolny pakiet akcji w rafinerii w Mozyrzcu i/lub udział w nowopołockim Naftanie, a także zgodę Łukaszenki „na lobbowanie liberalizacji zasad eksportu gazu ziemnego transportowanego gazociągami, korzystnych dla Rosnietii” (Топорков, Вавина, Бочарова, 2020; Kardaś, Kłysiński, 2020). W drugiej połowie lutego 2020, tuż po wizycie Igora Sieczyna w Mińsku strona rosyjska wyraziła gotowość zrekompensować Białorusi straty wynikające z „manewru podatkowego”. Kreml zdecydował się zrekompensować rosyjskim przedsiębiorstwom naftowym część kosztów ropy dostarczanej Białorusi w wysokości 7\$ na tonie. Decyzja ta została podjęta w obliczu załamania się cen globalnych na rynku ropy. Pozwoliło to na złagodzenie szoku, jakim dla Białorusi był wzrost cen rosyjskiej ropy wynikający z mechanizmu „manewru podatkowego” (Топорков, Вавина, Бочарова, 2020).

Popularna przed rokiem 2020 w Rosji narracja głosiła, że Kreml wcale nie dążył do obalenia Łukaszenki, ani też „zintegrowania” Białorusi, jedynie nie chciał „dokładać się do białoruskiego cudu gospodarczego” w stopniu przekraczającym konieczność podtrzymania stabilności sytuacji społeczno-gospodarczej (Саморуков, 2020). W takich warunkach można było sobie pozwolić na „manewr podatkowy” i twarde stanowisko w sprawie gazu i ropy. Jeśli jednak na Białorusi pojawi się realna groźba destabilizacji, Rosja nie porzuci swojego wzorcowego sojusznika i pospieszy z pomocą z nowymi ulgami i kredytami” (Саморуков, 2020).

Powyborczy kryzys polityczny na Białorusi i jego wpływ na perspektywy integracyjne w ramach Państwa Związkowego

W ciągu pierwszych dni po wybuchu protestów społecznych Kreml zajął pozycję wyczekującą, obserwując rozwój sytuacji, co przełożyło się na dość ostrożne początkowo wypowiedzi rosyjskich polityków, należących do szeroko rozumianej „partii władzy”: deputowanych Dumy i Rady Federacji (Baunov, 2020).

Z chwilą kiedy Łukaszenko opanował sytuację w pierwszych dniach protestu – Rosja zdecydowała się bardziej otwarcie go poprzeć. Dla Kremla, Łukaszenka wygrał wybory i Rosja w pełni się z nim solidaryzowała, choć jak zauważał Siergiej Ławrow „wybory nie były idealne” (*Лавров: руководство*). Putin był lakoniczny: „Wybory się odbyły. Od razu uznaliśmy ich prawomocność. Pogratulowałem Aleksandrowi Grigoriewiczowi Łukaszence z okazji zwycięstwa. Wszystko” (*Путин признал*).

Kreml odpowiedział na prośbę Łukaszenki o wsparcie, ale ograniczył się w swych działaniach. Miały one charakter głównie symboliczny, ale też znaczący z punktu widzenia stabilności jego reżimu, szczególnie w warunkach utraty społecznej i międzynarodowej legitymizacji. Mowa tu przede wszystkim o wspomnianej już decyzji o uznaniu ważności jego wyboru; powołanie struktury (rezerwy) przedstawicieli rosyj-

skich resortów siłowych, którzy mieliby pomóc Łukaszence; oddelegowanie do pracy w białoruskiej telewizji państwowej pracowników rosyjskich, który wzięli na siebie ciężar zarządzania informacjami (i emocjami) w kryzysowym momencie; ochronie Łukaszenki na forum międzynarodowym przed atakami Zachodu o nieważność jego wyboru; przyznaniu Białorusi kredytu w wysokości 1,5 miliona dolarów.

Przekaz płynący z Rosji był jasny – to Łukaszenka miał wziąć na siebie ciężar uspokojenia i ustabilizowania sytuacji (Федоров, 2020; Перцев, Лысова, Рустамова, 2020). Jednoznaczna (choć odwleczona w czasie) decyzja Putina o wsparciu Łukaszenki podziałała uspokajająco na nastroje wśród członków białoruskiej elity władzy – w szczególności przedstawicieli resortów siłowych, będących rdzeniem reżimu, a w szeregi której już miało wkraść się zwątpienie. Przypadki dezercji z obozu Łukaszenki ustały, „poparcie Rosji, wewnątrz białoruskiego systemu politycznego odczytano jako gwarancję tego, że społeczne protesty nie doprowadzą do upadku Łukaszenki” (Прейгерман, 2020), byłoby to bowiem niezgodne z oczekiwaniami Kremla.

Część rosyjskich mediów popularyzowała tezę, że reakcja białoruskiego społeczeństwa na wyborcze fałszerstwo Łukaszenki, zastała Kreml całkowicie nieprzygotowanym. Nikt nie wziął podobnego scenariusza pod uwagę, w związku z tym, nie było żadnego planu działań. Decyzja o wsparciu Łukaszenki podjęta została dopiero w chwili, kiedy stało się jasne, że zdołał odeprzeć pierwszą falę protestów, a w szeregach obozu władzy nie nastąpiło pęknięcie (Перцев, Лысова, Рустамова, 2020).

Aktywność Kremla obliczona była na kupienie sobie czasu i znalezienie wyjścia z ówczesnej sytuacji, którym w końcu okazała się decyzja o podjęciu działań na rzecz reformy konstytucyjnej na Białorusi. Ta natomiast obliczona była na „dekonzcentrację władzy” i faktyczny demontaż białoruskiego sułtanatu. Reforma konstytucyjna nie miała na celu demokratyzacji reżimu, a raczej budowę znanej z Rosji „sterowanej demokracji” i stopniowe odsuwanie Łukaszenki od władzy. Szczególnie ważna dla Rosji była w związku z tym sprawa wzmocnienia pozycji parlamentu i partii politycznych, które stałyby się punktem oparcia dla zabezpieczania rosyjskich interesów na Białorusi (Бобрович, 2020).

Ukształtowało się dość powszechne przekonanie, że Kreml będzie chciał przymusić Łukaszenkę do samodzielnego transferu władzy. Założenie to wydaje się być uzasadnione, jeśli wziąć pod uwagę następujące okoliczności:

1. „Zmęczenie” Kremla Łukaszenką, któremu towarzyszy osobista niechęć Putina wobec Łukaszenki, kładąca się cieniem na relacjach rosyjsko-białoruskich od początku lat 2000;
2. Kreml ma ograniczony korytarz możliwości działań w zakresie siłowego, tak militarnego, jak i politycznego rozwiązania problemu (interwencja policyjna/obalenie Łukaszenki). W obliczu rozbudzonych od kilkunastu lat nastrojów pro-państwowych i pro-niepodległościowych przez Łukaszenkę, ryzykuje radykalizację nastrojów społecznych, wzrost nastrojów antyrosyjskich i perspektywę wzięcia odpowiedzialności za wybuch przemocy na Białorusi.
3. Nie można było nie poprzeć Łukaszenki, nawet jeśli „poskutkowałoby to utratą lojalności białoruskiego społeczeństwa” (Ходасевич, 2020). Byłoby to zachęcaniem do ulicznych protestów, akceptacji demokratycznej formy tranzycji władzy. Strach przed „kolorową rewolucją” sprzyjał „solidarności dyktatorów” (Ходасевич, 2020).

Rosyjskie elity władzy interpretowały białoruskie wydarzenia, przez pryzmat własnych doświadczeń i lęków. Wywiad, którego Putin udzielił 27 sierpnia – w części dotyczącej Białorusi – interpretowano w Rosji następująco: 1. rozwiązanie problemu białoruskiego nie może w żaden sposób zmienić globalnej równowagi sił na niekorzyść Rosji, jeśli *status quo* zmieni się na niekorzyść Rosji, sprawa przestanie mieć wewnętrzny charakter i stanie się powodem interwencji Rosji; 2. reżim polityczny Białorusi jest legitymizowany, tak długo, jak zachowuje dotychczasowy dystans w relacjach z Zachodem; 3. Łukaszenko ze względu na swą determinację, by zachować władzę, nie waha się użyć siły, pogarszał swe stosunki z Zachodem i rokował największe szanse, by podtrzymać ideę budowy Państwa Związkowego (Baunov, 2020).

Jeśli jednak Kreml rzeczywiście planuje inkorporację („zintegrowanie”) Białorusi w dłuższej perspektywie czasu – o co posądza go wielu analityków (Федоров, 2020), – to nie może być ona demokratyczna i prozachodnia. Na szwank wystawiane były interesy strategiczne Rosji i ścisła współpraca przemysłów obronnych obu państw. W roku 2021 wygasa międzyrządowe porozumienie o rozmieszczeniu i wykorzystaniu dwóch obiektów rosyjskich na terytorium Białorusi *Волга* i *Вилейка*. Uwolnienie się od współpracy z Białorusią w tej sferze było oczywiście możliwe, acz czasochłonne i niezwykle kosztowne.

Próby „zintegrowania” Białorusi trudne do wyobrażenia przed sierpniem roku 2020, po tej dacie stały niemal niemożliwe. Nie oznacza to, że koncepcja „pogłębionej integracji” nie będzie kontynuowana, a rosyjskie grupy kapitałowo-przemysłowe z większą niż dotąd otwartością zaczną żądać zysków w białoruskich przedsiębiorstwach. Jeśli jak sugeruje to Vladimir Socor, „spotka się ze zgodą Łukaszenki, a w procesie tym będą uczestniczyć również podmioty białoruskie” (Socor, 2020), – realna stanie się wizja powstania w końcu prorosyjskiej klienteli ekonomiczno-politycznej, która sprzyjałaby interesom Kremla i realizacji planu dekoncentracji władzy na Białorusi. Trudno się więc dziwić, że Łukaszenka nawet w obliczu kryzysu legitymacji będzie opierał się woli Kremla i próbował przeforsować swój scenariusz wychodzenia z kryzysu, preferując model *status quo* od przekształcenia się w rosyjskiego satelitę (Socor, 2020).

Strona rosyjska w dalszym ciągu miała oczekiwać zgody na rozmieszczenie na Białorusi bazy lotniczej, a także na możliwość realizacji misji rozpoznawczych na terytorium Ukrainy – temu służyć miały, zdaniem Denisa Mielnancowa z Mińskiego Dialogu, – wizyty szefów resortów siłowych Rosji u Łukaszenki: ministra obrony, dyrektora Służby Wywiadu Zagranicznego, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa (*О чём говорили*). Już teraz intensyfikacji uległa współpraca wojskowa obu państw, a Kreml dąży do tego, by w sprzyjających mu warunkach „podjąć ponowną próbę ograniczenia wojskowej suwerenności Białorusi”. Utrzymująca się, a wręcz nasilająca, konfrontacja Rosji z Zachodem, powoduje, że Kreml oczekuje od Białorusi lojalności i współpracy – w stopniu, której przed 2020 roku Łukaszenka odmawiał Rosji, broniąc swej „strategicznej autonomii” (Socor, 2020).

Dyskusje na temat „pogłębionej integracji” toczyły się dalej, jeśli wierzyć doniesieniom medialnym, ale w diametralnie innej atmosferze niż w roku 2019 (*Москва и Минск*; Ходасевич, 2020). Putin, komentując perspektywy integracji obu państw, podkreślił, że „wszystko będzie się toczyć na zasadzie dobrowolności, tak z naszej strony, jak i ze strony naszych białoruskich przyjaciół i partnerów”, „my w żadnym

„bądź razie, niczego nie będziemy forsować”, przede wszystkim jednak strona rosyjska nie zamierza wprowadzać dodatkowych elementów do *Umowy o powołaniu Państwa Związkowego*, a raczej dopuszcza myśl, by z pewnych kwestii zrezygnować – co stanowiło nawiązanie do dyskusji na temat nieujawnionej 31. mapy drogowej stanowiącej element procesu „pogłębionej integracji” przed rokiem 2020 (*Путин: для*).

Obydwie strony „nagle” znalazły wspólny język i umiejętność rozwiązywania wielu spornych kwestii, które kładły się cieniem na ich stosunkach, nie tylko w roku 2019, np. zdołały usunąć napięcie w negocjacjach na temat cen gazu i zadłużenia Białorusi wobec Gazpromu – wydawało się, że po raz pierwszy od wielu lat obydwie strony rozwiążą ten problem nie „za pięć dwunasta” lub w warunkach braku dostaw surowca, lecz jeszcze w listopadzie/grudniu (*Москва и Минск*). Tym niemniej dalsza realizacja programu „pogłębionej integracji” stawiała Białoruś w trudnym położeniu – szczególnie bolesna będzie unifikacja systemów podatkowych, które nie mogą być jednakowe dla surowcowej (rosyjskiej) i niesurowcowej (białoruskiej) gospodarki (*Лукашенко опять*).

Podsumowanie

Postawa Rosji wobec powyborczego kryzysu politycznego na Białorusi stanowiła odzwierciedlenie wieloletniej polityki wobec Białorusi i była świadectwem braku gotowości do zmiany reżimu. Pełna destabilizacja reżimu i obalenie Łukaszenki nie znajdowały się w polu zainteresowania rosyjskiego obozu władzy.

Wynikało to z faktu, że Białoruś pod rządami Łukaszenki dostarczała przez wiele lat wielu rosyjskim aktorom politycznym szeregu dóbr. Ten ostatni był (jedynym) gwarantem „ciągłości dostaw” – co wynikało z charakteru białoruskiego reżimu politycznego. Mówimy w tym przypadku o zróżnicowanej grupie aktorów, których interesy niekiedy były sprzeczne. Polityka Kremla wobec Białorusi cierpiała na brak spójności – nie było to jednak odstępstwo od reguły, a raczej potwierdzenie tendencji ujawniającej się w innych obszarach aktywności międzynarodowej Rosji.

Okoliczności te sprzyjały stabilności białoruskiego reżimu politycznego, który nosił cechy reżimu sułtańskiego. W przypadku tego typu reżimów wpływy aktora zewnętrznego na funkcjonowanie reżimu politycznego są znacznie wyraźniejsze i poważniejsze niż w innych typach autorytaryzmów. Tym samym ich stabilność i długowieczność uzależniona jest od umiejętnej polityki klienta, który stara się osłabić wpływy patrona, także poprzez eksploatację napięć pomiędzy głównymi grupami elit tworzących obóz władzy patrona. Umiejętność tę Łukaszenka opanował jeszcze w latach 90. Stosował ją i w okresie prezydentury Borysa Jelcyna, i - z mniejszym co prawda powodzeniem - wobec Rosji Putina.

Pęknięcie w strukturze elity władzy, które mogłoby zdynamizować przemiany polityczne na Białorusi nie nastąpiło – był to skutek zarówno cech istotnościowych białoruskiego autorytaryzmu, jak i decyzji Kremla o udzieleniu wsparcia Łukaszence – przede wszystkim ze względu na wsparcie ze strony Rosji dla sprawnych struktur polityczno-siłowych białoruskiego reżimu.

Pozbawiony legitymacji społecznej (przynajmniej ze strony znacznej części białoruskiego społeczeństwa) i poddany międzynarodowemu ostracyzmowi, Łukaszenka

zdawał się być wydany na pastwę żądań Kremla, który oczekiwał od niego akceptacji założeń „pogłębionej integracji” w ramach Państwa Związkowego. Co do tego, że kryzys polityczny na Białorusi oznaczał uwrażliwienie Mińska na żądania Moskwy nie ma wątpliwości, jednak nie należy oczekiwać, by doprowadził on do „zintegrowania” Białorusi. Cel ten znajdował się na liście potencjalnych celów Rosji wobec Białorusi przed rokiem 2020, w chwili obecnej stał się jednak paradoksalnie trudniejszy do zrealizowania. Rozbudzone nastroje pro-demokratyczne Białorusinów czynią zaspakajanie strategicznych żądań Kremla jeszcze trudniejszym.

Bibliografia

- Baunov A. (2020), *Domestic Geopolitics: Belarusian Protests and Russia's Power Transition*, 01.09.2020, „The Moscow Times”, <https://www.themoscowtimes.com/2020/09/01/domestic-geopolitics-belarusian-protests-and-russias-power-transition-a71310>.
- Białorus czekają ciężkie rozmowy na temat cen ropy naftowej*, 10.08.2018, „Belsat.TV”, <https://belsat.eu/pl/news/bialorus-czekaja-ciezkie-rozmowy-na-temat-cen-ropy-naftowej/>, 24.11.2019.
- Białorus jednym z liderów sankcji gospodarczych... wobec Rosji*, 10.02.2019, „Belsat TV”, <https://belsat.eu/pl/news/bialorus-jednym-z-liderow-sankcji-gospodarczych-wobec-rosji/>.
- Białorus sprzedaje Rosji rafinerie? Kreml ma wiele do zyskania*, „PolskieRadio24.pl”, 8.01.2019, <https://polskieradio24.pl/75/921/Artykul/2242613,Bialorus-sprzedza-Rosji-rafinerie-Kreml-ma-wiele-do-zyskania>.
- Białoruska opozycja zbyt prorosyjska dla władz Ukrainy*, „Belsat.eu”, 21.11.2020, https://belsat.eu/pl/news/bialoruska-opozycja-zbyt-prorosyjska-dla-wladz-ukrainy/?fbclid=IwAR09rhWNrUCVuirZ4eUCMyTpNnfsZXVLcKeToHCJg7wCwBXLV1_tFI3Zbis.
- Ciałpuk J. (2020), *Przyczyna zjednoczeniowego impasu: rodzina Łukaszenki traci na integracji z Rosją?*, 4.10.2020, „Belsat.eu”, <https://belsat.eu/pl/news/glowna-przyczyna-zjednoczeniowego-impasu-rodzina-lukaszenki-traci-na-integracji-z-rosja/>.
- Ioffe G. (2019), *At Second Minsk Dialogue Forum, Belarus Seeks to Redefine Its Reputation*, 21.10.2019, „Eurasia Daily Monitor”, vol. 16, nr 145, <https://jamestown.org/program/at-second-minsk-dialogue-forum-belarus-seeks-to-redefine-its-reputation/>.
- Kardaś S., Kłysiński K. (2020), *Rosyjsko-białoruski spór naftowy: taktyczne ustępstwa Kremla*, 26.02.2020, „Analizy OSW”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-02-26/rosyjsko-bialoruski-spor-naftowy-taktyczne-ustepstwa-kremla?fbclid=IwAR20WUpN-5nNO7iTmv-Pi7LuvMNUoROBiZ2s-vMcH34uTGi07Ng7iCAzE>.
- Łukaszenka kazał kupować ropę spoza Rosji*, 1.01.2020, „Belsat.eu”, <https://belsat.eu/pl/news/lukaszenka-kazal-kupowac-ropę-spoza-rosji/>.
- Rosyjski gaz dla Białorusi zagwarantowany do marca*, 1.01.2020, „Belsat.eu”, <https://belsat.eu/pl/news/rosyjski-gaz-dla-bialorusi-zagwarantowany-do-marca/?fbclid=IwAR2bezHd7CwC-8KIXPO70YqJzuthsMRlgxZonKqQgX1LmcW6j83MlcKXCXJQ>.
- Shraibman A. (2018), *The House That Lukashenko Built: The Foundation, Evolution, and Future of the Belarusian Regime*, 12.04.2018, Carnegie Moscow Center, <https://carnegie.ru/2018/04/12/house-that-lukashenko-built-foundation-evolution-and-future-of-belarusian-regime-pub-76059>.
- Sivitsky A. (2020), *Kremlin Considers Renewed Interference In Belarus Under Guise Of Coronavirus Crisis Response*, „Jamestown Eurasia Daily Monitor”, vol. 17, nr 77, <https://jamestown.org/program/kremlin-considers-renewed-interference-in-belarus-under-guise-of-coronavirus-crisis-response/>.

- Sivitsky A. (2019), *Belarus-Russia: From a Strategic Deal to an Integration Ultimatum*, 16.12.2019, „Russia Foreign Policy Papers”, <https://www.fpri.org/article/2019/12/belarus-russia-from-a-strategic-deal-to-an-integration-ultimatum/>.
- Sivitsky A. (2020), *Belarus's Contribution to Security and Stability in Central and Eastern Europe: Regional Safeguards, Strategic Autonomy and National Defense Modernization*, Jamestown Foundation, <https://jamestown.org/program/belaruss-contribution-to-security-and-stability-in-central-and-eastern-europe-regional-safeguards-strategic-autonomy-and-national-defense-modernization/>.
- Socor V. (2020), *Russia's Interests in Belarus: Ends and Means (Part Two)*, 16.10.2020, „Jamestown Eurasia Daily Monitor”, vol. 17, nr 145, <https://jamestown.org/program/russias-interests-in-belarus-ends-and-means-part-two/>.
- Tsarik Y. (2018), *Belarus and Russia: On the Evolution of a “Hybrid Union”*, „RIDDLE”, 19.11.2018, <https://www.ridl.io/en/belarus-and-russia-on-the-evolution-of-a-hybrid-union/>.
- Tsarik Y., Vasa L. (2019), *Foreign policy challenges for Belarus since 2014 and their domestic dimension*, „KKI Policy Brief”, E-2019/33, Institute for Foreign Affairs and Trade, Budapeszt.
- „Wagnerowcy” na Białorusi: kto przygotował ten scenariusz – Moskwa czy Mińsk?, 1.08.2020, „Biuletyn Informacyjny Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego”, <https://studium.uw.edu.pl/wagnerowcy-na-bialorusi-kto-przygotowal-ten-scenariusz-moskwa-czy-minsk/>.
- Бег на месте – общепримирающе. Ярослав Романчук о том, почему анилюс Беларуси не стоит, 8.12.2019, „The Insider”, <https://theins.ru/opinions/191709>.
- Бобровиц В. (2020), *Зачем России наши реформы*, <https://www.facebook.com/vbobrovich/posts/3716209888391592>.
- Бутрин Д. (2019), *Дружба налогов. Россия и Белоруссия намерены в 2021 году перейти на единый Налоговый кодекс и не только*, „Коммерсантъ” z dnia 16.09.2019 r.
- В ходе визита в Минск президента России Владимира Путина будет подписан конституционный акт, который провозглашает союзное государство России и Белоруссии*, 7.12.2007, „Эхо Москвы”, <https://echo.msk.ru/news/411401.html>.
- Вернидуб А. (2002), *Путин забрал у Лукашенко котлеты с мухами*, 20.06.2002, „Gazeta.ru”, <https://www.gazeta.ru/2002/06/20/putinzabralu.shtml>.
- Грязев А. (2019), *Восточное притворство. Почему Белоруссия не спешит укреплять союз с Россией, но готова дружить с США и Польшей?*, 29.10.2019, „Lenta.ru”, https://lenta.ru/articles/2019/10/24/great_poland/?mc_cid=8e80c19b34&mc_eid=4b516b0c01&fbclid=IwAR2Ze_jdGzvvJHlp-Fg4REdxy6c_vqNuRdJdznSFieNuIyVXEZT3j8jooZk.
- Дракохруст Ю. (2019), *Как Путин не стал белорусом. Перипетии сближения соседей*, 5.09.2019, „Радио Свобода”, <https://www.svoboda.org/a/30142580.html>.
- Класковский А. (2019), *Войны чужие и свои. Медведев бросил камень в огород Лукашенко и получил ответку*, 5.11.2019, „Naviny.by”, <https://naviny.media/article/20191105/1572932516-voyny-chuzhie-i-svoi-medvedev-brosil-kamen-v-ogorod-lukashenko-i>.
- Козак не стал обсуждать с белорусской делегацией скидку на газ*, 11.12.2018, „Интерфакс”, <https://www.interfax.ru/russia/641836>.
- Козлов Д. (2020), *Упорство, достойное нефтяного применения*, „Коммерсантъ”, z dnia 14.01.2020 r.
- Консервативный и продвинутый. Медведев рассказал о двух сценариях интеграции с Беларусью*, 13.12.2018, „TUT.by”, <https://news.tut.by/economics/619120.html>.
- Крук Д. (2019), *Два счетчика. Почему Минск считает, что уже заплатил за российские преференции*, 7.11.2019, Московский Центр Карнеги, <https://carnegie.ru/commentary/80286>.
- Лавров: руководство Белоруссии признает, что выборы не были идеальными*, 19.08.2020, „Gazeta.ru”, https://www.gazeta.ru/politics/news/2020/08/19_n_14819515.shtml.

- Лукашенко: Украина должна быть единой и неделимой, 26.09.2019, „БЕЛТА – Новости Беларуси”, <https://www.belta.by/president/view/lukashenko-ukraina-dolzha-byt-edinoj-i-nedelimoj-363474-2019/>.
- МИД России обвинил ЕС во вмешательстве в дела Беларуси, 24.07.2020, „TUT.BY”, <https://news.tut.by/economics/693971.html>.
- Москва и Минск пришли к консенсусу в главных вопросах по цене на газ, 29.09.2020, „Известия”, <https://iz.ru/1066911/2020-09-29/moskva-i-minsk-prishli-k-konsensusu-v-glavnykh-voprosakh-po-tcene-na-gaz>.
- “Не позволим пропаганде отравить взаимоотношения между нашими народами”. Светлана Тихановская обратилась к россиянам, „Meduza”, 9.09.2020, <https://meduza.io/feature/2020/09/09/propaganda-pytaetsya-maksimalno-iskazit-proishodyashee-v-belarusi-ne-poddavaytes-vliyaniyu-etoy-lzhi-svetlana-tihanovskaya-obratilas-k-rossiyanam>.
- О чём говорили Помпео и Лукашенко, –Telegram”, 24.10.2020, https://t.me/realist_belarus/11?fbclid=IwAR03SHOv-ahGjYf5_WWkk9H87ELaYckWw8rJ15KRXPCLftS9wnMiWB8b4k4.
- Перцев А., Лысова Т., Рустамовой Ф. (2020), Путин поддерживает Лукашенко? Кремль решил, что делать с Беларусью? Спойлер: кажется, никакого плана у Москвы нет, 9.19.2020, „Meduza”, <https://meduza.io/feature/2020/09/19/putin-podderzhivaet-lukashenko-kreml-reshil-cto-delat-s-belarusyu>.
- Прейгерман Е. (2020), На честном слове и одном крыле, 4.09.2020, „Минский диалог”, <https://minkdialogue.by/research/opinions/na-chestnom-slove-i-odnom-kryle>.
- Проект Конституционного акта Союзного государства, 14.04.2005, Постоянный Комитет Союзного государства, <https://www.postkomsg.com/news/various/170103/>.
- Путин признал легитимность президентских выборов в Белоруссии, 8.29.2020, „Россия сегодня”, <https://ria.ru/20200829/vybory-1576464111.html>.
- Путин: для урегулирования ситуации в Беларуси нужно, чтобы все политические силы страны включились в этот процесс, 29.10.2020, „Naviny.by”, <https://naviny.media/new/20201029/1603981241-putin-dlya-uregulirovaniya-situacii-v-belarusi-nuzhno-chtoby-vse?amp>.
- Путин: поддержка белорусской экономики – это просчитанные шаги в расчете на будущий результат, 28.02.2017, „Naviny.by”, <https://naviny.by/new/20170228/1488284688-putin-podderzhka-belorusskoj-ekonomiki-eto-proschitannye-shagi-v-raschete-na>.
- ‘Романчук: “Оснований говорить о том, что Россия субсидирует Беларусь нет”, 18.03.2019, „Zautra.by”, <https://zautra.by/news/news-30580>.
- Румас и Медведев прогулялись по Брестской крепости, но по нефти и визам не договорились, 13.12.2018, „TUT.by”, <https://news.tut.by/economics/619111.html>.
- Саморуков М. (2019), Поглощение, которого нет. Почему Кремль не может выбить уступки из Лукашенко, 9.12.2019, Московский Центр Карнеги, <https://carnegieendowment.org/publications/80528>.
- Семенов М. (2019), Цена Союза, „Lenta.ru”, 20.02.2019, https://lenta.ru/articles/2019/02/20/dengi_est/.
- Соловьев А. (2018), Александр Лукашенко сказал между строк, „Коммерсантъ” z dnia 15.12.2018 г.
- Структуры Михаила Гуцериева начали поставки нефти в Белоруссию, 14.01.2020, „Interfax”, <https://www.interfax.ru/business/691170>.
- Студнева Е., Морозов М. (2019), Мир устал от угроз и шантажа. Министр иностранных дел России Сергей Лавров в интервью “Труду” – об острых и актуальных международных проблемах, „Труд” z dnia 13.09.2019 г.

- Толкачева Е. (2017), *При угрозе Союзному государству Россия вооружит белорусских военных. Что это значит?*, 12.01.2017, „TUT.by”, <https://news.tut.by/economics/571254.html>.
- Топорков А., Вавина Е., Бочарова С. (2020), *Россия согласна на уступки Белоруссии в поставках нефти*, 21.02.2020, „Ведомости”, <https://www.vedomosti.ru/business/articles/2020/02/21/823623-rossiyasoglasna-na-ustupki-v-postavkah-nefti>.
- Федоров А. (2020), *Готов ли Кремль взять на себя ответственность за всё, что произойдет в Беларуси?*, 18.10.2020, “Naviny.by”, https://naviny.media/article/20201018/1603006646-gotov-li-kreml-vzyat-na-sebya-otvetstvennost-za-vsyo-chto-proizoydet-v?fbclid=IwAR0oMkx_vrFHWmZx93PN4VCypBrhka415zQa9btKyB5t_YTsETA_gchlgm0.
- Ходасевич А. (2020), *Лукашенко опять играет на интеграции с Москвой*, „Независимая газета” z dnia 30.09.2020 г.
- Ходасевич А., *Противники Лукашенко хотят достучаться до Кремля*, „Независимая газета” z dnia 7.10.2020 г.
- Цитаты из интервью президента Беларуси немецкой газете, оставшиеся „за кадром”*, 25.01.2007, „TUT.by”, <https://news.tut.by/politics/81572.html9>.

Streszczenie

Od połowy lat 90. Rosja i Białoruś podejmują wysiłki na rzecz odbudowy więzi łączących je w przeszłości, rozerwanych rozpadem Związku Radzieckiego. Działania te uwieńczone zostały w roku 1999 zawarciem Umowy o powołaniu Państwa Związkowego Rosji i Białorusi. Jednak tak intensywne w okresie rządów Borysa Jelcyna działania w obszarze integracji rosyjsko-białoruskiej uległy wyhamowaniu w roku 2002. Wówczas to nowy prezydent Rosji Władimir Putin dał otwarcie do zrozumienia, że nie może być mowy o integracji dwóch równorzędnych podmiotów. Białoruś zainteresowana była utrzymaniem uzyskanej w latach 90. „renty integracyjnej”, tj. korzyści w zakresie współpracy energetycznej z Rosją, czemu towarzyszyła jednocześnie troska o zachowanie suwerenności państwowej. Rosja podejmowała natomiast działania na rzecz podporządkowania Mińska swym interesom geopolitycznym. Nabrały one szczególnej dynamiki w okresie po aneksji Krymu w roku 2014. Kreml zdecydował się ograniczyć dotychczasowy zakres dotowania Białorusi i pozbawić ją „strategicznej autonomii”. W tym celu Rosja „odkurzyła” projekt Państwa Związkowego i przy pomocy „manewru podatkowego” w obrocie ropą naftową i wyrobami ropopochodnymi, chciała wymusić na Białorusi przyjęcie rosyjskich rozwiązań w sferze administracyjno-prawnej, w tym wspólnego ustawodawstwa podatkowego. Sfałszowane przez Aleksandra Łukaszenkę wybory spowodowały bezprecedensowe w historii protesty społeczne na Białorusi i postawiły pod znakiem zapytania ciągłość jego władzy.

Słowa kluczowe: Rosja, Białoruś, państwo związkowe, Aleksander Łukaszenko, „pogłębiona integracja”

Past imperfect, future uncertain....

On the nature of contemporary Russian-Belarusian relations in the context of integration efforts within the Union State

Summary

Since the mid-1990s, Russia and Belarus have been making efforts to rebuild the ties established in the past, but broken by the collapse of the Soviet Union. These activities culminated in 1999 with the conclusion of the Agreement on the Establishment of the Union State of Russia and Belarus.

However, quite dynamic during the Boris Yeltsin's tenure, activities in the area of Russian-Belarusian integration slowed down in 2002. It was then that the new president of Russia, Vladimir Putin, openly made statement that there could be no issue of integration between Russia and Belarus as two equal entities. Belarus was interested in maintaining the „integration rent” obtained in the 1990s, i.e. the benefits in terms of energy cooperation with Russia, which was also accompanied by a concern to preserve state sovereignty. On the other hand, Russia took steps to subordinate Minsk to its geopolitical interests. They gained particular dynamics in the period after the annexation of Crimea in 2014. The Kremlin decided to limit the scope of subsidizing Belarus to date and deprive it of its “strategic autonomy”. To this end, Russia „dusted” the Union State's project and, by means of a „tax maneuver” in the trade in crude oil and petroleum products, decided to force Belarus to adopt Russian solutions in the administrative and legal sphere, including common tax legislation. The 2021 presidential election results falsified by Alexander Lukashenka caused social protests in Belarus unprecedented in history and called the continuity of his power into question. However, the loss of social legitimacy after 26 years of uninterrupted rule has not been used by the Kremlin to get rid of an uncomfortable partner or as a pretext for the annexation of Belarus.

Keywords: Russia, Belarus, the Union State, Alexander Lukashenka, „deepened integration”

Rozdział 10.

MARAT SZYBUTOW

Fundacja Społeczna „Międzynarodowy Instytut Socjologii i Polityki”

JURIJ SOŁOZOBOW

Instytut Strategii Narodowej Federacji Rosyjskiej

Dynamika wpływów gospodarczych Rosji w stosunkach z państwami bliskiej i dalekiej zagranicy

Popularnym tematem w światowych mediach jest dyskusja o roli Rosji na świecie i wpływie Rosji na inne kraje. Niektórzy, jak szef rosyjskiego MSZ, mówią (*Лавров*) o wroście wpływów Rosji. Inni, jak eksperci na Zachodzie, piszą o malejącej roli Moskwy (*Шустер*). Wszystkie te biegunowe dyskusje łączy tylko jedno – toczą się na polu propagandy. Ich argumenty opierają się z reguły na emocjonalnych opiniach prelegentów, a nie są poparte rygorystycznymi faktami.

Ale jak zmierzyć wpływ Rosji, przynajmniej w sferze gospodarczej? Naszym zdaniem jest jeden dobry wskaźnik – udział Rosji w imporcie tego czy innego kraju. Dajmy proste uzasadnienie – jeśli jakiś kraj ma silne powiązania gospodarcze i polityczne z Rosją, to powinna być zauważalna obecność rosyjskich lub wspólnych firm. Ponadto, jeśli rosyjskie towary cieszą się dobrą opinią wśród konsumentów i nie napotykają barier w dostępie, to udział Rosji w imporcie również będzie znaczący.

Jest to zrozumiałe, we współczesnym świecie wojny handlowe od dawna zastępują zwykle. Wszyscy wielcy gracze walczą o promocję swoich produktów na różne sposoby. Niektórzy, jak Stany Zjednoczone, wykorzystują swoją przewagę militarną i polityczną; inni, tacy jak Chiny, mają niskie ceny i dostępność swoich towarów; jeszcze inni, jak Niemcy, są lepsi technologicznie; następni, podobnie jak Włochy, posługują się narzędziami mody i miękkiej siły w celu zdobycia przywództwa w segmencie dóbr luksusowych. Jak widać, udział kraju wiodącego w imporcie sąsiadów i sojuszników jest integralnym wskaźnikiem siły, obejmującym cały dostępny zestaw narzędzi oddziaływania.

Mówi o tym bezpośrednio koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. „W celu zabezpieczenia interesów narodowych i realizacji strategicznych priorytetów narodowych Federacji Rosyjskiej polityka zagraniczna państwa zmierza do realizacji następujących głównych zadań: wzmacnianie pozycji Rosji w systemie światowych stosunków gospodarczych, przeciwdziałanie dyskryminacji rosyjskich towarów, usług, inwestycji, wykorzystywanie ekonomiczno-finansowych szans międzynarodowych i regionalnych przez organizacje powołane do realizacji tych celów” (*Концепция внешней политики*).

Zobaczymy, jak te życzenia są realizowane w praktyce.

Analiza rosyjskiego eksportu

Do przeprowadzenia analizy przyjęliśmy dwa lata – 2001 i 2017. Charakteryzują powstawanie nowej Rosji po „szalejących latach 90.” i aktualny stan rzeczy. Wykorzystano dane WTO, więc KRLD nie znalazła się na listach – nie ma w stosunku do niej jawnych danych.

Które kraje wzięliśmy do analizy? Są to kraje bezpośrednio sąsiadujące z Rosją, które mają z nią wspólną granicę i jej bezpośrednie otoczenie. Jest tylko 29 krajów, które można podzielić na następujące grupy regionalne:

- 1) Skandynawia – Norwegia, Szwecja, Finlandia;
- 2) Europa Środkowo-Wschodnia – Łotwa, Litwa, Estonia, Polska, Niemcy, Czechy, Słowacja, Białoruś, Ukraina, Węgry, Mołdawia, Rumunia;
- 3) Zakaukazie i Bliski Wschód – Gruzja, Armenia, Azerbejdżan, Turcja, Iran;
- 4) Turkiestan – Kazachstan, Turkmenistan, Uzbekistan, Kirgistan, Tadżykistan;
- 5) Azja Środkowa i Wschodnia – Chiny, Mongolia, Korea Południowa, Japonia.

Rosja *de facto* jest potęgą regionalną (nawet jeśli jest bardzo duża i ma ambicje na światowe przywództwo!), więc powinna zajmować dobre pozycje wśród swoich bezpośrednich sąsiadów i przynajmniej średnie pozycje w swoim najbliższym kręgu.

Jak widać z tabeli 1, Rosja ma bardzo niski poziom wpływów (do 5%) wśród 11 krajów, niski (5–15%) wśród 8 krajów, średni (15–30%) wśród 6 krajów oraz wysoki (powyżej 30%) wśród 4 krajów.

Tabela 1

Udział Rosji w imporcie krajów ościennych i ich sąsiadów w 2017 roku

Udział Rosji w imporcie krajów w 2017 roku	Ilość krajów	Nazwa krajów
Mniej niż 5%	11	Norwegia, Polska, Niemcy, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Iran, Chiny, Południowa Korea, Japonia
5–10%	5	Litwa, Mołdawia, Gruzja, Turcja, Turkmenia
10–15%	3	Szwecja, Finlandia, Estonia
15–20%	2	Ukraina, Azerbejdżan
20–30%	4	Łotwa, Armenia, Uzbekistan, Tadżykistan
Powyżej 30%	4	Białoruś, Kazachstan, Kirgizja, Mongolia

Źródło: Opracowanie własne.

Więcej szczegółów na temat udziału importu podano na wykresie 1.

Co od razu rzuca się w oczy? Po pierwsze, wysoki poziom współzależności gospodarczej (ponad 30%) występuje w Rosji tylko z krajami Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej – Kazachstanem, Białorusią i Kirgistanem, a także z Mongolią. Odrębnie zauważmy, że osiągnięcia Mongolii – jej wzrost gospodarczy i poradziecka modernizacja – są w Rosji słabo znane, chociaż, stanowiąc fundament naszej współpracy w strefie wolnego handlu z EUG, przyczyniają się do powstania niezwykle perspektywicznego rynku.

Po drugie, średni poziom współpracy (15–30%) wykazują kraje byłego ZSRR oraz uczestnicy szeregu rosyjskich projektów integracyjnych – Ukraina, Azerbejdżan, Armenia, Uzbekistan, Tadżykistan. Łotwa, która dokonała europejskiego wyboru zaraz po rozpadzie ZSRR i wyróżnia się twardą antyrosyjską retoryką, nieoczekiwanie znalazła się w tej znaczącej serii. Nie jest jasne, dlaczego Rosja nie wykorzystwała dźwigni

Wykres 1. Udział Rosji w imporcie krajów ościennych i ich sąsiadów w 2017 roku w ujęciu procentowym



Źródło: Opracowanie własne.

ekonomicznej do poprawy stosunków z Łotwą. Przyczyna leży najprawdopodobniej w nierozwiązanych i w dalszym ciągu obecnych problemach w obszarze prania pieniędzy (przypadek Parex Banku). Obok jest Ukraina, z którą przez całe pięć lat w mediach i na polu PR toczyła się „pocieszna wojna” («потешная война»), ale potężne dźwignie ekonomiczne, takie jak embargo, były wykorzystywane jedynie jako narzędzia PR przed drugą turą wyborów (*Медведев*).

Po trzecie, obszar interakcji z północnymi krajami granicznymi (5–10%) – Szwecją, Finlandią, Estonią – jest bardzo interesujący w tej optyce. Wszystkie te kraje są ważnymi partnerami tranzytowymi, którzy od czasów radzieckich odgrywali subtelne role w zakresie handlu zagranicznego. Słowo „finlandyzacja” (Солозобов, а) na stałe weszło do języka politycznego jako wzajemnie korzystna pragmatyczna współpraca i utrzymywanie prawidłowych relacji bez wzajemnego pouczenia w dziedzinie polityki i praw człowieka. Zasady te, sformułowane przez prezydenta Urho Kalewę Kekkonena w latach pięćdziesiątych XX wieku, zapewniły neutralnej Finlandii wieloletnią stabilizację w polityce zagranicznej i dobrobyt.

Po czwarte – w obszarze niskiej współpracy (5–10%), wraz z krajami o niewielkim potencjale gospodarczym i małym rynku (Litwa, Mołdawia, Gruzja, Turkmenistan), znalazł się również duży regionalny sąsiad Rosji – Turcja. To jasno pokazuje, że wielki

potencjał zbliżenia rosyjsko-tureckiego jest wykorzystywany w znikomym stopniu, mimo wzajemnych wizyt prezydentów i polityków.

Po piątę, kraje Europy – Norwegia, Polska, Niemcy, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, a także przywódcy Azji – Iran, Chiny, Korea Południowa i Japonia – znalazły się w obszarze słabych interakcji (poniżej 5%). Wśród nich wyróżniamy dwa – Niemcy (udział Rosji 1,32%) i Chiny (udział Rosji 2,035%). Są to kraje, które w Rosji uważane są za głównych partnerów gospodarczych i politycznych, a nawet naszych lobystów w dobie sankcji. Jednak rzeczywista rola Rosji w ich narodowych interesach gospodarczych jest znikoma i mieści się niemal w granicach błędu statystycznego, który nie pozwala przewidywać jednoznacznego stanowiska Pekinu i Berlina w obliczu presji zewnętrznej. Dlatego też niezwykle pochopna wydaje się nadzieja, że kraje te będą poważnymi sojusznikami i partnerami Rosji.

Te kraje, które z powodzeniem handlują, z reguły nie walczą – mają coś do stracenia i odwrotnie. Ta dobrze znana teza doskonale ilustruje obecne stosunki rosyjsko-amerykańskie, w ramach których poziom handlu wzajemnego praktycznie nie powstrzymuje partnerów przed popadnięciem w konfrontację. Przykładowo, według WTO w 2018 roku rosyjski eksport do Stanów Zjednoczonych wyniósł 12,534 mld USD, co oznacza 0,48% eksportu lub 2,79% importu USA. Podobnie eksport Stanów Zjednoczonych do Rosji wyniósł 12,682 mld USD w 2018 r., co stanowi 0,76% eksportu USA i 5,32% importu Rosji. Oznacza to, że stosunki gospodarcze między Stanami Zjednoczonymi a Rosją są na niezwykle niskim poziomie – nikt w grupie establishmentu biznesowego nie zauważył ich zakończenia.

Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko 13 sąsiednich krajów, to sytuacja Rosji wygląda trochę lepiej – bardzo niski poziom wpływów w 3 krajach, niski w 4 krajach, średni i wysoki w 6.

Tabela 2

Udział Rosji w imporcie krajów sąsiednich w 2017 roku

Udział Rosji w imporcie krajów w 2017 roku	Ilość krajów	Nazwa krajów
Mniejszy od 5%	3	Norwegia, Polska, Chiny
5–10%	2	Litwa, Gruzja
10–15%	2	Finlandia, Estonia
15–20%	2	Ukraina, Azerbejdżan
20–30%	1	Łotwa
Większy od 30%	3	Białoruś, Kazachstan, Mongolia

Źródło: Opracowanie własne.

Po pierwsze, podkreślić należy krytyczne znaczenie dla Rosji krajów „eurazjatyckiej trójki” – Kazachstanu i Białorusi. Należy zaznaczyć, że główny udział w wartości rosyjskiego eksportu mają paliwa i produkty energetyczne w 2017 r. – 59% (w 2016 r. – 58%). Jeśli jednak usuniemy surowce z rosyjskiego eksportu, to zauważymy, że dla wielu branż niezwiązanych z surowcami Kazachstan jest głównym rynkiem eksportowym. Jak zauważyliśmy wcześniej, Kazachstan konsumuje około 15–20% rosyjskiego eksportu towarów innych niż pierwotne w różnych grupach towarowych (Малярчук, Солозобов, Шибуттов).

Jeśli weźmiemy pod uwagę eksport towarów innych niż surowce uwzględniając Białoruś, to wartość ta jest jeszcze większa – np. jeśli rozpatrujemy rosyjski eksport w grupie

„Maszyny, urządzenia mechaniczne, reaktory jądrowe, kotły; ich części”, te dwa kraje – Białoruś i Kazachstan – przyjmują 24,15% całkowitego wolumenu eksportu wynoszącego 9,171 mld dolarów. Jeśli weźmiemy pod uwagę grupę „Środki transportu naziemnego, z wyjątkiem taboru kolejowego lub tramwajowego oraz ich części i akcesoriów, czyli samochody osobowe, ciężarowe i autobusy z trolejbusami”, to ich udział wynosi 52,67% całkowitego wolumenu eksportu 3,151 mld USD. A jeśli weźmiemy również pod uwagę, że wiele branż niezwiązanych z surowcami jest zlokalizowanych w rosyjskich monomiastach, krytyczne znaczenie tego eksportu staje się jeszcze większe.

Po drugie, wyraźnie widać szczególne miejsce Łotwy jako okna na Europę. Jak widać, „interwencje werbalne” okazały się bezsilne w obliczu realnych inwestycji – interesów rosyjskich eksporterów i konieczności prowadzenia poważnych interesów na bałtyckich wybrzeżach.

Po trzecie, po nałożeniu sankcji udział krajów UE wyraźnie spadł, ale oczekiwany „zwrot na wschód nie nastąpił”. Udział Chin pozostaje zbyt mały, przy czym ponad 70% rosyjskich dostaw stanowią produkty mineralne. Spójrzmy prawdzie w oczy, Chiny bez problemu mogą się bez nich obejść lub znaleźć zastępstwo na rynku światowym, choć w Rosji dominuje przeciwny punkt widzenia.

Po czwarte, handel z głównymi krajami tranzytowymi, takimi jak Polska, spadł do poziomu krytycznego. Po destabilizacji Ukrainy relacje z głównym partnerem handlowym Rosji, Europą, budowane są głównie za pośrednictwem Białorusi i portów bałtyckich. Taka konfrontacja już teraz utrudnia realizację korytarza tranzytowego Chin–Europa przez terytorium Rosji, a także może doprowadzić do tego, że zachodnie sankcje przejdą na reżim blokady. Czy porty bałtyckie Rosji, przede wszystkim Ust-Ługa, będą w stanie zrekompensować brak tranzytu lądowego? Tego jeszcze nie wiadomo.

Istnieje koncepcja słynnego geopolityka Wadima Cymburskiego, którą następnie twórczo rozwinął jeden z autorów tego artykułu, Jurij Sołozobow. Zanotowali, że po rozpadzie ZSRR współczesna Rosja na pewien czas „wypadła” z polityki światowej. Atrybuty imperialne, takie jak broń nuklearna, globalne ambicje i miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, są postradzieckim dziedzictwem, ale Moskwa nie może aktywnie korzystać z tych narzędzi. Aby zakwalifikować się do powrotu do puli światowych graczy, Rosja musi najpierw stać się pełnoprawną potęgą regionalną, a dopiero potem wejść na poziom światowy (Солозобов, b).

Co Rosja robiła przez lata? Konsekwentnie w różnym stopniu intensywności angażowała się w konflikty z Ukrainą, Polską, krajami bałtyckimi, Gruzją. Jak dotąd dobre stosunki utrzymywały się jedynie z Białorusią, Kazachstanem, Mongolią i Chinami. Okazuje się, że sama Rosja podważyła strategiczne szanse „finlandyzacji” krajów przygranicznych i rozwoju doktryny Monroe wobec krajów postsowieckich. Obecnie wokół niej buduje się kordon sanitarny, podobnie jak w latach dwudziestych XX wieku (Шибутов). Do całkowitej izolacji jeszcze daleko, ale sytuacja jest bardzo nieprzyjemna.

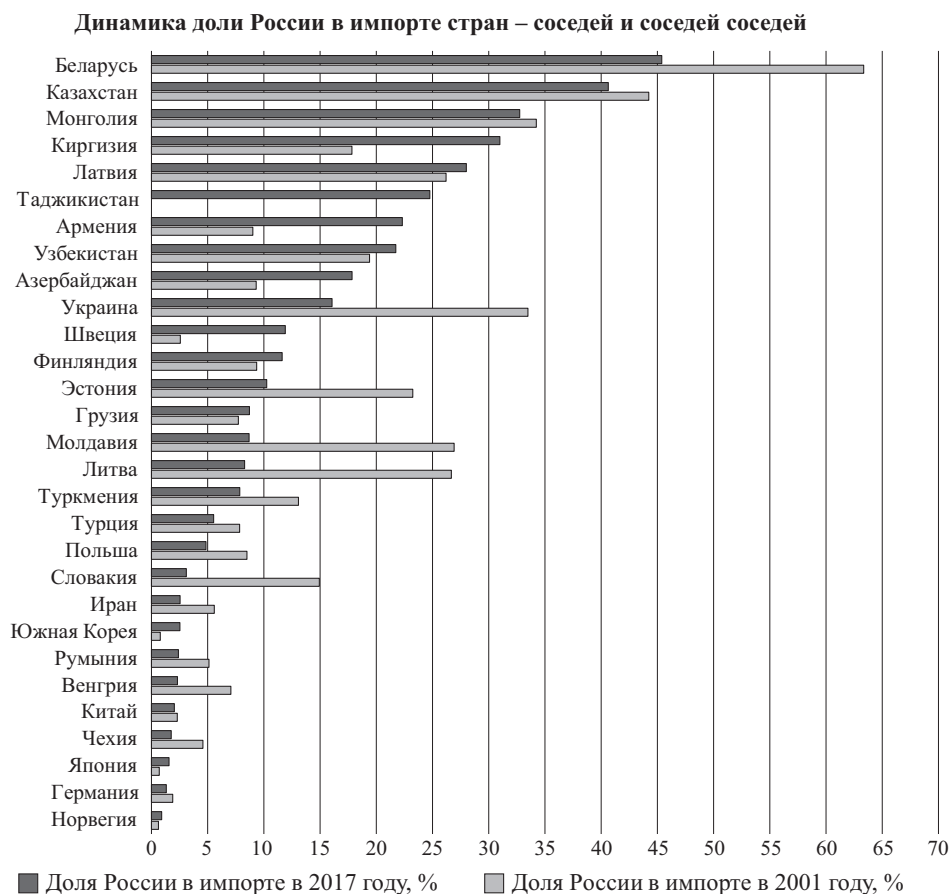
Istnieją dwa scenariusze dalszego rozwoju wydarzeń. Pierwsza to rewizja paradygmatu polityki zagranicznej – od konfrontacji do współpracy, tak jak robiła to Turcja w swoim czasie. Nie tak dawno tureckie podręczniki pisały, że „Turcję obmywiają cztery morza i otacza ją ośmiu wrogów”. Następnie zastąpiono koncepcję „zero wrogów wzdłuż granic”, co pozwoliło Turcji wyrwać się z izolacji i stać się wpływową potęgą regionalną. Jako przykład można wziąć także politykę sąsiednich Chin, dla których głównym priorytetem jest współpraca ze światowymi ośrodkami władzy i najbliższymi sąsiadami.

Drugi scenariusz to kontynuacja konfrontacji aż do chwili przełomowej, podobnej do nowego kryzysu karaibskiego w Europie. W oczekiwaniu na to wydarzenie rosyjscy dyplomaci mogą napisać książkę „Jak zrobić wrogów i stracić wpływ na sąsiadów”. To będzie świetny podręcznik dla współczesnych polityków, o tym, czego nie robić.

Dynamika rosyjskiego eksportu

Analizując dynamikę wpływów Rosji, można porównać sytuację eksportową z 2001 r., kiedy sytuacja gospodarcza w Rosji ustabilizowała się dopiero po kryzysie z 1998 r. i rozpoczęciu szybkiego wzrostu gospodarczego.

Wykres 2. Dynamika udziału Rosji w imporcie z krajów sąsiednich i relacjach sąsiad–sąsiad



Źródło: Opracowanie własne.

Jeśli spojrzeć na tabelę 3, to udział Rosji wzrósł w 11 krajach, ale spadek nastąpił w 17 krajach, co wskazuje na wyraźne pogorszenie w nich pozycji Rosji. To wyraźny znak, że zagraniczna polityka gospodarcza Rosji wymaga radykalnej poprawy.

Tabela 3

Dynamika udziału Rosji w imporcie krajów sąsiednich i relacjach sąsiad-sąsiad

Kraj	Udział Rosji w imporcie w 2001 roku, %	Udział Rosji w imporcie w 2017 roku, %	Dynamika, %
Norwegia	0,624	0,908	0,284
Szwecja	2,568	11,904	9,336
Finlandia	9,358	11,624	2,266
Łotwa	26,204	28,008	1,804
Litwa	26,675	8,285	-18,391
Estonia	23,243	10,251	-12,992
Polska	8,493	4,849	-3,644
Niemcy	1,892	1,320	-0,572
Czechy	4,577	1,757	-2,820
Słowacja	14,932	3,102	-11,830
Białoruś	63,349	45,390	-17,959
Ukraina	33,485	16,062	-17,424
Węgry	7,063	2,313	-4,750
Moldawia	26,921	8,683	-18,238
Rumunia	5,116	2,399	-2,718
Gruzja	7,731	8,716	0,985
Armenia	9,017	22,314	13,298
Azerbejdżan	9,316	17,842	8,526
Turcja	7,841	5,530	-2,311
Iran	5,589	2,545	-3,044
Kazachstan	44,234	40,633	-3,601
Turkmenia	13,076	7,855	-5,221
Uzbekistan	19,397	21,732	2,335
Kirgizja	17,831	30,989	13,158
Chiny	2,298	2,035	-0,262
Mongolia	34,232	32,755	-1,477
Południowa Korea	0,785	2,529	1,744
Japonia	0,695	1,563	0,868

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowując dane w tabeli 4, należy zwrócić uwagę, że jeśli udział spadnie o więcej niż 10%, to najprawdopodobniej przywrócenie poprzednich pozycji będzie niezwykle trudne. Jeśli import spadnie do poziomu 10%, to sytuacja jest mniej krytyczna – za kilka lat można przywrócić dawne wpływy. Powyższa tabela jasno pokazuje, gdzie Rosja musi podjąć priorytetowe działania.

Tabela 4

Dynamika udziału Rosji w imporcie krajów sąsiednich w latach 2001–2017

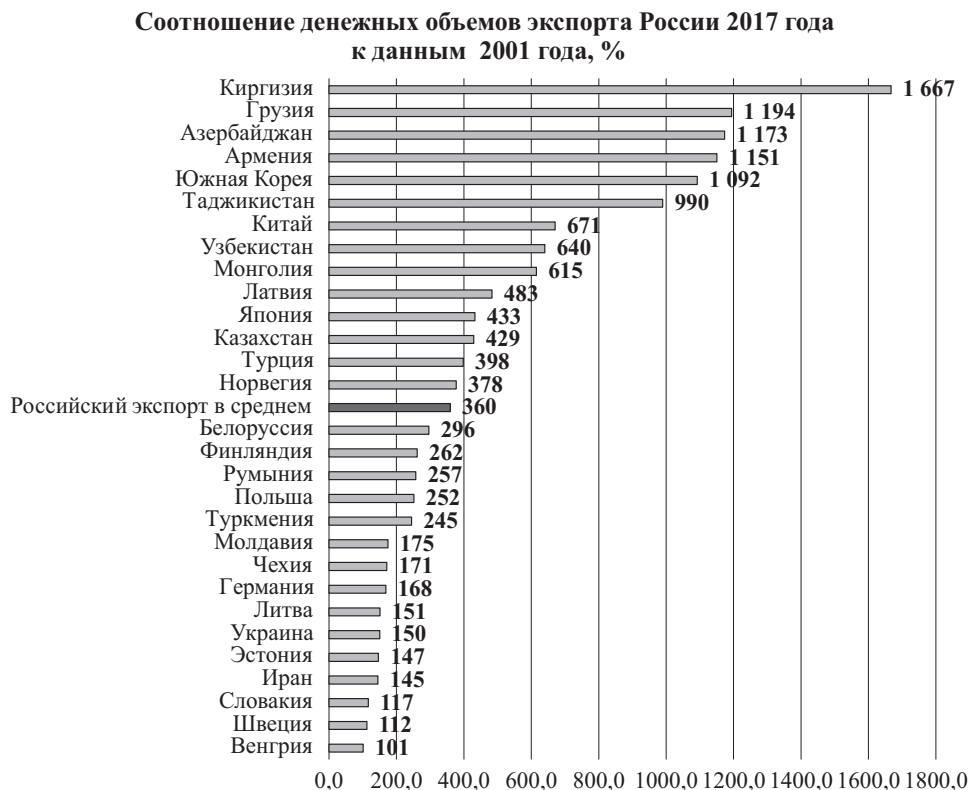
Dynamika udziału Rosji w imporcie krajów	Ilość krajów	Nazwa krajów
Większy od 10%	2	Armenia, Kirgizja
Od 5 do 10%	2	Szwecja, Azerbejdżan
Od 2 do 5%	2	Finlandia, Uzbekistan
Od 0 do 2%	5	Norwegia, Japonia, Południowa Korea, Gruzja, Łotwa
Od 0 do -2%	3	Niemcy, Chiny, Mongolia
Od -2 do -5%	7	Czechy, Węgry, Rumunia, Iran, Polska, Turcja, Kazachstan
Od -5 do -10%	1	Turkmenia
Mniej -10	6	Słowacja, Litwa, Moldawia, Estonia, Ukraina, Białoruś

Źródło: Opracowanie własne.

Analiza zmian rzeczywistej pieniężnej wielkości eksportu może być dobrym uzupełnieniem powyższej analizy udziałów. Jeśli przyrównać całkowitą wielkość eksportu w 2017 r. do wolumenu eksportu w 2001 r., to okazuje się, że jest to 360%, czyli wzrosła 3,6-krotnie – z 99,868 mld USD do 359,152 mld USD.

Jeśli porównamy, o ile wzrósł eksport do różnych krajów, to okazuje się, że w 14 krajach rosyjski eksport przekroczył średnią, a w 15 – mniej. W niektórych krajach tak duży wzrost – oczywiście ponad 10-krotny – wiąże się z efektem niskiej bazy.

Wykres 3. Stosunek masy pieniężnej rosyjskiego eksportu w 2017 roku do danych z 2001 roku w ujęciu procentowym



Źródło: Opracowanie własne.

Wpływ na stowarzyszenia integracyjne

Osobno można porównać dane dotyczące różnych stowarzyszeń integracyjnych – wskazując, jaka jest dynamika interakcji z Rosją dla tych krajów, które są częścią jednego lub drugiego dużego projektu rozwojowego. Ponadto rozważymy sytuację w przedziale czasowym, w którym dane stowarzyszenie zaczęło działać.

Najpierw przyjrzyjmy się krajom Partnerstwa Wschodniego, czyli projektowi Unii Europejskiej zmierzającej do utworzenia własnej strefy wpływów wśród państw poradyckich. Przy czym jasne jest, że jeśli potężna gospodarka UE wkroczy w przestrzeń

byłego ZSRR, to odpowiednio Rosja będzie musiała się przesunąć. Jeśli spojrzeć na dynamikę w tabeli 5, widać, że udział krajów Partnerstwa Wschodniego w rosyjskim eksporcie w badanym okresie zmniejszył się z 12,2 do 7,5%, podczas gdy udział Rosji w imporcie zmniejszył się w 3 z 6 krajów, w tym największym z nich jest Ukraina. Można śmiało powiedzieć, że Partnerstwo Wschodnie wypełnia swoje strategiczne zadanie.

Tabela 5

Stosunki handlowe Rosji z krajami Partnerstwa Wschodniego

Kraj	Część kraju w eksporcie Rosji, %		Część Rosji w imporcie, %	
	2009	2017	2009	2017
Azerbejdżan	0,486	0,435	23,991	17,842
Armenia	0,203	0,242	19,278	22,314
Białoruś	5,539	4,326	58,514	45,390
Gruzja	0,112	0,194	7,551	8,716
Moldawia	1,269	0,117	4,958	8,683
Ukraina	4,566	2,211	30,344	16,062
Razem	12,176	7,525		

Źródło: Opracowanie własne.

Jeśli weźmiemy pod uwagę integrację euroazjatycką, to jak widać wyraźnie, projekt EUG pozwala Rosji przynajmniej utrzymać wpływy na tym samym poziomie, a nawet je nieco zwiększyć. A w przyszłości wpływy Rosji w strefie EUG i krajach wspólnego handlu z nią będą tylko rosły.

Tabela 6

Stosunki handlowe Rosji z krajami EUG

Kraj	Udział kraju w eksporcie Rosji, %			Udział Rosji w imporcie, %		
	2010	2014	2017	2010	2014	2017
Białoruś	4,554	3,322	4,326	51,830	40,837	45,390
Kazachstan	2,692	2,785	3,320	44,499	33,569	40,633
Armenia	0,100	0,107	0,242	10,473	12,858	22,314
Kirgizja	0,246	0,349	0,387	30,266	30,301	30,989
Razem	7,591	6,563	8,275			

Źródło: Opracowanie własne.

Jeśli mówimy o europejskich sąsiadach Rosji, w ciągu 17 lat ich udział w eksporcie spadł prawie 2-krotnie, a udział Rosji w imporcie spadł w 8 krajach na 12. Generalnie wpływy Rosji w kierunku europejskim wyraźnie spadły.

Tabela 7

Stosunki handlowe Rosji z jej europejskimi sąsiadami

Kraj	Udział kraju w eksporcie Rosji, %		Udział Rosji w imporcie, %	
	2001	2017	2001	2017
1	2	3	4	5
Norwegia	0,206	0,216	0,624	0,908
Szwecja	1,634	0,510	2,568	11,904
Finlandia	3,117	2,269	9,358	11,624

1	2	3	4	5
Łotwa	0,919	1,236	26,204	28,008
Litwa	1,697	0,715	26,675	8,285
Estonia	1,212	0,494	23,243	10,251
Polska	4,205	2,943	8,493	4,849
Niemcy	9,206	4,313	1,892	1,320
Czechy	1,672	0,797	4,577	1,757
Słowacja	2,208	0,717	14,932	3,102
Węgry	2,382	0,672	7,063	2,313
Rumunia	0,797	0,570	5,116	2,399
Razem	29,256	15,451		

Źródło: Opracowanie własne.

Lepiej wygląda sytuacja u azjatyckich sąsiadów, ale tylko na pierwszy rzut oka – wzrost eksportu zawdzięczamy głównie 2 krajom – Chinom i Korei Południowej. Tylko Mongolia ma stabilną pozycję.

Tabela 8

Stosunki handlowe Rosji z jej azjatyckimi sąsiadami

Kraj	Udział kraju w eksporcie Rosji, %		Udział Rosji w imporcie, %	
	2001	2017	2001	2017
Turcja	3,251	3,600	7,841	5,530
Iran	0,905	0,366	5,589	2,545
Chiny	5,603	10,448	2,298	2,035
Mongolia	0,216	0,369	34,232	32,755
Południowa Korea	1,110	3,369	0,785	2,529
Japonia	2,430	2,924	0,695	1,563
Razem	13,515	21,076		

Źródło: Opracowanie własne.

Wnioski

1. W ciągu ostatnich 17 lat pozycja Rosji w jej wewnętrznym kręgu wyraźnie się osłabiła. Rosnące wpływy Rosji obserwuje się wśród krajów małych i nieszczególnie rozwijających się lub wśród krajów EUG. Można stwierdzić wyraźną porażkę Rosji jako regionalnego mocarstwa.
2. Wśród europejskich sąsiadów Rosji, co do których Moskwa przywiązuje szczególną wagę, nastąpił spadek udziału rosyjskiego eksportu i analogiczny spadek udziału krajów europejskich w rosyjskim eksporcie. Pomimo ogólnego wzrostu eksportu Rosja nie osiągnęła postępu gospodarczego i nie zmieniła struktury eksportu, głównie surowcowego. Na tle narastających sankcji mogłoby to doprowadzić do jeszcze większego pogorszenia stosunków z Europą, a sankcje w sektorze naftowo-gazowym mogą stać się niezwykle bolesne.
3. Znaczenie konstruktywnej współpracy z sąsiednimi krajami przejawia się nie tylko we wskaźnikach ekonomicznych, ale także w sytuacji transportowej. Blokada transportowa ze strony najbliższych sąsiadów może zniweczyć wszelkie osiągnię-

ция России в продвижении ее интересов в других регионах мира и положить крест обещавшему проекту Нового Евразийского Шляху, мающего проходить через территорию России.

4. Звернем специальное внимание на факт, что Россия не может перевести своих влияний экономических на влияния политические в странах соседних. Явление это лучше всего видно в странах балтийских – например, участие России в импорте России в некоторых годах достигало 75%, но не повлияло это ни на отрицательные отношения Литвы к России, ни на положение россиян в этой стране.
5. Расчеты российских лидеров, в свете которых предпочтительнее страны ЕС (особенно Германия) и Китая должны были бы играть роль союзников стратегических и лobbyстов на мировой арене, выглядит нелогичным, поскольку для этих сильных экономик сотрудничество с Россией является близким статистическим ошибкой.
6. Спадение влияний России среди ее ближайших соседей является по множеству причин следствием ошибочной линии политики внешней. По-первое, неправильно построены главные приоритеты – вместо безусловной поддержки для среды консультативной и постепенной, но непрерывной подъема экономики на мировой арене, использована практика манипуляции и операций специальных, которые приносят тактические успехи, но ведут к поражению стратегическому. По-второе, очень важное задание поставленное в Концепции Политики Внешней Федерации Российской, состоящее в увеличении экспорта и укреплении присутствия экономической России, не было выполнено.
7. Ключевым проблемой российской политики внешней является неадекватная и непродуктивная деятельность российской МВЗ и его нынешнего персонала. Кажется впечатление, что после распада Советского Союза новая Россия унаследовала от бывшего Министерства Внешних ЗСРР со всем его аппаратом как трудное спадение, только сменяя знак на повышение. И это вместо того чтобы на основе современных и эффективных министерства внешних на образ других стран постсоветских. В результате российские МВЗ стало областью профессиональных советских дипломатов и членов их семей, привыкших к защите интересов ЗСРР. Эта закрытая корпорация бесконтрольно продолжает советскую политику внешней состоящую на интернационализме и гегемонии, которая не имеет ничего общего с интересами национальными России.

Библиография

- Концепция внешней политики Российской Федерации (утверждена Президентом Российской Федерации В.В. Путиным 30 ноября 2016 г.),* https://www.mid.ru/foreign_policy/official_documents/-/asset_publisher/CptICk6BZ29/content/id/2542248.
- Лавров: западная модель теряет привлекательность, авторитет России растет,* <https://www.vesti.ru/doc.html?id=3136792>.
- Малярчук Н., Солозобов Ю., Шибутов М., Российско-казахстанские отношения на современном этапе. Часть 2,* ИА REGNUM, <https://regnum.ru/news/2534442.html>.
- Медведев запретил импорт в Россию ряда украинских товаров,* <https://tass.ru/ekonomika/5964809>.
- Солозобов Ю. (а), Финляндизировать Польшу,* „Русский Журнал”, <http://www.russ.ru/layout/set/print/Mirovaya-povestka/Finlyandizirovat-Pol-shu>.

Солозобов Ю. (b), *Ответ на «польский вопрос»*, http://www.intelros.ru/intelros/reiting/reiting_09/material_sofiy/5184-otvet-%20na-polskij-vopros.html.

Шибуттов М., *Взгляд на геополитику России из Казахстана*, <https://regnum.ru/news/2260334.html>.

Шустер С. (Simon Shuster), *Time (США): как Путин построил разношерстную империю из тиранов и недееспособных государств*, <https://inosmi.ru/politic/20190406/244893810.html>.

Streszczenie

Pozycja Federacji Rosyjskiej jako mocarstwa regionalnego uległa obniżeniu, mimo rosnących obrotów Rosji obserwowanych w handlu z państwami bliskiej zagranicy, w tym krajami EUG. Nastąpił coraz bardziej odczuwalny spadek udziału rosyjskiego eksportu, głównie surowcowego i analogiczny spadek udziału krajów europejskich w rosyjskim eksporcie. Na tle narastających sankcji obserwowac można stale pogorszające się stosunki z Europą, szczególnie niezwykle bolesne w sektorze naftowo-gazowym. Potencjalni strategiczni partnerzy z UE czy Chin zmienili zasady dotychczasowej współpracy z Rosją, poszukując innych źródeł dopływu poszukiwanych dóbr. Innym problemem okazała się blokada transportowa nałożona ze strony najbliższych sąsiadów, która rzutuje na możliwość promowania interesów Rosji w innych regionach świata. Innym równie dotkliwym skutkiem blokady może okazać wstrzymanie realizacji obiecującego projektu Nowego Jedwabnego Szlaku, którego trasa ma przebiegać przez terytorium Rosji. Ograniczone zostały także sposoby politycznego oddziaływania władz rosyjskich na politykę w państwach sąsiedzkich, zwłaszcza w odniesieniu do państw bałtyckich. Spadek wpływów Rosji wśród jej najbliższych sąsiadów jest pod wieloma względami konsekwencją błędnej linii polityki zagranicznej, której kluczowym problemem jest nieadekwatna i niekonstruktywna działalność rosyjskiego MSZ i jego obecnego personelu. Odnosi się wrażenie, że po rozpadzie Związku Radzieckiego nowa Rosja odziedziczyła skostniałe Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR z całym jego aparatem jako trudny spadek. Zmieniono tylko znak na elewacji, zamiast tworzyć od podstaw nowoczesne i skuteczne ministerstwo spraw zagranicznych na wzór innych krajów postsowieckich. W rezultacie rosyjskie MSZ stało się domeną zawodowych radzieckich dyplomatów i członków ich rodzin, przyzwyczajonych do obrony interesów ZSRR. Ta zamknięta korporacja bezwładnie kontynuuje radziecką politykę zagraniczną polegającą na internacjonalizmie i hegemonii, która nie ma nic wspólnego z interesami narodowymi Rosji.

Słowa kluczowe: Rosja, wpływy polityczne i gospodarcze, mocarstwo regionalne, stosunki z państwami bliższej i dalszej zagranicy

Dynamics of Russia's economic influences in relations with states of its near and far neighbourhood

Summary

The position of the Russian Federation as a regional power has declined, despite the growing trade in gas from near abroad, including EAEU countries. There was an increasingly noticeable decline in the share of Russian exports, especially of raw materials, and a corresponding decline in the share of countries in Russian exports. Against the background of increasing sanctions, relations with Europe are deteriorating, especially painful in the area of oil and gas. Potential strategic partners from the EU or China have changed the rules of their cooperation with Russia so far, looking for other sources of inflow of the goods they are looking for. Another problem turned out to be the transport blockade imposed by the closest neighbors, which affects the possibility of promoting Russia's interests in other regions of the world. Another equally severe effect of the blockade may be the blocking of the promising project of the New Silk Road, the route of which is to run through Russian territory. The ways in which the Russian authorities exert a political influence on the policy in the

neighboring countries, especially with regard to the Baltic states, have also been limited. The decline in Russia's influence among its closest neighbors is in many respects a consequence of a wrong line of foreign policy, the key problem of which is the inadequate and unconstructive activity of the Russian Ministry of Foreign Affairs and its current staff. One gets the impression that after the collapse of the Soviet Union, the new Russia inherited the fossilized USSR Ministry of Foreign Affairs with all its apparatus as a heavy inheritance, only changing the sign on the facade. And this instead of creating a modern and effective ministry of foreign affairs, similar to other post-Soviet countries, from scratch. As a result, the Russian Ministry of Foreign Affairs became the domain of professional Soviet diplomats and their family members, used to defending the interests of the USSR. This closed corporation inertly continues the Soviet foreign policy of internationalism and hegemony that has nothing to do with Russia's national interests.

Keywords: Russia, political and economic influences, regional power, relations with states of the near and far neighbourhood

Rozdział 11.

NATALIA KUSA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-8036-5322

Spółeczeństwo rosyjskie wobec integracji eurazjatyckiej – sposoby postrzegania i ich ewolucja

Okolo trzy dekady po rozpadzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Rosjanie wciąż tęsknią za jego strukturami. Odsetek osób wyrażających żal z powodu rozpadu ZSRR wyniósł w 2020 r. 65% i jest to wynik, który utrzymuje się od ponad dwóch lat. W poprzednich trzech dekadach odsetek takich osób właściwie nie spadał poniżej 50%¹. Pewną formą rekompensaty miało być powołanie do życia struktur, które zastąpią Związek Radziecki, a także zapobiegną procesom dezintegracyjnym na tym obszarze. Wspólnota Niepodległych Państw, została utworzona już 8 grudnia 1991 r. na mocy tzw. układu z Białowieży. W kolejnych etapach integracji powstała unia celna, wspólnota gospodarcza i wreszcie unia gospodarcza. Sam proces integracji został zainicjowany przez władze Kazachstanu, a po kilku latach o jego intensyfikację zadbała Federacja Rosyjska. Przez blisko trzy dekady zmieniała się dynamika procesów integracyjnych, a także poparcie dla wprowadzanych zmian. Dlatego też celem artykułu jest nie tylko prześledzenie kolejnych etapów eurazjatyckiej integracji oraz rosyjskiej roli w tym procesie, ale przede wszystkim opinii rosyjskiego społeczeństwa na temat procesów integracyjnych. Autorka spróbuje odpowiedzieć na pytanie, czy Rosjanie odnoszą się do integracji równie entuzjastycznie, jak władze Federacji, czy nastąpiła jakaś zmiana w społecznym odbiorze efektów tej integracji oraz w jaki sposób Rosjanie wyobrażają sobie główne zadania wspólnoty i jej przyszłość. Niezwykle użyteczne w analizach, których wyniki są tutaj prezentowane, okazały się – oprócz oczywiście literatury przedmiotu – rezultaty badań opinii publicznej przeprowadzanych regularnie przez Ogólnorosyjskie Centrum Badań Opinii Publicznej oraz przez Euroazjatycki Monitor – międzynarodowe stowarzyszenie agencji badawczych.

Etapy eurazjatyckiej integracji

Plan reintegracji terytorium byłego Związku Radzieckiego pojawił się właściwie tuż po jego rozpadzie. Pewną formą podtrzymania relacji pomiędzy członkami dawnych struktur związkowych miała być utworzona w grudniu 1991 r. Wspólnota Niepodległych Państw. Jednak bardzo szybko okazało się, że odtworzenie ZSRR jest już niemożliwe,

¹ A na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych wynosił nawet 74–75% (Analityczne Centrum J. Lewady, 2020).

a stworzenie nowych struktur niezwykle trudne, głównie ze względu na różnice w interesach oraz brak wyraźnego lidera. Przodująca wcześniej Rosja, choć liczyła na utrzymanie wpływów w regionie, to ze względu na kryzys gospodarczy lat 90. oraz kosztowne reformy, nie miała przede wszystkim finansowych możliwości oddziaływania na państwa byłego ZSRR. Szczególnie, że koszty te mogłyby być wysokie, głównie ze względu na kierunek reform obrany przez większość państw regionu². Oprócz braku finansowej zdolności do przeprowadzenia państwom sąsiednim, w Rosji pojawiły się również przejawy braku zainteresowania integracją gospodarczą. Według Ruslana Grinberga z Instytutu Ekonomicznego Rosyjskiej Akademii Nauk, popularne było w Rosji lat 90. przekonanie, że rozwój ekonomiczny Federacji, a w konsekwencji integracja z gospodarką światową, będą znacznie łatwiejsze w sytuacji, gdy pozbędzie się ona obciążenia w postaci słabiej rozwiniętych członków byłego ZSRR (Gostomski, Michałowski, 2015, s. 82). Integracją, szczególnie gospodarczą, był natomiast bardzo zainteresowany prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew. To on jako pierwszy zgłosił pomysł utworzenia unii eurazjatyckiej i zaproponował Rosji przeprowadzenie takiej inicjatywie (Gostomski, Michałowski, 2015, s. 83). Niestety Rosja pod rządami B. Jelcyna nie była zdolna do podjęcia takich zobowiązań. Dlatego też właściwie cała dekada lat 90. charakteryzowała się kilkoma formalnymi deklaracjami dotyczącymi potencjalnej współpracy³, których cel był głównie propagandowy, szczególnie na użytek wewnętrzny (ratowanie słabnącej pozycji Borysa Jelcyna). W rzeczywistości natomiast nie podejmowano żadnych starań o ich realizację, a w niektórych sytuacjach nawet specjalnie blokowano implementację podpisanych już umów, aby nie ponosić ich głównie finansowych konsekwencji⁴. Osobną kwestią wydawały się być porozumienia zawierane między Rosją a Białorusią (w latach 1996, 1997 i 1999), których celem było zjednoczenie tych państw w ramach konfederacji. Jednak i w tym przypadku Rosja była zbyt słaba, aby egzekwować realizację deklarowanych działań. Przełomowy miał być dopiero rok 2000.

Zmiana na stanowisku prezydenta Federacji Rosyjskiej oznaczała również zmianę podejścia Rosji do integracji gospodarczej państw dawnego ZSRR. Władimir Putin bardzo szybko uczynił z reintegracji element polityki mocarstwowej Rosji, a stopniowo wychodząca z kryzysu – m.in. dzięki rosnącym cenom surowców energetycznych – rosyjska gospodarka była w stanie pokryć koszty integracyjnych projektów. Procesy integracyjne zostały zdynamizowane również dzięki działaniom podjętym przez Unię Europejską, a dokładnie Europejskiej Polityce Sąsiedztwa zainicjowanej w 2003 r.⁵

² W większości państw nie były to reformy wolnorynkowe, a więc istniało przypuszczenie, że ich kontynuowanie, a następnie dalsze funkcjonowanie takich gospodarek będzie wymagało wysokiego dofinansowania, które musiałyby pokryć Rosja.

³ Pierwsze było porozumienie przewidujące powołanie strefy wolnego handlu, a w kolejnych etapach unii celnej oraz unii gospodarczej. Zostało ono podpisane w 1993 r. przez grupę państw członkowskich WNP. Dwa lata później, w 1995 r. Rosja i Białoruś podpisały porozumienie o unii celnej, do którego wkrótce dołączyły Kazachstan (1995), Kirgistan (1996) oraz Tadżykistan (1999) (Wiśniewska, 2013, s. 7).

⁴ Na przykład blokada implementacji umowy o strefie wolnego handlu podpisanej w 1994 r. przez większość państw należących do Wspólnoty Niepodległych Państw (Wiśniewska, 2013, s. 7).

⁵ Głównym zadaniem Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS) jest regulowanie stosunków UE z 16 państwami sąsiadującymi ze wspólnotą od wschodu oraz południa. EPS uznawana jest za kluczowy element polityki zagranicznej UE, a jej głównym celem jest podtrzymywanie stabilności w regionie, szczególnie pod względem politycznym, gospodarczym oraz bezpieczeństwa. Za cel

oraz największemu rozszerzeniu UE, które objęło również trzy dawne republiki radzieckie oraz państwa z dawnej strefy wpływów Związku Radzieckiego⁶. W efekcie już w 2000 r. podpisano porozumienie, w wyniku którego powstała Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza. Wprawdzie na początku implementacja porozumienia i tworzenie przewidzianych nim struktur ponownie zostało wstrzymane z powodu różnicy interesów i braku silnej motywacji ekonomicznej oraz politycznej. Jednak wspomniane działania UE zintensyfikowały integrację. Kolejnym krokiem była realizacja w 2003 r. – w postaci deklaracji, a następnie porozumienia – rosyjskiego projektu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy. W. Putinowi szczególnie zależało na tym ostatnim państwie, ponieważ to właśnie Ukraina w najmniejszym stopniu angażowała się w projekty integracyjne i coraz bardziej oddalała się od rosyjskiej strefy wpływów. Jednak i tym razem nie udało się zapisów porozumienia wprowadzić w życie. Powodem była Pomarańczowa rewolucja, w wyniku której w 2004 r. władzę w Ukrainie przejęły siły polityczne niechętne integracji pod rosyjskim patronatem (Wiśniewska, 2013, s. 8). Potrzeba było kolejnych kilku lat, aby zainteresowanie projektami integracyjnymi pojawiło się ponownie.

Kolejne impulsy do zintensyfikowania procesu reintegracji ponownie związane były z działalnością Unii Europejskiej. A dokładnie z kolejnym programem unijnym skierowanym do państw regionu poradzieckiego. W ramach programu Partnerstwa Wschodniego, zainicjowanego przez Polskę i Szwecję, oferowano m.in. umowy stowarzyszeniowe oraz o pogłębionej strefie wolnego handlu, a propozycje te kierowano w stronę państw wschodniego sąsiedztwa, szczególnie Ukrainy i Mołdawii. Tak intensywne działania zachodnich struktur w dotychczas rosyjskiej strefie wpływów musiały spotkać się ze zdecydowaną reakcją. Nie bez znaczenia był również kryzys gospodarczy z lat 2008–2009, którego skutki odczuły gospodarki Rosji, Ukrainy oraz pozostałych państw WNP. W takich momentach współpraca gospodarcza, w tym szczególnie brak ceł, liberalizacja handlu i otwarcie granic, dają nadzieję na szybkie pokonanie gospodarczej stagnacji. Czynnikiem mobilizującym, w szczególności dla Federacji Rosyjskiej, była również intensyfikująca się chińska ekspansja gospodarcza w Azji Centralnej, a szczególnie w Kazachstanie, który Rosja uznaje za strategiczny dla jej interesów w regionie (Wiśniewska, 2013, s. 8–9; Wasiuta, 2014, s. 38–39). Wszystkie te elementy wpłynęły na decyzję o powrocie do procesu reintegracji gospodarczej byłych państw Związku Radzieckiego.

Realnym przełomem w procesie integracyjnym było wprowadzenie w 2009 r. Unii Celnej Rosji, Białorusi i Kazachstanu. Inicjatywę tę uznaje się za pierwszą zrealizowaną w pełnym kształcie i bez większych opóźnień⁷. O sukcesie projektu, oprócz wcześniej przeanalizowanych czynników sprzyjających integracji, zadecydowało również nowe podejście do procesu negocjacji porozumienia. Sam projekt porozumienia był znacznie bardziej konkretny (co skracało proces negocjacji), a w czasie jego przygotowywania Rosja poszła na znaczące ustępstwa, co przekonało pozostałe państwa. Dodatkowo, zapisy tej umowy przygotowano w oparciu o międzynarodowe standardy,

EPS uznawane jest również propagowanie takich unijnych wartości jak dobre rządy, demokracja, praworządność i prawa człowieka (*Europejska polityka sąsiedztwa*).

⁶ Rozszerzenie z 2004 r., w ramach którego członkostwo w Unii Europejskiej zyskały m.in. Litwa, Łotwa, Estonia oraz Polska, Czechy, Słowacja i Węgry.

⁷ Choć proces ratyfikacji porozumienia trwał ponad pół roku, czego efektem było wejście w życie umowy dopiero na początku lipca 2010 r. (Michalik, 2015, s. 38).

co również przyspieszyło późniejszy proces ratyfikacji i implementacji (Wiśniewska, 2013, s. 9). Od tego momentu integracja gospodarcza na obszarze poradzieckim znacząco przyspieszyła. Już w 2011 r. w ramach kolejnego etapu podpisano rosyjsko-białorusko-kazachstańską deklarację dotyczącą eurazjatyckiej integracji gospodarczej, na bazie której 1 stycznia 2012 r. powołano do życia Wspólną Przestrzeń Gospodarczą. Zapewniła ona swobodę przepływu towarów, usług, kapitału oraz siły roboczej. Była również krokiem do swoistego zwieńczenia procesu integracji, który nastąpił w maju 2014 r., kiedy prezydenci Rosji, Białorusi oraz Kazachstanu podpisali umowę o utworzeniu Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Jej działalność zainaugurowano 1 stycznia 2015 r., a lista państw członkowskich wzrosła w kolejnych latach – do EUG dołączyły Armenia i Kirgistan (natomiast Serbia dołączyła do strefy wolnego handlu) (Michalik, 2015, s. 38–39; Gostomski, Michałowski, 2015, s. 84; Bozhkarauy, 2015, s. 200–201). Tym samym po blisko 25 latach Moskwie udało się zrealizować plan ponownej integracji – przynajmniej części – państw byłego Związku Radzieckiego.

Rola Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG)

Formalnie umowa o utworzeniu Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej zapewnia swobodny przepływ usług, towarów, kapitału oraz pracowników. Podstawowym celem Unii jest „wdrozenie skoordynowanego jednolitego uzgodnionego systemu politycznego w różnych sferach gospodarczych. Umowa zawiera artykuły poświęcone realizacji uzgodnionej polityki w dziedzinie funduszy makroekonomicznych i walutowych oraz normowania rynku finansowego. Przewiduje ona także współdziałanie w dziedzinie energetyki, transportu, kształtowanie wspólnego rynku, w szczególności ropy naftowej i jej produktów, lekarstw i innych wyrobów” (Bozhkarauy, 2015, s. 201). Pomimo tych ambitnych założeń, po kilku latach funkcjonowania EUG uznaje się za ograniczoną unię celną. W ramach integracji udało się osiągnąć trzy cele: harmonizację zewnętrznych taryf celnych, zniesienie wewnętrznych granic celnych oraz przeniesienie decyzji dotyczących cel z poziomu państw członkowskich na poziom unijny. Jednak, jak zauważa Alexander Libman (2018), początkowo wysoki poziom harmonizacji cel (oceniany na 90%) znacząco zmalał (do ok. 60%) po przystąpieniu Kazachstanu do Światowej Organizacji Handlu w 2015 r., choć nadal jest to uznawane za bardzo dobry wynik. Do sukcesów należy zaliczyć także zniesienie wewnętrznych ograniczeń dotyczących mobilności pracowników i przepływu kapitału⁸. Traktat o EUG zakładał również wprowadzenie stopniowej integracji wielu kluczowych rynków, w tym np. produktów medycznych, energii elektrycznej, ropy naftowej czy usług finansowych. Niestety, realizacja tego punktu wydaje się być najtrudniejsza, ponieważ wymaga największych ustępstw ze strony państw członkowskich. Wprawdzie osiągnięto już sukces w kilku branżach (choćby wspomnianych produktów medycznych), jednak wymagał on daleko idących ustępstw i kompromisów, czego efektem są słabe i nieprecyzyjne regulacje (Libman, 2018). Za korzyść płynącą z integracji w ramach EUG należy również uznać brak konfrontacji militarno-gospodarczej pomiędzy kra-

⁸ Znaczące jest to szczególnie dla Armenii i Kirgistanu, w przypadku których migracja zarobkowa do Rosji jest kluczowa. Jednak wciąż poza regulacjami EUG znajdują się Uzbekistan i Tadżykistan, które stanowią największe źródło migracji w Eurazji (Libman, 2018).

jami członkowskimi, wspólne fundusze na inwestycje (w postaci Euroazjatyckiego Banku Rozwoju) oraz zabezpieczenie finansowe na wypadek kryzysu (Euroazjatycki Fundusz Stabilizacji i Rozwoju) (Сутырин, 2019). Podsumowując, kilku byłym republikom poradzieckim udało się osiągnąć formę integracji, która jest wciąż niedostępna dla wielu pozaeuropejskich regionalnych projektów integracyjnych.

Pomimo powyższych sukcesów, aktualnie Euroazjatycka Unia Gospodarcza musi mierzyć się przynajmniej z kilkoma wyzwaniami. Oprócz wcześniej wspomnianych trudności w integracji kluczowych rynków czy zwiększenia poziomu harmonizacji cel, EUG ma również spory problem z ponadnarodowym zarządzaniem. Wprawdzie istnieją ponadnarodowe struktury (np. Trybunał EUG, Euroazjatycka Komisja Gospodarcza), dlatego też przynajmniej część decyzji powinna być podejmowana przez niezależnych od konkretnych państw członkowskich biurokratów. Niestety, głównie ze względu na autorytarny charakter reżimów większości członków EUG, urzędnicy wspólnotowych instytucji, obawiając się odpowiedzialności za podejmowane decyzje, przenoszą je najczęściej na poziom polityczny (Libman, 2018). Dodatkowo, część z powołanych instytucji ma dosyć ograniczone kompetencje lub brakuje im uprawnień do kontrolowania wykonania podjętych decyzji (Сутырин, 2019). W efekcie, choć istnieją ponadnarodowe struktury, to Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej zdecydowanie brakuje niezależnego od partykularnych interesów państw członkowskich zarządzania, co z kolei opóźnia proces podejmowania decyzji i znacząco utrudnia negocjacje.

Kolejnym problemem jest nieszczelność granic Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Szczególnie dotyczy to granicy białoruskiej, przez którą regularnie odbywa się reeksport z Ukrainy i państw Unii Europejskiej. Straty, jakie może przynosić ten proceder dla rosyjskiej gospodarki, to nawet miliardy dolarów. Z kolei, Kazachstan poniósł straty z powodu utrudnień w transzycie ukraińskich produktów przez terytorium Rosji. Dodatkowo, negatywnie na gospodarkę Rosji, a tym samym na gospodarkę całej Unii, działają zachodnie sankcje. Co więcej, według Wiaczesława Sutyryna, istotnym zagrożeniem dla wspólnotowej gospodarki jest jej potencjalne zapóźnienie technologiczne. Zamrożona współpraca m.in. z Unią Europejską odcięła eurazjatycką wspólnotę od dostępu do najnowszych technologii, czego efektem może być zepchnięcie Unii Euroazjatyckiej na peryferia euroatlantyckiego oraz azjatyckiego rozwoju (Сутырин, 2019).

Najtrudniejsze wydaje się być pytanie o przyszłość Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej oraz całej eurazjatyckiej integracji. Praktycznie niemożliwym wydaje się rozpad utworzonych struktur lub całkowite ich lekceważenie przez państwa członkowskie. Proces integracji i powstawania instytucji był długi i trudny, a znaczna część zobowiązań została implementowana, więc nie należy spodziewać się nagłego odwrotu od wypracowanych procedur. Jednocześnie, równie mało realne wydaje się być pogłębienie integracji, szczególnie, że odmienne interesy poszczególnych państw już skutecznie utrudniały osiągnięcie dotychczasowych kompromisów. Należy również dodać, że cechą charakterystyczną reżimów autorytarnych, z jakimi mamy w większości do czynienia w przypadku członków wspólnoty eurazjatyckiej, mają niską tolerancję dla zaawansowanych programów integracji, ponieważ mogłyby one znacząco ograniczać władzę przywódcy danego państwa. Można się natomiast spodziewać znacznego spowolnienia procesów integracyjnych (co jest już od 2–3 lat widoczne), głównie z powodów politycznych, ale także z uwagi na wciąż trwający m.in. w Rosji kryzys gospodarczy (Сутырин, 2019; Libman, 2018). Bardzo dużo będzie zależało od aktualnych

interesów poszczególnych państw członkowskich, a szczególnie najsilniejszej Rosji, a także od relacji i ewentualnych możliwości współpracy pomiędzy Rosją i Euroazjatycką Unią Gospodarczą a Unią Europejską.

Rola Rosji w euroazjatyckiej integracji

Choć za inicjatora idei euroazjatyckiej integracji gospodarczej uznaje się Kazachstan, to głównym orędownikiem, szczególnie po 2000 r., stała się Rosja. To właśnie Federacja inicjowała kolejne etapy procesu zjednoczenia i wydaje się, że czerpała największe zyski z ich realizacji. Według Jana Strzeleckiego (2016, s. 1), Euroazjatycka Unia Gospodarcza z perspektywy Rosji miała spełnić trzy główne cele: po pierwsze ma być „mechanizmem wzmacniającym rosyjskie wpływy w regionie”; po drugie ma pełnić funkcję bariery z jednej strony dla potencjalnej integracji państw poradzieckich ze strukturami zachodnimi, a z drugiej dla rosnących wpływów Chin w Azji Centralnej; i po trzecie EUG jest również formą legitymizowania rosyjskich elit wobec społeczeństwa. Generalnie, wielu analityków podkreśla, że Rosja wykorzystuje integrację euroazjatycką do realizacji głównie swoich celów, a także traktuje ją jako element nacisku na pozostałe państwa regionu (np. Strzelecki, 2016; Michalik, 2015; Wiśniewska, 2013). Zwraca się uwagę na fakt, iż dla Federacji Rosyjskiej EUG stanowi „kolejne forum, na którym Kreml może wykorzystywać gospodarczą i militarną przewagę do wywierania presji na przywódców poszczególnych krajów” (Strzelecki, 2016). Pojawiają się również odwołania do tzw. rosyjskiego świata (ros. *Russkij Mir*), cechującego się odmiennością cywilizacyjną, która z kolei uniemożliwia integrację z Zachodem, ale także czyni z Rosji atrakcyjne centrum przyciągające sąsiednie państwa (Strzelecki, 2016, s. 2; Wiśniewska, 2013, s. 27). Rosyjskie zaangażowanie w budowę i rozwój EUG ma również istotne znaczenie wizerunkowe. Inicjowanie i dynamizowanie procesu integracyjnego to według Rosji dowód na jej mocarstwową pozycję (nawet jeśli jest to tylko mocarstwo regionalne), a więc posiadanie rozległych wpływów w regionie.

Po kilku latach funkcjonowania Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej zaczęło się pojawiać coraz więcej głosów za tym, że integracja nie służy tylko i wyłącznie Rosji. Alexander Libman (2018) zwraca uwagę na fakt, iż Rosja wprawdzie – głównie ze względów ideologicznych – jest zainteresowana istnieniem EUG, jednak, aby utrzymać organizację przy życiu, zmuszona jest do pewnych ustępstw wobec innych państw członkowskich. Nie w pełni uzasadnione wydaje się być również twierdzenie, zgodnie z którym EUG zwiększa wpływ Rosji na pozostałe państwa. A. Libman (2018) dowodzi, że było całkiem sporo przykładów odrzucenia przez biurokrację EUG propozycji i sugestii Rosji, a większość decyzji wymagała twardych i długich negocjacji. Dodatkowo, W. Sutyryn zwraca uwagę na fakt, iż wszystkie decyzje formalnie podejmowane są w drodze konsensusu, a każde państwo członkowskie ma prawo zawetowania ustaleń organów ponadnarodowych. Co więcej, niektóre państwa wykorzystują czasami mechanizmy funkcjonowania procesu decyzyjnego EUG jako instrument nacisku na Rosję celem zaspokojenia swoich interesów narodowych (Сутырин, 2019). Uwzględniając zmniejszenie dynamiki integracji występujące po 2015 r. można również domniemywać, że Rosja powraca do wzorca stosowanego w latach 90., wykorzystując biurokratyczne struktury EUG jako miejsce „zsyłki” dla polityków niepasujących do

aktualnej sytuacji politycznej w Moskwie (Libman, 2018). Należy również pamiętać, że obserwowane w ostatnich latach intensywne zaangażowanie Rosji w kwestie międzynarodowe (np. aneksja Krymu, udział w konflikcie w Syrii) stanowi znacznie potężniejsze źródło legitymizacji (szczególnie na potrzeby wewnętrzne) niż projekty integracji eurazjatyckiej (Libman, 2018). Niemniej, nigdy nie wiadomo, kiedy ta stworzona dużym wysiłkiem i dosyć sprawnie (pomimo wielu mankamentów) funkcjonująca struktura może ponownie się Rosji przydać.

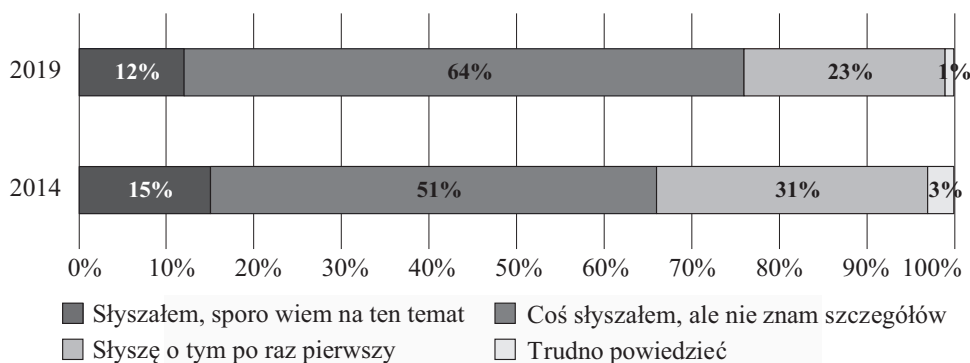
Sposoby postrzegania integracji eurazjatyckiej

Jak już wcześniej wspomniano, nie brakuje opinii, według których, integracja eurazjatycka jest w przypadku Rosji wykorzystywana w celach realizacji polityki wewnętrznej. Dlatego też niezwykle ciekawe wydaje się prześledzenie sposobów postrzegania przez rosyjskich obywateli kolejnych projektów integracji eurazjatyckiej, w których Federacja Rosyjska partycypowała lub które inicjowała.

Z dużego badania przeprowadzonego dwukrotnie przez Ogólnorosyjskie Centrum Badań Opinii Publicznej (VTsIOM)⁹ wynika, że stopniowo wzrasta wśród Rosjan świadomość istnienia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. W 2014 r., tuż po podpisaniu traktatu powołującego EUG do życia, o organizacji słyszało 66% rosyjskich obywateli, w tym tylko połowa deklarowała, że nie tylko słyszała, ale również sporo wie na temat Unii. Bliższa jedna trzecia Rosjan o takiej formie integracji eurazjatyckiej usłyszała po raz pierwszy podczas badania. W 2019 r., po kilku latach funkcjonowania EUG, wzrosła nie tylko ogólna świadomość jej istnienia (z 66 do 76%), ale również wiedza na jej temat (dwóch na trzech Rosjan deklaruje, że sporo wie na temat EUG). Jednocześnie, tylko co czwarty Rosjanin nigdy nie słyszał o Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (wykres 1).

Wykres 1. Świadomość istnienia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej wśród Rosjan w 2014 i 2019 r.

Czy kiedykolwiek wcześniej słyszał/a Pan(i) o Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej?

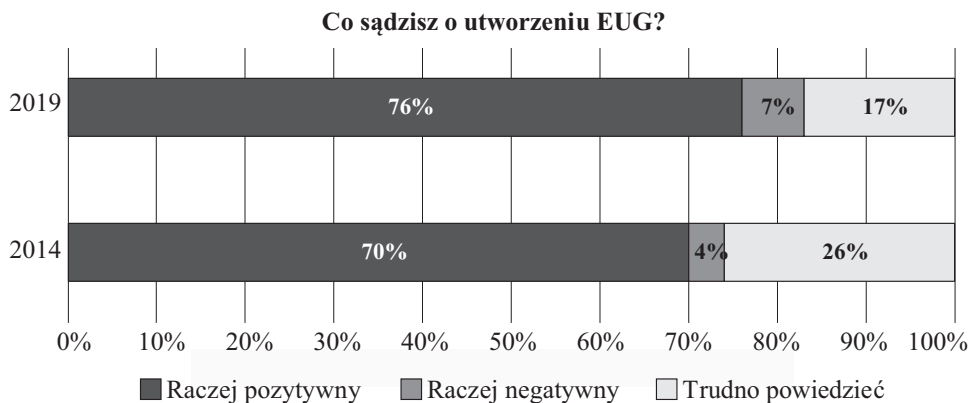


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ВЦИОМ (2019).

⁹ Ros. Всероссийский центр изучения общественного мнения (ВЦИОМ).

Kilka lat funkcjonowania eurazjatyckiej wspólnoty nie tylko poprawiło świadomość jej istnienia wśród rosyjskich obywateli, wzrosła również ocena jej powstania. Pozytywnie o utworzeniu EUG wypowiedziało się w 2019 r. 76% Rosjan, podczas gdy w 2014 r. było to 70% (wykres 2).

Wykres 2. Ocena powstania Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w 2014 i 2019 r.



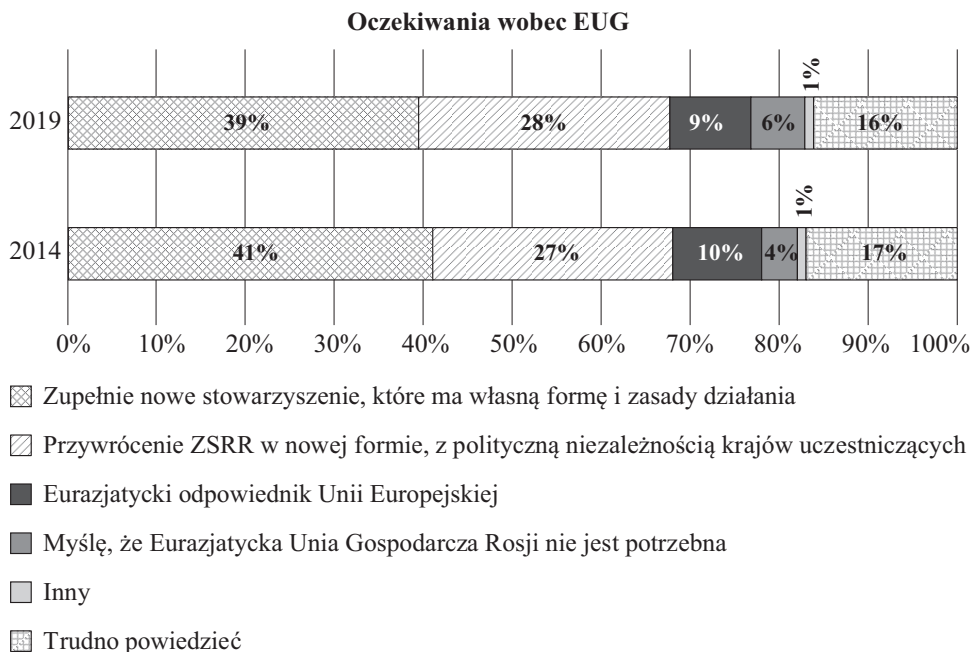
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ВЦИОМ.

Co interesujące, wzrósł również odsetek osób, które negatywnie oceniły powstanie EUG – z 4% w 2014 r. do 7% w 2019 r. (wykres 2). Może to wynikać z faktu, iż znacząco zmalał odsetek osób, które nie miały żadnego zdania na temat utworzenia eurazjatyckiej wspólnoty, co wiąże się ze wzrostem świadomości i spadkiem obojętności wobec form integracji. Rosjanie po kilku latach działalności EUG mogli wypracować swoje zdanie na temat organizacji oraz ocenę jej funkcjonowania.

Z badania dotyczącego oczekiwań Rosjan wobec eurazjatyckiej wspólnoty wynika, że przede wszystkim chcieliby oni widzieć EUG jako zupełnie nowe stowarzyszenie z własną formą i zasadami funkcjonowania (39% w 2019 r., spadek z 41% w 2014 r.). Kolejne 28% ankietowanych (w 2014 r. 27%) traktuje EUG jako formę przywrócenia ZSRR w nowej odsłonie z polityczną niezależnością krajów uczestniczących. Natomiast co dziesiąty Rosjanin (9% w 2019 r., 10% w 2014 r.) sugeruje, że Unia Euroazjatycka powinna być eurazjatyckim odpowiednikiem Unii Europejskiej. Tylko 6% uważa, że Rosja nie potrzebuje Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Jednocześnie, 16–17% Rosjan w ogóle nie ma zdania na temat tego, w jaki sposób powinna funkcjonować EUG (wykres 3).

Co ciekawe, w kwestii oczekiwań co do roli nowej wspólnoty eurazjatyckiej, Rosjanie – pomimo upływu kilku lat – właściwie nie zmienili zdania. Nadal przeważają głosy tych, którzy oczekują budowy i funkcjonowania EUG jako zupełnie nowej wspólnoty, która będzie miała swoją własną formę działania. Jednocześnie, wciąż, pomimo upływu lat, ok. 27–28% Rosjan oczekuje powrotu Związku Radzieckiego, upatrując go właśnie w strukturach EUG. Jednak, co istotne, dla zdecydowanej większości Rosjan ważna jest niezależność poszczególnych państw członkowskich wspólnoty. Niewielu rosyjskich obywateli, ponieważ tylko co dziesiąty, oczekuje, że efektem integracji eurazjatyckiej będzie stworzenie struktur, które będą przypominać Unię

Wykres 3. Oczekiwania Rosjan wobec Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w 2014 i 2019 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ВЦИОМ (2019).

Europejską, a więc wspólnotę o wysokim stopniu integracji nie tylko gospodarczej, ale również politycznej. Właściwie odpowiada to założeniom przyświecającym procesowi powstawania Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Dla części społeczeństwa ma to być odpowiedź państwa na tęsknotę za ZSRR, a dla części zupełnie nowy twór, który odpowiada na wyzwania teraźniejszości.

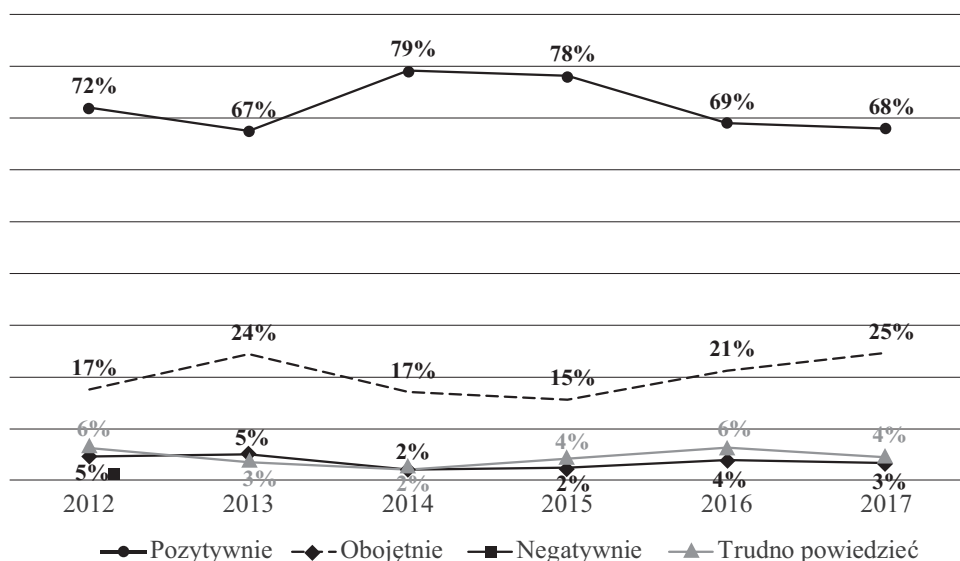
Drugie, istotne w temacie integracji eurazjatyckiej badania, na znacznie większą skalę (badania obejmują kilka państwach poradzieckich) przeprowadzane są od 2012 r. przez Евразийский Монитор (Euroazjatycki Monitor) – międzynarodowe stowarzyszenie agencji badawczych¹⁰. W jego ramach między 2012 a 2017 r. regularnie przepytowano obywateli kilku państw na temat kolejnych etapów integracji eurazjatyckiej. W przypadku obywateli Federacji Rosyjskiej, wyniki tych badań właściwie pokrywają się z analizami Ogólnorosyjskiego Centrum Badań Opinii Publicznej. Zdecydowana większość Rosjan (ok. 70–80%) ma pozytywne zdanie na temat utworzenia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, a także wcześniejszych form integracji. Co istotne, właściwie nie widać większych zmian w ostatnich latach. W latach 2014–2015 można było zaobserwować niewielki wzrost (o około 10 punktów procentowych), jednak zmiana

¹⁰ Евразийский Монитор funkcjonuje jako międzynarodowe stowarzyszenie non-profit zrzeszające agencje badawcze krajów Północnej Eurazji. Jest to system monitoringu społecznego i regularnych międzynarodowych badań ludności. Tematyka badań obejmuje m.in. preferencje polityczne, aktualne problemy społeczne, główne wskaźniki dobrobytu, politykę zagraniczną oraz kwestie tożsamości narodowej (*Евразийский Монитор. О проекте*).

ta nie wynikała ze zmniejszenia się odsetka osób negatywnie odnoszących się do integracji, a ze spadku liczby osób deklarujących stosunek obojętny (wykres 4). Prawdopodobnie mogło to wynikać z lepszego dostępu do informacji na temat integracji, która akurat w tamtym okresie była wyjątkowo intensywna (podpisano i implementowano traktat o utworzeniu EUG). Z czasem procesy integracyjne spowolniły, dlatego też z powrotem wzrósł odsetek osób obojętnie nastawionych do euroazjatyckiej wspólnoty.

Wykres 4. Opinia Rosjan na temat utworzenia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (2012–2017)¹¹

Jakie masz zdanie na temat utworzenia EUG (2017)?



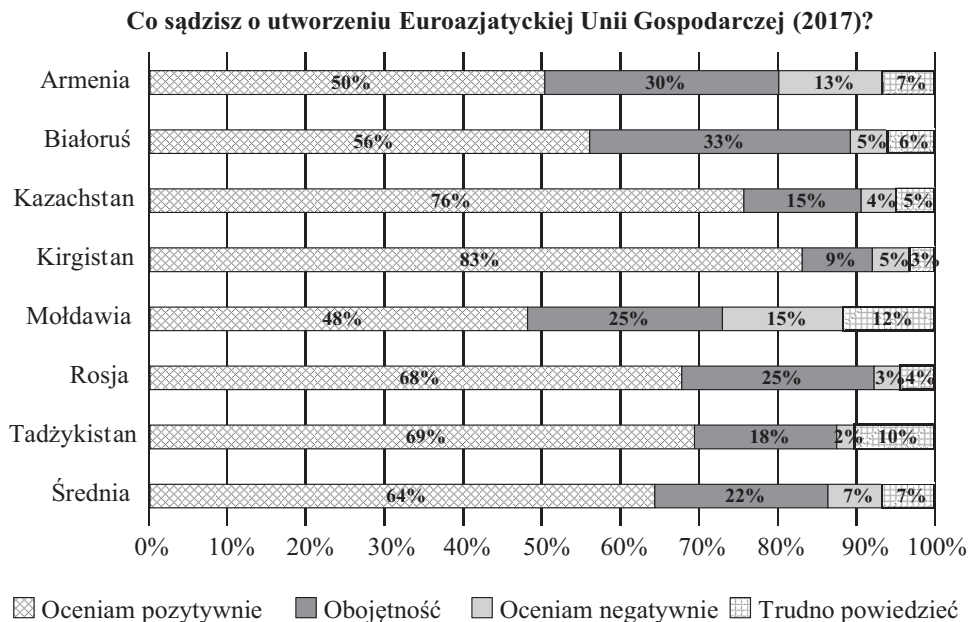
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Евразийский Монитор (2017).

Co interesujące, to nie w Rosji występuje najwyższy wskaźnik osób pozytywnie oceniających utworzenie Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. W zestawieniu przoduje Kirgistan, w którym ponad 80% badanych obywateli ma pozytywne zdanie o powstaniu euroazjatyckiej wspólnoty. Na drugim miejscu w 2017 r. znalazł się Kazachstan, a dopiero na trzecim Federacja Rosyjska (wykres 5). Warto dodać, wyniki te nie oznaczają, że znacznie większy odsetek Rosjan negatywnie ocenia EUG. Po prostu w Rosji aż jedna czwarta wyraża obojętność wobec procesów integracji, co może być związane z pomijaniem tego tematu w rosyjskiej polityce wewnętrznej w ostatnich latach.

Najniższym odsetkiem ankietowanych pozytywnie oceniających decyzję o powstaniu EUG charakteryzują się Armenia i Białoruś oraz nieuczestnicząca w integracji Mołdawia. W przypadku Białorusi znacząca część społeczeństwa (aż jedna trzecia) jest obojętna wobec integracji, a w przypadku Armenii dosyć wysoki jest odsetek osób negatywnie oceniających powstanie EUG (13%, kilkakrotnie więcej niż w Kazachstanie czy Rosji, wykres 5).

¹¹ W kolejnych edycjach badania uwzględniono zmianę formy integracji z unii celnej na Euroazjatycką Unię Gospodarczą.

Wykres 5. Opinia obywateli wybranych państw byłego ZSRR na temat utworzenia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (2017)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Евразийский Монитор (2017).

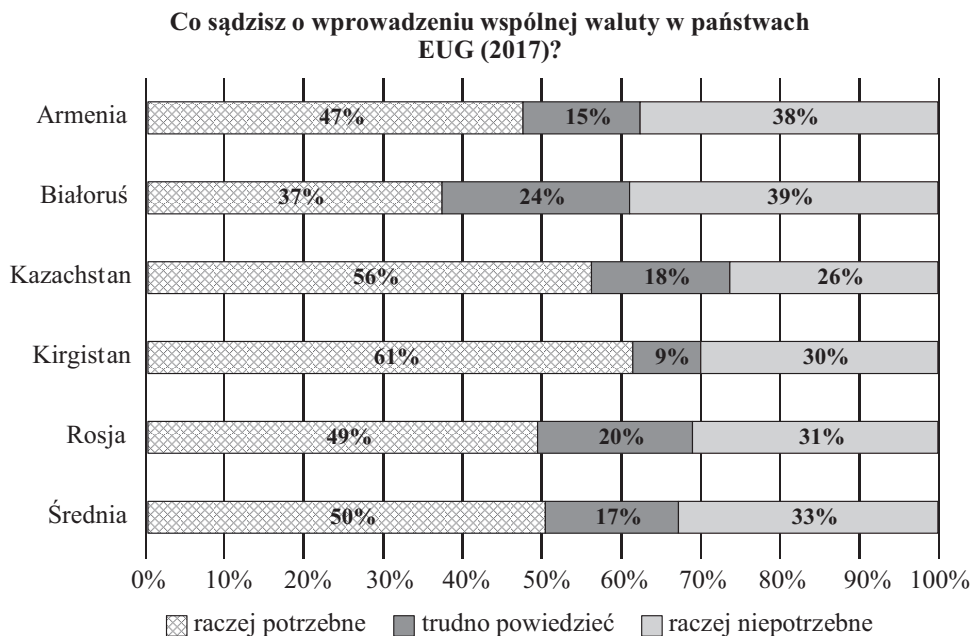
O ile sam proces integracji i tworzenia ponadnarodowych struktur jest bardzo dobrze oceniany przez zdecydowaną większość Rosjan, to kolejny etap, jakim mogłoby być wprowadzenie wspólnej waluty, nie zyskał aż tak dużego poparcia. Wprawdzie w 2017 r. niespełna połowa ankietowanych Rosjan (49%) uznała wprowadzenie unii walutowej za działanie potrzebne, ale jednocześnie aż blisko jedna trzecia (31%) była przeciwnego zdania. Co piąty ankietowany (20%) nie potrafił określić swojego zdania na ten temat (wykres 6). Pewnie, gdyby pytano o upowszechnienie rosyjskiego rubla w pozostałych państwach członkowskich, głosów popierających byłoby zdecydowanie więcej, jednak na rezygnację z własnej waluty Rosjanie nie są jeszcze gotowi.

Ponownie, pogłębienie integracji o unię walutową za potrzebne działanie uznaje największy odsetek obywateli Kirgistanu (ponad 60%) oraz Kazachstanu (56%). Najbardziej nieprzychylnie do tego pomysłu odnoszą się Białorusini (aż 39% przeciw, wykres 6).

Kolejne etapy integracji najczęściej przynoszą pytanie o ewentualne rozszerzenie wpływów danej struktury. Co interesujące, zdecydowana większość Rosjan (69%, 2017 r.) uważa przyjęcie kolejnych państw członkowskich EUG za potrzebne. Tylko co siódmy rosyjski obywatel (14%) jest przeciwny ewentualnemu rozszerzeniu (wykres 7). Może być to związane z wewnętrzną polityką Kremla, według której, Rosja powinna rozszerzać swoje wpływy, tworząc przeciwwagę dla zachodnioeuropejskich struktur.

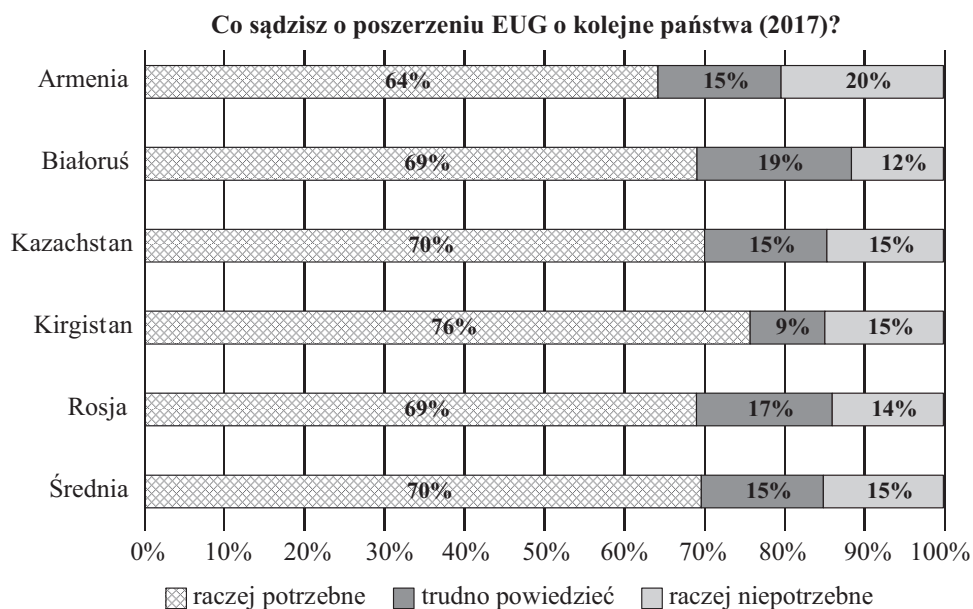
Poparcie dla poszerzenia Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej o kolejne państwa jest generalnie dosyć wysokie. Średnio 70% obywateli państw członkowskich uznaje

Wykres 6. Opinia obywateli państw EUG na temat wprowadzenia wspólnej waluty (2017)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Евразийский Монитор (2017).

Wykres 7. Opinia obywateli państw EUG na temat poszerzenia wspólnoty o kolejne państwa (2017)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Евразийский Монитор (2017).

takie potencjalne rozszerzenie za potrzebne, a tylko 15% jest przeciwko. Ponownie najwyższe wskaźniki poparcia odnotowano w Kirgistanie i Kazachstanie (wykres 7). Co interesujące, za potrzebą przyłączenia kolejnych państw do EUG jest również zdecydowana większość Białorusinów oraz Armeńczyków (jednak w tym przypadku aż co piąty obywatel jest przeciwny).

Podsumowanie

Integracja eurazjatycka, choć zapoczątkowana tuż po rozpadzie Związku Radzieckiego, dopiero z czasem zaczęła przybierać kształt konkretnych porozumień i struktur. Również kilka lat minęło, zanim Rosja – odzyskawszy po kryzysowych latach 90. siłę polityczną i finansową – uczyniła z integracji istotny element swojej polityki. Intensyfikacja procesów integracyjnych nastąpiła po 2000 r., kiedy władzę przejął W. Putin, a kolejne istotne działania w tej kwestii podejmowane były w odpowiedzi na problemy lub działania prowadzone przez Unię Europejską (np. rozszerzenie UE w 2004 r., kryzys gospodarczy z lat 2008–2009, program Partnerstwa Wschodniego). Oznacza to, że przynajmniej z perspektywy Rosji, która inicjowała kolejne etapy integracji, jest ona traktowana instrumentalnie, szczególnie w kontekście aktywności inicjowanych w Europie Środkowo-Wschodniej przez Unię Europejską. Świadczy o tym również fakt, iż po utworzeniu Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej, proces integracji znacząco wyhamował. Od ok. 2014–2015 r. Rosja ma inne priorytety polityki międzynarodowej i źródła legitymizacji wewnętrznej (aneksja Krymu, zaangażowanie w konflikt w Syrii), a dodatkowo trwający już od kilku lat kryzys gospodarczy znacząco ograniczył możliwości finansowania przez Federację kolejnych inicjatyw integracyjnych. Choć niewątpliwie Euroazjatycką Unię Gospodarczą należy uznać za sukces – przynajmniej z punktu widzenia Rosji oraz pozostałych państw członkowskich – procesów trwających już od kilku dekad, to nie należy zapominać o całkiem sporej liczbie wyzwań, z którymi nowe struktury muszą się zmierzyć. Przyszłość eurazjatyckiej wspólnoty zależy nie tylko od tego, czy państwa członkowskie podejmą te wyzwania, ale przede wszystkim od tego, czy Rosja będzie miała w dalszych etapach integracji swój interes, a także czy będzie dysponowała funduszami na ich sfinansowanie.

Zdecydowana większość Rosjan generalnie jest bardzo przychylna integracji eurazjatyckiej, a po utworzeniu Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej ten entuzjazm jeszcze wzrósł (do nawet blisko 80% poparcia). Najwięcej głosów pozytywnych było właśnie w okresie około powstania i wprowadzenia w życie nowej struktury EUG. Z czasem poparcie się trochę zmniejszyło, co odzwierciedla brak zainteresowania ze strony Kremla tematem pogłębienia integracji po 2016 r. Wśród rosyjskich obywateli przeważa postrzeganie Unii Euroazjatyckiej jako nowej formy integracji, ale wciąż widoczny jest również silny sentyment wobec Związku Radzieckiego (przejawiany przez ponad jedną czwartą Rosjan). Tym samym jedna struktura odpowiada na wiele potrzeb rosyjskiego społeczeństwa. Niemniej, oznacza to, że jej cele i zadania nie są precyzyjnie określone.

Wprawdzie blisko połowa Rosjan uznaje wprowadzenie unii walutowej w ramach wspólnoty eurazjatyckiej za działanie potrzebne, jednak wciąż blisko jedna trzecia sprzeciwia się takim rozwiązaniom. Możliwe, że temat wspólnej waluty nie pojawiał

się zbyt często w rosyjskiej debacie publicznej, stąd również całkiem spory odsetek osób odnoszących się do tej kwestii obojętnie. Pomimo braku entuzjazmu wobec unii monetarnej, Rosjanie bardzo chętnie przystaliby na propozycję poszerzenia wspólnoty o kolejne państwa. Z badań opinii publicznej wynika również, że to nie Rosjanie są najbardziej entuzjastycznie nastawieni do eurazjatyckiej integracji. Zdecydowanie wyprzedzają ich obywatele Kazachstanu oraz Kirgistanu, gdzie wskaźniki poparcia wobec integracji są najwyższe. Niezwykle ciekawym wydaje się być obserwowanie kolejnych edycji badań przeprowadzanych przez VTsIOM oraz Monitor Euroazjatycki, szczególnie w kontekście stopniowego zmniejszania zainteresowania integracją ze strony rosyjskich władz, które już dziś znajduje odzwierciedlenie w poziomie poparcia dla inicjatyw integracyjnych.

Bibliografia

- Analityczne Centrum J. Lewady (2020), *Структура и воспроизводство памяти о Советском Союзе*, <https://www.levada.ru/2020/03/24/struktura-i-vosproizvodstvo-pamyati-o-sovet-skom-soyuze/>.
- Gostomski E., Michałowski T. (2015), *Euroazjatycka Unia Gospodarcza – próba ożywienia instytucjonalnej integracji gospodarczej na obszarze dawnego ZSRR*, „Studia i prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, nr 41, t. 1.
- Wiśniewska I. (2013), *Integracja euroazjatycka. Rosyjska próba ekonomicznego scalenia obszaru poradzieckiego*, Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, nr 44.
- Europejska polityka sąsiedztwa*, https://ec.europa.eu/info/policies/european-neighbourhood-policy_pl.
- Michalik A. (2015), *Unia Euroazjatycka – realną szansą dla integracji gospodarczej w regionie?*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe”, nr 228.
- Wasiuta O. (2014), *Integracja Eurazji jako globalny projekt geopolityczny Rosji*, „Przegląd Geopolityczny”, t. 7.
- Bozhkarauly A. (2015), *Euroazjatycka unia gospodarcza: o perspektywach integracji gospodarczej Europy Wschodniej z Azją Środkową*, „Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego”, nr 60.
- Strzelecki J. (2016), *Euroazjatycka Unia Gospodarcza: czas kryzysu*, Komentarze OSW, nr 195.
- Libman A. (2018), *Eurasian Economic Union: Between perception and reality*, <https://neweasterneurope.eu/2018/01/09/8767/#>.
- Сутырин В. (2019), *Связанные одной целью: мифы и реальность интеграции внутри ЕвразЭс*, [https://iz.ru/874036/viacheslav-sutyurin/sviazannye-odnoi-tceliu-mify-i-realnost-integracii-vnutri-evtazes](https://iz.ru/874036/viacheslav-sutyurin/sviazannye-odnoi-tseliu-mify-i-realnost-integracii-vnutri-evtazes).
- ВЦИОМ (2019), *Евразийская интеграция: форма, цели и последствия*, <https://wciom.ru/index.php?id=236&uid=9525>.
- Евразийский Монитор. О проекте, https://eurasiamonitor.org/o_projekte.
- Евразийский Монитор (2017), *Интеграционный барометр ЕАБР*, <https://eurasiamonitor.org/issledovaniia#ul-id-7-8>.

Streszczenie

Od rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich podejmowano szereg inicjatyw, których celem była ponowna integracja państw wchodzących w skład związku. Choć inicjatorem na

początku był Kazachstan, to w kolejnych latach głównym organizatorem procesu integracji została Federacja Rosyjska. Działania podejmowane przez rosyjskich przywódców nie pozostały bez wpływu nie tylko na przestrzeń poradziecką, ale również na wewnętrzne sprawy Federacji. Dlatego też celem artykułu jest nie tylko prześledzenie kolejnych etapów eurazjatyckiej integracji oraz rosyjskiej roli w tym procesie, ale przede wszystkim opinii rosyjskiego społeczeństwa na temat procesów integracyjnych. Autorka podejmie próbę odpowiedzi na pytanie, czy Rosjanie odnoszą się do integracji równie entuzjastycznie, jak władze Federacji, czy nastąpiła jakaś zmiana w społecznym odbiorze efektów tej integracji oraz w jaki sposób Rosjanie wyobrażają sobie główne zadania wspólnoty i jej przyszłość. Niezwykle użyteczne w analizach, których wyniki są tutaj prezentowane, okazały się – oprócz oczywiście literatury przedmiotu – rezultaty badań opinii publicznej przeprowadzanych regularnie przez Ogólnorosyjskie Centrum Badań Opinii Publicznej oraz przez Euroazjatycki Monitor.

Słowa kluczowe: integracja eurazjatycka, rosyjskie społeczeństwo, Euroazjatycka Unia Gospodarcza, rosyjska opinia publiczna, Wspólnota Niepodległych Państw

Russian society towards Eurasian integration – ways of perceiving and their evolution

Summary

Since the collapse of the Union of Soviet Socialist Republics, a number of initiatives have been taken to reintegrate the states that were part of the union. Although Kazakhstan was the initiator at the beginning, the Russian Federation became the main organizer of the integration process in the following years. The actions taken by the Russian leaders had an impact not only on the post-Soviet space, but also on the Russian internal affairs. Therefore, the aim of the article is not only to trace the successive stages of Eurasian integration and the Russian role in this process, but most of all the views of Russian society on the integration processes. The author will try to answer the question of whether the Russians are as enthusiastic about integration as the Federation's authorities, whether there has been any change in the social perception of the effects of this integration, and how the Russians imagine the community's main tasks and its future. Apart from the source literature, of course, the results of public opinion polls carried out regularly by the All-Russian Center for Public Opinion Research and by the Eurasian Monitor proved to be extremely useful in the analyzes.

Keywords: Eurasian integration, Russian society, Eurasian Economic Union, Russian public opinion, Commonwealth of Independent States

Rozdział 12.

ANNA JACH

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0002-3748-5406

Trójsektorowa współpraca w zakresie tworzenia polityki publicznej na przykładzie Federacji Rosyjskiej

Wprowadzenie

XXI wiek przyniósł dla współczesnego świata szereg nowych problemów, które wymusiły na decydentach poszukiwanie alternatywnych sposobów ich rozwiązywania. Przywódcy państw stanęli w obliczu wyzwań, które zdeterminowały przededefiniowanie dotychczasowych strategii zarządzania państwem, których efektem miało być podniesienie funkcjonalności instytucji państwowych, co z kolei miało oddziaływać na zwiększenie efektywności struktur państwa w wywiązywaniu się ze swoich zobowiązań wobec obywateli.

Władze Federacji Rosyjskiej również stanęły przed podobnym dylematem. Podobnie jak i inne państwa musiała się ona uporać ze skutkami kryzysu finansowego, co w połączeniu ze słabością samego ośrodka władzy centralnej determinowało różne struktury do wzmożenia poszukiwań sposobów wyprowadzenia kraju z pogłębiającego się chaosu wewnętrznego. W ten sposób została otwarta droga do zainicjowania procesu modernizacji, która nabrała tępa z początkiem XXI wieku.

Poddano analizie dotychczasowe doświadczenia Rosji odnośnie prób modernizacji. W ciągu właściwości opisujących ów proces można odnaleźć następujące elementy: 1) każda została sprowokowana przez swoistego rodzaju „impas” w rozwoju kraju, który podyktowany był coraz bardziej wyraźnym, niebezpiecznym kontrastem z otaczającym światem; 2) najważniejszym katalizatorem rosyjskich modernizacji stawała się nie tylko konkurencja, lecz dużo częściej – zagrożenie płynące z zewnątrz; 3) miały zawsze charakter modernizacji doganiających bądź obronnych, skutkiem czego to właśnie poczucie niebezpiecznego odstawania i niegotowość decydentów do pogodzenia się z taką sytuacją stawały się główną siłą uruchamiającą na szeroką skalę modernizację; 4) miały skrajnie ograniczony i wewnętrznie sprzeczny charakter; 5) nie zakładano usytuowania się Rosji jako lidera – przewyższenie zacofania wygasło po pewnym przybliżeniu się do „normalnego”, ale nie wyjątkowego poziomu; 6) ponieważ postęp ograniczał się do dziedzin, w których sukcesy pozwalały z przekonaniem mówić o przewyższeniu zacofania, toteż owoce modernizacji rzadko „rozlewały się” na całą ludność; 7) elita rządząca po pierwszych sukcesach pocztywała się na powrót właścicielem polityczno-wojskowego patrymonium, toteż nie była zdolna do sformułowania wyraźnie określonych celów modernizacji, co skutkowało obniżeniem

poziomu uprzednio podnoszonych dezyderatów dotyczących kraju; 8) elitarny charakter rosyjskiej modernizacji przekładał się *de facto* na wzmocnienie i rozkwit tych elit, które ją inicjowały.

Za konkluzję posłużyć może stwierdzenie o ciągłej i nieuchronnej niespójności między reformami gospodarczymi i politycznymi, które dostrzegalne są gołym okiem na przestrzeni badanego okresu. O efektywności modernizacji świadczy, że raz przeprowadzona nie wymaga ponownego jej inicjowania, zaś wdrożone mechanizmy i instytucje mają charakter stały, albowiem zostały zinterioryzowane.

W odpowiedzi na zdiagnozowane problemy decydenci rosyjscy zdecydowali się na oparcie się na koncepcji polityki publicznej, której fundamentem było przekonanie o współpracy pomiędzy państwem, światem biznesu i sferą społecznej aktywności na zasadzie partnerstwa. Strategia ta wdrażana w praktyce na Zachodzie umożliwiła nie tylko wyprowadzenie tychże krajów z kryzysu, lecz dzięki zastosowanym mechanizmom zainicjowano marsz ku nowoczesności. Na gruncie rosyjskim zainicjowana w 2000 roku modernizacja objąć musiała wszystkie sfery życia państwa i obywateli: społeczną, ekonomiczną i polityczną z uwzględnieniem oddziaływania środowiska egzogenego. Stąd też decyzja o zaimplementowaniu na obszarze Federacji Rosyjskiej rozwiązań sprawdzonych m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech czy we Francji.

Ponieważ rosyjskiej rzeczywistości po 2000 roku towarzyszą współwystępowanie gospodarki liberalnej i polityki autorytarnej oraz społeczne i ideologiczne rozbicie społeczeństwa (Яковлев, 2005), to proces dostosowania założeń polityki publicznej w Rosji musiał uwzględniać miejscowe realia. Chociaż celem i rezultatem tak ujęwanego unowocześnienia jest **przekształcenie wcześniej zacofanego i „odizolowanego od świata” kraju w społeczeństwo zdolne do rozwoju**, w tym przypadku elity rządzące nadały procesowi unowocześnienia własny wektor przeobrażeń, który w licznych tylko punktach pokrywał się z zasadami rządzącymi modernizacją. Konieczność jej przeprowadzenia podyktowana była pogłębiającym się kryzysem społeczno-gospodarczym oraz gotowością żyjącej na granicy nędzy ludności do zdecydowanych działań, świadomością społeczeństwa co do modernizacji jako naturalnego długotrwałego procesu, gwarantującego w dłuższej perspektywie drogę do stabilnego rozwoju państwa i społeczeństwa, odgórnie inicjowanymi zmianami przez struktury rządzące, zwiększaniem udziału przemysłu zarówno w PKB, jak i w strukturze zatrudnienia, zorientowaniem krajów rozwijających się na integrację z gospodarką globalną (Inozimcew, 2020, s. 168–170). Tak definiowana modernizacja odbiegała od konstytutywnych cech ją charakteryzujących: rewolucyjności, kompleksowości, systemowości, globalnego charakteru, długotrwałości, etapowości, homogeniczności, nieodwracalności zmian, progresywności procesu (Huntington, 1971, s. 288–290). Oznaczało to czysto umowne traktowanie pryncypiów rządzących procesem modernizacji. Obrona przez decydentów rosyjskich „droga na skróty” skutkowała w dłuższej mierze tym, że po pierwsze, państwo nie będzie bazować na swoich naturalnych podstawach, po drugie w ograniczonym zakresie będzie ono w stanie swobodnie konkurować z innymi członkami międzynarodowej społeczności i po trzecie w końcu – zdolność do przechodzenia na drodze pokojowej, o ile wymaga tego konieczność – od jednego reżimu do drugiego będzie zdecydowanie hamowana.

Założenia polityki publicznej, która została przeniesiona na grunt rosyjski, były dla rządzących atrakcyjne, albowiem umożliwiały, po uwzględnieniu rodzimych uwa-

runkowań, poszukiwanie optymalnych sposobów, instytucji i mechanizmów interakcji podmiotów politycznych w procesie przygotowywania, przyjmowania i wdrażania ważnych społecznie decyzji. Tak sformułowana strategia implikować miała realizację funkcji kooperacji pomiędzy rządem a społeczeństwem w procesie kształtowania polityki wyrażającej interes publiczny poprzez:

- 1) artykułowanie interesów społecznych;
- 2) społeczną kontrolę działalności władz i stanu rzeczy w społeczeństwie, w państwie, w gospodarce i w sferze społeczno-kulturalnej;
- 3) wpływ na kształtowanie polityki państwa;
- 4) edukację polityczną obywateli (Якимец, Никовская, 2012, s. 534).

Trójsektorową współpracę pomiędzy państwem, biznesem i społeczeństwem reprezentowanym przez III sektor ująć można za pomocą trzech płaszczyzn interakcji. Tabela 1 diagnozuje właściwości kooperacji w ramach definiowanej polityki publicznej.

Tabela 1

Płaszczyzny współpracy trójsektorowej w zakresie polityki publicznej

Płaszczyzna	Charakterystyka	Realizowane zadania
Współpraca w zakresie tworzenia polityki publicznej	współpraca przy tworzeniu polityki publicznej, ukierunkowana na udział pozarządowego sektora niekomercyjnego i struktur władzy w kształtowaniu polityki publicznej, strategii (długofalowych zamierzeń dotyczących celów i realizacji polityki) i programów (bieżących i wieloletnich działań podporządkowanych strategiom)	diagnozowanie problemów i wyzwań
		wzajemne informowanie się o planach, zamierzeniach i kierunkach działań
		współtworzenie strategii i programów realizacji polityk publicznych oraz rozwiązań instytucjonalnych
		konsultowanie założeń projektów i aktów normatywnych oraz zasad realizacji innych przedsięwzięć
		współpraca przy wdrażaniu polityk publicznych
		uczestnictwo organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego w ocenie realizacji polityk i programów
Współpraca w zakresie realizacji zadań polityki publicznej	odnosi się do współpracy w zakresie realizacji zadań publicznych, przez które pojęcie rozumieć należy działania podejmowane przez organy sektora państwowego w ramach ustaw określających ich kompetencje. Przedmiotem zainteresowania w obszarze tej płaszczyzny jest realizacja zadań publicznych z wykorzystaniem różnych form współpracy finansowej i niefinansowej	zadania polityki publicznej z wykorzystaniem form finansowych
		zadania polityki publicznej z wykorzystaniem form niefinansowych
		partnerstwo projektowe w realizacji zadań polityki publicznej
Współpraca w zakresie infrastruktury i tworzenia warunków do społecznej aktywności	opisuje infrastrukturę współpracy i tworzenia warunków dla społecznej aktywności. Przez pojęcie infrastruktury rozumieć należy czynniki wpływające na funkcjonowanie organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego oraz interakcje pomiędzy pierwszym a trzecim sektorem. Czynniki oddziałujące na partycypację społeczną są w zdecydowanej mierze nadal stymulowane przez aparat państwowy, chociaż wraz z zachodzącymi przeobrażeniami w struk-	system wspierania inicjatyw obywatelskich i organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego
		wspieranie procesów integracji organizacji sektora społecznego

Płaszczyzna	Charakterystyka	Realizowane zadania
	turze społeczno-ekonomicznej ich dominująca pozycja stopniowo ulega osłabieniu. W ramach trzeciej płaszczyzny odnaleźć można instytucje wspierające działalność organizacji społecznych oraz praktyki i działania ukierunkowane na pobudzenie oddolnej aktywności społecznej, która w konsekwencji będzie w stanie stać się partnerem kształtującym rzeczywistość społeczno-polityczną i gospodarczą dla struktur zarówno państwa, jak i świata biznesu	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych*, Departament Pożytku Publicznego, http://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/Biblioteka/BPP/model_wspolpracy.pdf, 24 VII 2020.

Cele zapowiedzianej z początkiem wieku modernizacji, które postawili przed sobą decydenci, zorientowane były na objęcie kontrolą państwową wszystkich sfer życia społecznego i gospodarczego, jak również zaangażowania społecznego w formalnych i nieformalnych strukturach. Zaobserwowano także lokowanie poważnych środków w rozwój autorytarnych rozwiązań obejmujących wsparcie:

- a) finansowe dla bazy nowego reżimu, obejmujące służby stojące na straży porządku publicznego oraz służby bezpieczeństwa;
- b) w celu wzmocnienia kontroli sfery działalności politycznej dla partii rządzącej, kooptacji partii systemowej, rozwoju proreżimowych struktur organizacji społecznych – GONGO (*government-organized non-governmental organization*), gremiów eksperckich;
- c) działalności instytucji upelnomocnionych do sprawowania kontroli nad całokształtem procesu wyborczego na wszystkich jego etapach i szczeblach;
- d) objęcie „opieką” struktur mediów tradycyjnych i nowoczesnych, które stały się narzędziem „informacyjno-propagandowej maszyny” reżimu.

Skutkiem takiego obrotu sprawy okazało się powstanie nowego modelu współpracy z sektorem komercyjnym, który oparty został na całkowitej dominacji struktur państwowych nad sferą komercyjną. Instrumentami służącymi do realizacji powyższych dezyderatów okazały się z jednej strony system prywatno-państwowych korporacji i spółek partnerskich, a z drugiej strony subsydiowanie działalności biznesowej „pryjaciół” – nowych oligarchów. Wspólnym mianownikiem obu mechanizmów oddziaływania był fakt ścisłego „sojuszu” ze strukturami państwa, które szerokim strumieniem wspierało ich działania (*Институты*, 2016).

Pozostała jeszcze jedna zatem, ale ważka kwestia do uregulowania, która wymagała jednakże dużo głębszego namysłu i umiejętnego zarządzania. Celem władz państwowych stało się ułożenie na nowo stosunków z obywatelami, którzy stawali się w coraz większym stopniu świadomymi uczestnikami procesu politycznego.

Nad powyżej wymienionymi dążeniami decydentów dominującym okazał się jednakże trend ukierunkowany na stabilizację obozu rządzącego, co w praktyce oznacza realizację tylko jednego postulatu – utrzymania władzy. Działając zatem w tym duchu i przygotowując wytyczne w odniesieniu do współpracy, w pierwszym rządzie przypo-

mniane zostały pryncypia, w oparciu o które kooperacja na linii państwo–trzeci sektor winna się odbywać. Obok zasady dobrowolności, jako immanentnie rodzime wskazano: równouprawnienie, jawność, samorządność/samozarządzanie i legitymizację, którym przeciwstawia się niejako wariant zachodni oparty na pryncypiach efektywności, pomocniczości (subsidiarności), jawności, suwerenności stron, uczciwej konkurencji, partnerstwa i równości szans (Jach, 2019, s. 419–421, 430).

W ramach tak definiowanej modernizacji opracowano strategię realizowaną w ramach tzw. pierwszej płaszczyzny, ukierunkowanej na trójsektorową współpracę w zakresie tworzenia polityki publicznej. Decydenci zdecydowali się na realizację następujących kroków: nowelizację ustawodawstwa, zdefiniowanie głównych funkcji pozarządowego sektora niekomercyjnego, stworzenie mechanizmów i instytucji upętnomocnionych do realizacji zadań oraz praktyczne zastosowanie zasad współpracy.

Procedura nowelizacji ustawodawstwa rosyjskiego

Przewidywała po pierwsze, uporządkowanie form organizacyjno-prawnych dla formacji, w ramach których mogliby partycypować mieszkańcy Federacji Rosyjskiej. Po drugie, zabezpieczeniu ulec miałyby żywotne interesy państwa poprzez rozciągnięcie kontroli nad rosyjskim sektorem społecznym, zgodnie z taktyką „kija i marchewki”. Trzeci element, którego realizacją zajęło się państwo, dotyczył zdiagnozowania obszarów jego żywotnego zainteresowania, w ramach których miałyby być realizowane zadania poprzez zaangażowanie poszczególnych organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego. W szeregu formacji znalazły się:

- a) społecznie zorientowane organizacje niekomercyjne (*Социально ориентированные некоммерческие организации – СО НКО*) – problemy społeczne;
- b) organizacje dobroczynne – problemy szeroko rozumianego niedostosowania społecznego (bezdomność, inwalidztwo, wykluczenie społeczne);
- c) organizacje ochrony praworządności (*правозащитные*) – obrona praw i swobód, reprezentowanie obywateli przed sądem, profilaktyka;
- d) organizacje społeczno-kulturalne – edukacja, kultura, rekreacja;
- e) organizacje historyczne i wojskowo-patriotyczne – kultywowanie tradycji, przywracanie pamięci;
- f) organizacje zajmujące się ekologią i ochroną środowiska;
- g) organizacje dziecięce i młodzieżowe;
- h) organizacje zajmujące się opieką zdrowotną, profilaktyką i ochroną zdrowia.

Każdy z wymienionych obszarów aktywności społecznej został uregulowany na drodze rozwiązań prawnych poprzez wydanie szeregu rodzaju kodeksów, bazowych aktów normatywnych oraz sektorowych aktów normatywnych, które jednakże podporządkowane są aktowi normatywnemu o nadrzędnej pozycji – Konstytucji Federacji Rosyjskiej z 1993 roku (*Конституция*).

Taksonomia instytucji społeczeństwa obywatelskiego prowadzi do wyodrębnienia dwu zasadniczych obszarów aktywności obywatelskiej, która realizowana jest przez organizacje społeczne.

Grupę pierwszą stanowią społecznie zorientowane organizacje niekomercyjne powołane przez ustawodawcę do życia na mocy nowelizacji ustawy federalnej o orga-

nizacjach niekomercyjnych dokonanej 5 VII 2010 roku. Zgodnie z jej treścią, za społecznie zorientowane organizacje niekomercyjne SO NKO uznaje się nienastawione na zysk organizacje, które działają w przewidzianych formach (wyłączając z tego grona korporacje państwowe, kompanie państwowych przedsiębiorstw oraz stowarzyszenia społeczne, ukierunkowane na działalność polityczną – partie polityczne). Celem działalności tychże formacji jest rozwiązywanie problemów społecznych oraz wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Federacji Rosyjskiej (*Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросу поддержки социально ориентированных некоммерческих организаций» от 05.04.2010 № 40-ФЗ*).

Decyzja o wyłonieniu nowego społecznie sprofilowanego sektora społecznego podyktowana była nie tylko zadeklarowaną przez prezydenta Dmitrija Miedwiediewa propozycją współpracy w obszarze modernizacji państwa, zwłaszcza w sferze własnie społecznej. Subsydiowane przez państwo szerokim strumieniem SO NKO znalazły się w orbicie zainteresowania władz państwowych, albowiem wspólnie ze strukturami państwowymi stawały się alternatywnym dostawcą usług społecznych. Przyczyna reorientacji polityki decydentów rosyjskich podyktowana była niemożnością samodzielnego zaradzenia problemom społecznym. Ponieważ dotychczas funkcjonujące w rzeczywistości rosyjskiej organizacje pozarządowe znajdowały się na kursie kolizyjnym z interesami państwa, naturalną kolejną rzeczą pojawiła się konieczność nie tyle przebudowy wzajemnych relacji z dotychczas funkcjonującym sektorem pozarządowym, lecz ukształtowania go na nowo. Pod uwagę i opiekę ze strony struktur rządowych zostały wzięte te spośród formacji społecznych, które zobowiązały się w zamian za obietnicę zwiększenia ich udziału w procesie zarządzania, do podjęcia się zadania rozwiązywania tych problemów. Temu też zadaniu służyła nowelizacja ustawodawstwa, ukierunkowana na udzielenie trwałych gwarancji dla społecznie zorientowanych organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego. W tych okolicznościach doszło w 2014 roku do kolejnej nowelizacji ustawy o organizacjach niekomercyjnych, którym przyznano stałe wsparcie ze strony państwa, podkreślając zarazem, że zobowiązane są do prowadzenia działań na rzecz denacjonalizacji polityki społecznej i zaangażowania w proces wypracowania modelu inkluzywnego wzrostu ekonomicznego państwa (*Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросу поддержки социально ориентированных некоммерческих организаций» от 05.04.2010 № 40-ФЗ*). I chociaż bez względu na obrany obszar działalności przez powstające formacje, obecność instytucji społeczeństwa obywatelskiego w procesie kształtowania organów władzy państwowej była w większym lub mniejszym stopniu zauważalna, to jednak nie ulega wątpliwości, że zachodzące interakcje nie miały mieć charakteru partnerskiego. Tak duża dysproporcja w relacjach pomiędzy sektorem państwowym a społecznym coraz bardziej zaczęła podkreślać ich imitacyjny charakter.

Egzemplifikacją projektowanej strategii państwa w tym obszarze jego aktywności był zamysł programu „Federalnego wsparcia społecznie zorientowanych organizacji niekomercyjnych na okres 2011–2018” (*Постановление Правительства РФ от 23.08.2011 № 713*). Jak podkreśla Larisa Nikowskaja, w konsekwencji funkcjonowania tego dokumentu we wspomnianym okresie nastąpił korzystny wzrost liczby (z 7 do 47) programów wsparcia dla społecznie zorientowanych organizacji pozarządowych

realizowanych na poziomie regionalnym. Uzyskane wyniki pozwoliły dostrzec jakościową zmianę w obszarze zarządzania, która przejawiała się tym, że zarówno władze regionalne, jak i lokalne organizacje pozarządowe słuchając się nawzajem, nauczyły się wspólnie opracowywać kierunki rozwoju w polityce społecznej. Kryterium decydującym o sukcesie tej kooperacji były nie tylko priorytety oraz potencjał społeczno-gospodarczy podmiotu Federacji Rosyjskiej, lecz także i możliwości SO NKO (Никовская, 2018, s. 156).

Do realizacji polityki pomocowej wobec społecznie zorientowanych organizacji zobligowane zostały organy władzy wszystkich szczebli: federalnych, regionalnych i samorządowych, w tym municypalnych. Od tej pory SO NKO mogły cieszyć się wsparciem w postaci: 1) wspomoczenia finansowego, rzeczowego, informacyjnego, doradczego, a także w zakresie szkolenia, przekwalifikowania i zaawansowanego szkolenia pracowników i wolontariuszy społecznych organizacji niekomercyjnych; 2) zapewniania zarówno SO NKO, jak i podmiotom prawnym, które je wspierają materialnie, ulg przy płaceniu podatków i opłat; 3) składania zorientowanym społecznie organizacjom zamówień na dostawę towarów, wykonywanie prac i usług na potrzeby państwowe i municypalne, zgodnie z obowiązującą ustawą federalną (*Федеральный закон «О размещении заказов на поставки товаров, выполнение работ, оказание услуг для государственных и муниципальных нужд» от 21.07.2005 № 94-ФЗ*).

Bezpośrednimi narzędziami służącymi realizacji założeń nowej strategii było określenie wysokości konkretnych sum, które organy władzy wykonawczej poszczególnych szczebli miały przekazywać na rzecz SO NKO. Gwarancje finansowe pochodzące z budżetu federalnego dla organów władzy wykonawczej obejmowały środki na zapewnienie dotacji dla organizacji pozarządowych działających w różnych obszarach społecznych: edukacji, kulturze, ochronie praw obywateli, macierzyństwa i dzieciństwa, zabezpieczeniu socjalnym dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin (więcej niż 10 mld rubli rocznie) (Грищенко, Шабаев, 2013, s. 35–39).

Osobliwością rosyjskiej rzeczywistości, w ramach której funkcjonuje trzeci sektor, jest fakt podwójnych standardów oceny formacji społecznych. Wyjątkowość obranej taktyki polega na tym, że spośród wszystkich struktur działających na obszarze państwa zostają wyodrębnione dwojakiego rodzaju organizacje niekomercyjne. Dualizm ten sprowadza się do wskazania na tzw. „dobre” NKO, które w przeważającej mierze są reprezentowane przez społecznie zorientowane organizacje niekomercyjne, oraz na „nie zawsze dobre” NKO, które nie posiadają tego statusu; elementem dodatkowo je stygmatyzującym jest brak gwarancji wsparcia przede wszystkim finansowego, mimo przynależności do pierwszej grupy. Na tym tle jasno zostaje dostrzeżony czynnik decydujący o pomocy ze strony państwa: nie jest nim dobrze przygotowany projekt, którego wdrożenie mogłoby korzystnie wpłynąć na funkcjonowanie w danym obszarze struktur społeczeństwa, ale lojalność wobec władzy. Wierność struktur pozarządowych decydującym weszła do kanonu wartości, stając się jej trwałym elementem, co jednoznacznie wskazuje na imitacyjny charakter wzajemnych relacji.

Drugą grupę, którą można zidentyfikować pod kątem profilu działalności, stanowią organizacje stojące na straży praworządności – *правозащитные*, które również należą do pierwszej kategorii – społecznie zorientowanych. „Grzechem pierworodnym” organizacji ochrony praworządności jest jednak problem z „lojalnością” wobec władzy państwowej. Na podstawie analizy funkcjonowania sektora ruchu praw człowieka, który stanowi

obok ruchu ekologicznego jeden z głównych filarów tej grupy, można dość precyzyjnie określić wzajemne relacje pomiędzy państwem a organizacjami pozarządowymi.

W okresie od roku 1985 do 2018 można wskazać na występowanie pięciu modeli interakcji państwa i pozarządowego sektora niekomercyjnego: etatystyczny, konfrontacyjny, konsensualny, samoorganizacji i mieszany. Najczęściej spotykaną formą jest model mieszany. Będąc połączeniem powyższych modeli, najczęściej występuje on jako fuzja sąsiadujących ze sobą typów. Zdarzają się jednak wyjątki. Na przykład połączenie modeli etatystycznych i samoorganizujących się znajduje zastosowanie w tych systemach politycznych, których fundamenty stanowi proklamowana jedność władz państwowych i instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Model mieszany pozwala prześledzić ewolucję i transformację jednego modelu w drugi, szczególnie kiedy weźmie się pod uwagę cechy społeczeństwa jako bytu zmiennego i stale się rozwijającego. Na ten proces zwrócił uwagę Siergiej Szkirczak, podkreślając płynność przekształcania się jednej formy interakcji w drugą: dominację raz społeczeństwa obywatelskiego, raz władzy państwowej w sytuacji konfrontacji lub w przypadku konsensualnego typu – niewystępowanie bezwzględного parytetu w relacjach (Шкирчак, 2013, s. 174–181). Bez względu jednak na model kooperacji rozpoznawalną właściwością rzeczywistości rosyjskiej pozostaje omnipotencja struktur państwowych wobec pozostałych sektorów, co z kolei rzutuje w dłuższej perspektywie na niemożność przeprowadzenia skutecznej modernizacji.

W odniesieniu do organizacji ochrony praw człowieka można wskazać na kilka czasokresów we wzajemnych relacjach na linii państwo–sektor społeczny. Lata 1985–1999 to czas upływający pod znakiem relacji partnerskich, którym towarzyszy faza ignorowania. Zorientowana na Zachód Rosja czerpała pełnymi garściami z rozwiązań demokratycznych, co widoczne było zwłaszcza w sferze społeczno-politycznej. Polityka ta znalazła swoje odzwierciedlenie w obszarze, w którym pojawiać się zaczęły, jak grzyby po deszczu, organizacje pozarządowe, w pierwszym rządzie zorientowane na obronę praw – stojące na straży praworządności. W ich szeregach odnaleźć można działające po dziś dzień struktury ruchu praw człowieka czy ruchy ekologiczne. W bardzo wielu przypadkach to właśnie dzięki nim, rodzące się nowoczesne struktury administracji państwowej, centralnej i terenowej, zdobywały pierwsze szlify w procedurze zarządzania. Należy zwrócić przy tym uwagę na fakt, iż w 2 połowie lat 90. XX wieku organizacje pozarządowe broniące praw człowieka stanowiły swobodnego rodzaju podgrupę organizacji społecznych ze względu na deklarowane przez nie misję i cele, określane jako wyższego rzędu; w owym czasie dla władz rosyjskich stanowiły jedną z najważniejszych struktur „instytucji społecznych”, do współpracy z którą Kreml zobowiązał się w zakresie budowy „autentycznego”, wzorowanego na zachodnim, społeczeństwa obywatelskiego, działania na rzecz gwarantowania i zabezpieczenia oraz ochrony praw człowieka i obywatela w sposób najbardziej efektywny (Матвеева, s. 8–9).

Z drugiej strony, społeczne formacje działające w tym okresie wykorzystywane były bardzo często jako instrumenty „humanizacji” instytucji państwowych, które w powszechnym odbiorze uznawane były przez obywateli za „zdehumanizowane”: w minionym systemie władzy, będąc jej filarami kojarzyły się z przemocą, inwigilacją, torturami. Mowa jest oczywiście o strukturach siłowych, poczynając od milicji, a na służbie bezpieczeństwa skończywszy (Майстренко, s. 137–138).

Innym zjawiskiem, które zagościło na rosyjskiej ziemi w kontekście pojawiających się organizacji społecznych, nad którymi decydenci nie sprawowali żadnej kontroli, były liczne niestety formacje, które tylko z nazwy przynależały do sektora społecznego. Były to najczęściej liczne kluby sportowe, kluby zrzeszające emerytów czy hobbistyczne, pod płaszczykiem których działały struktury mafijne (Belyaeva, s. 146). Efekty ich działalności doprowadziły do przestępstw wyłudzenia od państwa, osób prywatnych czy innych instytucji grantodawczych pieniędzy. Taka forma organizacyjna cieszyła się dużym zainteresowaniem w świecie przestępczym, albowiem organizacje te ze względu na profil działalności cieszyły się licznymi przywilejami – np. nie ponosiły kosztów wynajmu lokali czy też zwolnione były z licznych opłat, które zmuszone były ponosić inne formacje społeczne o odmiennym profilu działalności (Ахметгалиев, 2008, c. 13). Paradoksalnie, to właśnie ta ostatnia forma aktywności w postaci piramid finansowych spowodowała, że w następnym okresie decydenci rosyjscy podjęli zdecydowane działania na rzecz ukrócenia funkcjonowania takich formacji, nie dokonując jednakże głębszej analizy trzeciego sektora.

Z kolei od 1999 roku do 2004 trwała strategia ukierunkowana na konfrontację z sektorem niekomercyjnym. W katalogu działań uruchomionych przez struktury rządowe znalazły się „uporządkowanie” i „inwentaryzacja” sfery aktywności społecznej. W ich ramach dążono do: 1) neutralizacji organizacji ochrony praworządności, które traktowane jako „główni wichrzyciele w społeczeństwie” uniemożliwiały ustanowienie bezpośrednich związków z instytucjami społecznymi; 2) pozbawienia ich funkcji pośrednika pomiędzy państwem a społeczeństwem obywatelskim; 3) ustanowienia monopolu państwowego w sprawie realizacji zadań w zakresie ochrony praw człowieka; 4) dyskredytacji sektora pozarządowego, miejsce którego miałyby zająć podporządkowane kontroli państwowej organizacje społeczne – GONGO – rządowe organizacje pozarządowe; 5) uniemożliwienia finansowania pozarządowego sektora niekomercyjnego przez zagraniczne i rosyjskie instytucje, których działalność została zinterpretowana jako przeciwstawna narodowym interesom Rosji; 6) ukrócenia zewnętrznego i rodzimego finansowania przez niepodlegające kontroli organizacje za pomocą: a) formułowania ciężkiego kalibru oskarżeń o oddziaływanie moralnym: o szpiegostwo, działalność wywrotową, terrorystyczną i innego rodzaju destrukcyjną aktywność, b) szczególnego nadzoru administracyjnego: wprowadzenia procedury uzyskania zezwolenia na pozyskiwanie grantów zagranicznych, nadawania zagranicznym organizacjom pozarządowym specjalnego statusu prawnego, c) zwiększania kosztów związanych z funkcjonowaniem i d) dodatkowych ograniczeń prawnych; 7) profesjonalizacji usług pozarządowego sektora niekomercyjnego; 8) wydłużenia procedury rejestracyjnej czy też 9) wyśrubowania kryteriów wymagań w celu powołania i rejestracji organizacji (Ахметгалиев, 2008, s. 13–34).

Z powyższego krótkiego zestawienia wynika dychotomiczna natura zarządzania państwem w dobie pierwszych dwu kadencji prezydenckich Władimira Putina. Z jednej strony, podejmowano kroki na rzecz wzmocnienia i wsparcia sektora społecznego poprzez finansowe i pozafinansowe działania. Z drugiej strony, zdecydowano się na odgórne stworzenie instytucji społecznych, które funkcjonując pod postacią organizacji niekomercyjnych realizowałyby misje i cele wskazane bezpośrednio przez ośrodek rządzący. Ostatnim krokiem na tej drodze okazało się wytypowanie kilku strategicz-

nych obszarów aktywności społecznej, którymi decydenci szczególnie się interesowali. W ciągu sfer uznanych za kluczowe dla rosyjskiej wersji modernizacji znalazły się: polityczne – uosabiane przez partie, religijne – reprezentowane przez kościoły i związki wyznaniowe (jako uprzywilejowana występowała tu Rosyjska Cerkiew Prawosławna), dobroczynne, zawodowe oraz pod pewnymi warunkami międzynarodowe i zagraniczne pozarządowe organizacje niekomercyjne. Ich występowanie podkreślało wektor polityki wewnętrznej, ukierunkowany na przywracanie rodzimych wartości. W ten sposób doprowadzono na drodze prawnej do takiej sytuacji, w której na obszarze Federacji Rosyjskiej mogły działać wyłącznie formacje, które wypełniając społecznie użyteczne funkcje będą całkowicie podporządkowane strukturom państwowym. Na tym tle wszystkie organizacje ochrony praworządności, w tym broniące praw człowieka, nie wpisywały się w ramy koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, do budowy którego dążyli rządzący. Ich misja, cele i wypływające stąd zdania ukierunkowane na sprawowanie kontroli działalności organów władzy czy też wręcz publiczne ich krytykowanie za prowadzoną politykę, spowodowały, że znalazły się na celowniku władz. Jako struktury pozostające w stałej konfrontacji z sektorem państwowym musiały zostać „zneutralizowane”.

Lata 2008–2018 można ocenić jako okres współwystępowania naprzemiennie modeli interakcji będących następstwem modyfikacji strategii zarządzania. Obok taktyki obliczonej na wypracowanie zgoła odmiennych rozwiązań na polu ustawodawczym, a także gwarancji finansowych i pozafinansowych dla pozarządowego sektora niekomercyjnego dało się zauważyć takie działania, które stanowiły przykład naśladownictwa rozwiązań Zachodu. Na ten fakt zwróciła uwagę Anna Jach, podkreślając, że „choć oficjalnie podjęto kurs na znalezienie własnej trzeciej drogi rozwoju państwa na bazie synergii trzech sektorów, to poczynając od praktyk w zakresie ustawodawstwa, procedury uporządkowania pogrążonego w chaosie prawno-organizacyjnym sektora społecznego, implementacji instytucjonalnej, na strategii rozwoju nowoczesnego państwa kończąc, czerpano całymi garściami z doświadczeń państw demokratycznych” (Jach, 2019, s. 447–448). Idąc tym tokiem myślenia, mimo postępującego zaostrzania polityki wobec całego sektora ruchu praw człowieka to właśnie najstarsze spośród nich objęte zostały wsparciem, któremu towarzyszyły jednakże liczne działania o charakterze nękania. W ich gronie odnaleźć można, m.in. Moskiewską Grupę Helsińską, Stowarzyszenie „Memoriał”, rosyjski oddział Amnesty International (*Международная амнистия*), Niezależne Stowarzyszenie Psychiatryczne Rosji (*Независимая психиатрическая ассоциация России*), Komitet Matek Żołnierzy Rosji (*Комитет солдатских матерей России*) czy też Fundację „Prawo Matki” (*Фонд Право Матери, межрегиональный благотворительный общественный фонд «Право Матери»*). Udzielanie wsparcia strukturom ruchu praw człowieka o najstarszym, jeszcze radzieckim, rodowodzie stanowi jeden ze sprawdzonych w praktyce instrumentów przekonywania demokratycznego Zachodu. Rosja, działając zgodnie z własnymi interesami narodowymi, w dalszym ciągu pozostaje państwem prawa. Świadomość stopnia oddziaływania tych formacji na arenie międzynarodowej oraz realizm w polityce zagranicznej dyktują decydującym rosyjskim strategię, ukierunkowaną na działalność pomocową dla tychże organizacji. Z czysto instrumentalnego i użytecznego podejścia władz państwowych do organizacji ochrony praworządności zdają sobie w pełni sprawę także liderzy formacji. Mamy tutaj do

czynienia z występowaniem jakby ścisłego związku z ukształtowanym już w nowej rzeczywistości rosyjskiej systemem aksjologicznym, zgodnie z którym organizacje ruchu praw człowieka o najstarszym rodowodzie stały się częścią tego systemu wartości. Stąd też wynika tolerancja ich stałej obecności w życiu społeczno-politycznym Federacji Rosyjskiej i akceptacja dla prowadzonej przez nie działalności w obszarze obrony praw i swobód obywatelskich (Jach, 2017, s. 265–277). Wraz jednak z rozpoczęciem trzeciej już kadencji prezydenckiej przez Władimira Putina w 2018 roku w tym wymiarze nastąpiło zaostrzenie działań. Było to możliwe ze względu na zaobserwowany brak reakcji świata zachodniego na stosowaną systematycznie od początku 2019 roku taktykę rozdrabniania tego środowiska. Zmiana polityki wydawała się decydom nie napotykać na jakiegokolwiek poważniejsze przeciwdziałania ze strony tychże organizacji dlatego, że pod koniec 2018 roku zmarła ikona ruchu dysydenckiego w Związku Radzieckim i aktywna działaczka ruchu na rzecz ochrony praw człowieka, znana na całym świecie – Ludmiła Aleksiejewna. Jak praktyka jednakże pokazała, zmiany w obszarze socjalizacji społeczno-politycznej w społeczeństwie rosyjskim zaszyły tak daleko, że obywatele sami zaczęli przejawiać troskę o samych siebie, lecz także i o państwo.

Kluczem jednak do utrwalenia rozwiązań modernizacyjnych zarządzania państwem okazało się przy zachowaniu dominującej pozycji struktur władzy, zachęcenie mieszkańców Rosji do większego uczestnictwa w projektach sygnowanych przez decydentów. Było to zadanie nader trudne, albowiem stopień braku zaufania zarówno do władz, ale również do struktur społecznych był wysoki.

Pierwsze kroki podyktowane były jawnie wyrażanym przekonaniem, że wszyscy aktorzy polityczni zobowiązani są do przestrzegania prawa – bez wyjątku: obywatele i tworzone przez nich organizacje muszą przestrzegać obowiązujących przepisów, a władze muszą postępować zgodnie z nimi. Kierunek ten w odniesieniu do społeczeństwa obywatelskiego jest regulowany przez ustawy o organizacjach pozarządowych, m.in. o agentach zagranicznych (*Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации в части регулирования деятельности некоммерческих организаций, выполняющих функции иностранного агента» от 20.07.2012 № 121-ФЗ*) czy o zebraniach i mityngach (*Федеральный закон «О собраниях, митингах, демонстрациях, шествиях и пикетированиях» от 19.06.2004 № 54-ФЗ*).

Druga przesłanka odnosi się do przynależnego tak obywatelom, jak i tworzonemu przez nich stowarzyszeniu prawa uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów państwa, z pokreśleniem, że władze nie powinny temu zapobiegać. Kwestia ta została uregulowana na mocy ustaw z 2014 roku o kontroli społecznej (*Федеральный закон «Об основах общественного контроля в Российской Федерации» от 21.07.2014 № 212-ФЗ*) i o niezależnej ocenie (*Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросам проведения независимой оценки качества оказания услуг организациями в сфере культуры, социального обслуживания, охраны здоровья и образования» от 21.07.2014 № 256-ФЗ*). Uzupełnieniem tego postulatu było zagwarantowanie państwowego wsparcia dla organizacji *non profit*, na drodze ustawy bazowej o NKO (*Федеральный закон «О некоммерческих организациях» от 12.01.1996 № 7-ФЗ*) oraz ustawodawstwa regionalnego.

Niejako wisienką na torcie dla polityki ukierunkowanej na zwiększenie zaangażowania się w aktywność społeczną obywateli miały być trzy kolejne ustawy federalne. Ich treść pozostawała w zgodzie ze starą taktyką zarządzania – „kija i marchewki”. Na przeszkodzie w realizacji postulatu mobilizacji społecznej stanęły problemy, z którymi borykano się każdego dnia. Nieudolność struktur państwowych w realizacji zadań prospołecznych, w połączeniu z brakiem zainteresowania i fachowości wymusiły na decydentach stworzenie płaszczyzny, na której do głosu zostaną dopuszczeni mieszkańcy Rosji. Z tego też powodu przeprowadzono kolejną modyfikację przepisów prawnych, wprowadzając doń takie rozwiązania, które przynajmniej na pierwszy rzut oka dawały nadzieję społeczeństwu na zwiększenie kontroli nad przez nikogo niekontrolowaną biurokracją. Odpowiednikiem zatem wyżej przywołanej „marchewki” stał się „kij” w postaci ustawy o działalności politycznej. Skutkować miało to zwiększeniem mobilizacji społecznej, przy jednoznacznym podkreśleniu, jaka forma owej partycypacji nie jest miłą decydentom (*Федеральный закон «О внесении изменений в статью 8 Федерального закона» «Об общественных объединениях» и статью 2 Федерального закона «О некоммерческих организациях» от 02.06.2016 № 179-ФЗ*). W postaci innych zachęt – „marchewki” posłużyły dwie inne regulacje szczebla federalnego: o ochronie praw konsumentów (*Закон РФ от 07.02.1992 № 2300-1 (ред. от 29.07.2018) «О защите прав потребителей»*) oraz niezależnej antykorupcyjnej ekspertyzie (*Федеральный закон «Об антикоррупционной экспертизе нормативных правовых актов и проектов нормативных правовых актов» от 17.07.2009 № 172-ФЗ*). Jak podsumowuje Anna Jach, „w ten to przemyślany sposób stworzono dla samych obywateli, ale także dla ich organizacji, płaszczyznę, w ramach której realizowali zadania w rzeczywistości przynależące do struktur państwowych. Skutki zwrotu decydentów w stronę modernizacji trójsektorowego państwa, przy utrzymaniu jednakże nadal monocentrycznego centrum decyzyjnego uosobianego przez prezydenta państwa, okazały się dla rządzących dużym wyzwaniem, albowiem zaproszone do współzarządzania społeczeństwo obywatelskie nie zamierzało w żadnym przypadku z tego przywileju rezygnować. Umiejętność obywateli rosyjskich lawirowania w zagniatanej rzeczywistości prawnej stała się częścią ich kultury politycznej, kształtując zarówno nawyki i zwyczaje, jak i definiując stosunek tak do samego aparatu państwowego, jak i do instytucji prawa” (Jach, 2019, s. 449–450).

Zdefiniowanie głównych funkcji pozarządowego sektora niekomercyjnego

Krok ten wynikał z potrzeby większego zaangażowania udziału organizacji społecznych w świadczenie usług socjalnych dla obywateli, na równi z innymi podmiotami jak: firmy prywatne, instytucje państwowe i municypalne. Aby stało się to możliwe, niezbędną okazała się zmiana koncepcji i procedur zarządzania państwowego w kraju.

Wypracowany na potrzeby modernizacji nowy model zarządzania opierać się teraz miał na kooperacji struktur społecznych i państwowych. Celem było zastąpienie, jak się okazało, niewydolnego na dłuższą metę państwowego zarządzania – modelem społeczno-państwowym. Składał się on ze zbioru zasad i procedur, które zostały przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2

Procedury i zasady społeczno-politycznego zarządzania w FR

Instytucje publiczno-prawne	Mechanizmy społeczno-państwowego zarządzania
<p>Struktury działające zgodnie z zasadami określonymi w ustawodawstwie Federacji Rosyjskiej. Jako przykład wskazać można na instytucję oceny regulacyjnego wpływu (<i>институт оценки регулирующего воздействия</i>), który został ustanowiony przez ustawę federalną w 2013 roku (<i>Федеральный закон «О внесении изменений в Федеральный закон „Об общих принципах организации законодательных (представительных) и исполнительных органов государственной власти субъектов Российской Федерации” и статьи 7 и 46 Федерального закона „Об общих принципах организации местного самоуправления в Российской Федерации” по вопросам оценки регулирующего воздействия проектов нормативных правовых актов и экспертизы нормативных правовых актов» от 02.07.2013 № 176-ФЗ</i>), a także szybko rozwijający się całokształt instytucji partnerstwa państwo-privatnego opartych na standardach ustawy federalnej (<i>Федеральный закон «О государственно-частном партнерстве, муниципально-частном партнерстве в Российской Федерации и внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации» от 13.07.2015 № 224-ФЗ</i>).</p>	<p>Są zwykle tworzone wspólnie przez władze i różne podmioty pozarządowe na drodze procedury interakcji, których zasadność została zapisana w regulacyjnych aktach prawnych na różnych poziomach. Jako przykład posłużyć mogą rozwiązania, które umożliwiają na drodze konkursu ubieganie się o subsydiowanie każdej organizacji niekomercyjnej. Instytucje te funkcjonują jako platformy crowdsourcingowe, które służą do: a) zbierania propozycji rozwiązania pilnych problemów; b) poprawy jakości zarządzania i funkcjonowania instytucji; c) dokonywania niezależnej oceny jakości działań instytucji świadczących usługi społeczne obywatelom. Przedstawiony powyżej mechanizm jest przykładem inicjatywy budżetowej (Якимец b, 2018, s. 138).</p>

Źródło: Opracowanie własne.

Tak ukształtowany model społeczno-politycznego zarządzania będąc następstwem przeorientowania mechanizmów oddziaływania państwa na sektor pozarządowy oparty został na założeniu o modernizacji, która zostanie przeprowadzona na bazie partnerskich stosunków pomiędzy zaangażowanymi w ten proces stronami. Innowacyjność podejścia decydentów wynikała z celów, jakie im przyświecały. Miała być wdrażana poprzez działania ukierunkowane na wprowadzenie skutecznych procedur realizacji interesów społecznych w oparciu o badania i rozpowszechnianie informacji o najlepszych stosowanych praktykach, organizowanie i rozszerzanie udziału społeczeństwa, koordynację relacji międzygrupowych, synergiczny efekt wynikający z akcentowanej inkorporacji zasad i metod międzysektorowego partnerstwa i polityki publicznej w procesie przygotowywania, podejmowania decyzji i ich wdrażania (Якимец, 2018a, s. 703).

Jednakże pojawiły się w rzeczywistości rosyjskiej symptomy zmiany, których wystąpienia nie spodziewali się rządzący. Pierwszą przesłanką było modalne podejście samych Rosjan do problemów otaczającej ich rzeczywistości. Drugi czynnik bezpośrednio związany z modernizacją państwa stanowi spadek zaufania do instytucji państwowych.

Dualizm postaw obywatelskich wobec uczestnictwa społecznego przejawiał się z jednej strony, na skutek spadku efektywności funkcjonowania instytucji państwowych i municypalnych, na barkach których dotychczas spoczywały m.in. utrzymanie systemu zapewniającego zachowanie odpowiednich warunków życia i pracy obywateli. Z drugiej strony, czynnikiem wywołującym ową zmianę okazały się żądania ak-

tywistów społecznych do wykorzystania potencjału drzemiącego w strukturach zarządzających i obywatelskich na szczeblu lokalnym. Zatem, wśród mieszkańców Rosji zauważona została tendencja zmiany wektora obywatelskiej aktywności z uczestnictwa w partiach politycznych na zaangażowanie i uczestnictwo w niepolitycznych stowarzyszeniach społecznych. Prócz ukierunkowania na tradycyjne obszary aktywności społecznej (społecznej, obywatelskiej czy politycznej), coraz częściej dostrzegane było ograniczenie politycznego uczestnictwa społeczeństwa obywatelskiego i przekierowanie jego siły w stronę kooperacji i wzajemnej pomocy w obszarze życia społecznego.

Świadomość potrzeby uczestnictwa społecznego stała się widoczna dzięki zaobserwowaniu zadeklarowanych przez obywateli obszarów aktywności: ochrony zdrowia, edukacji, aktywizacji seniorów, adaptacji społecznie słabszych grup społecznych, czy też ochrony środowiska, obrony praw człowieka i dobroczynności. Gotowość do partycypacji obywateli w procesie modernizacji państwa dla rządzących oznaczała ni mniej, ni więcej realizację dezyderatów społecznych w odniesieniu do zachowania partnerskich stosunków w realizacji zadań wynikających ze współpracy w zakresie tworzenia polityki publicznej.

Drugi, bardziej poważny problem kładący się cieniem na trójsektorowej kooperacji związany jest ze spadkiem zaufania do instytucji państwowych. To właśnie nieufność i niewiara mieszkańców Rosji w struktury władzy stanowi główną determinantę obecnych protestów politycznych.

Ponieważ obywatele jako podstawę działalności wszystkich instytucji społecznych i politycznych często postrzegają zaufanie polityczne, nie można pominąć faktu, iż staje się ono czynnikiem decydującym o jakości funkcjonowania systemu politycznego. Z jednej strony oddziałuje na poziom rozwoju społeczeństwa, odgrywa ważką rolę w transakcjach gospodarczych, decyduje o sposobie i ocenie istniejących stosunków społecznych, społecznej solidarności, wzajemnym zrozumieniu. Z drugiej strony natomiast, zaufanie traktowane bywa jako przejaw preferencji wartości społeczeństwa. Można skonstatować zatem, że w zaistniałych okolicznościach zaufanie społeczne lub jego brak dla decydentów stanowi jeden z głównych bodźców politycznej mobilizacji mas, podstawowy warunek skutecznego zarządzania politycznego i porządku publicznego.

Z punktu widzenia zarządzania państwem, kwestia zaufania do władz jest determinantą wektora obranego kursu polityki, albowiem pokazuje stosunek ludzi do obranej strategii zarządzania. Innymi słowy, działalność struktur rządowych, odzwierciedlając powszechnie panujące nastroje w społeczeństwie, winna być w stanie zapewnić sprawne funkcjonowanie władzy politycznej. Z tego też punktu widzenia, zdefiniowanie stosunku do zaufania lub jego braku stanowi o fundamencie i sile, za pomocą których możliwe będzie skuteczne i efektywne zarządzanie państwem. W ten oto sposób, pod pojęciem stosunku do działań innej osoby, grupy osób i instytucji takich jak rząd, biznes czy społeczeństwo obywatelskie, opartych na przekonaniu o rządach prawa, prawości, uczciwości, wzajemnej odpowiedzialności, weryfikowanych w oparciu o doświadczenie i praktykę rozumieć należy zaufanie polityczne. Z kolei postawa, wyrażająca uzasadnione wątpliwości co do szczerości motywów, działań i sposobów funkcjonowania innego podmiotu, podejrzewanie o nielojalność wobec dobra wspólnego społeczności to nic więcej jak brak zaufania – przeciwieństwo zaufania, nieufność.

Problem wypracowania nowych wzorców odnośnie relacji pomiędzy obywatelami a rządzącymi wzięły na siebie instytucje społeczeństwa obywatelskiego, albowiem wydawać się mogło decydom, iż dysponują one takimi właściwościami, dzięki którym zdolne są w największym stopniu poradzić sobie z narastającymi problemami dręczącymi społeczeństwo rosyjskie. W odpowiedzi na ogólnie formułowane dezyderaty, oceny, odzwierciedlenia, propozycje składane w oparciu o oczekiwania społeczne tylko pozarządowe organizacje niekomercyjne stwarzały prawdopodobieństwo poradenia sobie z niepewną przyszłością, wносиły umiejętność formułowania pozytywnych lub negatywnych założeń. Stąd, naturalną kolejną rzeczą było zaakceptowanie nowych funkcji sektora społecznego, które wzięły na swoje barki instytucje społeczeństwa obywatelskiego. Nie może zatem dziwić dualizm stosunku rządzących do pozarządowego sektora niekomercyjnego, którego zaangażowanie w mobilizację społeczną i aktywność obywatelska odbierane jest zarówno jako wsparcie dla sektora państwowego, jak i jednocześnie jego naturalne zagrożenie. Wobec występujących problemów i wyzwań, z którymi rządzący w pojedynkę nie są w stanie sobie poradzić, decydenci rosyjscy zmuszeni byli podjąć się realizacji założeń strategii modernizacji na drodze trójsektorowej synergii, licząc się jednakże z konsekwencjami oddolnej *de facto* mobilizacji społecznej.

O braku zaufania świadczy zawężenie pola aktywności społeczeństwa obywatelskiego poprzez ponowne sformatowanie instytucji społeczeństwa obywatelskiego uosabianego przez organizacje pozarządowego sektora niekomercyjnego. Wprowadzona na drodze rozwiązań prawnych praktyka rozbijania formacji społecznych skutkowałą ich klasyfikacją jako „zagranicznych agentów”, „niepożądanych organizacji” czy też poprzez dyskredytację, zarzucając im brak transparentności działania.

Jak podsumowali rosyjscy badacze Iwan Radikow i Walentin Michiejew, „taktyka ta wynika z faktu, że instytucje obywatelskie, współpracując z organami władzy, państwem, wykonują pracochłonne zadanie utrzymania równowagi w społeczeństwie, dostosowania się do nastrojów społecznych, zaangażowania w proces promowania tolerancji, lojalności w zakresie rozwijania symbiozy metod perswazji i współkształtowania strategii. Współpraca instytucji rządowych i organizacji non profit realizowana jest na zasadach demokracji, legalności, przy użyciu społecznych, międzysektorowych i publiczno-prywatnych spółek partnerskich, ale także z zastosowaniem takich metod jak konfrontacja, konflikt, walka, poszukiwanie kompromisów w osiągnięciu porozumienia, konsensusu” (Михеев, Радиков, 2018, с. 43). To zaś dla elity rządzącej jest niebezpieczne, albowiem niesie za sobą zbyt dużą kontrolę ze strony społeczeństwa obywatelskiego.

Stworzenie mechanizmów i instytucji upelnomocnionych do realizacji zadań

Inicjatywa wypracowania mechanizmów i powołania do życia instytucji społeczeństwa obywatelskiego upelnomocnionych do realizacji zadań wypływających z założeń rosyjskiej polityki publicznej pozostawała albo wyłącznie po stronie rządzącej, albo po stronie rządzącej wspólnie ze społeczną. Istotą tego procesu było to, że uczestnictwo w nim instytucji jako podmiotów założycielskich wpływało wprost z sytuacji wewnętrznej państwa oraz usytuowania pozarządowego sektora niekomercyjnego względem sektora państwowego. Charakterystyka instytucji została przedstawiona w tabeli 3.

Tabela 3

Instytucje upelnomocnione do realizacji zadań polityki publicznej FR

Nazwa instytucji 1	Rok powstania 2	Charakterystyka 3
<p>Prezydencka Rada do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego i Obrony Praw Człowieka (<i>Совет при Президенте Российской Федерации по развитию гражданского общества и правам человека</i>)</p>	<p>1993 – Komisja Praw Człowieka przy Prezydencie FR (<i>Комиссия по правам человека при Президенте РФ</i>); 2004 – Prezydencka Rada ds. Promowania Rozwoju Instytucji Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka (<i>Совет при Президенте Российской Федерации по содействию развитию институтов гражданского общества и правам человека</i>); 2011 – Prezydencka Rada do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego i Obrony Praw Człowieka (<i>Совет при Президенте Российской Федерации по развитию гражданского общества и правам человека</i>)</p>	<p>Rada Prezydencka prowadzi działania legislacyjne, dokonuje analiz ustawodawstwa i praktyk egzekwowania prawa, koordynuje współpracę z organizacjami pozarządowymi, podejmuje działania mające na celu zwalczanie stosunków pozaustawowych w armii, analizuje indywidualne i zbiorowe skargi obywateli, kontaktuje się z departamentami i władzami regionalnymi w istotnych sprawach. Kompetencje Rady jako organu doradczego, konsultacyjnego wobec prezydenta zostały zdefiniowane w dekreście prezydenckim z 2011 roku ze szczegółowym wskazaniem nie tylko na funkcje, ale także zadania spoczywające na barkach tej instytucji.</p>
<p>Zgromadzenie Narodowe (<i>Народная ассамблея</i>)</p>	<p>Utworzone w 2000 roku przez organizacje: Stowarzyszenie „Memorial”, Moskiewska Grupa Helsińska, Centrum Rozwoju Demokracji i Praw Człowieka (<i>Центр развития демократии и прав человека</i>), Komitet „Matki Żołnierzy” (<i>Комитет «Солдатские матери»</i>), a także takie organizacje jak Międzynarodowy Związek Społeczno-Ekologiczny (<i>Международный социально-экологический союз – МСоЭС</i>), Międzynarodowa Konfederacja (Towarzystw) Spółdzielni Konsumentek (<i>Международная конфедерация Обществ потребителей – КонфОП</i>), Ogólnorosyjski Ruch Społeczny „Za Zdrową Rosję” (<i>Общероссийское общественное движение «За здоровую Россию»</i>), Związek Dziennikarzy Rosji (<i>Союз журналистов России</i>) i Fundacja Obrony Jawności (<i>Фонд защиты гласности</i>).</p>	<p>Wypełniając funkcję platformy dyskusyjnej – klubu dyskusyjnego, Zgromadzenie Narodowe postrzegać należało jako forum „intensywnych dyskusji, podczas których dyskutowane są różne kwestie związane z rozwojem organizacji pozarządowych” oraz „punkt konsolidacji wspólnoty i synchronizacji jej interesów”. Nie składała ona oświadczeń, ale dawała członkom możliwość lepszego zrozumienia sytuacji, stworzenia profesjonalnego podejścia do analizowania tego, co się dzieje, uzyskania szansy na przyjazne i profesjonalne wsparcie dla wspólnych przedsięwzięć związanych z sektorem, a także w odpowiednim czasie zmianę strategii funkcjonowania i działalności w tak bardzo złożonej rosyjskiej rzeczywistości. Nie promowało ono swojej marki i nie kojarzyło się z żadną sferą aktywności obywatelskiej – prawami człowieka, środowiskiem czy jakąkolwiek inną. Pod wieloma względami efektywność działania struktur pozarządowych wynikała ze wsparcia udzielanego na poziomie idei i ekspertyz przeprowadzanych w regionach Rosji.</p>
<p>Forum Obywatelskie (<i>Гражданский форум</i>)</p>	<p>2001 – wyłonione ze Zgromadzenia Narodowego</p>	<p>Środowisko, którego głównym celem stało się bycie alternatywnym źródłem informacji na temat działalności społecznych organizacji <i>non profit</i>, które, mając do czynienia z problemami o znaczeniu społecznym, czasami osiągają wyjątkowe wyniki; słuzenie jako platforma łącząca wysiłki obywateli i organizacji, które chronią</p>

1	2	3
Izba Społeczna FR (<i>Общественная палата РФ</i>)	2006 – na mocy ustawy federalnej do wypełniania funkcji doradczo-konsultacyjnych wobec organów państwowych szczebla federalnego, w podmiotach FR, regionalnego i municypalnego.	prawa i bronią interesów obu grup zrzeszających ludność i poszczególne osoby; zapewnienie możliwości porozmawiania z tymi, którzy mają coś do powiedzenia; w miarę możliwości odgrywanie roli inkubatora dla polityków nowego pokolenia o nastawieniu społecznym. Głównym zadaniem tego odgórnie powołanego ciała jest zapewnienie współdziałania obywatelom Federacji Rosyjskiej oraz stowarzyszeniom społecznym, związkom zawodowym, twórcom związków zawodowym, stowarzyszeniom pracodawców, stowarzyszeniom zawodowym, a także innym organizacjom niekomercyjnym stworzonym do reprezentowania i ochrony interesów grup zawodowych i społecznych z <i>federalnymi organami władzy państwowej, organami władzy państwowej podmiotów Federacji Rosyjskiej i organami samorządu lokalnego w celu uwzględniania potrzeb i interesów obywateli Federacji Rosyjskiej, obrony praw i wolności obywateli Federacji Rosyjskiej oraz praw stowarzyszeń społecznych i innych organizacji niekomercyjnych w toku kształtowania i realizacji polityki państwa, jak również w celu sprawowania kontroli społecznej nad działalnością federalnych organów władzy wykonawczej, organów władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej i organów samorządu lokalnego oraz w celu ułatwienia realizacji polityki państwa w zakresie zapewniania praw człowieka w miejscach przymusowego zatrzymania</i> (art. 1) (<i>Федеральный закон «Об Общественной палате Российской Федерации» от 04.04.2005 № 32-ФЗ</i>).
Rady ds. przeciwdziałania korupcji, społeczne komisje monitorujące przestrzeganie praw człowieka w miejscach przymusowego zatrzymania	2010 – rozporządzenie Rady Ministrów FR o niezależnej eksperytyzacji antykorupcyjnej.	Stanowią ciała pośredniczące w relacjach pomiędzy władzą państwową a obywatelami ukierunkowane na zwalczanie korupcji.

Źródło: Opracowanie własne.

Instytucje te, aby mogły sprawnie działać zostały wyposażone w kompetencje, które są niezbędne do realizacji zadań wynikających w toku kształtowania polityki publicznej.

Mechanizmami wypracowanymi na gruncie kooperacji trójsektorowej okazały się platformy dyskusyjne, złożone zarówno z przedstawicieli desygnowanych przez rządzących, jak i sektor pozarządowy. Skład Prezydenckiej Rady do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego i Obrony Praw Człowieka, Izby Społecznej FR, a także instytucji powołanych na bazie ustawy o Izbie Społecznej FR (rady społeczne na poziomie organów wykonaw-

czych władz federalnych, regionalnych i municypalnych, społeczne izby działające przy szefach podmiotów FR, społeczne komisje obserwacyjne/monitorujące (*общественные наблюдательные комиссии*) oraz rad ds. przeciwdziałania korupcji, społecznych komisji monitorujących przestrzeganie praw człowieka w miejscach przymusowego zatrzymania świadczyły o zmianie strategii zarządzania państwem. W zdecydowanie większym stopniu zostało uwzględnione zaangażowanie instytucji społeczeństwa obywatelskiego, co świadczyło o postępującym zinstytucjonalizowaniu społeczeństwa obywatelskiego w Rosji w procesie centralistycznie zorientowanej modernizacji władzy. Z tego też właśnie powodu z początkiem 2000 roku w ramach współpracy decydenci wyrazili zgodę na zaktywizowanie tej części sektora pozarządowego, którego rodowód sięgał czasów istnienia ZSRR. Owa konieczność zmian znalazła swój wyraz w powołaniu w pierwszym Zgromadzeniu Narodowym, a potem w zwołaniu pierwszego w historii forum dyskusyjnego, w pracach którego wzięli udział wszyscy aktorzy polityczni.

Inicjatywa zwołania w 2001 roku Forum Obywatelskiego, będącego kontynuacją prac Zgromadzenia okazała się bardzo korzystna dla obu środowisk. Organizacje pozarządowego sektora niekomercyjnego od tego czasu zaczęły czerpać stamtąd wzorce w zakresie struktury, organizacji, strategii czy zarządzania. Otrzymały także dostęp do informacji na temat położenia prawnego-organizacyjnego struktur społecznych w Rosji.

Dużo większe wyzwanie prace zarówno w łonie Zgromadzenia, jak i później Forum stanowiły dla elity rządzącej. Na pierwszy plan wysunęła się obawa decydentów związana z nader realną konsolidacją środowisk znajdujących się dotychczas poza kontrolą państwa. Mogłyby one w każdej chwili przyjąć kurs antyrządowy, co skutkowałoby odsunięciem elity od władzy. Z tego też powodu zdecydowano się na szereg działań, które miałyby zminimalizować owe zagrożenia. Po pierwsze, rozbitcie i zinwentaryzowanie, a w końcu całkowite podporządkowanie sobie rosyjskiego trzeciego sektora. Po drugie, w jego miejsce po 2006 roku przystąpiono do budowy „własnego pozarządowego sektora niekomercyjnego”, któremu przypisane zostały role w zakresie reprezentowania w pierwszym rzędzie interesów państwowych, w drugiej kolejności – pozostałych. Po trzecie, powołano do życia instytucje pośredniczące w kontaktach pomiędzy obywatelami a strukturami państwowymi. Po czwarte w końcu, pozyskanie do współpracy przedstawicieli dotychczasowych środowisk tworzących najstarszą gałąź sektora pozarządowego – szeroko rozumianego ruchu obrony praw – obrońców praw człowieka. Ten ostatni czynnik podyktowany był wyłącznie pozyskaniem przychylnego stanowiska dla działań władz ze strony organizacji ochrony praworządności, które z kolei oddziaływały na kształtowanie opinii o Rosji na Zachodzie. Ponieważ obrońcy praw człowieka byli grupą rozpoznawalną w świecie, naturalną kolejną rzeczą było zaangażowanie ich w działania inicjowane przez struktury państwowe. O ile obrona strategii na poziomie deklaracyjnym świadczyć miała o postępującej stabilizacji państwa i konsolidacji społeczeństwa wokół nowego ośrodka władzy, o tyle praktyka dowodziła, że intencją jednakże nie było zbudowanie społeczeństwa obywatelskiego w Rosji na bazie zachodniego liberalnego wzorca. Według ideologów kształtującego się „putinizmu”, wariant ten był niemożliwy do przeprowadzenia na gruncie rosyjskim, albowiem stał w zdecydowanej sprzeczności z tradycyjnymi rosyjskimi wartościami.

Z racji takiego właśnie podejścia najbardziej rozpoznawalna instytucja społeczeństwa obywatelskiego – Izba Społeczna FR wespół z innymi podówczas powołanymi strukturami zostały zobligowane do stania na straży:

- 1) uczestnictwa obywateli i niekomercyjnych stowarzyszeń społecznych w procesach zarządzania państwem poprzez ich promowanie i zachęcanie oraz wspieranie i inicjowanie działań o znaczeniu ogólnorosyjskim, zmierzających do realizacji konstytucyjnych praw, wolności i zgodnych z prawem interesów obywateli i stowarzyszeń;
- 2) przeprowadzania społecznych ekspertyz projektów ustaw federalnych i projektów ustaw podmiotów Federacji Rosyjskiej, jak również projektów normatywnych aktów prawnych organów władzy wykonawczej Federacji Rosyjskiej i projektów aktów prawnych organów samorządu lokalnego;
- 3) sprawowania kontroli społecznej nad działalnością Rządu Federacji Rosyjskiej, federalnych organów władzy wykonawczej, organów władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej i organów samorządu lokalnego, jak również nad przestrzeganiem wolności słowa w środkach masowego przekazu (art. 2) (*Федеральный закон «Об Общественной палате Российской Федерации» от 04.04.2005 № 32-ФЗ*).

Jak podsumowuje ten etap instytucjonalizacji Anna Jach, „o poważnym podejściu do określonych w ustawie o Izbie Społecznej celów i zadań nałożonych na instytucje społeczne świadczy fakt, iż do każdej ze wskazanych funkcji ustawodawca przygotował osobną ustawę rangi federalnej. W ustawodawstwie znalazły się uprzednio wspomniane normy prawne, takie jak ustawy o kontroli społecznej (2014), o niezależnej ocenie (2014), które w szczególności regulują wypełnianie przez pozarządowy sektor niekomercyjny funkcji i zadań” (Jach, 2019, s. 460).

Wystąpił jeszcze jeden bardzo ważny z punktu widzenia tworzenia polityki publicznej mechanizm, o którym należy powiedzieć. Mowa jest o federalnym programie „Narodowy Plan Antykorupcyjny” (*Национальный план противодействия коррупции*). Ten zatwierdzony w 2008 roku plan był ukierunkowany na systemowe zwalczanie korupcji i jej zapobieganie (*Указ Президента РФ от 29.06.2018 № 378*).

O ważkości problemu walki z korupcją, paraliżującą skuteczne i efektywne zarządzanie państwem świadczy treść przywołanego Narodowego Planu Antykorupcyjnego. Uogólniając, można stwierdzić, iż jest on dokumentem ramowym, służącym do wdrażania wewnętrznych planów antykorupcyjnych, w oparciu o koordynację różnych instytucji państwowych i społecznych. W ten sposób wszystkie oddziały władz federalnych i regionalnych, organizacji społecznych i mediów powołane na wykonawców planu krajowego, obarczone zostały nie tylko zadaniami, ukierunkowanymi na zwalczanie tego procederu, lecz także, o czym watro pamiętać, nałożono na nie odpowiedzialność za wykonanie zleconych przez centralny ośrodek rządowy zadań. W celu skutecznego wdrażania tego programu w życie w obecnie obowiązującym Narodowym Planie Antykorupcyjnym zawarte zostały szczegółowe cele zwalczania korupcji, na realizację których przesunięte zostały także odpowiednie środki.

Jednym ze sposobów zwalczania procederu korupcji stało się powoływanie licznych instytucji społecznej kontroli. Zaangażowanie do tych działań społeczeństwa ukierunkowane zostało na podejmowanie działań na rzecz zwalczania korupcji. Głos w tej sprawie zabrała uczestnicząc w pracach okrągłego stołu na temat „Społeczna kontrola przeciwko korupcji w państwowych organach: strategia i metody” (*«Общественный контроль против коррупции в органах государственной власти: стратегия и методы»*) najważniejsza z instytucji społeczeństwa obywatelskiego w Rosji – Izba

Spółczna FR. Treść posiedzenia okrągłego stołu można zaprezentować w kilku punktach. Po pierwsze, zjawisko korupcji dotyczy nie tylko organów władzy państwowej czy municypalnej, ale także instytucji komercyjnych; po drugie, najskuteczniejsze w walce z tego rodzaju przestępstwami są organizacje społeczne, media oraz grupy inicjatywne tworzone oddolnie przez obywateli (*grass roots*), których wspólną cechą jest niezgoda na tolerowanie zjawiska korupcji; po trzecie, winien zostać wypracowany model porozumienia pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi walką z korupcją podmiotami, który ostatecznie uzyskałby sankcję prawną; po czwarte, realizacja założeń Narodowego Planu Antykorupcyjnego dotyczy oczywiście miała nie tylko struktury federalnej władz, ale także układu regionalnego («*Необходимо расширять общественный контроль*»).

W toku współpracy pomiędzy sektorem państwowym a społecznym w zakresie tworzenia polityki publicznej stworzono następujące formy interakcji:

- 1) wysłuchania społeczne (*публичные слушания*);
- 2) społeczna ekspertyza (*общественная экспертиза*), w tym o charakterze antykorupcyjnym;
- 3) zbiorcze platformy dyskusyjne (*коллективные «переговорные площадки»*);
- 4) fora obywatelskie (*гражданский форум*).

Instrumentem, wzmacniających społeczne zaangażowanie w ten proces jest dostęp do Internetu, który *de facto* daje obywatelom nie tylko możliwość nieocenzurowanego nagłośnienia problemów. Przede wszystkim jednak, co w praktyce spędza sen z powiek decydom, Internet staje się skutecznym narzędziem samoorganizacji ludzi w przypadkach spontanicznego tworzenia inicjatyw obywatelskich w celu rozwiązania ostrych, istotnych społecznie problemów.

Praktyczne zastosowanie zasad współpracy

Praktyczne zastosowanie zasad współpracy pomiędzy strukturami państwowymi a trzeciego sektora bazowało na kilku przesłankach. Po pierwsze, udzielono bardzo szeroko zakrojonego wsparcia dla instytucji społecznie zorientowanych SO NKO w postaci nowelizacji bazy normatywno-prawnej oraz poprzez zainicjowanie stymulowania rozwoju mechanizmów synergii trójsektorowej. Po drugie, w celu wdrożenia w życie wypracowanych rozwiązań postawiono na rozwój kooperacji federalnych, regionalnych i municypalnych władz z instytucjami upęnomocnionymi do realizacji zadań prospołecznych.

Działania władz na rzecz promocji nowego modelu zarządzania zostały podjęte już w 2000 roku wraz z opracowaniem pierwszej w historii strategii polityki państwa do 2010 roku. Ona to określała cele i zadania związane z funkcjonowaniem sektora pozarządowego. Polityka ta jest kontynuowana nadal, przy czym zaznaczyć należy, że stopień realizacji zadań w ramach polityki publicznej wprost zależy od obowiązującego w danym momencie wektora modernizacji wewnętrznej państwa. Stanowi również odzwierciedlenie strategii rozwoju, uwzględniającego rodzime praktyki, tradycje, doświadczenia. Odbiega on od demokratycznych standardów zachodnich, utrwalaąc autorytarne rozwiązania, i w związku z tym nie spełnia oczekiwań coraz większej liczby obywateli rosyjskich. Tabela 4 prezentuje osiągnięte w toku realizacji strategii rezultaty.

Tabela 4

Rezultaty praktycznego zastosowania rozwiązań polityki publicznej

Zakres/ obszar interakcji	Charakterystyka osiągnięć
1	2
Formalizacja stosunków między sektorem pozarządowym a państwem na poziomie federalnym	1) odbyło się wiele forów obywatelskich (2001–2008, nowa fala – od 2011 roku); 2) utworzono Prezydencką Radę ds. Promowania Rozwoju Instytucji Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka (w 2004 roku), a od 2011 roku ustanowiono Prezydencką Radę Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka; 3) utworzono Izbę Społeczną Federacji Rosyjskiej, która działa od 2006 roku
Udzielanie pomocy niekomercyjnym organizacjom wspierającym rozwój społeczeństwa obywatelskiego na drodze szeregu regulacji prawnych	1) ustawa o celowym kapitale (2006) (<i>Федеральный закон «О порядке формирования и использования целевого капитала некоммерческих организаций» от 30.12.2006 № 275-ФЗ</i>); 2) koncepcja rozwoju dobroczynności i wolontariatu w Federacji Rosyjskiej (lipiec 2009 (<i>Распоряжение Правительства РФ от 30.07.2009 № 1054-р</i>)) (<i>Распоряжение Правительства РФ от 27.12.2018 № 2950-р</i>); 3) zmiany w rejestracji i sprawozdawczości organizacji nienastawionych na zysk (2010 (<i>Приказ Министерства юстиции Российской Федерации от 29.03.2010 № 72</i>)) (<i>Приказ Минюста России от 16.08.2018 № 170</i>); 4) ustawa o społecznie zorientowanych organizacjach niekomercyjnych (kwiecień 2010) (<i>Федеральный закон «О некоммерческих организациях» от 12.01.1996 № 7-ФЗ</i>)
Finansowanie działań organizacji pozarządowych (bezpośrednich i pośrednich)	1) konkursy grantowe są realizowane przez organizacje niekomercyjne grantodawcze (granty prezydenckie, od 2007). Choć początkowo system grantów prezydenckich nie cieszył się zaufaniem społeczności organizacji pozarządowych ze względu na brak przejrzystości i jasności procedur konkurencyjnych, to jednak w trakcie jego funkcjonowania stał się instytucją, w której o środki na dalszą działalność ubiega się coraz więcej organizacji. Wynika to także z taktyki uniezależnienia rosyjskiego pozarządowego sektora niekomercyjnego od źródeł finansowania pochodzących z zagranicy; 2) odbyło się szereg targów projektów społecznych i kulturalnych w okręgach i w poszczególnych regionach, zwłaszcza ze społecznymi fundacjami lokalnymi (w celu zaprezentowania projektów organizacji niekomercyjnych potencjalnym fundatorom; często łączyły się one z konkursem na skonsolidowany budżet); 3) przygotowując program wsparcia dla ukierunkowanych społecznie organizacji niekomercyjnych, 900 mln rubli zostało przeznaczonych na sfinansowanie w 2011 roku federalnego programu zorientowanych społecznie organizacji nienastawionych na zysk; 4) w wielu regionach wdrożono koncepcje municypalnych grantów i/lub zamówień, konkursów na skonsolidowany budżet
Samooorganizacja i budowa sieci powiązań organizacji niekomercyjnych	1) istnienie formalnych i nieformalnych stowarzyszeń organizacji niekomercyjnych o różnorodnych profilach działalności (tematycznych, geograficznych itp.); 2) funkcjonowanie kodeksów etycznych i innych formalnych i nieformalnych zasad samoregulacji organizacji non profit na różnych poziomach – od sektora jako całości (organizacje koordynujące, tzw. parasolowe) po poszczególne organizacje
Tworzenie mechanizmów badania opinii obywateli i ich stowarzyszeń na różnych poziomach przy podejmowaniu decyzji	1) powołano rady społeczne i ciała doradcze/konsultacyjne we wszystkich ministerstwach i departamentach. W wielu przypadkach okazują się one strukturami roboczymi, ale częściej – imitującymi, raczej zamkniętymi, ograniczonymi i niedziałającymi; 2) powołano rady powiernicze, rady monitorujące lub rady ekspertów samorządów lokalnych, a także regionalne izby społeczne; 3) powołana została ekspercka grupa robocza opracowująca propozycje reform legislacyjnych (grupa Surkowa)

1	2
	4) opracowano procedurę przeprowadzania wysłuchań społecznych/ publicznych (ale jest ona stosowana bardzo selektywnie, zarówno tematycznie, jak i regionalnie);
	5) utworzono centra analityczne jako niezależne pozarządowe organizacje non profit, które zajmują się analizą i rozwojem polityki społecznej i gospodarczej
Samoorganizacja obywateli w miejscu zamieszkania	1) przyjęto przepisy dotyczące samorządu lokalnego, jasno określając uprawnienia i funkcje władz lokalnych i terytorialnych; 2) opracowano praktykę organizacji stowarzyszeń TOS i towarzystw właścicieli domów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Экспертная группа № 16. Развитие общественных институтов, Предварительные предложения для обновления Концепции социально-экономического развития России на период до 2020 года («Стратегия-2020»)*, s. 2–4, 2020strategy.ru/g16/documents/by_keyword/гражданское%20общество, 28 VII 2020.

W opinii Izby Społecznej FR priorytetem dla społeczeństwa obywatelskiego jest realizacja projektów krajowych. Opublikowany za rok 2018 Raport o stanie społeczeństwa obywatelskiego podkreślił, że wdrażana modernizacja oparta jest na trójstronnej współpracy sektorów państwowego, komercyjnego i niekomercyjnego. Jak czytamy w treści Raportu, *conditio sine qua non* sukcesu modernizacji narodowej jest „wzajemnie odpowiedzialne partnerstwo” władzy i społeczeństwa. To nikt inny jak społeczeństwo obywatelskie jako podmiot owej kooperacji, nie może ograniczyć się jedynie do monitorowania już podjętych decyzji, lecz zobowiązane jest do przejęcia wręcz inicjatywy: musi wymyślić własne inicjatywy i projekty. W celu urzeczywistnienia tego prawdziwego partnerstwa, musi nastąpić wolta zaangażowania sektora społecznego. Tylko takie podejście, w opinii członków Izby Społecznej FR, zrekompensuje brak „ożywczych myśli i przełomowych rozwiązań” w programach resortowych (*Доклад ОП РФ*, 2018), ale czy nadal będzie można mówić w tym przypadku o partnerstwie?

Na najważniejszą instytucję społeczeństwa obywatelskiego w Federacji Rosyjskiej wyrosła Izba Społeczna FR powołana do życia w 2006 roku. Od tamtej pory to ona wyznacza tendencje rozwoju sektora społecznego, wskazuje na bolączki trapiące obywateli i mieszkańców Rosji oraz stanowi ciało pośredniczące we współpracy pomiędzy państwem a społeczeństwem rosyjskim. Postrzegając swoją misję jako ułatwianie konstruktywnego dialogu między władzami a społeczeństwem oraz pomaganie społeczeństwu obywatelskiemu w artikulacji swoich interesów, umieszczając je w konkretnych, możliwych do zrealizowania propozycjach, w odniesieniu do pozarządowego sektora, corocznie publikuje raporty o stanie społeczeństwa obywatelskiego w Federacji Rosyjskiej. Dzięki nim można z bliska przyrzeć się priorytetom zarówno struktur rządowych, jak i społecznych oraz podejmowanym działaniom na rzecz wypracowania *modus vivendi* w zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości społeczno-politycznej i ekonomicznej państwa i społeczeństwa.

Ocena zaprezentowana w Raporcie za 2018 rok jednoznacznie wskazywała na wzrost wsparcia państwa dla trzeciego sektora, zarówno w postaci grantów prezydenckich, jak i poprzez zaangażowanie formacji społecznych w świadczenie usług socjalnych finansowanych z budżetu państwa.

Przykładem realizacji projektu wsparcia dla pozarządowego sektora niekomercyjnego w Rosji było utworzenie na początku 2017 roku Prezydenckiego Funduszu Grantowego (*Фонд президентских грантов*), który przyznaje dotacje organizacjom *non profit* uczestniczącym w rozwoju instytucji społeczeństwa obywatelskiego. O skuteczności obranej polityki władz rosyjskich świadczyć mogą dane dotyczące wsparcia udzielonego przez tą instytucję formacjom społecznym. W 2017 roku Fundusz rozdzielił ponad 6 mld rubli na 3213 SO NKO. W 2018 roku przyznano 8 mld rubli w ramach programu grantów prezydenckich. Na kolejne lata 2019, 2020, i 2021 przyznano Funduszowi subwencję w następujących wysokościach: 8007,9 mln rubli, 8014,1 mln rubli i 8014,1 mln rubli. Potwierdzeniem jednakże stałości takiego rozwiązania okazał się dekret prezydenta z 30 stycznia 2019 roku. Na jego mocy Prezydenckiemu Funduszowi Grantowemu przyznano coroczną subwencję pochodzącą z centralnego budżetu państwowego (*Подписан Указ о грантах Президента на развитие гражданского общества, от 30 января 2019 года*).

Izba Społeczna FR zwróciła uwagę także na występujące istotne niedociągnięcia, jak choćby nieprzygotowanie systemu ustalania cen dla zapewnienia organizacjom pozarządowym nowych rodzajów usług dla ludności. Było to zadanie ściśle powiązane z jednym z priorytetów polityki państwa w tym obszarze – opracowaniem mechanizmów przyciągania organizacji pozarządowych do świadczenia usług społecznych.

Jak bumerang wróciła kwestia niedostosowania przepisów regulujących zakres działalności organizacji pozarządowego sektora niekomercyjnego. Izba Społeczna FR zwróciła uwagę na fakt, że ustawa o NKO przyjęta wiele lat temu jest moralnie przestarzała. Opinię tę podzielają także działacze społeczni. Zdaniem komentatorów, z jednej strony, w obecnie obowiązującym ustawodawstwie występuje brak prawnego rozróżnienia między niektórymi kategoriami organizacji pozarządowych, albowiem pod tą nazwą kryją się całkowicie różne organizacje – od ogólnorosyjskich po lokalne. Z drugiej strony, strukturyzacji trzeciego sektora powinna towarzyszyć reorganizacja statystycznego systemu rachunkowości. W celu zatem stworzenia działających programów rozwojowych, trzeba wiedzieć: 1) ile jest organizacji niekomercyjnych; 2) co robią i jakie mają możliwości; 3) ilu wolontariuszy aktywnie działa w sektorze społecznym (*Доклад ОП РФ, 2018*).

Dużo wyższe zainteresowanie Izba Społeczna FR wykazała w odniesieniu do działalności filantropijnej. Niepokój członków tego gremium budził występujący w wysokim stopniu brak zaufania społecznego, który w wielu przypadkach uniemożliwia rozwiązywanie problemów społecznych. Na poparcie swoich tez przywołano dane statystyczne, zgodnie z którymi: 11,4% respondentów ma zaufanie do fundacji charytatywnych, 15,1% ufa pojedynczym organizacjom i 39,5% stanowią ufający tym organizacjom, których działania mogą osobiście zweryfikować, a 16,1% respondentów wyraziło pogląd, że zdecydowanie nie ufają organizacjom charytatywnym. Zdaniem członków Izb Społecznej FR adekwatną odpowiedzią na wyżej zaprezentowane statystyki miałyby być stworzenie szerszych koalicji społecznych, ale takich, z którymi będą mogli identyfikować się obywatele. „Potrzebujemy rejestrów organizacji godnych zaufania, które istnieją w innych krajach. Ale te rejestry powinny być tworzone wyłącznie przez organizacje, a nie z góry” – podsumowali autorzy raportu (*Доклад ОП РФ, 2018*).

Wnioski

Celem współpracy trójsektorowej było stworzenie płaszczyzny prawno-materiałnej, która stanowiłaby bazę dla synergii państwa, świata biznesu i trzeciego sektora w ramach modernizacji państwa. Nowoczesny model zarządzania państwem oparty miał być na partnerskich stosunkach, albowiem tylko taki układ kooperacji gwarantował, że społeczna mobilizacja przynieść może oczekiwane przez decydentów skutki.

Praktyka pokazała jednak, że od oczekiwań co do wdrażania założeń nowej strategii do ich realizacji, jest daleka droga. Przeszkody, na które natknęli się decydenci uświadomiły im skalę problemów oraz wskazały na konieczność przyjęcia zgoła odmienną od dotychczas praktykowanej polityki wobec pozarządowego sektora niekomercyjnego. Wolta wektora strategii zarządzania, do której zostali zmuszeni rządzący przekuła się w konkretne działania. W ich wyniku obywatele otrzymali od władz sygnał, że w okolicznościach niemożności wywiązania się struktur państwowych ze swoich zobowiązań wobec obywateli, wszystko zależy od nich samych. Trudnością nie okazała się jednakże implementacja zasady liberalizmu zachodniego „im mniej państwa, tym lepiej”. Wyzwania, które objawiły się z całym swoim impetem, dotyczyły narastających problemów z zaspokojeniem podstawowych potrzeb. Towarzyszyły im coraz śmielsze przypadki kryminalizacji życia publicznego (korupcja, samowola urzędników, nad którymi nikt nie sprawuje kontroli), lecz także rzeczywiste braki przeciwdziałań ze strony władz. W szeregu następstw powyższej sytuacji odnaleźć można m.in. narastającą frustrację obywateli i spadek zaufania społecznego nie tylko wobec biurokracji, ale również prezydenta.

Prognozując wariant rozwoju trójsektorowej współpracy w zakresie tworzenia polityki publicznej, zaistniałą sytuację w Federacji Rosyjskiej można podsumować za pomocą następujących stwierdzeń. **Po pierwsze**, w opinii decydentów, dla współpracy z pozarządowym sektorem niekomercyjnym wolta strategii polityki wewnętrznej nie będzie oznaczać jakościowej zmiany. **Po drugie**, organizacje zostaną wspólnie ze strukturami wszystkich szczebli, a więc federalnego, regionalnego i municypalnego, zaprzężone do aktywności na rzecz wypełnienia tego dość rozdmuchanego planu socjalnego. **Po trzecie**, wszelkie próby przeciwstawienia się obranej taktyce przez rządzących wzmogą jedynie administracyjny nacisk, tak aby nikt nie kwestionował zapowiedzianych reform. **Po czwarte**, będzie też możliwe do zaobserwowania przeobrażanie się układu stosunków z konfrontacyjnego czy ignorowania na rzecz ułożonych relacji partnerskich. **Po piąte**, świadomość, że pozarządowy sektor niekomercyjny w wielu przypadkach nie tylko wspomaga, ale przede wszystkim wyręczy organy władzy państwowej, stać się może tym bodźcem, który w najbardziej bezpośredni sposób wymusi przemodelowanie wzajemnych relacji. **Po szóste**, uzależnione w coraz poważniejszym stopniu organizacje mogą się pokusić o wywalczenie swoistego rodzaju swobody działalności, co w praktyce może doprowadzić do redefinicji nie tylko zadań organów władzy państwowej, regionalnej czy municypalnej, ale także stosunku samych obywateli zarówno wobec organów władzy, polityków i ich strategii, jak i przede wszystkim do siebie jako podmiotów polityki. Wydarzenia na wewnętrznej scenie politycznej Rosji od przełomu 2019 i 2020 roku zdają się ten trend niejako potwierdzać.

Bibliografia

- Belyaeva N. (1999), *Rozwój organizacji non profit (NPOs) w Rosji. Ich relacje z instytucjami państwowymi*, w: *Pozarządowe organizacje społeczne. Między państwem a społeczeństwem*, red. S. Golinowska, D. Głogosz, Opracowania PBZ nr 14, Warszawa.
- Huntington S.P. (1971), *The Change to Change: Modernization, Development, and Politics*, „Comparative Politics”, vol. 3, no. 3 (Apr.), s. 288–290, DOI: 10.2307/421470, <https://www.jstor.org/stable/421470>.
- Inoziemcew W. (2020), *Nienowoczesny kraj. Rosja w świecie XXI wieku*, Warszawa.
- Jach A. (2017), *Legal conditions of the activity of non-governmental human rights organizations in Russia in the years 1991–1996*, Internet and Modern Society: proceedings of the International Conference IMS-2017, ACM Press New York, NY, USA, s. 265–277. DOI: 10.1145/3143699.3143729.
- Jach A. (2019), *Pozarządowy sektor niekomercyjny w Rosji 2000–2018. Osobliwości funkcjonowania. The Non-Governmental, Non-Commercial Sector In Russia in 2000–2018: Peculiarities of Functioning. Неправительственный некоммерческий сектор в России в 2000–2018 гг. Особенности функционирования*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, DOI: <https://doi.org/10.12797/9788381380829>.
- Ахметгалиев Р.Х., et al. (2008), *Неправительственные. Десятилетие выживания*, «Отечество», Казань.
- Грищенко А.В., Шабаев Р.Э. (2013), *Финансовая поддержка деятельности социально ориентированных НКО за счет средств федерального бюджета и бюджетов субъектов Российской Федерации*, «Некоммерческие организации в России», № 5, s. 35–39.
- Доклад ОП РФ о состоянии гражданского общества, Общественная палата Российской Федерации*, <http://report2018.oprf.ru/ru/>.
- Закон РФ от 07.02.1992 № 2300-1 (ред. от 29.07.2018) «О защите прав потребителей»*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_305/.
- Институты и практики авторитарной консолидации 2014–2016 гг.* (2016), ред. К. Рогов, Фонд «Либеральная Миссия», Москва.
- Конституция Российской Федерации (принята всенародным голосованием 12.12.1993 с изменениями, одобренными в ходе общероссийского голосования 01.07.2020)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_28399/.
- Майстренко А.Г. (2003), *Неправительственные правозащитные организации в Российской Федерации*, Российская Государственная Библиотека, Москва.
- Матвеева Т.Д., *Неправительственные организации в становлении и развитии гражданского общества*, s. 8–9, <http://www.fpa.su/grazhdanskoe-obszczestvo-v-sovremennoy-rossii/nepravitelstvennye-organizatsii-v-stanovlenii-i-razvitii-grazhdanskogo-obszczestva-t-d-matveeva.html>.
- Михеев В.А., Радиков И.В. (2018), *Доверие в системе взаимодействия граждан и государства*, w: *Сотрудничество в публичной политике и управлении*, ред. Л.В. Сморгунов, Издательство Санкт-Петербургского университета, Санкт-Петербург.
- «Необходимо расширять общественный контроль в сфере противодействия коррупции» – Владимир Винницкий*, Общественная палата Российской Федерации, <https://www.oprf.ru/ru/press/news/2018/newsitem/46272>.
- Никовская Л.И. (2018), *Гражданское общество как фактор развития*, w: *Публичная политика. Институты, цифрование, развитие*, ред. Л.В. Сморгунов, Издательство «Аспект Пресс», Москва.
- Подписан Указ о грантах Президента на развитие гражданского общества, от 30 января 2019 года*, <http://kremlin.ru/events/president/news/59753>.

- Постановление Правительства РФ от 23.08.2011 № 713 (ред. от 25.05.2016) «О предоставлении поддержки социально ориентированным некоммерческим организациям» (вместе с «Правилами предоставления субсидий из федерального бюджета бюджетам субъектов Российской Федерации на реализацию программ поддержки социально ориентированных некоммерческих организаций», «Правилами предоставления субсидий из федерального бюджета на государственную поддержку социально ориентированных некоммерческих организаций»)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_118686/.
- Приказ Министерства юстиции Российской Федерации от 29.03.2010 № 72 «Об утверждении форм отчетности некоммерческих организаций» (зарегистрирован Министерством юстиции Российской Федерации 09.04.2010, регистрационный № 16857), (утратил силу)*, <http://base.garant.ru/12174989/>.
- Приказ Минюста России от 16.08.2018 № 170 «Об утверждении форм отчетности некоммерческих организаций» (Зарегистрировано в Минюсте России 05.09.2018 № 52073)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_306150/.
- Распоряжение Правительства РФ от 30.07.2009 № 1054-р «О Концепции содействия развитию благотворительной деятельности добровольчества в Российской Федерации»*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_90313/.
- Распоряжение Правительства РФ от 27.12.2018 № 2950-р «Об утверждении Концепции развития добровольчества (волонтерства) в Российской Федерации до 2025 года»*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_314804/985421faba1da8d5a7dd327f05ae6cd5f9aa2c4c/#dst100009.
- Указ Президента РФ от 29.06.2018 № 378 «О Национальном плане противодействия коррупции на 2018–2020 годы»*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_301352/.
- Федеральный закон «Об Общественной палате Российской Федерации» от 04.04.2005 № 32-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_52651/.
- Федеральный закон «Об Общественной палате Российской Федерации» от 04.04.2005 № 32-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_52651/.
- Федеральный закон «О размещении заказов на поставки товаров, выполнение работ, оказание услуг для государственных и муниципальных нужд» от 21.07.2005 № 94-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_54598/.
- Федеральный закон «О контрактной системе в сфере закупок товаров, работ, услуг для обеспечения государственных и муниципальных нужд» от 05.04.2013 № 44-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_144624/.
- Федеральный Закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросу поддержки социально ориентированных некоммерческих организаций» от 05.04.2010 № 40-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_99113/0.
- Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации в части регулирования деятельности некоммерческих организаций, выполняющих функции иностранного агента» от 20.07.2012 № 121-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_132900/.
- Федеральный закон «О собраниях, митингах, демонстрациях, шествиях и пикетированиях» от 19.06.2004 № 54-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_48103/.
- Федеральный закон «Об основах общественного контроля в Российской Федерации» от 21.07.2014 № 212-ФЗ (последняя редакция)*, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_165809/.
- Федеральный закон «О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросам проведения независимой оценки качества оказания услуг организациями в сфере культуры, социального обслуживания, охраны здоровья и образова-*

- ния» от 21.07.2014 № 256-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_165899/.
- Федеральный закон «О внесении изменений в статью 8 Федерального закона «Об общественных объединениях» и статью 2 Федерального закона «О некоммерческих организациях» от 02.06.2016 № 179-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_198862/.
- Федеральный закон «Об антикоррупционной экспертизе нормативных правовых актов и проектов нормативных правовых актов» от 17.07.2009 № 172-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_89553/.
- Федеральный закон «О внесении изменений в Федеральный закон «Об общих принципах организации законодательных (представительных) и исполнительных органов государственной власти субъектов Российской Федерации» и статьи 7 и 46 Федерального закона «Об общих принципах организации местного самоуправления в Российской Федерации» по вопросам оценки регулирующего воздействия проектов нормативных правовых актов и экспертизы нормативных правовых актов» от 02.07.2013 № 176-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_148487/.
- Федеральный закон «О государственно-частном партнерстве, муниципально-частном партнерстве в Российской Федерации и внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации» от 13.07.2015 № 224-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_182660/.
- Федеральный закон «О порядке формирования и использования целевого капитала некоммерческих организаций» от 30.12.2006 № 275-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_64939/.
- Федеральный закон «О некоммерческих организациях» от 12.01.1996 № 7-ФЗ (последняя редакция), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_8824/.
- Шкирчак С.И. (2013), *К вопросу о моделях взаимодействия государственной власти и гражданского общества*, «Научные ведомости БелГУ. Сер. История. Политология. Экономика. Информатика», № 22(165), вып. 28, s. 174–181, <http://dspace.bsu.edu.ru/handle/123456789/12561>.
- Якимец В.Н. (2018a), *Инновационные механизмы партнерских инициатив и общественного участия – инструменты для повышения качества государственного управления*, в: *Государственное управление Российской Федерации: вызовы и перспективы. Материалы 15-й Международной конференции Государственное управление в XXI веке: сборник, «КДУ», «Добросвет», Москва.*
- Якимец В.Н. (2018b), *Новые форматы общественно-государственного управления в России*, в: *Сотрудничество в публичной политике и управлении*, ред. Л.В. Сморгун, Издательство Санкт-Петербургского университета, Санкт-Петербург.
- Якимец В.Н., Никовская Л.И. (2012), *Публичная политика в России: проблемы и пути конструктивного взаимодействия*, в: *VI Всероссийский конгресс политологов «Россия в глобальном мире: Институты и стратегии политического взаимодействия»*. Материалы. Москва, 22–24 ноября 2012 г., Российская ассоциация политической науки, Москва.
- Яковлев А.Н. (2005), *Реформация в России*, «Общественные науки и современность», № 2, <http://www.alexanderyakovlev.org/fond/issues-doc/1024526>.

Streszczenie

Na fali wyzwań, które przyniósł ze sobą XXI wiek, znalazła się kwestia zmiany paradygmatu zarządzania państwem z modelu państwowego na społeczno-państwowy. Zakładał on uczestnictwo

w oparciu o partnerskie stosunki trzech sektorów: państwowego, komercyjnego oraz społecznego, którego emanację stanowią organizacje tworzące pozarządowy sektor niekomercyjny. Miały one od tej pory na bazie synergii wspólnie nie tylko diagnozować problemy, lecz przede wszystkim zapobiegać im, a tam gdzie się pojawią – rozwiązywać je. Niniejszy artykuł poświęcony jest trójsektorowej kooperacji, która stała się możliwa, dzięki odwołaniu się w procesie modernizacji państwa na strategii polityki publicznej, która umożliwiła, po uwzględnieniu rodzimych uwarunkowań, poszukiwanie optymalnych sposobów, instytucji i mechanizmów interakcji aktorów politycznych podmiotów w procesie przygotowywania, przyjmowania i wdrażania ważnych społecznie decyzji. Obejmując na gruncie rosyjskim wszystkie sfery życia państwa i obywateli: społeczną, ekonomiczną i polityczną z uwzględnieniem oddziaływania środowiska egzogenego, stwarzała w ten sposób szansę na realizację postulatów modernizacji zarządzania państwem w duchu wyzwań XXI wieku.

Słowa kluczowe: Rosja, modernizacja, współpraca międzysektorowa, polityka publiczna, pozarządowy sektor niekomercyjny

Three-sector cooperation in public policy making on the example of the Russian Federation

Summary

On the wave of challenges brought by the 21st century, there was the issue of changing the state management paradigm from the state model to the social-state model. It assumed participation based on partnership relations between three sectors: state, commercial and social, which emanate from organizations that make up the Non-Governmental, non-commercial sector. From then on, based on synergy, they were to jointly diagnose problems, but above all to prevent them, and where they arise - to solve them. This article is devoted to the intersectoral cooperation, which became possible thanks to the reference in the process of state modernization to the public policy strategy, which made it possible, taking into account local conditions, to search for optimal ways, institutions and mechanisms of interaction of political actors in the process of preparing, adopting and implementing socially important decisions. Covering all spheres of the state and citizens' life in Russia: social, economic and political, taking into account the impact of the exogenous environment, it created an opportunity to implement the postulates of modernizing state management in the spirit of the challenges of the 21st century.

Keywords: Russia, Modernization, Intersectoral Cooperation, Public Policy, Non-Governmental, Non-Commercial Sector

Rozdział 13.

PAWEŁ PANASIUK

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-0802-9399

Zmiany społeczno-demograficzne w państwach byłego ZSRR po 1991 roku – przypadek Mołdawii

Wstęp

Współczesna Mołdawia jest krajem, który już od ponad 30 lat boryka się z wieloma problemami na tle demograficznym i społecznym. Są one niejako konsekwencją historii tego państwa, w szczególności okresu funkcjonowania w ramach Związku Radzieckiego. Kwestie te w dużym stopniu zaskakująco dobrze wpisują się w idee i założenia rosyjskiego eurazjatyizmu, szczególnie w jego współczesnej wersji, jako element polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. W jej kontekście można wyróżnić najważniejsze czynniki, które ją kształtują – religia, język, tożsamość (Curanović, 2010, s. 383). Celem tego artykułu jest zatem przedstawienie tychże aspektów poprzez dostępne dane statystyczne i demograficzne, opisujące obecny stan mołdawskiego społeczeństwa.

Rozdział ten został podzielony na trzy części. W pierwszej przedstawiono przegląd najważniejszych wskaźników demograficznych i społecznych w okresie funkcjonowania Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, bazując na oficjalnych danych z radzieckich spisów ludności. Głównym celem tego fragmentu tekstu jest ukazanie procesów demograficznych i porównanie ich z danymi najnowszymi dla Republiki Mołdawii.

W drugiej części, w toku analizy nad najnowszą sytuacją demograficzną i jej konsekwencjami społecznymi, w pracy zostaną przedstawione dostępne dane statystyczne, obejmujące takie wskaźniki jak liczba ludności i jej zmiany oraz czynniki wpływające na nią, a także skład etniczny oraz struktura językowa i religijna w Mołdawii po 1991 roku, ze szczególnym uwzględnieniem lat 2008–2018.

W przypadku najnowszych danych demograficznych zostaną przedstawione i omówione także oficjalne statystyki Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej (dalej: NRM), która sprawuje faktyczną kontrolę na terytorium tego parapaństwa. Rozwiązanie to wynika z faktu, iż oficjalne dane statystyczne dla tego obszaru są od końca lat 90. XX wieku gromadzone są i publikowane przez Ministerstwo Rozwoju Ekonomicznego NRM.

Socjodemografia Mołdawii – zarys historyczny

W 1989 roku w Mołdawskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej (dalej: MSRR) mieszkało 4 335 400 osób, z czego 2 063 200 stanowili mężczyźni (47,6%

populacji), a kobiety 2 272 200 (52,4% populacji). Z dostępnych danych statystycznych wynika, że w latach 1959–1989 współczynnik feminizacji zmalał, co oznacza, że w tym okresie liczba mężczyzn systematycznie rosła względem liczby kobiet (Valcov, 2018, s. 37).

Tabela 1

Liczba ludności Mołdawskiej SRR w latach 1959–1989

Rok	1959	1970	1979	1989
Liczba ludności	2 884 500	3 568 900	3 949 800	4 335 400

Źródło: Anuarul statistic al Republicii Moldova 2018, 2018, s. 37.

Z danych przedstawionych w tabeli 1 wynika, że w ciągu 30 lat liczba mieszkańców tej republiki radzieckiej wzrosła ponad półtora raza. Wynika to przede wszystkim z wielkości współczynnika przyrostu naturalnego, który w 1990 roku wyniósł 8%. Jest to poniekąd konsekwencją długoletniego procesu migracji wewnątrz Związku Radzieckiego i napływu ludności z Rosyjskiej FSRR i Ukraińskiej SRR, w szczególności wysoko wykwalifikowanej siły roboczej.

W 1989 roku aż 29,7% społeczeństwa ówczesnej Mołdawii stanowiły dzieci do 14 roku życia łącznie (1 210 589 osób), natomiast 8,1% ludności (352 587) obejmowało osoby powyżej 65 roku życia. Wśród osób w wieku produkcyjnym najliczniejszą grupą wiekową były osoby w wieku 25–34 lat (732 258 osób) (*Всесоюзная перепись населения 1989 года. Распределение...*).

W okresie radzieckim w MSRR nastąpił gwałtowny proces migracji ludności wiejskiej do miast. Pomiędzy 1959 a 1989 rokiem wskaźnik urbanizacji wzrósł ponad dwukrotnie – z 22,3% do 46,6% i jest to najwyższy wynik w historii Mołdawii. Dzięki dodatniemu współczynnikowi urodzeń i w rezultacie innych procesów demograficznych, a także ze względu na małą powierzchnię republiki względem innych republik związkowych, gęstość zaludnienia w MSRR była jedną z najwyższych w Związku Radzieckim¹ i w 1989 roku wynosiła 128,3 os./km² (Valcov, 2018, s. 37).

Od wielu stuleci Mołdawia jest postrzegana jako miejsce przenikania się różnych narodowości i kultur. Już na przełomie XVII i XVIII wieku Dymitr Kantemir, jeden z gospodarów mołdawskich, zauważył, że jest to kraj unikalny pod względem zróżnicowania etnicznego (Fedor, 1995, s. 117). Podobne spostrzeżenia mieli badacze radzieccy, opisując współczesną im Mołdawską SRR jako wielonarodową i zróżnicowaną pod względem kulturowym (Крупеников, Мирский, Радул, 1970, s. 81). Potwierdzeniem tych stwierdzeń mogą być oficjalne dane statystyczne Mołdawskiej SRR, pochodzące z przeprowadzonego w 1989 roku po raz ostatni w Związku Radzieckim spisu powszechnego. Zostały one przedstawione w tabeli 2.

Z danych zawartych w tabeli 2 wynika, że przez cały okres funkcjonowania MSRR to naród tytularny stanowił większość etniczną w republice, a w latach 1959–1989 liczebność Mołdawian zwiększyła się półtora raza. Drugą nacją pod względem liczebności byli Ukraińcy, a po nich z różnicą niecałych 40 000 osób (w 1989 roku) Rosjanie. Zauważalna jest także tendencja wzrostu liczby ludności w ramach każdej z narodowości.

¹ Średnia gęstość zaludnienia w ZSRR w 1989 roku wynosiła 13 os./km² (Fedor, 1995, s. 115).

Tabela 2

Skład etniczny Mołdawskiej SRR w latach 1959–1989

Narodowość	Rok				
	1959	1970	1979	1989	
				% ludności MSRR	
Mołdawianie	1 886 566	2 303 916	2 525 687	2 794 749	64,5
Rosjanie	292 930	414 444	505 730	562 069	13,0
Ukraińcy	420 820	506 560	560 679	600 366	13,8
Rumuni	1 663	1 581	1 657	2 477	0,1
Gagauzi	95 856	124 902	138 000	153 458	3,5
Bułgarzy	61 652	73 776	80 665	88 419	2,0
Romowie	7 265	9 235	10 666	11 571	0,3
Inni	117 748	134 486	126 716	122 291	2,8

Źródło: *Всесоюзная перепись населения 1959 года. Национальный состав населения по республикам СССР; Всесоюзная перепись населения 1970 года. Национальный состав населения по республикам СССР; Всесоюзная перепись населения 1979 года. Национальный состав населения по республикам СССР; Всесоюзная перепись населения 1989 года. Национальный состав населения по республикам СССР.*

Socjaldemografia Republiki Mołdawii

Na początku lat 90. ubiegłego stulecia w Mołdawii odnotowano najwyższą liczbę ludności w historii kraju. Jednakże równocześnie z upadkiem Związku Radzieckiego w Mołdawii rozpoczęły się procesy, które do dziś skutkują stopniowym spadkiem liczebności populacji.

W pierwszej dekadzie historii niepodległej już Republiki Mołdawii jednym z czynników, który wpłynął na spadek liczby ludności, były procesy migracyjne, regulowane przez przyjętą w grudniu 1990 roku ustawę „O migracji”. Do 1996 roku zauważalny jest napływ ludności, przede wszystkim repatriantów mołdawskich z różnych regionów byłego ZSRR, około 34 tysięcy osób, w większości Mołdawian, Rosjan i Ukraińców. Co ciekawe, zaledwie połowa osób dorosłych z tej grupy posługiwała się językiem mołdawskim w stopniu dobrym, a prawie 36% nie posługiwała się nim wcale (Международная Организация по Миграции, 1996, s. 86–87). Zaobserwowano także przyływ nielegalnych imigrantów (głównie studentów) w większości z krajów Bliskiego Wschodu i Afryki (Axmann, 1998, s. 593).

Głównymi czynnikami, które wpłynęły na zmianę liczby ludności były przede wszystkim procesy emigracyjne. Od roku 1989 były one spowodowane kryzysem gospodarczym, a od końca 1991 do połowy 1992 roku także wojną w Naddniestrzu, w wyniku której wyemigrowało około 150 tysięcy osób, z których zdecydowana większość powróciła do domów przed 1995 rokiem (Международная Организация по Миграции, 1996, s. 81).

Istotnym powodem odpływu ludności z kraju były czynniki ekonomiczne – wysokie bezrobocie, rosnąca inflacja, upadek przemysłu. W efekcie w 1996 roku poziom emigracji był cztery razy wyższy niż w 1989 roku, a liczba imigrantów dwa razy niższa. W połowie lat 90. ponad 160 tysięcy Mołdawian pracowało za granicą, a około

70 tysięcy osób wyemigrowało do krajów spoza Wspólnoty Niepodległych Państw (Международная Организация по Миграции, 1996, s. 82). Z tego względu od połowy lat 90. XX wieku Mołdawia jest krajem „masowej migracji” (Marcu, 2013, s. 195).

Tabela 3

Liczba ludności Republiki Mołdawii w latach 1991–1999 (w mln osób)

Rok	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999
Liczba ludności	4,4	4,4	4,4	4,4	4,3	4,3	4,3	3,7	3,6

Źródło: 10 лет Содружества Независимых Государств 1991–2000, 2001, s. 101.

Analizując tabelę 3 można zauważyć, że w latach 1991–1999 nastąpił spadek liczby ludności o około 800 tysięcy osób. W 1998 roku nastąpił największy regres, bowiem wówczas zaprzestano doliczania do spisów ludności z terytorium Naddniestrza (Межгосударственный Статистический Комитет Содружества Независимых Государств, 2001, s. 101). Dodatkowo, w tym samym roku mołdawską gospodarkę dotknęło kolejne załamanie, spowodowane azjatyckim kryzysem finansowym z 1997 roku, co wiązało się z największą falą emigracyjną w historii współczesnej Mołdawii (Pinger, 2010, s. 146).

W omawianym okresie nastąpił także znaczący spadek wskaźników demograficznych. O ile w 1991 roku współczynnik przyrostu naturalnego wynosił 5,9‰, to w 1999 roku było to już –0,7‰. W efekcie udział dzieci do 15 roku w mołdawskim społeczeństwie zmniejszył się na początku XXI wieku do 24%, nastąpił także spadek liczby zawieranych małżeństw (Межгосударственный Статистический Комитет Содружества Независимых Государств, 2001, s. 101, 109).

Tabela 4

Liczba ludności Republiki Mołdawii w latach 2000–2018

Rok	2000	2005	2010	2015	2018
Liczba ludności	3 644 100	3 600 400	3 563 700	3 555 200	3 547 500

Źródło: *Anuarul statistic al Republicii Moldova 2018*, 2018, s. 37.

Między 2000 a 2018 rokiem liczba ludności Mołdawii zmniejszyła się o prawie 100 tysięcy osób. O ile w latach 2000–2010 nastąpił nieznaczny, ale stały wzrost liczby żywych urodzeń, to w ciągu kolejnych siedmiu lat wskaźnik ten osiągnął poziom niższy niż w 2000 roku (Valcov, 2018, s. 43).

Na dzień 1 stycznia 2018 roku Mołdawię zamieszkiwało 3 547 500 osób, z czego 1 705 300 stanowili mężczyźni (48,1% całej populacji), a kobiety 1 842 200 (51,9% całkowitej liczby populacji). Oznacza to, że pomiędzy rokiem 1989 a 2018 liczba mieszkańców Republiki Mołdawii spadła łącznie o prawie 780 tysięcy osób, a gęstość zaludnienia zmniejszyła się do poziomu 116,8 os./km². O ile do 2006 roku tendencje wzrostowe liczby mężczyzn względem kobiet były podobne jak za czasów radzieckich, to po 2007 roku proporcje te nie uległy zmianom – na 100 mężczyzn przypada średnio 107 kobiet (Valcov, 2018, s. 37).

W 2017 roku współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł –0,8‰ (spadek o 7,2‰ względem poziomu z 1989 roku). Należy przy tym zaznaczyć, że na tere-

nach wiejskich rodzi się dwukrotnie więcej dzieci niż w miastach, jednak śmiertelność jest także dwa razy wyższa. Począwszy od 2006 roku liczba ludności wiejskiej stale maleje względem ludności miejskiej, a pomimo tego wskaźnik urbanizacji w 2018 roku wyniósł zaledwie 42,9% (w 1989 roku był on o 3,7% wyższy) (Valcov, 2018, s. 37, 43).

Malejąca liczba urodzeń wynika między innymi z coraz mniejszej liczby zawieranych małżeństw – w porównaniu z poziomem z 1990 roku w 2017 roku zawarto dwukrotnie mniej ślubów niż 27 lat wcześniej, przy czym liczba rozwodów jest nieco niższa i od 2010 roku orzeka się ich około 10 tysięcy rocznie. W latach 2010–2017 systematycznie spada liczba żywych urodzeń, przy czym w tym samym okresie przeprowadzano rocznie około 14 tysięcy aborcji, których liczba także maleje (Valcov, 2018, s. 43, 46). Około 10% wszystkich aborcji przeprowadza się wśród kobiet w wieku 15–18 lat (*History...*). Obecnie w Mołdawii przeprowadza się aborcję na życzenie do 12 tygodnia ciąży, a do 28 tygodnia jest legalna „ze względów prawnych, medycznych lub społecznych” (jako przyczynę można podać między innymi wady wrodzone płodu, zagrożenie życia matki czy trudną sytuację społeczno-ekonomiczną) (*Abortion...*).

Zmienia się także średni wiek kobiet, które decydują się na urodzenie dziecka. Średni wiek matki decydującej się na pierwsze dziecko wyniósł w 2016 roku 25 lat. Choć od 2011 roku najwięcej dzieci rodzi się wśród kobiet w wieku pomiędzy 20 a 29 rokiem życia, to zauważalny jest wzrost narodzin dzieci wśród kobiet w wieku powyżej 30 roku życia. Zmniejsza się przy tym liczba matek poniżej 20 lat. W 2017 roku ponad 78% urodzonych dzieci było pierwszym lub drugim dzieckiem w rodzinie (Valcov, 2018, s. 45, 47; Valcov, 2017, s. 8).

W efekcie tych procesów zmniejszyła się średnia liczba członków mołdawskiej rodziny: o ile w 1989 roku było to około 3,4 osoby (Fedor, 1995, s. 115), to w 2018 roku liczba ta spadła do 2,2 osoby (*Aspecte...*, 2019, s. 19).

Tabela 5

**Oczekiwana długość życia w chwili narodzenia w Republice Mołdawii
w latach 2005–2017**

Rok	Średnia długość życia całej populacji	Średnia długość życia kobiet	Średnia długość życia mężczyzn
2005	67,9	71,7	63,8
2010	69,1	73,4	65,0
2015	71,5	75,5	67,5
2017	73,2	77,0	69,3

Źródło: *Copiii Moldovei*, 2016, s. 24; *Anuarul statistic al Republicii Moldova 2018*, 2018, s. 40.

Zauważalny jest stały wzrost średniej długości życia, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn (tabela 5), a przeciętna różnica wieku pomiędzy obu płaciami wynosi 8 lat. W ciągu ostatnich 30 lat w Mołdawii zwiększył się udział ludności powyżej 60 roku życia – w 2017 roku na 100 mieszkańców przypadało 17,7 takich osób, przy czym według norm światowych liczba ta nie powinna przekraczać 12 osób na 100 obywateli (Valcov, 2018, s. 40).

W 2019 roku w Naddniestrzu mieszkało 465 200 osób, z czego 211 100 stanowili mężczyźni (45,3% populacji), a 254 100 kobiety (54,7%). Od 1998 roku liczba ludno-

ści spadła o ponad 30%, co było skutkiem ujemnego od ponad 20 lat współczynnika przyrostu naturalnego, który w 2019 roku wyniósł $-6,8\%$. W NRM rocznie rodzi się średnio 4,5 tysiąca dzieci, z czego prawie 3,5 raza więcej w miastach niż na terenach wiejskich (Случинская, 2020, s. 28–29).

Corocznie w Naddniestrzu zawierano średnio 3 tysiące małżeństw, natomiast odnotowuje się rocznie około 2 tysiące rozwodów, przy czym oba wskaźniki maleją w czasie. Co ciekawe, w całej historii tego quasi-państwa nie odnotowano żadnych rozwodów wśród ludności wiejskiej (Случинская, 2020, s. 34).

Tabela 6

Liczba ludności Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej w latach 1998–2019

Rok	1998	2000	2005	2010	2015	2019
Liczba ludności	665 700	651 800	547 500	518 000	474 500	465 200

Źródło: Статистический ежегодник Приднестровской Молдавской Республики – 2003, s. 27; Статистический ежегодник Приднестровской Молдавской Республики – 2020, s. 26.

Zmiany te spowodowały także nowe tendencje w dotychczasowym rozmieszczeniu ludności na terytorium Naddniestrza. W latach 2001–2019 wskaźnik urbanizacji wzrósł o niecałe 2% i według najnowszych danych wynosi 70,4%. Jednocześnie wraz ze spadkiem liczby ludności zmniejszyła się gęstość zaludnienia ze 184,4 os./km² w 2001 roku do 134 os./km² w 2019 roku, a także nastąpił regres liczby mieszkańców trzech największych miast – Tyraspolu, Bendery i Rybnicy (Случинская, 2020, s. 26, 28).

Przewidywana długość życia dla kobiet w 2019 roku wyniosła 76,8 lat (wzrost o 3,3 lat względem poziomu z 2001 roku), a dla mężczyzn 68,3 (wzrost o 4 lata) (Случинская, 2020, s. 32).

Problem migracji w Mołdawii

Istotnym czynnikiem wpływającym na liczbę ludności i inne wskaźniki demograficzne oraz sytuację społeczną w państwie są procesy migracyjne. Według oficjalnych statystyk w 2017 roku, do Mołdawii przyjechało 3708 osób, natomiast wyjechało 2111 osób, z których większość osiadło w Rosji (825 osób), Niemczech (342), Stanach Zjednoczonych Ameryki (290) i na Ukrainie (289). Saldo migracji w 2017 roku wyniosło 1597; należy zauważyć, że z roku na rok liczba osób emigrujących z kraju systematycznie maleje, natomiast imigrujących do Mołdawii nieznacznie wzrosła od 2010 roku (Valcov, 2018, s. 54–55).

W przypadku Naddniestrza oficjalne dane dotyczące migracji wyglądają następująco: w 2019 roku wyjechało 9189 osób, a przyjechało 12 452, co w konsekwencji doprowadziło do pierwszego od 1998 roku dodatniego salda migracji (Случинская, 2020, s. 32). Należy przy tym pamiętać, że oficjalne dane statystyczne odnoszące się do migracji, zarówno w Mołdawii, jak i w Naddniestrzu, dotyczą jedynie legalnych oraz stałych wyjazdów i przyjazdów do kraju.

Od lat 90. XX wieku Mołdawia, w związku z pogorszeniem się warunków socjalno-bytowych społeczeństwa, boryka się z emigracją obywateli określaną jako ma-

sowa. Szacuje się, że w latach 1989–2016 wyemigrowało nawet 600 tysięcy osób, co oznacza, że około 20% ogólnej liczby ludności, a zarazem $\frac{1}{4}$ mołdawskiej siły roboczej mieszka i pracuje za granicą (Marcu, 2014, s. 87; Ianioglo, Tabac, Pahonii, Ceban, Onofrei, 2020, s. 1). W konsekwencji oficjalnie w latach 2008–2018 około 15% ogólnej liczby dochodu mieszkańców Mołdawii stanowiły przekazy z zagranicy (Cara, 2009, s. 15; *Aspecte...*, 2019, s. 19).

Obecnie zauważalne są dwa główne kierunki migracji z państw byłego ZSRR. Pierwszy z nich to Federacja Rosyjska, drugi to kraje należące do Unii Europejskiej. W przypadku Mołdawian zdecydowana większość wyjeżdża do Włoch i Rumunii, w mniejszym stopniu także do Hiszpanii, Niemiec i Polski. W 2012 roku oficjalnie na terytorium UE przebywało ponad 276 tysięcy obywateli Mołdawii, choć ich dokładna liczba nie jest znana, bowiem około $\frac{1}{4}$ migrantów zarobkowych pracuje nielegalnie, dlatego też szacuje się, że było ich wówczas nawet pół miliona (Weinar, 2014, s. 47–48).

Najczęściej emigrującą grupą społeczną są osoby młode między 18 a 25 rokiem życia, szczególnie z wysokim poziomem wykształcenia. Są to na ogół osoby rozczarowane możliwościami rozwoju i pracy w Mołdawii, a ich zaufanie do instytucji publicznych oraz pracodawców jest bardzo niskie. Ze względu na małe możliwości znalezienia legalnego zatrudnienia w kraju oraz niskie płace, szczególnie na terenach zurbanizowanych, wiele osób po ukończeniu szkoły decyduje się wyjechać z ojczyzny w celach zarobkowych (Abbott, Wallace, Mascauteanu, Sapsford, 2010, s. 586, 588–589).

Ze względu na migrację osób młodych mołdawskie społeczeństwo starzeje się coraz szybciej, co wpływa także na dobrostan rodzin migrantów zarobkowych, w szczególności osób starszych. Jednocześnie z badań wynika, że statystycznie migracja dorosłych dzieci nie wpływa znacząco na stan finansowy rodziców mieszkających w Mołdawii, przede wszystkim dzięki pomocy krewnych i przyjaciół (Waidler, Vanore, Gassmann, Siegel, 2017, s. 626–627).

Procesy migracyjne są także istotne pod względem dobrostanu fizycznego oraz psychicznego, w szczególności dzieci, których rodzice wyemigrowali. W 2014 roku w Kiszyniowie przeprowadzono badania wśród uczniów w wieku od 12 do 15 lat, z których wynika, że wśród dzieci migrantów zauważalne są objawy depresji, a także słabsze wyniki w nauce czy mniejsza satysfakcja z życia. Powodem może być małe wsparcie rodziców w wychowaniu, wynikające z presji ekonomicznej, przez co w ich wychowanie angażują się przede wszystkim dziadkowie (Robila, s. 231). Zauważalny jest także trend łączenia się rodzin, a więc sprowadzania dzieci, głównie przez matki, do kraju emigracyjnego (Marcu, 2014, s. 88; Marchetti, Venturini, 2014, s. 123).

Należy zaznaczyć, że w Mołdawii zauważalna jest także tendencja powracania do ojczyzny, choć jest to znikoma liczba osób – w 2012 roku stanowiły one 2,6% ogółu społeczeństwa. Mołdawianie rezygnują z emigracji głównie z powodów ekonomicznych (problemy finansowe z powodu niemożności znalezienia dobrze płatnej pracy) i społecznych (dyskryminacja, trudności w integracji/asymilacji), ale także z powodu silnych związków z rodziną pozostałą w Mołdawii i chęci powrotu do niej (Ianioglo, Tabac, Pahonii, Ceban, Onofrei, 2020, s. 2–3). Do kraju wracają także osoby, których zarobki były niższe niż oczekiwane bądź też zatrudnieni nielegalnie (Borodak, Piracha, 2011, s. 43).

Czynnik etniczny i językowy w Mołdawii

Jeszcze w czerwcu 1991 roku przyjęto ustawę „O obywatelstwie”, w myśl której znaczna część ludności zamieszkująca republikę mogła uzyskać mołdawski paszport, na przykład migranci z Rosji i Ukrainy (Zdaniuk, 2016, s. 148–149). Ze względu na przedstawione wcześniej procesy demograficzne, społeczne i migracyjne przez trzydzieści lat niepodległości Mołdawii struktura narodowościowa uległa zmianie. Najnowsze dane dotyczące tej problematyki, pochodzące z ostatniego spisu ludności przeprowadzonego w 2014 roku, przedstawiono w tabeli 7.

Tabela 7

Skład etniczny Republiki Mołdawii w 2014 roku

		% ludności
Mołdawianie	2 068 058	73,7
Rumuni	192 800	6,9
Ukraińcy	181 035	6,5
Gagauzi	126 010	4,5
Rosjanie	111 726	4,0
Bułgarzy	51 867	1,9
Romowie	9 323	0,3
Inni	13 900	0,5
Niezdeklarowani	50 082	1,8

Źródło: Recensământului Populației și Locuitorilor 2014, *Emia*, 2017.

Porównując to zestawienie z sytuacją z 1989 roku można zauważyć, że Mołdawianie pod względem liczebnym nadal stanowią większość, a ich udział procentowy w ogólnej liczbie mieszkańców wzrósł o prawie 10%. W tym samym okresie liczba osób identyfikująca się jako Rumuni wzrosła o prawie 200 tysięcy osób, większość z nich zamieszkuje centralną część kraju oraz tereny graniczące z Rumunią. W przypadku ludności rosyjskiej i ukraińskiej od 1989 roku nastąpił znaczący spadek liczby ludności, sięgający prawie 900 tysięcy osób. Zasiedlają oni przede wszystkim północną część kraju. Zdecydowana większość Gagauzów, tureckojęzycznej mniejszości narodowej wyznającej prawosławie, zamieszkuje Terytorium Autonomiczne Gagauzji, utworzone na południu Mołdawii w grudniu 1994 roku. Bułgarzy, zamieszkujący głównie rejon Taraclia sąsiadujący z Gagauzją, są potomkami przesiedleńców z okresów wojen rosyjsko-tureckich; ich liczba spadła o ponad 30 tysięcy osób względem poziomu z 1989 roku (*Structura...*, 2017).

W Mołdawii, kraju zróżnicowanym pod względem etnicznym, do dzisiaj nie udało się wypracować długotrwałej koncepcji współpracy pomiędzy poszczególnymi nacjami, bowiem od początku lat 90. XX wieku sami Mołdawianie mają problem z określeniem własnej tożsamości. Zauważalne są także silne tendencje separatystyczne wśród Gagauzów czy Bułgarów, którzy negatywnie reagują na ideę zjednoczenia Mołdawii z Rumunią (Całus, 2016, s. 13, 16–18). Problem ten jest widoczny także w statystyce narodowościowej – prawie 2% społeczeństwa nie deklaruje się jako przynależąca do żadnej z narodowości, z czego zdecydowana większość z nich zamieszkuje tereny o największym udziale mniejszości rosyjskiej i ukraińskiej (miasto Bielce i tereny leżące na północ od niego) (*Structura...*, 2017).

Tabela 8
**Skład etniczny Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej
w 2019 roku**

		% ludności
Mołdawianie	153 500	33,0
Rosjanie	158 200	34,0
Ukraińcy	124 200	26,7
Bułgarzy	13 000	2,8
Białorusini	2 800	0,6
Gagauzi	5 600	1,2
Niemcy	1 400	0,3
Polacy	900	0,2
Inni	5 600	1,2

Źródło: *Статистический ежегодник Приднестровской Молдавской Республики – 2020*, s. 26.

Analizując dane dotyczące składu etnicznego ludności zamieszkującej Naddniestrze należy zwrócić uwagę, że dominują trzy grupy narodowościowe – Mołdawianie, Rosjanie oraz Ukraińcy. Przez prawie 30 lat władzom tego quasi-państwa nie udało się upowszechnić w społeczeństwie nowej, naddniestrzańskiej tożsamości narodowej, która miałaby m.in. odwoływać się do dziedzictwa historycznego i kulturowego Związku Radzieckiego. Z tego względu potencjalna tożsamość narodowa Naddniestrzan nie powinna być rozumiana przez pryzmat klasycznego pojęcia etnosu (Marcu, 2014, s. 87).

Problem tożsamości narodowej mieszkańców Mołdawii odzwierciedlają także oficjalne dane dotyczące języków, którymi posługują się jej mieszkańcy, co obrazuje tabela 9.

Tabela 9

Struktura językowa w Republice Mołdawii w 2014 roku

Język	Liczba ludności uważająca dany język za ojczysty	Liczba ludności posługująca się danym językiem na co dzień
Mołdawski	1 544 726	1 486 570
Rumuński	639 339	652 394
Ukraiński	107 252	73 802
Rosyjski	263 523	394 133
Gagauzki	114 532	74 167
Bułgarski	41 756	26 577
Romski	7 574	5 764
Inny	4 613	6 970
Nie zadeklarowano	81 486	84 424

Źródło: *Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba maternă; Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba vorbită de obicei*, 2017.

Porównując powyższe dane ze statystyką dotyczącą liczby ludności poszczególnych narodowości można zauważyć, że język nie jest utożsamiany z narodowością – ponad 600 tysięcy osób uważa za swój ojczysty rumuński. Co więcej, sam mołdawski z lingwistycznego punktu widzenia jest właściwie odmianą języka

rumuńskiego (Solak, 2009, s. 117). Kolejnym znaczącym językiem w Mołdawii pozostaje wciąż rosyjski, którego używają nie tylko Rosjanie, ale także inne narody jako języka używanego na co dzień oraz w komunikacji międzyetnicznej. Zjawisko to widoczne jest najbardziej wśród Gagauzów oraz Bułgarów (*Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba maternă pe...*, 2017). Obserwowalna jest także polaryzacja pomiędzy ludnością rosyjskojęzyczną a mołdawsko/rumuńskojęzyczną, także ze względu na proces derusyfikacji języka narodowości tytularnej, co może być przyczyną ewentualnych konfliktów na tle politycznym i społecznym (Prina, 2015, s. 52, 65).

Czynnik religijny w Mołdawii

Jak wynika z tabeli 10, najczęściej deklarowanym wyznaniem wśród obywateli Mołdawii jest prawosławie. Warto jednak zauważyć, że wyniki spisu ludności z 2014 roku dotyczące religii i języka nie zostały opublikowane przez kolejne trzy lata, co spowodowało pojawienie się oskarżeń o manipulację przy zbieraniu i opracowaniu ostatecznych danych. Zauważalna jest mała liczba ateistów (opisanych jako „Niezadeklarowani”), co sugeruje wsparcie się liczbami wiernych spoza spisu; pojawiły się także informacje o wpisywaniu prawosławia jako religii „domysłnej” (Munteanu, 2015, s. 58).

Tabela 10

Struktura wyznaniowa w Republice Mołdawii w 2014 roku

		% ludności
Prawosławni	2 528 152	90,10
Niezadeklarowani	193 042	6,90
Protestanci	51 595	1,80
Świadkowie Jehowy	17 341	0,60
Katolicy	2 745	0,10
Staroobrzędowcy	2 535	0,10
Muzułmanie	2 009	0,08
Żydzi	584	0,02
Inni	6 798	0,12

Źródło: *Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Religia*, 2017.

Obecnie Mołdawski Kościół Prawosławny podlega od 1992 roku jako kościół autonomiczny Patriarchatowi Rosyjskiemu, co potwierdzono także ustawą przyjętą w 2007 roku przez parlament, uznając zwierzchność Moskwy (Munteanu, 2015, s. 60). Należy pamiętać, że w oficjalnych dokumentach władz rosyjskich, takich jak chociażby Koncepcja Bezpieczeństwa Narodowego z 2000 roku, pojawia się termin ochrony kultury religijnej, rozumianej jako bezpieczeństwo duchowe, i ujmowanej jako składowa koncepcji bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej. W efekcie rosyjskie instytucje państwowe i religijne próbują kształtować politykę historyczną i religijną w krajach, które uważają za swoją strefę wpływów, przede wszystkim w regionie tak zwanej bliskiej zagranicy. Warto jednak zauważyć, że również w 1992 roku Rumuńska Cerkiew

Prawosławna ogłosiła odbudowę struktur Metropolii Besarabii², zlikwidowanej w 1940 roku po anektowaniu terenów dzisiejszej Mołdawii przez ZSRR. Obejmuje ona swoim zasięgiem cały obszar kraju wraz z Naddniestrzem, co od lat stanowi przedmiot konfliktu z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym (Payne, 2015, s. 65, 68).

Podsumowanie

Z przedstawionych w artykule danych statystycznych i demograficznych można wysnuć wnioski, że Mołdawia, według teorii rozwoju demograficznego, znajduje się pomiędzy fazami IV (późnej transformacji) a V (regresu demograficznego). Wynika to ze spadku liczby urodzeń i zgonów, coraz wyższej przewidywanej średniej długości życia oraz jednoczesnego niskiego poziomu dzietności oraz małej liczby osób w wieku przedprodukcyjnym. Co więcej, w perspektywie najbliższych kilkunastu lat tendencje te będą się pogłębiać, głównie ze względu na wzrastającą migrację osób młodych, a w konsekwencji wyludnienie się kraju. Wnioski te są tożsame w przypadku obecnej sytuacji demograficzno-społecznej w Naddniestrzu.

Co zaś tyczy się czynników takich jak kwestie etniczne, językowe i religijne, to Mołdawia boryka się z poważnym problemem braku silnej i spójnej tożsamości narodowej, a także z problemem podziału i uznania jednego zwierzchnictwa wśród lokalnego duchowieństwa. Rozwiązanie tych kwestii leży przede wszystkim w gestii władz mołdawskich, które tworząc długofalowy plan rozwoju społecznego Mołdawii mogą podjąć próbę zjednoczenia społeczeństwa i zakończenia konfliktów istniejących pomiędzy poszczególnymi grupami interesów. Konieczna wydaje się także zmiana polityki i sytuacji gospodarczej oraz socjalno-bytowej w kraju w celu zahamowania procesów migracyjnych.

Bibliografia

- Abbott P., Wallace C., Mascauteanu M., Sapsford R. (2010), *Concepts of citizenship, social and system integration among young people in post-Soviet Moldova*, „Journal of Youth Studies”, vol. 13, nr 5.
- Abortion law Moldova*, <https://www.womenonwaves.org/en/page/4802/abortion-law-moldova>.
- Aspecte privind nivelul de trai al populației în 2018* (2019), Biroul Național de Statistică al Republicii Moldova, https://statistica.gov.md/public/files/publicatii_electronice/aspecte_nivelul_trai/Aspecte_nivelul_trai_2018.pdf.
- Axmann A. (1998), *Eastern Europe and Community of Independent States*, „International Migration”, vol. 36, nr 4.
- Borodak D., Piracha M. (2011), *Occupational Choice of Return Migrants in Moldova*, „Eastern European Economics”, vol. 49, nr 4.
- Całus K. (2016), *Państwo niedokończzone. 25 lat mołdawskiej niepodległości*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa.
- Cara O. (red.) (2009), *Aspecte privind nivelul de trai al populației în 2008*, Biroul Național de Statistică al Republicii Moldova, Chișinău.

² Nie należy jej mylić z Metropolią Mołdawii i Bukowiny, obejmującej jedynie tereny północno-wschodniej Rumunii.

- Curanović A. (2010), *Elity władzy krajów WNP wobec rosyjskiej koncepcji cywilizacji eurazjatyckiej*, w: *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, t. II, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- Fedor H. (red.) (1995), *Belarus and Moldova: country studies*, Federal Research Division, Library of Congress, Washington, D.C.
- History of abortion in Moldova*, <https://www.avort.md/en/history-abortion-moldova/>.
- Ianioglo A., Tabac T., Pahomii I., Ceban A., Onofrei N. (2020), *Return Migration in the Republic of Moldova: Main Issues and Opportunities*, „International Migration”, Early Access.
- Marchetti S., Venturini A. (2014), *Mothers and Grandmothers on the Move: Labour Mobility and the Household Strategies of Moldovan and Ukrainian Migrant Women in Italy*, „International Migration”, vol. 52, nr 5.
- Marcu S. (2013), *Cross-border mobility and strategies of development among returned Moldavian immigrants*, „Migration and Development”, vol. 2, nr 2.
- Marcu S. (2014), *Between migration and cross-border mobility: return for development and Europeanization among Moldavian immigrants*, „Southeast European and Black Sea Studies”, vol. 14, nr 1.
- Munteanu V. (2015), *Behind the Curtain: The relationship between the Moldovan state and Church*, w: *Traditional religion and political power: Examining the role of the church in Georgia, Armenia, Ukraine and Moldova*, red. A. Hug, The Foreign Policy Centre, London.
- Payne D.P. (2015), *Spiritual Security, the Russkiiy Mir, and the Russian Orthodox Church: The Influence of the Russian Orthodox Church on Russia's Foreign Policy regarding Ukraine, Moldova, Georgia, and Armenia*, w: *Traditional religion and political power: Examining the role of the church in Georgia, Armenia, Ukraine and Moldova*, red. A. Hug, The Foreign Policy Centre, London.
- Pinger P. (2010), *Come Back or Stay? Spend Here or There? Return and Remittances: The Case of Moldova*, „International Migration”, vol. 48, nr 5.
- Prina F. (2015), *Linguistic Justice, Soviet Legacies and Post-Soviet Realpolitik: The Ethnolinguistic Cleavage in Moldova*, „Ethnopolitics”, vol. 14, nr 1.
- Rajczyk R. (2014), *System konstytucyjny Moldawii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Etnia* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/dissemination/person/087b1413b8b81559549306f55a01ebc3>.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba maternă* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/dissemination/person/0e6ecbd8766b1296dff848e42581f6f>.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba maternă pe raioane* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/maps/republic>.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Limba vorbită de obicei* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/dissemination/person/4cd693494a8c867c551e0688ec78bde1>.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Religia* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/dissemination/person/100173f99f8fbd8f4ed1b56e6cf50f9d>.
- Recensământului Populației și Locuințelor 2014. Structura etnică pe raioane* (2017), Biroul Național de Statistică, <https://recensamint.statistica.md/ro/maps/republic>.
- Robila M. (2014), *The Impact of Migration on Children's Psychological and Academic Functioning in the Republic of Moldova*, „International Migration”, vol. 52, nr 3.
- Solak J. (2009), *Moldawia – republika na trzy pęknięta: historyczno-społeczny, militarny i geopolityczny wymiar „zamrożonego konfliktu” o Naddniestrze*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń.

- Valcov V. (red.) (2017), *Copiii Moldovei*, Biroul Național de Statistică al Republicii Moldova, Chișinău.
- Valcov V. (red.) (2018), *Anuarul statistic al Republicii Moldova 2018*, Biroul Național de Statistică al Republicii Moldova, Chișinău.
- Waidler J., Vanore M., Gassmann F., Siegel M. (2017), *Does it matter where the children are? The wellbeing of elderly people 'left behind' by migrant children in Moldova*, „Ageing and Society”, vol. 37, nr 3.
- Weinar A. (2014), *A Look at Migrations in the Post-Soviet Space – the Case of Eastern Europe, South Caucasus and Russian Federation*, „International Migration”, vol. 52, nr 5.
- Zdaniuk B. (2016), *Konsolidacja państwa w Republice Mołdawii*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Всероссийская перепись населения 1959 года. Национальный состав населения по республикам СССР*, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_59.php?reg=4.
- Всероссийская перепись населения 1970 года. Национальный состав населения по республикам СССР*, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_70.php?reg=9.
- Всероссийская перепись населения 1979 года. Национальный состав населения по республикам СССР*, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_79.php?reg=9.
- Всероссийская перепись населения 1989 года. Национальный состав населения по республикам СССР*, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/sng_nac_89.php?reg=9.
- Всероссийская перепись населения 1989 года. Распределение населения союзных республик и их регионов по полу и возрасту*, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/sng_age_89.php?reg=80.
- Диаконова Л.В., Случинская Н.А. (red.) (2003), *Статистический ежегодник Приднестровской Молдавской Республики – 2003*, Государственная служба статистики Приднестровской Молдавской Республики, Тирасполь.
- Крупеников И.А., Мирский Д.А., Радул М.М. (1970), *Молдавия*, Мысль, Москва.
- Межгосударственный Статистический Комитет Содружества Независимых Государств (2001), *10 лет Содружества Независимых Государств 1991–2000*, Статкомитет СНГ, Москва.
- Международная Организация по Миграции (1996), *Миграция населения в странах СНГ 1996 г.*, http://istmat.info/files/uploads/53207/migraciya_naseleniya_v_stranah_sng_1996.pdf.
- Случинская Н.А. (red.) (2020), *Статистический ежегодник Приднестровской Молдавской Республики – 2020*, Государственная служба статистики Приднестровской Молдавской Республики, Тирасполь.

Streszczenie

Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie zmian demograficznych i społecznych w Mołdawii, jakie dokonały się w latach 1991–2020. Zadanie to zrealizowano głównie w oparciu o dane statystyczne. Zmiany zostały przedstawione w oparciu o czynniki kształtujące współczesny rosyjski eurazjatyzm – tożsamość, język, religię. Analiza wskaźników demograficznych pokazuje, że od prawie 30 lat w Mołdawii wciąż odnotowuje się spadek ogólnej liczby ludności, głównie ze względu na procesy migracyjne, co ma także wpływ na rozwój gospodarczy kraju. Kraj ten boryka się także z poważnym problemem braku silnej i spójnej tożsamości narodowej, a także z problemem podziału i uznania jednego zwierzchnictwa wśród lokalnego duchowieństwa.

Słowa kluczowe: Mołdawia, demografia, społeczeństwo, religia, tożsamość

Socio-demographic changes in the former USSR states after 1991 – the case of Moldova

Summary

The purpose of this chapter is to show the demographic and social changes in Moldova that took place from 1991 to 2020. This aim is realized mainly by analysing statistical data. The changes were presented on the basis of the factors shaping contemporary Russian Eurasianism – identity, language and religion. The analysis of demographic indicators shows that for almost 30 years Moldova has continued to experience a decrease in the total population, mainly due to migration processes, which also affects the country's economic development. The country is also struggling with the serious problem of the lack of a strong and coherent national identity, as well as the problem of the division and recognition of a single sovereignty among the local clergy.

Keywords: Moldova, demography, society, religion, identity

Rozdział 14.

DYMITR ROMANOWSKI

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-6047-8039

Ukraina. Granice Eurazji

Na początku, przed bezpośrednim omówieniem głównych nurtów myśli ukraińskiej, należy idąc tropem myślicieli ukraińskich, omówić źródła rosyjskiej geopolityki. Stosunki polsko-rosyjskie niejednokrotnie są postrzegane przez pryzmat stosunków z Ukrainą (Ukraina jest kluczem do Rosji, a tym samym kluczem do przyszłości Europy). Odwołanie się do koncepcji geopolityki rosyjskiej przy ocenie współczesnego wizerunku państwa ukraińskiego było konieczne, aby uniknąć wrażenia niespójności i sprzeczności zajmowanych stanowisk wobec Ukrainy oraz uniknąć sprowadzania problematyki ukraińskiej do wyłącznie kontrowersyjno-populistycznych lub „typowych”, a tym samym do ograniczonych deklaracji politycznych. Wyprowadzenie Ukrainy ze strefy postradzieckiej oznacza nie tyle marginalizację Moskwy, co nieuchronną przebudowę „postradzieckiego” systemu stosunków międzynarodowych, reliktu minionej epoki. W 1991 roku wraz z rozwiązaniem Układu Warszawskiego (1991 roku) i rozpadem Związku Radzieckiego, upadł jałtański porządek, który oznaczał podział, przede wszystkim Europy (ale i reszty świata), na dwa obozy, których liderami były Stany Zjednoczone i ZSRR. W 2014 roku wydarzenia na Ukrainie były ostatnim etapem upadku Związku Radzieckiego i początkiem desowietyzacji przestrzeni postradzieckiej.

Marzę o Europie, o której nie można byłoby powiedzieć, że jej zaangażowanie na rzecz praw człowieka byłoby jej ostatnią utopią.

Papież Franciszek

1. Wstęp

Myśl geopolityczna wkroczyła do Europy Wschodniej czy – w szerszym rozumieniu – do podzielonej „radzieckiej” przestrzeni Heartlandu z wielkim opóźnieniem. O „tradycyjnej” geopolityce zaczęto pisać i mówić dopiero wtedy, kiedy stała się ona częścią historii minionego stulecia. Geopolityka w ZSRR była interpretowana raczej jako fenomen ideologiczny, jako „ideowe zaplecze polityki zagranicznej państw imperialistycznych”. Jak na ironię, w Związku Radzieckim geopolityka jako nauka była marginalizowana, chociaż istniał integralny przedmiot jej badań – Heartland, obecnie w Europie Wschodniej geopolityka została zrehabilitowana, ale przestrzeń Heartlandu jest podzielona.

Na początku, przed bezpośrednim omówieniem myśli ukraińskiej zostaną krótko przedstawione wybrane źródła rosyjskiej geopolityki. Pozwoli to uniknąć zbytecznych dygresji przy eksponowaniu istotnych koncepcji myślicieli ukraińskich.

2. Północny sąsiad

2.1. „*My Rosja, my – cała cywilizacja*”

W XIX wieku rosyjską myśl społeczną nurtowały kwestie historycznego losu Rosji, jej miejsca i roli wśród innych narodów, specyfika jej politycznego rozwoju w porównaniu z historycznym doświadczeniem Europy i narodów Wschodu. Szczególną rolę w definiowaniu tych kwestii odegrali okcydentaliści i słowianofile, a także ich zwolennicy. Okcydentaliści sądzili, że rozwój Rosji należy rozpatrywać w kontekście rozwoju cywilizacji ogólnoludzkiej, której awangardą jest Europa Zachodnia, gdzie w pełni i skutecznie realizują się zasady progresu i wolności. Słowianofile udowodniali unikatowość historycznej drogi Rosji, zwracając uwagę na konieczność komparatystycznego badania cywilizacji ludzkich w aspekcie ich oryginalności i niemożliwość utożsamienia jednej z drugą. Takie ujęcie doprowadziło do zmiany wyobrażenia o historycznych losach Rosji i Europy – stały się one nosicielami różnych cech typologicznych uwarunkowanych ich nietożsamością, niepodobieństwem ich duchowego i politycznego doświadczenia.

W połowie XIX wieku grupa słowianofilów stworzyła geopolityczny nurt panslawizmu. Głównym przedstawicielem tego nurtu w Rosji był Nikołaj Danilewski (1822–1885), uznawany za twórcę podejścia cywilizacyjnego w geopolityce. Danilewski uważał, że źródła globalnych wydarzeń geopolitycznych nie lokują się w życiu poszczególnych państw, ludów i narodów, jak twierdzili jego poprzednicy, a w życiu ogromnych wspólnot kulturowo-religijnych – nosicieli jednej cywilizacji. Autor zaproponował klasyfikację społeczeństw, wyróżniających się swoją cywilizacyjną oryginalnością, oznaczając je jako „typy historyczne”, i w takim kontekście badał zasady ich powstawania oraz wzorce rozwoju. Danilewski jako pierwszy sformułował fundamentalny wymóg skorelowania rosyjskiej polityki zagranicznej i obiektywnych zadań rozwoju oraz umacniania słowiańskiego typu kulturowo-historycznego (później w geopolityce strefa wpływów określonej cywilizacji otrzymała nazwę „Wielkiej Przestrzeni”). Danilewski transponował słowianofilską opozycję Rosji i Zachodu na płaszczyznę świadomej konfrontacji oraz walki między dwoma światami – rosyjsko-słowiańskim i romańsko-germańskim.

W XX wieku tradycja szkoły geopolitycznej rozdzieliła się, podobnie jak rozdzieliła się cała kultura rosyjska. Jedną gałąź myśli geopolitycznej zaczęła się rozwijać w Rosji Radzieckiej, druga – w rosyjskiej diasporze. Wśród emigracji rosyjskiej pierwszej fali w latach dwudziestych XX wieku ukształtowała się geopolityczna koncepcja eurazjanizmu, będąca jednocześnie pierwszą szkołą geopolityczną, która przedstawiła najbardziej pełną koncepcję rosyjskiej historii, kultury i życia społeczno-politycznego. Przedstawiciele tego ruchu opracowali pierwsze koncepcje geopolityczne opisujące rozwój rosyjskiego państwa w kontekście wielkiej Eurazji, jako pierwsi w Rosji

zaczęli używać pojęcia geopolityka, wprowadzili do obiegu naukowego wiele geopolitycznych kategorii i pojęć, przedstawili własny oryginalny geopolityczny model świata, sformułowali realistyczne doktryny oraz koncepcje o geopolitycznych celach i zadaniach Rosji¹.

2.2. „Nowi słowianofile-leninowcy”

Po zwycięstwie w II wojnie światowej ZSRR znacząco wzmocnił swoje wpływy na świecie. Można powiedzieć, że teoretyczne koncepcje słowianofilów i eurazjanistów zrealizowane zostały dopiero po II wojnie światowej w geopolitycznym projekcie ZSRR – wszystkie narody słowiańskie znajdowały się w jednej ideologicznej, politycznej i ekonomicznej przestrzeni. Stalinowska strategia geopolityczna skutkowałą przyłączeniem ziem zachodnich, a po II wojnie światowej utworzeniem obozu socjalistycznego pod przywództwem ZSRR. Istotą stalinowskiej myśli geopolitycznej było stworzenie na całym świecie państw z ustrojami socjalistycznymi, opierającymi się na dyktaturze proletariatu, zjednoczenie ich w jeden system i przekształcenie ZSRR w ideologiczne oraz polityczne centrum tego systemu. Stalin był także autorem idei i inicjatorem polityki zjednoczenia krajów socjalistycznych w Europie Wschodniej w jeden geopolityczny i militarny blok, który powstał po II wojnie światowej i skierowany był przeciwko Zachodowi. Położenie geograficzne ZSRR warunkowało te jego kroki, które obiektywnie zmierzały w kierunku kreacji państwa-kontynentu, państwa będącego w istocie rosyjską cywilizacją eurazjatycką. Stalinowski model rosyjskiej geopolityki, w pełni rozwinięty w połowie XX wieku, był syntezą dwóch tradycyjnych rosyjskich koncepcji geopolitycznych: imperialnej – z jej ideą samowystarczalności państwowej i panslawistycznej – z jej ideą słowiańskiej Wielkiej Przestrzeni². Po drugiej wojnie światowej, dzięki wsparciu

¹ Po II wojnie światowej i w początkowym okresie zimnej wojny idea eurazjańska zupełnie zeszła z historycznej sceny rosyjskiej geopolityki, dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku znalazła kontynuację w twórczości Lwa Gumilowa (1912–1992). Podobnie jak inni eurazjaniści, L. Gumilow uważał Eurazję za superetnos, ukształtowany w wyniku syntezy różnych narodów i grup etnicznych, religii i kultur narodowych, które nabyły w późniejszym rozwoju wspólnych cech i zamieszkują specyficzne środowisko, będąc nosicielami unikatowej cywilizacji. Nie zgadzając się z ocenami Eurazji jako prowincji, dodatku do Zachodu bądź Wschodu, uważał tę przestrzeń za centrum oryginalnej i dynamicznej etnogenezy, kulturowego, społeczno-politycznego, państwowego i technologicznego rozwoju.

² „Mówi się obecnie dużo o słowianofilstwie i słowianofilach. Często jesteśmy porównywani z dawnymi słowianofilami z czasów carskich. To nie jest poprawne. Starzy słowianofile, na przykład Aksakow i inni, domagali się zjednoczenia wszystkich Słowian pod rządami rosyjskiego cara. Nie rozumieli, że to była idea szkodliwa i niemożliwa do realizacji. Narody słowiańskie mają różne społeczne i etnograficzne struktury, mają różny poziom kulturowy i różne społeczno-polityczne porządki. Położenie geograficzne ludów słowiańskich również utrudnia ich zjednoczenie. My, nowi słowianofile-leninowcy, słowianofile-bolszewicy, komuniści, opowiadamy się nie za zjednoczeniem, a za związkiem narodów słowiańskich. Uważamy, że bez względu na różnice w pozycji politycznej i społecznej, bez względu na różnice etnograficzne wszyscy Słowianie powinni być w sojuszu ze sobą przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi – Niemcom. Cała historia życia Słowian poucza nas, że ten wzajemny sojusz jest niezbędny dla ochrony Słowian. (...) Nienawidzę Niemców. Ale nienawiść nie powinna przeszkadzać nam w obiektywnej ocenie Niemców. Niemcy to wielki naród.

w sąsiednich krajach elit politycznych przychylnych Związkowi Radzieckiemu, Stalin stworzył nową geopolityczną Wielką Przestrzeń – „socialistyczną wspólnotę państw” kierowaną przez ZSRR. W XIX wieku ideologowie panslawizmu nie mogli nawet marzyć o takim obrocie rzeczy. Ta Wielka Przestrzeń opierała się na dwóch zasadach: geograficznej – to była przestrzeń kontynentalna, oraz ideologicznej – ponadnarodowa ideologia komunistyczna zapewniała wewnętrzną stabilność bloku socjalistycznego. Można śmiało założyć, że eurazjatycka geopolityka zawsze istniała w Związku Radzieckim, pomimo braku oficjalnych koncepcji. Wystarczy wspomnieć tak zwaną doktrynę Breżniewa, zgodnie z którą ZSRR nie mógł dopuścić do powstania prozachodnich reżimów w sąsiednich krajach, co doprowadziło do inwazji w Czechosłowacji i Afganistanie.

Imperia mają między i rubieżę, ale nie mają kresu, zewnętrznej granicy – brak ustalonej i wyłączającej linii demarkacyjnej między własnym obszarem a obszarami sąsiednich państw. Doktryna rosyjskiej polityki zagranicznej tzw. „bliskiej zagranicy” ma dość jasne sformułowanie: Rosja uważa ten region za sferę swoich żywotnych interesów i zastrzega sobie prawo do interwencji w sprawy tych krajów w celu „ochrony interesów obywateli rosyjskich”, to osobliwa „doktryna Breżniewa” we współczesnych warunkach³. Tak zwany okres putinowskiego dwudziestolecia jest dosyć specy-

Wspaniali technicy i organizatorzy. Mają wrodzony talent być dobrymi, dzielnymi żołnierzami. Nie da się zniszczyć Niemców, oni przetrwają. (...) Ale należy mieć na uwadze, że sojusznicy będą próbowali ratować Niemców i spiskować z nimi. (...) Dlatego my Słowianie musimy być przygotowani na to, że Niemcy mogą znów podnieść się i wystąpić przeciwko Słowianom. Dlatego my, nowi słowianofile-leninowcy, tak wytrwale wzywamy do zjednoczenia narodów słowiańskich. Mówi się, że chcemy narzucić narodom słowiańskim radziecki system. (...) Nie chcemy tego, bo wiemy, że systemu radzieckiego nie da się wywieźć według własnego życzenia za granicę, do tego celu potrzebne są odpowiednie warunki. (...) Po zawarciu sojuszu narody słowiańskie mogą udzielać sobie wzajemnie pomocy gospodarczej i wojskowej. Możemy to robić teraz z sukcesem” (И. Сталин, *Полное собрание сочинений*, T. 18, s. 210).

³ Przypadek Moskwy mógłby być przykładem tego, jak specyficzna tożsamość kulturowa kształtuje się w toku imperialnej ekspansji, jest związana z opowieścią o wspaniałej przyszłości i świetlanym przeznaczeniu, wraz ze wszystkimi towarzyszącymi mitami o wojskowych zwycięstwach, cywilizacyjnej sile i kulturowej wyższości, które legitymizują nowy porządek ujednociający tak wieloetniczną, wielojęzyczną i religijnie zróżnicowaną populację. Ideologia radziecka odgrywała istotną rolę misji dla procesu samoidentyfikacji wielonarodowej i wielowyznaniowej populacji imperium radzieckiego. W tym ujęciu misja funkcjonuje jako meta-idea, która buduje poczucie jedności wielokulturowej wspólnoty. Czy możemy jednak mówić o ideokracji współczesnej Rosji czy raczej o pseudoideokracji Kremla? Ciężko zrozumieć na czym polega swoista odpowiedź Moskwy „liberalnemu Imperium”, która *de facto* zostaje zredukowana do antyliberalnej retoryki, podkreślania interesów Rosji, przekonywania o zdolności działania niezależnie od Zachodu, przede wszystkim USA, usprawiedliwiania własnych rządów obroną cywilizacyjnej odrębności i tradycyjnych wartości, przy jednoczesnym gorliwym wyznawaniu zasady „otwartych drzwi i zamkniętych granic”. (Pod względem strategii, choć w innej skali, rosyjski model imperializmu jest podobny do amerykańskiego modelu imperializmu z XX wieku: zapewnienie wojskowej ochrony krajom w zamian za ich lojalność wobec rosyjskiej polityki zagranicznej oraz otwarty dostęp do rynków rosyjskich w zamian za swobodne przenikanie rosyjskiego kapitału w gospodarki narodowe. Rosja chciała widzieć w Kijowie rząd, który dostosowywałby swoją gospodarkę i politykę bezpieczeństwa do regionalnych i globalnych strategii Rosji, co w ostatecznym rozrachunku doprowadziłoby do przystąpienia Ukrainy do Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej i sojuszu bezpieczeństwa kierowanego przez Rosję.) Sprzeczność między pracą i kapitałem jeszcze do niedawna determinująca dyskurs polityczno-ideologiczny ZSRR została zamieniona na mit o odwiecznym konflikcie między Zachodem

ficznym okresem stabilizacji, kiedy Rosja została uwikłana w tak poważne konflikty wojskowe jak druga wojna czeczeńska (1999–2009), wojna z Gruzją (2008), aneksja Krymu i wojna na Wschodzie Ukrainy (od 2014) oraz zaangażowanie w wojnę domową w Syrii (od 2015).

3. Ukraina. Między Wschodem i Zachodem

3.1. „Główna przyczyna nieszczęść naszego narodu – brak nacjonalizmu wśród szerokich mas”

Na Ukrainie zagadnienie narodu ukraińskiego (które ściśle wiąże się z tzw. wyborem cywilizacyjnym) wciąż pozostaje przedmiotem bolesnych pytań, nie tyle jednocy, co dzieli i stwarza nowe trudności w upamiętnianiu wspólnej przeszłości. Dotychczas pojęcie tożsamości czy pamięci narodowej nie ma jednoznacznej formy, co wynika z niejednoznacznego stosunku do historii narodowej. Obecnie recepcja wydarzeń historycznych wciąż jest wynikiem rywalizacji między środowiskami politycznymi, które starają się utwierdzić swoją wersję przeszłości i na jej podstawie określić strategię przyszłego rozwoju narodu. We współczesnej Ukrainie aktualna jest próba krytycznej

i Wschodem, co pozwala zamknąć oczy na wewnętrzny dysonans w samym systemie gospodarki światowej. Mit o nieuniknionej sprzeczności między liberalnym i pragmatycznym Zachodem oraz kolektywnym i irracjonalnym Wschodem pozwala pozycjonować kulturę Wschodu jako konserwatywną, tradycyjną, zorientowaną na jakiegokolwiek wartości poza rynkowymi, a państwo jako zawsze potężne i autorytarne. W każdym razie „nieuchwytnie” duchowe i religijne wartości w sytuacji wykluczającej poważną dyskusję o ekonomicznych i społecznych podstawach społeczeństwa pozwalają przedstawić „nowe” „aktualne” spojrzenie na problematykę wschodnią. Walka nie toczy się między klasami a warstwami społecznymi, lecz między siłami dążącymi do integracji cywilizacji eurazjatyckiej a „zgubnymi” dla Rosji działaniami światowych mocarstw. Przejawia się w tym specyfika syndromu postimperialnego – wzmożona koncentracja na odrodzeniu narodowym i państwowym Rosji, a nie na „światowej misji proletariatu”, stąd szczególna popularność przedstawicieli rosyjskiej myśli konserwatywnej (np. N. Danilewskiego, K. Leontjewa lub ideologa nowej prawicy L. Gumilowa). Idee te całkiem wygodnie ułożyły się z czasem w putinowskiej syntezie Imperium Romanów i Imperium Stalina. Właśnie Kreml jako pierwszy ogłosił czerwono-biały sojusz – odrzucenie wszystkich antagonizmów w imię utworzenia zjednoczonej Rosji, w imię Państwa, a w ostatecznym rozrachunku w imię Władzy jako takiej. („Nie jesteśmy ani prawicą, ani lewicą, jesteśmy rosyjskimi patriotami”; Ильин, 1995, s. 232) To właśnie Kreml z powodzeniem połączył narodową retorykę starej patriotycznej opozycji z neoliberalną polityką społeczną, w praktyce pokazując, w jaki sposób można organicznie połączyć liberalną gospodarkę ze sterowaną demokracją (органическое понимание демократии), neutralizując problemy polityczne i społeczne dyskusją o eurazjatyckiej odrębności cywilizacyjnej. Być może najlepiej nowy populizm charakteryzuje Władisław Surkow w swoim artykule *Długie państwo Putina*. Po pierwsze, daje swoistą charakterystykę homogenicznego narodu, który poprzez swoją gigantyczną supermasę tworzy niemożliwą do przewyciężenia siłę kulturowej grawitacji, która łączy naród i przyciąga (przyciska) do ziemi (do rodzimej ziemi) elitę mającą tendencje kosmopolityczne. Po drugie, daje charakterystykę nowego państwa – zdolność do słuchania i rozumienia narodu, do widzenia go w pełni i do działania zgodnie z nim – jest to wyjątkowa i główna zaleta państwa Putina. Państwo odpowiada narodowi, jest mu z nim po drodze, a zatem nie podlega destrukcyjnym przeciążeniom ze strony napierających prądów historii. Dlatego jest skuteczne i trwałe (Сурков, 2019; Ильин, 1995).

refleksji i wyzwolenia się z dominującej socjalistycznej koncepcji pamięci, pragnienie ponownego odkrycia przeszłości, która wcześniej uważana była za pogrzebaną. Stąd wezwanie do ideologicznej dekolonizacji narzuconych wspomnień. Historycy i politycy byłych krajów socjalistycznych stanęli przed zadaniem wypracowania alternatywy dla tych dyskursów historiograficznych (i politycznych) o przeszłości swoich krajów, które wciąż jeszcze kultywują dominujące do niedawna koncepcje historyczne. Dawna socjalistyczna interpretacja historii jest postrzegana jako celowe i niezawołowane oszustwo ze strony władz, stąd krytyka fałszywej interpretacji przejawia się jako pragnienie prawdy, na pierwszy plan wysuwa się moralna ocena historii najnowszej. Protest przeciwko reżimom socjalistycznym był często wypowiedzany w imieniu narodu, utożsamiał się z kodami narodowymi (etnicznym, językowym, terytorialnym itp.). Reprezentowanie przeszłości w krajach byłego obozu socjalistycznego było niemożliwe bez jednoczesnej refleksji nad jej związkiem z instytucjami i dyskursami narodowymi (państwo narodowe, idea narodowa). Podkreślenie wagi idei narodowej miało zrównoważyć ideologię rosyjsko-radzieckiej bądź euroazjatyckiej cywilizacji. Akcentowanie podmiotowości narodu, jego aktywnej roli w historii miało zrównoważyć podmianę idei państwa przez ideę „terytorium”, idei narodu - przez amorficzną, słabo wyartykułowaną formułę historycznych etnosów. Takie podejście osłabia polityczny czynnik samostanowienia się i konsolidacji narodów⁴.

3.2. *Inteligencja ukraińska – „ciało z ciała” narodu ukraińskiego*

Po upadku Związku Radzieckiego normy społeczno-kulturowe propagowane w czasach panowania totalnej, oficjalnej ideologii musiały ulec zmianie. Przyczyniło

⁴ Badacze rysują ciekawe podobieństwo między ukraińską „wojną pamięci” a *transitional justice* (sprawiedliwością okresu przejściowego) w Hiszpanii po upadku reżimu generała Franco. Ukraińscy historycy nie bez powodu dostrzegają ogólne tendencje w kampaniach na rzecz „przywrócenia sprawiedliwości historycznej”, które rozpoczęły się w latach 90. w Hiszpanii wraz z dojściem do władzy prawicy, a następnie w latach dwutysięcznych na Ukrainie. W Hiszpanii była to kwestia rewizji oficjalnej polityki „milczenia i pojednania” ogłoszonej w pakcie z 1977 roku (ustawa o amnestii), która *de facto* zrównała prawnie katów i ofiary. Na Ukrainie, jak wiemy, toczy się bolesny proces zrównania w prawach ofiar wojny po obu stronach, żołnierzy Armii Radzieckiej i Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA) (Булкина, 2018) W każdym razie trudno ocenić, na ile udana jest próba konsolidacji diametralnie przeciwnych punktów widzenia na temat historii kraju poprzez mechaniczną zmianę radzieckiej ideologii na apologię patriotyzmu. Co więcej, diametralne przeciwieństwo tych punktów widzenia nie sprowadza się tylko do sowieckiej przeszłości. Mychaïło Hruszczewskij zauważył: „Ukraina rosyjska i Galicja, nawet jeśli celowo nie staralibyśmy się o ich oddzielenie i separację, (...) i pozwolilibyśmy im iść własną drogą – poszłyby coraz dalej od siebie, to jest zupełnie jasne. (...) I gdyby każda poszła własną drogą nie dbając o zbliżenie, to za jakieś 20–30 lat mielibyśmy przed sobą dwie narodowości na tej samej podstawie etnograficznej, podobnie jak Serbowie i Chorwaci, dwie części jednego serbskiego plemienia, którym okoliczności polityczne, kulturowe i religijne pozwoliły rozdzielić się do tego stopnia, że stali się dla siebie zupełnie obcy” (Грушевський, 2002). „Musimy czuć się nie pionierami – napisał Iwan Franko – ale szeregowymi w wielkim szeregu i nie śmiejmy przedstawiać naszych drobnych spraw lokalnych jako spraw ogólnonarodowych. (...) W przeciwnym razie, moi drodzy przyjaciele, tutaj, w Galicji i Bukowinie, zamiast duchowego centrum Ukrainy staniemy się bołącym wrzodem, który szerokim łukiem będzie omijał każdy świadomy Ukrainiec, który zachował poczucie własnej wartości” (Франко б.г.).

się to do retrospektywnej rewizji ukraińskiej myśli filozoficzno-kulturowej oraz do powrotu do ruchów i myślicieli początku XX wieku. Trudno zrozumieć współczesną retorykę ukraińskiej władzy, prezydentów od Kuczmy do Poroszenk, nie zadawszy sobie trudu przeczytania przynajmniej wybranych tekstów Doncowa i Lipińskiego (Łypynskiego). Ukraińskie idee „rozstrzelanego dwudziestolecia” pozostają wciąż aktualne, zmuszają do wsłuchiwania się w nie i ustosunkowania się do nich, wyznaczają perspektywę rozwoju współczesnej myśli ukraińskiej. Upadek Związku Radzieckiego dla ukraińskiego społeczeństwa był swoistym *dejavu* – kilkadziesiąt lat wcześniej upadło Imperium Romanów. Nie tyle powtórzenie ówczesnych koncepcji dotyczących powstania państwa ukraińskiego, ile wejście w twórczy dialog z tymi poglądami – oto zadanie, które stoi przed współczesną myślą ukraińską.

Przed omówieniem stanowiska Dmytra Doncowa, należy przynajmniej krótko przedstawić poglądy Michajła Drahomanowa. To właśnie jego idee dotyczące rozwoju Ukrainy krytykuje i poddaje druzgocącej krytyce Doncow, a nie rosyjski bolszewizm, o którym, bez względu na to, co mówią liczni zwolennicy Doncowa, można znaleźć mimo wszystko pozytywne wzmianki w jego fundamentalnej pracy *Nacjonalizm*. Drahomanow jest symboliczną postacią, która reprezentuje, według Doncowa, wszystkie słabości i grzechy ukraińskiej inteligencji. Chociaż poglądy Drahomanowa są zazwyczaj definiowane jako swoisty ruch od socjalizmu do liberalizmu, bardziej właściwe wydaje się uznanie jego poglądów za liberalizm społeczny⁵.

M. Drahomanow połączył liberalizm z socjalizmem społecznym oraz elementami anarchizmu. Próbował połączyć to, co kolektywne (społeczne) z tym, co indywidualne, aby nie poświęcać wolności jednostki dla dobra kolektywu lub społeczeństwa. Ukraiński liberalizm, mający poważną podbudowę historyczną w światopoglądzie narodnickim, dzięki Drahomanowowi stał się dominującym sposobem myślenia ukraińskiej elity kulturalnej na przełomie XIX i XX wieku. Większość ówczesnych działaczy kultury – Łesja Ukrainka, Iwan Franko, Mychajło Hruszewski i inni – byli liberałami w swoich przekonaniach.

⁵ W odróżnieniu od szeregu krajów Europy Zachodniej, gdzie liberalizm opierał się głównie na doktrynach politycznych i ekonomicznych, na Ukrainie opierał się przede wszystkim na ideach prawnych i etycznych. Główną zasługą ukraińskiego liberalizmu było to, że uzasadniał on potrzebę rozwoju wolności osobistej jako podstawowego warunku rozwoju społeczeństwa jako całości. Na początku swojej działalności Drahomanow związany był z socjaldemokracją i podzielał wiele jej ideologicznych postulatów. Bardziej słuszne byłoby zdefiniowanie jego poglądów jako liberalizmu społecznego lub liberalnego socjalizmu. Poszukiwanie ścisłych granic między nimi nie jest produktywnie, zwłaszcza w kontekście kulturowym Ukrainy. Biorąc pod uwagę, że w XIX wieku socjalizmem nazywano każdą doktrynę, która opowiadała się za tym, aby pozwolić społeczeństwu ingerować w produkcję, a zwłaszcza w dystrybucję bogactwa. Liberalizm społeczny, w porównaniu z klasycznym liberalizmem, znacznie większą uwagę poświęcał prawom i wolnościom politycznym obywateli, kwestiom rozwoju rządu przedstawicielskiego, konstytucjonalizmowi i demokracji (w Rosji pod koniec XIX wieku Władimir Sołowjow opowiadał się za aktywną ingerencją państwa w sferę społeczną i gospodarczą w celu zapewnienia prawa człowieka do godnej egzystencji). W odróżnieniu od klasycznego liberalizmu, liberalizm społeczny zwracał większą uwagę na prawa społeczno-ekonomiczne, na zapewnienie pewnego minimalnego dobrobytu wymaganego dla „utrzymania godnej egzystencji ludzkiej” oraz na ochronę ubogich i pracowników najemnych. W związku z tym był on również bardziej aktywny politycznie. W swej istocie jednak były to mimo wszystko liberalne koncepcje państwa nie socjalistycznego, lecz opartego na rządach prawa z aktywną polityką społeczną.

Drahomanow był zwolennikiem autonomii politycznej Ukrainy. Rozwiązanie problemu narodowego na Ukrainie widział w tworzeniu wolnej federacji narodów. I nie ograniczył perspektyw życia państwowego i politycznego Ukrainy tylko do dylematu „z Rosją czy bez?”. Perspektywy w tej kwestii powiązał z wyborem obywateli przyszłej demokratycznej Ukrainy, ideałem nie powinna być reanimacja przeszłości, ale nieunikniony postęp. Jego zdaniem, punktem odniesienia jest wolna nowa Europa, a ponadto – europejska konfederacja państw.

Dla Drahomanowa było oczywiste, że tylko „zgodnie z kierunkiem ruchu światowego, bo inny zmiążdży” Ukrainę, możliwe jest ostateczne rozwiązanie kwestii narodowej. Jediną drogą w tym kierunku może być ruch ku europejskiej cywilizowanej Ukrainie jako dobrowolnej wspólnocie życia demokratycznego, a nie przymusowej obowiązkowej jedności narodowej. Za źródło integracji społecznej uważał on prawa człowieka i obywatela, samorząd wspólnot terytorialnych i narodowych, z których każda powinna mieć warunki do rozwoju narodowego i kulturowego. Drahomanow pisał: „Nie będę mówić o moim zruszczeniu, ale powiem o moim jednoczycielstwie, samo to słowo jest puste: ważne jest, wokół czego, wokół kogo i jak ktoś chce się jednoczyć. Ja w istocie zawsze chciałem zobaczyć zjednoczenie wykształconych, dobrych i uczciwych ludzi w naszym kraju i sąsiednich krajach oraz narodach wokół pracy na rzecz wolności, edukacji i dobrobytu wszystkich ludzi i zawsze walczyłem przeciwko wszelkiej separacji, którą wnosi między tymi ludźmi niewola, ignorancja i ślepy egoizm, nawet wtedy, gdy te ciemne siły okrywają się szatami patriotyzmu” (Русин, Огородник, 2008).

Niezależność młodego, ukraińskiego państwa zakończyła się szybko, a wraz z nią zgaśły nadzieje na odbudowanie niepodległości. Utrata państwowości wywołała dyskusje na temat politycznych przyczyn tej katastrofy. Ówczesni ukraińscy myśliciele – Dmytro Doncow i Wiaczesław Lipiński (Łypiński) – przyczyn upatrywali przede wszystkim w nieudolnych rządach ukraińskich elit. W latach 20-tych sformułowali dwie nowe doktryny polityczne – konserwatywno-monarchiczną (Lipiński) i integralno-nacjonalistyczną (Doncow).

Bezsilność narodu, która ujawniła się w porażce ukraińskiej państwowości nie jest, według Doncowa, przypadkiem czy zwykłym nieszczęściem. Ruch narodotwórczy zarówno pod względem celów, jak i metod był określany przez inteligencję, przez jej wiarę, życiowe doświadczenie, wartości. Kwestia polityczna była zatem jednocześnie kwestią kulturowo-filozoficzną i moralną, a problem klęski ukraińskiego ruchu zrodził pytanie o wartość narodowej wiary inteligencji. Jest w pełni naturalne, że Doncow wybrał drogę rewizji ukraińskiej myśli narodowej, drogę „przewartościowania wszystkich wartości”, doszedł do wniosku, że to, czego brakuje ukraińskiej idei, to „całkowicie nowy duch”⁶. „Nasza wędrówka po pustyni

⁶ Przy interpretacji twórczości Doncowa w duchu narodowo-liberalnego wyzwolenia narodów na początku XIX wieku należy wziąć pod uwagę, że na początku XX wieku w Imperium Rosyjskim, o ile jakieś idee były skompromitowane, to były to idee liberalne. W sierpniu 1917 roku. Nikołaj Bierdiajew w swoim artykule *Kto jest winien? (Кто виноват?)* scharakteryzował liberalną politykę w następujący sposób: „Czysto liberalne idee – to ciepło-chłodne idee, nie ma w nich ognia. I trzeba powiedzieć prawdę: jeśli rosyjskie środowiska rewolucyjne wyznawały nihilizm, to rosyjskie środowiska liberalne wyznawały raczej powierzchowne oświecenie i powierzchowny pozytywizm, które również niszczą życie duchowe i podważają wiarę w rzeczywistość duchową.

jeszcze nie jest zakończona dlatego, że mieliśmy tysiące woli zamiast jednej i setki mglistych myśli, zamiast jednej konkretnej, która łączyłaby wszystkich w jedną całość. Bo czym jest nacja, jeżeli nie skupieniem milionów wól wokół obrazu wspólnego ideału? Ideału panowania pewnej grupy etnicznej na terytorium, które otrzymała w spadku po rodzicach i którą, być może poszerzoną, pozostawi swoim dzieciom” (Донцов, 1926). Myśliciel uważał naród za jedyny podmiot historii i kultury, utożsamiając go z etnosem jako bytem biologicznym, związanym jednością krwi, pochodzenia, genów. Doncow za punkt wyjścia przyjął pogląd, że relacje między narodami i narodowościami są przesiąknięte walką o byt, pragnieniem władzy, ekspansji, dominacji. „Wzmocnienie woli narodu do życia, do władzy, do ekspansji zidentyfikowałem jako pierwszą zasadę nacjonalizmu”. W tym, podobnie jak w fanatyzmie wielkich idei i amoralności, Doncow dostrzegł źródło idei narodowej. Fanatyzm wielkich idei rodzi się zarówno z wiary, jak i postrzegania własnej prawdy jako obowiązkowej dla wszystkich. Ponieważ historia, podobnie jak natura, nie zna równości, to ten, kto chce zapewnić sobie miejsce pod słońcem, musi udowodnić swoją zdolność do tego. Jak pokazuje historia, panować mogły rasy inspirowane patosem (idea „teologiczną”), wielkim fanatyzmem, który jest nieodłącznym elementem każdej idei ukierunkowanej na przyszłość. Rasy i idee, które „chcą odegrać rolę w historii, muszą odwoływać się nie do światowej «sprawiedliwości», a tylko do swojej woli i talentów – muszą popychać historię do przodu, pracować na rzecz postępu” – podkreślał Doncow, rozumiejąc postęp jako prawo silnych ras do organizowania ludzi i narodów na rzecz wzmocnienia istniejącej kultury i cywilizacji, co jest niemożliwe bez przemocy. Jego idee są uważane za ideologiczne podstawy rewolucyjnej OUN UPA, która dążyła do autorytaryzmu (S. Bandera, R. Szuchewycz i in.) (Русин, Огородник, 2008).

Bezskrzydły rosyjski liberalizm ukierunkowanie narodowe zyskał dopiero w czasie wojny, a rewolucja umocniła go w tym nastroju. Ale idea narodowa nie jest w nim głęboko zakorzeniona, dla rosyjskich liberalistów patriotyzm jest kwestią taktyki politycznej. Oni są patriotami na siłę” (Бердяев, 2007, s. 611–612, 616–617). Charakteryzując bolszewizm, rosyjski filozof zauważył: „Bolszewicy w naszym kraju byli uważani za utopistów, dalekich od rzeczywistych procesów życiowych, za realistów uważano kadetów. Życiowe doświadczenie uczy, że było odwrotnie. Utopistami i fantastami byli kadeci. Marzyli o jakimś systemie prawnym w Rosji, o prawach i wolnościach człowieka i obywatela w rosyjskich warunkach. Bezsensowne marzenia, nieprawdopodobne utopie! Oni (bolszewicy) dostosowali się do interesów mas, do instynktów mas... Utopie są wykonalne, są bardziej wykonalne niż to, co wydawało się być «prawdziwą polityką» a co było tylko racjonalną kalkulacją ludzi gabinetu” (Бердяев, 1990, s. 70–71). Jeśli bolszewizm czegoś nauczył, to tylko tego, że wolności narodowi nie przynoszą letnie idee liberalne, że utopie są wykonalne, że wiara i mit to jedyna droga prawdziwej polityki i prawdziwego wyzwolenia narodu. Zarówno w rewolucji, jak i w pierwszej wojnie światowej, która podsumowała europejski optymistyczno-racjonalny świat liberalny, krystalizuje się jeden i ten sam typ rewolucjonisty. To, co go charakteryzuje, to nie ostentacyjna opozycyjność i buntownicze nastroje, lecz przynależność do nowej rzeczywistości, z jej znaczącą odmiennością w stosunku do wcześniejszych form i wartości kulturowych. Doncow w ostatecznym rozrachunku przekonująco zastąpił ideę proletariatu jako agenta walki klasowej ideą heroicznego narodu walczącego z uciskiem silniejszych narodów imperialnych. Wiara w bezwzględną wartość narodu i w to, że naród jest ponad innymi wartościami moralnymi, pozwoliła zdystansować nacjonalizm od liberalizmu, który w XIX wieku był po większej części jego sojusznikiem. Należy jeszcze raz podkreślić, że tzw. polityczny realizm uchodzi korzeniami w rewolucyjne mity quasi-religijne i metafory biologiczne.

Alternatywę dla integralnego nacjonalizmu Doncowa stworzył działacz ruchów chliborobskiego i hetmańskiego Wiaczesław Lipiński. Doszedł on do wniosku, że przyczyną porażki ówczesnych rządów była niezdolność zjednoczenia wszystkich społecznych i etnicznych warstw ukraińskiego społeczeństwa do walki o niezależność i ukraińską państwowość.

„Nacjonalizm bywa dwojakiego rodzaju: państwowotwórczy i rujnujący państwo; taki, który sprzyja państwowemu życiu nacji i taki, który to życie rozbija. Przykładem pierwszego rodzaju nacjonalizmu może być angielski nacjonalizm, drugiego – nacjonalizm polski i ukraiński. Pierwszy rodzaj to nacjonalizm terytorialny, drugi – eksterytorialny i wyznaniowy. Pierwszy można nazwać patriotyzmem, drugi szowinizmem. Jeżeli chcemy, żeby istniało państwo ukraińskie – musimy być patriotami, a nie szowinistami. Co to oznacza? Oznacza to, przede wszystkim, że nasz nacjonalizm musi opierać się na miłości do naszych ziomków, a nie na nienawiści za to, że nie są ukraińskimi nacjonalistami. Powinien być nam bliższy na przykład ukraiński rusofil, czy polonofil (ten, jak się go nazywa Małorus i Rusin) aniżeli obcy, który mógłby pomóc wyzwolić się spod Moskwy, czy Polski. Trzeba wszystkie swoje siły i mądrość skupić na tym, żeby znaleźć wspólny język polityczny z miejscowym rusofilem czy polonofilem – innymi słowy stworzyć wspólnie, na Ukraińskiej Ziemi, suwerenne państwo, a nie szukać sojuszników poza granicami Ukrainy, którzy pomogliby zniszczyć miejscowych rusofilów i polonofilów” (Липинський [b. r.]).

Ukraińskie państwo tylko wtedy zacznie się prężnie rozwijać, kiedy wyrzeknie się swojej klasowej bądź etnicznej jednowymiarowości. Tę ostatnią można było zaobserwować za czasów lewicowych rządów opierających się na niższych warstwach, bądź w przypadku ukraińskich nacjonalistów, którzy redukowali Ukrainę do jednowymiarowego państwa *stricte* etnicznego, odsuwając od tworzenia państwa szerokie warstwy etnicznie lub klasowo obce warstwy społeczne.

„Dotychczas – przez całe swoje życie – myślałem i wierzyłem, że Ukraińcy mieli chęć stworzenia własnego państwa. (...) Po prostu z powodu nienawiści do Polski poszli bez wahania pod cara, podobnie, jak ich potomkowie, z powodu nienawiści do Moskwy poszli bez wahania pod Polskę. Nienawiść do kogoś, która nazywa się «miłością do Ukrainy» jest anarchizmem (jeżeli nie ja jestem przywódcą, to nie jest potrzebny żaden przywódca) i skutkiem tego jest organiczna niechęć do wszelkiej jasności i przejrzystości w polityce...” (Липинський, 2003, s. 452).

Podstawą narodu jest przede wszystkim jedność terytorialno-polityczna, stąd głęboko emocjonalny stosunek do własnej ziemi, nie egzaltacja ówczesnych haseł „ziemia i krew”, lecz głębokie przekonanie, że właśnie ziemia (idea terytorializmu) stanowi podstawę postrzegania świata.

„Rolnik – to ziemia. Ojcowizną, ojczyzną rolnika jest jego ziemia, a jego nacją – naród, który zamieszkuje tę ziemię. «Nacjonalizm» rolnika nazywa się patriotyzmem (...) Nacja i ziemia w pojęciu rolnika to synonimy” (Липинський, 2008, s. 17).

Mocne państwo na Ukrainie, według Lipińskiego, może być zbudowane przez ukraiński naród własnymi siłami tylko wtedy, kiedy będzie odpowiadać nie tylko

chwilowym, przypadkowym czy fikcyjnym potrzebom, a potrzebom ukształtowanym przez żywą, twórczą tradycję historycznie uformowaną przez stosunki wewnętrzne panujące w ukraińskim społeczeństwie. Instytucja dziedzicznej monarchii (i parlament), za którą opowiadał się Lipiński, powinna służyć interesom nacji politycznej (a nie wąsko etnicznej), być wyrazicielem i gwarantem istnienia jedności narodowej. Działanie polityczne powinno przede wszystkim opierać się na etyce chrześcijańskiej, która koryguje i nadaje charakter konsolidujący idei narodowej. Oceniając znaczenie rządów Hetmana Skoropadskiego, Lipiński podkreśla, że pierwszy raz władza na Ukrainie została zakorzeniona w ukraińskiej tradycji, a nie powstała wskutek buntów, rewolucyjnych „zrywów” itd. Korzenie władzy tkwią więc w czymś znacznie starszym, niż sama władza – w tradycji ograniczającej i nadającej jej moralny wymiar. Pierwszy raz w ukraińskiej historii, pojęcie Ukraina było całościowe, obejmowało wszystkie jej klasy, wszystkich jej obywateli, a nie tylko jedną „wiarę” i jeden „naród”.

„Bycie patriotą oznacza pragnienie wszystkimi siłami duszy ukształtowania ludzkiego, państwowego i politycznego bytu ludzi żyjących na Ukraińskiej ziemi, a nie utopienia w Dnieprze większości własnych ziomków. Bycie patriotą oznacza czerpanie satysfakcji nie z tego, że jest się Ukraińcem, a z tego, że jest się godnym miana Ukraińca. Bycie patriotą oznacza przede wszystkim wymagania od siebie, jako Ukraińca, dobrych uczynków, a nie nienawiści do innych, za to, że nie są Ukraińcami. Wreszcie bycie patriotą oznacza, pielęgnowanie w sobie, jako Ukraińcu, przede wszystkim obywatelskich, politycznych, państwowotwórczych cech: wiary w Boga i posłuszeństwa jego przykazaniom, czyli wartości duchowych; następnie wierności, stałości, silnej woli, dyscypliny, szacunku dla tradycyjnego systemu rządów (monarchia), rycerskości – czyli wartości politycznych. Natomiast bycie szowinistą oznacza ukrywanie swojej duchowej pustki (areligijności) i swojego niszczytelstwa: zdradzieckości, karierowiczostwa, aklasowości pod fanatycznymi okrzykami o miłej Ukrainie, mowie ojczystej, o nas Ukraińcach, o przeklętych Moskalach i Lachach itp. Niech Bóg was broni od takiego nacjonalizmu, który może przynieść tylko to, co już przyniósł – upadek Ukrainy” (Липинський, 1925).

Jeszcze w 1949 roku filozof Wasyl Rudko, jeden z aktywnych działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (melnykowców), opublikował pod pseudonimem R. Lisowij monografię zatytułowaną *Розлам в ОУН. Критичні нариси з нагоди двадцятиліття заснування ОУН (Podział w OUN. Krytyczne eseje z okazji dwudziestej rocznicy OUN)*. Jeden z rozdziałów był poświęcony analizie koncepcji politycznych Dmitrija Doncowa i Wiaczesława Lipińskiego. Według Rudki teoria narodu Lipińskiego jest „jedyną spośród wszystkich u nas istniejących, która zachowuje aktualność nawet we współczesnej Ukrainie” (Тетяна, 2017). Jak pisał sam W. Lipiński: „Bardzo się cieszę, że prace [Charlesa] Maurrasa są czytane. To naprawdę autor, od którego powinniśmy się wiele nauczyć. Jednego tylko nie powinniśmy przejmować od francuskich monarchistów, a mianowicie ich nacjonalizmu. Nawet dla nich – państwa narodowego i już ukonstytuowanego jest on szkodliwy. A cóż dopiero dla nas, narodu, który dopiero się kształtuje i który, aby się ukonstytuować musi reasymilować i asymilować wszystkie «nieświadome» elementy na swoim terytorium. Ukraiński nacjonalizm zamiast jednoczyć rozsadzi nas. Musimy być patriotami, a nie nacjonalistami;

musimy iść do narodu przez państwo, a nie do państwa przez naród. Innymi słowy, musimy przede wszystkim rozwinąć naszą wspólność terytorialną, polityczną, a nie podkreślać naszą różność plemienną, rasową, kulturową, religijną, językową – jednym słowem: nacjonalistyczną” (Терещенко, 2015)⁷.

We współczesnej Ukrainie twórczość Lipińskiego wciąż pozostaje niezwykle aktualna. Umożliwia pozycję dialogu wobec najbardziej tragicznych wydarzeń ukra-

⁷ Spór pomiędzy romantyzmem politycznym a realizmem politycznym ma długą tradycję w historii myśli politycznej. Należy zwrócić uwagę na fakt, że realizm polityczny doprowadzony do logicznego końca uznaje rzeczywistość życia międzynarodowego za rzeczywistość, w której stosunki między narodami nie są budowane na sprawiedliwości i krzywdzie, lecz na sile i słabości, zwycięstwie i porażce, a pod godnością narodową pojmowany jest przede wszystkim obiektywny interes państwowy lub po prostu interes. Pytanie, na ile ten interes jest moralnie uzasadniony, czy sprawiedliwy, prędzej odzwierciedla idealistyczne złudzenia lub niechęć do zaakceptowania bezwzględnej rzeczywistości walki o przetrwanie narodów i państw. Oczywiście taka pozycja ma niewiele wspólnego z wartościami chrześcijańskimi. Jak podkreśla Jan Paweł II: „Kościół dobrze wie, że żadne doczesne dokonania nie utożsamiają się z Królestwem Bożym, i że wszystkie dokonania nie są niczym innym, aniżeli odbłaskiem i poniekąd antycypacją chwały królestwa, którego oczekujemy na końcu dziejów, «gdy Pan wróci». Oczekiwanie jednak nigdy nie może być dla człowieka usprawiedliwieniem postawy obojętności wobec konkretnej sytuacji osobistej, życia społecznego, narodowego i międzynarodowego, które – zwłaszcza dzisiaj – wzajemnie się warunkują” (Jan Paweł II [1987]). „Idea konfliktu nieograniczonego żadnymi względami natury etycznej czy prawnej, który odrzuca poszanowanie godności osoby w drugim człowieku, a w następstwie i w sobie samym; taki konflikt wyklucza zatem wszelkie rozsądne porozumienie, a jego celem nie jest już ogólne dobro społeczeństwa, ale korzyści określonej grupy społecznej, która stawia własny interes ponad dobro wspólne i dąży do zniszczenia wszystkiego, co jej się przeciwstawia. Jest to, jednym słowem, przeniesiona na płaszczyznę wewnętrznej konfrontacji pomiędzy grupami społecznymi doktryna «wojny totalnej», którą militarizm i imperializm owej epoki narzucały w dziedzinie stosunków międzynarodowych” (Jan Paweł II [1991]).

Warto również przypomnieć podstawowe zasady nauki społecznej Kościoła Prawosławnego: „Język praw człowieka przeznaczony jest do uzdrowienia podziałów w tych społecznościach politycznych, w których muszą współistnieć ludzie o bardzo różnych przekonaniach. (...) Chrześcijanie prawosławni powinni przyznać, że dla zachowania i rozwijania sprawiedliwego społeczeństwa, konieczny jest język zgody społecznej, który nalegałby na nietykalność ludzkiej godności i wolności. I język praw człowieka jest w stanie osiągnąć ten cel z uderzającą jasnością. Jeśli w centrum życia społecznego nie rozbrzmiewa język dobra wspólnego, pluralizm demokratyczny zbyt łatwo przeradza się w czysty indywidualizm, absolutyzm wolnego rynku i duchowo rozkładający konsumpcjonizm. (...) Dążenie do sprawiedliwości społecznej i równości obywatelskiej – opieka nad ubogimi, ochrona bezdomnych, obrona słabych, gościnność dla wysiedlonych i pomoc osobom niepełnosprawnym – nie jest tylko ideałem, który Kościół zaleca dla spokoju sumienia, ale jest koniecznym środkiem zbawienia, jedyną drogą do jedności z Bogiem w Chrystusie; niespełnienie tego obowiązku oznacza poddanie się Bożemu potępieniu (Mt 25:41–45). (...) Ogromna nierówność ekonomiczna nieuchronnie prowadzi do niesprawiedliwości społecznej; co więcej, zgodnie z nauczaniem Chrystusa, jest ona podłością w oczach Boga. Dlatego, aby wykorzystać tę nierówność, w XX wieku pojawiły się całe szkoły ekonomiczne, twierdzące, że towarzyszy ona nieodłącznie każdemu funkcjonującemu systemowi ekonomicznemu. Jednak wszystkie argumenty przedstawiane przez te szkoły są w najlepszym razie tautologiczne i dowodzą tylko tego, jak ubożeje wyobraźnia moralna człowieka, gdy okazuje się w niewoli ideologii. (...) Miłość do własnej kultury jest uczuciem wysokim, jeśli jest szczerą i połączona z chęcią rozpoznania piękna i szlachetności innych kultur, przyjęcia wymiany międzykulturowej i owocnego wzajemnego wzbogacania się wszystkich. (...) Ale chrześcijaństan kategorycznie zabrania się tworzenia idoli z ich tożsamości kulturowej, etnicznej czy narodowej. Ani «chrześcijański nacjonalizm», ani żadna inna forma nacjonalizmu nie jest akceptowalna dla chrześcijańskiego sumienia” (*За Жизнь Мира*, 2019).

ińskiej historii. Jak uważa Bartosz Cichocki, „Jestem przekonany, że przyjmując np. uchwałę ws. upamiętnienia Petro Olijnyka deputowani Rady Najwyższej nie mieli antypolskich intencji. To jest właśnie zła rola środowiska ukraińskich pseudohistoryków, którzy sami mają poglądy nacjonalistyczne, ba, faszystujące, które nie podejmuje trudnej debaty o własnej przeszłości, chce widzieć rolę OUN/UPA tylko w świetlanych barwach i wprowadza zamieszanie do naszych relacji. Środowisko to terroryzuje elity ukraińskie, które boją się poddawać w wątpliwość propagowaną przez nie wizję przeszłości, na którą składa się nie tylko apologia Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, OUN (B) czy UPA, ale też eliminacja mówienia i myślenia o wszystkich innych nurtach niepodległościowej myśli ukraińskiej – związanych choćby z Pawłem Skoropadzkim, Wacławem Lipińskim czy Andrijem Melnykiem” (Sommer, 2019).

3.3. Ukraina to nie Rosja

Spośród nowych projektów politycznych na uwagę zasługuje projekt polityczny drugiego prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy. Jego projekt włącza europejski wybór Ukrainy. Kuczma podkreśla, że nie bacząc na brak jedności w społeczeństwie ukraińskim za jego kadencji udało się odejść od poprzedniego systemu totalitarnego socjalizmu, nieodwracalnie demontując jego podstawy. W sporach, walce politycznej i trudnych kompromisach powstał na Ukrainie nowy system państwowy, którego podstawowym aktem regulującym jest konstytucja, odpowiadająca standardom demokratycznym i liberalnym. Ukraina podjęła decyzje dotyczące jej przyszłości. To gospodarka rynkowa i europejska droga rozwoju, wybór uniwersalnych wartości, ideału wolności i gwarantowanej demokracji. Nikt nie powinien mieć wątpliwości co do historycznego i cywilizacyjnego wyboru Ukrainy. Przemysłana polityka etniczna za kadencji Kuczmy opierała się na założeniu, że naród ukraiński nie powstaje w oparciu o czynnik etniczny, ale polityczny i obywatelski. Oznacza to, że zachodzi w nim proces konsolidacji, której niezbędnym etapem jest konsolidacja społeczno-kulturowa.

Drugi prezydent Ukrainy zauważył, że pojawiły się obawy, czy nie wykształci się u Ukraińców pod ciężarem przeszłości „kompleks” narodu poniżonego, swoista trauma narodowa? Taki kompleks zaszkodziłby Ukrainie. Narzuciłby rolę ofiary, zrodziłby mit o kraju zapomnianym przez Boga i historię. Obsesja na punkcie przeszłości, w której postrzegane jest tylko to, co było trudne – ucisk, ofiary, przesładowania, niesprawiedliwość, uniemożliwia ludziom podniesienie głowy, stanie się naprawdę wolnymi i samowystarczalnymi dzisiaj. „Niektórzy są gotowi w kółko, po raz czwarty, piąty, siódmy wykrywać spisek moskiewski, kolonizatorów, rusefikatorów – pisze Kuczma – Piotra, Katarzynę, Lenina, Stalina, Chruszczowa, Breżniewa, Jelcyna, Putina i okazuje się, że już nie mogą się obejść bez Rosji. Dziobią ją wytrwale i zawzięcie, desperacko potrzebują jej jako żarliwie kochanego przedmiotu nienawiści – tej nienawiści, co do której nie można się nie zdeklarować, inaczej życie straci sens. Cóż można tu powiedzieć? Jeśli ktoś szczerze wierzy, że mieszkał w piekle, nie mam prawa się z nim kłócić, powtarzam, każdy ma własną prawdę. Ze swojej strony uważam, że mam prawo postrzegać niedawną przeszłość nieco

inaczej. Nie mieszkałem w piekle i przeważająca większość moich rodaków nie mieszkała w piekle. Zaciemnianie dzisiaj mojego i ich życia uważam za całkowicie bezprawne. Moja książka jest w połowie o Rosji, ale gotów jestem zachęcać niektórych moich czytelników: zapomnijcie o Rosji – na początek przynajmniej na miesiąc. Wyrzućcie ją z głowy. Wspomniałem już o ludziach, którzy są przekonani, że tożsamość narodowa Ukrainy sprowadza się do wezwania: «Żeby wszystko było inaczej niż u Moskali». Nosiciele podobnych idei nie zauważają, jak uzależniają się psychologicznie od tych, od których tak gorąco pragną się zdystansować, ponieważ zamieniają «Moskali» w główny punkt odniesienia, skazują się na życie z myślą o «Moskwie»» (Кучма, 2003).

Kuczma nazywa taką politykę, polityką psychologicznej zależności, o której była mowa wyżej. Podobny tok myślenia jest charakterystyczny, według niego, dla niektórych ukraińskich publicystów i politologów. Można byłoby pomyśleć, że dla nich niezależność Ukrainy jest wyłącznie niezależnością Ukrainy od Rosji. Są gotowi pogodzić się z geopolityczną wtórnością Ukrainy, z postrzeganiem jej jako strefy buforowej między cywilizowanym światem a „barbarzyńską” Rosją, a nawet jako niechlubny „kordon sanitarny”. Demonizują Rosję jako „dziką”, „despotyczną”, „azjatycką”, jako kraj, który znów pragnie zawrócić Ukrainę z drogi demokracji i oderwać ją wbrew jej woli od Zachodu, od reszty Europy. Jakby Ukraina była wyłącznie polem rywalizacji między Zachodem a Rosją o to, po czyjej ma stać stronie. Tym publicystom i politologom – jak podkreśla Kuczma – nie daje spokoju kwestia dłączenia Ukraina nie odwróci się od złej Rosji i nie przyłączy się do dobrego Zachodu, który czeka na Ukrainę z otwartymi objęciami. „Gdyby to był adekwatny opis sytuacji – podkreśla Kuczma – musielibyśmy czuć się zależni i niesamowystarczalni. Ale na szczęście tak nie jest. Przywództwo Ukrainy nie musi być prorosyjskie ani prozachodnie, ono jest proukraińskie. Polityka w ogóle nie powinna wpadać w objęcia do granic uproszczonych narodowo-romantycznych metafor («powrót do domu, do Europy», «z dala od Moskwy», która «wlecze do Azji» i tak dalej). Zwolennicy takich uproszczeń starają się stworzyć pozorną rzeczywistość polityczną, aby Ukraina żyła zgodnie z prawami tej rzeczywistości» (Кучма, 2003).

Jeśli zostanie podjęta próba zorientowania kursu polityki zagranicznej zgodnie z wizją „spolaryzowanej” przestrzeni świata, istnieje niebezpieczeństwo, że Ukraina popadnie w stare stereotypy: wybranie jednego lub drugiego „bieguna” jako pewnego punktu orientacji polityki zagranicznej oznacza albo konfrontację z innym biegunem, albo konieczność balansowania między nimi. Oznacza to także uznanie siebie za państwo peryferyjne, które nigdy nie będzie mogło mieć własnego kierunku polityki zagranicznej. Tak więc ta metafora faktycznie narzuca stare stereotypy myślenia konfrontacyjnego, niezależnie od płaszczyzny konfrontacji.

3.4. *Votez – et taisez-vous!*

W 2014 roku na Ukrainie władzę przejęła grupa identyfikująca się z narodowym konserwatyzmem, w rękach której znajduje się nadzór nad sektorem edukacji, kultury, pamięci narodowej i tak dalej. Pierwszy promuje wzorce z wyidealizowanej sowieckiej przeszłości, drugi – z mitycznej przeszłości etniczno-nacjonalistycz-

nej⁸. W 2019 roku wybory prezydenckie na Ukrainie wygrał Wołodymyr Zełenski, z jego zwycięstwem wiąże się wiele nadziei, zarówno w kwestii ukraińskiej polityki wewnętrznej, jak i polityki zagranicznej. Ale przede wszystkim chodzi nie tyle o samą postać prezydenta⁹, lecz o zmianę świadomości ukraińskiego społeczeństwa, która ujawniła się podczas demokratycznych wyborów (ostatnie wybory dają podstawy, by mówić nie tyle o zinstytucjonalizowanej demokracji, ale o tym, że na Ukrainie przetrwał pluralizm polityczny i ideologiczny¹⁰). I jak się wydaje, właśnie ta zmiana świadomościowa będzie wyznaczać kierunek rozwoju ukraińskiego społeczeństwa w ciągu najbliższego dziesięciolecia. Wyktor Andrusiw, dyrektor wykonawczy Ukraińskiego Instytutu Przyszłości powołał się na napisany w 2001 r. przez Mykołę Riabczuka artykuł *Dwie Ukrainy*¹¹. W tym artykule Riabczuk stwierdził, że istnieją dwie Ukrainy: jedna – ukraińska, która przede wszystkim obejmuje byłe terytoria kontrolowane przez Rzeczpospolitą, a druga – radziecka, gdzie w rzeczywistości życie i funkcjonowanie terytoriów zostało zorganizowane przez Związek Radziecki. „Ten prosty i oczywisty podział Riabczuka określił politykę ukraińską na kolejne 18 lat, a konfrontacja dwóch Ukrain blokowała jakikolwiek rozwój państwa. Jednak w 2019 r. ten tradycyjny podział został przezwyciężony. Po raz pierwszy nowy prezydent otrzymał 73% poparcia i większość w parlamencie. Po raz pierwszy wybory nie odzwierciedliły tradycyjnego podziału dwóch Ukrain. Jeśli jednak stary podział zniknie, na jego miejsce powstanie nowy. (...) «Ukraińska» Ukraina kształtowała się w oparciu o niemieckie pojmowanie narodu: «jeden język – jeden naród – jedno państwo». Taki model oczywiście nie był jedyny, a hetman Skoropadski próbował udowodnić skuteczność innego, bliższego brytyjskiemu, gdy naród to przede wszystkim obywatele i władza instytucji. Jednak jego porażka jeszcze bardziej utrwaliła pierwszą opcję. Następnie długa konfrontacja z modelem «radzieckim» w dużej mierze ukształtowała podstawy modelu «ukraińskiego». (...) «Ukraińska» Ukraina była sztandarem Petra Poroszenki. (...) Przy nim została prze-

⁸ Popularne stereotypy i stereotypy o „faszystowskim zagrożeniu” stwarzanych przez „nacionalistyczną” Galicję lub pojęcie „wynarodowionego” Donbasu związanego z tożsamością radziecką i mentalnością kryminalną zatrzymują dyskurs publiczny od lat.

⁹ Wątpliwie jest, czy nowemu rządowi uda się przezwyciężyć kryzys i zaproponować wykorzystanie rewolucyjnego potencjału ukraińskiej pokojowej rewolucji. Oznacza to uwolnienie instytucji państwowych od oligarchów, podważenie ich dominacji w gospodarce lub zaoferowanie alternatywnego programu rozwoju społeczno-gospodarczego, mającego na celu przywrócenie równości obywateli w przestrzeni publicznej i ustanowienie bardziej sprawiedliwego systemu społeczno-gospodarczego na Ukrainie.

¹⁰ Zwycięstwo Majdanu, który występował przeciw oligarchom, doprowadziło do triumfu systemu oligarchicznego. „Demokratyzacja” systemu partyjnego ograniczyła się do włączenia niektórych przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego do oligarchicznych projektów wyborczych.

¹¹ W twórczości Riabczuka idea heroicznego narodu walczącego z uciskiem silniejszych narodów imperialnych znów zajmuje centralne miejsce. Hegemonii mas wyrażających kolonialną rosyjskojęzyczną kulturę postsowiecką, które przypadkowo i dyskretnie dzielają światopogląd mechanicznie narzucony przez zewnętrzne centra imperialne, zostaje przeciwstawione krytyczne i świadome myślenie elit narodowych. Pozwala to przeciwstawić monizm światopoglądu narodowego określanego przez świadomą narodowo inteligencję (nowy typ elit intelektualnych) monizmowi postsowieckiemu narzuconemu przez polityczną i ideologiczną tradycję obcego moskiewskiego światopoglądu panującego wśród amorficznych mas, które jeszcze nie zdały sobie sprawy ze swojej narodowej przynależności.

prowadzona dekomunizacja, przyjęta ustawa o języku ukraińskim, została nadana autokefalia Cerkwi Prawosławnej na Ukrainie, został zainicjowany festiwal wyszywania, edukacja patriotyczna itp. (...) reformy okazały się parawanem informacyjnym, korupcja kwitła, jak wcześniej. (...) Zwycięstwo Zełenskiego podsumowało konfrontację dwóch Ukrain jeśli posługiwać się terminologią Riabczuka. Wygrał on zarówno na «nacjonalistycznym» Zachodzie, jak i na «radzieckim» Wschodzie. Jednocześnie wyniki wyborów stworzyły nowy podział: Ukrainę przeszłości i Ukrainę przyszłości. (...) Ukraina przyszłości – to oczekiwanie zmian. (...) Bitwa dwóch nowych Ukrain prawdopodobnie zdeterminuje ukraińską politykę na następne 10 lat. Ukraina przeszłości to realność, z którą już mieliśmy do czynienia, a Ukraina przyszłości – to póki co projekt i to jeszcze nieopracowany szczegółowo. (...) Bez nowych skutecznych instytucji nie uda się wprowadzić niczego z tego, co zostało zaplanowane. Nie ulega wątpliwości, że budowanie nowych instytucji jest trudnym długim procesem, ale tylko w tym przypadku można zabezpieczyć przyszłość Ukrainy” (Андрусів, 2019).

4. Zamiast podsumowania

Donald Tusk podczas wystąpienia w Radzie Najwyższej Ukrainy w Kijowie zauważył: „Często powtarzam moim kolegom w Brukseli: nie uczcie ich Europy, uczcie się od nich, co znaczy Europa. Chcę dzisiaj, przed Wami powtórzyć słowa, które kiedyś skierowałem do unijnych liderów: tylko ten, kto jest solidarny z Ukrainą, ma prawo nazywać się Europejczykiem. Kto jest gotów sprzedać Ukrainę, sprzedaje przyszłość Europy. To nie przypadek, że politycy, którzy kwestionują integrację europejską, z reguły kwestionują też integralność Ukrainy. Powiedz mi, co myślisz o Ukrainie, a będę wiedział, co myślisz o Europie. Kiedy my, Polacy zaczynaliśmy swoją drogę do Europy, papież Jan Paweł II powiedział światu: «Nie ma sprawiedliwej Europy bez niepodległej Polski». Więc ja chcę dziś powiedzieć, że nie ma sprawiedliwej Europy bez niepodległej Ukrainy. Że nie ma bezpiecznej Europy bez bezpiecznej Ukrainy. Mówiąc najprościej: nie ma Europy bez Ukrainy!” (Tusk, 2019). Parafrazując papieża Franciszka, Tusk raczej odnosi się do wizji Europy rozumianej jako budowla tworzona przez państwa, które zjednoczyły się nie dlatego, że im to narzucano, ale dzięki wyborowi dobra wspólnego, wyrzekając się na zawsze konfrontacji. Jak podkreśla Tusk, aby wygrać kurs europejski, trzeba: „(...) zdecydowanie odrzucić pokusę radykalnego nacjonalizmu i populizmu... Jeśli pozwolimy na jego recydywę, na Ukrainie i w Europie, nieuchronnie popadniemy w konflikty, a egoizmy i partykularyzmy zniszczą naszą polityczną wspólnotę. Odpowiedzią na nacjonalizm jest prawie zawsze inny nacjonalizm, ze skutkami łatwymi do przewidzenia. Fundamenty zjednoczonej Europy to pojednanie zamiast rewanżu, solidarność zamiast egoizmów, prawda historyczna zamiast propagandy. Niebezpieczna pokusa radykalnego populizmu rodzi się z kompleksów i słabości. A Ukraińcy mają dziś prawo i powody czuć się dumnym i mocnym narodem. Ukraina jest zbyt wielka, by potrzebować narkotyku populizmu. (...) nie naśladujcie tych sąsiadów i tych europejskich polityków, którzy chcą nam wszystkim wmówić, że demokracja oparta na wolności, prawach człowieka, szacunku dla mniejszości, swobodzie myśli i słowa to przeżytek, przestarzały model

państwa i że przychodzi czas demokracji autorytarnej. W interesie naszych obywateli i Europy jako całości jest obrona fundamentalnych wartości. W końcu też za to zginęli bohaterowie rewolucji godności” (Tusk, 2019). W związku z powyższym należy zauważyć, że w interpretacji Tuska europejska perspektywa Ukrainy staje się kluczowa dla kształtowania się nowej tożsamości politycznej narodu. Celem jest Europa i to właśnie ten cel decydująco wpływa na formowanie się nowej tożsamości narodowej. W tym sensie „nowa tożsamość” narodu ukraińskiego jest ukształtowana w oparciu o demokratyczne wartości społeczeństwa zachodniego. Podstawą są prawa człowieka i społeczeństwo obywatelskie, co ogranicza możliwość konfliktów międzypaństwowych (żaden naród nie jest dziś bez winy jeśli chodzi o prawa człowieka).

Członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej w tym kontekście jest postrzegane jako fundamentalna szansa na przezwycięzenie zapóźnienia cywilizacyjnego kraju poprzez szybką i udaną integrację z Europą Zachodnią. Dążenie Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej oznaczało powrót do naturalnych ram cywilizacyjnych, odpowiadających historii Ukrainy i ukraińskiej tożsamości narodowej¹².

Polskę i Ukrainę łączy stanowisko, że kraje Europy Środkowej i Wschodniej mają dobre doświadczenia we wzajemnych stosunkach, które pozwalają im rozwiązywać nawet najbardziej skomplikowane problemy bez ingerencji z zewnątrz i bez użycia siły. Kraje Europy Środkowej i Wschodniej wybrały Zachód, Europę i kurs euroatlantycki. Potwierdziło to dla wszystkich oczywistą tezę, że blok radziecki nie był ich wyborem, lecz był narzucony siłą, a radziecki komunizm nie był w żaden sposób atrakcyjny dla krajów Europy Wschodniej, podobnie jak socjalistyczny program gospodarczy (Ворожбит, 2019).

Oprócz polityki historycznej podkreślającej rolę represji stalinowskich i radzieckiej okupacji¹³ (wspólnoty ofiar) jednocześnie podejmowane są próby znalezienia hi-

¹² Taka idea narodowa oznaczała przede wszystkim, że Ukraina jest integralnym członkiem cywilizacji europejskiej, że istnieje cywilizacja wspólna dla wszystkich Europejczyków, przejawiająca swoje istotne cechy w każdym narodzie europejskim. Jednostka nie może być Europejczykiem, nie będąc Ukraińcem, Polakiem, Niemcem, bądź członkiem jakiegokolwiek innego europejskiego narodu. To właśnie ta koncepcja uzasadnia równe, podmiotowe relacje między narodami europejskimi. Oczywiście odbywa się to w oparciu o pamięć historyczną, zgodnie z własnym rozumieniem pozycji danego kraju w Europie.

W przypadku udanych reform rodzi się poczucie satysfakcji kulturowej, dającej (przy niewielkiej adaptacji) wszystkie niezbędne narzędzia do rozwinięcia i wdrożenia standardów europejskich. Z drugiej strony, wymóg spełnienia nowych standardów rodzi zarówno świadomość własnego zafocowania, jak i konieczność jego przezwyciężenia, konieczność transformacji kulturowej, która wiąże się przede wszystkim z radykalną rewizją oceny własnej niedawnej jeszcze kultury, coraz częściej postrzeganej jako przeszkoda na drodze postępu. Z jednej strony rodzą się desperackie próby dorównania do poziomu rozwiniętych krajów europejskich, z drugiej zaś strony – dążenie do zdobycia własnego, unikalnego miejsca w przestrzeni cywilizacji europejskiej, poprzez znalezienie własnego rozwiązania dla pogodzenia tradycji i nowoczesności, pogodzenia poczucia własnej tożsamości i zdobycia nowych idei, umiejętności i wartości, które wcześniej nie były możliwe dla narodu (stąd równoczesne żądanie innowacyjności i naśladownictwa).

¹³ Jeszcze prezydent Wiktor Juszczenko wydzielił kilka głównych tematów polityki pamięci: przede wszystkim Wielki Głód i amnestię UPA. W pierwszym przypadku cel został osiągnięty: w ciągu czterech lat na Ukrainie powstała sieć obiektów upamiętniających Wielki Głód, a ta tragiczna karta ukraińskiej historii stała się częścią nie tylko oficjalnego kanonu, ale także częścią pamięci zbiorowej. Jeśli chodzi o amnestię UPA, Juszczenko nie udało się przełamać inercji, a zmiany w świadomości społecznej nastąpiły dopiero w latach 2014-2015. (I nie jest to zasługa Ukraińskiego

storycznego fundamentu, na którym może być budowana nowa tożsamość ukraińska nie w opozycji do Polski i kosztem Polski. Ten projekt, który określa wspólną historię i wspólne przeznaczenie, a tym samym przyszłość Słowian z Europy Wschodniej, został ogłoszony na Ukrainie przez Bartosza Cichockiego: „W 2019 roku obchodzimy 450. rocznicę Unii Lubelskiej. 450 lat temu, a nawet jeszcze wcześniej Polacy, Litwini i narody, które nazywamy dziś Ukraińcami i Białorusinami (wówczas te pojęcia jeszcze nie istniały), w oparciu o polityczne porozumienie, a nie wojskowy przymus stworzyły pierwszy współczesny (jeśli nie brać pod uwagę czasów Imperium Rzymskiego) integracyjny projekt europejski” (Ворожит, 2019).

Zupełnie naturalne jest pragnienie zdystansowania się od trudnej historii XX wieku i zwrócenie się ku głębszej przeszłości, która nie jest postrzegana jako tak bolesna. Odwołanie się do niej daje możliwość pokazania przykładów, które są motywującymi dominantami dla współczesnych stosunków polsko-ukraińskich. Pozostaje pytanie czy przeszłość polsko-ukraińska będzie źródłem inspiracji i nadziei, czy też będzie stałym źródłem potencjalnych zagrożeń dla procesów integracyjnych i źródłem konfliktów politycznych. Nie jest to kwestia upolitycznienia historii, ale raczej zrozumienia wielowariantowości procesu historycznego, gdy odwołanie się do przeszłości staje się wzajemnym solidarnym poszukiwaniem nowych dróg rozwoju. Zawsze warto

(Instytutu Pamięci Narodowej.) Kiedy prezydent Ukrainy Petro Poroszenko wykonał symboliczny gest, składając kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Tragedii Wołyńskiej w Warszawie podczas szczytu NATO w lipcu 2016 roku, Rada Miasta Kijowa zatwierdziła pojawienie się Alei Stepana Bandery na mapie ukraińskiej stolicy (Бетлій, 2019).

Problem polega na tym, że narody, które budują obraz kolektywnej ofiary, stoją przed nowymi problemami politycznymi (oprócz kwestii miejsca innych mniejszości w tzw. kulturze pamięci). Jeśli naród przyjmuje rolę biernej ofiary, a cierpienie staje się rdzeniem tożsamości narodowej, to nie jest on przygotowany na włączenie do narracji narodowej własnych zbrodni, kolaboracji z faszystowskimi okupantami i udziału w eksterminacji Żydów. Przeciwnie, rola biernej ofiary jest dogodną pozycją moralną, ponieważ chroni przed odpowiedzialnością za przestępstwa z przeszłości. Narodowa samowiktyfikacja zamienia się w niechęć lub niemożność realizacji polityki pokajania, która daje możliwość współczującego stosunku do ofiar własnej polityki państwowej. Stwarza to dodatkowe problemy w stosunkach ukraińsko-polskich, ponieważ w normalnej logice tożsamości narodowej rola sprawcy i rola ofiary wzajemnie się wykluczają. Dyskusja często skupia się nie na historii ofiar, ale na walce o miejsce, które zostaje im przyznane w swoistej hierarchii pamięci. Dopóki między potomkami ofiar a sprawcami nie będzie porozumienia co do uznania winy historycznej, dopóty pamięć o ofiarach pozostanie nadal gorącą kwestią, przyjmując charakter zarówno rywalizacji między ofiarami, jak i zderzenia kultur pamięci. Główne pytanie brzmi: jak przejść od rywalizacji między ofiarami do ich solidarności?

Ukraina zazwyczaj odwołuje się do modelu stosunków francusko-niemieckich po II wojnie światowej, który można określić jako przebaczenie i zapomnienie w imię nowej Europy. Druga wojna światowa była postrzegana jako rodzaj wojny domowej (symetryczna przemoc) między narodami europejskimi, skutki której chciano przezwyciężyć starym dobrym sposobem – zapomnieniem. Ale dziś zapomnienie kojarzy się raczej z odrzuceniem przeszłości i jej wyparciem z pamięci – wykluczeniem z symbolicznej reprezentacji w przestrzeni publicznej (zdrada etyczna). Polityka milczenia nie sprawdza się w przypadku przemocy asymetrycznej. Główne pytanie brzmi, czy Warszawa i Kijów mogą przejść od zachowywania przeszłości do przezwyciężania przeszłości. Innymi słowy, czy owocem prawdy będzie pojednanie a dewizą: pamiętać, aby się nigdy nie powtórzyło. Centralne miejsce w tym przypadku zajmują prawa człowieka, wartość osoby ludzkiej. Paradygmat praw człowieka zastąpił dotychczasową polityczną narrację walki klasowej, walki narodowej. Najbliższa przyszłość pokaże, czy polityka pamięci obu krajów stanie się dialogowym modelem pamięci. To właśnie uznanie historii za wspólną historię prowadzi do zrozumienia konieczności poznania historycznych traum, które spotkały sąsiadów, zwłaszcza jeśli te traumy zostały zadane przez przedstawicieli własnego kraju.

podkreślić owocną rolę Polski w kształtowaniu nowej demokratycznej Ukrainy. Nie bacząc na konflikty historyczne Polska nie tylko nie podejmuje praktycznych kroków przeciwko integracji europejskiej i euroatlantyckiej Ukrainy, ale pozostaje jednym z najbardziej konsekwentnych zwolenników tych procesów. Jednak intensywność i kierunek takiego wsparcia zmieniały się w zależności od priorytetów polityki wewnętrznej i kontekstu polityki zagranicznej. Dziś perspektywa członkostwa Ukrainy w UE stała się długoterminowym priorytetem, na pierwszy plan wysuwa się kwestia stabilizacji stosunków między krajami i pomoc w demokratycznym rozwoju Ukrainy. Wiceminister spraw zagranicznych Bartosz Cichocki podkreślił: „Každy, kto się Wschodem zajmuje, uzna Kijów za jedno z ciekawszych miejsc pracy, bo od tempa i kierunku transformacji na Ukrainie zależy kierunek i tempo przemian całego obszaru poradzieckiego. Nieprzypadkowo Rosjanie postanowili użyć wojska, by zablokować proeuropejski kurs Ukrainy. (...) Dla nas przyszłość Ukrainy nigdy nie będzie funkcją relacji z mocarstwami” (Sommer, 2019).

Bibliografia

- Андрусів В., *Битва двох Україн*, 5.08.2019, Український інститут майбутнього, <https://www.uifuture.org/publications/news/24949-bytva/dvoh/ukrain>.
- Бердяев Н.А. (1990), *Новое средневековье. Размышление о судьбе России и Европы*, Издательство: Директ-Медиа, Москва.
- Бердяев Н.А. (2007), *Падение священного русского царства: Публицистика 1914–1922*, Астрель, Москва.
- Бетлий Е. (2019), „Разминировать” прошлое, 5.04.2019, «Зеркало Недели», https://zn.ua/international/razminirovat-proshloe-314002_.html.
- Булкина И. (2018), *Гости из прошлого: новые украинские исследования „политики памяти”*, «Гефтер», 22.01.2018, <http://gefter.ru/archive/23782>.
- Ворожбит О., *Бартош Ціхоцькі: „Ми були в тій Європі значно давніше й довше, ніж багато інших країн, тому я не до кінця впевнений, що термін «нова Європа» є переконливим”*, 21.06.2019, Тиждень.ua, <https://m.tyzhen.ua/publication/231577>.
- Грушевський М. (2002), *Галичина і Україна*, в: *Твори: у 50 т.*, редкол.: П. Сохань, Я. Дашкевич, І. Гирич та ін., Видавництво «Світ» Львів, e-АРХІВ МИХАЙЛА ГРУШЕВСЬКОГО, http://hrushevsky.nbu.gov.ua/cgi-bin/hrushevsky/person.exe?&I21DBN=ELIB&P21DBN=ELIB&S21STN=1&S21REF=10&S21FMT=elib_all&C21COM=S&S21CNR=20&S21P01=0&S21P02=0&S21P03=ID=&S21STR=0000077, 25.05.2020.
- Донцов Д. (1926), *Націоналізм*, Видавництво «Нове життя», Львів, <http://dontsov-nic.com.ua/dmytro-dontsov-natsionalizm-1926/>.
- За Жизнь Мира. На пути к социальному этосу Православной Церкви* (2019), Синод Вселенского Престола, https://www.goarch.org/newsletter/-/asset_publisher/ImwcfBrnGFw/content/social-ethos-document-preface?inheritRedirect=false&redirect=https.
- Ильин И. (1995), *Для русских. Избранное*, Посох, Смоленск.
- Кучма Л. (2003), *Украина – не Россия*, «Время» Москва, <https://avidreaders.ru/book/ukraina-ne-rossiya.html>.
- Липинський В. (1925), *Націоналізм, патріотизм і шовінізм (з листа до Б. Шемета, 12 грудня 1925 р.)*, <http://www.ukrhistory.narod.ru/texts/lypynski-1.htm>.
- Липинський В. (2003), *Листування*, т. 1, Смолоскип, Київ–Філадельфія.
- Липинський В. (2008), *Універсалізм у хліборобській ідеології*, в: *Консерватизм, Антологія*, Смолоскип, Київ.

- Русин М.Ю., Огородник І.В. (2008), *Соціально-філософські орієнтації громадівців і по-ступовців*, в: *Історія української філософії. Навчальний посібник*, ВПЦ «Київський університет» Київ, <http://www.info-library.com.ua/books-book-155.html>.
- Сталин И. (1952), *Полное собрание сочинений*, Т. 18, Информационно-издательский центр «Союз», Москва.
- Сурков В. (2019), *Долгое государство Путина*, 11.02.2019, «Независимая Газета», http://www.ng.ru/ideas/2019-02-11/5_7503_surkov.html.
- Тетяна О. (2017), *В'ячеслав Липинський. Спадицина*, 3.12.2017, Тиждень.ua, <https://m.tyzhden.ua/publication/204854>.
- Терещенко Ю. (ред.) (2015), *В'ячеслав Липинський та його доба*, Книга 4, «Темпора» Київ, http://shron2.chtyvo.org.ua/Lypynskyi_Viacheslav/Viacheslav_Lypynskyi_ta_ioho_doba_Knyha_4.pdf.
- Франко І. (b.r.), *Одвертий лист до галицької молодезі*, Проект Management.com.ua, <http://www.management.com.ua/vision/vis011.html>.
- Jan Paweł II (1987), *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html.
- Jan Paweł II (1991), *Encyklika „Centesimus Annus”*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_1.html.
- Sommer M. (2019), *B. Cichocki: chciałbym uczulić Kijów na potrzebę troski o stosunki z sąsiadami*, 22.02.2019, Dzieje.pl, <https://dzieje.pl/aktualnosci/b-cichocki-chcialbym-uczulic-kijow-na-potrzebe-troski-o-stosunki-z-sasiadami>.
- Tusk D. (2019), *Wystąpienie przewodniczącego Donalda Tuska w Radzie Najwyższej Ukrainy w Kijowie*, 19.02.2019, Rada Unii Europejskiej, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2019/02/19/speech-by-president-donald-tusk-at-the-ukrainian-parliament-in-kyiv/>.

Streszczenie

Tekst rozpoczyna się od prezentacji oddziaływania rosyjskich koncepcji geopolitycznych na kształtowanie współczesnej ukraińskiej myśli politycznej. Zabieg ten był konieczny, aby uniknąć wrażenia niespójności i sprzeczności w sferze współczesnego ukraińskiego dyskursu tożsamościowego, jak również sprowadzania go wyłącznie do kontrowersyjno-populistycznych lub „typowych”, a tym samym ograniczonych deklaracji politycznych. Wyprowadzenie Ukrainy ze strefy postradzieckiej oznacza nie tyle marginalizację Moskwy, co nieuchronną przebudowę „postradzieckiego” systemu stosunków międzynarodowych, reliktu minionej epoki. W 1991 wraz z rozwiązaniem Organizacji Układu Warszawskiego (1989 r.) i rozpadem Związku Radzieckiego, upadł porządek jałtański, który oznaczał podział, przede wszystkim Europy (ale i reszty świata), na dwa obozy, których liderami były Stany Zjednoczone i ZSRR. W 2014 roku wydarzenia na Ukrainie stanowiły ostatni etap upadku Związku Radzieckiego i początek desowietyzacji przestrzeni postradzieckiej.

Słowa kluczowe: Ukraina, Rosja, państwo, naród, cywilizacja

Ukraine. Limits of Eurasia

Summary

The text presents the impact of Russian geopolitical concepts on contemporary Ukrainian political thought. This attempt is necessary to avoid: 1. an impression of inconsistencies and contradictions in the sphere of contemporary Ukrainian identity discourse, 2. reducing this discourse to controver-

sial-populist or “typical” and thus limited political declarations. The removal of Ukraine from the post-Soviet zone means not so much the marginalization of Moscow but the inevitable reconstruction of the „post-Soviet” system of international relations. In 1991, with the dissolution of the Warsaw Pact Organization (1989) and the collapse of the Soviet Union, the Yalta order – which meant the division, primarily of Europe (but also the rest of the world), into two camps led by the United States and the USSR – ended. The Ukrainian Revolution of 2014 was the last stage of the collapse of the Soviet Union and the beginning of the desovietization of the post-Soviet space.

Keywords: Ukraine, Russia, nation, state

Część czwarta

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej – Kaukaz

Rozdział 15.

KRZYSZTOF FEDOROWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-7043-1955

System wyborczy Armenii w procesie transformacji ustrojowej – doświadczenia obszaru poradzieckiego

Powstałe po rozpadzie ZSRR państwa poradzieckie już prawie trzydzieści lat funkcjonują na arenie międzynarodowej jako samodzielne podmioty. Byłe republiki dawnego imperium znajdują się w bardzo różnych miejscach transformacji ustrojowej. Część z nich zaliczana jest do grona demokracji, zarówno skonsolidowanych, jak i nieskonsolidowanych, inne z kolei uznawane są za przykłady skonsolidowanych i nieskonsolidowanych autorytaryzmów. Niektóre natomiast znajdują się w fazie przejściowej i są traktowane jako reżimy hybrydowe. Zdecydowana większość do dnia dzisiejszego boryka się z wieloma problemami związanymi z przejściem do nowej rzeczywistości społeczno-politycznej.

Demokracja, będąca celem początkowo nadrzędnym, szybko stała się pełną sprzecznością skomplikowaną rzeczywistością. Inaczej wyglądała w teorii jako obiekt pożądania, z kolei zupełnie inne formy przybierała w bezpośrednim funkcjonowaniu. Po krótkim okresie euforii i radości z odrzucenia dotychczasowych ograniczeń ideologicznych, z całą siłą ujawniły się „zamrożone” do tej pory konflikty etniczne, geopolityczne uwarunkowania, regionalne tradycje i chęć odreagowania za lata zniewolenia (Wolff-Powęska, 1998, s. 12–14). Poradziecka rzeczywistość okazała się nieprzystawalna do dotychczasowych wzorców transformacji, a jej efekty wskazały, że wcale nie musi być procesem jednoliniowym prowadzącym do realizacji zunifikowanego modelu demokracji. Skomplikowane uwarunkowania polityczno-społeczne, kwestie etniczno-narodowościowe, zaszłości historyczne, konflikty zbrojne i konieczność kształtowania instytucji państwowych praktycznie od podstaw bez możliwości odwołania się do własnej przeszłości sprawiły, że efektem dotychczasowej transformacji ustrojowej obszaru poradzieckiego są w większości różne modele demokracji narodowej preferujące silną prezydenturę o charakterze autorytarnym. W większości państw poradzieckich proces transformacji ustrojowej często ma charakter permanentny, dowodząc istotnych trudności w kształtowaniu nowych rozwiązań ustrojowych lub świadcząc o braku możliwości lub chęci osiągnięcia przełomu i konsolidacji systemu (Carothers, 2002, s. 6–20).

Armenia jest państwem, które mimo dwudziestu pięciu lat transformacji ustrojowej nie doprowadziło do ukształtowania się skonsolidowanego systemu politycznego. System charakteryzuje się dużą niestabilnością, podatnością na wstrząsy i działanie sił sprzeciwu. W rezultacie dotychczasowego procesu transformacji ustrojowej system polityczny Armenii znajduje się w stanie tzw. permanentnej transformacji i posiada ce-

chy reżimu hybrydowego. System polityczny Armenii posiada obecnie cechy zarówno demokracji, jak i autorytaryzmu w taki sposób, że żaden z typów idealnych nie jest dominującym. Proces przemian ustrojowych ma charakter nieustanny, bez możliwości określenia obecnie szans na jego ewolucję w jakimkolwiek kierunku (Fedorowicz, 2017, s. 404). Na obszarze Kaukazu Południowego niestabilność systemów politycznych wynika głównie z głębokiej polaryzacji elit i konfliktów zbrojnych. W przypadku Armenii kwestią fundamentalną jest konflikt zbrojny wokół przynależności Górskiego Karabachu. Ta kwestia stała się głównym źródłem legitymizacji nowych elit, a kształtowanie się nowego państwa i budowa jego instytucji dokonywała się równocześnie z mobilizacją sił zbrojnych do walki o sporne terytoria. Tym samym czynnik wojskowy i struktury militarne stały się jednym z najważniejszych fundamentów armeńskiej państwowości, ale także przyczyną permanentnej niestabilności wszystkich elementów systemu politycznego (Искандарян, 2011, s. 19–28).

W tej najmniejszej republice byłego ZSRR kształtowanie rozwiązań konstytucyjnych, czyli fundamentów państwa, do dnia dzisiejszego charakteryzuje się dużą zmiennością i niestabilnością. W ciągu dwudziestu pięciu lat od momentu uchwalenia konstytucji w 1995 roku miały miejsce dwie gruntowne nowelizacje ustawy zasadniczej, które skutkowały radykalną zmianą formy rządów, od systemu prezydenckiego do parlamentarnego. Tym samym proces konsolidacji ustroju konstytucyjnego w Armenii nadal trwa i znajduje się na etapie poszukiwania właściwych rozwiązań ustrojowych.

Przykładem dużej niestabilności i zmienności jest system wyborczy Armenii. Zgodnie z powszechną tezą, system wyborczy jest najbardziej podatnym na manipulację i zmiany elementem systemu politycznego. System wyborczy w dużej mierze determinuje mechanizm funkcjonowania praktycznie całego systemu politycznego, gdyż bezpośrednio rozstrzyga o stopniu proporcjonalności i dysproporcjonalności wyborów, co jest miernikiem stopnia deformacji woli społeczeństwa wyrażonej w wyborach. Przyczynia się też do tego, ile partii politycznych znajdzie się w parlamencie i tym samym pośrednio oddziałuje na kształt systemu partyjnego. Każda zmiana systemu wyborczego w mniejszym lub większym stopniu może doprowadzić do modyfikacji dotychczasowych mechanizmów i procesów zachodzących wewnątrz systemu politycznego (Michalak, 2008, s. 44–45). Dlatego kwestia wyboru odpowiedniego systemu wyborczego i jego stabilność jest tak ważna w procesie kształtowania demokratycznego systemu politycznego, szczególnie wśród państw dopiero wkraczających na ścieżkę demokratycznych zmian. Zły dobór systemu wyborczego, jego niestabilność, częste zmiany, modyfikacje determinowane potrzebą zachowania stanu posiadania przez dotychczasowe elity może przyczynić się do pojawienia się braku możliwości alternacji władzy i w konsekwencji do przedłużenia się okresu przejściowego a nawet do nawrotu do autorytaryzmu (Antoszewski, 2014, s. 9–10).

Giovanni Sartori określa system wyborczy jako najbardziej specyficzny instrument manipulacyjny polityki wpływający na *spectrum* reprezentacji i system partyjny. Daje tym samym do zrozumienia, że wyniki wyborów nie zawsze mogą wiernie odzwierciedlać istniejące nastroje w społeczeństwie. Uważa on, że reguły wyborcze mogą być częstszym obiektem manipulacji niż inne elementy systemu politycznego. Jego zdaniem wybory wcale nie wcielają określonej linii politycznej w życie, lecz przesądają jedynie, kto będzie tę linię realizował. Nie rozstrzygają o jej treści, lecz wskazu-

ją podmioty ją kształtujące. Ponadto ujawniają jedynie, jakie są wstępne preferencje niektórych obywateli spośród kandydatów ubiegających się o urząd (Sartori, 1994, s. 142–143). Wybory odgrywają także istotną rolę w procesie kształtowania i konsolidacji systemu politycznego. Nie tylko umożliwiają obywatelom dokonywanie pewnego wyboru elit i projektów politycznych, ale także stawiają dotychczas rządzącą elitę wobec możliwości zastąpienia jej przez inną elitę. Tym samym jednym z najważniejszych elementów wyborów jest sam mechanizm wyborczy umożliwiający ograniczenie władzy elity rządzącej. Wybory powodują, że elity mają świadomość tymczasowości sprawowanej władzy i możliwości oceny ich działania przez społeczeństwo. Z kolei dla obywateli wybory są gwarancją, iż mogą oni zastąpić rządzące elity innymi, które tak jak poprzednicy będą ponosić odpowiedzialność za swoje działania (Etzioni-Halevy, Śpiewak, 2005, s. 121).

W literaturze politologicznej powszechna jest teza o przełomowym znaczeniu pierwszych wolnych i demokratycznych wyborów po upadku autorytarnego reżimu. Wybory takie określa się mianem założycielskich lub konstytuujących. Andrzej Antoszewski w kontekście pierwszych demokratycznych wyborów mówi o wydarzeniach krytycznych, a same wybory określa mianem „wyborów otwierających”.

W zdecydowanej większości państw postkomunistycznych w parlamentarnych elekcjach w latach 1989–1991 udział wzięła zorganizowana opozycja, a same wybory były zróżnicowane pod względem systemów wyborczych, terminów, poziomu zorganizowania poszczególnych sił politycznych i wyników. Jednak najistotniejszym elementem tych „pierwszych” wyborów był ich rezultat, który miał ogromne znaczenie dla kierunku dalszych przemian. Najczęściej zwycięzcą tych wyborów był szeroko pojmowany „obóz demokratycznej opozycji” w postaci zorganizowanego ruchu antykomunistycznego, lub koalicji, partii politycznych czy też w formie szerokiej reprezentacji kandydatów niezależnych (Antoszewski, 2014, s. 9–10). Należy jednak zwrócić uwagę, że kwestia tzw. wyborów otwierających dotyczy głównie państw, w których najpierw doszło do obalenia starych reżimów, a potem do wolnych wyborów.

W niektórych państwach okazało się, że wybór systemu wyborczego w pierwszej fazie demokracji został zakwestionowany i radykalnie zmieniony już podczas następnej elekcji. Niemiecki politolog Dieter Nohlen i chorwacka politolog Mirjana Kaspović w połowie lat 90. XX wieku doszli do wspólnego wniosku, iż w kwestii tzw. wyborów otwierających możemy mówić o nowym zjawisku polegającym na podziale wyborów organizowanych w pierwszej fazie demokracji na przedzałożycielskie (przedkonstytuujące) i założycielskie (konstytuujące). Określenie wyborów przedzałożycielskich powstało przede wszystkim na określenie pierwszych wolnych wyborów w byłych republikach ZSRR oraz państw powstałych w wyniku rozpadu byłej Jugosławii.

Argumentują oni, iż w tych republikach najpierw doszło do wolnych wyborów a później w wyniku ich konsekwencji do proklamowania niepodległości i budowy nowych państw narodowych. Zwracają oni również uwagę, że w przeważającej części państw poradzieckich i b. Jugosławii w wyborach przedzałożycielskich i założycielskich stosowane były zdecydowanie odmienne formuły wyborcze (Nohlen, 2004, s. 222). Typowym przykładem jest Armenia, gdzie pierwsze wybory przedzałożycielskie odbywały się w formule większościowej, co było pozostałością po dawnym systemie i próbą (z reguły nieudaną) utrzymania choćby części władzy przez siły komu-

nistyczne. Natomiast kolejne elekcje charakteryzowały się już radykalnymi zmianami w ordynacji wyborczej.

Pierwsze wolne, demokratyczne i wielopartyjne wybory do parlamentu Armenii odbyły się na przełomie maja i czerwca 1990 roku jeszcze w ramach istniejącego ZSRR. Na podstawie uchwalonej 13 lutego 1990 roku ustawy „O wyborach deputowanych Armeńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej” odbyły się wybory do Rady Najwyższej ASRR liczącej 260 deputowanych (Куртов, Кожокин, 1998, s. 11). Wybory zostały przeprowadzone, tak jak w całym ZSRR, w dwóch etapach (20 maja i 3 czerwca 1990 roku) w oparciu o zasadę większościowego systemu wyborczego. Aby uzyskać mandat w pierwszej turze należało otrzymać 50% + 1 głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzymał takiego poparcia, po dwóch tygodniach odbywała się druga tura, w której do zwycięstwa wystarczyła tzw. większość względna. Znacznie została poszerzona lista podmiotów uprawnionych do zgłaszania kandydatów. Nastąpiło odejście od monopolu partii komunistycznej w zgłaszaniu kandydatów i przyznano to prawo także innym ugrupowaniom oraz niezrzeszonym wyborcom, co doprowadziło do pojawienia się wielu kandydatów niezależnych (Czajowski, Baluk, 2007, s. 174–175).

Prawdziwa rywalizacja miała miejsce między dwoma dużymi ugrupowaniami, Komunistyczną Partią Armenii (KPA) oraz Armeńskim Ruchem Ogólnonarodowym (ARO) będącym szeroko pojętą koalicją ugrupowań narodowo-antykomunistycznych. Armeński Ruch Ogólnonarodowy był w 1990 roku główną polityczną siłą w Armenii i w pierwszych wolnych oraz demokratycznych wyborach parlamentarnych uzyskał około 36% głosów, dzięki czemu w parlamencie odgrywał kluczową rolę, a większość jego przedstawicieli weszła w skład prezydium Rady Najwyższej i objęła najwyższe stanowiska w państwie. Lider Lewon Ter-Petrosjan został przewodniczącym parlamentu (rok później został wybrany prezydentem Armenii), a jego najbliższy współpracownik, Wazgen Manukian został premierem (Masih, Krikorian, 2005, s. 37). To z ich inicjatywy doszło do referendum niepodległościowego i w konsekwencji jego wyników, do ogłoszenia niepodległości Armenii w 1991 roku. Niepodległość i kształtowanie fundamentów państwa stało się zasługą politycznych przedstawicieli Armeńskiego Ruchu Ogólnonarodowego, którzy znaleźli się w parlamencie w wyniku przedzałożycielskich wyborów parlamentarnych w Armenii w 1990 roku. Tym samym spełniły one fundamentalną rolę w procesie kształtowania niepodległego państwa armeńskiego i przyszłego kształtu jego systemu politycznego. Niepodległa Armenia powstała dzięki wynikom wyborów przedkonstituujących, które zakończyły się sukcesem zjednoczonej opozycji opierającej swój program na hasłach uzyskania niepodległości (Abrahamian, 2006, s. 241).

Po proklamowaniu niepodległości we wrześniu 1991 roku powstała konieczność prawnego uregulowania kwestii wyborczych. Trwało to bardzo długo, gdyż jeszcze na początku 1995 roku w Armenii nie było nowej konstytucji ani kodeksu wyborczego, które określałyby nie tylko podstawowe reguły, ale także kalendarz wyborczy planowanych wyborów parlamentarnych i prezydenckich. Partyjni liderzy nie dysponowali podstawowymi informacjami o zbliżającym się procesie wyborczym. Miało to negatywne skutki logistyczno-organizacyjne, gdyż uniemożliwiało planowanie przyszłych działań i opracowanie strategii wyborczej. Nie wiedziano nawet kiedy rozpocząć kampanię wyborczą i w jaki sposób ją prowadzić. Przede wszystkim wynikało to z prze-

dłużających się prac w parlamencie nad kształtem przyszłej konstytucji, która miała te kwestie regulować. Spory dotyczące ustrojowego kształtu państwa przyczyniały się do znacznego opóźnienia regulacji kwestii wyborczych.

Dopiero w marcu 1995 roku Rada Najwyższa Armenii przyjęła Ustawę konstytucyjną Republiki Armenii (nie była to konstytucja, a jedynie nazwa ustawy mająca podkreślić jej doniosłość), w której uregulowano jedynie podstawowe kwestie związane z wyborami. Na mocy tej ustawy dokonano zmiany nazwy parlamentu z Rady Najwyższej na Zgromadzenie Narodowe Armenii i ustalono czas pełnomocnictw na 4 lata (do tego momentu było 5 lat). Podjęto decyzję, że zmniejszony zostanie skład parlamentu z 260 do 190 deputowanych, którzy będą wybierani w systemie mieszanym. 150 deputowanych będzie wybieranych w systemie większościowym z jednomandatowych okręgów wyborczych, a pozostałych 40 w systemie proporcjonalnym z list partyjnych z jednego okręgu wyborczego, którym będzie cała Armenia. Wprowadzono także 5% próg wyborczy dla partii biorących udział w wyborach w systemie proporcjonalnym. Wspomniane regulacje dotyczyły wyłącznie trybu przeprowadzenia wyborów parlamentarnych i miały charakter tymczasowy, wynikający z potrzeby chwili i konieczności przeprowadzenia wyborów w 1995 roku. Zakładano, że kwestie te zostaną całościowo uregulowane po przyjęciu nowej konstytucji (Куртов, Кожокин, 1998, s. 18–19).

Wybory parlamentarne w 1995 roku w Armenii były wyborami konstytuującymi, ponieważ wprowadzały nowe zasady ich przeprowadzania i potwierdzały tezę Dietera Nohlena i Mirjany Kaspowić o zastosowaniu zdecydowanie odmiennych formuł wyborczych w wyborach przedzałożycielskich i konstytuujących. Wybory konstytuujące z 1995 roku z jednej strony, doprowadziły do dużego rozdrobnienia politycznego w parlamencie, ale z drugiej strony, dały możliwość uzyskania parlamentarnej reprezentacji sporej ilości nowych partii i ugrupowań, jakie pojawiły się na armeńskiej scenie politycznej (Fedorowicz, 2017, s. 292).

Dość zaskakującym przykładem radykalnych zmian elementów systemu wyborczego, była w przypadku Armenii decyzja o istotnym zmniejszeniu liczby deputowanych o 50%, z 260 do 131 w bardzo krótkim przedziale czasowym. Na początku 1995 roku Rada Najwyższa liczyła 260 deputowanych. Już w marcu 1995 roku uchwalona ustawa konstytucyjna zmniejszyła liczbę deputowanych do 190. Z kolei przyjęta w referendum kilka miesięcy później w lipcu 1995 roku konstytucja w art. 63 ponownie zmniejszyła liczbę deputowanych do 131 (zapis ten dotyczył Zgromadzenia Narodowego wybieranego od 1999 roku) (Sagan, Serzhanova, 2004, s. 60). Utrzymując jednoizbową strukturę parlamentu, ustalono, że 56 deputowanych miało być wybieranych w systemie proporcjonalnym w jednym ogólnokrajowym okręgu wyborczym spośród kandydatów na partyjnych listach wyborczych, a 75 deputowanych w systemie większościowym w jednomandatowych okręgach wyborczych (Nieczuja-Ostrowski, 2001, s. 99–103).

Dokonując analizy zmian w prawie wyborczym Armenii należy wyraźnie podkreślić, iż w połowie lat 90. XX wieku polityczne elity były przekonane o konieczności modyfikacji rozwiązań wyborczych z czasów ZSRR i tym samym choćby częściowej rezygnacji z formuły większościowej. Mamy tutaj wyraźnie do czynienia z chęcią zmiany tych regulacji i próbą ukształtowania formuły najbardziej zbliżonej do ideału, czyli systemu mieszanego.

Przeprowadzone w 1995 roku wybory parlamentarne w Armenii ujawniły nagłą potrzebę formalno-prawnego uregulowania kwestii wyborczych w jednym akcie prawnym. Armeński ustawodawca postanowił umieścić źródła prawa wyborczego w jednolitym akcie prawnym, którym jest Kodeks prawa wyborczego uchwalony 5 lutego 1999 roku (*Избирательный*, 1999). Przyjęty kodeks prawa wyborczego poza regulacją wyborów do parlamentu określił również tryb przeprowadzania wyborów prezydenckich i samorządowych. Należy jednak zauważyć, że podstawowe elementy prawa wyborczego zostały wcześniej zapisane w konstytucji, przyjętej w referendum w lipcu 1995 roku. W związku z tym Kodeks prawa wyborczego częściowo powtarza w niektórych przepisach gwarancje konstytucyjne dotyczące zasad prawa wyborczego. Tym samym Armenia dołączyła do grupy państw, w których zasady oraz tryb przeprowadzania wyborów zostały unormowane kompleksowo w jednym obszernym akcie normatywnym.

Zgodnie z przyjętym Kodeksem prawa wyborczego w 1999 roku, w wyborach do Zgromadzenia Narodowego czynne prawo wyborcze przysługiwało osobom posiadającym armeńskie obywatelstwo, jeżeli najpóźniej w dniu wyborów mają ukończone 18 lat. Prawo takie posiadały także osoby posiadające armeńskie obywatelstwo i przebywające zagranicą. Czynnego prawa wyborczego nie posiadały osoby ubezwłasnowolnione, skazani wyrokiem sądu lub odbywający karę pozbawienia wolności. Z kolei bierne prawo wyborcze posiadały osoby posiadające czynne prawo wyborcze, które ukończyły 25 lat i mają obywatelstwo armeńskie od co najmniej 5 lat. Tym samym mamy do czynienia z prawem domicylu, które uzależnia bierne prawo wyborcze od spełnienia wymogu co najmniej 5-letniego okresu stałego zamieszkiwania na terytorium Armenii (Bożyk, 2012a, s. 16, 19).

Wprowadzenie w Armenii mieszanego systemu wyborczego (proporcjonalno-większościowego) sprawiło, że mieliśmy do czynienia z odmiennymi procedurami zgłaszania i rejestrowania kandydatów. Procedury były uzależnione od tego, czy kandydat jest wysuwany w okręgach jednomandatowych, czy też ma być zgłoszona lista wyborcza w okręgu wielomandatowym. Kandydaci w okręgach jednomandatowych mogli być zgłaszani zarówno przez partie polityczne i koalicje wyborcze, a także przez niezrzeszonych wyborców tworzących w tym celu komitety wyborcze obywateli. Taki komitet mógł być założony przez co najmniej 50 obywateli posiadających czynne prawo wyborcze i mógł zgłosić swojego kandydata w dowolnym okręgu wyborczym. Z kolei partie i koalicje wyborcze mogły zgłosić i zarejestrować po jednym kandydacie w każdym jednomandatowym okręgu. Warto zauważyć, że kandydat zarejestrowany w jednomandatowym okręgu wyborczym mógł być jednocześnie zgłoszony na liście kandydatów jednego z komitetów wyborczych w okręgu wielomandatowym.

Inna procedura obowiązywała w przypadku zgłaszania list kandydatów na deputowanych w okręgu wielomandatowym, gdzie stosuje się proporcjonalny system obliczania głosów. W takim okręgu listy wyborcze mogły być zgłaszane wyłącznie przez partie polityczne lub koalicje i ich komitety wyborcze. Odmienna była także procedura rejestracji kandydatów w wyborach do parlamentu. Kandydaci w jednomandatowych okręgach wyborczych rejestrowani byli w okręgowych komisjach wyborczych, natomiast listy wyborcze partii politycznych, wobec których stosowana jest proporcjonalna metoda przeliczania głosów, rejestrowane były przez Państwową Komisję Wyborczą (Karp, Mołdawa, Szymanek, 2008, s. 32–33). Ponieważ w Armenii od 1995

roku obowiązywał mieszany system, tym samym każdy wyborca dysponował dwoma głosami. Jeden głos na listę partii politycznych w okręgu wielomandatowym i drugi na kandydata ubiegającego się o mandat w okręgu jednomandatowym. Oba głosy nie były ze sobą powiązane, to znaczy że jeden głos można oddać na kandydata z listy wyborczej innej partii niż ta, której kandydat uzyskał jego poparcie (poprzez oddanie drugiego głosu) w okręgu jednomandatowym. Podczas ustalania wyników głosowania w przypadku okręgów jednomandatowych zastosowanie miała zasada zwykłej większości głosów. W danym okręgu mandat deputowanego zdobywał ten kandydat, który uzyskał największe poparcie wyborców, nawet jeśli było to mniej niż 50% ogólnej liczby głosów oddanych w tym okręgu. Z kolei w rozdziale mandatów według proporcjonalnej metody liczenia głosów brały udział tylko te komitety partii politycznych, na których listy oddano co najmniej 5% ważnie oddanych głosów w skali całego kraju (7% dla koalicji wyborczych) (Bożyk, 2012b, s. 29–32).

Określenie podstawowych zasad i reguł prawa wyborczego w konstytucji oraz kodeksie wyborczym nie doprowadziło jednak do ustabilizowania kwestii wyborczych w armeńskim systemie politycznym. Bezpośrednio przed wyborami w 1999 roku dokonano kolejnych zmian w systemie wyborczym. Zgodnie z konstytucją, parlament wybrany w 1999 roku miał liczyć zaledwie 131 deputowanych. Pozostawiono system mieszany, ale bezpośrednio przed wyborami dokonano zmian w podziale mandatów z systemu większościowego i proporcjonalnego. W przyjętym 5 lutego 1999 roku kodeksie wyborczym przewidziano wybranie 131-osobowego parlamentu w systemie mieszanym, 80 deputowanych wybieranych większością głosów w okręgach jednomandatowych, a 51 w formule proporcjonalnej w jednomandatowym okręgu obejmującym cały kraj. Jednak ten podział oceniono jako kontrowersyjny i po miesiącu uległ zmianie. Ostatecznie przyjęto, że 56 deputowanych wybieranych będzie w systemie proporcjonalnym w jednym ogólnokrajowym okręgu wyborczym spośród kandydatów na partyjnych listach wyborczych, a 75 deputowanych wybieranych będzie w systemie większościowym w jednomandatowych okręgach wyborczych (Nieczuja-Ostrowski, 2001, s. 103).

Zaledwie 3 lata po uchwaleniu Kodeksu prawa wyborczego, w lipcu 2002 roku dokonano jego nowelizacji. Utrzymano dotychczasowy okres czterech lat pełnomocnictw parlamentu i liczebność jego składu – 131 deputowanych. Dokonano jednak zmiany proporcji pomiędzy funkcjonującymi formułami wyboru deputowanych. Do tej pory 56 deputowanych wybierano według formuły proporcjonalnej, a 75 w formule większościowej. Tym razem postanowiono odwrócić te proporcje i ustalono, że w wyborach parlamentarnych w 2003 roku 75 deputowanych zostanie wybranych w systemie proporcjonalnym, a 56 w systemie większościowym (*Закон*). Rok później parlament postanowił jednak o wydłużeniu kadencji parlamentu do 5 lat od następnych wyborów w 2007 roku.

W kolejnej elekcji większość deputowanych (75) została wybrana z list partyjnych w systemie proporcjonalnym, co wyraźnie sprzyjało dużym partiom politycznym, które przy takim systemie były praktycznie zawsze nadreprezentowane. Z jednej strony świadczyło to o ukształtowaniu się systemu partyjnego i funkcjonowaniu licznych partii politycznych, zdolnych do politycznej konfrontacji podczas wyborów. Z drugiej jednak strony coraz większa preferencja rozwiązań proporcjonalnych, wprowadzanych stopniowo przed kolejnymi elekcjami, wskazywała na świadome działania obozu władzy w celu utrudnienia małym partiom opozycyjnym dostępu do parlamentu. Mimo tego potwierdzało to kształtującą się od dłuższego czasu tendencję w armeń-

skim systemie wyborczym do ewolucji tego systemu i większej preferencji systemu proporcjonalnego w celu wyboru deputowanych.

Tradycyjnie przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi, zaplanowanymi na maj 2007 roku, doszło do nowelizacji kodeksu wyborczego. Nowe regulacje zwiększyły liczbę mandatów do uzyskania w wyborach proporcjonalnych w jednym okręgu wielomandatowym do 90, jednocześnie zmniejszając liczbę mandatów do uzyskania w systemie większościowym z jednomandatowych okręgów wyborczych do 41. Tym samym blisko 69% mandatów (90 ze 131) w armeńskim parlamencie było do obsadzenia w systemie proporcjonalnym, który ewidentnie premiował duże partie polityczne. W maju 2011 roku kolejny raz dokonano nowelizacji kodeksu wyborczego (*Избирательный*, 2011). Najbardziej kontrowersyjnym elementem tej nowelizacji, który spotkał się z licznymi protestami opozycji, była kwestia porządku formowania wyborczych komisji wszystkich szczebli. Postanowiono, że w składzie komisji wyborczych będzie równa reprezentacja wszystkich politycznych frakcji obecnych w parlamencie (w ówczesnym momencie było to tylko 5 partii). Opozycja domagała się możliwości dopuszczenia ich przedstawicieli do składu tych komisji, na co nie wyrażono zgody. Ponadto ugrupowania opozycyjne domagały się rezygnacji z większościowej ordynacji wyborczej i przeprowadzenia wyborów jedynie w oparciu o ordynację proporcjonalną (Искандарян, 2013, s. 28).

Postulaty opozycji dotyczące przeprowadzenia wyborów w systemie proporcjonalnym i zmiany armeńskiego systemu wyborczego zostały podjęte przez władze przy okazji reformy konstytucyjnej. W jej wyniku, potwierdzono w referendum w 2015 roku zamiar ukształtowania od roku 2018 rozwiązań ustrojowych właściwych typowej republice parlamentarnej. Zmiany te również dotyczą systemu wyborczego, co znalazło swój wyraz w uchwaleniu zupełnie nowego kodeksu wyborczego Armenii w dniu 25 maja 2016 roku.

Nowy kodeks wyborczy dokonuje zasadniczych zmian w dotychczasowym systemie wyborczym Armenii. Znajdują się tam elementy prawa wyborczego dotychczas niewystępujące. Zgodnie z nimi (art. 9) prawo do udziału w wyborach parlamentarnych mają wyłącznie obywatele Armenii zarejestrowani w powszechnym spisie wyborców (Rejestr Wyborczy Republiki Armenii). Rejestr Wyborców Republiki Armenii obejmuje obywateli Republiki Armenii, wpisanych do Państwowego Rejestru Ludności Republiki Armenii, którzy są zarejestrowani w jednej z gmin Republiki Armenii. Taki zapis uniemożliwia udział w wyborach obywateli Armenii mieszkających za granicą i nieposiadających meldunku w Armenii. W składzie centralnej i okręgowych komisji wyborczych mogą się znaleźć osoby legitymujące się odpowiednim wykształceniem prawniczym (art. 42). Z kolei przy formowaniu składu obwodowej komisji wyborczej ich członków wyznaczają jedynie partie/bloki posiadające frakcje w Zgromadzeniu Narodowym.

Wyłonione w 2017 roku w wyborach Zgromadzenie Narodowe składa się ze 101 deputowanych (liczba wyjściowa) plus przedstawicieli mniejszości narodowych. Wydzielono 4 dodatkowe mandaty dla przedstawicieli największych mniejszości narodowych w Armenii (Asyryjczycy, Rosjanie, Kurdowie i Jezydzi). Wszyscy deputowani zostają wybrani z list partyjnych przy zastosowaniu zasady proporcjonalnej z jednego wielomandatowego okręgu wyborczego, którym jest terytorium całej Armenii (art. 77). Ponadto każdy wyborca dysponuje tylko jednym głosem.

Bierne prawo wyborcze posiadają osoby, które ukończyły 25 lat i od co najmniej czterech lat posiadają obywatelstwo Armenii (i w tym czasie nie posiadały żadnego innego obywatel-

stwa) oraz co najmniej cztery lata nieprzerwanie zamieszkują Armenię. Ponadto takie osoby muszą posiadać czynne prawo wyborcze oraz władać językiem ormiańskim (art. 80). Prawo zgłaszania kandydatów na deputowanych posiadają wyłącznie partie polityczne lub bloki partii politycznych. Nie ma możliwości zgłoszenia kandydatów poprzez grupy wyborców lub na zasadzie samozgłoszenia (art. 81). Zgłoszony kandydat może się znajdować tylko na jednej liście wyborczej. Podczas rejestracji kandydat zobowiązany jest do przedstawienia specjalnego zaświadczenia o znajomości języka ormiańskiego lub dokumentów potwierdzających uzyskanie wykształcenie w armeńskich szkołach (*Избирательный*, 2016).

Podziału mandatów dokonuje się z uwzględnieniem list wyborczych partii politycznych, które otrzymały poparcie co najmniej 5% głosów oraz bloków wyborczych, które uzyskały nie mniej niż 7% głosów. W przypadku wystąpienia sytuacji, w której ustawowe progi wyborcze przekroczyły mniej niż 3 partie lub bloki wyborcze, to podziału mandatów dokonuje się z uwzględnieniem trzech partii/bloków, które uzyskały największą liczbę głosów (art. 95).

Z kolei w sytuacji, gdy jedna partia uzyska więcej niż 2/3 mandatów w parlamencie, to pozostałe partie otrzymują dodatkowe mandaty, aby łącznie posiadać nie mniej niż 1/3 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym. Taka sytuacja miała miejsce w roku 2018 w wyniku przedterminowych wyborów. Ugrupowanie Nikola Pasziniana Mój Krok uzyskało aż 88 mandatów. Pozostałe dwa ugrupowania uzyskały odpowiednio, Kwitnąca Armenia 10 mandatów i Światło Armenii 7 mandatów. Zgodnie z powyższym zapisem, obie partie otrzymały dodatkowe mandaty, aby łącznie posiadać nie mniej niż 1/3 deputowanych w Zgromadzeniu Narodowym. Kwitnąca Armenia otrzymała dodatkowo 16 mandatów (razem 26), a Światło Armenii 11 mandatów (razem 18). Obie partie łącznie posiadają 44 deputowanych, co odpowiada liczbie 1/3 składu parlamentu, który liczy 132 deputowanych (*Депутаты*).

Kodeks wyborczy reguluje także kwestię powołania nowej koalicji rządowej. Sześć dni po wyborach partie, które uzyskały największą liczbę mandatów i dysponują większością mandatów w parlamencie, mogą utworzyć rządową koalicję, która nie może składać się z więcej niż trzech partii/bloków. Fakt powstania takiej koalicji trzeba zgłosić w Centralnej Komisji Wyborczej. Jeżeli powstała koalicja dysponuje większością mandatów nie większą niż 54%, to otrzymuje dodatkowe mandaty do momentu osiągnięcia przewagi mandatów powyżej 54% (art. 97). Celem takiego rozwiązania jest uzyskanie przez dwie największe partie takiej ilości głosów, która będzie gwarantowała możliwość uformowania stabilnej większości parlamentarnej i będzie zapobiegała częstym kryzysom koalicyjnym wynikającym z niewielkiego poparcia.

Przyjęte rozwiązania w nowym kodeksie wyborczym znalazły już zastosowanie podczas wyborów parlamentarnych w 2017 roku i w przedterminowych wyborach w 2018 roku. Zgodnie z tezą Maurice'a Duvergera, głosowanie w systemie proporcjonalnym kształtuje system wielopartyjny. Podkreśla się jego zalety, wskazując przede wszystkim na ograniczenie efektu dysproporcjonalności, który ma miejsce szczególnie w systemie większościowym. Wybory w systemie proporcjonalnym prowadzą do wyłonienia reprezentatywnego składu parlamentu i tym samym uniemożliwiają groźbę tyranii większości. Jednak sprzyjają one głównie dużym partiom, które uzyskują tzw. nadreprezentację (Sokół, Żmigrodzki, 2003, s. 164).

W procesie kształtowania systemu wyborczego w Armenii można wyróżnić kilka cech charakterystycznych. Niektóre z nich nazwać można „syndromem wieku dzie-

cięcego”, gdyż są one wspólne dla większości państw byłego ZSRR, które dokonują procesu transformacji ustrojowej. Inne zaś, mają charakter jednostkowy i występują lub występowały jedynie w Armenii lub jedynie kilku państwach poradzieckich.

W odróżnieniu od państw przechodzących proces transformacji, które charakteryzują się dużą liczbą parlamentarnych elekcji zwłaszcza w pierwszej fazie przemian, Armenia zdecydowanie odbiega od tych tendencji. W dotychczasowej historii współczesnego parlamentaryzmu Armenii aż do roku 2018 nie mieliśmy do czynienia z przedterminowymi wyborami i skróceniem kadencji Zgromadzenia Narodowego (nawet w obliczu tak dramatycznych wydarzeń jak terrorystyczny zamach w parlamencie w 1999 roku). Dopiero w wyniku „aksamitnej rewolucji” w roku 2018 doszło po raz pierwszy i jedyny do tej pory do przedterminowego rozwiązania parlamentu. To zdecydowanie pozytywnie wyróżnia Armenię na tle większości państw poradzieckich, w których szczególnie w latach 90. XX wieku mieliśmy do czynienia z tzw. hiperelekcjonizmem, czyli częstym przeprowadzaniem wyborów, które przeważnie prowadziły do zmiany ekipy rządzącej, ale jednocześnie powodowały niestabilność parlamentaryzmu (Fedorowicz, 2017, s. 323–324).

Kolejnym elementem, wyraźnie odróżniającym Armenię od większości państw byłego ZSRR, było stosowanie aż do 2012 roku systemu mieszanego, łączącego formułę większościową z proporcjonalną. Należy to uznać po części jako próbę poszukiwania właściwego balansu między dwoma metodami, z których żadna nie jest doskonała i nie gwarantuje dokładnego odwzorowania społecznych preferencji podczas głosowania. Na uwagę zasługuje też stopniowe zwiększanie (podczas kolejnych wyborów) liczby mandatów obsadzanych zgodnie z zasadą proporcjonalną i zmniejszanie liczby okręgów jednomandatowych, w których deputowani wybierani są według metody większościowej. Efektem końcowym tych działań jest przyjęcie od 2016 roku w systemie wyborczym tylko metody proporcjonalnej. Z jednej strony jest to zgodne z ogólną tendencją do większej preferencji rozwiązań proporcjonalnych, jednak w przypadku Armenii takie rozwiązanie powoduje marginalizację opozycji, która funkcjonuje w postaci wielu małych i słabych partii, dla których poważnym problemem jest przekroczenie 5% progu wyborczego. Tym samym postrzegany pozytywnie przez społeczność międzynarodową proces zmian w systemie wyborczym na korzyść rozwiązań proporcjonalnych, powoduje jeszcze większą marginalizację opozycji. Z drugiej strony nie jest to działanie niezgodne z prawem.

Wśród elementów systemu wyborczego, które są charakterystyczne dla większości państw poradzieckich, wymienić należy przede wszystkim częste zmiany ordynacji wyborczej, następujące przeważnie krótko przed wyborami, co powodowało brak stabilności i zaburzenia związane z procesem prowadzenia kampanii wyborczej. Choć w przypadku Armenii zmiany te przeważnie nie miały charakteru radykalnego, to jednak nieustanne korekty nie przyczyniały się do konsolidacji systemu wyborczego. Poza tym każde wybory parlamentarne w Armenii charakteryzowały się występowaniem szeregu nieprawidłowości. Wprawdzie żadne wybory nie zostały zakwestionowane przez międzynarodowych obserwatorów, jednak zawsze określane były jako „wolne, ale nie fair”. W formułowanych opiniach zwracano uwagę, że wybory ogólnie zgodne były z międzynarodowymi standardami, ale charakteryzowały się szeregiem mniej lub bardziej poważnych nieprawidłowości. Cechą charakterystyczną wyborczych uchybień w Armenii jest fakt, iż mają one miejsce w dużej mierze przed wyborami lub w ich trakcie, a raczej nie występują po głosowaniu.

Wśród negatywnych tendencji systemu wyborczego należy wyraźnie wskazać działania zmierzające do pozbawienia możliwości udziału w wyborach obywateli Armenii przebywających za granicą, którzy nie są wpisani do Państwowego Rejestru Ludności Republiki Armenii. Jest to ewidentnie „skierowane” przeciwko licznej ormiańskiej diasporze, która posiada spory potencjał możliwości nieformalnego wpływu na system polityczny. Dodatkowym elementem mającym „utrudnić” przedstawicielom diasporzy możliwość udziału w wyborach jest konieczność przedstawienia przez kandydatów zaświadczenia o znajomości języka ormiańskiego oraz zakaz posiadania innego niż armeńskie obywatelstwa.

Armeńskiego systemu wyborczego w chwili obecnej nie można określić mianem skonsolidowanego. Biorąc pod uwagę przeprowadzane dotychczas zmiany o charakterze ewolucyjnym i jego gruntowną regulację w 2016 roku w wyniku uchwalenia zupełnie nowego kodeksu wyborczego, można go określić jako system przechodzący proces konsolidacji, bez możliwości określenia obecnie szans na jego pozytywne czy negatywne zakończenie.

Bibliografia

- Abrahamian L. (2006), *Armenian Identity in a Changing World*, Mazda Publishers, Costa Mesa California.
- Antoszewski A. (2014), *Wyboista droga ku demokracji i autorytaryzmowi w świecie pokomunistycznym*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 16.
- Bożyk S. (2012a), *Zgromadzenie Narodowe. Parlament Armenii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Bożyk S. (2012b), *System konstytucyjny Armenii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Carothers T. (2002), *The End of the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy”, vol. 13, nr 1.
- Czajowski A. (2007), *Republika Armenia*, w: *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, red. W. Baluk, A. Czajowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Etzioni-Halevy E. (2005), *Władza w demokracji: teoria elit demokratycznych*, w: *Przyszłość demokracji. Wybór tekstów*, red. P. Śpiewak, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Fedorowicz K. (2017), *Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991–2016*, Instytut Wschodni UAM, Poznań.
- Karp J. (2008), *Parlament Armenii i jego funkcje*, w: *Parlament, prezydent, rząd. Zagadnienia konstytucyjne na przykładach wybranych państw*, red. T. Mołdawa, J. Szymanek, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa.
- Masih J.R., Krikorian R.O. (2005), *Armenia at the crossroads*, Routledge, London–New York.
- Michalak B. (2008), *Spór o system wyborczy czy o model demokracji? O związkach pomiędzy kształtem demokracji a ordynacją wyborczą*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 9.
- Nieczuja-Ostrowski P. (2001), *Demokratyzacja w Armenii w kontekście wyborów parlamentarnych i prezydenckich*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, t. VIII.
- Nohlen D. (2004), *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Sagan S., Serzhanova W. (2004), *Konstytucja Republiki Armenii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Sartori G. (1994), *Teoria demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sokół W. (2003), *Partie polityczne na arenie wyborczej i gabinetowej*, w: *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

- Wolff-Powęska A. (1998), *Oswojona rewolucja. Europa Środkowo Wschodnia w procesie demokracji*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Депутаты Национального Собрания Республики Армения седьмого созыва, Национальное Собрание Республики Армения, <http://www.parliament.am/deputies.php?sel=factions&lang=rus>.
- Закон Республики Армения о внесении изменений и дополнений в Избирательный кодекс Республики Армения принят 03.07.2002, Национальное Собрание Республики Армения, <http://www.parliament.am/legislation.php?sel=show&ID=1511&lang=rus>.
- Избирательный кодекс Республики Армения, принятый 22 мая 2016 года (2016), Национальное Собрание Республики Армения <http://www.parliament.am/legislation.php?sel=show&ID=5479&lang=rus>.
- Избирательный кодекс Республики Армения, принятый 26.05.2011 (2011), Национальное Собрание Республики Армения, <http://parliament.am/legislation.php?sel=show&ID=4216&lang=rus>.
- Избирательный кодекс Республики Армения, принятый 5 февраля 1999 года (1999), Национальное Собрание Республики Армения, <http://www.parliament.am/legislation.php?sel=show&ID=2020&lang=rus>.
- Искандарян А. (2011), *Армения между автократией и полиархией*, „Pro et Contra”, nr 3–4.
- Искандарян А. (2013), *Армения: предвыборный год*, „Кавказ 2011. Ежегодник Института Кавказа”, Ереван.
- Куртов А. (1998), *Конституционное устройство Республики Армения*, w: *Армения: проблемы независимого развития*, red. Е.М. Кожокин, Российский институт стратегических исследований, Москва.

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza systemu wyborczego Armenii w procesie transformacji ustrojowej. Skomplikowana rzeczywistość polityczna Armenii po rozpadzie ZSRR oraz nieuregulowany konflikt zbrojny z Azerbejdżanem o tereny Górskiego Karabachu mają zdecydowanie negatywny wpływ na proces transformacji ustrojowej. Brak stabilności, częste zmiany i modyfikacje systemu wyborczego praktycznie przed każdymi wyborami świadczą o wysokim stopniu niedojrzałości systemu politycznego Armenii, mimo 30 lat funkcjonowania na arenie międzynarodowej.

Słowa kluczowe: Kaukaz Południowy, Armenia, transformacja, system wyborczy, system polityczny

Armenia's electoral system in the process of political transformation – experiences of the post-Soviet area

Summary

The aim of the article is to analyze Armenia's electoral system in the process of political transformation. The complicated political reality of Armenia after the break-up of the USSR and the unregulated armed conflict with Azerbaijan over the Nagorno-Karabakh area have a decidedly negative impact on the political transformation process. The instability, frequent changes and modifications of the electoral system practically before each election are evidence of the high degree of Armenia's political system immaturity, despite 30 years of its international functioning.

Keywords: South Caucasus, Armenia, transformation, electoral system, political system

Rozdział 16.

JAROSŁAW KARDAŚ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-1517-6215

Kult jednostki na obszarze eurazjatyckim na przykładzie Republiki Azerbejdżanu

Wstęp

W Azerbejdżanie od 1993 r. rządzi klan Alijewów. Niektórzy badacze tego obszaru twierdzą, że państwo to jest jednym z nielicznych przykładów na świecie tzw. republik dynastycznych. Władza, którą przez 10 lat sprawował Hejdar Alijew, w 2003 r. przeszła bowiem w ręce jego syna Ilhama, który w czasie swoich rządów utrwalił system autorytarny w tej kaukaskiej republice (Jarosiewicz, 2013). Trzeba jednak zauważyć, że Azerbejdżan jest jedynym państwem z regionu Kaukazu Południowego, w którym to, od 1993 r. nie doszło do rewolucji, mogącej pozbawić władzy rządzący klan. Sąsiednie państwa takich rewolucji doświadczyły (Gruzja w 2003 r., Armenia w 2018 r.), natomiast „Kraina Ognia” (jak potocznie zwany jest Azerbejdżan), mimo kilku kryzysów społeczno-gospodarczych, nie. Z pewnością jednym z czynników, które odgrywają w tym zakresie ważną rolę, jest przekonanie Azerów co do tego, że Hejdar Alijew oddalił groźbę wewnętrznej wojny w Azerbejdżanie w 1993 r., a co za tym idzie, utrzymał niepodległość tego państwa. Współcześnie uważany jest on za „ojca narodu” i jest darzony ogromnym kultem. Co ważne, kult ten jest podtrzymywany przez syna Hejdara Alijewa – Ilhama. Celem artykułu jest wskazanie, które wydarzenia z najnowszej historii politycznej Azerbejdżanu przyczyniły się do powstania kultu tego polityka, a także opisanie najważniejszych jego przejawów. W artykule posłużono się głównie metodą instytucjonalno-prawą (która została wykorzystana przy opisie prezydenckiego systemu rządów, wynikającego z zapisów Konstytucji Azerbejdżanu z 1995 r.) oraz metodą historyczno-genetyczną (która została wykorzystana przy opisie wydarzeń z okresu radzieckiego oraz z lat 90. XX w., które miały wpływ na obecne procesy zachodzące w Azerbejdżanie).

Czym jest kult jednostki?

Kult jednostki charakteryzuje się kilkoma szczególnymi cechami. Nie ulega wątpliwości, że zjawisko to występuje głównie w reżimach niedemokratycznych. Państwa w których widoczny jest kult jednostki są przykładami państw totalitarnych, bądź autorytarnych, w których prawa i wolności jednostek są ograniczane. We wszystkich

państwach, w których występuje, ogromnie ważną rolę odgrywa propaganda. Przywódcy przedstawiani są jako „ojcowie narodu”, podejmujący wyłącznie trafne dla mieszkańców kraju decyzje. Przypisuje się im przy tym wiele talentów. To z kolei powoduje, że powszechnie uznaje się, iż taka osoba ma dużą wiedzę z każdej sfery życia społeczno-gospodarczego. Kult jednostki widoczny jest także w sferze *stricte* materialnej, w postaci pomników przywódcy, jego muzeów, czy też obrazów oraz zdjęć, na których występuje on w różnych sytuacjach życiowych. Często takim osobom przypisuje się autorstwo pewnych myśli lub sentencji, które następnie powielane są w książkach, w mediach, a nawet w przestrzeni miejskiej. W niektórych przypadkach kult przybiera formę religijną bądź parareligijną z pewnymi rytuałami na cześć przywódcy, modlitwami do niego i medytowaniem jego słów. Zdarzają się sytuacje, w których ciało wodza jest zabalsamowane i wystawione na widok publiczny w mauzoleum. Przykładem tego jest m.in. Mauzoleum Mao Zedonga w Pekinie, czy Mauzoleum Lenina w Moskwie.

Warto jednak zaznaczyć, że wielu badaczy tego zjawiska dostrzega różnice pomiędzy współczesnym a przedmodernistycznym kultem jednostki. Mówiąc o cechach współczesnego kultu jednostki (czyli takiego, który zaczął być widoczny w XX oraz w XXI w.), można powołać się na koncepcję Jana Plampera, która znalazła się w książce *Kult Stalina. Studium alchemii władzy*. Autor ten wskazuje, że współczesny kult jednostki jest efektem polityki masowej (czyli takiej, która kierowana jest do całej populacji). W minionych wiekach mieliśmy z kolei do czynienia z kultami monarchicznymi, które były kierowane do konkretnej elity i opierały się na jej posłuszeństwie. Kolejną cechą różniącą jest to, że współczesny kult jednostki bazuje na środkach masowego przekazu. Pozwalają one na rozpowszechnianie wytworów kultu, takich jak: filmy, plakaty, zdjęcia wśród mas, podczas gdy wcześniejsze trafiały tylko do ograniczonej liczby osób. Ponadto współczesny kult jednostki powstaje tylko w społeczeństwach, które mają utrudniony dostęp do informacji innych niż te, które są przekazywane przez rządowe (lub kontrolowane przez rządzących) środki masowego przekazu. W takich środkach nie ma krytyki kultu przywódcy, lub też wprowadzenia kultu konkurencyjnego. Następną cechą różniącą jest to, że współczesny kult jednostki jest efektem epoki sekularyzmu, która doprowadziła do tego, iż kwestie religijne przestały mieć kluczowe znaczenie. Współczesny kult jednostki trzeba więc rozumieć jako władzę ludu lub w imię ludu. Zauważalne jest także przekonanie mas, co do nieomyślności danego władcy. Ostatnią cechą o której pisze Plamper jest tzw. fenomen patrycentryczny. Współcześnie obiektami czci są mężczyźni, podczas gdy przedmodernistycznymi kultami często otaczano królowe, caryce czy księżne (Plamper, 2014, s. 21–22).

Charakteryzując zjawisko kultu jednostki w XX w. należy także stwierdzić, że było ono widoczne w wielu państwach i to na różnych kontynentach. Najbardziej rozbudowaną formę przybrało w okresie międzywojennym w hitlerowskich Niemczech, w faszystowskich Włoszech oraz w ZSRR. Kultem otoczeni byli oczywiście trzej dyktatorzy, rządzący w tych państwach tj. Adolf Hitler, Benito Mussolini i Józef Stalin. Kult jednostki służył nie tylko umacnianiu ich pozycji w totalitarnej strukturze władzy, ale także stanowił ważną część propagandy (Żyromski, 2019, s. 95). Z kolei do rozpowszechnienia się w XX w. pojęcia kultu jednostki przyczynił się z całą pewnością Nikita Chruszczow, który użył go w tajnym referacie na XX Zjeździe KPZR w 1956 r. Wygłoszony przez niego referat, zatytułowany „O kulcie jednostki i jego

następstwach”, odnosił się do sposobu sprawowania władzy przez Stalina. Zdaniem Chruszczowa, działania Stalina były zaprzeczeniem zasady kolektywnego kierowania partią marksistowską. Chruszczow stwierdził, że wywyższanie jednej osoby, przekształcanie jej w nadczłowieka posiadającego cechy ponadnaturalne, jest niedopuszczalne, bowiem doprowadziło to do wielu patologii w życiu politycznym ZSRR. Stalinowi, jako niepokonanemu wodzowi i niezwykle zdolnemu strategowi, w czasie jego dyktatury oddawano niemal boski hołd (Butkiewicz, Łuczuk, 2018, s. 100). Trzeba jednak zauważyć, że mimo iż styl sprawowania władzy przez Stalina został na XX Zjeździe KPZR oficjalnie potępiony, to w ZSRR oraz w państwach pod jego kontrolą, występował on nadal. Świadczy o tym fakt, że nawet po śmierci Stalina krytyka wobec sekretarzy generalnych partii komunistycznych była niedopuszczalna, a wszelkie inicjatywy i działania podejmowane przez komunistycznych liderów były chwalone. Patrząc bowiem na doświadczenia europejskich państw socjalistycznych po II wojnie światowej zauważymy, że także tu występowało zjawisko kultu jednostki. Szczególnym przykładem takich państw były: Rumunia (pod rządami Nicolae Ceausescu), Jugosławia (po rządami Josipa Broz Tito), czy też Albania (pod rządami Envera Hodży). Również w Polsce, w czasach rządów Bolesława Bieruta, mieliśmy do czynienia z tym zjawiskiem.

Po 1945 r. nie tylko w Europie rządili dyktatorzy, którym przypisywano niemal nadludzkie zdolności. Przykładami państw, w których występował kult jednostki były m.in.: Chińska Republika Ludowa, Korea Północna, Gwinea Równikowa, Zair, czy Irak, podczas rządów odpowiednio: Mao Zedonga, Kim Ir Sena, Kim Dzong Ila, Francisco Macías Nguema, Joseph-Desire Mobutu oraz Saddama Husajna. Po rozpadzie ZSRR, także w niektórych republikach z tego obszaru widoczny jest kult jednostki. Przykładem takiego państwa jest Turkmenistan (w którym występował kult Saparmurata Nijazowa, a współcześnie występuje kult obecnego prezydenta – Gurbanguły Berdymuchammedowa) oraz Azerbejdżan (w którym występuje kult Hejdara Alijewa).

Czas przemian, czas chaosu w byłej radzieckiej republice

Aby zrozumieć, dlaczego Hejdar Alijew darzony jest kultem w Azerbejdżanie, należy cofnąć się do okresu rozpadu radzieckiego supermocarstwa i przyjrzeć się chaosowi, jaki panował w tej kaukaskiej republice przed dojściem do władzy polityka. W Azerbejdżanie, podobnie jak w innych republikach Związku Radzieckiego, pod koniec lat 80. XX w. nastąpiły procesy liberalizacji systemu politycznego. Zaczęły pojawiać się ruchy narodowościowe, które coraz śmieiej podnosiły hasła niepodległościowe. Opozycja, która reprezentowana była w głównej mierze przez Front Ludowy Azerbejdżanu i której protesty nasiliły się na przełomie 1989 r. i 1990 r., walczyła się do wprowadzenia 20 stycznia 1990 r. stanu wyjątkowego. Demonstracje były efektem pogarszającej się sytuacji gospodarczej i coraz bardziej niestabilnej sytuacji w Górskim Karabachu. Władza komunistyczna zdecydowała się na wprowadzenie stanu wyjątkowego pod pretekstem obrony ludności ormiańskiej. Efektem tego było wkroczenie Armii Czerwonej, które spotkało się z dużym oporem ze strony społeczności Baku. Doszło wówczas do strac, w wyniku których śmierć poniosło ponad sto osób spośród ludności cywilnej (w zdecydowanej większości byli to zwolennicy Lu-

dowego Frontu Azerbejdżanu). Po tych wydarzeniach nastąpiła zmiana kierownictwa republiki (Siwiec, Baluk, 2007, s. 202). Po interwencji wojskowej nowym pierwszym sekretarzem (po Abdurrahmanie Wazirowie) został Ajaz Mutalibow, który świadomy był konieczności zmian, tyle że w ramach systemu sowieckiego i w powiązaniu z Kremlem (Świętochowski, 2006, s. 141). W tym samym roku, po uchwaleniu przez parlament Deklaracji suwerenności¹, jesienią odbyły się wybory parlamentarne, przeprowadzone już w oparciu o nowe zliberalizowane prawo wyborcze. Elekcja ta, zakończyła się zwycięstwem obozu komunistycznego, który uzyskał większość mandatów w 360-osobowej Radzie Narodowej. Blok Demokratyczny zdobył zaledwie 30 mandatów. Dwa miesiące po wyborach do organu przedstawicielskiego, zmieniono nazwę państwa z Azerbejdżańskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na Republikę Azerbejdżanu.

Komunistyczna nomenklatura próbowała umocnić swoją pozycję w 1991 r. W marcu odbyło się referendum, w wyniku którego zdecydowana większość mieszkańców republiki (około 93%) opowiedziała się za utrzymaniem ZSRR (Świętochowski, 2006, s. 141). W tym samym roku odbyły się również pierwsze bezpośrednie wybory prezydencie, które zakończyły się zwycięstwem Ajaza Mutalibowa. Kandydat bloku komunistycznego uzyskał prawie 99% poparcia (przy niespełna 86% frekwencji). Trzeba jednak zaznaczyć, że głosowanie to zostało zbojkotowane przez ugrupowania opozycyjne. Kampania wyborcza odbywała się w bardzo nietypowych warunkach, bowiem w jej trakcie miał miejsce słynny „pucz moskiewski”, który wpłynął na to, że została ona na pewien czas zawieszona. Nieudany zamach stanu w Moskwie i postępujący rozpad ZSRR umożliwił przegłosowanie 18 października 1991 r. Aktu konstytucyjnego o państwowej niezależności Republiki Azerbejdżanu. Wcześniej (dokładnie 30 sierpnia) uchwalono Deklarację o przywróceniu państwowej niezależności Republice Azerbejdżanu, która nawiązywała do Aktu z 1918 r. Jesienią tego roku rozwiązano także Komunistyczną Partię Azerbejdżanu i podjęto decyzję o utworzeniu 50-osobowej Rady Narodowej, w której mieli zasiadać przedstawiciele obozu rządzącego i formacji opozycyjnych. Było to pójście na kompromis nomenklatury komunistycznej z ugrupowaniami opozycyjnymi, który był konieczny po tym, jak lokalni komuniści poparli moskiewskich puczystów. Co jednak ważne, Ajaza Mutalibowa pozostawiono na stanowisku prezydenta republiki. Z kolei, aby unieważnić wyniki marcowego referendum, zdecydowano się przeprowadzić nowy plebiscyt, w którym 99,8% głosujących opowiedziało się za niepodległością Azerbejdżanu (Siwiec, Baluk, 2007, s. 203).

Do kolejnego przesilenia politycznego w Azerbejdżanie doszło w lutym 1992 r. Wtedy to Mutalibow, który był obwiniany o utratę Górskiego Karabachu, podał się do dymisji². Oprócz niego stanowiska stracili: premier oraz przewodniczący Rady

¹ Nastąpiło to 23 września 1990 r.

² Obszar ten od stuleci należał do Ormian, którzy zajęli go już w 95 r. p.n.e. W kolejnych wiekach Górski Karabach, dostawał się pod wpływ kolejno Arabów (w VII i VIII w.), Turków (XI w.), Persów (XVII w.) oraz Rosjan (XIX w.). W 1917 r. po rewolucji październikowej stał się częścią Federacji Zakaukaskiej. Azerowie wspierani przez Turcję, pragnąc wyprzeć Ormian z jak największego obszaru historycznej Armenii, zajęli Karabach. Pomimo przegranej Turcji w I wojnie światowej alianci, ignorując desperackie protesty Ormian, przyznali prawo do Karabachu Azerbejdżanowi, licząc na to, że dzięki temu zdołają w przyszłości uzyskać dostęp do złóż ropy w Baku. W roku 1923 po zajęciu Zakaukazia przez bolszewików utworzono Nagórno-Karabaski Obwód Autonomiczny, który wszedł w skład Azerbejdżańskiej SSR. Upadek ZSRR, spowodował wzrost

Narodowej. Był to bowiem okres, w którym konflikt o Górski Karabach był najważniejszym czynnikiem, wpływającym na politykę wewnętrzną tej kaukaskiej republiki. W lipcowych wyborach prezydenckich zwyciężył kandydat opozycji Abulfaz Elczibej, który uzyskał 59,4% wszystkich głosów. Warto zaznaczyć, że Elczibej to przydomek, który w tłumaczeniu tureckim oznacza „posłaniec narodu” (Stryczuła, 2020). Co ciekawe, jego nazwisko rodowe brzmiało Alijew, jednak nie był on spokrewniony z rodem Alijewów, który od 1993 r. sprawuje niepodzielnie władzę w tej republice. Przedstawiciel Ludowego Frontu Azerbejdżanu był pierwszym niekomunistycznym prezydentem tego państwa i otwarcie opowiadał się za nowym kursem w polityce wewnętrznej oraz w polityce zagranicznej. W swoich przemówieniach często mówił o powrocie do tożsamości narodowej Azerów, kultywowaniu tradycji, wzmocnieniu pozycji islamu, a także odwoływał się do idei panturkizmu i zwalczania wpływów rosyjskich. Przejawem tego ostatniego postulatu było wystąpienie ze Wspólnoty Niepodległych Państw. Na początku kwietnia 1993 r., wprowadził w kraju dwumiesięczny stan wyjątkowy (w tym godzinę policyjną, zakaz zgromadzeń, cenzurę i ograniczenia w działaniu partii opozycyjnych), czego efektem był znaczący spadek poparcia dla jego prezydentury. Do utraty władzy doprowadziła go jednak przede wszystkim czystka, jaką przeprowadził wśród urzędników Ministerstwa Obrony, a także porażki militarne na froncie karabaskim. Podczas walk o Górski Karabach Azerbejdżan stracił około 14% własnego terytorium (strona azerska często mówi o 20%, ormiańska o 9%) (Górecki, 2020, s. 59). Elita intelektualna republiki, widząc jak bardzo państwo pogrąża się w chaosie, zwróciła się w otwartym liście do Przewodniczącego Rady Najwyższej Hejdara Alijewa o wyciągnięcie kraju ze stanu zapaści. Abulfaz Elczibej, próbując ratować swoje stanowisko, zaproponował Alijewowi funkcję premiera, jednak ten odmówił. Alijew podjął taką decyzję, bowiem przewidywał, że w niedalekiej przyszłości uda mu się przejąć pełnię władzy w pogrążonej w chaosie republice. Tak też się stało, bowiem po puczu zorganizowanym przez Sureta Gusejnowa, Elczibej uciekł z Azerbejdżanu, a parlament zdecydował o powierzeniu obowiązków głowy państwa swojemu przewodniczącemu.

Dekada rządów Hejdara Alijewa w Azerbejdżanie

Przejęcie władzy przez Hejdara Alijewa w 1993 r. okazało się niezwykle istotnym wydarzeniem dla Azerbejdżanu, ponieważ ustaliło kierunek polityki państwa na najbliższą dekadę. Jego polityka sprzyjała konsolidacji społeczeństwa Azerbejdżanu wokół wspólnych celów oraz stworzyła odpowiednie warunki do rozwoju kraju (Mammadov, 2017). Hejdar Alijew był politykiem, który wywodził się z dawnej nomenklatury komunistycznej. W okresie 1969–1982 pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Azerbejdżanu. W czasach rządów Leonida Breżniewa, Alijew był jednym z najbliższych współpracowników I sekretarza. Świad-

nastrojów na rzecz przyłączenia Górskiego Karabachu do Armenii. W odpowiedzi na to władze Azerbejdżanu zlikwidowały Nagórno-Karabaski Obwód Autonomiczny i przeprowadziły pogromy antyormiańskie w wielu azerskich miastach. Po wkroczeniu armii azerskiej w 1991 r. rozpoczęła się na terenie Górskiego Karabachu wojna, która zakończyła się wyparciem Azerbejdżanu i przejęciem władzy przez ormiańskich powstańców.

czy o tym m.in. fakt, że azerski polityk był członkiem Biura Politycznego. Dowodem na bliską relację obu polityków jest także to, że Breżniew, podczas każdej wizyty w Azerbejdżanie, był przyjmowany z niezwykleymi honorami. Przy okazji jednej z wizyt Breżniewa, Alijew wybudował w okolicach Baku okazały pałac, w którym sekretarz generalny partii spędził dwie noce. Wielu twierdzi nawet, że Alijew, spośród wszystkich moskiewskich „namiestników”, był największym pochlebcą Breżniewa. Trzeba również zaznaczyć, że pozycja polityczna Hejdara Alijewa nie zmalała nawet po śmierci Breżniewa. Kolejny I sekretarz – Jurij Andropow – powołał go nawet na urząd wicepremiera w radzieckim rządzie (Nieczypor, 2013). Był to pierwszy przypadek powołania na tak wysokie stanowisko polityka kaukaskiego pochodzenia od czasów Stalina, Ławrentija Berii oraz Anastasa Mikojana (Jagielski, 2018). Oprócz tego w ciągu dwudziestu lat Hejdar Alijew był deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR i przez pięć lat pełnił funkcję zastępcy Przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR.

Gdy do władzy w ZSRR doszedł Michaił Gorbaczow, rola Alijewa w strukturach partii komunistycznej zaczęła maleć. Zaliczany był on do radzieckich polityków z tzw. breżniewowskiej gwardii, która to w drugiej połowie lat 80. XX w. popadła w dużą niełaskę ze strony nowych kremłowskich władz. Ponadto w radzieckiej prasie często pojawiały się artykuły, które zarzucały Alijewowi działania korupcyjne oraz to, że był jednym z symboli epoki breżniewowskiej stagnacji. W październiku 1987 r. na znak sprzeciwu wobec polityki Michaiła Gorbaczowa podał się do dymisji z zajmowanych stanowisk. „Wielki komunistyczny dinozaur” (bo tak często nazywano tego polityka) przez trzy lata (do 1990 r.) przebywał na politycznej emeryturze.

Po trzech latach emerytury Hejdar Alijew zaczął znowu aktywnie działać w radzieckim życiu politycznym. Po krwawych wydarzeniach w Baku (które miały miejsce w styczniu 1990 r.) wystosował oświadczenie (za pośrednictwem Przedstawicielstwa Azerbejdżanu w Moskwie), w którym domagał się ukarania osób odpowiedzialnych za te zajścia. Stwierdził, że osoby, które zdecydowały o interwencji Armii Czerwonej w Baku dokonały przestępstwa na narodzie Azerbejdżanu. W tym samym roku zdecydował się na kolejny symboliczny gest, który był protestem przeciwko polityce Gorbaczowa. W lipcu 1991 r. oficjalnie ogłosił, iż przestał być członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Początek ostatniej dekady XX w. to także czas powrotu Hejdara Alijewa do życia politycznego Azerbejdżanu. W 1990 r. został członkiem Rady Najwyższej Azerbejdżanu, a w 1992 r. zdecydował się na założenie ugrupowania „Nowy Azerbejdżan”, którego został formalnym liderem. W okresie dużego kryzysu politycznego, który nastąpił w maju oraz w czerwcu 1993 r., przedstawiciele elit Azerbejdżanu zaapelowali do Hejdara Alijewa, aby to on przejął władzę. Wielu badaczy twierdzi, że w okresie tym istniała realna groźba wojny domowej oraz utraty niepodległości przez nowopowstałe państwo. 15 czerwca 1993 r. Alijew został wybrany na Przewodniczącego Rady Najwyższej Azerbejdżanu, a 24 lipca zaczął pełnić obowiązki Prezydenta Republiki Azerbejdżańskiej. Po przejściu obowiązków głowy państwa Alijew zdecydował o powierzeniu funkcji premiera Suretowi Gusejnowowi, co wielu odebrało jako gest, który miał doprowadzić do uspokojenia sytuacji w kraju. W tym samym czasie Alijew ogłosił program, który miał poprawić sytuację gospodarczą Azerbejdżanu oraz przyczynić się do odwrócenia wyniku wojny o Górski Karabach. Wielu Azerów było w tamtym okresie przekonanych, że to właśnie Hejdar Alijew jest jedną

osobą, która może wyprowadzić państwo z wewnętrznego kryzysu. Jeszcze w sierpniu 1993 r. zorganizowano w Azerbejdżanie referendum, którego przedmiotem było formalne pozbawienie władzy prezydenta Elczibėja. Wyniki tego referendum były jednoznaczne. 97% głosujących opowiedziało się za usunięciem prezydenta z tego stanowiska. Warto również zaznaczyć, że towarzyszyła temu wysoka frekwencja, bowiem w głosowaniu wzięło udział 91% Azerów (Siwec, Baluk, 2007, s. 204). Wynik referendum obligował również do przeprowadzenia nowych wyborów prezydenckich. Kolejne głosowanie odbyło się już w październiku 1993 r. i zwyciężył w nich (z ogromną przewagą nad konkurentami) Hejdar Alijew. Uzyskał on poparcie prawie 99% wszystkich głosów.

Po zwycięskich wyborach, nowy prezydent bardzo szybko przystąpił do uporządkowania wielu sfer życia społeczno-politycznego. Przystąpiono do tworzenia struktur władzy, które miały być kontrolowane przez nowego prezydenta. Na najważniejsze stanowiska państwowe zostały powołane osoby, które cieszyły się zaufaniem Hejdara Alijewa. Większość z nich wywodziła się z tzw. klanu nachiczewańskiego (Jagielski, 2020). Duże zmiany zaszły w strukturach siłowych, które zostały zreorganizowane. Działania Alijewa przyczyniły się również do przerwania walk na froncie karabaskim. Nowy prezydent zdecydował się na negocjacje z Ormianami, które toczyły się za pośrednictwem Rosji, Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Mińskiej Grupy KBWE (później OBWE) (Górecki, 2020, s. 59). Trzeba jednak zaznaczyć, że bilans starć, które trwały od początku 1992 r. do maja 1994 r. (czyli do momentu podpisania porozumienia o zawieszeniu broni), nie był dla Azerbejdżanu korzystny. Straty ludnościowe były niezwykle duże, jak na skalę konfliktu, bowiem po stronie azerskiej zginęło 11 tys. osób, a blisko 30 tys. zostało rannych (po stronie ormiańskiej śmierć poniosło 6 tys. osób, a 20 tys. osób zostało rannych). Ponadto w całości lub części Azerbejdżan stracił kontrolę nad częścią regionów, które wcześniej wchodziły w jego skład. Dotyczy to regionów: laczegońskiego, kelbadżarskiego, dżebraińskiego, zangelańskiego, kubatlińskiego, agdamskiego oraz fizulińskiego.

Alijew podczas swojej pierwszej kadencji prowadził również działania, które miały umocnić instytucjonalnie pozycję prezydenta. Ostatecznym tego efektem było uchwalenie nowej konstytucji, która wprowadzała *de facto* i *de iure* system prezydencki. Nowa ustawa zasadnicza została przyjęta w ogólnonarodowym referendum, które zostało przeprowadzone 12 listopada 1995 r. (12 listopada jest obecnie jednym ze świąt narodowych). Głowa państwa zyskała szereg kompetencji, które powodowały, że prezydent mógł sterować wszystkimi dziedzinami życia społeczno-politycznego. Dała ona podwaliny pod niemal nieograniczoną władzę Hejdara Alijewa. Warto oczywiście pamiętać o tym, że system ten był następnie utrwalany przez jego syna – Ilhama (czego emanacją były zmiany konstytucyjne wprowadzone w 2009 oraz w 2016 roku). Doprowadziło to do tego, że prezydent Azerbejdżanu ma obecnie szerokie uprawnienia (które opisane są w artykule 109 konstytucji) wobec parlamentu (np. zarządza wybory do parlamentu, dysponuje prawem weta, przedstawia projekt budżetu), wobec rządu (np. mianuje i odwołuje premiera, a także poszczególnych członków gabinetu ministrów, w razie potrzeby obejmuje przewodnictwo na posiedzeniach gabinetu ministrów) oraz władzy sądowniczej (przedstawia parlamentowi kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, ponadto za zgodą parlamentu powołuje i odwołuje prokuratora generalnego). Prezydent wytycza

także podstawowe kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa (np. zawiera umowy międzynarodowe) (*The*, 2016).

Polityka prowadzona przez Hejdara Alijewa doprowadziła także do wzrostu gospodarczego Azerbejdżanu. Bogactwo tego państwa bierze się z bardzo dużych zasobów ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Po odzyskaniu niepodległości Azerbejdżan zaczął intensywnie rozwijać współpracę z wieloma państwami na płaszczyźnie gospodarczej, co miało znamiona polityki niezależnej wobec Rosji. Taka polityka niezależności Baku zaowocowała tym, że kraj ten otworzył się na inwestycje firm i przedsiębiorstw z państw Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych. Głównym celem tego otwarcia, które miało miejsce na początku lat 90. XX w., było zwiększenie produkcji ropy i uzyskanie bezpośredniego dostępu do największych odbiorców (Wyciszkiewicz, 2008, s. 158). Niezwykle ważną datą w tym zakresie było podpisanie w 1994 r. w Baku tzw. kontraktu stulecia między Azerbajdżanem, International Oil Company (konsorcjum kilkunastu koncernów zachodnich), rosyjskim przedsiębiorstwem Łukoil oraz władzami Azerbejdżanu. Przewidywał on wydobycie 511 mln ton ropy oraz 55 mld m³ gazu w ciągu 30 lat. Pewną barierą był jednak transport ropy na Zachód, ponieważ w tamtym okresie istniał tylko jeden rurociąg, biegnący z Baku do portu Noworosyjsk nad Morzem Czarnym. Sporą przeszkodą było również stanowisko Federacji Rosyjskiej, która nie chciała dopuścić do budowy rurociągów omijających jej terytorium, widząc w tym zagrożenie dla własnych interesów ekonomicznych. Jednak ponad 10-letnie starania koncernów oraz zachodnich rządów doprowadziły do tego, że powstała nowa magistrala transportująca ten surowiec. Najpierw wybudowano rurociąg Baku–Supsa (o niewielkiej przepustowości), następnie zaś (w 2005 r., czyli już w okresie rządów İlhama Alijewa) Baku–Tbilisi–Ceyhan. Procesy gospodarcze, które rozpoczął Hejdar Alijew w latach 90. XX w., doprowadziły do tego, że od 2003 do 2007 r. Azerbejdżan co roku notował ponad 20% wzrost gospodarczy. Było to niespotykane zjawisko, nawet w skali całego świata (Jagielski, 2018).

Hejdar Alijew swój mandat prezydencki odnowił w 1998 r. (uzyskując w głosowaniu 77,86% poparcia). W 2003 r., ze względu na pogarszający się stan swojego zdrowia, zrezygnował z ubiegania się o kolejną prezydenturę. Poparł on jednak kandydaturę swojego syna – İlhama – w wyborach, które odbyły się 15 października. Dwa miesiące po głosowaniu Hejdar Alijew zmarł.

Przykłady kultu Hejdara Alijewa w Azerbejdżanie

Kult Hejdara Alijewa w Azerbejdżanie jest wszechobecny. Trudno znaleźć w tym państwie większą lub mniejszą miejscowość, w której nie byłoby ulicy, parku, czy też szkoły nazwanej na część byłego prezydenta (Falkowski, 2007). W wielu miejscach stawiane są oczywiście także pomniki ojca İlhama Alijewa. Wiele działających w Azerbejdżanie instytucji również nosi imię Hejdara Alijewa. Przykładem takowej, jest fundacja, którą kieruje małżonka obecnego prezydenta – Mehriban Alijewa. Fundacja założona została w 2004 r. i zajmuje się głównie edukacją, kulturą, zdrowiem, sportem oraz sprawami ekologicznymi. Kult byłego prezydenta nie ogranicza się tylko do nazewnictwa parków, ulic czy też szkół. W Azerbejdżanie powstają wiersze, piosenki i książki, które są tworzone ku pamięci Hejdara Alijewa. W swoich oficjalnych

przemówieniach obecny prezydent bardzo często odwołuje się do dziedzictwa pozostawionego przez jego ojca. Wielokrotnie zaznacza, że gdyby nie Hejdar, Azerbejdżan by dziś nie istniał.

Tak intensywny kult tego polityka bardzo często budzi ogromne zdziwienie osób, które przyjeżdżają do Azerbejdżanu. Osoby z zagranicy, które przylatują do tej kaukaskiej republiki, spotykają się z tym zjawiskiem już w pierwszych godzinach przebywania na jej terytorium, bowiem główne lotnisko, które znajduje się na obrzeżach Baku, jest nazwane na cześć byłego prezydenta. Oprócz tego, główna aleja, która prowadzi do stolicy państwa, z wspomnianego portu lotniczego, również nazwana została, aby upamiętnić „ojca narodu”. Oczywiście w Baku istnieje wiele miejsc, które świadczą o niebywalej czci, którą darzony jest ojciec obecnego prezydenta. Najbardziej charakterystycznym miejscem w tym kontekście jest centrum kultury im. Hejdara Alijewa, zaprojektowane przez biuro Zaha Hadid Architects. Ogromny i bardzo nowoczesny obiekt, który ma ponad 100 tys. metrów kwadratowych, pełni funkcję kulturalnego centrum azerskiej stolicy. Owalna, biała, futurystyczna budowla pełni też rolę jednej z „wizytówek” całego miasta. Już sam jej kształt ma wywoływać zachwyt u osób, które decydują się ją odwiedzić. W 2014 r. jej projekt zdobył tytuł budynku roku w konkursie „Design of the Year”, organizowanego przez Design Museum w Londynie. Trzeba jednak zaznaczyć, że przyznanie tej nagrody odbiło się dużym echem na arenie międzynarodowej. Przedstawiciele Human Rights Watch oskarżali konkursowe jury o to, że popiera łamanie praw człowieka. Organizacja ta, krytykując decyzję jury, podawała szereg faktów, które dotyczyły powstania tej budowli. Zaznaczano, że mieszkańcy Baku byli siłą eksmitowani, aby wyczyścić teren pod jej budowę, a robotnicy – głównie emigranci z Bośni i Serbii – musieli pracować w bardzo trudnych warunkach. Stosowano wobec nich nie tylko przemoc fizyczną i psychiczną, ale również zabierano im paszporty, które miały uniemożliwiać im szybki powrót do swoich krajów (*Kontrowersyjny*, 2014). W samym budynku znajduje się interaktywne muzeum byłego prezydenta, biblioteka, a także centrum konferencyjne. Muzeum jest bardzo nowoczesne, a odwiedzający je mogą oglądać nie tylko rzeczy, z których korzystał na co dzień Hejdar Alijew (m.in. limuzyny z różnych okresów, którymi jeździł; biurko przy którym pracował; dary, które przyjmował od zagranicznych gości), ale mogą również prześledzić całą jego karierę polityczną. W muzeum można zapoznać się ze wszystkimi zagranicznymi wizytami Hejdara Alijewa, a także zobaczyć w których miastach znajdują się jego pomniki. Warto też w tym kontekście zaznaczyć, że obecne władze Azerbejdżanu w swoich działaniach na arenie międzynarodowej starają się wykorzystywać każdą okazję do tego, aby popularyzować postać swojego prezydenta. Często oferują współfinansowanie renowacji parków, w których następnie umieszczane są jego pomniki. Przykładem tego typu działań było postawienie pomnika Hejdara Alijewa w Meksyku w 2012 r. (*Azerbejdżan*, 2012). Wracając jednak do wątku samego budynku Centrum Kultury im. Hejdara Alijewa, trzeba wspomnieć o tym, że zachwyty budzi również sala koncertowa, która może pomieścić tysiąc osób. W jej środku znajdują się bowiem elementy wykonane z białego dębu amerykańskiego.

Przyjezdni, z kultem Hejdara Alijewa mogą się także spotkać podróżując po różnych regionach tego państwa. W Baku, przy wejściach do metra, bardzo często zamieszczane są cytaty (w charakterze tzw. „złotych myśli”), których autorstwo przypisuje się temu politykowi. Ponadto w miastach, czy też przy głównych szlakach komunikacyjnych

umieszczane są wielkie billboardy ze zdjęciem Hejdara Alijewa na tle flagi Azerbejdżanu. Billboardy z wizerunkiem polityka widnieją również na dworcach kolejowych w wielu miejscowościach turystycznych (np. w Szekach). W urzędach często oprócz portretów obecnego prezydenta wiszą również te, na których jest jego ojciec.

Kult byłego prezydenta jest również widoczny, gdy odwiedza się różnego rodzaju muzea w Azerbejdżanie. W wielu z nich, oprócz wystawy dotyczącej danego miejsca, znajdują się osobne sale poświęcone Hejdarowi Alijewowi. Dotyczą one najczęściej wizyt tego polityka w danym miejscu. W Baku przykładem takiego muzeum, z dodatkową ekspozycją, jest Pałac Szachów Szyrwanu. Ten zabytkowy zespół pałacowy, który został umieszczony w 2000 r. na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO, jest również jednym z symboli stolicy tego państwa. Podobne ekspozycje (związane z byłym prezydentem) można oglądać w lokalnych muzeach w Szekach, Kiszu, czy miejscowości Hinaliq. O kulcie Hejdara Alijewa w Azerbejdżanie świadczy również to, że 15 czerwca (czyli dzień, w którym Hejdara Alijewa wybrano na Przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Azerbejdżanu) jest oficjalnym świętem państwowym. Dzień ten zwany jest Dniem Ocalenia Narodowego. W 2003 r. powstał również film biograficzny o byłym prezydencie pt. „Czarne znamię”. Mówiąc o tej produkcji warto zaznaczyć (z polskiego punktu widzenia), że Hejdara Alijewa zagrał aktor Teatru Starożytności w Krakowie Tadeusz Huk, zaś jednym z producentów filmu był Jerzy Rutowicz.

Zakończenie

Opisane przykłady są dowodem na to, iż w Azerbejdżanie w czasach rządów klanu Alijewów widoczne jest zjawisko kultu Hejdara Alijewa. Tak długo, jak u władzy będą jego przedstawiciele, tak długo w wielu sferach życia kult ten będzie dostrzegalny. Rządy Alijewów mogą trwać długo, bowiem już od paru lat czynione są zabiegi, aby reżim nie został zmieniony. Świadczą o tym przede wszystkim nowelizacje konstytucji, które w ciągu minionych 11 lat były przeprowadzane przez obecny obóz władzy. W 2009 r. wprowadzono do ustawy zasadniczej poprawkę, która przewiduje, że prezydent może nieograniczoną ilość razy ubiegać się o reelekcję. Doprowadziło to do sytuacji, w której to Ilham Alijew może startować tyle razy, ile sam będzie chciał (obecnie sprawuje czwartą kadencję prezydencką). Utrwaleniu władzy klanu Alijewów służyła także nowelizacja konstytucji z 2016 r. Oprócz tego, że wydłużyła kadencję prezydencką z 5 do 7 lat i wprowadziła stanowiska wiceprezydentów (pierwszym wiceprezydentem została żona Ilhama Alijewa), to także zmieniła bierne prawo wyborcze (Strzemżalska, 2016). Po tych zmianach każda osoba, która ukończy 18 lat będzie mogła ubiegać się o urząd prezydenta, ministra czy posła. Do 2016 r., aby móc pełnić funkcję prezydenta, trzeba było ukończyć 35 lat, aby być posłem – 25 lat, a ministrem zasiadającym w rządzie – 30 lat. Nowelizacja ta, podyktowana była także zwykłą kalkulacją polityczną ze strony obecnego obozu rządzącego. Ma ona umożliwić wejście do polityki (a co za tym idzie, powoływanie na stanowiska najważniejszych osób w państwie) kolejnym członkom rodziny. Dotyczy to zwłaszcza syna pary prezydenckiej – Hejdara – który imię nosi na cześć swojego dziadka. Władza klanu Alijewów została w ostatnich latach umocniona, a więc kult Hejdara Alijewa i częste podkreślanie jego zasług dla Azerbejdżanu będzie trwało nadal.

Bibliografia

- Azerbejdżan: Nowy rodzaj dyplomacji pomnikowej, 6.12.2012, www.eastbook.eu, <https://www.eastbook.eu/2012/12/06/azerbejdżan-nowy-rodzaj-dyplomacji-pomnikowej/>.
- Butkiewicz M., Łuczuk P. (2018), *Od Stalina do Putina. Media w procesie umacniania kultu jednostki*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa.
- Falkowski M., *Tygrys Kaukazu (i nie tylko)*, 4.06.2007, www.kaukaz.net, http://www.kaukaz.net/cgi-bin/bloxom.cgi/polish/azerbejdżan/azerbejdżan_tygrys.
- Górecki W., *Kaukaski węzeł gordyjski. Konflikt o Górski Karabach*, 28.05.2020, www.osw.waw.pl, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Raport-OSW_Kaukaski-wezeł-gordyjski_net.pdf.
- Jagielski W. (2020), *Nadkaspjskie wybory*, 11.02.2020, www.tygodnikpowszechny.pl, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/nadkaspjskie-wybory-162079>.
- Jagielski W. (2018), *Republika Alijewów*, 11.04.2018, www.tygodnikpowszechny.pl, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/republika-alijewow-152683>.
- Jarosiewicz A. (2013), *Wybory w Azerbejdżanie: petryfikacja petrorepubliki*, 2.10.2013, www.osw.waw.pl/pl, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-10-02/wybory-w-azerbejdżanie-petryfikacja-petrorepubliki>.
- Kontrowersyjny budynek roku. „Wygrała nagrodę za łamanie praw człowieka”*, 2.07.2014, www.tvn24.pl, <https://tvn24.pl/kultura-i-styl/kontrowersyjny-budynek-roku-wygrala-nagrade-za-lamanie-praw-czlowieka-ra445696-3364651>.
- Mammadov F. (2017), *Azerbaijan's geopolitical identity in the context of the 21st century challenges and prospects*, 2.03.2017, eng.globalaffairs.ru, <https://eng.globalaffairs.ru/articles/azerbajjans-geopolitical-identity-in-the-context-of-the-21st-century-challenges-and-prospects/>.
- Nieczypor K. (2013), *Klan rodziny Alijewów*, 30.09.2013, www.eastbook.eu, <https://www.eastbook.eu/2013/09/30/klan-rodziny-alijewow/>.
- Plamper J. (2014), *Kult Stalina. Studium alchemii władzy*, Świat Książki, Warszawa.
- Siwiec O., Baluk W. (2007), *Republika Azerbejdżanu*, w: *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, red. W. Baluk, A. Czajowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Stryczula A. (2020), *Azerbejdżan – kraina ognia i Alijewów*, 10.03.2020, belsat.eu/pl, <https://belsat.eu/pl/news/azerbejdżan-kraina-ognia-i-alijewow/>.
- Strzemińska A. (2016), *Stabilizacja po azerbejdżańsku*, 3.10.2016, www.new.org.pl, <http://www.new.org.pl/2770-stabilizacja-po-azerbejdżansku>.
- Świętochowski T. (2006), *Azerbejdżan*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa.
- The Constitution of the Republic of Azerbaijan*, 12.11.1995, en.president.az, <http://en.president.az/azerbaijan/constitution>.
- Wyciszkievicz E. (2008), *Rosyjska polityka energetyczna w basenie Morza Kaspijskiego*, w: *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki międzynarodowe na obszarze postsowieckim*, red. E. Wyciszkievicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych Warszawa.
- Żyromski M. (2019), *The cult of personality as an important feature of totalitarian propaganda*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2.

Streszczenie

W Azerbejdżanie od 1993 r. rządzi klan Alijewów. Władza, którą przez 10 lat sprawował Hejdar Alijew, w 2003 r. przeszła bowiem w ręce jego syna İlhama. Azerbejdżan jest jedynym państwem z regionu Kaukazu Południowego, w którym to, od 1993 r. nie doszło do rewolucji, która pozbawiłaby władzy rządzący klan. Z pewnością jednym z czynników, które odgrywają w tym zakresie

ważną rolę, jest przekonanie Azerów o tym, że klan Alijewów nie doprowadził do wewnętrznej wojny w Azerbejdżanie w 1993 r., a co za tym idzie, utrzymał niepodległość tego państwa. Celem artykułu jest wskazanie, które wydarzenia z najnowszej historii politycznej Azerbejdżanu przyczyniły się powstania kultu Hejdara Alijewa w tym państwie, a także opisanie najważniejszych przejawów tego kultu.

Słowa kluczowe: Azerbejdżan, Kaukaz Południowy, Hejdar Alijew, kult jednostki

The cult of personality in the Eurasian area on the example of the Republic of Azerbaijan

Summary

The Aliyev clan has ruled in Azerbaijan since 1993. The power that Heydar Aliyev exercised for 10 years passed into the hands of his son Ilham in 2003. Azerbaijan is the only country in the South Caucasus region where, since 1993, there has not been a revolution that would deprive the ruling clan of power. Certainly, one of the factors that play an important role in this regard is the Azeris conviction that the Aliyev clan did not lead to an internal war in Azerbaijan in 1993, and thus maintained the independence of the country. The aim of the article is to indicate which events in the recent political history of Azerbaijan contributed to the creation of the Heydar Aliyev's cult in this country, as well as to describe the most important manifestations of this cult.

Keywords: Azerbaijan, South Caucasus, Heydar Aliyev, the cult of personality

Rozdział 17.

ANNA PAJĄK

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-7759-8061

Przez most na Inguri. Relacje gruzińsko-abchaskie od 2008 do 2020 roku

Relacje i konflikt gruzińsko-abchaski, którego kulminacyjnym punktem była wojna toczona w latach 1992–1993 wielokrotnie już opisywano i analizowano we wszelkiego rodzaju publikacjach. Wokół tegoż zagadnienia narosło niemało mitów, niewyjaśnionych zagadnień, problemów i emocji, jako że Abchazja traktowana jest jak perła Morza Czarnego i klucz do Kaukazu, będąca też w wyniku wielu procesów historycznych ojczyzną wielu narodów, nie tylko Abchazów, ale też Greków, Ormian i Gruzinów (Górecki, 2018). Konflikt, który rozgorzał wokół tego, kto ma prawo do decydowania o losach Abchazji jest bez wątpienia problemem wielopłaszczyznowym. Jego punktem kulminacyjnym zdecydowanie była wspomniana wyżej wojna, a bezpośrednią konsekwencją wprowadzenie w życie konstytucji z 1925 roku dającej prawo Abchazji do ustanowienia samodzielnego od Gruzji bytu państwowego i proklamowania ostatecznie swojej niepodległości. Owa suwerenność uznawana dziś przez Rosję, Nikaragwę, Wenezuelę, Nauru i Syrię jest jedną z głównych składowych nieustannie podgrzewanego kotła kaukaskiego. Abchazja *de iure* jest częścią Gruzji, jednak *de facto* funkcjonuje jako samodzielny byt uzależniony gospodarczo i politycznie od Rosji. Relacje gruzińsko-abchaskiego od zakończenia działań wojennych opisywane są głównie jako „zamrożony konflikt”, będący wciąż jednym z poważniejszych problemów Zakaukazia. Stąd też jako fundament w budowie stosunków pomiędzy stronami uważa się najpierw uregulowanie konfliktu, co dopiero mogłoby otworzyć drogę do budowania właściwych relacji, choć w istocie koncepcji tej regulacji do tej pory nie udało się wypracować. Wymagałoby to pewnego kompromisu pomiędzy Gruzją i Abchazją w zakresie identyfikacji wzajemnej jako dwóch podmiotów zdolnych do utrzymywania jakichkolwiek relacji bilateralnych, czego stronom nie udaje się osiągnąć. Niewątpliwie związane jest to w dużej mierze ze znaczeniem geostrategicznym regionu, które prowadziło i nadal prowadzi do tego, że nie sposób rozpatrywać owych relacji bez uwzględnienia stosunków gruzińsko-rosyjskich i sytuacji międzynarodowej oraz wewnętrznej podmiotów. Ze względu na wspomnianą wielowymiarowość podejmowanego problemu, któremu należałoby poświęcić jeszcze sporo uwagi, artykuł stanowi pewną próbę analizy stosunków gruzińsko-abchaskich i biegu wydarzeń w regionie szczególnie po 2008 roku, który to okazał się być istotną granicą dla funkcjonowania zarówno Gruzji, jak i abchaskiej quasi-państwowości, rozwoju jej relacji z gruzińskim sąsiadem – z którym połączona jest słynnym mostem na Inguri – oraz struktury geopolitycznej regionu. Istotny ze względu na cele badawcze artykułu bilans ostatnich lat, podejmowany jest w ramach poszukiwań odpowiedzi na pytanie „Quo vadis Kaukazie?”.

Pomiędzy dwoma wojnami

Wojna lat 1992–1993 przyniosła ogromne straty materialne i w ludności zarówno dla strony gruzińskiej, jak i abchaskiej. Wkrótce po jej zakończeniu podpisano memorandum w Genewie, na mocy którego strony zobowiązały się powstrzymać od używania siły oraz osiągnięto porozumienie w kwestii wymiany jeńców wojennych, rozwiązania kwestii uchodźców i powołania grupy eksperckiej, która miała wypracować rekomendacje co do statusu Abchazji. Rosja w tym czasie domagała się szczególnych uprawnień jako gwarant pokoju. Konsultacje mające miejsce zaraz po wojnie pod egidą ONZ i Rosji w Moskwie, Genewie, Nowym Jorku nie przynosiły jednak porozumienia ze względu na wykluczające się żądania stron. Gruzini nie zgadzali się na dictum abchaskie w kwestii referendum, na podstawie którego mieszkańcy mieli sami określić, jakiego statusu chcą dla Abchazji bez możliwości powrotu uchodźców gruzińskich i wzięcia przez nich udziału w referendum. Sytuacja międzynarodowa również nie sprzyjała Abchazom, ze względu chociażby na wstąpienie Gruzji do WNP i podpisanie rosyjsko-gruzińskiego porozumienia o przyjaźni i dobrym sąsiedztwie, które uznawało jedność terytorialną Gruzji (Czachor, 2014, s. 128–130).

Ostatecznie w 1994 roku udało się wypracować kilka porozumień, w tym *Umowę o zawieszeniu broni* i *Deklarację o środkach politycznego uregulowania konfliktu gruzińsko-abchaskiego*, które miały się stać podstawą dla odbudowy relacji dwustronnych oraz przyjęć postanowienia o demilitaryzacji stref przygranicznych (w których miały zostać rozmieszczone rosyjskie siły pokojowe), a także uzyskać porozumienia w sprawie powrotu uchodźców (*Диалоговий процес...*). Ten ostatni problem okazał się jednak jedynie teoretycznie uregulowany, gdyż strona abchaska odmawiała powrotu Gruzinów, którzy walczyli w wojnie w formacjach gruzińskich. W efekcie z możliwości powrotu mogło skorzystać nieco ponad 300 osób. W ciągu następnych lat kilkadziesiąt tysięcy etnicznych Gruzinów (Megrelów – gruzińskiej grupy etnicznej pochodzącej z sąsiadującej z Abchazją Megrelii) wróciło do przygranicznego regionu Gali w Abchazji, robiąc to na własne ryzyko, bez żadnych gwarancji bezpieczeństwa ze strony społeczności międzynarodowej lub władz Abchazji (*Жуеууе...*). Owe abchaskie odmowy ws. uchodźców doprowadziły też do pogorszenia relacji na linii Suchumi–Moskwa. Kolejne napięcie na przełomie 1994/1995 roku w związku z rosyjską interwencją w Czeczenii, gdzie Abchazowie będąc w sojuszu z Czeczenami demonstrowali przeciw działaniom rosyjskim, skutkowało zamknięciem przez Rosjan abchaskich portów i granicy, co oznaczało niemal całkowite odcięcie Abchazji od świata zewnętrznego.

W 1997 roku Gruzja i Abchazja przedłużyły traktat o zawieszeniu broni, jednak w rzeczywistości do 2001 roku co chwila miały miejsce starcia między bojówkami abchaskimi i gruzińskimi takimi jak chociażby „Biały Legion”, czy „Leśni Bracia”. Ich punktem kulminacyjnym była tzw. „wojna sześciodniowa” w 1998 roku w Gali, w wyniku której wielu etnicznych Gruzinów zmuszonych znów było opuścić swoje domy znajdujące się na terytorium abchaskim i przenieść się do pobliskiego Zugdidi kontrolowanego przez Gruzję. Po podpisaniu nowych porozumień w Gagrze część rodzin gruzińskich znów wróciła do swych domów, początkowo jednak spędzając w nich jedynie letnie dni, w czasie których mogli uprawiać ziemię, na noc wracając jednak na stronę gruzińską, co zaowocowało mającym miejsce po dziś dzień życiem wielu Megrelów nieustannie po dwóch stronach granicy na Inguri (*Жуеууе...*).

Od 1997 roku ówczesny prezydent Gruzji – Eduard Szewardnadze postulował też powstanie państwa federacyjnego, na co strona abchaska odpowiedziała organizacją referendum, na mocy którego 97,7% obywateli opowiedziało się za niepodległością Abchazji na podstawie obowiązującej konstytucji. W tym też czasie nastąpił pewien zwrot wektora polityki rosyjskiej w regionie. W związku ze stopniowym obieraniem kierunku zachodniego przez Szewardnadzego Rosjanie zaczęli umacniać swoją pozycję w Abchazji przez nadawanie rosyjskiego obywatelstwa i pompowanie w region swojego kapitału (Czachor, 2014; Borawski, 2015). Stąd też początek XXI wieku oznaczał z jednej strony pewną stabilizację gospodarczą w Abchazji, z drugiej jednak kolejne zaostrzenie relacji ze stroną gruzińską. Tendencja ta przybrała na sile po dojściu do władzy w Gruzji Micheila Saakaszwilego w wyniku „rewolucji róż”. Powszechnie wiadomo, że polityka Gruzji od tego czasu miała już charakter jawnie prozachodni, reformy wprowadzane przez obóz Saakaszwilego ukierunkowane były na demokratyzację i modernizację kraju. Jednocześnie zrekonstruowana została armia – wydatki na nią wzrosły z 19 mln do 1,1 mld dolarów. Gruzjińskie siły zbrojne otrzymały też istotną amerykańską pomoc wojskową zgodnie z Programem *Georgia Train and Equip Program* (*Инструкторы...*). Saakaszwili swoją prezydenturę przypieczętował też hasłem „Podajmy za Dawidem Budowniczym!”, co miało być myślą przewodnią polityki unifikacyjnej kraju rozpoczętej chociażby wygnaniem Asłana Abaszidze rządzącego samodzielnie w gruzińskim regionie Adżarii (Berglund, 2016). Następnie plany Saakaszwilego zwróciły się w stronę północno-zachodniej Gruzji, co doprowadziło do eskalacji starć w Wąwozie Kodori łączącym Swanetię z Abchazją. W regionie tym mieszkali Swanowie (jedna z gruzińskich grup etnicznych zamieszkująca północno-zachodnią Gruzję), pomiędzy nimi i Abchazami regularnie dochodziło do konfliktów zbrojnych czy organizacji łupieżczych ekspedycji. Kodori, jak i cała Swanetia znajdował się poza kontrolą Tbilisi. Na czele rządzących tu oddziałów partyzanckich stał Emzar Kwicjani będący *de facto* głównym przywódcą regionu za cichym przyzwoleniem Szewardnadzego. Saakaszwili postanowił w 2005 roku rozwiązać oddział i w celu zapanowania nad regionem i niepokornymi Swanami wprowadził tam z sukcesem regularne oddziały armii gruzińskiej, dzięki czemu udało się ustabilizować sytuację w Swanetii. Sam zaś Wąwóz Kodori został wymownie przemianowany na Górną Abchazję i utworzono tam siedzibę władz abchaskich na uchodźstwie (*У Кодорского...*). Odzyskanie kontroli nad Swanetią i stworzenie w Kodori przyczołku dla dążącego do odzyskania kontroli nad Abchazją establishmentu było kolejnym krokiem w polityce Saakaszwilego „odzyskiwania ziem gruzińskich” (Borawski, 2015). W 2006 roku uchwalona została przez gruziński rząd rezolucja, w której żądano natychmiastowego wycofania kontyngentu wojsk rosyjskich z Abchazji, na co strona abchaska odpowiedziała apelem do społeczności międzynarodowej o uznanie suwerenności kraju. Oznaczało to coraz większą radykalizację sytuacji w regionie, która apogeum swoje osiągnęła w 2008 roku.

W kwietniu zestrzelony został nad Abchazją gruziński samolot szpiegowski Hermes 450, co wywołało natychmiastową reakcję ze strony gruzińskiej (*Тбилиси: БИПА...*). O zestrzelenie samolotu zostały naturalnie oskarżone rosyjskie siły pokojowe. Sprawę skierowano do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ, na której jednak nie udało się dojść do porozumienia w tej kwestii (*Хроника...*). Incydent ten okazał się być jednak zapowiedzią rosnących antagonizmów, gdyż od maja

miały miejsce kolejne zestrzeliwania gruzińskich samolotów bezałogowych, a kontyngent wojsk rosyjskich został zwiększony w Abchazji z dwóch do trzech tysięcy (*Российский контингент...*). Jednocześnie należy pamiętać o wzrastającym sporze z innym separatystycznym regionem Gruzji, jakim jest Osetia Południowa. To w jej stolicy – Cchinwali doszło do eskalacji tego napięcia w czworokacie gruzińsko-abchasko-osetyjsko-rosyjskim. W nocy z 7 na 8 sierpnia rozpoczął się ostrzał artyleryjski Cchinwali – operacja „Czyste Pole”, mająca doprowadzić do analogicznego do Swanetii czy Adżarii przejęcia kontroli nad Osetią. Na jej terenie znajdowały się jednak rosyjskie siły pokojowe, w związku z czym natychmiast po ataku gruzińskim strona osetyjska zwróciła się o pomoc do Federacji Rosyjskiej, tym samym rozpoczęła się tzw. „wojna pięciodniowa” (*Грузинская операция...*).

Abchazja znajdowała się w sojuszu wojskowym z Osetią Południową. Ponadto według szefa Sztabu Generalnego Abchazji, Anatolija Zajcewa, Gruzini planowali również przeprowadzenie ataku na Abchazję przez wysadzenie morskiego desantu w okolicach Suchumi, a następnie uderzenie artyleryjskie i raketowe w Kodori (*Абхазский Генштаб...*). W związku z powyższym, uprzedzając atak wojsk gruzińskich, 8 sierpnia prezydent Abchazji Siergiej Bagapsz wydał oświadczenie o rozpoczęciu działań zbrojnych w Kodori, co oznaczało otwarcie drugiego frontu. Abchasko-rosyjskie siły dokonały zmasowanego ostrzału raketowego gruzińskich miejscowości w obszarze rzeki Kodori, co było wynikiem nieprzygotowania sił gruzińskich do toczenia walk również w tym regionie (Баранш, 2008). Z Noworosyjska do Suchumi 9 sierpnia 2008 roku wypłynęły rosyjskie okręty Saratow oraz Cezar Kunikow z posiłkami wojsk desantowych na pokładzie (*Загадку...*). Wkroczenie wojsk rosyjskich do Zugdidi miało odciągnąć siły przeciwnika z Osetii i nie dopuścić rezerw z Poti i Senaki. Wkrótce wojska rosyjskie wkroczyły do tych miast, co wywołało sporą panikę i żołnierze nęprędcie wycofali się, pozostawiając całe uzbrojenie. W tym samym dniu abchaski minister spraw zagranicznych Siergiej Szamba powiedział, że „Wąwóz Kodori stanowi część Republiki Abchazji i podejmiemy wszystkie możliwe kroki, aby terytorium to powróciło pod abchaską jurysdykcję” (*Открыт второй фронт...*). W konsekwencji Abchazom udało się przejąć całkowicie kontrolę nad wąwozem. Wojska gruzińskie zaś zaczęły wycofywać się do Tbilisi w celu obrony stolicy.

Ostatecznie wojna zakończyła się w wyniku interwencji Stanów Zjednoczonych i części państw europejskich (w tym kontekście na uwagę zasługuje chociażby zdecydowana postawa ówczesnego prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który to 12 sierpnia 2008 roku złożył wizytę w Gruzji popierającą walczących Gruzinów). Pięć dni po rozpoczęciu działań wojennych w Moskwie prezydenci Francji i Rosji podpisali porozumienie pokojowe zwane planem Sarkozy–Miedwiediew, które stało się podstawą do późniejszego opracowywania szeregu postanowień dotyczących planu rozwiązania konfliktu. Porozumienie przewidywało rozpoczęcie międzynarodowych negocjacji w sprawie sposobów zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w Abchazji i Osetii Południowej. Na jego podstawie organizowane były przez następne lata negocjacje w Genewie, stanowiące główną platformę rozmów dotyczących bezpieczeństwa i aspektów humanitarnych takich jak kwestia uchodźców z terenów spornych. Rozmowy te prowadzone były pod patronatem ONZ, Unii Europejskiej i OBWE, uczestniczyli w nich przedstawiciele Gruzji, USA, Rosji, Abchazji i Osetii Południowej (*Живущие...*).

Kilka dni po wojnie sierpniowej Dmitrij Miedwiediew w odpowiedzi na prośbę władz Abchazji i Osetii Południowej wystąpił z orędziem informującym o podpisaniu rozporządzenia uznającego niepodległość Abchazji i Osetii Południowej (*Обращение...*). Naturalnie Abchazja przyjęła fakt ten jako historyczne wydarzenie, natomiast strona gruzińska uznała je za nielegalne i naruszające podstawowe normy i zasady prawa międzynarodowego oraz liczne rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Wydarzenie to wprowadziło Abchazję i Gruzję oraz ich wzajemne relacje w zupełnie nowe realia.

Gruzja i Abchazja po wojnie pięciodniowej

28 sierpnia parlament gruziński jednogłośnie przyjął rezolucję, w której Abchazję i Osetię Południową uznano za „terytoria okupowane przez Federację Rosyjską”. Już 29 sierpnia Gruzja zerwała też stosunki dyplomatyczne z Federacją Rosyjską i wycofała się z porozumienia moskiewskiego w sprawie zawieszenia broni i podziału sił z 1994 roku (*Хроника...*). Z formalnego punktu widzenia do sierpnia 2008 roku konflikt z Abchazją i Osetią Południową był typowym konfliktem wewnętrznym Gruzji. Jedną stroną były tu władze centralne w Tbilisi, drugą władze separatystyczne. Po tym jednak, kiedy w wojnie sierpniowej wzięły oficjalnie udział wojska rosyjskie, stał się on również konfliktem gruzińsko-rosyjskim. Uznanie niepodległości osetyjskiej i abchaskiej przez Rosję z gruzińskiego punktu widzenia zostało przyjęte jako rozpoczęcie okupacji przez Rosję terytorium Gruzji, gdzie Abchazja i Osetia przestały już być w istocie podmiotami w sporze stając się jedynie przedmiotem sporu wykorzystywanym w antagonizujących się relacjach gruzińsko-rosyjskich (Alania, 2019). Oznaczało to transformację konfliktu, który wkroczył na zupełnie nowe tory. Dla Abchazji miało to oznaczać pewną stabilizację i zapewnienie „oparcia” w sąsiednim mocarstwie, z drugiej strony umniejszało jednak jej rangę jako strony w sporze, z kolei Gruzji w dużej mierze wytrąciło to z ręki wiele narzędzi politycznych budowania swojej pozycji w regionie. Warto zauważyć, że o ile do 2005 roku odnotowywano pewne postępy w wypracowywaniu ścieżek współpracy pomiędzy Tbilisi a Suchumi, o tyle od 2006 roku relacje te stawały się coraz bardziej napięte, by w 2008 roku ulec ostatecznej erozji. Po 2008 roku trudno mówić już o stosunkach gruzińsko-abchaskich, a raczej o rozpoczęciu starań w rozwijaniu polityki/procesu pokojowego, który jest w dużym stopniu determinowany przez stosunki gruzińsko-rosyjskie (Abramashvili, Koiava, 2018).

Republika Abchazji, niezależnie od tego, że została uznana przez Rosję za państwo niepodległe (przynajmniej od Gruzji), stanęła przed szeregiem problemów takich jak wyludnianie, konflikty etniczne i klanowe, zależność militarna i gospodarcza od rosyjskiego sojusznika czy rozwój przestępczości. Należy też pamiętać o instrumentalnym podejściu do abchaskiego państwa Rosji, która przekształciła ten obszar w bazę wojskową w celu lepszego kontrolowania zachodniego Zakaukazia (Borawski, 2015).

W związku z tak istotnymi zmianami w regionie, strona gruzińska przygotowała natomiast dokument mający definiować nowy etap w budowaniu swojej polityki w odniesieniu do zarówno Abchazji, jak i Osetii. Opracowano program, który przewidywał pracę w takich kierunkach jak: humanitarny (pomoc humanitarna dla społeczności zamieszkałych w Abchazji i Osetii, a także współpraca w kwestii migracji); ludzki

(budowanie zaufania w społeczeństwach podzielonych przez konflikt, zapewnienie ochrony praw człowieka w regionach objętych konfliktem, promowanie przepływu informacji, wspieranie młodzieży i ochronę dziedzictwa kulturowego); społeczny (zapewnienie społeczeństwu Abchazji i Osetii możliwości dostępu do gruzińskiej edukacji, opieki medycznej, systemu ochrony środowiska); gospodarczy (stymulowanie handlu i produkcji, realizacja projektów komunikacyjnych i infrastrukturalnych).

Powyższe cele miały być osiągnięte z wykorzystaniem takich planowanych narzędzi jak między innymi stworzone nowe mechanizmy łącznikowe między Tbilisi a Suchumi i Cchinwali działające pod egidą organizacji międzynarodowych; neutralny paszport umożliwiający mieszkańcom Abchazji i Osetii Południowej dostęp do pomocy socjalnej w Gruzji; fundusz powierniczy dla organizacji realizujących projekty w Abchazji i Osetii Południowej; wspólny fundusz inwestycyjny wspierający rozwój produkcji i biznesu w Abchazji i Osetii i szereg innych proponowanych instytucji, dzięki którym Gruzja planowała budowę wspólnych projektów i przedsięwzięć z Abchazją i Osetią Południową (Abramashvili, Koiava, 2018).

Strategia ta była jednak szeroko krytykowana jako nierealny „plan teoretyczny, który prawdopodobnie utknie na etapie wdrażania” (Tkeshelashvili, de Waal, Welt). W istocie większości z założeń nie udało się zrealizować głównie ze względu na brak zainteresowania ze strony Suchumi i Chinwali, które w nowej rzeczywistości otrzymały wyraźne wsparcie (przede wszystkim finansowe) ze strony Moskwy, w związku z czym potrzeba budowania lepszych relacji z Tbilisi sprowadzona została do pozycji drugo- (może nawet trzecio-)rzędnej.

Od 2008 roku rozpoczęła monitorowanie sytuacji w regionie Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej w celu zapobiegania wznowieniu konfliktu zbrojnego i kontrolowania sytuacji na przejściu granicznym na Inguri. Nie miała (i nadal nie ma) ona jednak dostępu na samo terytorium Abchazji (*EU Monitoring Mission in Georgia*).

Ważnym i – przede wszystkim – realnym krokiem Gruzji w budowaniu choć minimalnej *soft power* w stosunku do separatystycznych republik było zatwierdzenie w 2010 roku programu, zgodnie z którym mieszkańcy Abchazji i Osetii Południowej otrzymali bezpłatny dostęp do opieki medycznej w Gruzji, co też jest nadal często wykorzystywane ze względu na fatalny wręcz poziom opieki zdrowotnej w tych *de facto* państwach.

Natomiast oknem, które miało dać nowe spojrzenie i możliwości rozwiązania gruzińskich problemów terytorialnych i relacji sąsiedzkich, była wygrana w wyborach parlamentarnych w 2012 roku partii *Gruzińskie marzenie*, założonej przez miliardera Bidzinę Iwaniszwilego. Lider ugrupowania dorobił się swego znacznego majątku między innymi w Rosji, stąd też pojawiły się nadzieje, że po odsunięciu od władzy skrajnie antyrosyjskiego ugrupowania Micheila Saakaszwilego, nastąpi pewna normalizacja stosunków z Rosją i być może również uda się osiągnąć postępy w kwestii budowania dialogu z Abchazją i Osetią. W istocie ważnym krokiem okazało się być powołanie wkrótce po wyborach na stanowisko ministra obrony Irakliego Alasanie i ministra do spraw reintegracji Paaty Zakareiszwilego. Zakareiszwili to doświadczony w budowaniu dialogu z Abchazją polityk, mający opinię jednego z wiodących ekspertów w kwestii konfliktów w Abchazji i Osetii Południowej.

Otwarcie proponował w odniesieniu do tych republik, iż możliwy jest „niemiecki model stosunków federalnych” (*Закарешивили, Паата...*). Choć była to postać

kontrowersyjna, chociażby ze względu na swoje wypowiedzi, w których uznawał on pewną samodzielność abchaskiego bytu państwowego, co dla Gruzinów pobrzmiwało jak herezje, to jednak nie można mu było odmówić tego, że jako jeden z nielicznych polityków gruzińskich służył z podejścia bardzo pragmatycznego i realistycznego do separatystycznych republik.

Zacząto podnosić kwestie przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Rosją pod warunkiem wycofania jej ambasad z Suchumi i Cchinwali. Nowy obóz rządzący niejako postanowił nie poddawać się tu całkowicie walkowerem, a raczej nadawał silniejszy mandat istocie wzmacniania relacji z Suchumi i Cchinwali, by nie pozostawiać tam całkowicie wolnego pola do działania tylko Rosji.

Faktycznie, w pierwszym roku dojścia do władzy *Gruzińskiego Marzenia* podjęto kilka istotnych kroków w kwestii budowania nowej „polityki pokoju”. Już w grudniu 2012 roku uproszczono procedury wydawania zgody na prowadzenie ograniczonej działalności na okupowanych terytoriach, z kolei w marcu 2013 roku parlament gruziński przyjął rezolucję w kwestii podstawowych kierunków polityki zagranicznej Gruzji, w której potwierdził zobowiązanie kraju do budowania pokoju i niestosowania siły, w maju zatwierdzono poprawki do ustawy o terytoriach okupowanych, w których przewidywano uproszczenie reżimu przemieszczania się w regionach uznanych jako okupowane. Natomiast w piątą rocznicę wojny pięciodniowej premier Bidzina Iwaniszwili oficjalnie zaproponował Abchazji i Osetii Południowej nawiązanie bezpośredniego dialogu. Ponadto podjęto decyzję o przemianowaniu urzędu pełnionego przez Zakareiszwilego z Ministra ds. Reintegracji na Ministra Pojednania i Równości Obywatelskiej (*State Ministry...*). Oznaczać to miało plany odejścia od retoryki Saakaszwilego o „odzyskiwaniu ziem gruzińskich” i przejścia do praktyki budowania silniejszych więzi z Abchazją i Osetią Południową.

Gruzińska dyplomacja za sukces, który udało się osiągnąć w latach 2013–2014 uważa również wycofanie uznania niepodległości Abchazji i Osetii Południowej przez Wanuatę i Tuwałę (Abramishvili, Koiava, 2018).

Mimo pewnego progresu w budowaniu relacji Gruzji z Abchazją, należy zauważyć, że po wojnie pięciodniowej ta druga rozbudowywała też swoje relacje z Turcją. Wyrazem tego była chociażby umowa partnerska zawarta w listopadzie 2012 roku między stolicą Abchazji a tureckim miastem Side, a następnie wizyty grup tureckich przedsiębiorców i przedstawicieli administracji lokalnej Side w Suchumi (*Фактор Северного...*).

W relacjach z Tbilisi kolejny kryzys nastąpił w 2014 roku. Społeczność międzynarodowa przyglądała się wówczas głównie eskalacji konfliktu na Ukrainie i aneksji Krymu przez Rosję – *notabene* w Gruzji działania rosyjskie komentowane były jako *casus* sprzed 6 lat na Kaukazie. Na abchaskim wybrzeżu Morza Czarnego doszło w tym czasie również do znaczących przetasowań. „Permanentny kryzys i coraz powszechniejsza korupcja pogłębiały frustrację społeczeństwa i skutkowały m.in. rosnącą emigracją, zwłaszcza do Rosji (w praktyce każdy zainteresowany mógł otrzymać rosyjski paszport). Stopniowo słabła także pozycja abchaskich elit, które utraciły z czasem resztki samodzielności, stając się zbiorowym klientem Moskwy, niemal całkowicie uzależnionym od dotacji z rosyjskiego budżetu. W celu swojej legitymizacji elity te zaczęły coraz powszechniej sięgać po retorykę nacjonalistyczną” (Górecki, 2014). W maju miały miejsce masowe demonstracje w Suchumi (najprawdopodobniej inspirowane przez Moskwę)

przeciw urzędującemu prezydentowi Aleksandrowi Ankwabie. Protestujący opanowali parlament i budynki rządowe, domagając się ustąpienia Ankwaby, który pospieszenie uciekł ze stolicy do Gudauty, gdzie znalazł schronienie u stacjonujących tam rosyjskich żołnierzy (Borawski, 2015). Tam też spotkał się po kilku dniach z rosyjską delegacją, czyli Władisławem Surkowem i Raszdem Nurgalijewem, z którymi miał podjąć rozmowy na temat realizacji w Abchazji „scenariusza krymskiego” po uprzednim przeprowadzeniu referendum (Borawski, 2015). Ankwaba jednakże propozycję tę odrzucił. Należy zauważyć, że jednak w abchaskim społeczeństwie idea nawet tej pseudo-niepodległości szczególnie po wojnie zakorzeniła się dość mocno. *Casus* Abchazji pod tym względem jest inny niż Osetii Południowej, w której wielokrotnie domagano się włączenia jej do Federacji Rosyjskiej. Zdawano sobie sprawę, że podjęcie zagadnienia inkorporacji tej republiki do państwa rosyjskiego przez jakąkolwiek partię polityczną doprowadziłoby nie tylko do jej marginalizacji, ale przede wszystkim oznaczałoby nową, tym razem bratobójczą wojnę (Borawski, 2015). Najpewniej majowe protesty i postawa Ankwaby zdecydowały o korekcie rosyjskiego planu wobec Abchazji w 2014 roku. 29 maja abchaski parlament w niepełnym składzie złożył wotum nieufności wobec urzędującego premiera Leonida Łakierbaji. Dwa dni później parlament wbrew zapisom obowiązującej konstytucji, powołał na urząd prezydencki Walerego Bganbę, który miał czasowo do momentu przeprowadzenia nowych wyborów pełnić obowiązki głowy państwa. Po spotkaniu Ankwaby z Bganbą udało się wypracować konsensus i prezydent ustąpił ze stanowiska. W kolejnych wyborach w sierpniu na urząd prezydenta został wybrany jeden z przywódców majowych protestów – były oficer KGB Raul Chadżimba, który już w listopadzie podpisał wraz z Rosją traktat o sojuszu i strategicznym partnerstwie. Celem dokumentu było przede wszystkim stworzenie wspólnego systemu bezpieczeństwa oraz współpracy w sferze społecznej, ekonomicznej i kulturowej. „Choć Abchazja nie została przyłączona do Federacji Rosyjskiej, to jednak w praktyce głębokość przewidzianej traktatem integracji Abchazji z Federacją Rosyjską sprawiła, iż z quasi-niepodległego państwa przekształca się ona *de facto* w wydzieloną część rosyjskiego Kaukazu Północnego, z którym jest silnie powiązana historycznie, kulturowo i mentalnie” (Falkowski, 2014). Władze Gruzji zresztą uznały to za krok w kierunku aneksji Abchazji. Tym istotniejszy, że kiedy Abchazja stawała się regionem stowarzyszonym z Rosją, Gruzja podpisała z Unią Europejską umowę stowarzyszeniową i DCFTA. Wbrew wcześniejszym nadziejom, które pojawiały się w Gruzji, że dzięki traktatowi z UE gruziński establishment będzie mógł zaoferować Abchazji znacznie większe perspektywy współpracy i rozwoju niż dotychczas, stało się zupełnie odwrotnie. Wydarzenia z roku 2014 zintensyfikowały proces oddalania się dróg Gruzji i Abchazji. Ta pierwsza zacieśniała współpracę z Unią Europejską, podczas gdy druga składała coraz częstsze wizyty w Moskwie. Kwestia budowania wzajemnych relacji, czy też właśnie regulacji konfliktu i budowania pokoju została niejako odsunięta na dalszy plan.

Nowe nadzieje, a narracja o rosyjskiej okupacji

Po usilnych zabiegach Tbilisi wiosną 2016 roku osiągnięto trójstronne porozumienie gruzińsko-abchasko-osetyjskie. Na jego podstawie odbyła się bezprecedensowa dotąd wymiana więźniów na moście Inguri i w wiosce Ergneti położonej niedaleko

Cchinwali. Udało się uwolnić 12 obywateli Gruzji odbywających kary w więzieniach Abchazji i Osetii. Wymiana ta spotkała się z pozytywną reakcją zarówno Suchumi, Cchinwali, jak i społeczności międzynarodowej, dając wrażenie i nadzieję, że może ona być pewnym początkiem nowego dialogu (Abramishvili, Koiava, 2018). Rzeczywiście kilka dni po wymianie wznowiono po czteroletniej przerwie rozmowy w ramach programu IPRM (Incident Prevention and Response Mechanism). W czasie pierwszego spotkania w 2016 roku została między innymi poruszona paląca wówczas kwestia zabójstwa przez abchaskiego pogranicznika młodego Gruzina Gigi Otchozoriji. Incydent ten pozyskał szeroki rezonans społeczny. Narastały wokół niego liczne plotki, manipulacje, doszukiwano się rosyjskiego udziału w sprawie, lecz nade wszystko podkreślano brak efektywności mechanizmów zapewniających bezpieczeństwo w Abchazji. Obie strony potępiły zbrodnię, jednak ostatecznie sprawca nie został wydany władzom gruzińskim, pozostając w Abchazji skazanym na areszt domowy. Wydaje się, że strona gruzińska zapobiegliwie podeszła do tej kwestii w obawie przed ponownym pogorszeniem relacji z Abchazją. Ostatecznie sąd w Zugdidi skazał winnego na 12 lat pozbawienia wolności zaocznie. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że sprawa ta przykuła uwagę wielu mediów bardziej niż wyżej wspomiana wymiana więźniów. Do tej pory co roku 19 maja w Zugdidi wspomina się Otchozorije i podnosi kwestię niebezpieczeństwa i zagrożenia dla obywateli Gruzji żyjących na terytorium okupowanej Abchazji – szczególnie w Gali, a rodzina zamordowanego oczekuje na decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie zbrodni, „za którą odpowiedzialna jest Rosja” (Зантария, 2020).

Mimo obiecujących zapowiedzi i pewnych nadziei, które pojawiły się po osiągnięciu porozumienia w sprawie więźniów i organizacji oraz wznowieniu rozmów w ramach IPRM, Paata Zakareiszwili twierdził, że sytuacja ta to być może nie pierwsze, a ostatnie kroki budujące porozumienie z Abchazją (Abramishvili, Koiava, 2018).

Jego przewidywania okazały się na tyle trafne, że wkrótce nastąpił znów pewien kryzys polityczny w Gruzji, który doprowadził do rozpadu koalicji *Gruzińskiego Marzenia*, a były partie członkowskie rozpoczęły przygotowania do wyborów parlamentarnych zaplanowanych jesienią osobno. W programach wyborczych partii politycznych kwestie rozwiązania konfliktów z Abchazją i Osetią Południową niemal zniknęły z programów i haseł wyborczych. Raczej zaczęto mówić o długoterminowych planach co do tych dwóch quasi-państw (Джишкариани, 2017). Jednym z efektów było zastąpienie Zakareiszwilego przez Ketewan Tsczelaszwili, która w ostatnich latach działała w sektorze pozarządowym, następnie nadzorując spotkania genewskie. Krok ten oznaczać również miał pewne wycofanie się z bezpośrednich i samodzielnych przedsięwzięć na linii gruzińsko-abchaskiej i przeniesienie ciężaru budowania tych relacji niemal jedynie na platformę w Genewie (Джишкариани, 2017).

Interesującym i ważnym planem, a jednocześnie głosem podkreślającym niezmiennie zainteresowanie kreowania poprawnych relacji, który udało się wdrożyć dwa lata później, okazał się być projekt „Krok do lepszej przyszłości”, który nakreślił szereg inicjatyw w kwestii handlu i edukacji w celu poprawienia warunków życia i możliwości mieszkańców Abchazji i Osetii Południowej. Innowacyjność programu polegała między innymi na tym, że nie miał on preambuły politycznej i skupiał się raczej na zaangażowaniu rządu Gruzji w pokojowe środki rozwiązywania konfliktów. W planie przedstawione zostały konkretne propozycje, dotyczące otwarcia handlu i możliwo-

ści edukacji w Gruzji dla mieszkańców Abchazji. Rząd gruziński planując ów krok do lepszej przyszłości, zaproponował, by gruzińską umowę o wolnym handlu wykorzystać jako podstawę wprowadzania produktów abchaskich na rynki europejskie. Zarazem zaferowano, by młodzież abchaska mogła pobierać nauki w szkołach i na uczelniach gruzińskich, gdzie stworzono by fakultety z językiem abchaskim i rosyjskim. Ponadto w programie promowano tzw. „neutralne paszporty” dla Abchazów, dzięki którym mogą oni poruszać się swobodnie po terytorium Gruzji oraz rejestrować swoje przedsiębiorstwa czy też korzystać z gruzińskich programów dotacyjnych. W projekcie przewidziano stworzenie specjalnych wspólnych stref ekonomicznych wzdłuż linii podziału między Gruzją a Abchazją, gdzie oczywiście najistotniejszym centrum miałyby być przejście na Inguri (Sherazadishvili, 2019).

Strona abchaska odniosła się do inicjatywy jednak bardzo sceptycznie, oceniając ją jako wręcz cyniczną (Sherazadishvili, 2019). Z kolei abchaski minister spraw zagranicznych Daur Kowi stwierdził, że jest to jeden z elementów próby wywierania przez Gruzję presji na Abchazję pod pozorem życzliwości. „Republika Abchazji jest niezależnym, suwerennym państwem. Jedynym krokiem w kierunku lepszej przyszłości jest uznanie przez Gruzję niepodległości Abchazji i zbudowanie pełnoprawnego dialogu między naszymi krajami w imię stabilności i dobrobytu dla przyszłych pokoleń. Nie ma alternatywy dla tego procesu”, stwierdził Kowi (УНАНЯНЦ, 2018). Taki „realny dialog” udało się Abchazji nawiązać w tymże roku z Syrią, która uznała jej suwerenność.

Jednocześnie – jak podkreślali to abchascy komentatorzy – inicjatywie generalnie brakowało zrozumienia obecnej sytuacji i realiów w Abchazji. Zwracano uwagę na to, że przede wszystkim abchaska gospodarka i produkty są dostosowane do rynku rosyjskiego, nie zaś europejskiego. Ponadto problem stanowił również brak masowej produkcji w Abchazji, która priorytetowo potrzebowałaby najpierw nowych inwestycji i restrukturyzacji, by móc eksportować swoje produkty (Apsanba, 2019).

Analizując rozwój relacji pomiędzy podmiotami po dwóch stronach Inguri ma się nieodparte wrażenie, że często wpisane one są w schemat „kroku w przód – dwóch kroków do tyłu”. O ile program „lepszej przyszłości” mógł dawać jakieś nadzieje na nowe rozwiązania, gdyż stanowił on jednak inicjatywę budowania jakiegokolwiek, wydawać by się mogło realnej współpracy, o tyle rok 2019 pozbawił pod tym względem wszelkich złudzeń.

W czerwcu 2019 roku w Tbilisi tysiące demonstrantów wyszło na ulice szturmując gmach parlamentu po wystąpieniu w nim rosyjskiego deputowanego Siergieja Gawriłowa, który podczas Międzyparlamentarnej Zgromadzenia Prawosławia przemawiał w języku rosyjskim z fotela marszałka gruzińskiego parlamentu. Fakt, iż to przedstawiciel „państwa-okupanta” w języku tegoż okupanta przemawiać miał z tak ważnego miejsca, w Gruzji uznano za karygodny zamach na honor gruziński. Demonstracje trwały kilka tygodni w lecie, by znów na nowo wybuchnąć w listopadzie, przeradzając się w tymczasowy kryzys polityczny w Gruzji, ostatecznie zażegnany przyjęciem postulatów protestujących, takich jak ustąpienie przewodniczącego parlamentu Irakliego Kobachidzego oraz szefa MSW Giorgiego Gacharii (który w zamian został mianowany wkrótce premierem). W 2020 roku udało się również osiągnąć postulowany konsensus w sprawie nowego systemu wyborczego.

Jednak istotnym elementem protestów – na który należy zwrócić uwagę z punktu widzenia omawianego tematu – jest fakt, że w sprawie wnioskowanych zmian w po-

lityce wewnętrznej kraju demonstranci manifestowali pod hasłami „precz z okupacją przez Rosję 20% terytorium Gruzji”. Rzecz jasna mowa tu o okupacji Abchazji i Osetii Południowej. Oliwy do ognia dolał gruziński deputowany Akaki Bobochidze, który to podczas owej pamiętnej „nocy Gawriłowa” zwrócił się w gniewie do rosyjskiego deputowanego słowami „Zabijaliśmy Was w Abchazji i zrobimy to ponownie” (*Sokhumi may close...*). Choć sam Bobochidze tłumaczył później, że słowa te odnosiły się do walczących w Abchazji Rosjan, to jednak reakcja Suchumi była szybka i radykalna. W odpowiedzi zamknięto jedyne przejście z Gruzją na Inguri na kilka miesięcy.

Pojawiały się co prawda opinie, iż decyzja ta miała również związek z zaplanowanymi na ten rok w republice wyborami prezydenckimi, wokół których też narodziło wiele problemów związanych chociażby z tajemniczym otruciem Asłana Bżanii – głównego oponenta dotychczasowego prezydenta. Abchascy komentatorzy zwrócili jednak przede wszystkim uwagę na to, że owe „protesty ilustrowały jak rozbieżne są narracje wokół konfliktów z Abchazją, Osetią i Rosją oraz jak niespójne jest podejście w tej kwestii Tbilisi. Podczas gdy Gruzini skupiają się na *rosyjskiej okupacji*, pozostaje niewiele miejsca na rzeczywiste rozwiązywanie problemów, jakie istnieją między Gruzinami i Abchazami. Jakikolwiek konstruktywne propozycje trafiają jak groch o ścianę w obu społeczeństwach, co sprzyja tylko większemu wyobcowaniu i izolacji” (Anshba, 2019).

Kwestie, na które zwrócono tu uwagę, nie mogą pozostać niezauważonymi. Szczególnie w obliczu protestów po „nocy Gawriłowa”. Wydaje się, że niejako te właśnie wydarzenia z 2019 roku wyraźnie pokazały, że Gruzini patrzą na problem relacji i konfliktu z Abchazją głównie przez pryzmat rosyjskiej okupacji, co ma miejsce szczególnie od 2008 roku po uchwaleniu ustawy o terytoriach okupowanych. Nie mówi się o tym (a jeśli mówi to głównie sarkastycznie), że mieszkańcy Abchazji do tej pory do końca nie pokonali traumy związanej z wojną z lat 90-tych, borykają się ze zniszczeniami materialnymi i społecznymi i przede wszystkim jednak ich życie w pewnej izolacji tylko potęguje ten stan. W Gruzji zakorzeniły się pewne mity o zbrodniczym i agresywnym nastawieniu Abchazów wobec samych Gruzinów, obecnie podsycanych narracją o rosyjskiej okupacji, która w pewnym stopniu wyklucza zainteresowanie położeniem samych mieszkańców Abchazji. Od 2008 roku Gruzja sytuuje konflikt gruzińsko-abchaski w kontekście problemu relacji z Rosją, co też pozwala jej uchylać się od pewnych kroków czy przedsięwzięć na rzecz budowania relacji z samą Abchazją. Coraz częściej nie mówi się o konflikcie z Abchazją w kontekście lat po wojnie sierpniowej, lecz jako o konflikcie z Rosją. Strona abchaska twierdzi, że potęguje to pewną frustrację ze strony samych Abchazów (Anshba, 2019). Należy pamiętać, że odkąd Rosja uznała niepodległość Abchazji, poziom życia w tej quasi-samodzielnej republice znacznie się poprawił i pojawiło się pewne przekonanie o względnym bezpieczeństwie. O ile w myśleniu człowieka Zachodu funkcjonowanie rosyjskich baz wojskowych na terytorium państwa kojarzone jest raczej pejoratywnie, o tyle w Abchazji powoduje to zdecydowanie pozytywne odczucia. To również ma znaczenie w kwestii percepcji w Abchazji haseł protestujących w 2019 roku. Były one z pewnością bardzo chwytliwe i przykuwały uwagę społeczności międzynarodowej, jednak w kontekście samych relacji z Abchazją i budowania owej promowanej w Gruzji „polityki pokoju”, o której mówiło Tbilisi, wydają się być raczej prostymi chwytami psychologicznymi,

które manipulują też w pewnym sensie rzeczywistością i są wynikiem dziesięcioletniej pracy elit gruzińskich na rzecz kreowania odpowiedniej narracji dotyczącej konfliktów – szczególnie tego z Abchazją.

Często powtarzana idea reintegracji i jednoczenia ziem gruzińskich przez zrzućenie jarzma okupacji rosyjskiej jest dokładnie tym, co popychało i popycha Abchazję do wyboru bardziej oczywistej i nieco uproszczonej drogi realizacji idei, o które walczone w latach 90-tych. Oznacza to tworzenie barier przed wszelkimi inicjatywami Gruzji, a także tworzenie żyznej gleby dla inwestycji i inicjatyw rosyjskich i im pośrednich (Apsanba, 2019).

Zresztą innego wyjścia zapewne nie ma, skoro przez społeczność międzynarodową Abchazja tak silnie jest postrzegana jedynie jako narzędzie rosyjskiej dominacji na Kaukazie.

Według badań Autorki, poniekąd zauważa się brak świadomości, że w istocie Gruzja stoi w obliczu trzech konfliktów, w których oczywiście należy doszukiwać się kwestii wspólnych, ale nie można ich traktować jako jednego zwanego „rosyjską okupacją”. Przenoszenie odpowiedzialności za relacje z Abchazją (inaczej należy rozpatrywać stosunki z Osetią Południową) na Rosję wydaje się być jednak zbyt uproszczone. Choć oczywiście pomijanie roli Rosji w Abchazji byłoby niedorzeczne. Kwestią rzucającą się w oczy na linii Gruzja–Abchazja jest to, że percepcja wzajemnych stosunków jest diametralnie inna, często wykluczająca się. Gruzjińskie zainteresowanie społeczne regionem sprowadza się z jednej strony do szyderstwa z abchaskiej izolacji i fatalnego poziomu życia mieszkańców, z drugiej do budowania traumy gruzińskiej w kontekście utraconej perły Morza Czarnego. Ze strony abchaskiej narracja ta wydaje się być daleko bardziej wygasła emocjonalnie, ukazując natomiast świadomość właśnie owych problemów społecznych i gospodarczych, z drugiej wyrażająca nieodparte zainteresowanie rozwojem Gruzji jako kraju otwartego na inwestycje i turystów z całego świata. Jest to relacja, która wygląda jak lot samolotem dwóch pasażerów udających, że się nie znają, którzy jednak mają świadomość tego, że wypchnąć się z samolotu nie mogą, gdyż po pierwsze żaden z nich nie ma odpowiedniego spadochronu, a po drugie skok któregośkolwiek mógłby doprowadzić do zbyt silnych wzajemnych perturbacji. Szczególnie w obliczu wielu zawirowań i kryzysu, przed jakim stanął świat w dobie pandemii koronawirusa.

Rok 2020 zamiast podsumowania

W Abchazji problem pandemii supportowany był przez kolejny przewrót polityczny. W styczniu opozycja wdarła się (o ironio!) do budynku administracji prezydenta Raula Chadzimby, żądając jego odejścia. Na owo rosnące niezadowolenie społeczne wpłynął kryzys związany z listopadową strzelaniną w Suchumi, w której udział brał członek ochrony prezydenta. Rozpoczęło to tłącą się kilka miesięcy już debatę w kwestii między innymi nieudolności aparatów państwowych oraz wspominanych już wyżej zawirowań wokół wyborów prezydenckich. Znamienne, że jedną z czołowych postaci protestów był Achra Awidzba – bohater walk w tzw. Donieckiej Republice Ludowej. Według standardowych wręcz schematów abchaskich, po konsultacjach z Surkowem, Chadzimba ustąpił ze stanowiska i rozpisano nowe wybory prezydenckie, które od-

były się 22 marca 2020 roku. Zwycięzcą został Aslan Bżania, któremu dwa miesiące wcześniej udało się wrócić do Suchumi – człowiek, którego legitymizacja władzy jest dużo większa niż każdego prezydenta dochodzącego do władzy w Abchazji po Władisławie Ardzinbie. Wkrótce potem Abchazja zamknęła granice zarówno z Rosją, jak i Gruzją w ramach prewencji w związku z szerzącą się pandemią. Z racji wspomnianego już wyżej fatalnego wręcz poziomu abchaskiej opieki medycznej, republika uzyskiwała pomoc zarówno z Rosji, jak i Gruzji oraz ONZ.

Gruzja zapewniała, że gotowa jest wykorzystać wszelkie możliwe kanały, by pomóc mieszkańcom Abchazji w przypadku wybuchu zakażeń koronawirusem. W tym celu w pogranicznej wsi Ruchi otwarto nawet w trybie przyspieszonym nową klinikę, gdzie Tbilisi deklarowało gotowość przyjmowania abchaskich pacjentów (Ившина, Ахметели, 2020). Faktycznie do Gruzji trafiło kilku zakażonych pacjentów z Abchazji, oficjalnie jednak władze zapewniały, że są w stanie poradzić sobie same. „Fakt, że strona Abchazji nie chce rozmawiać o możliwej pomocy ze strony Gruzji, pokazuje, że konflikt wciąż trwa. Ale wydaje mi się, że jest to jednak okazja do współpracy i dlatego nasz rząd powinien być w tej kwestii jeszcze bardziej aktywny” mówił gruziński ekspert ds. konfliktów Giorgi Kanaszwili (Ившина, Ахметели, 2020). Thomas de Waal twierdzi, że pandemia mogłaby być świetnym pretekstem do nawiązania głębszej relacji Gruzji z Abchazją, nową platformą do współpracy (de Waal, 2020). W obliczu rosnącego kryzysu, tym bardziej należy zwrócić uwagę na głosy, które pojawiły się w związku z tym wśród abchaskich ekonomistów, którzy szczególnie w czasie pandemii dostrzegli niewydolność abchaskiego systemu ekonomicznego ściśle powiązanego z Moskwą i przez to pozbawionego jakichkolwiek narzędzi do samodzielnych przedsięwzięć (Заводская, 2020). Sam prezydent Bżania zresztą zaczął oficjalnie mówić o swojej gotowości do naprawiania stosunków z Gruzją, co również wywołało kolejne dysputy medialne o przyszłości tych dwustronnych relacji, które zaogniły się przy okazji wizyty deputowanej gruzińskiego parlamentu Irmy Inaszwili w Abchazji. Wizyta ta, co prawda, miała mieć charakter sakralno-prywatny, gdyż deputowana przewoziła na teren Abchazji ikonę Matki Boskiej. Nie zmienia to jednak faktu, że wydarzenie to wywołało spore zamieszkanie dziennikarsko-polityczne. I choć rok 2020 oznacza również okres wyborów parlamentarnych w Gruzji, w związku z czym traktowany jest dość zachowawczo w kwestii wszelakich przemian, to jednak nie da się ukryć, że pewne kolejne sygnały świadczące o możliwych zmianach orientacji działań politycznych są zauważalne.

Dotychczasowe gruzińskie przedsięwzięcia kierowane w stronę abchaskiego wybrzeża Morza Czarnego wydają się jednak słabo skoordynowane i często bardzo chaotyczne. Wojna pięciodniowa zmieniła układ geopolityczny regionu. Tego samego mogłaby dokonać pandemia koronawirusa. Akurat w trójkącie gruzińsko-abchasko-rosyjskim takiego ponownego – odświeżającego przetasowania kart można by się spodziewać, jeśli rzeczywiście warunki zewnętrzne by temu sprzyjały choć trochę bardziej. W obliczu jednak dotychczasowych koncepcji, a przede wszystkim fundamentalnego podejścia do relacji z Abchazją ze strony Gruzji oraz umacniającej się optyki abchaskiej, most na Inguri, choć ma potencjał do stania się łącznikiem na rzecz budowania sprawności gospodarczej regionu, może znów stać się największą przeszkodą do umacniania gruzińskiej pozycji w regionie i kreacji jakichkolwiek relacji gruzińsko-abchaskich a zatem i czarnomorskich.

Bibliografia

- Abramashvili I., Koiava R. (2018), *25 Years of Georgia's Peace Policy*, Caucasian House, Tbilisi.
- Alania D. (2019), *The Effectiveness of the Actions of International Organizations in Regulating Conflicts in the South Caucasus and Georgia (Speaking Notes)*, w: *Geopolitical Challenges of European Security in the South Caucasus and Ukraine, Study Group Information*, red. F. Labarre, G. Niculescu, Wiedeń.
- Anshba R. (2019), *The March towards Freedom – Where Does it Leave Abkhazia?*, w: *Geopolitical Challenges of European Security in the South Caucasus and Ukraine, Study Group Information*, red. F. Labarre, G. Niculescu, Wiedeń.
- Apsnba D. (2019), *Abkhazia and the Key Events of the Year 2018*, w: *South Caucasus: Leveraging Political Change in a Context of Strategic Volatility, Study Group Information*, red. F. Labarre, G. Niculescu, Wiedeń.
- Berglund C. (2016), *“Forward to David the Builder!” Georgia’s (re)turn to language-centered nationalism*, https://www.researchgate.net/publication/303091359_Forward_to_David_the_Builder_Georgia%27s_return_to_language-centered_nationalism.
- Borawski T. (2015), *Mit abchaskiej niepodległości. Ekspansja Federacji Rosyjskiej na Kaukazie Południowym*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/36_KBN_BORAWSKI.pdf.
- Borawski P., Borawski T. (2020), *Wojna w Abchazji 1992–1993. Konflikt gruzińsko-abchaski. Geneza – dzieje – epilog*, Wydawnictwo inforteditions, Zabrze–Tarnowskie Góry.
- Czachor R. (2014), *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: geneza i funkcjonowanie systemów politycznych*, Instytut Polsko-Rosyjski, Wrocław.
- De Waal T., *Can the Coronavirus Reset the Abkhazia Conflict?*, <https://carnegieeurope.eu/strategieurope/81436>.
- EU Monitoring Mission in Georgia (EUMM), strona oficjalna: https://eumm.eu/en/about_eumm.
- Falkowski M., „Rosyjska polityka sąsiedztwa”: *casus Abchazji*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-11-26/rosyjska-polityka-sasiedztwa-casus-abchazji>.
- Górecki W. (2018), *Abchazja jest kluczem do Kaukazu – wywiad Anity Czupryń*, <https://polskatimes.pl/wojciech-gorecki-abchazja-jest-kluczem-do-kaukazu/ar/13325010>.
- Górecki W. (2015), *Pelzająca inkorporacja Abchazji. Koniec eksperymentu separatystycznej demokracji*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-03-12/pelzajaca-inkorporacja-abchazji-koniec-eksperymentu>.
- Matcharashvili I. (2011), *Przyczyny, przebieg oraz skutki, rosyjsko-gruzińskiego konfliktu z sierpnia 2008 (Wojna 08.08.08, która nie wstrząsnęła światem)*, Rozprawa doktorska wykonana w Zakładzie Historii Wojskowości Instytutu Historii UAM.
- Russia and Georgia to close embassies*, <https://sputniknews.com/russia/20080829116387765/>.
- Sherazadishvili M. (2019), *Details of the Georgian Peace Deal with Abkhazia*, w: *South Caucasus: Leveraging Political Change in a Context of Strategic Volatility, Study Group Information*, red. F. Labarre, G. Niculescu, Wiedeń.
- Sokhumi may close Enguri checkpoint after Georgian MP’s angry outburst about ‘killing’ Russians*, <https://dfwatch.net/sokhumi-may-close-enguri-checkpoint-after-georgian-mps-angry-outburst-about-killing-russians-53499>.
- State Ministry for Reintegration Renamed, Civil Georgia, <https://old.civil.ge/eng/article.php?id=26842>.
- Tkeshelashvili E., de Waal T., Welt C., *Georgia’s State Strategy on Occupied Territories: Bridging Communities Through Engagement*, <https://carnegieeurope.eu/2011/05/06/georgia-s-state-strategy-on-occupied-territories-bridging-communities-through-engagement-event-3272>.
- Абхазский Генштаб: Грузия планировала после захвата Южной Осетии завоевать Абхазию*, <https://www.interfax.ru/russia/28626>.

Streszczenie

Szukając odpowiedzi na pytanie „Quo Vadis Kaukazie?”, zastanowić się należy nad problemem abchaskiej quasi-państwowości, warunków jej funkcjonowania oraz trudnych relacji z Gruzją, za której część Abchazja jest uznawana przez niemal wszystkich członków społeczności międzynarodowej. Kulminacyjnym punktem tych skomplikowanych stosunków była wojna w latach 1992–1993 o to, kto ma prawo rządzić Abchazją, wprowadzająca obie strony w wieloletnie trudne i mozolne próby znalezienia kompromisu. Sytuację diametralnie zmieniła wojna w Gruzji w 2008 roku, w wyniku której abchaska państwowość została uznana m.in. przez Rosję, co samej Abchazji stworzyło parasol ochronny silniejszego sąsiada, z drugiej jednak oznaczało utracenie przez nią podmiotowości w relacjach z Gruzją, gdyż od tego czasu jest ona uznawana w Tbilisi jako region okupowany przez Rosję. Relacje gruzińsko-abchaskie miały od wielu lat charakter igrzyska sinusoidalny, od 2008 roku pozostają jednak w wymiarze bardziej czczych rozmów i deklaracji niż realnych przedsięwzięć i działań. Niemniej graniczny most na Inguri pozostaje symbolicznym czynnikiem warunkującym zdolności funkcjonowania i rozwoju oraz kierunku polityki zarówno Gruzji, jak i Abchazji. Dlatego też artykuł stanowi analizę rozwoju i wymiaru relacji gruzińsko-abchaskich szczególnie po owym znamionym roku 2008 aż po 2020 rok.

Słowa kluczowe: Abchazja, Gruzja, relacje gruzińsko-abchaskie, konflikty i wojny na Kaukazie Południowym, państwa nieuznawane

Over the Inguri bridge. Georgian-Abkhazian relations from 2008 to 2020

Summary

Looking for an answer to the question “Quo Vadis Caucasus?” should be considered also as a problem of Abkhazian quasi-statehood, the conditions of its functioning and the difficult relations with Georgia, a part of which Abkhazia is recognized by almost all members of the international community. The culmination of these complicated relations was the war of 1992–1993 over who has the right to rule Abkhazia, which introduced both sides to many years of difficult and arduous attempts to find a compromise. The situation was radically changed by the war in Georgia in 2008, as a result of which Abkhazian statehood was recognized inter alia by Russia, which created as a stronger neighbor a protective umbrella for Abkhazia, but on the other hand, it meant that Abkhazia lost its subjectivity in relations with Georgia, as it has since been recognized in Tbilisi just as a region occupied by Russia. Georgian-Abkhazian relations have been sinusoidal for many years, but since 2008 they have remained in the dimension of more idle talks and declarations than of real undertakings and actions. Nevertheless, the border bridge over Inguri remains a symbolic factor determining both Georgia’s and Abkhazia’s ability of their functioning and development as well as future directions of their foreign policies. Therefore, the issue is an analysis of the development and dimension of Georgian-Abkhazian relations, especially after that significant year 2008 until 2020.

Keywords: Abkhazia, Georgia, Georgian-Abkhazian relations, conflicts and wars in the South Caucasus, unrecognized countries

Rozdział 18.

JAN BRODOWSKI

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-8798-6391

MAŁGORZATA WINIARSKA-BRODOWSKA

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-6518-6841

Kaukaska dyplomacja w mediach społecznościowych – wybrane aspekty komunikowania międzynarodowego

Wprowadzenie

Rola i znaczenie dyplomacji ulegają współcześnie wyraźnemu przeobrażeniu (Stanzel, 2018, s. 1–69). Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać zarówno w ewolucji procesów decyzyjnych, jak i rosnącym znaczeniu nowych narzędzi komunikacyjnych w dyplomacji¹. Przejęcie przez politycznych przywódców pozycji bezpośredniego kreatora polityki zagranicznej w wielu przypadkach czyni z ministra spraw zagranicznych jedynie wykonawcę oraz realizatora konkretnych zadań, pozbawiając go tym samym kluczowej siły sprawczej. Takiego wariantu realizowania polityki zagranicznej możemy doszukiwać się zarówno w Stanach Zjednoczonych, Federacji Rosyjskiej czy w Polsce. Tym samym możemy stwierdzić, że oczekiwania wobec współczesnej dyplomacji pozostają odmienne od standardów obowiązujących jeszcze kilka lat temu. Jest to szczególnie widoczne w sferze narzędzi używanych przez dzisiejszych dyplomatów i polityków. Dyplomacja cyfrowa przyniosła wiele zmian (o korzyściach i ryzykach, które przynosi dyplomacja cyfrowa: Adesina, 2017). Jeszcze nigdy krótki wpis w mediach społecznościowych nie miał takiej siły oddziaływania w kreowaniu relacji pomiędzy państwami, jak za czasów prezydentury Donalda Trumpa (2017–2021). Opinie kształtujące relacje czy zmiany personalne komunikowane były przez amerykańskiego prezydenta za pomocą zaledwie kilkudziesięciu znaków, jednak ich siła sprawcza pozostawała zdecydowanie większa niż niejednego wystąpienia czy oświadczenia². Tym samym media społecznościowe stały się nieodzownym narzędziem zarówno rządu, jak i dyplomacji. W tym kontekście warto pamiętać,

¹ Poszukiwanie efektywnych i nie pociągających za sobą znacznych kosztów narzędzi dyplomacji spowodowało wzrost zainteresowania ministerstw spraw zagranicznych różnych państw dyplomacją prowadzoną w świecie wirtualnym, w mediach społecznościowych (por. Hocking, Melissen, 2015; Pamment, 2015, s. 1–17; Causey, Howard, 2013, s. 144–156).

² Znamienne pozostają wpisy Donalda Trumpa dotyczące niemieckiej kanclerz Angeli Merkel, które nie pozostały bez wpływu na kształt relacji pomiędzy USA i RFN czy odwołanie m.in. Rexa Tillersona z funkcji sekretarza stanu (więcej oficjalny profil D. Trumpa na Twitterze – <https://twitter.com/realDonaldTrump>; zob. również: Winiarska-Brodowska, 2018, s. 59–84).

iż obecnie poszczególne ministerstwa spraw zagranicznych nie są jedynym autorem narracji, nie działają w jednorodnym, zgodnym środowisku i nie posiadają pełnej kontroli nad procesem komunikacji, a także że kwestia czasu, który potrzebny jest na analizę wydarzenia i przygotowanie odpowiedzi na nie, nie działa na korzyść ministerstw spraw zagranicznych i ich możliwości wpływu na otoczenie np. poprzez ramowanie pewnych wydarzeń (*framing*) (Manor, 2016, s. 24).

Perspektywa teoretyczna

Komunikowanie międzynarodowe podlega trendom, które zmieniają w znaczny sposób jego naturę (zob. Winiarska-Brodowska, 2018). Niektórzy badacze wskazują na specyficzne uwarunkowania dla interakcji dyplomatycznych w mediach społecznościowych (w zależności od reżimu), inni natomiast skłaniają się ku tezie, która mówi, że współczesne procesy komunikowania są znacznie zakłócone (*disrupted*) na wielu płaszczyznach, np. naruszane są tradycyjne zasady języka dyplomatycznego (por.: Iakhnis, Badawy, 2019; Šimunjak, Caliandro, 2019). Sama wielość pojęć, które pojawiły się w literaturze przedmiotu wskazuje na modyfikacje tradycyjnych interakcji dyplomatycznych. Cyberdyplomacja odnosi się do nowych metod i sposobów prowadzenia dyplomacji za pomocą Internetu i technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT). Nazywana jest ona również dyplomacją cyfrową (*digital diplomacy* lub *digiplomacy*) lub też dyplomacją internetową (*net diplomacy*). W użyciu stosowane są również takie określenia jak wirtualna (np. w odniesieniu do placówek dyplomatycznych – *virtual embassy*), online czy elektroniczna dyplomacja (e-dyplomacja)³. W literaturze przedmiotu mamy również do czynienia z terminami o węższym znaczeniu np. dyplomacja twitterowa (*twitter diplomacy*, *twiplomacy*, *twitplomacy* czy też *hashtag diplomacy*), do których również nawiązywać będzie ten tekst.

Równocześnie wraz z pojawieniem się zagrożeń wynikających z globalnej pandemii COVID-19 stosunki dyplomatyczne uległy znacznemu przeobrażeniu, wzmacniając znaczenie nowych mediów. Pojęcie wirtualnych spotkań, video konferencji w dyplomacji (*zoomplomacy*) weszło na stałe do słownika współczesnych dyplomatów (Shapiro, Rakov, 2020). Wielu specjalistów przewiduje, iż dyplomacja *online* zakorzeni się w stosunkach międzynarodowych i pozostanie nawet po zniesieniu restrykcji z powodu pandemii (Ibidem). Nowe formy dyplomacji, jak np. dyplomacja twitterowa, pozostają w dużej mierze niezbadane i niedostatecznie teoretyzowane (Iakhnis, Badawy, 2019, s. 16–29). Rozważając zagadnienia z nimi związane, warto sięgnąć do koncepcji rozwijanych w ostatnich latach w ramach cyfrowej komunikacji strategicznej oraz cyfrowej komunikacji kryzysowej.

³ Przedrostek „cyber” jest wykorzystywany, gdy tematyka dotyczy kwestii bezpieczeństwa i przestępczości, prefiks „e-” jest zwykle używany w handlu, natomiast przymiotnik „cyfrowy” pojawia się przede wszystkim przy omawianiu zagadnień związanych ze społeczeństwem np. odnośnie do podziałów rozwojowych (digital divide – wykluczenie cyfrowe). Trendy te zostały potwierdzone w badaniu DiploFoundation analizującym dziewięć lat transkrypcji Forum Zarządzania Internetem (Internet Governance Forum, IGF) (zob. Kurbalija, 2015). Nie bez znaczenia jest również panujący w danym czasie zwyczaj, pewna moda na dane słowo – i tak np. lata 90. ubiegłego wieku to dominacja prefiksu „cyber”, z kolei po roku 2000 często można było napotkać wyrazy takie jak: *e-government*, *e-business* *e-learning*; obecnie w użyciu jest określenie „cyfrowy” (np. Digital Agenda).

Badania kaukaskiej dyplomacji i jej działań w mediach społecznościowych, przedstawione w tym artykule, osadzone są na dwóch koncepcjach: pierwsza to strategiczna narracja, druga to sygnały dyplomatyczne. Narracja strategiczna to szczególnego rodzaju opowieść. Ważne jest, aby zrozumieć kontekst narracji. Laura Roselle, Alister Miskimmon oraz Ben O'Loughlin podkreślają adekwatność tej koncepcji dla złożoności dzisiejszej polityki międzynarodowej, zwłaszcza biorąc pod uwagę oddziaływanie narracji w nowym środowisku medialnym (Roselle, Miskimmon, O'Loughlin, 2014, s. 70–84). Strategiczne narracje są korzystne szczególnie dla badań nad mediami i wojną. Z kolei kwestia sygnałów dyplomatycznych została zrekonceptualizowana przez J. Cassidy w odniesieniu do cyfrowej komunikacji kryzysowej (Cassidy, 2018). Sygnały dyplomatyczne dobrze wpisują się w czasy kryzysu. Również brak odpowiednich sygnałów ma znaczenie.

Komunikacja w mediach społecznościowych a polityka i dyplomacja

Stany Zjednoczone pomimo osłabionej pozycji na arenie międzynarodowej wciąż stanowią istotny punkt odniesienia w wielu dziedzinach. Wśród nich, nie bez przyczyny, należy wymienić nowe media. To właśnie w USA powstały zarówno Facebook (2004), jak i Twitter (2006), będące globalnymi mediami o niezwykłej sile oddziaływania. Nowe możliwości, jakie dały media społecznościowe, a w szczególności ich bezpośredni dostęp do odbiorcy zostały zauważone i wykorzystane przez polityków. Za kluczowe należy wskazać dotarcie do wyborców. Zarówno w sposób pozytywny, czego przykładem może być kampania przedwyborcza Baracka Obamy (2008), w trakcie której po raz pierwszy na szeroką skalę wykorzystano możliwości stwarzane przez internet oraz nowe media (Aaker, Chang, 2009). Jak i negatywnym, czego dowodem może być skandal Cambridge Analytica i nieprawidłowości w czasie kampanii wyborczej, z której zwycięsko wyszedł Donald Trump (2016) (Wilson, 2019; Czubkowska, 2018). W ślad za aktywnością polityków poszły organy administracji państwowej, nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale i na całym świecie.

Do nowych mediów przeniosły się także spory i rywalizacja. Znamionym przykładem takiego stanu rzeczy może być wykorzystywanie przez USA i Federację Rosyjską przekaz w mediach społecznościowych jako jednego z obszarów narastającego napięcia po nieudanej próbie *resetu* wzajemnych relacji (por. McFaul, 2018).

W szczególności asertywne i często agresywne wystąpienia rosyjskiego MSZ w nowych mediach stały się jednym z frontów walki informacyjnej oraz dyplomacji. Co więcej, rosyjska dyplomacja korzystająca początkowo z Facebooka czy Twittera w sposób reaktywny, dziś niezwykle skutecznie wykorzystuje możliwości, jakie daje środowisko nowych mediów (więcej na temat dyplomacji Federacji Rosyjskiej: Tsvetkova, 2020; Simons, 2014). Pojawia się zatem pytanie, czy podobną drogę przeszły także inne państwa. Czy dyplomacja niewielkich państw może i potrafi skutecznie korzystać z możliwości, jakie otwiera internet?

Dla rozważań podjętych w niniejszym artykule wybrane zostały trzy państwa Kaukazu Południowego: Armenia, Azerbejdżan i Gruzja. Wszystkie trzy odzyskały niepodległość wraz z rozpadem Związku Radzieckiego w 1991 roku. Dziś każde z nich podąża odmienną drogą transformacji politycznej oraz rozwoju gospodarczego, a co

kluczowe dla podjętego dyskursu, także w sposób odmienny postrzega swoją rolę w środowisku międzynarodowym. Kontekst międzynarodowy jest szczególnie istotny ze względu na obserwowane obecnie (październik 2020) dynamiczne zmiany. Wynikają one z jednej strony z eskalacji napięcia pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem, a z drugiej strony z kryzysu związanego z pandemią COVID-19 i powiązanych z nim konsekwencji o społecznym i ekonomicznym charakterze, które nie pozostają bez znaczenia dla tych niewielkich republik.

Celem niniejszego tekstu jest analiza działań dyplomacji cyfrowej państw Kaukazu Południowego, zbadanie komunikowania międzynarodowego w trakcie trwającej wojny i podczas kryzysu pandemicznego oraz odpowiedź na pytanie, jak w tej niezwykle skomplikowanej sytuacji – w czasie kryzysów o odmiennym podłożu – działają resorty spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu oraz Gruzji, wykorzystując możliwości komunikacyjne, które daje internet.

Obecność ministerstw spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji w internecie

Dokonując analizy porównawczej warto zwrócić uwagę, że ministerstwa spraw zagranicznych trzech południowokaukaskich republik w różnym stopniu korzystają z mediów społecznościowych oraz możliwości wynikających z aktywności w sieci. O ile wszystkie ministerstwa korzystają z oficjalnej strony internetowej, to już tylko w niektórych mediach społecznościowych posiadają swoje profile, a jedynie w wybranych są aktywne regularnie. Warto zatem nie tylko odnieść się do stron internetowych poszczególnych ministerstw spraw zagranicznych, ale przede wszystkim dokonać porównania, z jakich mediów społecznościowych korzystają dyplomaci Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji.

Podstawową formą komunikacji w internecie w przypadku wszystkich trzech ministerstw spraw zagranicznych pozostają oficjalne strony internetowe resortów. MSZ Armenii korzysta ze strony <https://www.mfa.am/en/> prowadzonej w czterech wersjach językowych (języki: ormiański, rosyjski, angielski, francuski). MSZ Azerbejdżanu korzysta ze strony <http://www.mfa.gov.az/en> dostępnej w dwóch wersjach językowych – azerbejdżańskiej oraz angielskiej. Natomiast gruziński resort spraw zagranicznych w kontaktach z internautami posługuje się stroną – <https://mfa.gov.ge/Home.aspx> w wersji gruzińskiej i angielskiej. Na potrzeby niniejszego artykułu analizie została poddana zawartość stron prezentowana w języku angielskim.

We wszystkich trzech analizowanych przypadkach należy podkreślić standardowe podejście do możliwości, jakie daje strona internetowa. Poza podstawowymi informacjami dotyczącym ministerstwa, kierunków aktywności w zakresie polityki zagranicznej czy realizowanych czynności administracyjnych/konsularnych znajdziemy także informacje kluczowe z punktu widzenia poszczególnych krajów. W zakładkach/podstronach tematycznych każde z ministerstw, z oczywistych względów, dąży do zaznaczenia tematów nie tylko istotnych w narracji międzynarodowej, ale także użytecznych na wewnętrznej scenie politycznej. W przypadku MSZ Armenii, którego strona ma charakter przede wszystkim informacyjny, wśród odnośników tematycznych, nie sposób nie zwrócić uwagi na ten dotyczący „Wojny Azerbejdżanu

przeciw Arcachowi⁴ („Azerbaijan’s war against Artsakh”⁵) zamieszczony w widocznym miejscu strony. Z podobnymi rozwiązaniami, zarówno pod względem konstrukcji, jak i w warstwie wizualnej strony, mamy do czynienia w przypadku strony azerbejdżańskiego MSZ. W tym jednak przypadku odnośnik do podstrony dotyczącej konfliktu o Górski Karabach opatrzony jest nazwą – „Nowy akt agresji ze strony Armenii” („A new act of aggression by Armenia”). Równocześnie, ze względu na specyfikę Azerbejdżanu, na stronie MSZ został zamieszczony cytat „Nasza niezależność jest wieczna, trwała, nieodwracalna” („Müstəqilliyimiz əbədidir, daimidir, dönməzdir”) autorstwa Hejdara Alijewa. Ojciec obecnego prezydenta, İlham Alijewa, stojący na czele państwa w latach 1993–2003 odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej (por. Brodowski, 2018). Na stronie możemy także znaleźć odnośnik do strony Heydar Aliyev Center (<http://www.heydaraliyevcenter.az/#main>), którego rolą jest propagowanie pamięci o byłym prezydencie m.in. poprzez aktywność kulturalną. W porównaniu do Armenii i Azerbejdżanu, wątki lokalne najmniej widoczne są na stronie MSZ Gruzji. I choć i na tej stronie możemy znaleźć informacje o „Terytoriach okupowanych” („Occupied Territories”) to jednak, wśród odnośników znajdują się one dopiero na trzynastej pozycji, za tymi dotyczącymi m.in. COVID-19, wyborów parlamentarnych 2020, współpracy z NATO, a nawet konkursu fotograficznego organizowanego przez Radę Europy.

Jak już wspomniano, wykorzystanie mediów społecznościowych oraz intensywność przekazu w tych mediach jest różna. Pod względem liczby użytkowanych serwisów społecznościowych, podobnie jak pod względem liczby wersji językowych strony internetowej, na pierwszym miejscu należy wskazać MSZ Armenii. Oficjalne profile MSZ Armenii zostały utworzone na: Facebooku, Twitterze, Youtube, Instagramie, Telegramie oraz Flickrze. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku MSZ Azerbejdżanu, który korzysta z wszystkich wymienionych serwisów z wyłączeniem Telegramu. W mniejszym stopniu w serwisach społecznościowych obecny jest resort gruzińskiej dyplomacji aktywnie korzystający z: Facebooka, Twittera oraz Youtube’a.

Dyplomacja twitterowa państw Kaukazu Południowego

Na potrzeby podjętych rozważań, analizie została poddana aktywność ministerstw spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu oraz Gruzji na Twitterze. Nie tylko dlatego, że wszystkie trzy resorty aktywnie korzystają z tego serwisu, ale przede wszystkim dlatego, że jest on – w przeciwieństwie do Facebooka, na którym dominuje przekaz w językach narodowych – używany do komunikacji na szczeblu międzynarodowym. Można uznać, że w szerszym kontekście globalnym, Twitter jako narzędzie dyplomacji jest powszechnie używany i posiada szerokie pole oddziaływania⁶. Równocześnie na podstawie badań zrealizowanych na potrzeby niniejszego artykułu należy zwrócić uwagę, że w maju 2020 roku w przypadku Armenii i Azerbejdżanu profile na Twitterze cieszyły się większą popularnością niż te na Facebooku. Profil MSZ Armenii na Twit-

⁴ Arcach to ormiańska nazwa Górskiego Karabachu.

⁵ Tłumaczenie własne autorów tu i w kolejnych fragmentach.

⁶ Twitter zajmuje pierwsze miejsce jako najczęściej używana sieć społecznościowa przez ministerstwa spraw zagranicznych (*Social Media...*, 2016).

terze obserwowało 36,9 tys. użytkowników, zaś profil na Facebooku obserwowało 32 tys., a polubiło nieco ponad 31,5 tys. zainteresowanych. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku MSZ Azerbejdżanu. Odpowiednio, profil na Twitterze obserwowało 58,7 tys. zainteresowanych, natomiast profil na Facebooku obserwowało zaledwie 13,8 tys. (polubiło 13,5 tys.). O ile w przypadku Armenii i Azerbejdżanu Twitter można uznać za medium dominujące, to w przypadku Gruzji sytuacja jest nieco odmienna. Wprawdzie profil na Facebooku obserwowało 79,2 tys. podmiotów (polubiło 77,4 tys.), a profil na Twitterze w analizowanym okresie był obserwowany przez 38,7 tys., to jednak warto zwrócić uwagę na odmiennych odbiorców informacji gruzińskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Na profilu w serwisie Facebook dominuje język gruziński, zaś zamieszczane tam treści wskazują, że docelowym odbiorcą jest gruzińskie społeczeństwo (np. odniesienia do gruzińskich serwisów informacyjnych). W przypadku profilu MSZ Gruzji na Twitterze, gdzie dominuje język angielski, informacje mają trafić przede wszystkim do zagranicznych partnerów. Ponadto w literaturze przedmiotu wskazuje się na dychotomię użycia Facebooka do działań związanych z kreowaniem marki państwa (nation branding), natomiast Twittera do celów dyplomacji publicznej, gdzie głównym kryterium jest przewidywanie, przekazywanie lub tworzenie przyszłych wiadomości lub tzw. „breaking news” (Manor, 2016, s. 48).

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza ilościowa (zasięg treści mierzonej liczbami obserwujących oraz liczbami retweetów) oraz jakościowa profili ministerstw spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji na Twitterze dotyczy dwóch okresów. Pierwszy z nich obejmuje maj/czerwiec 2020 roku (od 26 maja do 27 czerwca), drugi to przełom września i października 2020 roku (od 27 września do 28 października). Każdy ze wskazanych okresów obejmuje ponad trzydzieści dni, zaś ich dobór uwarunkowany został przez sytuację pandemiczną oraz eskalację napięcia w regionie Kaukazu Południowego.

W maju 2020 roku wypadał trzeci miesiąc od stwierdzenia pierwszych przypadków COVID-19 w regionie Kaukazu Południowego⁷. Analizowany miesiąc to okres, w którym czasowo poluzowano restrykcyjne środki zapobiegawcze pandemii, by do nich powrócić w kolejnych miesiącach, ponieważ liczba zakażeń koronawirusem wciąż rosła (Siradze, 2020). Przełom września i października 2020 przyniósł niespotykaną od lat eskalację konfliktu o Górski Karabach. Ze względu na charakter sporu dzielącego Ormian i Azerbejdżan oraz jego reperkusje dla całego regionu w związku z nierozstrzygniętym od lat konfliktem określanym „matką wszystkich po radzieckich konfliktów” (por. Górecki, 2020; de Waal, 2020, de Waal, 2003), analiza dyplomatycznej aktywności w mediach społecznościowych w tym okresie wydaje się w pełni uzasadniona.

Najwcześniej profil w serwisie Twitter utworzyło MSZ Gruzji. Profil o adresie: <https://twitter.com/MFAGovge> powstał w maju 2011 roku. W maju 2020 roku, zgodnie z informacjami zamieszczonymi na profilu cieszył się on popularnością wśród 38,7 tysiąca obserwujących. Pół roku później, w pierwszych dniach października 2020 roku, liczba ta wynosiła 40,8 tys. a zatem wzrosła o ponad dwa tysiące⁸. O ile w przypadku liczby obserwujących możemy wskazać na wyraźny wzrost, o tyle liczba obserwowawa-

⁷ Pierwszy przypadek COVID-19 w regionie Kaukazu Południowego został stwierdzony 26 lutego w Gruzji (Legieć, 2020).

⁸ Badania własne w oparciu o profil – <https://twitter.com/MFAGovge>.

nych wzrosła nieznacznie – z 1075 w maju 2020 do zaledwie 1081 w październiku 2020 roku.

MSZ Azerbejdżanu utworzyło profil – <https://twitter.com/AzerbaijanMFA> w styczniu 2012 roku. W maju 2020 roku profil miał 58,7 tysiąca obserwujących. Jesienią tego samego roku liczba ta wzrosła do 78,5 tysiąca, czyli o blisko dwadzieścia tysięcy⁹. Podobnie jak w przypadku MSZ Gruzji wzrost liczby obserwowanych w przypadku MSZ Azerbejdżanu był nieznaczny z zaledwie 242 w maju do 252 w październiku 2020 roku. Co ciekawe azerbejdżański resort dyplomacji na swoim profilu wskazał najmniejszą liczbę podmiotów obserwowanych spośród wszystkich analizowanych trzech profili.

Ormiańska dyplomacja najpóźniej ze wszystkich południowokaukaskich resortów spraw zagranicznych zdecydowała się na inaugurację profilu na Twitterze. Uczyniła to bowiem w marcu 2012 poprzez profil – <https://twitter.com/MFAofArmenia>. W maju 2020 roku profil cieszył się zainteresowaniem 36,9 tys. obserwujących, by w ciągu sześciu miesięcy uzyskać wartość 64,1 tys. Tym samym liczba obserwujących zwiększyła się o 27,2 tys., co należy uznać za największy wzrost w porównaniu z wynikami Azerbejdżanu (blisko dwadzieścia tysięcy) oraz Gruzji (nieco ponad dwa tysiące). Pod względem liczby obserwowanych dane zamieszczone na profilu ormiańskiego MSZ zmieniły się nieznacznie. W maju liczba obserwowanych wynosiła 610, by w sześć miesięcy później wzrosnąć do zaledwie 617.

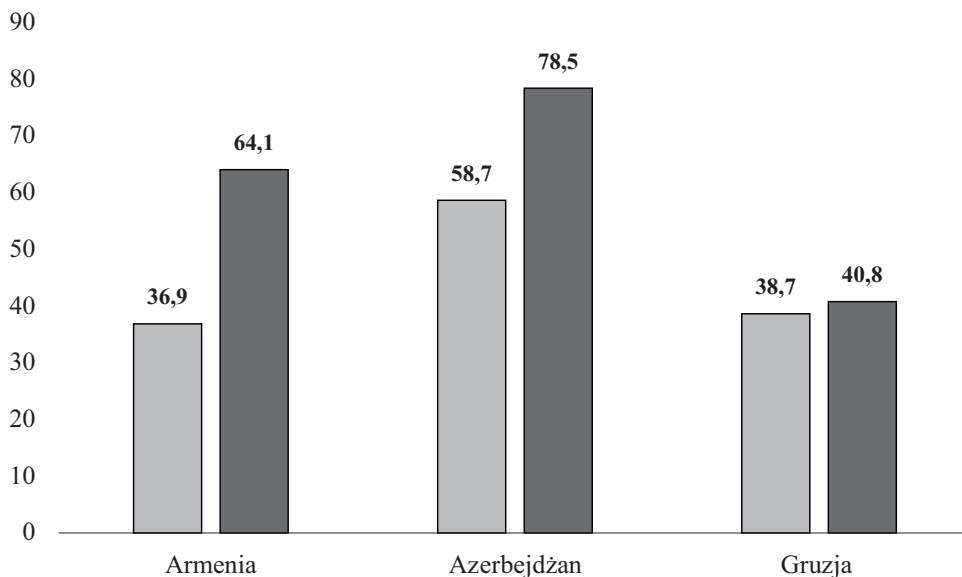
Warto zauważyć, że wszystkie trzy ministerstwa podjęły aktywność w serwisie Twitter w podobnym okresie nie tylko względem siebie, choć najszybciej uczyniła to Gruzja, ale także względem wspólnoty międzynarodowej. Dla porównania amerykański Departament Stanu, pionierski w tym zakresie, założył wprawdzie swoje konto już w październiku 2007 roku, jednak kluczowy okres intensyfikacji aktywności przypada na objęcie stanowiska sekretarza stanu przez Hillary Rodham Clinton (por. McFaul, 2018). MSZ Rosji zainaugurował swoją obecność w serwisie w lutym 2011 roku, zaś MSZ RP w sierpniu 2011 roku.

Przełom lat 2011 i 2012 to także okres, w którym pojawia się pojęcie dyplomacji twitterowej, zaś serwis ten staje się narzędziem codziennej pracy dyplomatów na całym świecie (Kosienkowski, Piskorska, 2014; Sikorski, 2012, s. 38–41). Dzięki związanej formie przekazu (ograniczonej przez liczbę znaków) i jego szybkości (informacje przekazywane w czasie rzeczywistym) oraz przede wszystkim łatwemu i powszechnemu dostępowi (wystarczy telefon z dostępem do internetu) sposób przekazywania informacji uległ wyraźnej ewolucji. Taką formę komunikowania doceniają zwłaszcza dziennikarze oczekujący od polityków i dyplomatów „newsów”. Jednocześnie wykorzystanie Twittera daje zarejestrowanemu odbiorcy możliwość partycypacji oraz poczucie uczestnictwa w wydarzeniach.

Zamieszczony poniżej wykres obrazuje zmiany w liczbie obserwujących profile ministerstw spraw zagranicznych południowokaukaskich republik. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że wszystkie trzy profile w badanym okresie zwiększyły liczbę zainteresowanych podmiotów. Najwięcej obserwujących zgromadził MSZ Azerbejdżanu, najmniej Gruzji, jednak największy wzrost odnotowała Armenia. Warto zastanowić się, gdzie tkwi przyczyna takiego stanu rzeczy. Jeśli będziemy roz-

⁹ Badania własne w oparciu o profil – <https://twitter.com/AzerbaijanMFA>.

Wykres 1. Liczba obserwujących profile MSZ Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji na Twitterze (w tys.) w maju i październiku 2020 roku



Źródło: Opracowanie własne.

patrywać dane w kontekście ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej, to rezultat Azerbejdżanu, jako najbogatszego oraz najludniejszego, ale przede wszystkim ze względów strategicznych (surowce naturalne), kluczowego państwa regionu nie powinien stanowić zaskoczenia. W tym kontekście wynik badania z maja 2020 roku, kiedy to profile Armenii i Gruzji cieszyły się zainteresowaniem na podobnym poziomie, zaś profil Azerbejdżanu budził znacznie większe zainteresowanie (o blisko 20 tys. obserwujących więcej) wydaje się w pełni uzasadniony. Znacznie ciekawsze wydają się jednak dane z października 2020 roku, kiedy to Armenia i Azerbejdżan zanotowały skokowy wzrost liczby obserwujących, natomiast Gruzja zaledwie niewielką zmianę. Przyczyn tak wyraźnej zmiany należy upatrywać w eskalacji konfliktu pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem oraz w rosnącym zainteresowaniu sytuacją w regionie. Mając na uwadze charakter przekazu prezentowanego poprzez profile na Twitterze możemy postawić tezę, że stał się on dla Armenii i Azerbejdżanu kolejnym obszarem walki, zaś dla mediów i społeczności międzynarodowej istotnym źródłem bieżącej informacji.

Eskalacja napięcia pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem – analiza profili ministerstw spraw zagranicznych południowokaukaskich republik na Twitterze

Biorąc pod uwagę wyjątkowy charakter wydarzeń, do jakich doszło na Kaukazie jesienią 2020 roku, zmieniających regionalną rzeczywistość w sposób niezwykle znaczący, w pierwszej kolejności przedstawione zostaną wyniki badań dotyczących okresu wrzesień/październik, a następnie te odnoszące się do okresu z przełomu maja/czerwca 2020 roku.

Pierwszym tweetem, jaki pojawił się na profilu MSZ Armenii 27 września 2020 roku był retweet wpisu rzeczniczki resortu Anny A. Naghdaljan – #PILNE: #Azerbejdżan rozpoczął atak powietrzny i ostrzał przeciwko #Arcach/#Górski Karabach. #Armenia zestrzeliła dwa helikoptery i trzy bezzałogowe statki powietrzne (#UAV) po stronie azerbejdżańskiej. #GKPokój #TerazKarabach (#URGENT: #Azerbaijan has launched air attack and shelling against #Artsakh/#NagornoKarabakh. #Armenia'n side shot down two helicopters and three Unmanned aerial vehicle (#UAV) of the Azerbaijani side. #NKpeace#KarabakhNow). W ten sposób ministerstwo poinformowało o ataku Azerbejdżanu. Kolejny wpis zamieszczony przez ministerstwo potępiał agresję i odsyłał już do pełnego oświadczenia w tym zakresie. Nowa odsłona ormiańsko-azerbejdżańskiego sporu, którego wpływ na sytuację w regionie od lat jest kluczowy, a jego nowy wymiar zmienił kaukaską rzeczywistość diametralnie, znalazła odzwierciedlenie na płaszczyźnie komunikacji ormiańskiego resortu dyplomacji. W okresie od 27 września do 28 października 2020 roku na profilu Twitter ministerstwa pojawiło się 139 wpisów. Na profilu pojawiło się także 98 retweettów, wśród których znalazły się m.in. informacje zamieszczane przez premiera Nikola Paszyniana, ministra spraw zagranicznych Zohraba Mnatsakanjana, ministerstwo spraw zagranicznych Arcachu, rzeczniczkę ministerstwa obrony Suszan Stepanjan czy wspomnianą na wstępie rzeczniczkę MSZ. Konflikt zdominował przekaz. W analizowanym okresie nie pojawił się ani jeden wpis, który nie miałby związku z wojną o Karabach. Wezwania o wsparcie międzynarodowe, ale także o powstrzymanie zaangażowania Turcji będą wiodące w pierwszych dniach wojny. Wśród podnoszonych kwestii padną zarzuty o azerbejdżańską agresję oraz podejmowanie działań mających na celu obarczenie Armenii winą i odpowiedzialnością za eskalację działań militarnych. Jednocześnie Ormianie będą podnosić kwestie ataku wymierzonego w obiekty cywilne. Wśród wpisów znajdują się także informacje o staraniach dyplomatycznych Armenii na forum międzynarodowym, w tym w Organizacji Narodów Zjednoczonych, unijnej prezydencji sprawowanej przez Niemcy czy też Federacji Rosyjskiej. Wśród retweettów pojawi się wiele pochodzących z przedstawicielstw Armenii m.in. w Holandii, Francji¹⁰, Stanach Zjednoczonych czy przy ONZ. MSZ Armenii wskazywał nie tylko na zaangażowanie i „agresywną” postawę Turcji, udział „terrorystów z Bliskiego Wschodu”, ale także na dostawy uzbrojenia pochodzącego z Izraela (wątek izraelski pojawił się również we wpisach na profilu azerbejdżańskiego MSZ, który informował, że ambasador Izraela w Baku Georg Deek złożył kwiaty w miejscu bombardowań w Gandży). W warstwie wizualnej przewijać będą się obrazy zniszczonego dziedzictwa kulturowego (zniszczeniu uległa Katedra Gazanczecoc w Szuszi) oraz skutków ostrzału obiektów cywilnych w Stepanakercie czy Szosz. Jednocześnie Ormianie będą oskarżać Azerbejdżan o niedochowanie zawieszenia ognia.

MSZ Azerbejdżanu wraz z eskalacją konfliktu o Górski Karabach, zamieściło na Twitterze następujący wpis „Nowy akt agresji Armenii na Azerbejdżan 27 września to kontynuacja prowokacji strony ormiańskiej z ostatnich miesięcy, a także prowokacyjnych wypowiedzi i działań ormiańskiego przywództwa” (Oficjalny profil MSZ Azerbejdżanu,

¹⁰ W kontekście francuskim warto przywołać także informacje o dziennikarzach „Le Monde”, którzy zostali poszkodowani w wyniku azerbejdżańskiego ostrzału w Karabachu. Wpis z 1 października 2020 – “Urgent : 2 reporters (citizens of #France) from @lemondefr got injured in #Martuni region of #Artsakh from #Azerbaijani bombardment. They are being transported to the hospital”.

dostęp 6 listopada 2020 – tłumaczenie własne). Tym samym temat podjęcia działań militarnych zdominował przekaz na ministerialnym profilu. W okresie od 27 września do 28 października 2020 roku ministerstwo opublikowało na nim 216 wpisów (Ibidem). Warto podkreślić, że liczba rzeczywista jest mniej więcej o połowę mniejsza, gdyż kluczowe informacje były prezentowane w dwóch wersjach językowych angielskiej oraz azerbejdżańskiej jako odrębne wpisy. MSZ zamieścił w omawianym okresie także 183 retweety. Wśród informacji „podanych dalej” dominowały wpisy z profilu prezydenta İlhama Alijewa, ministra spraw zagranicznych Dżejhuna Bajramowa¹¹ czy Ministerstwa Obrony. Co istotne, w znikomym stopniu azerbejdżański resort dyplomacji zamieszczał tweety innych ministerstw spraw zagranicznych, wśród których należy wymienić tylko Turcję, Izrael (wspomniany wątek aktywności ambasadora Deeka) oraz Ukrainę. Zarówno liczba wszystkich zamieszczonych wpisów, jak i ich tematyka determinowana była przez kontekst polityczno-militarny konfliktu o Górski Karabach. Większość informacji dotyczyła działań podejmowanych na arenie międzynarodowej – przede wszystkim rozmów dyplomatycznych na szczęblu ministrów spraw zagranicznych, oświadczeń dot. sytuacji militarnej oraz wystąpień skierowanych przeciwko Armenii. Część wpisów stanowiły filmy ukazujące spotkania ministra Bajramowa z jego odpowiednikami ze Stanów Zjednoczonych oraz Turcji (podobny mechanizm zastosowali na swoim profilu Ormianie kładąc nacisk na spotkania ministra Mnatsakanjana z ministrem Ławrowem oraz rozmowy prowadzone w czasie wizyty w USA m.in. wideo konferencję z spiker Izby Reprezentantów Nancy Pelosi). Na profilu pojawiły się również nagrania działań militarnych czy też zniszczeń, jakim uległo miasto Gandza. Wśród retweetów należy także wyodrębnić te będące wyrazem aktywności ambasad Azerbejdżanu na świecie. Przed azerbejdżańskimi misjami dyplomatycznymi w Wielkiej Brytanii, USA czy na Łotwie, po zniszczeniach do jakich doszło w związku z ostrzałem Gandzy, składano kwiaty jako wyraz solidarności, co było dokumentowane i prezentowane w sieci. Wraz z eskalacją działań zbrojnych oraz rosnącą liczbą ofiar cywilnych strona azerbejdżańska zaczęła umieszczać na Twitterze infografiki prezentujące statystyki w tym zakresie (co ważne strona azerbejdżańska nie ujawniała liczby poległych żołnierzy, informacje te upowszechniono dopiero po zakończeniu działań militarnych). Dokonując analizy treści zawartych we wpisach nie sposób nie odnieść się do ich bardzo często emocjonalnego charakteru wskazującego na Armenię nie tylko jako na agresora, ale także stronę, która nie zawaha się przed atakami na ludność cywilną. Przekaz ten prezentowany był zarówno w treści informacji, jak i na zdjęciach i w nagraniach. Do tego typu wpisów należą te dotyczące wspomnianej już Gandzy, jak i te nawiązujące do wydarzeń z 1992 roku w Chodżałach¹². Także wskazanie na ofiary cywilne w tym dzieci odzwierciedla niezwykle emocjonalną stronę konfliktu oraz umiejętne wykorzystanie wymiaru propagandowego także na potrzeby azerbejdżańskiego społeczeństwa.

Można zatem stwierdzić, że przekaz kierowany poprzez profile na Twitterze stał się jednym z elementów konfrontacji pomiędzy zwaśnionymi krajami. Zauważalny jest

¹¹ Dżejhun Bajramow objął urząd ministra spraw zagranicznych 16 lipca 2020 roku. Zastąpił na tym stanowisku pełniącego funkcję od 2004 roku Elmara Mammadjarowa, zostając siódmym ministrem spraw zagranicznych od ogłoszenia przez Azerbejdżan niepodległości na początku lat 90. ubiegłego stulecia.

¹² 26 lutego 1992 roku Ormianie dokonali masakry ludności cywilnej próbującej opuścić miejscowość Chodżały (por. Goltz, 1998).

wyraźny charakter propagandowy prezentowanego stanowiska przy jednoczesnym traktowaniu mediów społecznościowych jako jeszcze jednego „poła walki”. Ewolucja azerbejdżańskiego podejścia do Twittera jest szczególnie widoczna w porównaniu do aktywności resortu dyplomacji na tej platformie sprzed zaledwie kilku miesięcy. W pierwszym analizowanym okresie (26 maja–27 czerwca 2020 roku) na profilu ministerstwo zamieściło nieco ponad pięćdziesiąt wpisów oraz kilka retweetów, zatem ewolucji uległa częstotliwość, zaś ponad czterokrotny wzrost liczby wpisów w okresie na przełomie września i października jest tego wyraźnym świadectwem. Również w warstwie treści dostrzec możemy zmianę podejścia. Na przełomie maja i czerwca dominowały wpisy w języku angielskim. Co ważne liczba wpisów w języku azerbejdżańskim nie przekroczyła dziesięciu (nie stanowiły one nowych wiadomości, będąc powieleniem wcześniejszych informacji w języku angielskim), tym samym możemy konstatować, że głównym odbiorcą miał być korpus dyplomatyczny oraz odbiorcy zewnętrzni. Równocześnie prezentowane treści dotyczyły „tradycyjnych” aktywności dyplomatycznych – gratulacji z okazji świąt narodowych (warto zwrócić uwagę, że jedyny wpis w języku rosyjskim zamieszczony w omawianym okresie dotyczył Dnia Rosji – 12 czerwca), rozmów telefonicznych ministra spraw zagranicznych (wówczas obowiązki te pełnił jeszcze Elmar Mammadjarow) czy ważnych wydarzeń w życiu polityczno-społecznym Azerbejdżanu (m.in. święta niepodległości czy też obchodów dnia azerbejdżańskich sił zbrojnych). Co istotne, konflikt karabachski stanowił wówczas marginalny element przekazu. Jesienna eskalacja działań militarnych wpłynęła nie tylko na częstotliwość wpisów, ale także na zawarte w nich treści.

Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia również w przypadku ormiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, które na przełomie maja i czerwca wykazywało znacznie mniejszą aktywność na swoim profilu w porównaniu z okresem jesiennym. MSZ Armenii opublikowało wówczas 65 wpisów, czyli o połowę mniej niż w drugim analizowanym okresie. Równocześnie liczba wpisów na profilu ormiańskiego MSZ była nieco wyższa w porównaniu z azerbejdżańską aktywnością. Wśród prezentowanych zagadnień dominowały te dotyczące aspektów protokolarnych (życzeń kierowanych z okazji świąt narodowych), spotkań i rozmów telefonicznych ministra spraw zagranicznych czy udziału w wideokonferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych państw członkowskich Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. Temat Karabachu został przywołany na profilu resortu w związku z dniem niepodległości (28 maja), w którym odwoływano się do zwycięstwa pod Sardarapatem oraz w Arcachu.

Kwestie przemilczane

Wartym podkreślenia jest fakt, że temat pandemii COVID-19, zarówno w przypadku ormiańskiego, jak i azerbejdżańskiego ministerstwa, nie znalazł się w centrum uwagi w informacjach prezentowanych na profilach resortów. Jako ciekawostkę można wskazać informację zamieszczoną na stronie MSZ Armenii dotyczącą pomocy udzielonej przez polski rząd w związku z walką z pandemią. Wpis z 19 czerwca informuje, o przekazaniu przez ambasadora Pawła Cieplaka wsparciu w ramach „Międzynarodowego Funduszu Solidarności” w postaci dostawy sprzętu medycznego. Po-

dobnej pomocy w analizowanym okresie udzieliły także Litwa i Serbia, o czym resort informował na swoim profilu.

Brak pewnych tematów w przestrzeni cyfrowej lub rzadkie odniesienia do pewnych zagadnień mają znaczenie. „Przedstawiciel dyplomatyczny (i jego odpowiednicy) aktywnie decydujący się na milczenie lub nieregularne posty w czasie kryzysu również wysłał sygnał, choć inny: że przedstawiciel dyplomatyczny nie uważa kryzysu za warty dyskusji lub traktuje go jako temat, wobec którego nie chce angażować się publicznie z wielu powodów, w tym wewnętrznych nacisków politycznych i międzynarodowych kontekstów kryzysowych” (Cassidy, 2018, s. 26). W dobie dyplomacji cyfrowej milczenie nadal jest dobrym narzędziem komunikacji.

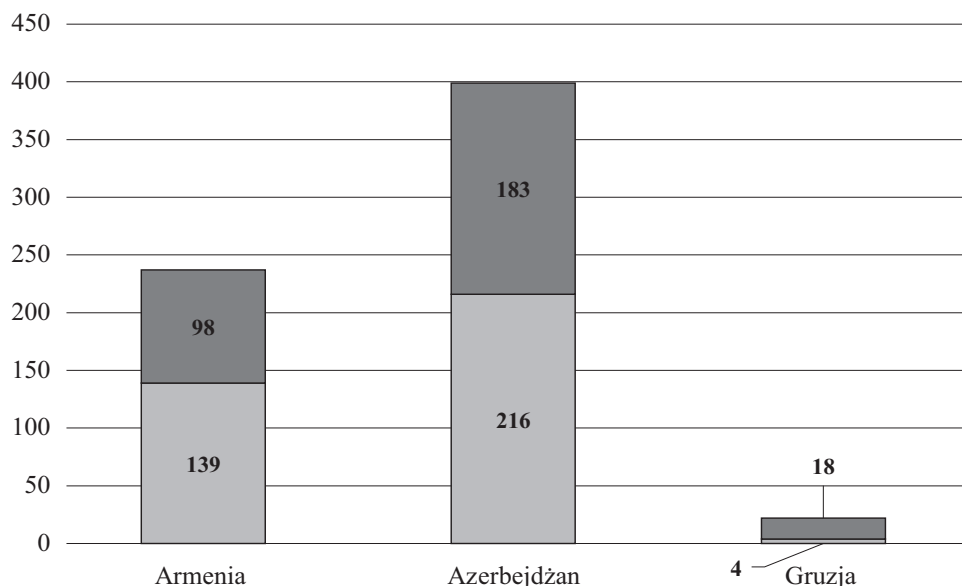
Gruzińskie ministerstwo spraw zagranicznych, w porównaniu ze swoimi odpowiednikami z Armenii i Azerbejdżanu, w najmniejszym stopniu korzystało z możliwości, jakie daje komunikowanie za pośrednictwem Twittera. Różnice widać nie tylko w niewielkim wzroście liczby obserwujących, ale także aktywności ministerstwa w omawianych dwóch okresach. W pierwszym analizowanym okresie (26 maja–27 czerwca 2020) na profilu ministerstwo zamieściło 20 wpisów oraz kilka retweetów, z których większość (6 wpisów) stanowiły te dokonane przez premiera Gruzji Giorgiego Gacharie. W odróżnieniu od profili ormiańskiego i azerbejdżańskiego, Gruzini zupełnie zrezygnowali z przekazu w języku ojczystym i zdecydowali się tylko i wyłącznie na przekaz informacji w języku angielskim. Świadczy to o sprofilowaniu przekazu, który był kierowany przede wszystkim do odbiorcy zagranicznego. Podejmowana tematyka zaś wskazuje na wykorzystanie Twittera jako jednej z form komunikacji dyplomatycznej. Przekaz zdominowany został przez treści o charakterze protokołarnym (m.in. gruzińskie święto niepodległości przypadające 26 maja czy podobne święta w innych krajach i związane z nimi kurtuazyjne życzenia), obejmujące sytuację ekonomiczną czy też, choć w zaskakująco niskim stopniu, informacje dotyczące sytuacji pandemicznej. O ile w pierwszym analizowanym okresie na profilu gruzińskiego ministerstwa spraw zagranicznych dominują informacje zamieszczone przez ten resort, to w drugim okresie (27 września–28 października 2020) mamy do czynienia z diametralnie odmienną sytuacją. Wówczas to resort zamieścił zaledwie 4 wpisy, zaś większość stanowiły retweety (w szczególności pochodzące z profilu premiera). Jednocześnie główny nacisk położono na aktywność szefa rządu, w szczególności na wizytę w Brukseli i spotkania z przedstawicielami instytucji unijnych (przewodniczący Rady UE czy wybrani komisarze) oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego (sekretarz generalny organizacji). Takiego stanu rzeczy można upatrywać w toczącej się kampanii poprzedzającej wybory parlamentarne (zaplanowane na 31 października 2020¹³).

Co istotne, praktycznie pominięta na profilu ministerstwa pozostała kwestia toczącego się w tym czasie konfliktu zbrojnego pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem. Wydarzenia wokół Górskiego Karabachu wybrzmiały zaledwie w dwóch wpisach na profilu. Pierwszy z nich to retweet z 3 października informacji zamieszczonej przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego (*National Security Council*) o treści: „Odbłyło się posiedzenie NSC dotyczące eskalacji militarnej między Flagą Azerbejdżanu & Flagą Armenii wokół regionu Górskiego Karabachu. Podczas spotkania omówione zostały poszczególne scenariusze. Flaga Gruzji popiera pokojowe rozwiązanie trwającej konfrontacji między

¹³ O specyfice gruzińskiego życia politycznego zob. Brodowski, 2019.

sąsiadami”. Drugi, to wpis ministerstwa z 10 października: „Flaga Gruzji z zadowoleniem przyjmuje porozumienie o zawieszeniu broni, zawarte między Flaga Azerbejdżanu & Flaga Armenii i wyraża nadzieję, że postęp w zakresie rozwiązywania konfliktów i ustanowienia pokoju zostanie osiągnięty w drodze negocjacji, zachęcając tym samym do zwiększania bezpieczeństwa i dobrobytu w całym regionie”.

Wykres 2. Liczba wpisów (tweetów i retweetów) na profilach MSZ Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji na Twitterze – wrzesień/październik 2020 roku



Źródło: Opracowanie własne.

Zamieszczony powyżej wykres niezwykle obrazowo ukazuje dysproporcje w aktywności resortów spraw zagranicznych. Szczególnie widoczna jest dominująca rola Azerbejdżanu, która kontrastuje ze znikomą liczbą wpisów dostępnych na profilu MSZ Gruzji. Również dysproporcja pomiędzy tweetami a retweetami w przypadku gruzińskiego profilu jest wyraźna.

Konkluzje

Współcześnie media społecznościowe pełnią w dyplomacji szczególną rolę. Jednak, jak wynika z licznych przykładów przedstawionych w literaturze przedmiotu oraz w zaprezentowanych wynikach badań, które potwierdzają rezultaty wcześniejszych studiów, rzadko mamy do czynienia z dialogiem, komunikacją dwukierunkową różnych aktorów procesu komunikowania. Przedstawione wyniki badań wskazują, że serwisy ministerstw spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji na Twitterze trudno jest nazwać platformami współpracy. To raczej, podobnie jak np. w analizie kanadyjskiej badaczki Amandy Clarke (2015, s. 111–126), jednostronna i odgórna komunikacja, w której centralną rolę odgrywa państwo (top-down, state centric, one-way

communication).” Aktywności poszczególnych ministerstw spraw zagranicznych w mediach społecznościowych stanowią część polityki związanej z zarządzaniem informacją i kreowaniem strategicznych narracji. W trakcie wojny wzmocniono również przekazy o charakterze propagandowym. Media społecznościowe to przede wszystkim ważne źródło informacji. Szczególną rolę odgrywają retweety, które pozwalają na dzielenie się najnowszymi wiadomościami.

W kontekście eskalacji napięcia między Armenią i Azerbejdżanem, przekazy, które stanowiły niejednokrotnie przedmiot sporu i sprzeciwu, były wykorzystywane do uzasadnienia roszczeń i działań stron konfliktu. Narracja problemowa dotycząca konfliktu w regionie Górskiego Karabachu przeplatała się z narracją narodową. Czasem narracja problemowa była wpisywana również w narrację systemową, dotyczącą rywalizacji wielkich mocarstw w omawianym regionie.

Dyplomaci kreujący strategiczne narracje, by legitymizować działania swoich państw i by przekonać odbiorców muszą być w stanie znaleźć spójność między swoimi narracjami: problemową, narodową i systemową. W przypadku analizowanych państw Kaukazu Południowego spójność pomiędzy różnymi poziomami narracji była zasadniczo widoczna. Korzystne jest również publiczne ujawnianie niespójności na poziomach narracji swoich przeciwników, niemniej jednak w świetle analizy podobne zabiegi nie były dostatecznie akcentowane. Dominowały oskarżenia oraz kreowanie własnej narracji.

Równie znaczące wydają się być sygnały dyplomatyczne przekazywane w ramach komunikacji kryzysowej. Szczególnie znaczący jest brak odpowiednich sygnałów. Przemilczenie niektórych kwestii lub nieregularne posty na jakiś temat, zwłaszcza w czasie kryzysu, to znaczący sygnał. W dobie dyplomacji cyfrowej to narzędzie komunikacji, z którego dyplomaci nadal często korzystają.

Bibliografia

- Aaker J., Chang V. (2009), *Obama and the Power of Social Media and Technology*, Stanford Graduate School of Business.
- Adesina O.S. (2017), *Foreign Policy in an Era of Digital Diplomacy*, „Cogent Social Sciences”, 3 (1).
- Brodowski J. (2018), *Selective memory in the South Caucasus*, „New Eastern Europe”, Issue 6.
- Brodowski J. (2019), *Gruzja po rewolucji róż. Obraz przemian polityczno-społecznych w latach 2003–2018*, Księgarnia Akademicka.
- Cassidy J. (2018), *Digital Diplomatic Crisis Communication: Reconceptualising Diplomatic Signaling in an Age of Real Time Governance*, Working Paper no 3, Oxford Digital Diplomacy Research Group, Oxford.
- Causey C., Howard P.N. (2013), *Delivering Digital Public Diplomacy*, w: red. R.S. Zaharna, A. Arsenault, A. Fisher, *Relational, Networked and Collaborative Approaches to Public Diplomacy: The Connective Mindshift*, red. R.S. Zaharna, A. Arsenault, A. Fisher, Routledge.
- Clarke A. (2015), *Business as Usual? An evaluation of British and Canadian digital diplomacy as policychange*, w: *Digital Diplomacy Theory and Practice*, red. C. Bjola, M. Holmes, Routledge.
- Czubkowska S. (2018), *Afera Cambridge Analytica. Facebook wybrał Amerykanom prezydenta. Czy nam też wybierze? I jeszcze na tym zarobi*, „Gazeta Wyborcza”, www.wyborcza.pl, 24.03.2018, <https://wyborcza.pl/7,156282,23182834,afere-cambridge-analytica-facebook-wybrał-amerykanom.html>.

- Górecki W. (2020), *Kaukaski węzeł gordyjski. Konflikt o Górski Karabach*, Raport, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa.
- Goltz T. (1998), *Azerbaijan Diary. A Rouge Reporter's Adventures in an Oil-Rich, War-Torn Post Soviet Republic*, Routledge.
- Heydar Aliyev Center, <http://www.heydaraliyevcenter.az/#main>.
- Hocking B., Melissen J. (2015), *Diplomacy in the Digital Age*, Clingendael Netherlands Institute of International Relations.
- Kosienkowski M., Piskorska B. (2014), *Dyplomacja cyfrowa jako instrument polityki zagranicznej XXI wieku*, Wydawnictwo KUL.
- Kurbalija J. (2015), *Different prefixes, same meaning: cyber, digital, net, online, virtual, e-*, 17.04.2015, <https://www.diplomacy.edu/blog/different-prefixes-same-meaning-cyber-digital-net-online-virtual-e>.
- Legięć A. (2020), *Państwa Kaukazu Południowego wobec COVID-19*, Biuletyn PISM nr 92 (2024), https://www.pism.pl/publikacje/Panstwa_Kaukazu_Poludniowego_wobec_COVID19.
- Manor I. (2016), *Are We There Yet: Have MFAs Realized the Potential of Digital Diplomacy? Results from a Cross-National Comparison*, Brill Research Perspectives.
- McFaul M. (2018), *From Cold War to Hot Peace. The Inside Story of Russia and America*, Penguin Random House.
- Oficjalny profil Donalda Trumpa na Twitterze, <https://twitter.com/realDonaldTrump>.
- Oficjalny profil MSZ Armenii na Twitterze, <https://twitter.com/MFAofArmenia>.
- Oficjalny profil MSZ Azerbejdżanu na Twitterze, <https://twitter.com/AzerbaijanMFA>.
- Oficjalny profil MSZ Gruzji na Twitterze, <https://twitter.com/MFAgovge>.
- Oficjalna strona internetowa Armenii, <https://www.mfa.am/en/>.
- Oficjalna strona internetowa Azerbejdżanu, <http://www.mfa.gov.az/en>.
- Oficjalna strona internetowa Gruzji, <https://mfa.gov.ge/Home.aspx>.
- Pamment J. (2015), *Digital Diplomacy as Transmedia Engagement: Aligning Theories of Participatory Culture with International Advocacy Campaigns*, „New Media & Society”, 23 (1).
- Roselle L., Miskimmon A., O’Loughlin B. (2014), *Strategic narrative: A new means to understand soft power*, „Media War & Conflict”, vol. 7(1) 70–84.
- Shapiro D.B., Rakov D. (2020), *Will Zoomplomacy Last?*, „Foreign Policy”, 18.05.2020, <https://foreignpolicy.com/2020/05/18/will-zoomplomacy-last/>.
- Sikorski R. (2012), *Twitter – użyteczne narzędzie osiągania swoich celów*, „Nowe Media”, nr 1, s. 38–41.
- Simons G. (2014), *Russian Public Diplomacy in the 21st Century: Structure, Means and Message*, Public Relations Review.
- Siradze N. (2020), *COVID-19 Response and Post-pandemic measures in Armenia, Azerbaijan and Georgia*, <https://iglus.org/covid-19-response-and-post-pandemic-measures-in-armenia-azerbaijan-and-georgia/>.
- Social Media Factsheet of Foreign Ministries* (2016), <https://www.diplomacy.edu/sites/default/files/E-diplomacy%20infographic%20-%20DiploFoundation%202016.pdf>.
- Stanzel V. (2018), *New Realities in Foreign Affairs: Diplomacy in the 21st Century*, Stiftung Wissenschaft und Politik, German Institute for International and Security Affairs, SWP Research Paper 11, s. 1–69.
- Tsvetkova N. (2020), *Russian Digital Diplomacy: A Rising Cyber Soft Power?*, w: *Russia's Public Diplomacy. Evolution and Practice*, red. A. Velikaya, G. Simons, Palgrave.
- de Waal T. (2003), *Black Garden Armenia and Azerbaijan through Peace and War*, New York University Press.
- de Waal T. (2020), *Europe's Longest-Running Conflict Can't Be Ignored*, Carnegie Moscow Center, 29.09.2020, <https://carnegie.ru/commentary/82813>.

Wilson R. (2019), *Cambridge Analytica, Facebook, and Influence Operations: A Case Study and Anticipatory Ethical Analysis*, European Conference on Cyber Warfare and Security.

Winiarska-Brodowska M. (2018), *Cyberdyplomacja – nowe możliwości, nowe wyzwania*, w: M. Majorek, S. Olszyk, M. Winiarska-Brodowska, *Cyberpolityka. Internet jako przestrzeń aktywności politycznej*, Warszawa.

Streszczenie

Tekst przedstawia analizę porównawczą (zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym) działań dyplomacji cyfrowej wybranych państw Kaukazu Południowego. Celem artykułu było zbadanie komunikowania międzynarodowego, na przykładzie wybranych przekazów w serwisie społecznościowym Twitter, w trakcie trwającej wojny i podczas kryzysu pandemicznego. Autorzy poszukiwali odpowiedzi na pytanie, jak w tej niezwykle skomplikowanej sytuacji – w czasie kryzysów o odmiennym podłożu – działają resorty spraw zagranicznych Armenii, Azerbejdżanu oraz Gruzji, wykorzystując możliwości komunikacyjne, które daje internet.

Słowa kluczowe: dyplomacja cyfrowa, komunikowanie międzynarodowe, Kaukaz Południowy, konflikt o Górski Karabach, pandemia COVID-19

Caucasian diplomacy in social media – selected aspects of international communication

Summary

The text presents a comparative analysis (both in quantitative and qualitative terms) of the digital diplomacy activities of the selected South Caucasus countries. The aim of the article was to examine international communication, on the example of selected messages on the Twitter social network, during the ongoing war and during the pandemic crisis. The authors were looking for an answer to the question of how in this extremely complicated situation – during crises of a different nature – the ministries of foreign affairs of Armenia, Azerbaijan and Georgia operate, using the communication possibilities offered by the Internet.

Keywords: digital diplomacy, international communication, South Caucasus, Nagorno-Karabakh conflict, COVID-19 pandemic

Część piąta

Między integracją i dezintegracją przestrzeni eurazjatyckiej –Azja Centralna

Rozdział 19.

ANDRZEJ KLIŚ

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-5464-0885

Kazachstan jako środkowoazjatycki tygrys – analiza strategii rozwojowych 2030 i 2050

1. Wstęp

Jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku Zbigniew Brzeziński w *Wielkiej szachownicy* wiodącą rolę wśród państw Azji Centralnej przyznawał Uzbekistanowi, który jako państwo o większym potencjale ludnościowym oraz relatywnie niezbyt zróżnicowane etnicznie miało wieść prym w regionie (Brzeziński, 1998, s. 95). Republika Kazachstanu (RK), pomimo iż często była oceniana jako podmiot nieuchronnie skazany na dezintegrację i niepokoje społeczne, nie tylko przetrwała w pełni zachowując swoje granice, ale odniosła znaczny sukces gospodarczy, który wyróżnia to państwo na tle sąsiadów (Nazarbajew, 2007, s. 21).

Znaczny wpływ na sytuację międzynarodową RK oraz stosunek społeczności międzynarodowej, w tym głównych jej aktorów (Rosji, Chin, Stanów Zjednoczonych czy państw Unii Europejskiej) ma położenie Kazachstanu na styku Europy i Azji oraz znaczne zasoby surowcowe, znajdujące się w granicach tego państwa, z których dochody stały się czynnikiem stymulującym kazachstańską gospodarkę.

Współczesną historię Kazachstanu można podzielić na kilka okresów. Pierwszy trwający do roku 1997 charakteryzował się formowaniem państwowości oraz systemu politycznego. Drugi natomiast rozpoczął się w 1998 roku, kiedy Republika Kazachstanu zaczęła wychodzić z gospodarczej zapaści, co jednak początkowo zostało zachwiane przez kryzys rosyjski. Jednakże znaczny wzrost cen ropy naftowej na światowych rynkach oraz pobudzenie gospodarki odpowiednimi decyzjami politycznymi pozwoliły przez niemal dekadę na osiąganie wysokiego wzrostu gospodarczego, czyniąc gospodarkę kazachstańską jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek świata (Pomfret, 2019, s. 69–70).

Lata znacznej *prosperity* zostały jednak przerwane kryzysem finansowym lat 2007–2008, wraz z którym spadły ceny ropy naftowej, a tym samym straciła na tym kazachstańska gospodarka uzależniona od jej eksportu. Załamanie ekonomiczne tamtych lat udało się władzom Kazachstanu zwalczyć, osiągając niewielki wzrost gospodarczy, poprzez pakiety stabilizacyjne oraz stosunkowo szybki ponowny wzrost cen ropy naftowej. Jednakże w 2014 roku doszło do ponownego znacznego spadku cen ropy, które już jednak nie uzyskały poprzedniego poziomu, w znacznej mierze zmniejszając dochody RK (Pomfret, 2019, s. 70).

Niemniej jednak Kazachstan pozostaje obecnie najbogatszym państwem regionu Azji Centralnej, plasując się w 2019 roku na 50 pozycji wśród 189 państw według wskaźnika rozwoju społecznego oraz na 58 miejscu wśród 189 państw według dochodu narodowego brutto *per capita* (*Human Development Index Ranking*, 2019).

Na wzór Korei Południowej, Tajwanu, Singapuru czy Hongkongu, niejednokrotnie Kazachstan nazywany jest „środkowoazjatyckim tygrysem ekonomicznym” ze względu na znaczny wzrost gospodarczy. W niniejszym artykule Autor odpowie na pytanie, czy w stosunku do Republiki Kazachstanu można stosować ten termin, biorąc pod uwagę czynniki, jakie zadecydowały o użyciu takiego określenia wobec czterech państw Azji. Jeżeli odpowiedź na powyżej przedstawioną kwestię będzie negatywna, Autor postara się zawęzić zagadnienie i udzielić odpowiedzi na pytanie, czy Kazachstan jest liderem pod względem gospodarczym Azji Centralnej. Kwestia ta jest równie istotna, co odpowiedź na pierwsze zagadnienie, gdyż pozwoli na określenie pozycji Kazachstanu wśród państw regionu.

Analiza funkcjonowania oraz kondycji kazachstańskiej gospodarki zostanie przedstawiona na tle dwóch planów rozwojowych, jakie zostały opracowane w tym państwie. Pierwszym jest strategia „Kazachstan-2030” (*Strategija-2030*), a drugą „Kazachstan-2050” (*Strategija-2050*). Z kolei dalszą część artykułu stanowić będzie porównanie uwarunkowań rozwoju ekonomicznego Kazachstanu z czynnikami, które zadecydowały o określeniu mianem „tygrysów ekonomicznych” Korei Południowej, Singapuru, Tajwanu i Hongkongu. W ostatniej części tekstu przedstawione zostanie zestawienie kondycji ekonomicznej RK z kondycją ekonomiczną pozostałych państw Azji Centralnej.

2. Strategia 2030

Pierwsza połowa lat dziewięćdziesiątych jest nie tylko okresem budowania systemu politycznego, społecznego i ekonomicznego niepodległego Kazachstanu, lecz także czasem kiedy definiowano miejsce tego państwa w układzie międzynarodowym, formułowano interesy państwowe i narodowe oraz rozwiązywano bieżące sprawy wynikające z: upadku Związku Radzieckiego, transformacji systemowej i hiperinflacji. Podstawowe założenia funkcjonowania RK zostały w tamtym czasie zawarte w „Strategii formowania i rozwoju Kazachstanu jako państwa suwerennego” w 1992 roku, jednakże dokument ten w głównej mierze odnosił się do bieżących spraw związanych z formowaniem się państwowości Kazachstanu (*Strategija stanovlenija i razvitija Kazachstana kak suverennogo gosudarstva*, 1992).

Gotowość do podejmowania dalszych wyzwań stojących u progu XXI wieku oraz do opracowywania długofalowych planów rozwojowych została ogłoszona 10 października 1997 roku przez Nursułtana Nazarbajewa w orędziu do narodu. Jak podkreślił wtedy prezydent, dotychczasowy czas był okresem przejściowym, a cele zakładały przetrwanie niezależnego państwa, stąd potrzebna była nowa wizja jego rozwoju – Strategia-2030. W przemówieniu Prezydent RK sformułował siedem obszarów, określonych jako priorytetowe, których reforma miała stać się początkiem definiowania nowego systemu społeczno-ekonomicznego. Należą do nich: bezpieczeństwo narodowe, stabilność polityczna, zdrowie, edukacja, infrastruktura, zasoby energetyczne oraz wzrost gospodarczy oparty na rozwoju nowoczesnej gospodarki rynko-

wej. Z punktu widzenia niniejszej publikacji kluczowymi dla analizy są dwie ostatnie pozycje, czyli surowce naturalne oraz ekonomika Kazachstanu. Dodatkowo Strategia 2030 definiowała również krótkookresowe zadania na lata 1998–2000, zakładające:

- 1) stałe i terminowe wypłacanie emerytur, świadczeń i wynagrodzeń sfery budżetowej;
- 2) udzielanie mikrokredytów najuboższym w wysokości 400 USD na okres 3 lat w celu tworzenia miejsc pracy;
- 3) udzielanie kredytów na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości i gospodarstw rolnych w wysokości co najmniej 100 mln USD od 1998 roku;
- 4) rozpoczęcie programu informatyzacji szkół;
- 5) rozpoczęcie kampanii na rzecz zdrowego stylu życia;
- 6) rozpoczęcie programu budownictwa mieszkalnego, przeznaczając na ten cel co najmniej 40 mln USD;
- 7) zapewnienie wszystkim dzieciom dostępu do szkół.

Zainteresowanie może wzbudzać kwestia, iż postawione cele zakładają zmiany w zakresie obszaru społecznego i ekonomicznego z pominięciem systemu politycznego. Wynika to z przyjętego założenia, iż co do zasady system ten miał pozostać niezmienny.

Również planowana reforma gospodarcza w kierunku zasad wolnego rynku stała się ewenementem – jak na warunki państw byłego ZSRR. Zakładano proces pełnej liberalizacji ekonomiki przy zachowaniu niewielkiej interwencyjnej roli rządu oraz aktywnej roli państwa jako jednego z podmiotów gospodarczych. Ponadto reforma przedstawiała dokończenie procesu prywatyzacji, a także ustanowienie i przestrzeganie praworządności poprzez zmiany w sądownictwie oraz zmiany legislacyjne. Dodatkowo Strategia-2030 formułuje osiągnięcie stabilizacji makroekonomicznej przy zmniejszaniu deficytu budżetowego, rygorystycznej polityce fiskalnej i monetarnej, a także niskiej inflacji.

Założenia tej koncepcji były oceniane jako bardzo optymistyczne, biorąc pod uwagę powolną reformę finansową czy proces prywatyzacji (szczególnie sektora gazowo-naftowego), w trakcie którego dochodziło do wielu nadużyć i korupcji, co poskutkowało w 1994 i 1995 roku tym, że Kazachstan postrzegano jako jedno ze skurmpowanych państw poradzieckich, a ponadto ulokowano go poniżej Uzbekistanu w indeksie transformacji Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR).

Jako główny czynnik, mający dynamizować przeprowadzane zmiany, wskazano sektor energetyczny. Generowany z eksportu surowców naturalnych dochód miał przyczyniać się do stabilnego wzrostu gospodarczego oraz do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Uzyskane ze sprzedaży kopaliny przychody, inwestowane miały być w infrastrukturę unowocześniającą rozwój tej gałęzi gospodarki oraz uniezależnienie od infrastruktury rosyjskiej.

Należy również podkreślić, że symbolicznym wydarzeniem dla Kazachstanu, wkraczającego na nową ścieżkę rozwoju, było przeniesienie w 1997 roku stolicy z Ałmaty do ówczesnej Akmoły (dzisiejszy Nur-Sułtan) (*Perenosu stolicy Kazachstanu – 20 let*). Nowe miasto stołeczne miało stać się sercem nie tylko dla Kazachstanu, ale dla Eurazji. Wymiar symboliczny ma lokalizacja tego miasta, sytuująca je w geograficznym centrum kontynentu euroazjatyckiego, a tym samym na szlaku komunikacyjnym łączącym Wschód z Zachodem. Idea nowej stolicy w pełni wpisywała się

w koncepcję przemian i rozwoju Kazachstanu, dając impuls dla rozwoju budownictwa i tworzenia nowych miejsc pracy. Miasto to miało stać się wizytówką RK, przyciągającą zagranicznych inwestorów i równocześnie być świadectwem dynamicznej modernizacji państwa.

W nawiązaniu do założeń przedstawionych w orędziu prezydenckim dokonano zmian legislacyjnych ukierunkowanych na rozwój gospodarki rynkowej oraz przyciąganie zagranicznego kapitału niezbędnego do dalszego rozwoju państwa. Władze postawiły na ożywioną promocję państwa na świecie, intensywnie dążąc do objęcia przewodnictwa Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (co ziszcilo się w 2010 roku). Ponadto jeszcze w czerwcu 1997 roku pod auspicjami UNESCO we Francji odbyły się Dni Mukhtara Auezova – klasyka literatury kazachskiej (*Kazakh, pokorivshij Franciju i Chechnju*).

Poza aspektem gospodarczym, z punktu widzenia skutecznej modernizacji państwa ważny jest również aparat państwowy, który będzie w stanie sprostać wyzwaniom, co zostało także uwzględnione w Strategii-2030. W tej materii zakłada ona stworzenie efektywnego i nowoczesnego korpusu urzędników w oparciu o podniesienie poziomu ich wykształcenia i wyszkolenia (na początku lat dziewięćdziesiątych z kraju wyjechała do Rosji czy Niemiec bardzo duża liczba dobrze wykształconych osób, stąd kwestia edukacji stała się również priorytetowa) (Pomfret, s. 71–72). Ponadto przeprowadzenie decentralizacji od szczebla ministerstw po regiony oraz walka z korupcją zostały dołączone do zadań niezbędnych do zrealizowania w ramach Strategii-2030.

Jak już wspomniano, siłą napędową przemian i modernizacji miała być sprzedaż surowców naturalnych, a przede wszystkim ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Pomimo ambitnych planów rozwojowych w 1998 roku kryzys rosyjski będący bezpośrednim następstwem kryzysu azjatyckiego oraz spadek cen ropy (z 20,29 USD za baryłkę w 1996 roku do 18,86 USD w 1997 i 12,28 USD w 1998 roku) (*Statista*) doprowadził do poważnych problemów gospodarczych – PKB spadło o 1,9% (*World Bank*), podczas gdy w 1996 i 1997 roku Kazachstan odnotował wzrost gospodarczy kolejno o 0,5% i 1,7%. W porównaniu z państwami regionu Azji Centralnej RK wraz z Rosją (spadek o 5,3%) odnotowały największą recesję gospodarczą w 1998 roku. Należy jednak zauważyć, iż gospodarka Kazachstanu w tamtym czasie była silnie powiązana z rosyjską i nie była gotowa na płynne przejście ówczesnego szoku gospodarczego. Dodatkowo spadły dochody ze sprzedaży ropy naftowej – w 1998 roku przychody ze sprzedaży tego surowca wynosiły 1,7% budżetu Kazachstanu w porównaniu do 6,55% w roku 1997 i 8% w 1996 roku) (*World Bank*).

Jednakże pomimo iż poziom produkcji w 2000 roku osiągnął zaledwie 58% stanu z 1990 roku, Kazachstan już od 1999 roku odnotowywał stały wzrost gospodarczy – 2,7% w 1999 roku 9,8% w 2000 roku (*World Bank*). Tak znaczny rozwój kazachstańskiej gospodarki oparty był przede wszystkim na rozwijającym się przemyśle petrochemicznym, którego sukces wynikał ze wzrostu cen ropy naftowej na światowych rynkach (wzrost ceny za baryłkę do 17,44 USD w 1999 roku i 27,6 USD w 2000 roku) (*Statista*), co pozwoliło na przedterminowe spłacenie długów wobec Międzynarodowego Funduszu Walutowego w 2000 roku (Pomfret, s. 74). Rząd kazachstański świadomy zagrożenia „chorobą holenderską” i wysokiego stopnia zależności cen surowców od światowej koniunktury zdecydował się na

zmniejszenie stopnia uzależnienia gospodarki od eksportu surowców (Grochmal-ski, 2006, s. 159).

Początek XXI wieku stał się momentem, kiedy Kazachstan zaczął wyrastać na lo-kalnego lidera. Wzrost gospodarczy w roku 2001 osiągnął poziom 13,5% (i to pomimo spadku ceny za baryłkę ropy do 23,12 USD), a w tym samym czasie gospodarka rosyjska urosła o 5,1%, a Uzbekistanu – głównego rywala regionu – o 4,16% (*World Bank*).

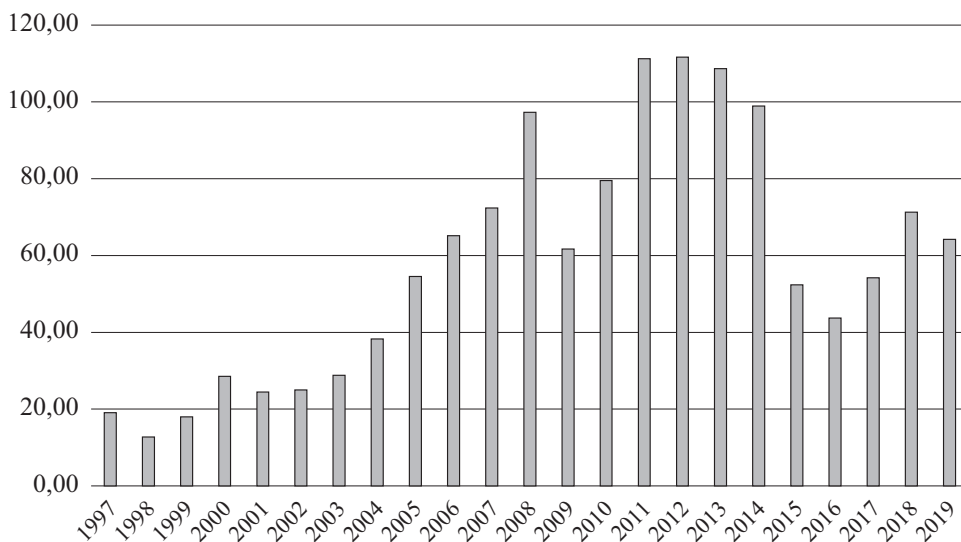
Na dynamiczny rozwój gospodarczy wpływ miało kilka czynników. Należą do nich: wzrastające ceny ropy naftowej, implikacja reform gospodarczych polegających na zmianach legislacyjnych dążących do urynkwienia gospodarki, także przycią-ganie kapitału zagranicznego, które spowodowało dalszą prosperitę ekonomii RK, która w latach 2002–2005 odnotowywała przyrost powyżej 9%, w 2006 roku 10,7%, a w 2007 roku 8,9%. Pomimo iż wzrost ten nadal oparty był na eksporcie surowców, wynik taki oceniano jako sukces i przykład udanej transformacji gospodarczej (Groch-malski, 2006, s. 160). Ponadto powołano w 2000 roku Państwowy Fundusz Naftowy, którego zadaniem miała być akumulacja nadwyżek pochodzących ze sprzedaży ropy, mających być zabezpieczeniem na wypadek ponownego spadku światowych cen tego surowca (Grochmal-ski, 2006, s. 164). Warto nadmienić, iż scenariusz zakładał powsta-wanie narodowych rezerw przy cenie powyżej 19 USD za baryłkę (Pomfret, s. 94), przy czym od 2000 roku jej cena nie była niższa niż 20 USD (wykres 1). Dodatkowo o sukcesie transformacji gospodarczej świadczyć może fakt, iż w 2000 roku Unia Eu-ropejska, a w 2002 Stany Zjednoczone uznały gospodarkę kazachstańską za rynko-wą, co także miało wpływ na dalsze zwiększenie zaufania potencjalnych inwestorów (Grochmal-ski, 2006, s. 161).

Państwowy udział w gospodarce polega przede wszystkim na kontrolowaniu klu-zowych dla Kazachstanu gałęzi, jak także infrastruktury transportowej, telekomuni-kacji, przemysłu petrochemicznego czy funduszy inwestycyjnych skupionych w ra-mach kontrolowanej przez państwo holdingowej spółki Samruk-Kazyna powstałej w 2008 roku na wzór singapurskiego holdingu Temaska i malezyjskiego Chazana. Ponadto Samruk-Kazyna miała stać się siłą napędową kazachstańskiej gospodarki, której postawiono za cel osiągnięcie 50 pozycji wśród najbardziej konkurencyjnych państw świata (Pomfret, s. 79).

Z jednej strony trwający do 2007 roku *boom* gospodarczy był zbawienny dla cią-gle potrzebującej kapitału kazachstańskiej gospodarki, ułatwiając również osiągnięcie celów Strategii-2030, z drugiej jednak obawiano się „choroby holenderskiej”, która mogłaby być fatalna w skutkach dla RK.

Pomimo obaw przed „przekleństwem” ropy naftowej, wysokie ceny tego surow-ca powodowały dalsze inwestycje w ten sektor. Jak wskazuje wykres 1, największa prosperita przypadała na lata 2005–2015, kiedy ceny tego surowca były najwyż-sze (co nie oznacza wysokich przychodów, jakie odnotowuje Kazachstan obecnie). Celem strategicznym państwa było uniezależnienie infrastruktury transportowej dla ropy naftowej od rosyjskich linii przesyłowych oraz dalsza rozbudowa potencjału tej gałęzi gospodarki. Produkcja ropy naftowej sukcesywnie zwiększała się z po-ziomu 557 tysięcy baryłek dziennie w 1997 roku, osiągając 1081 tysięcy baryłek w 2003 roku do 1931 tysięcy baryłek dziennie w 2019 roku (z czego ponad 75% przeznaczana jest na eksport), co przy wysokich cenach przynosi znaczne zyski do kazachstańskiego budżetu.

Wykres 1. Ceny za baryłkę ropy Brent w latach 1997–2019 (USD)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *BP Statistical Review of World Energy 2020*, <https://www.bp.com/content/dam/bp/business-sites/en/global/corporate/pdfs/energy-economics/statistical-review/bp-stats-review-2020-oil.pdf>, 28.08.2020.

3. Strategia 2050

W 2010 roku w dorocznym orędziu Prezydenta do narodu podsumowano pierwszą dekadę XXI wieku, pod koniec której miał miejsce międzynarodowy kryzys finansowy. Kazachstan wyszedł jednak z niego obronną ręką, utrzymując wzrost gospodarczy na poziomie 1,2%, podczas gdy większość państw świata w tym Federacja Rosyjska odnotowała recesję na poziomie 7,8% (*World Bank*).

Dwudziesta rocznica niepodległości oraz potrzeba wypracowania nowych długofalowych wyzwań, wynikająca z częściowo wypełnionych celów Strategii-2030 (podniesienie poziomu życia, modernizacja infrastruktury, wzrost poziomu edukacji, sprawny system bankowy) oraz zmiana sytuacji gospodarczej na świecie wywołana kryzysem lat 2007–2008, poskutkowały przedstawieniem w grudniu 2012 roku w orędziu do narodu przez Prezydenta Nursułtana Nazarbajewa „Strategii Kazachstan-2050”, której „celem jest stworzenie dobrobytu opartego na silnym państwie, rozwiniętej gospodarce i możliwościach powszechnej pracy, wejście Kazachstanu do trzydziestu najbardziej rozwiniętych państw świata” (*Strategija Kazachstan-2050*). Także i w tej koncepcji postawiono za cel osiągnięcie siedmiu długoterminowych priorytetów:

1. „Polityka gospodarcza nowego ładu to nadrzędny pragmatyzm gospodarczy oparty na zasadach rentowności, zwrotu z inwestycji i konkurencyjności.
2. Kompleksowe wsparcie przedsiębiorczości – wiodącej siły gospodarki narodowej.
3. Nowe zasady polityki społecznej – gwarancje społeczne i odpowiedzialność osobista.
4. Wiedza i umiejętności zawodowe to kluczowe cechy nowoczesnego systemu edukacji, szkolenia i przekwalifikowania personelu.

5. Dalsze wzmocnianie państwowości i rozwój demokracji w Kazachstanie.
6. Spójna i przewidywalna polityka zagraniczna – promowanie interesów narodowych i wzmocnianie bezpieczeństwa regionalnego i globalnego.
7. Nowy patriotyzm kazachski jest podstawą sukcesu naszego wielonarodowego i wielowyznaniowego społeczeństwa”.

Jak wynika z pierwszego punktu Strategii-2050, priorytetowo traktowana jest polityka gospodarcza jako kluczowe zadanie w okresie modernizacji do 2050 roku. Znamionym jest fakt, że dotychczasowy sukces gospodarczy osiągnięty został dzięki eksportowi surowców. Dlatego też za główny cel obrano odejście od uzależnienia wpływów do kazachstańskiego budżetu od sprzedaży kopalni, ze względu na to, iż zasoby naturalne stawiają państwo u progu zagrożenia „chorobą holenderską”. Ponadto oparcie ekonomiki o surowce wymaga nieustannej świadomości zmian cen na światowych rynkach oraz utrudnia dywersyfikację gałęzi gospodarki, gdyż istnieje pokusa „łatwiejszych” zysków z eksportu ropy. Toteż pomimo założeń modernizacji gospodarczej i planów odejścia od takiego modelu gospodarczego, w 2012 rok udział dochodu uzyskanego ze sprzedaży ropy naftowej w budżecie RK wyniósł 17,6%, sytuując ją na 18 pozycji wśród 103 państw raportu Banku Światowego (*World Bank*). Również w sferze zmian w polityce gospodarczej zawierają się cele takie jak: zdefiniowanie nowych rynków handlu zagranicznego i dywersyfikacja dotychczasowych, także dalsze tworzenie klimatu sprzyjającego dla zagranicznych inwestorów – położono nacisk na skuteczność praworządności i przejrzystość prawa. Ponadto wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw i uczynienie z nich dominującej formy biznesowej w Kazachstanie. Dodatkowo podkreślono dalszy proces dywersyfikacji kierunków eksportu surowców naturalnych – w głównej mierze ropy naftowej i gazu ziemnego, a także promocję, wsparcie i rozwój nowoczesnych technologii, które w przyszłości pozwolą na zmniejszenie udziału przychodów z kopalni w państwowym budżecie.

Strategia-2050, podobnie jak poprzedni długookresowy plan rozwojowy na rok 2030, jest kompleksowym przedstawieniem zadań, jakie stoją przed Republiką Kazachstanu. Obejmują one wszystkie obszary aktywności państwa, od polityki monetarnej i fiskalnej poprzez służbę zdrowia, edukację, infrastrukturę czy rolnictwo. Większą uwagę skierowano także na regiony, wobec których postanowiono wypracować mechanizmy wyrównujące warunki życia społecznego i gospodarczego względem stolicy i największych miast, przede wszystkim poprzez rozwój nowoczesnego przemysłu i rozbudowę infrastruktury.

W ramach kolejnych reform uwzględnionych w Strategii-2050, niemal natychmiast przystąpiono do ich wdrażania. Już w styczniu 2013 roku dekretem prezydenckim rozpoczęto restrukturyzację rządowych agencji i instytucji odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy, na skutek czego powołano Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Ponadto Prezydent Nazarbajew w przemówieniu podkreślił znaczenie zrównoważonego rozwoju oraz skupienie uwagi na organizacji Expo-2017, które stać się miało „katalizatorem rozwoju w kierunku trzeciej rewolucji przemysłowej” (Keene, 2013), a tematem przewodnim była „Energia Przyszłości” (*Expo 2017 Astana*).

Oprócz długoterminowej Strategii-2050 opracowane również zostały dodatkowe plany krótko- i średniookresowe, zakładające priorytety dla rozwoju państwa w różnych dziedzinach. Należy do nich m.in. program „Nurly żol” (*Нурлы жол*), co tłumaczy się jako „Świetlana droga”, zatwierdzony prezydenckim dekretem w kwietniu

2015 roku. Przeznaczono na inwestycje 9 mld USD i był to projekt rozwoju infrastruktury transportu drogowego, kolejowego i lotniczego do 2020 roku, który łączyć miał nie tylko regiony Kazachstanu, ale także transport międzynarodowy z Chin do Europy, tworząc tym samym z RK transportowy hub i logistyczne centrum, co w znacznej mierze pokrywało się z założeniami chińskiego programu „Jedna droga, jeden szlak” (Pomfret, s. 92).

Kolejnym średniookresowym planem jest „Strategiczny plan rozwoju Republiki Kazachstanu do 2025 roku”, zatwierdzony w 2018 roku i będący rozszerzeniem w perspektywie siedmioletniej założeń Strategii 2050. Do najważniejszych założeń tej koncepcji należą:

- 1) uruchomienie trzeciej modernizacji kraju, której głównymi zamierzeniami jest podniesienie poziomu życia obywateli oraz przyspieszenie jakościowego wzrostu gospodarczego;
- 2) zastąpienie i kontynuacja program rozwoju do 2020 roku, którego zadaniem było wyprowadzenie Kazachstanu ze skutków kryzysu ekonomicznego z 2008 roku, poprzez strategię zrównoważonego wzrostu gospodarczego;
- 3) zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw, modernizacja technologiczna, zwiększenie jakości kapitału ludzkiego oraz minimalizacja wpływu człowieka na przyrodę, powiązane z równoczesną realizacją celów zrównoważonego rozwoju ONZ;
- 4) podtrzymanie celu, jakim było dołączenie do 30 najbardziej rozwiniętych państw świata.

Ponadto wspomnieć należy również o pozostałych trzech programach krótkookresowych, zakładających rozwój przemysłu, edukacji, cyfryzacji oraz ochrony zdrowia (Akorda.kz).

W ramach reform Strategii-2050 w 2015 roku przyjęto program „Sto kroków. Nowoczesne państwo dla wszystkich”, w którym przedstawiono pięć głównych założeń: „nowoczesna i profesjonalna służba cywilna”, „zapewnienie praworządności”, „wzrost gospodarczy i industrializacja”, „zjednoczony naród na przyszłość” oraz „przejrzystość i odpowiedzialność prawa” (*100 Concrete steps. Modern state for all*). Dodatkowo chcąc udowodnić przestrzeganie międzynarodowych standardów, tym samym zwiększając poziom zaufania tak ważny dla inwestorów, Kazachstan w listopadzie 2015 roku wstąpił do Światowej Organizacji Handlu (WTO).

4. Tygrys ekonomiczny – dotychczasowe osiągnięcia planów rozwojowych Kazachstanu

W orędziu z 2012 roku, w którym Nursułtan Nazarbajew zarysował wizję państwa do 2050 roku, prezydent RK zapowiedział także podążanie ścieżką rozwoju według wzoru państw azjatyckich, które osiągnęły sukces gospodarczy, tym samym nakreślając wizję przyszłości dla Kazachstanu (*Strategija Kazachstan-2050*). Odwołał się m.in. do słów premiera Singapuru Lee Kuan Yew’a, który uważał że: „Dyscyplina i porządek są w społeczeństwie azjatyckim ważniejsze od demokracji, która powinna się rozwijać stopniowo”, określając tym samym, jakie działania są w Kazachstanie priorytetowe (Nazarbajew, s. 36). Do modeli gospodarczych państw Azji nawiązał także prezes *Astana International Financial Center* Kairat Kelimbetov w 2017 roku w czasie

sesji plenarnej XIV Eurazjatyckiego Forum Mediów, kiedy ogłosił, iż Kazachstan ma zamiar stać się jednym z „tygrysów azjatyckich” i zostać jednym z największych na świecie centrów finansowych (*Kazakhstan vojidet v chislo Aziatskikh tigrov*).

Opisane powyżej strategie rozwojowe określają drogę do planowanego sukcesu, jaką podążyła Republika Kazachstanu. Jednakże warto dokonać analizy czynników gospodarczych oraz uwarunkowań charakterystycznych dla Kazachstanu i zestawić je z uwarunkowaniami rozwojowymi czterech państw azjatyckich, które otrzymały miano „tygrysów ekonomicznych”. Odnotowały one bowiem znaczny wzrost gospodarczy w latach 1965–1995 i do dziś uzyskują wysokie wyniki w gospodarce. Do państw tych zalicza się: Koreę Południową, Tajwan, Hongkong oraz Singapur (Mascelluti, 2015, s. 19).

Na gospodarczy sukces tych państw składa się wiele czynników do jakich należą: nastawienie gospodarki na eksport, neomerkantyzm (ochrona przez rząd nowych gałęzi przemysłu przed konkurencją zza granicy) czy nastawienie na rozwój przemysłu wytwórczego i zwiększanie dzięki temu poziomu zatrudnienia (Szulczyk, 2013, s. 2).

Powyższe działania wpłynęły na osiągnięcie wysokiego poziomu wzrostu gospodarek tych państw, które największy *boom* przeżywały w latach 1965–1995. Republika Kazachstanu od 1999 roku również zaczęła odnotowywać przyspieszenie ekonomiki, pozostawiając w tyle pozostałe państwa regionu Azji Centralnej (*World Bank*).

Analiza głównych czynników i wskaźników sukcesu gospodarczego zarówno czwórki azjatyckich tygrysów, jak i Kazachstanu przedstawiona została w tabeli 1. W jej pierwszej części wskazano na cechy łączące cztery azjatyckie tygrysy i RK, w drugiej zaś elementy związane z gospodarką, które je różnią.

Pierwszym przedstawionym wskaźnikiem jest wzrost gospodarczy powyżej 6% rocznie, jaki średnio wykazała czwórka azjatycka w latach 1965–1995. Podobnie Kazachstan, który jednak ma za sobą dwie dekady wysokich wyników ekonomicznych, odnotowuje średnią stopę wzrostu na poziomie 6,34% w latach 1999–2019.

Jako drugi czynnik można wskazać wysoki poziom bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), który napłynął do tych państw wyrażony w procentowym stosunku do ich PKB. W 2019 roku Korea Południowa oraz Kazachstan nie odnotowały ich wysokiego poziomu. RK osiągnęła wyniki na poziomie 13% PKB w 2004 roku czy 12,5% w 2016 roku. Z kolei Singapur wraz z Hongkongiem odnotowują od lat wysoki poziom BIZ.

Trzecim wskaźnikiem są podatki utrzymywane na stosunkowo niskim poziomie, co ma przekładać się na przyciąganie kapitału. Dowodem na to jest procentowy ich udział w PKB, który w przypadku czterech azjatyckich tygrysów nie przekroczył w ostatnich latach 24%, a w Republice Kazachstanu w 2018 roku wyniósł 11,8%.

Czwartą cechą jest dług publiczny utrzymywany na stosunkowo niskim poziomie (za wyjątkiem Singapuru), który w Kazachstanie według danych *Central Intelligence Agency* wyniósł prawie 21%, a w przypadku pozostałych nie przekroczył 40%.

Piątym czynnikiem świadczącym o sukcesie gospodarczym są nadwyżki budżetowe wyrażone jako procentowy udział w PKB. W 2019 roku najmniejszy stosunek procentowy został odnotowany w Hongkongu – 25,1%, z kolei największy w Singapurze – 42,8%.

Po szóste, analizowane państwa charakteryzują się także dużą ilością napływającego dolara. W azjatyckich tygrysach jest to skutek dewaluacji rodzimej waluty, prowadzący

do nadwyżek w handlu i tym samym pozyskiwania dużej ilości waluty amerykańskiej, którą przedsiębiorcy mogą przeznaczać na dalsze inwestycje, a rządy na wsparcie oraz finansowanie kluczowych z jego punktu widzenia gałęzi gospodarki (Szulczyk, s. 2). Natomiast głównym źródłem napływu dolara do Kazachstanu jest sprzedaż surowców naturalnych, których rentowność w stosunku do PKB w 2018 roku wyniosła 22,4% (największą rentowność RK odnotowała w 2008 roku – 32,4%) (*World Bank*).

Tabela 1

Czynniki i wskaźniki, które wpłynęły na określenie czterech azjatyckich państw „tygrysami ekonomicznymi” wraz z porównaniem ich do uwarunkowań występujących w Republice Kazachstanu

	Korea Południowa	Tajwan	Hongkong	Singapur	Kazachstan
Wysoki średni wzrost gospodarczy	10,09% (1965–1995); 3,52% (1999–2019)	6% (1960–1990)*	7,58% (1965–1995); 4,45% (1999–2019)	9,37% (1965–1995); 5,15% (1999–2019)	6,34% (1999–2019)
Wysoki przepływ netto bezpośrednich inwestycji zagranicznych (% PKB) (2019)	0,6%	brak danych	14,5%	28,3%	2%
Niskie podatki (% PKB) (2018)	15,6%	16% (2017)**	23,2% (2017)**	13,1%	11,8%
Niski poziom długu publicznego (% PKB) (2017)**	39,5%	35,7%	0,1%	111,1%	20,8%
Nadwyżki budżetowe (% PKB) (2019)	34,7%	34,9% (2017)**	25,1%	42,8%	26,1%
Napływ dolara	Dewaluacja rodzimej waluty				Napływ dolara w wyniku sprzedaży surowców
Model gospodarki	Postawienie na rozwój przemysłu wytwórczego, w tym zaawansowanych technologii; brak surowców naturalnych, które mogłyby się stać motorem napędowym dla gospodarki				Surowce naturalne stały się siłą napędową gospodarki i nadal nimi są
Korupcja – w rankingu 180 państw (2019)***	39	28	16	4	113
Biurokracja – pozycja w rankingu 137 państw oraz wynik (skala 1–7, gdzie 1 oznacza najgorszy poziom) (2017–2018)****	26/137 wynik: 5,07	15/137 wynik: 5,33	6/137 wynik: 5,53	3/137 wynik: 5,71	57/137 wynik: 4,35

* *World Bank* włącza dane, dotyczące Tajwanu do statystyk Chińskiej Republiki Ludowej, z tego względu Autor przedstawia dane dla Tajwanu na lata 1960–1990, które pochodzą z *The Extraordinary Growth of the Four Asian Tigers*; zob. Mascelluti, s. 19–20.

** *Central Intelligence Agency, The World Factbook*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/225rank.html>, 28.08.2020.

*** *Transparency International*, <https://www.transparency.org/en/countries/>, 28.08.2020.

**** *World Economic Forum, The Global Competitiveness Index 2017–2018*, <http://reports.weforum.org/global-competitiveness-index-2017-2018/downloads/>, 28.08.2020.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: danych *World Bank*. Brakujące informacje zostały przez Autora uzupełnione danymi z poniższych źródeł.

Siódmy przedstawiony w tabeli 1 czynnik to model gospodarczy w Korei Południowej, Tajwanie, Singapurze oraz Hongkongu oparty na przemyśle wytwórczym, a przede wszystkim na przemyśle zaawansowanych technologii, którego rozwinięcie stało się warunkiem niezbędnym do osiągnięcia sukcesu w sytuacji braku surowców naturalnych. Systemy gospodarcze czterech tygrysów azjatyckich są zatem zupełnym przeciwieństwem kazachstańskiego, opartego na eksporcie kopalin, które stały się siłą napędową ekonomiki RK.

Ósmym wskaźnikiem jest poziom korupcji w poszczególnych państwach. W przypadku tego czynnika również mamy do czynienia ze znacznie innymi wynikami pomiędzy azjatyckimi tygrysami a Kazachstanem. Te pierwsze odnotowują stosunkowo wysokie pozycje w rankingu *Transparency International* w 2019 roku, podczas gdy Republika Kazachstanu plasuje się dopiero na 113 pozycji wśród 180 państw. Poziom skorumpowania poszczególnych szczebli władz w Kazachstanie należy od lat do jednego z głównych problemów tego państwa, z którym jednak nadal się nie uporano, co zmniejsza zasadność używania określenia „tygrysa ekonomicznego” wobec tego państwa.

Dziewiątym i ostatnim czynnikiem przedstawionym w tabeli 1 jest poziom biurokracji w poszczególnych państwach wyrażony w postaci pozycji w rankingu 137 państw przeprowadzonym przez *World Economic Forum* na lata 2017–2018. Państwa azjatyckie plasują się w pierwszej trzydziestce z wynikami powyżej 5 punktów w skali siedmiostopniowej. Z kolei Kazachstan odnotował znacznie słabszy wynik 4,35 punktów, plasując się tym samym na 57 pozycji. Toteż jest to kolejny wskaźnik, który wyraźnie różni omawiane kraje i podobnie jak czynnik korupcyjny, pokazuje braki, jakie nadal Republika Kazachstanu ma do uzupełnienia.

Oprócz przedstawionych czynników w tabeli 1, dodać można także dobrze rozwinięty system bankowy, który zarówno w czterech tygrysach azjatyckich, jak i w Kazachstanie, przyczynił się do zwiększenia zaufania do instytucji finansowych, a także do stworzenia stabilnego rynku kredytowego. Również wspólny dla tychże państw jest paternalistyczny model zarządzania, polegający na działalności przedsiębiorstw rodzinnych, a także dominujący w stosunkach biznesowych korporacjonizm (Szulczyk, s. 6-12).

Ponadto wymieniane są mniej istotne czynniki, które w pewnym stopniu miały wpływ na zdeterminowanie rządów tych państw do podjęcia międzynarodowej rywalizacji gospodarczej na najwyższym poziomie. Można do nich zaliczyć ich bliskie usytuowanie względem światowych mocarstw, które rywalizują czy też rywalizowały o wpływy zarówno w tych państwach, jak i w bliskich im regionach, a są to Stany Zjednoczone, Japonia, Chińska Republika Ludowa czy Federacja Rosyjska/Związek Radziecki. Z tym aspektem łączy się także kolonialna przeszłość zarówno azjatyckiej czwórki, jak i Kazachstanu, które na danym etapie historii XX wieku zależne były od mocarstw i traktowano je jako zaplecza gospodarcze centrum (Takagi, Kanchochat, Sonobe, 2019, s. 102–106).

5. Zakończenie

Lata dziewięćdziesiąte to dla Republiki Kazachstanu trudny okres wychodzenia z zapaści gospodarczej, która spotęgowana była powszechnie panującą korupcją, grabieżczą prywatyzacją i ciągłą potrzebą rozwiązywania bieżących problemów bez możliwości opracowania planu na przyszłość. Dopiero 1998 rok przyniósł zmianę,

w ramach której rozpoczęto reformy zawarte w Strategii-2030. Realizacja zmian i modernizacji w kraju zostały ponadto ułatwione ze względu na wzrost cen ropy naftowej na świecie, której sprzedaż wywołała efekt *boomu* gospodarczego w tym kraju.

Republika Kazachstanu przeszła wiele zmian modernizacyjnych i usprawniających działanie tego państwa. Pomimo braku wiary w jego sukces, udało mu się wysunąć na pozycję lidera regionu Azji Centralnej oraz lidera gospodarczego wśród państw byłego ZSRR. Ponadto nie brakuje w RK ambitnych planów stworzenia z niej jednego z finansowych centrów świata.

Wiele ze wskazanych czynników, które zadecydowały o powstaniu określenia „tygrysy azjatyckie”, jest zbieżna z uwarunkowaniami charakteryzującymi Kazachstan. Cechuje się on wysokim wzrostem gospodarczym, wynikającym ze sprzedaży surowców naturalnych. Ponadto kraj ten przyciąga wiele zagranicznych inwestycji, utrzymuje stosunkowo niskie opodatkowanie działalności gospodarczej, dba o niski poziom długu publicznego, akumuluje nadwyżki budżetowe w Państwowym Funduszu Naftowym, posiada sprawny system bankowy, a na arenie międzynarodowej wyrósł na wiarygodnego partnera. Są to czynniki, które niewątpliwie przyciągają inwestorów i wpływają na zrównoważony rozwój gospodarczy państwa, a także pozwalają na osiągnięcie kolejnych ambitnych celów, jakie określono w państwowych strategiach rozwojowych (Strategia-2030 czy obecnie aktualna Strategia-2050).

Jednakże bardzo wysoki poziom korupcji, wciąż istniejące problemy związane z prawami własności czy biurokracja są kwestiami podważającymi stabilną pozycję Kazachstanu i zmniejszają zaufanie inwestorów, odciągając tym samym od RK kapitał. Dodatkowo wciąż obecny model gospodarki surowcowej, uzależnionej tak naprawdę od światowych cen ropy naftowej oraz gazu ziemnego, skutkuje ciągłym zagrożeniem „chorobą holenderską” czy nagłą zapaścią ekonomiki związaną z niespodziewanym krachem cen surowców. Ponadto uwzględnić należy system polityczny Republiki Kazachstanu, oparty od 30 lat na jednym człowieku – Nursułtanie Nazarbajewie, który pomimo iż nie jest już prezydentem republiki, to nadal ma bardzo duży wpływ na działanie państwa i tak naprawdę nie wiadomo, jakie wydarzenia dotkną Kazachstan, gdy nie będzie już obecny w polityce.

Są to aspekty zmniejszające poziom zaufania i stabilności Kazachstanu. Stąd określenie Republiki Kazachstanu terminem „tygrysa ekonomicznego” nie jest uzasadnione. Z pewnością na tle państw Azji Centralnej, kazachstańska gospodarka znacznie się wyróżnia i można uznać ją za lidera regionu, gdyż w przeważającej ilości raportów ekonomicznych plasuje się na znacznie wyższych pozycjach aniżeli pozostałe państwa. Jednakże porównując Kazachstan do czterech azjatyckich tygrysów, uwarunkowania charakteryzujące RK wypadają za niewystarczające, aby zaliczyć ją do grona tychże państw i to pomimo tak ponadprzeciętnych (jak na warunki byłych państw ZSRR) wyników gospodarczych.

Bibliografia

100 Concrete Steps. Modern State of All, <http://www.jp-kz.org/data/100%20steps.pdf>.

Average annual OPEC crude oil price from 1960 to 2020, Statista, <https://www.statista.com/statistics/262858/change-in-opec-crude-oil-prices-since-1960/>.

- BP Statistical Review 2020*, British Petroleum, <https://www.bp.com/content/dam/bp/business-sites/en/global/corporate/pdfs/energy-economics/statistical-review/bp-stats-review-2020-oil.pdf>.
- Brzeziński Z. (1999), *Wielka szachownica*, przekł. T. Wyżyński, Politeja, Warszawa.
- Developmental State Building The Politics of Emerging Economies* (2019), pod. red. Y. Takagi, V. Kanchoo, T. Sonobe, Springer Open, Singapur, <https://link.springer.com/book/10.1007%2F978-981-13-2904-3>.
- Expo 2017 Astana*, Bureau International des Expositions, <https://www.bie-paris.org/site/en/2017-astana>.
- Human Development Index Ranking* (2019), United Nations Development, <http://hdr.undp.org/en/content/2019-human-development-index-ranking>.
- Kazakhstan and the WTO*, World Trade Organisation, https://www.wto.org/english/thewto_e/countries_e/kazakhstan_e.htm.
- Keene E., *Kazakhstan 2050 Strategy Leads to Government Restructuring*, Carnegie Endowment for International Peace, <https://carnegieendowment.org/2013/02/21/kazakhstan-2050-strategy-leads-to-government-restructuring-pub-51010>.
- Mascelluti E. (2015), *The Extraordinary Growth of the Four Asian Tigers*, Libera Università Internazionale Degli Studi Sociali, <https://tesi.luiss.it/15269/1/176201.pdf>.
- Nazarbajew N. (2007), *Kazachstańska droga*, Oficyna Olszynka, Warszawa.
- Szulczyk K. (2013), *Kazakhstan – The Rise of the Asian Panther*, „SSRN Electronic Journal”, styczeń, <https://www.researchgate.net/publication/272290621>.
- The Global Competitiveness Index 2017–2018*, World Economic Forum <http://reports.weforum.org/global-competitiveness-index-2017-2018/downloads/>.
- The World Bank*, <https://www.worldbank.org/>.
- The World Factbook*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/225rank.html>.
- Transition indicators (1989–2014)*, European Bank for Reconstruction and Development, <https://www.ebrd.com/economic-research-and-data/transition-qualities-asses.html>.
- Transparency International*, <https://www.transparency.org/en/countries/>.
- Кзах, покоровивший Францию и Чечню*, Qazaqstan Tarihi, <https://e-history.kz/ru/news/show/5784/>.
- Казakhstan войдет в число Азиатских тигров*, Zakon.kz, <https://www.zakon.kz/4865694-kazakhstan-voydet-v-chislo-aziatskih.html>.
- Казakhstan-2030*, Adilet, <http://adilet.zan.kz/rus/docs/K970002030>.
- Переносу столицы казахстана – 20 лет*, Библиотека Первого Президента Казахстана – Эльбасы, <https://www.presidentlibrary.kz/ru/news/perenosu-stolicy-kazahstana-20-let>.
- Стратегии и программы Республики Казахстан*, Официальный сайт Президента Республики Казахстан, https://www.akorda.kz/ru/official_documents/strategies_and_programs.
- Стратегия становления и развития Казахстана как суверенного государства (16 мая 1992 года)*, Yurist, https://online.zakon.kz/Document/?doc_id=30006969#pos=1;-32.

Streszczenie

Republika Kazachstanu należy obecnie do liderów państw byłego Związku Radzieckiego, jeśli chodzi o poziom rozwoju gospodarczego, zostawiając daleko w tyle pod względem statystyk ekonomicznych państwa Azji Centralnej. Do sukcesu gospodarczego w dużej mierze przyczynił się wzrost cen na surowce naturalne, szczególnie ropy naftowej, na początku XXI wieku, której duże pokłady znajdują się w Kazachstanie. Ponadto państwo to od ponad 20 lat jest w stanie ciągłych przeobrażeń i reform, mających ustanowić Kazachstan jednym z głównych centrów ekonomicznych świata. Aby osiągnąć ten cel, opracowywane są w tym państwie długo-, średnio- i krótkoterminowe plany roz-

wojowe, a najważniejszymi są Strategia-2030 oraz Strategia-2050. Osiągane cele, znaczny wzrost gospodarczy, a także droga reform, jaką obrała Republika Kazachstanu oraz ambitne cele władz spowodowały, iż porównuje się go do czterech azjatyckich tygrysów ekonomicznych. Zatem celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy słusznym jest określanie Kazachstanu terminem „ekonomicznego tygrysa”, poprzez porównanie uwarunkowań charakteryzujących ten kraj do czterech azjatyckich tygrysów: Korei Południowej, Singapuru, Tajwanu i Hongkongu.

Słowa kluczowe: Kazachstan, gospodarka, azjatyckie tygrysy, wzrost gospodarczy

Kazakhstan as a Central Asian tiger – an analysis of development strategies for 2030 and 2050

Summary

The Republic of Kazakhstan belongs to the leaders of the former Soviet Union countries in terms of the level of economic development, leaving the countries of Central Asia far behind in terms of economic statistics. The economic success was largely due to the increase in prices for natural resources, especially crude oil, at the beginning of the 21st century, large deposits of which are in Kazakhstan. Moreover, this country has been in the state of constant modernisations and reforms for over 20 years, which are to make Kazakhstan one of the main economic centers in the world. In order to achieve this goal, long-, medium- and short-term development plans are being developed in this country, the most important are Strategy-2030 and Strategy-2050. Achieved goals, significant economic growth, as well as the path of reforms chosen by the Republic of Kazakhstan and the ambitious goals of the authorities meant that this country is compared to four Asian economic tigers. Therefore, the purpose of this article is to answer the question whether it is correct to define Kazakhstan with the term ‘economic tiger’ by comparing the conditions that characterize this country to four Asian tigers: South Korea, Singapore, Taiwan and Hong Kong.

Keywords: Kazakhstan, economy, Asian tigers, economic growth

Rozdział 20.

ŁUKASZ DONAJ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-7720-1260

TAALAIGUL USONOVA

Diplomatic Academy of the Ministry of Foreign Affairs;

Ala-Too International University – Kirgystan

ORCID: 0000-0003-0979-5551

Rola Unii Europejskiej w promowaniu demokracji parlamentarnej w Kirgistanie

Kirgistan – wyspa demokracji w Azji Centralnej?

Jak podkreśla R. Gortat, Kirgistan jest unikalnym przypadkiem posowieckiej transformacji, silnie kontrastującym ze stabilnymi autokracjami rejonu Azji Centralnej, a także skonsolidowanymi demokracjami Europy Środkowej i republik bałtyckich. Najbardziej wyróżniającą się cechą Kirgistanu jest niestabilność wszystkich instytucji ustrojowych. W czasie prawie dwu dekad obowiązywania w Polsce tej samej konstytucji z 1997 roku Kirgistan ośmiokrotnie zmieniał swą ustawę zasadniczą, pięć razy strukturę parlamentu i ordynację wyborczą do niego, miał 23 premierów itd. Kontrast jest jeszcze większy w odniesieniu do autorytarnej Azji Centralnej, państw rządzonych przez „wiecznych prezydentów”. W pierwszej dekadzie niepodległości Republika Kirgiska wyróżniała się relatywnym liberalizmem politycznym i wczesnymi reformami rynkowymi. W drugiej dekadzie stała się widownią dwóch przewrotów, zwanych narodowymi rewolucjami, które obaliły dwóch pierwszych prezydentów: Askara Akajewa (2005) i Kurmanbeka Bakijewa (2010) w drodze masowych protestów. Trzecią dekadę otworzyło kolejne wyjście poza regionalny standard: po upadku Bakijewa, Kirgistan przyjął nową konstytucję, ustanawiającą rządy większości parlamentarnej i zdobył pierwsze doświadczenia w tworzeniu gabinetów koalicyjnych (Gortat, 2016; Shukuralieva, 2012; Shukuralieva, 2007).

Rewolucja z 5 października 2020 roku to trzecie tego typu zdarzenie w najnowszej historii Kirgistanu. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach była ona efektem nałożenia się problemów z kilku poziomów: sprzeciwu wobec prób centralizacji władzy w rękach prezydenta i jego otoczenia oraz wobec manipulacji wyborczych, a także napięć między różnymi grupami interesów – zazwyczaj powiązanych regionalnie i plemiennie (zasadniczy podział kraju na Północ i Południe), ale też posądżanych o uwikłanie w kontakty z przestępczością zorganizowaną. Tradycyjnie główne siły polityczne próbują rozgrywać aktorów międzynarodowych obecnych w Kirgistanie (obecnie Rosję i Chiny, które co najmniej dekadę temu zastąpiły USA). Kolejne kryzysy polityczne – istotnie stymulowane przez problemy społeczno-ekonomiczne

– z jednej strony osłabiają konstytucyjny i prawny porządek państwa oraz są detonatorem lokalnych napięć społecznych (skrajnym przykładem były pogromy mniejszości uzbeckiej na południu kraju w 2010 roku), z drugiej zaś potwierdzają istnienie pluralistycznej i dysponującej nieformalnymi, lecz efektywnymi mechanizmami samoregulacji kultury politycznej społeczeństwa kirgiskiego (Marszewski, Strachota, 2020; Łukaszewski, 2020; Poczobut, 2020; Bielaszyn, 2020; IMJ, 2011).

Rozwój współpracy między Kirgistanem a Unią Europejską

Pomoc w budowaniu demokracji determinują dwa podejścia. Podejście *polityczne* wynika z bardziej rygorystycznej interpretacji demokracji i demokratyzacji, z położeniem nacisku na procesy wyborcze i swobody polityczne. Wówczas pomoc skierowana jest na sposób organizacji wyborów, do partii politycznych i grup organizujących społeczeństwo obywatelskie. Działania te podejmowane są w celu wspierania demokratów w krajach niedemokratycznych. Podejście drugie, *rozwojowe* postrzega demokratyzację jako szerszy proces obejmujący równość, sprawiedliwość i zmiany społeczno-gospodarcze. W tej interpretacji demokratyzacja obejmuje nie tylko przeprowadzenie „wolnych i uczciwych” wyborów, ale szerszą transformację społeczeństwa, a przede wszystkim budowanie państwowości. W tej konceptualizacji pomoc demokratyczna musi być konsekwentna i skupiać się na budowaniu państwa w szerokim zakresie obszarów, zanim rozpocznie się jakiegokolwiek reformy polityki wewnętrznej (Carothers, 2009; Nowatarski, 2012).

W ciągu ostatnich dziesięcioleci Unia Europejska ugruntowała swoją pozycję jako uczestnik zewnętrznej demokracji i promowania praw człowieka. Historycznie rzecz biorąc, polityka demokratyzacyjna UE koncentrowała się głównie na państwach jej najbliższego sąsiedztwa, zwłaszcza biorąc pod uwagę perspektywę integracji z Unią. Zaangażowanie na rzecz demokracji stało się integralną częścią kryteriów członkostwa w UE. UE kieruje się również Europejską polityką sąsiedztwa dla krajów sąsiadujących, które nie mają perspektyw na członkostwo w organizacji. *Traktatem z Maastricht* Unia zapowiedziała konsolidację demokracji, praworządności, dobrych rządów i poszanowania praw człowieka w ramach swojej polityki zagranicznej, także w odniesieniu do bardziej odległych regionów (Axyonova, 2014, s. 1; Norling, Cornell, 2016).

UE i Republika Kirgiska są partnerami od momentu uzyskania przez republikę niepodległości w 1991 roku. Relacje między obiema stronami uznać można było od wielu lat za ożywione, owocne (*Представительство Европейского Союза в Кыргызской Республике*, 2016; *Eu-Kyrgyz Republic Relations*). Ramy polityczne partnerstwa UE z Republiką Kirgiską zostały ustanowione w *Umowie o partnerstwie i współpracy* z 1999 roku. Umowa ta ma na celu wzmocnienie więzi między Republiką Kirgiską a UE (*Представительство Европейского Союза в Кыргызской Республике*, 2016; *Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Stosunki między Kirgistanem a UE uległy wzmocnieniu zwłaszcza po obaleniu reżimu K. Bakijewa w 2010 roku. W tym samym roku UE otworzyła pełnoprawną delegację w Biszkeku i ogłosiła, że „jest zdecydowana [wspierać] sukces demokratycznych reform prawnych i działań na rzecz »promowania pojednania po konflikcie«” (*European External Action Service*, 2012). Mając na uwadze rozwój stosunków

dwustronnych i pojawienie się nowych obszarów współpracy, UE i Republika Kirgiska prowadziły negocjacje w sprawie zawarcia *Umowy o pogłębionym partnerstwie i współpracy*, która była parafowana w lipcu 2019 roku – jej podpisanie spodziewane jest w 2020 roku (*Представительство Европейского Союза в Кыргызской Республике*, 2016; *Eu-Kyrgyz Republic Relations*). Republika Kirgiska jest także partnerem przyjętej w maju 2019 roku strategii: *Unia Europejska i Azja Środkowa – nowe możliwości dla zacieśnienia współpracy (EU-Central Asia relations, factsheet, 2017; Представительство Европейского Союза в Кыргызской Республике, 2016; Eu-Kyrgyz Republic Relations)*.

W zgodzie z przyjętymi dokumentami dialog polityczny między UE a Republiką Kirgiską ma na celu wzmocnienie powiązań między Republiką Kirgiską, UE i jej państwami członkowskimi. Dyskusje odbywają się na wielu poziomach, w różnych formatach i na różne tematy, wśród których wymienić należy:

- Radę Współpracy na szczeblu ministerialnym,
- Komitet Współpracy na szczeblu wyższych urzędników,
- Podkomitet ds. Handlu i Inwestycji,
- Podkomisję ds. Współpracy Rozwojowej,
- Dialog na temat praw człowieka,
- Komisję Współpracy Parlamentarnej (*Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Kolejne inicjatywy strategiczne „*UE-Azja Środkowa*” wspierane przez projekty regionalne mają na celu zacieśnienie współpracy we wspólnych kwestiach: praworządność; edukacja; współpraca w zakresie środowiska i wody; rozwój sektora prywatnego. W 2017 roku łączna kwota wymiany między UE a Kirgistanem wyniosła 459 mln euro. Republika Kirgiska jest także członkiem Światowej Organizacji Handlu – od 1998 roku. W 2016 roku Unia Europejska przyznała Kirgistanowi status GSP+ (*Generalised Scheme of Preferences Plus*). Otworzyło to nowe możliwości w stosunkach gospodarczych między oboma partnerami i dało Kirgistanowi możliwość zwiększenia i dywersyfikacji eksportu oraz wzmocnienia gospodarki. System GSP+ zapewnia Kirgistanowi zerowe cła w ponad 6200 pozycjach taryfowych UE. W zamian Kirgistan zobowiązał się do skutecznego wdrożenia 27 podstawowych konwencji międzynarodowych dotyczących praw człowieka i praw pracowniczych, ochrony środowiska i dobrych rządów (*Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Unia Europejska jest jednym z głównych donatorów w Republice Kirgiskiej. Na okres 2014–2020 UE przyznała Republice Kirgiskiej pomoc dwustronną w wysokości 174 mln euro w formie dotacji w ramach instrumentu współpracy na rzecz rozwoju. Pomoc ta jest skierowana przede wszystkim do trzech głównych sektorów i środków wsparcia: zintegrowanego rozwoju obszarów wiejskich, edukacji i praworządności. Ponadto UE przeznaczyła 255 mln euro na projekty współpracy regionalnej w Azji Środkowej w latach 2014–2020. W tych ramach UE zapewnia wsparcie w obszarach związanych z bezpieczeństwem, zwłaszcza poprzez wieloletnie zarządzanie granicami, bezpieczeństwo wodne i programy zapobiegania narkomanii. W latach 2011–2017 przeznaczono ponad 116 mln euro na dotacje na priorytety regionalne, takie jak infrastruktura gospodarki odpadami i zaopatrzenie w wodę na obszarach miejskich lub efektywność energetyczna. Ten hojny wkład finansowy jest dodatkowo uzupełniany przez wykorzystanie unijnych instrumentów tematycznych: instrumentu na rzecz przyczyniania się do stabilności i pokoju, europejskiego instrumentu na rzecz demokracji

i praw człowieka oraz programu Erasmus+. UE przyczynia się również do łagodzenia chemicznych, biologicznych, radiologicznych i jądrowych zagrożeń. Ponadto w latach 2015–2016 wypłacono jednorazową pomoc makrofinansową o wartości 30 mln euro – 50% w dotacjach i 50% w pożyczkach (*Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Działania wspierające konsolidację demokracji oraz pomagające zachować i budować pokój stanowią zasadniczą część działań zewnętrznych UE. W następstwie starć etnicznych w 2010 roku UE szybko zmobilizowała fundusze na wsparcie reform instytucjonalnych i konsolidacji demokracji i od tamtej pory pozostaje zaangażowana w tę dziedzinę. UE wspierała Radę Konstytucyjną w przygotowaniu kirgiskiej konstytucji, a także w dostosowaniu ram prawnych, reformie wymiaru sprawiedliwości oraz utworzeniu i pracach Izby Konstytucyjnej Sądu Najwyższego. Wsparcie dla demokratycznych wyborów jako kamienia węgielnego każdego systemu demokratycznego jest udzielane od 2010 roku, a nowy program demokratyzacji poprzez reformę wyborczą zaczął funkcjonować w 2016 roku (13,1 mln euro). Obszerny program dotyczący praworządności (13,5 mln euro na lata 2014–2018, 13 mln euro na lata 2018–2021) pomaga podnieść jakość prawodawstwa i zwiększyć wydajność, niezależność, profesjonalizm i możliwości wymiaru sprawiedliwości. Ponadto UE zapewniła wsparcie osobom dotkniętym przemocą i sfinansowała wiele projektów mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa ludzi, budowę zaufania i zapobieganie przyszłym konfliktom. Około 20 milionów euro przeznaczono na wsparcie stabilizacji i demokratyzacji (*Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Wspomnieć też należy, że Azja Środkowa jako region, a Kirgistan w szczególności, jest narażona na zagrożenia naturalne, w tym trzęsienia ziemi, powodzie i osuwiska. Kirgistan jest zagrożony skutkami zmian klimatycznych, co może zintensyfikować wrażliwość i narażenie na zagrożenia w nadchodzących latach. UE wspiera zdolność instytucji krajowych i społeczności lokalnych do przygotowania się na katastrofę i reagowania na nią. W ramach *Programu gotowości na wypadek katastrof* Komisja finansuje inicjatywy społeczności lokalnych mające na celu zwiększenie odporności ludności na powtarzające się klęski – 5,4 mln euro od 2003 roku (*Eu-Kyrgyz Republic Relations*).

Oczywiście stosunki UE – Kirgistan to nie tylko „pasma sukcesów”. Poniższa tabela, w której zebrano opinie ekspertów, przedstawia czynniki ułatwiające oraz utrudniające działalność UE nakierowaną na demokratyzację Kirgistanu.

Tabela 1

**Czynniki ułatwiające oraz utrudniające działalność demokratyzacyjną
w Republice Kirgistanu**

Nr	Ułatwiające	Utrudniające
1.	Wpływy europejskie w Kirgistanie, podobnie jak pozycja UE w Republice Kirgiskiej, są dość silne (w niektórych aspektach porównywalne z wpływami Rosji czy Chin). W dużej mierze zależy to od otwartości informacyjnej tej republiki, obecności wielu elementów wolności obywatelskich i innych, a także wizerunku „wyspy demokracji” w Azji Środkowej.	Proces przechodzenia do gospodarki rynkowej był trudny dla poradzieckiego Kirgistanu ze względu na brak doświadczenia nowej, niezależnej od władz centralnych, administracji państwowej. Państwa takie jak Kirgistan musiały tworzyć gospodarkę rynkową od podstaw, a masowa transformacja praw własności – zwłaszcza podczas kryzysu – doprowadziła do koncentracji władzy gospodarczej i politycznej.

2.	<p>Władze Kirgistanu stały się bardziej otwarte na zewnętrzne wsparcie demokratyczne po zamachu stanu w kwietniu 2010 roku. Dowodem na to były w szczególności prośby Kirgistanu o ekspertyzę europejską, gdy przygotowywano nową konstytucję.</p>	<p>Niemożliwe jest automatyczne „przenoszenie” struktur organizacyjnych czy wartości, „wyrwanych” z ich pierwotnego kontekstu społeczno-kulturowego oraz politycznego, a następnie implementowanie ich w nowym środowisku. Po takich „przenosinach” naiwnością jest oczekiwanie, że będą one funkcjonować tak samo, jak w pierwotnym kontekście.</p>
3.	<p>Pomimo nasilenia się ekspansji w wymiarze geopolitycznym w Azji Środkowej (począwszy od działań Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej pod przewodnictwem Rosji po znaczący rozwój różnych projektów infrastrukturalnych w ramach chińskiej inicjatywy „Jeden pas, jedna droga”), UE nadal koncentruje się na programie normatywnym. Chociaż może to spowolnić promowanie bardziej aktywnego programu, siła normatywna UE stanowi o wyjątkowości jej „oferty”.</p> <p>W strategii z 2019 roku priorytetowo traktuje się interesy bezpieczeństwa, łącząc takie aspekty jak zarządzanie granicami, migrację oraz zapobieganie brutalnemu ekstremizmowi i terroryzmowi. Kształtując program w ten sposób, UE zachowuje swój status „potęgi cywilnej”, respektującej ograniczone możliwości mobilizowania państw członkowskich do wspierania programu bardziej skoncentrowanego na „twardym” bezpieczeństwie.</p>	<p>Interes UE w usunięciu barier odnośnie handlu i wzmocnienie dialogu dotyczącego praw człowieka opierał się bardziej na projekcji własnego programu, a mniej na faktycznych priorytetach poszczególnych rządów. Ambitne cele polityczne promowane przez UE w strategii wskazują na niewielkie doświadczenie w promowaniu programów politycznych w konkretnym regionie oraz optymistyczne podejście oparte na ograniczonych sukcesach projektów rozwojowych realizowanych do tego czasu. Wszystko to opiera się głównie na europejskich doświadczeniach związanych z rozszerzeniem i ograniczonym/wybiórczym postrzeganiem problemów spoza UE jako kwestii nieistotnych.</p>
4.	<p><i>Strategia dla Azji Środkowej</i> z 2019 roku ilustruje próbę działań Komisji Europejskiej podejmowanych za pośrednictwem Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, tak aby lepiej zrozumieć potrzeby partnerów regionalnych i przełożyć je na bardziej spójne opcje strategiczne. UE odchodzi tym samym od protekcyjnego podejścia bloku krajów rozwiniętych – co widoczne było, choć rzeczywiście bardziej domyślnie, w dokumentach wcześniejszych.</p>	<p>Kolejny aspekt, który budzi wątpliwości co do zdolności UE do określenia rzeczywistych zmian w Azji Środkowej, to wymiar praw człowieka. Według części analityków wpływ europejskiej agendy normatywnej na sytuację w Azji Centralnej był/jest ograniczony. Zdecydowała o tym pobłażliwość UE wobec postulatów państw Azji Środkowej, by dialog na temat praw człowieka prowadzić za „zamkniętymi drzwiami”, a także bardzo surowe kryteria przyznawania finansowania w tej dziedzinie, które nie przyczyniły się do budowania potencjału lokalnych organizacji pozarządowych. Ponadto, ze względu na restrykcyjny charakter niektórych państw Azji Środkowej w stosunku do działalności pozarządowej, część badaczy podaje w wątpliwość wpływ unijnego wsparcia dla lokalnych organizacji pozarządowych, które często powiązane są z krajowymi/centralnymi elitami politycznymi.</p>

Źródło: Opracowano na podstawie: В. Парамонов, А. Строчков, З. Абдуганиева (2017), *Влияние Европейского Союза на Центральную Азию: Обзор, анализ и прогноз*, Алматы; V. Bunce (2001), *Democratization and economic reform*, „Annual Review of Political Science”, vol. 4; C. Boehm (1999), *Democracy as a Project: Perceptions of Democracy within the World of Projects in Former Soviet Kyrgyzstan*, „Anthropology of East Europe Review”, 17(1); A.-M. Anghelescu (2020), *Drawing Lessons of Past Cooperation between EU and Central Asia for the Implementation of 2019 Strategy*, Bishkek; J. Strzelecki (2016), *Euroazjatycka Unia Gospodarcza: czas kryzysu*, Komentarze OSW, nr 195; W. Górecki (2010), *Rosja wobec wydarzeń w Kirgistanie (kwiecień–czerwiec 2010)*, Komentarze OSW, nr 38; *Islam*

na obszarze postradzieckim (2003), Prace OSW, Warszawa; A. Skolimowska, *Normatywna potęga Unii Europejskiej: struktura teoretyczno-metodologiczna badania*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwi_nbjb9uvsAhWiy4UKHWLgD-IQFjABegQIARAC&url=https%3A%2F%2Felpsa.pl%2Fpl%2Fp%2Ffile%2F023761814c803f8ec8f5cc1d709021d2%2FNormatywna-potega-UE.pdf&usg=AOvVaw02e0nTj7ErhQXKZ3GWkATA; K. Strachota (2010), *Kirgistan: krok w stronę pozornej stabilizacji*, Analizy OSW; J. Lang (2015), *Kirgistan już nie chce amerykańskiej pomocy*, Analizy OSW; GÓR (2010), *Kirgistan: Moskwa stawia na Almazbeka Atambajewa?*, Analizy OSW; J. Lang (2013), *Kirgistan wypowiada USA umowę o bazie Manas*, Analizy OSW; A. Jarosiewicz, J. Lang (2014), *Rosyjskie inwestycje w Kirgistanie*, Analizy OSW; ola (2011), *Rosja zniosła cla na paliwa eksportowane do Kirgistanu*, Analizy OSW; MMat (2011), *Wizyta premiera Turcji w Kirgistanie*, Analizy OSW; W. Górecki, M. Matuszak (2010), *Zamieszki w południowym Kirgistanie. Aspekt międzynarodowy*, Analizy OSW; J. Lang, W. Górecki (2012), *Pakiet porozumień kirgisko-rosyjskich: sukces na papierze*, Analizy OSW; MMat (2011), *Premier Kirgistanu w Moskwie*, Analizy OSW; MMat, *Prezydent Kirgistanu zabiega o wsparcie USA*, Analizy OSW; MMat, *Wizyta prezydenta Kirgistanu w siedzibie NATO*, Analizy OSW; ola (2010), *Rosyjscy doradcy w Oszu*, Analizy OSW; GÓR (2010), *Kreml powołał pełnomocnika ds. stosunków z Kirgistanem*, Analizy OSW; ola (2011), *Kirgisko-rosyjska spółka dostarczy paliwo do Manasu*, Analizy OSW; G. Voloshin (2014), *The European Union's Normative Power in Central Asia*, New York; J. Boonstra (2015), *Reviewing the EU's approach to Central Asia*, EUCAM Policy Brief, Issue 34; S. Peyrouse (2017), *A Donor without Influence: The European Union in Central Asia*, PONARS Eurasia Policy Memo, vol. 478; O. Spaiser (2018), *The European Union's Influence in Central Asia: Geopolitical Challenges and Responses*, Lanham/Maryland; Оторбаев, Старп, Койчуманов, 2005.

Zamiast konkluzji... kolejna rewolucja...

Nie bacząc na niedostatki systemu politycznego, zgodzić się należy z ekspertem Ośrodka Studiów Wschodnich im. M. Karpia – M. Maruszewskim, który wskazuje, iż Kirgistan pozostaje najbardziej pluralistycznym państwem posowieckiej Azji Centralnej. Od 1991 roku wykrystalizował się jego specyficzny system polityczny, w którym pomimo braku silnych instytucji państwowych oraz regularnego odwoływania się do najróżniejszych elementów nieformalnej demokracji bezpośredniej w walce politycznej (podczas wieców, radykalnych demonstracji, strajków okupacyjnych i in.) jednym z ważnych gwarantów pluralizmu politycznego pozostaje silne zróżnicowanie regionalne. Jest ono związane m.in. z górzystym ukształtowaniem terytorium kraju oraz geograficznymi podziałami na bardziej zindustrializowaną i zrusyfikowaną Północ oraz rolnicze, silniej zislamizowane oraz zamieszkałe częściowo przez mniejszość uzbecką oraz bardziej gospodarczo zorientowane na Chiny Południe. Podziały te posłużyły jako podglebie dla dwóch rewolucji w 2005 i 2010 roku, w których elity Północy i Południa naprzemiennie obalały reprezentujących konkurencyjny region liderów, dążących stopniowo, pomimo początkowej legitymacji demokratycznej, do autorytarnych rozwiązań ustrojowych. W pierwszych latach niepodległości spory polityczne w Kirgistanie wpiły się w rywalizację mocarstw – Rosji i USA, co próbowały rozgrywać lokalne elity. Zbliżona sytuacja ma miejsce obecnie, przy czym Waszyngton w polityce kirgiskiej w dużej mierze został zastąpiony przez Pekin (Marszewski, 2020).

15 października 2020 roku do dymisji podał się prezydent Sooronbaj Dżeenbekow, a jego obowiązki przejął lider opozycji Sadyr Dżaparow. Do zmiany władzy doszło w wyniku gwałtownych demonstracji powyborczych, które wybuchły 5 października – manifestujący m.in. zajęli wtedy główne budynki administracji centralnej w Biszkeku i uwolnili przebywających w więzieniach liderów (m.in. S. Dżaparowa). Protesty – gwałtowne, lecz krótkotrwałe – zakończyły się swoistym kompromisem,

skutkującym m.in. zmianami personalnymi na najwyższych stanowiskach w państwie, zapowiedzią przyspieszonych wyborów prezydenckich i powtórzonych wyborów parlamentarnych. Sytuację w kraju (szczególnie w stolicy) udało się względnie ustabilizować, jednak Kirgistan nadal boryka się z poważnymi problemami: kryzysem systemu politycznego, napięciami społecznymi oraz fatalną sytuacją gospodarczą, którą dodatkowo pogarszają skutki pandemii COVID-19. Obecny stan rzeczy stanowi też poważne wyzwanie zarówno dla Rosji i Chin, których interesy mają istotny wpływ na politykę Kirgistanu, jak i dla całego regionu Azji Centralnej (Marszewski, Strachota, 2020).

Zwycięska rewolucja – podobnie jak poprzednie – stanowi poważne wyzwanie dla polityki regionalnej. Przede wszystkim regularność i skuteczność przewrotów w Kirgistanie jest zaprzeczeniem autorytarnych wzorców praktykowanych w Azji Centralnej, ale też przez Rosję i Chiny. Kirgiskie protesty są niebezpiecznym precedensem w kontekście frustracji społeczeństw państw sąsiednich, a chwiejność porządku prawnego stanowi zagrożenie dla inwestycji i interesów zagranicznych – od kopalni złota kontrolowanych przez kapitał kanadyjski, które nacjonalizować chciał niegdyś Dżaparow, po inwestycje chińskie. Ostatnim, nie najmniejszym wyzwaniem jest rosnące prawdopodobieństwo erupcji nastrojów nacjonalistycznych w Kirgistanie, których ofiarami padały w przeszłości mniejszości – głównie uzbecka, ale też dungańska, rosyjska, kurdyjska i inne. Ich wyrazem są również spory graniczne z Tadżykistanem (m.in. regularnie dochodzi do incydentów granicznych, angażujących oficjalnie resorty siłowe obu państw i skutkujących ofiarami śmiertelnymi po obu stronach). Wszystkie te niepokoje są fundamentalnym wyzwaniem dla Rosji, traktującej państwo kirgiskie jako swoją strefę wpływów i odpowiedzialności, co jest zasadniczo akceptowane zarówno w samym Kirgistanie, jak i w regionie Azji Centralnej, a także w Chinach. Z jednej strony relatywna bierność i ograniczona sprawczość Moskwy (spotęgowana m.in. doraźnym spadkiem możliwości oddziaływania na Biszkek za pomocą regulowania migracji zarobkowych) w tego typu kryzysach politycznych uderzają w jej autorytet, lecz z drugiej są jeszcze bardziej dotkliwe dla Chin – mających zdecydowanie słabszy od Rosji wpływ na kwestie polityczne i bezpieczeństwa w Kirgistanie (Marszewski, Strachota, 2020).

Być może, jak zauważa A. Styczula, właśnie na tym polega kirgiski patent na demokrację: by zmierzać od rewolucji do rewolucji. Jak wspomniano, od uzyskania niepodległości w sierpniu 1991 roku do dziś ten mały, górzysty i biedny kraj graniczący z Chinami, Kazachstanem, Uzbekistanem i Tadżykistanem „zaliczył” już kilka rewolucji. Co w pewnym sensie dobrze świadczy o samych Kirgizach, którzy nie mają ochoty na to, by rządili nimi despotyczni satrapowie jak np. w Turkmenistanie i Tadżykistanie i dlatego zaprowadzili u siebie system parlamentarny (Styczula, 2020).

Jeżeli Unia Europejska chce być nadal postrzegana jako organizacja, której celem jest nie tylko integracja gospodarcza, ale nade wszystko promocja demokratycznych wartości, nie może przerywać/ograniczać kontaktów z państwami, jak by się wydawało, tak odległymi od jej granic. Niestety, i w samej UE, nie ma pełnej zgody co do inwestowania w inne regiony – podczas gdy z praworządnością mają też problemy i same państwa członkowskie. Trudno też ocenić, jaki wpływ na Europę, na świat będzie miała aktualna sytuacja związana z pandemią.

Bibliografia

- Lang J. (2013), *Kirgistan wypowiada USA umowę o bazie Manas*, Analizy OSW.
- Anderson J. (1999), *Kyrgyzstan: Central Asia's island of democracy?*, Amsterdam.
- Anghelescu A.-M. (2020), *Drawing Lessons of Past Cooperation between EU and Central Asia for the Implementation of 2019 Strategy*, Bishkek.
- Axyonova V. (2014), *The European Union's Democratization Policy for Central Asia Failed in Success or Succeeded in Failure?*, Stuttgart.
- Bieliaszyn W. (2020), *Ekspresowa rewolucja w Kirgistanie. Parlament wzięty szturmem*, <https://wyborcza.pl/7,75399,26373185,ekspresowa-rewolucja-w-kirgistanie-parlament-wziety-szturmem.html>.
- Boehm C. (1999), *Democracy as a Project: Perceptions of Democracy within the World of Projects in Former Soviet Kyrgyzstan*, „Anthropology of East Europe Review”, 17(1).
- Boonstra J. (2015), *Reviewing the EU's approach to Central Asia*, EUCAM Policy Brief, Issue 34.
- Bunce V. (2001), *Democratization and economic reform*, „Annual Review of Political Science”, vol. 4.
- Carothers T. (2009), *Democracy assistance: political vs. developmental?*, „Journal of Democracy”, 20(1).
- EU-Central Asia relations, factsheet* (2017), https://eeas.europa.eu/headquarters/headquarters-homepage/34927/eu-central-asia-relations-factsheet_en.
- Eu-Kyrgyz Republic Relations*, https://eeas.europa.eu/sites/eeas/files/2.factsheet_on_eu-kyrgyz_republic_relations.nov_18.pdf.
- European External Action Service – Progress Report on the implementation of the EU Strategy for Central Asia* (2012), http://eeas.europa.eu/archives/docs/central_asia/docs/20120628_progress_report_en.pdf.
- Gortat R. (2016), *Kirgistański eksperyment z rządami parlamentarnymi i nowy cykl wyborczy*, https://www.researchgate.net/publication/319141168_Kirgistański_eksperyment_z_rzadami_parlamentarnymi_i_nowy cykl_wyborczy.
- GÓR (2010), *Kirgistan: Moskwa stawia na Almazbeka Atambajewa?*, Analizy OSW.
- GÓR (2010), *Kreml powołał pełnomocnika ds. stosunków z Kirgistanem*, Analizy OSW.
- Górecki W. (2010), *Rosja wobec wydarzeń w Kirgistanie (kwiecień–czerwiec 2010)*, Komentarze OSW, nr 38.
- IMI, *Międzynarodowy raport: kirgiski rząd odpowiedzialny za zamieszki na południu*, Analizy OSW.
- Islam na obszarze postradzieckim* (2003), Prace OSW, Warszawa.
- Jarosiewicz A., Lang J. (2014), *Rosyjskie inwestycje w Kirgistanie*, Analizy OSW.
- Juraev S. (2008), *Kyrgyz democracy? The Tulip Revolution and beyond*, „Central Asian Survey”, 27(3–4).
- Kyrgyzstan*, <https://www.wfd.org/network/kyrgyzstan/>.
- Lang J. (2015), *Kirgistan już nie chce amerykańskiej pomocy*, Analizy OSW.
- Lang J., Górecki W. (2012), *Pakiet porozumień kirgisko-rosyjskich: sukces na papierze*, Analizy OSW.
- Łukaszewski J. (2020), *Kolejne sfalszowane wybory? Zamieszki i setki rannych w Kirgistanie*, <https://wyborcza.pl/7,75399,26371234,kolejne-sfalszowane-wybory-zamieszki-i-ranni-w-kirgistanie.html>.
- Marszewski M. (2020), *Kirgistan: między rewoltą a rewolucją*, Analizy OSW.
- Marszewski M., Strachota K. (2020), *Kirgistan po kolejnej rewolucji*, Komentarze OSW.
- Matuszak M. (2010), *Zamieszki w południowym Kirgistanie. Aspekt międzynarodowy*, Analizy OSW.

- MMat (2011), *Wizyta premiera Turcji w Kirgistanie*, Analizy OSW.
- MMat, *Premier Kirgistanu w Moskwie* (2011), Analizy OSW.
- MMat, *Prezydent Kirgistanu zabiega o wsparcie USA*, Analizy OSW.
- MMat, *Wizyta prezydent Kirgistanu w siedzibie NATO*, Analizy OSW.
- Multi-annual Indicative Programme 2014–2020 Kirgyzstan*, https://ec.europa.eu/international-partnerships/where-we-work/kyrgyzstan_en.
- Norling N., Cornell S. (2016), *The role of the European Union in democracy-building in Central Asia and the South Caucasus*, Stockholm.
- Nowatarski B. (2012), *Jak budować nowe demokracje i jak strzec je przed erozją. Co mówią nam światowe doświadczenia przełomu XX i XXI wieku*, Wrocław, http://www.ue.wroc.pl/p/wydzialy/ne/nawatarski/JAK_BUDOWA__I_CHRONI__DEMOKRACJE.pdf.
- ola (2010), *Rosyjscy doradcy w Oszu*, Analizy OSW.
- ola (2011), *Kirgisko-rosyjska spółka dostarczy paliwo do Manasu*, Analizy OSW.
- ola (2011), *Rosja zniosła cła na paliwa eksportowane do Kirgistanu*, Analizy OSW.
- Peyrouse S. (2017), *A Donor without Influence: The European Union in Central Asia*, PONARS Eurasia Policy Memo, vol. 478.
- Poczobut A. (2020), *Białoruś to nie Kirgistan. Do zwycięstwa droga daleka*, <https://wyborcza.pl/7,75399,26375236,bialorus-to-nie-kirgistan-do-zwyciestwa-droga-daleka.html>.
- Shukuralieva N. (2007), *Niestabilność konstytucyjna jako instrument stabilizacji rządu. Przypadek Kirgistanu*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4488/Niestabilnosc%20konstytucyjna%20jako%20instrument%20stabilizacji%20rządu%20Przypadek%20Kirgistanu.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- Shukuralieva N. (2012), *Kryzys promocji demokracji. Zachodni aktorzy wobec władzy w Azji Centralnej*, https://www.researchgate.net/publication/294893337_Kryzys_promocji_demokracji_Zachodni_aktorzy_wobec_wladzy_w_Azji_Centralnej_The_Crisis_Of_Democracy_Promotion_Western_Actors_And_Power_In_Central_Asia.
- Skolimowska A., *Normatywna potęga Unii Europejskiej: struktura teoretyczno-metodologiczna badania*, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEWi_nbjb9uvsAhWYy4UKHWLgD-IQFjABegQIARAC&url=https%3A%2F%2Felipsa.pl%2Fp1%2Fp1%2Fp1%2Ffile%2F023761814c803f8ec8f5cc1d709021d2%2FNormatywna-potega-UE.pdf&usq=AOvVaw02e0nTj7ErhQXKZ3GWkATA.
- Spaiser O. (2018), *The European Union's Influence in Central Asia: Geopolitical Challenges and Responses*, Lanham/Maryland.
- Strachota K. (2010), *Kirgistan: krok w stronę pozornej stabilizacji*, Analizy OSW.
- Strzelecki J. (2016), *Euroazjatycka Unia Gospodarcza: czas kryzysu*, Komentarze OSW, nr 195.
- Styrczula A. (2020), *Kirgiski patent na demokrację: od rewolucji do rewolucji*, <https://belsat.eu/pl/news/kirgiski-patent-na-demokracje-od-rewolucji-do-rewolucji/>.
- Support to the Strengthening of Local Governance in the Kyrgyz Republic*, <https://www.bseurope.com/project/support-strengthening-local-governance-kyrgyz-republic>.
- Voloshin G. (2014), *The European Union's Normative Power in Central Asia*, New York.
- Алтыбаева А. (2018), *4-июня – День парламентаризма: Становление и развитие парламентаризма в Кыргызской Республике*, <http://www.kenesh.kg/ru/news/show/5590/4-iyunya-deny-parlamentarizma-standovlenie-i-razvitie-parlamentarizma-v-kirgizskoy-respublike>.
- Оторбаев Д., Старр С.Ф., Койчуманов Т. (2005), *Кыргызстан: путь вперед*, Washington.
- Парамонов В., Строков А., Абдуганиева З. (2017), *Влияние Европейского Союза на Центральную Азию: Обзор, анализ и прогноз*, Алматы.
- Представительство Европейского Союза в Кыргызской Республике* (2016), https://eeas.europa.eu/delegations/kyrgyz-republic/1397/kyrgyz-republic-and-eu_en.

Streszczenie

Treścią publikacji jest próba ukazania roli Unii Europejskiej w promowaniu demokracji parlamentarnej w Kirgistanie. Autorzy przedstawili pokrótce najnowszą historię Kirgistanu, zwłaszcza w kontekście tworzenia struktur demokratycznego państwa. Wskazali na cechy charakterystyczne państwa, które pod tym kątem pozytywnie wyróżnia się wśród innych państw regionu. Przedstawili rozwój współpracy (na różnych poziomach i w ramach różnych formatów) między Kirgistanem a Unią Europejską, w tym czynniki ułatwiające oraz utrudniające działalność demokratyzacyjną w Republice Kirgistanu.

Słowa kluczowe: Kirgistan, Unia Europejska, demokracja parlamentarna, rewolucje

The role of the European Union in promoting parliamentary democracy in Kyrgyzstan

Summary

The content of the publication is an attempt to show the role of the European Union in promoting parliamentary democracy in Kyrgyzstan. The authors briefly presented the recent history of Kyrgyzstan, especially in the context of building the structures of a democratic state. They pointed to the characteristic features of the country which in this respect stands out positively among other countries in the region. They presented the development of cooperation (at different levels and under different formats) between Kyrgyzstan and the European Union, including factors facilitating and hindering democratization activity in the Kyrgyz Republic.

Keywords: Kyrgyzstan, the European Union, parliamentary democracy, revolutions

Rozdział 21.

KRYSTIAN PACHUCKI-WŁOSEK

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-4527-5441

Liberalizacja polityczno-ekonomiczna systemu autorytarnego w Republice Uzbekistanu w wymiarze wewnętrznym

2 września 2016 roku zakończył się pewien etap w historii niepodległego Uzbekistanu. Po dwudziestu pięciu latach urzędowania, zmarł pierwszy prezydent Islam Karimow. Model jego rządów odpowiadał tak zwanej **nowoczesnej dyktaturze**, która opierała się na przekonaniu o konieczności uwolnienia władzy spod kontroli społecznej w celu zapewnienia stabilizacji, porządku i bezpieczeństwa (Bankowicz, 2010, s. 29).

Nowoczesna dyktatura nie do końca zdała egzamin. Skupienie się na zapewnianiu bezpieczeństwa jako najbardziej priorytetowym zadaniu władz, doprowadziło do budowy państwa policyjnego, w którym autonomiczny aparat represji, nieograniczony żadnymi ramami kompetencyjnymi, dopuszczał się łamania praw człowieka poprzez stosowanie tortur podczas działań śledczych (Antoszewski, 2001, s. 39–45). Podporządkowanie interesów państwa wąskiej grupie interesu doprowadziło do zamrożenia działań nakierowanych na rozwiązywanie najważniejszych problemów społecznych, takich jak wysokie bezrobocie czy powszechne ubóstwo.

U zmięczeniu rządów Karimowa erozja systemu była widoczna zarówno wśród elit politycznych, jak i społeczeństwa. Archaiczny system zarządzania państwem wymagał przebudowy. Żądania społeczne dotyczyły głównie postulatów ekonomicznych, dzięki czemu sam system polityczny wymagał drobnych zmian kosmetycznych. Odkładanie tego procesu nie było pożądane z powodu przemian zachodzących na poziomie społecznym. Przejawiało się to w zmianach mentalnościowych i polityczno-ekonomicznych (Karwacka, 2012, s. 135–136). Reforma mogła zablokować dyskusję na temat konieczności wymiany elit politycznych.

Zmiany społeczne dotknęły także klasę rządzącą. Jej przedstawiciele rozumieli, że utrzymując *status quo* działają krótkoterminowo, nie licząc się z konsekwencjami na przyszłość. Istniało ryzyko całkowitego wypalenia się zasobów ekonomicznych przynoszących korzyści klasie politycznej Uzbekistanu, dlatego zaczęły pojawiać się ugrupowania o nastawieniu reformatorskim. Dyskusja nad takimi działaniami była skutecznie paraliżowana strachem przed wszechwładną Służbą Bezpieczeństwa Narodowego (SBN) broniącą starego porządku. Nie istniała żadna możliwość zainaugurowania procesu przekształceń, gdyż SBN cieszyła się ogromnym zaufaniem prezydenta. Zmiany mogły nastąpić dopiero po śmierci ojca niepodległości – Islama Karimowa.

Można postawić tezę mówiącą, iż Karimow zmarł w dogodnym momencie. W kraju bowiem pojawiały się oznaki zapowiadającego się kryzysu ekonomicznego, któ-

rego skostniały reżim nie potrafiłby pokonać. Potrzebne było przejście władzy przez członka ugrupowania reformatorskiego, przynajmniej w dziedzinie ekonomii.

Nowym prezydentem został wieloletni premier Uzbekistanu, Szawkat Mirzijojev. Na początku swego urzędowania jeszcze jako pełniący obowiązki prezydenta zapowiadał przeprowadzenie, jak wtedy obiecywał, gruntownych reform. Za reformy te, jak większość liderów obszaru postradzieckiego, uznał niewielkie wyjście poza dotychczasowe obowiązujące ramy, zachowując bezpieczny dystans gwarantujący stabilność i przewidywalność przemian (Karwacka, 2012, s. 133).

Analizując zjawisko liberalizacji w Uzbekistanie, należałoby najpierw przedstawić znaczenie terminu liberalizacja. Według encyklopedii PWN i słownika języka polskiego PWN liberalizacja to:

„Częściowe złagodzenie ograniczających przepisów prawnych w jakiejś dziedzinie”.

„Osłabienie rygoru, złagodzenie norm, przepisów itd.”

„Wprowadzenie i stosowanie zasad liberalizmu politycznego lub ekonomicznego”.

Przedstawione definicje już na tym etapie analizy pozwalają stwierdzić, że Uzbekistan od 2016 roku doświadcza liberalizacji ekonomiczno-politycznej. Głównym celem poniższego artykułu jest znalezienie odpowiedzi na dwa pytania badawcze: **Czy liberalizacja w aspekcie politycznym i ekonomicznym ma charakter przełomowy? Czy władze w Taszkencie posiadają kontrolę nad procesem przemian?** W poszukiwaniu odpowiedzi na postawione pytania kluczową rolę odegrała analiza reform wdrażanych w Uzbekistanie w latach 2016–2020. Szukając odpowiedzi należy zwrócić uwagę na fakt, że główną przesłanką wszystkich tych działań jest chęć umocnienia pozycji nowego prezydenta poprzez przejście kluczowych stanowisk państwowych przez jego zwolenników, za pomocą instrumentalnego wykorzystania konieczności przeprowadzenia wyczekiwanej przebudowy.

Mamy tutaj do czynienia z połączeniem powiewu nowości i starości, czyli działania charakterystycznego dla systemu autorytarnego w sytuacji transferu władzy. Nowością jest uwzględnienie czynnika społecznego w polityce, natomiast starością walka o zawłaszczenie sceny politycznej przez swoje stronnictwo.

Liberalizacja w aspekcie politycznym – walka z kultem jednostki

Pierwszą oznaką liberalizacji politycznej stało się **milczące rozliczenie przeszłości**. Chcąc dokonać jedynie niewielkich reform w systemie politycznym, Szawkat Mirzijojev nie mógł podjąć krytyki samego systemu, dlatego jego rozliczanie przeszłości nie mogło przyjąć charakteru instytucjonalnego, a jedynie personalny. Chcąc poprawić wizerunek Uzbekistanu na arenie międzynarodowej, nowy lider państwa zdecydował się odciąć od polityki poprzednika. Zapowiadało to początek procesu zamazywania pamięci o pierwszym prezydencie.

Śmierć głównego winowajcy wymusiła poszukiwania znanych polityków, którzy mogli zostać obwinieni za porażki wcześniejszych lat. Wybór padł na przeciwników przemian forsowanych przez Mirzijojewa, głównie nadużywających przemocy funk-

cjonariuszy SBN i skorumpowanych urzędników. Rozpoczęcie procesów dawnych przedstawicieli wyższej administracji umożliwiło pozostawienie w spokoju postaci zmarłego prezydenta. Nie dano zapomnieć jednak o samej jego rodzinie. Córka Karimowa – Gulnara – została skazana za defraudację państwowych pieniędzy. Jej skazanie doprowadziło do zastraszenia pozostałej części rodziny, która domagała się odpowiedniego upamiętnienia seniora rodu – pierwszego prezydenta. Uciszenie rodziny rozpoczęło politykę usuwania z dyskursu publicznego odniesień do dorobku twórcy niepodległego Uzbekistanu.

Sam proces rozliczenia politycznego Karimowa był bardzo krótki. Pod koniec 2017 roku po zakończeniu budowy kilku pomników na jego cześć, telewizja państwa wyemitowała reportaż podważający obraz Islama Karimowa jako wielkiego wodza i „słońca narodu” (*Память...*, 2018). Następnie, telewizje otrzymały ogólny zakaz emitowania materiałów, w których pojawiały się odniesienia do pamięci o pierwszym prezydencie, a dopełnieniem całego procesu było usunięcie billboardów z mądrościami Karimowa na terytorium całego państwa, wraz z wszelkimi fotografiami znajdującymi się na budynkach użyteczności publicznej (*Память...*, 2018).

Rozprawa z kultem jednostki w starym wydaniu miała umożliwić reformę państwa, która zyskałaby szerokie poparcie społeczne. Przeprowadzono ją także, aby promować na arenie międzynarodowej pozytywny wizerunek Mirzijojeva, ukazywanego jako nowoczesnego „ojca narodu”, opierającego swój autorytet na szacunku obywateli, a nie jak w przypadku poprzednika na strachu.

Liberalizacja w aspekcie politycznym – walka ze zwolennikami starego porządku

Konieczność uporządkowania systemu prawno-politycznego została wykorzystana do rozprawy ze zwolennikami starego porządku. Bezwzględna potrzeba reform prawnych wynikała z pogłębiającego się nihilizmu prawnego w końcowej fazie rządów Karimowa. Większość praw nie była egzekwowana. Doprowadziło to do powstania tak zwanej warstwy nietykalnej – osób ściśle powiązanych z władzą, które nie musiały obawiać się sankcji za łamanie prawa stanowionego. Rozprawa z tą grupą była warunkiem koniecznym do odbudowy zaufania społecznego wobec instytucji władzy.

Chcąc pokazać swoje przywiązanie do prawodawstwa, prezydent podczas działań naprawczych w sposób instrumentalny wykorzystał artykuł 2. Konstytucji Republiki Uzbekistanu mówiący o **odpowiedzialności urzędników państwowych przed narodem**. Zarzucił większości urzędników działalność na szkodę narodu. Rozliczeniu nie zostali poddani wszyscy, jedynie biurokraci sprzeciwiający się nowemu kursowi politycznemu.

Największymi przeciwnikami zmian byli przedstawiciele struktur siłowych, którzy po 2005 roku umocnili swoją pozycję w życiu politycznym Uzbekistanu. Ograniczenie wpływów mundurowych było kluczowe w ocieplaniu wizerunku i pokazaniu woli przemian w kierunku państwa humanitarnego. Szybkie usunięcie nie wchodziło w grę, dlatego rozpoczęto działania przypominające taktykę „krojenia salami”¹. Większość

¹ Taktyka krojenia salami – termin użyty wobec powolnego eliminowania partii demokratycznych z systemów państw Europy Wschodniej po 1945 roku. W odniesieniu do Uzbekistanu termin ten oznacza powolne rozprawianie się z poszczególnymi ośrodkami opozycyjnymi wobec nowego prezydenta.

struktur siłowych została objęta programem reform zakładającym usprawnienie ich działalności oraz odbudowę zaufania społecznego. W rzeczywistości najważniejszym celem było usunięcie z tych struktur zwolenników starego porządku.

Najtrudniejsza była walka z przeciwnikami przyodzianymi w mundury Służby Bezpieczeństwa Narodowego. Klan dżyzacki, do którego należy Mirzijojev był za słaby, by samodzielnie rywalizować z tajną policją kontrolowaną przez klan samarkandzki. Chcąc wzmocnić swoje stronnictwo, prezydent rozpoczął poszukiwanie sojuszników wywodzących się z innych klanów. Doskonałym partnerem wydawali się członkowie klanu taszkencekiego, którzy do 2005 roku tworzyli sojusz władzy z politykami z Samarkandy. Po wydarzeniach andiżańskich z 2005 roku ich znaczenie zostało zmniejszone, część polityków zachowała wpływy przyłączając się do klanu samarkandzkiego, część odeszła. Właśnie tę część odtrąconą przeciągnął na swoją stronę Mirzijojev.

Narzędziem do walki z SBN stał się zapomniany członek klanu taszkencekiego, generał Zakir Almatow, który był szefem ministerstwa spraw wewnętrznych w okresie wydarzeń andiżańskich, a po tych wydarzeniach został zdymisjonowany i obarczony całością winy (Панниер, 2018). W istocie wina leżała głównie po stronie SBN, które dostarczało nieprawdziwych informacji prezydentowi i to właśnie do nich należała decyzja o przeprowadzeniu masakry. Ze względu na powszechne wyczulenie na tamte wydarzenia, nie mógł on ponownie objąć szefostwa w MSW. Został powołany na przewodniczącego Państwowej Komisji Antykorupcyjnej. Rolą Almatowa nie było prowadzenie walki z korupcją, ale wysyłanie sygnałów ostrzegawczych dla członków klanu taszkencekiego, którzy od 2005 roku stali przy Rustamie Inojatowie.

Zemsta na Inojatowie dopełniła się na początku 2018 roku, kiedy po dwudziestu trzech latach kierowania SBN Rustam Inojatow został usunięty ze stanowiska (Marszewski, 2018, s. 4). Zgodził się na swoje odejście, gdyż uważał że posiadane wpływy pozwolą mu przeforsować korzystny wybór swojego następcy. Według jego wizji, nowym szefem SBN miał zostać Szuchrat Guljanow. Chcąc pokrzyżować planu silnemu aparatczykowi, na polecenie Mirzijojeva, generał Almatow przystąpił do ujawniania procedur przestępczego i korupcyjnego wśród najważniejszych funkcjonariuszy SBN.

Wśród oskarżonych znalazł się Szuchrat Guljanow, którego głównym zarzutem było wydawanie rozkazów stosowania tortur wobec więźniów (Бабаджанов, 2018). Społeczeństwo doskonale zdawało sobie z tego sprawę, jednak przyznanie tego publicznie przekreśliło karierę protegowanego Inojatowa. Afera o przekraczaniu granic humanitarnego traktowania więźniów stała się pretekstem do rozwiązania Służby Bezpieczeństwa Narodowego. W miejsce znieawidzonej SBN powołano nową Służbę Bezpieczeństwa Państwowego – SBP. Chcąc uniknąć przejmowania wszystkich kadr, przeprowadzono lustrację połączoną z głośnymi procesami sądowymi. Działania te miały na celu pozbycie się jak największej ilości zwolenników Inojatowa. Szefem nowej służby został wieloletni przyjaciel Mirzijojeva – Abdusalom Azizow, który do tej pory był szefem oddziału ministerstwa spraw wewnętrznych w rodzinnym wilajecie prezydenta (Lang, 2017). Przejęcie kontroli nad bezpieczeństwem państwa nie zakończyło rozprawy z przeciwnikami. Azizow rozpoczął proces gromadzenia materiału dowodowego, co poskutkowało głośnymi procesami w 2018 roku. W celu wsparcia tego działania w ramach oczyszczonej Prokuratury Generalnej, powołano Komisję ds. walki z przestępczością zorganizowaną i korupcją. W 2018 roku pod sąd trafiło:

był kierownictwo SBN wilajetu bucharskiego, samarkandzkiego, andiżańskiego, surchandaryjskiego wraz z Olegiem Busyginem – naczelnikiem komitetu śledczego SBN – któremu postawiono zarzuty czerpania korzyści majątkowych poprzez wymuszanie haraczy na prywatnych przedsiębiorcach (Carrapov, 2018). Wszystkich obwiniono o budowę siatki przestępczej w ramach służb państwowych, zajmujących się nielegalnymi procederami takimi jak: handel walutą, przemyt narkotyków.

Czystki dotknęły także administrację cywilną. W 2018 roku wymieniono większość akimów miast i wilajetów. Nominaci na te stanowisko wywodzili się głównie z wymiaru sprawiedliwości, gdzie w pierwszej kolejności Mirzijojew przeprowadził lustrację.

Zmiany kadrowe po 2016 roku przypominają porządki przeprowadzane w Uzbekistanie w wyniku afery bawełnianej z 1983 roku. W tamtym okresie także chodziło o usunięcie najbardziej skorumpowanych urzędników. Wtedy, jak i dzisiaj nie udało się zwalczyć tego zjawiska. Starych, skorumpowanych urzędników zastąpili nowi, nadal podatni na korupcję, jednak bardziej kontrolujący się niż swoi poprzednicy. Sam Mirzijojew pokazuje, że nie odcina się od osób zamieszanych w proces korupcyjny. Na stanowisko premiera powołał Abdulla Aripowa, który w 2012 roku został usunięty ze stanowiska rządowego za zamieszanie w proces korupcyjny przy przetargu dla rosyjskiej firmy telekomunikacyjnej.

Postępowanie Mirzijojewa wobec skorumpowanych przeciwników jest także analogiczne do postępowania Michaiła Saakaszwilego z okresu Rewolucji Róż. Prezydent otwarcie oskarża swoich przeciwników o działalność na szkodę państwa, po czym daje im możliwość wyboru – oddania zagrabionego mienia i usunięcia się w cień, albo kar wieloletniego więzienia (Carrapov, 2018). Takie działanie pokazuje, że władze w Taszkencie chcą pozyskać środki na kontynuowanie reform.

Usunięcie starych figur politycznych w zamian za wolność umożliwiło Mirzijojewowi osadzenie swoich zwolenników na najważniejszych stanowiskach. Umocniło to jego kontrolę nad całym krajem i pozwoliło na utrzymanie ścisłej centralizacji systemu.

Liberalizacja polityczna – skutki dla przeciętnego obywatela

Przemiany personalne opisane powyżej nie miały zbytniego przełożenia na życie przeciętnego obywatela państwa. Dopiero likwidacja SBN doprowadziła do zmniejszenia opresyjności władzy w Uzbekistanie. Od 2016 roku trwa systematyczne wypuszczanie więźniów politycznych (*Узбекистан: активистов...*, 2017). Liberalizacja w tym aspekcie wynikała z konieczności uwzględnienia chociaż częściowego niezadowolenia społecznego. Gdyby reprezentanci nowego reżimu chcieli kontynuować politykę zastraszania i zamykania wszystkich krytyków, więzienia w krótkim czasie uległyby przepełnieniu. Wypuszczenie na wolność więźniów politycznych wykorzystano jako szansę na ocieplenie wizerunku Uzbekistanu na arenie międzynarodowej, który po latach rządów Karimowa nie był najlepszy. W tym celu zamknięto w 2019 roku największą katownię pozostałą po SBN – więzienie Żaslyk w Republice Karakałpakstanu (*Узбекистан: адскую...*, 2019).

Zamykanie wszystkich przeciwników zostało zamienione na skrupulatną inwigilację środowisk opozycyjnych i wysyłanie odpowiednich sygnałów ostrzegawczych.

Widoczne są narodziny kontrolowanej opozycji pozaparlamentarnej, *stricte* społecznej. Nie jest to wielkie osiągnięcie, jednak porównując to ze stanem sprzed 2016 roku zmiana jest ogromna.

Większości założeń na lata 2017–2021 nie udało się zrealizować ze względu na problemy z eliminacją zwolenników starego porządku, urealniono jednak również postulaty ważne dla społeczeństwa. Jednym z najważniejszych było ułatwienie procesu meldunkowego i wydawania paszportów. Procedura przyznawania paszportów przed 2016 rokiem była bardzo skomplikowana, odbijała się na najważniejszej grupie osób ubiegających się o ten dokument, tzn. emigrantach zarobkowych. Uznanie roli gasterbeiterów w kreowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego Uzbekistanu pociągnęło za sobą utworzenie Głównej Dyrekcji ds. Migracji i Obywatelstwa, ze strony której robotnicy zagraniczni mogą liczyć na fachową pomoc prawną przy załatwianiu wszelkich pozwoleń na pracę głównie w Federacji Rosyjskiej i Republice Kazachstanu. Od 2019 roku wszelkie sprawy można załatwić przez Internet, co ogranicza konieczność powrotu gasterbeiterów z Rosji do kraju w celu załatwienia wszelkich formalności (*У Главного управления...*, 2019).

O ile zwalczenie korupcji na poziomie ogólnopaństwowym ustanowiono celem długoterminowym, o tyle władza stara się ograniczyć korupcję na poziomie przeciętnego obywatela. Rozpoczęto reformę MSW zmierzającą do przybliżenia służb mundurowych społeczeństwu. Poszukiwano partnera, który będzie w stanie doprowadzić do takiego stanu rzeczy. Wzorcem dla przemian stały się europejskie organy porządkowe, dlatego zwiększono współpracę naukowo-szkoleniową z Republiką Turcji, której służby są bardziej podobne do europejskich aniżeli rosyjskie.

Chcąc rozwiązać problem korupcji na najniższym szczeblu, wprowadzono nowe przepisy, zgodnie z którymi wszystkie sprawy dotyczące korupcji wśród funkcjonariuszy organów porządkowych powinny być rozpatrywane jak to było do tej pory na szczeblu regionalnym, jednak pod nadzorem śledczych z Taszkentu. Takie działanie jest próbą zapanowania nad samowładczym postępowaniem miejscowych funkcjonariuszy. Uwzględniając przeprowadzone w stolicy testy zmierzające do ograniczenia procesu korupcyjnego, wdrożono program reformy MSW, który zakłada zaopatrzenie wszystkich policjantów w wideo rejestratory, co ma skutkować zmniejszeniem możliwości przyjmowania korzyści majątkowych (Енисеев, 2019). Walka z korupcją na najniższych szczeblach przynosi powolne zmiany, co obrazuje tabela 1.

Tabela 1

**Pozycja Uzbekistanu w rankingu Corruption Perception Index
w latach 2016–2020**

Rok	Miejsce w rankingu	Ilość pkt na 100 możliwych	Zmiana miejsca względem roku poprzedniego
2016	156	21	---
2017	157	22	-1
2018	158	23	-1
2019	153	25	+5
2020	146	26	+7

Źródło: Transparency International, *Corruption Perception Index*, <https://www.transparency.org/en/cpi/2020/index/nzl>, 11 II 2021.

Odczytując dane jedynie z powyższej tabeli można stwierdzić, że Uzbekistan dokonuje bardzo powolnych postępów w walce z procesem korupcyjnym. Dla prawidłowej oceny skuteczności walki z korupcją należy porównać ją z osiągnięciami pozostałych krajów Azji Centralnej za okres 2016–2020.

Tabela 2

**Zmiany poziomu korupcji w pozostałych państwach Azji Centralnej
na przestrzeni pięciu lat**

Państwo	2016		2020	
	miejsce w rankingu	ilość pkt na 100 możliwych	miejsce w rankingu	ilość pkt na 100 możliwych
Kazachstan	131	29	94 +37	38 +9
Kirgistan	136	28	124 +12	31 +3
Tadżykistan	151	25	149 +2	25 +0
Turkmenistan	154	22	165 –11	19 –3

Źródło: Transparency International, *Corruption Perception Index*, <https://www.transparency.org/en/cpi/2020/index/nzl>, 11 II 2021.

Jak wynika z przedstawionych danych, Uzbekistan lokuje się w środku rankingu. Lepszy wynik odnotował Kazachstan i Kirgistan. Natomiast w przypadku zmiany wartości punktowej, Uzbekistan jest pionierem w regionie – odnotował 10 punktowy awans. Kolejny był Kazachstan z rezultatem +9. Biorąc pod uwagę te dwie zmienne, Uzbekistan jest drugim krajem Azji Centralnej pod względem walki z problemem korupcji. Po raz kolejny widać tutaj naśladowanie wzorców z sąsiedniego Kazachstanu.

Posłanie prezydenta Mirzijojeva z 2017 roku nakazujące urzędnikom „zbliżenie do narodu” ma swój konkretny cel. Władza centralna chce ustalić jak dalece zaszły zmiany na poziomie społecznym. Inicjatywa urzędnicza w postaci prowadzenia dialogu ze społeczeństwem ma umożliwić wytworzenie kontrolowanego ogólnie społeczeństwa obywatelskiego. Umożliwi to przywrócenie państwu roli głównego inicjatora reform, a nie jedynie wykonawcy.

Mirzijojev dąży do odbudowania korzystnego dla władzy modelu przemian. Najpierw władza przeprowadza konsultacje społeczne, następnie ocenia czy zaproponowane zmiany nie zagrażają strukturze władzy, by ujawniać i nagłaśniać określone inicjatywy i projekty po ich akceptacji. Przyciągnięciu obywateli do takiej formy współpracy miało służyć uwolnienie więźniów politycznych, którzy cieszą się autorytetem. Więźniowie o umiarkowanych poglądach nakłaniani są do współpracy z rządzącymi i to właśnie dzięki ich działalności władza bada nastroje i żądania społeczne. Dochodzi do kontrolowania społeczeństwa przez niezależnych działaczy.

Pojawienie się forów konsultacyjnych jest także miejscem wyszukiwania przez władzę nowych współpracowników, którzy będą potrzebni przy wdrażaniu reformy administracji samorządowej (Мухамеджанов, Тультеев, 2018, s. 138–139). Taszcent zakłada niewielkie poszerzenie kompetencji samorządów, gdyż prezydent Mirzijojev uznaje, że rozwiązywanie problemów stricte lokalnych na szczeblu państwowym nie jest efektywne. Dlatego prezydent popiera powstawanie grup inicjatywnych, które pracują jedynie na polecenie władz i tylko przy rozwiązywaniu dane-

go problemu. Wszelkie inicjatywy poza ustaleniami z miejscowymi elitami są nadal niepożądane.

Liberalizacja ekonomiczna

Polityka gospodarcza za czasów Karimowa opierała się na pobudzaniu eksportu przy ograniczaniu importu, co prowadziło do problemów z zaopatrzeniem w półprodukty wykorzystywane w wielu procesach produkcyjnych. Takie postępowanie generowało przestoje w produkcji, co napędzało straty dla uzbeckiej gospodarki.

Próba utrzymania Uzbekistanu z dala od rynku światowego w celu protekcyjnej ochrony krajowych przedsiębiorstw dawała jedynie korzyści w postaci utrzymania wysokoprocentowego przyrostu gospodarczego. Uzbekistan był do 2016 roku jedynym państwem byłego Związku Radzieckiego, które od 2000 roku odnotowywało stały wzrost PKB, co nie przekładało się na wzrost poziomu życia obywateli. PKB *per capita* w Uzbekistanie w latach 1995–2018 wzrosło 2,6 razy, co stanowiło najniższy wynik spośród wszystkich byłych 15 republik radzieckich (World Bank, 2018).

Nierozwiązane problemy strukturalne gospodarki uzbeckiej musiały doprowadzić do ostrego kryzysu. Cała gospodarka utrzymywała się dzięki transferom pieniężnym, głównie z Federacji Rosyjskiej. Środki te stanowiły jedno z nielicznych źródeł dewiz dla Uzbekistanu. Brak reform w sektorze finansowo-bankowym doprowadził do zamrożenia współpracy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, co generowało ciągłe problemy inflacyjne (Бологов, 2017). Państwo nie było w stanie zapewnić odpowiedniej liczby pieniądza w gotówce. Krach rubla rosyjskiego w 2014 roku oznaczał rychły kryzys w Uzbekistanie. Stało się to w 2017 roku, kiedy PKB kraju wyniosło 59,16 mld USD względem 81,78 mld USD w 2016 roku. PKB spadło aż o 27% (World Bank, 2019).

Kraj stanął przed koniecznością transformacji systemu ekonomicznego. Nowy prezydent musiał stawić czoła potrzebie organizacji procesu reform. Nie posiadając odpowiednich środków na ich przeprowadzenie zwrócił się o pomoc do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. MFW wskazał działania na najbliższy czas, wśród których znalazły się: konieczność ułatwienia swobodnego dostępu do rynku walutowego, uwolnienie cen, uporządkowanie i uproszczenie systemu podatkowego.

Ku zaskoczeniu MFW Uzbekistan przyjął wszystkie zalecenia do realizacji. Było to spowodowane nie tylko chęcią transformacji ekonomicznej, ale wykorzystaniem gospodarki do walki z przeciwnikami. Wprowadzenie swobodnego obrotu walutą obcą doprowadziło do osłabienia pozycji SBN, które kontrolowało nielegalny rynek walutowy, a uwolnienie cen odciążało budżet państwowy (Бологов, 2017).

W 2017 roku zniesiono ograniczenia w obrocie walutą dla przedsiębiorców i uwolniono kurs sumy uzbeckiego. Doprowadziło to do upadku czarnego rynku walutowego, który był kontrolowany głównie przez SBN. Dla przedsiębiorców oznaczało to w końcu stworzenie normalnej płaszczyzny dla działalności. Wcześniej musieli oni wymieniać pieniądze po niekorzystnym kursie w szarej strefie, następnie wywozić środki za granicę w celu zakupu niezbędnych towarów (Алиев, 2017). Obecnie mogą to robić przez konta w uzbeckich bankach. W mniejszym stopniu reforma okazała

się być korzystna dla przedsiębiorstw państwowych, które do tej pory korzystały na zaniżonym kursie. Po uwolnieniu cen wiele z nich straciło na rentowności. Z drugiej strony jednak uzyskały możliwość swobodnego zakupu surowców i komponentów, co ograniczyło przestoje w procesie produkcyjnym. Uwolnienie kursu wpłynęło na ograniczenie handlu wewnętrznego, co obrazuje poniższa tabela.

Tabela 3

**Procentowy roczny wzrost handlu wewnętrznego Uzbekistanu
w latach 2015–2020**

2015	2016	2017	2018	2019	2020
15,30%	14,40%	1,90%	6,50%	9,10%	3,20%

Źródło: Темпы роста объема товарооборота розничной торговли по регионам, <https://stat.uz/ru/164-ofytsyalnaia-statystyka-ru/6589-vnutrennyaya-torgovlya>, 11 II 2021.

Widoczne było zmniejszenie się handlu w 2017 roku, kiedy uwolniono kurs, właśnie wtedy z dnia na dzień cena za 1 USD wzrosła z 4000 sumów do 8100 sumów (Асадулина, 2018, s. 375). Było to zjawisko chwilowe, bo już w 2018 roku handel zaczął nabierać rozpędu. Wszystko zostało przerwane przez pandemię koronawirusa. Reforma walutowa była dobrze odbierana zarówno przez organizacje międzynarodowe, jak i obywatele Uzbekistanu do momentu uwolnienia cen na podstawowe artykuły spożywcze. Najbardziej dotkliwe okazało się wycofanie dopłat do produkcji chleba. Pod koniec 2018 roku chleb kosztował 600–650 sumów, nowa cena po reformie waha się w granicach 1200–1300 sumów – 0,14 USD (Pachucki-Włosek, 2019).

Niepopularne decyzje w kraju mają jednak pozytywny wpływ na całą ekonomikę Uzbekistanu i postrzeganie rynku uzbeckiego w świecie. Partnerzy zagraniczni i Światowa Organizacja Handlu są zadowoleni z tempa przemian ekonomicznych w Uzbekistanie.

Ostatnią z zalecanych przez MFW i zrealizowaną była reforma podatkowa. Obniżając większość podatków – VAT obniżono z 20% do 15%, opodatkowanie pensji aż o 200%, likwidując podwójne opodatkowanie – ograniczono szarą strefę ekonomiczną, która szacowana była na około 30–40% PKB Uzbekistanu (Юсупов, 2020).

Reformy ekonomiczne faktycznie należy uznać za znacząco liberalizujące, co potwierdzają raporty organizacji międzynarodowych.

Tabela 4

**Pozycja Uzbekistanu w rankingu Index Freedom Economic
w latach 2016–2020**

Rok	Miejsce w rankingu	Wartość punktowa na 100 możliwych
2016	166	46,0
2017	148	52,3
2018	152	51,5
2019	140	53,3
2020	114	57,2

Źródło: Index Freedom Economic 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, <https://www.heritage.org/index/>, 12 II 2021.

Osiągnięcia są naprawdę spore. W ciągu zaledwie pięciu lat Uzbekistan przeszedł z państw klasyfikowanych jako „zniewolone gospodarczo” do kategorii państw „raczej bez wolności”. Niewiele brakuje, bo zaledwie 2,8 pkt, żeby Uzbekistan znalazł się w kategorii państw „umiarkowanie wolnych”.

Zwiększenie swobód gospodarczych objęło także ludność wiejską. Zapewniono rolnikom większe prawo do decydowania o kierunku hodowli i ograniczono przymus uprawy bawełny. Przemiany te doprowadziły do pobudzenia realnego eksportu i wzrostu zysków z tego tytułu.

Podsumowanie

Uzbekistan w 2016 roku był krajem, w którym większość zapisów konstytucyjnych było martwych. Nie przestrzegano między innymi artykułów: 11, 13, 28, 33, 34, 37, 53, 54. Artykuły te mówią o rozdzielności władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej; o poszanowaniu życia i wolności; o swobodnym przemieszczaniu się po terytorium kraju i swobodzie wyjazdów zagranicznych; o możliwości organizowania manifestacji i mitingów; o swobodnej możliwości zakładania związków zawodowych, partii politycznych i organizacji społecznych; o zakazie pracy przymusowej; o rozwoju gospodarki wolnorynkowej, gwarantującej swobodę działalności biznesowej; o prawie do samodzielnego decydowania o swojej działalności i majątku.

Zgodnie z przedstawionymi na początku definicjami liberalizacji, jest to „częściowe złagodzenie ograniczających przepisów prawnych w jakiejś dziedzinie”. Analizując tylko te kilka zapisów konstytucyjnych, można wskazać, że w ostatnich latach w Uzbekistanie dokonano widocznych przemian. Częściowa realizacja prawa do poszanowania życia przejawia się w ograniczeniu stosowania tortur podczas śledztw. Nowe władze ułatwiły także możliwości swobodnego przemieszczania się po kraju – zniesiono wizy wewnętrzne i ułatwiono procedurę paszportową. Ograniczono przymusową pracę w okresie zbiorów bawełny. Pochylając się nad problemem jej uprawy, który dotyka wszystkich mieszkańców Uzbekistanu w sposób bezpośredni lub pośredni, najwyższy przywódca polityczny rozwiązał jeden z najważniejszych dylematów, z którym borykał się niepodległy Uzbekistan. Zniesiono także odgórny przymus uprawy bawełny przez rolników, co daje liberalizację w sferze swobodnej aktywności gospodarczej. Reformy ekonomiczne wprowadziły większość mechanizmów wolnorynkowych zapewniających większą swobodę działalności biznesowej.

Zrealizowano głównie reformy w materii ekonomicznej. Wszystkie artykuły mówiące o swobodnym organizowaniu manifestacji, wprowadzeniu trójpodziału władzy i zakładaniu niezależnych związków zawodowych i partii politycznych nadal pozostają martwymi przepisami.

Odpowiadając na postawione sobie pytania badawcze, uwzględniając analizę sytuacji Uzbekistanu przed 2016 rokiem, **działania Mirzijojeva należy uznać za liberalizujące**. Uwagę w tym aspekcie należy zwrócić szczególnie na sferę ekonomiczną. Poprawa poziomu życia obywateli miała na celu wyciszenie nastrojów niezadowolenia, które mogły zagrozić stabilności systemu w sytuacji transferu władzy. W rzeczywistości najważniejszym celem liberalizacji ekonomicznej było uderzenie w obecnych wrogów politycznych. Przebudowa modelu ekonomicznego z czasów Karimowa po-

zbawiała wielu oponentów nowego porządku dopływu środków do walki z aktualną ekipą władzy.

W aspekcie politycznym widoczne są działania dążące do zachowania jak największej ilości elementów ze starego systemu. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest Free House Ranking, który przy wystawianiu oceny bierze pod uwagę takie czynniki jak: jakość rządzenia, proces wyborczy, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, niezależność mediów, niezależność sądownictwa i poziom korupcji (Prokop, 2015, s. 33).

Tabela 5

Ocena Uzbekistanu według Free House Ranking oraz wolność internetu w latach 2017–2020

Rok	Prawa polityczne	Swobody obywatelskie	Ogólnie	Wolność internetu
2017	0/40	3/60	3/100	27/100
2018	1/40	6/60	7/100	27/100
2019	1/40	8/60	9/100	27/100
2020	2/40	8/60	10/100	27/100

Źródło: Freedom in the world 2017, 2018, 2019, 2020, <https://freedomhouse.org/country/uzbekistan/freedom-world/2020>, 12 II 2021.

O ile swobody obywatelskie zostały nieco zwiększone, o tyle możliwości partycypacyjne społeczeństwa w życiu politycznym nadal są niemożliwe do realizacji. Wolność słowa także nie rozwija się, co potwierdza pogląd o braku przełomowych zmian w sferze politycznej Republiki Uzbekistanu. Zmiany te mają głównie charakter personalny. Nie ograniczono żadnych kompetencji dotychczasowych stanowisk urzędniczych. Sprawdzone je jedynie ponownie w prawne ramy działania, co nie zasługuje na miano liberalizacji. Z drugiej strony zmieniono szkodliwe dla społeczeństwa przepisy.

Odpowiadając na kolejne pytanie badawcze, **władzom w Taszkencie udało się odzyskać kontrolę nad kierunkiem przemian zachodzących w społeczeństwie**. Obecnie trwa okres budowy przez ośrodek centralny *quasi* społeczeństwa obywatelskiego.

Wszystkie te działania dążą do przekształcenia opresyjnego autorytaryzmu w autorytaryzm nieskonsolidowany, który wykazuje tendencję o kierunku demokratycznym, zachowując przy tym stabilność i przewidywalność (Karwacka, 2012, s. 133).

Model przemian zastosowany w Uzbekistanie przez Mirzijoiewa jest hybrydą modeli przemian, które miały miejsce na obszarze postradzieckim. W niektórych sferach, szczególnie ekonomicznych, korzysta z doświadczeń Michaiła Saakaszwiliego i Nursułtana Nazarbajewa. W kwestii liberalizacji politycznej w całości wzoruje się na pierwszym prezydencie Republiki Kazachstanu – Nursułtanie Nazarbajewie. Próbuje stworzyć uzbeki odpowiednik aksamitnego autorytaryzmu, w którym przywódca jest głównym kontrolerem i inicjatorem zachodzących zmian. Co ważne, przywódca w takim modelu jest uznawany zarówno przez państwa o ustroju autorytarnym, jak i demokratycznym.

Władze Uzbekistanu dążą do budowy modelu zbliżonego do tego, który panował w Kazachstanie w latach urzędowania Nursułtana Nazarbajewa. Mirzijoiew wyciąga także nauki z pierestrojki Michaiła Gorbaczowa. Zdaje sobie sprawę, że zbyt głębokie reformy mogą doprowadzić do upadku panującego systemu (Thorez, 2019, s. 19–23). Władze Uzbekistanu podążają za poglądem, że liberalizacja nie tworzy demokracji-

zacji i odwrotnie (Schmitter, Karl, 1991, s. 75–88). Procesy przemian we wszystkich krajach postkomunistycznych są od siebie odmienne, zatem należy przyjąć, że Uzbekistan podąża własną drogą liberalizacji.

Bibliografia

- Antoszewski A. (2001), *Demokracja i autorytaryzm we współczesnym świecie*, w: *Systemy polityczne współczesnego świata*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Arche, Gdańsk.
- Bankowicz M. (2010), *Autorytaryzm i totalitaryzm – analiza porównawcza*, w: *Totalitaryzmy XX wieku: idee, instytucje, interpretacje*, red. B. Szlachta, W. Kozub-Ciembroniewicz, H. Kowalska-Stus, M. Kiwior-Filo, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Karwacka J. (2012), *Uwarunkowania przemian ustrojowo-prawnych i politycznych w Republice Białoruś: problemy teoretyczno-metodologiczne*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, nr 9.
- Lang J. (2017), *Uzbekistan: konsolidacja władzy nowego prezydenta*, 10.05.2017, osw.waw.pl, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-05-10/uzbekistan-konsolidacja-wladzy-nowego-prezydenta>.
- Marszewski M. (2018), *Odwilż w Uzbekistanie. Reformy prezydenta Mirzijojeva*, „Komentarze OSW”, nr 278.
- Pachucki-Włosek K. (2019), *W Kazachstanie i w Uzbekistanie znacząco podrozał chleb*, rynekwschodni.pl, 22.10.2019, <http://www.rynekwschodni.pl/news/W-Kazachstanie-i-w-Uzbekistanie-znaczaco-podrozal-chleb,2121/>.
- Prokop M. (2015), *Demokratyczno-autorytarna hybryda: redefinicja kategorii teoretycznej*, „Historia i Polityka”, nr 13 (20).
- Schmitter P., Karl T. (1991), *What Democracy is... and is Not*, „Journal of Democracy”, vol. 2, nr 3.
- Thorez J. (2019), *L'Ouzbékistan après Islam Karimov: continuité institutionnelle et changements structurels*, „Les études du CERI”, nr 241–242.
- World Bank, *GDP (current US\$) – Uzbekistan*, 2019, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?locations=UZ>.
- World Bank, *World Development Indicators*, 2018, <https://databank.worldbank.org/reports.aspx?source=2&series=NY.GDP.MKTP.CD&country=UZB#>.
- Алиев В. (2017), *Валютная реформа в Узбекистане: для чего?*, mirperemen.net, <http://mirperemen.net/2017/08/valyutnaya-reforma-v-uzbekistane-dlya-chego/>.
- Асадуллина Н. (2018), *Пути стабильного развития коммерческих банков Узбекистана в условиях либерализации валютно-кредитных отношений*, „Большая Евразия: Развитие, безопасность, сотрудничество”, nr 1–2.
- Бабаджанов Ш. (2018), *Арестован бывший куратор узбекских тюрем, полковник СНБ Таймураз Алимов*, rus.azzatyq.org, 1.03.2018, <https://rus.ozodlik.org/a/29069958.html>.
- Бологов П. (2017), *Останется только один. Почему возник раскол в руководстве Узбекистана*, carnegie.ru, 14.03.2017, <https://carnegie.ru/commentary/68260>.
- Енисеев М. (2019), *Реформы полиции в Узбекистане повысили безопасность и доверие к правоохранительным органам*, central.asia-news.com, 19.11.2019, https://central.asia-news.com/ru/articles/cnmi_ca/features/2019/11/19/feature-01.
- Мухамеджанов О., Тультеев И. (2018), *Административная реформа в Республике Узбекистан: эволюция, современное состояние и перспективы развития*, „Studia Politologiczne”, vol. 48.
- Память об Исламе Каримове начали «стирать» из истории Узбекистана*, 23.08.2018, sng.today, <https://sng.today/tashkent/7724-pamyat-ob-islame-karimove-nachali-stirat-iz-istorii-uzbekistana.html>.

- Панниер Б. (2018), *Мирзияев вернул в МВД человека, ушедшего после Андижана*, rus.azzatyq.org, 1.03.2018, <https://rus.azzatyq.org/a/uzbekistan-vozvrashchenie-zakira-almatova-mvd/29070003.html>.
- Сагтаров Р. (2018), *Видимость люстрации. Зачем власти Узбекистана начали массовые чистки силовиков*, carnegie.ru, 28.09.2018, <https://carnegie.ru/commentary/77365>.
- Темпы роста объема товарооборота розничной торговли по регионам*, stat.uz, 13.09.2020 <https://stat.uz/ru/164-ofytsyalnaia-statystyka-ru/6589-vnutrennyaya-torgovlya>.
- У Главного управления миграции и оформления гражданства Узбекистана появился официальный сайт*, podrobno.uz, 6.09.2019, <https://podrobno.uz/cat/obchestvo/u-glavnogo-upravleniya-migratsii-i-oformleniya/>.
- Узбекистан: адскую тюрьму «Жаслык» закрывают Однако история «Жаслыка» на этом не завершится*, russian.eurasianet.org, 16.09.2019, <https://russian.eurasianet.org/>.
- Узбекистан: активистов гражданского общества освобождают избирательно*, ahrca.ru, 8.03.2017, <https://ahrca.ru/uzbekistan/politzaklyuchennye/862-uzbekistan-aktivistov-grazhdanskogo-obshchestva-osvobozhdayut-izbiratelno>.
- Юсупов Ю. (2020), *Экономические реформы в Узбекистане: достижения, проблемы, перспективы*, fpc.org.uk, 4.08.2020, <https://fpc.org.uk/>.

Streszczenie

Artykuł analizuje przemiany liberalizacyjne zachodzące w Republice Uzbekistanu po śmierci pierwszego prezydenta – Islama Karimowa. Tekst przedstawia działania reformatorskie nowego prezydenta Szawkata Mirzijojeva w latach 2016–2020. Głównym celem artykułu jest znalezienie odpowiedzi na pytania dotyczące kierunku liberalizacji i jej intensyfikacji zarówno w aspekcie politycznym, jak i ekonomicznym. Poszukując rozstrzygnięcia tej kwestii, dokonano analizy zmian personalnych na najwyższych szczeblach administracji państwowej, korzyści wynikających z tego dla społeczeństwa, wpływu transformacji ekonomicznej na pozycję Uzbekistanu w międzynarodowych rankingach gospodarczych oraz korzyści płynących z tego tytułu dla miejscowych przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: Republika Uzbekistanu, Szawkat Mirzijojev, liberalizacja polityczna, liberalizacja ekonomiczna, autorytaryzm

Political and economic liberalization of the authoritarian system in the Republic of Uzbekistan in the internal dimension

Summary

The article analyzes the liberalization changes taking place in the Republic of Uzbekistan after the death of the first president – Islam Karimov. The text presents the reform efforts of the new president, Shavkat Mirziyoyev, in the years 2016–2020. The main purpose of the article is to find answers to questions about the direction of liberalization and its intensification, in political and economic aspects alike. In pursuit of the search for answers, an analysis was made of personal changes at the highest levels of state administration, the benefits resulting from this for society, the impact of the economic transformation on the position of Uzbekistan in international economic rankings and the resulting benefits for local enterprises.

Keywords: Republic of Uzbekistan, Shavkat Mirziyoyev, political liberalization, economic liberalization, authoritarianism

BARTOSZ HORDECKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-3852-4155

Wieloznaczność i perswazyjność dyskursów eurazjatyckich jako wyzwanie teoretyczno-praktyczne

Dyskusja dotycząca przyszłości Eurazji pozostaje obarczona obfitą dozą ambiwalencji, wieloznaczności, perswazyjności i subiektywizmu. Słuszność tej uwagi wynika przede wszystkim z dalece niedookreślonego znaczenia samego terminu „Eurazja”. Jest on z pewnością nośny, lecz zarazem wzbudzający różnorodne emocje i zdecydowanie mglisty, przynajmniej wówczas, gdy jego zastosowanie wykracza poza rozważania z zakresu geografii fizycznej. Rzecz jednak w tym, że diskutowane pojęcie pojawia się często w różnych przestrzeniach dyskursu publicznego, w szczególności w sferze polityczno-społecznej. Z tego też wynika jego istotny potencjał argumentacyjno-perswazyjny, który łatwo aktualizuje się w toku niejednej debaty dotyczącej zjawisk uznawanych (bądź nie) za przynależne do świata eurazjatyckiego.

W konsekwencji, w dyskusji dotyczącej Eurazji sporo jest miejsca na spór dotyczący odpowiedzi na bardzo ogólne, lecz zarazem silnie polaryzujące pytania. Wśród nich można wskazać następujące kwestie:

1. Czy zakres granic geograficznych Eurazji jest bezdyskusyjny?
2. Czy granice Eurazji odzwierciedlają jakieś inne specyfiki aniżeli fakt, iż nie istnieje wyraźne rozdzielenie pomiędzy kontynentem azjatyckim oraz europejskim, podczas gdy wszystkie inne kontynenty pozostają od siebie wyraźnie oddzielone?
3. Jeśli odpowiedź na pytanie drugie jest twierdząca, jakie inne przesłanki aniżeli z zakresu geografii fizycznej przemawiają za tym, by wyodrębnić Azję i Europę?
4. Czy w związku z powyższym warto/należy wyodrębnić Eurazję w sensie innym aniżeli geograficzno-fizyczny (np. cywilizacyjnym, kulturowym, etnograficznym, społecznym, religijnym, językowym)?
5. Jeśli odpowiedź na pytanie czwarte jest twierdząca, czy granice Eurazji wyodrębnianej w jednym z przywołanych sensów pokrywają się z granicami najczęściej uznawanymi przez geografów fizycznych?
6. Czy Eurazja istnieje w sposób zobiektywizowany jako rzeczywistość wyraziście odrębna od Azji i Europy, swoisty trzeci kontynent, pośredni świat pomiędzy światem azjatyckim oraz europejskim?
7. Jeśli odpowiedź na szóste pytanie jest twierdząca, w jakich wymiarach i w jaki sposób rzeczywistość eurazjatycka miałyby odróżniać się od rzeczywistości europejskiej oraz azjatyckiej?
8. Co więcej, jeśli odpowiedź na szóste pytanie jest twierdząca, jak należałoby scharakteryzować stosunki pomiędzy światem eurazjatyckim a światami europejskim i azjatyckim?

9. Ponadto, jakie konsekwencje ideologiczne oraz polityczne można/należałoby przyjąć, akceptując określoną wizję przestrzeni eurazjatyckiej?
10. I wreszcie, w jaki sposób i w jakim stopniu konceptualizacje Azji, Europy oraz Eurazji mogą oddziaływać na bieżące decyzje podmiotów stosunków międzynarodowych oraz ewolucję ich relacji wzajemnych?

Konkretne rozstrzygnięcia powyższych zagadnień bywają bardziej lub mniej prze-myślane oraz ugruntowane teoretycznie. Spory pomiędzy ich zwolennikami prezentują się ponadto jako niezależne do systemu społeczno-politycznego czy realiów ekono-miczno-kulturowych, które im towarzyszą. Stąd też trudno się dziwić, iż odnajdujemy je chociażby w polskiej historiografii marksistowskiej lat 80. XX wieku. W tym też kontekście przywołać można m.in. słowa Andrzeja Wierzbickiego, wskazującego za-równo na stanowisko N. Konrada, traktującego pojęcia „Azji” czy „Europy” czysto geograficznie, jak i na „głosy za nadaniem pojęciom Wschodu i Zachodu ściśle histo-rycznych, a nie tylko geograficznych treści” (Wierzbicki, 1984, s. 12–13).

Przybliżając drugie ze stanowisk, Wierzbicki tłumaczył, iż jego zwolennicy zwykli podkreślać „nierównomierność historycznego rozwoju i przemieszanie centrów cywilizacyjnych w dziejach (przesunięcie ze starożytnego Wschodu na Zachód, a następnie odrodzenie Wschodu w średniowieczu i odrodzenie Zachodu w czasach nowożytnych)”. Zarazem, według nich, „Koncepcja przemieszczania się centrów cy-wilizacyjnych ma w takim ujęciu chronić przed różnymi mitami o wschodniej i za-chodniej *duszy*, o *odwiecznej istocie* Wschodu i Zachodu, które usiłowano uzasadniać przez odwołanie się jedynie do geografii lub jedynie do etnologii. Wschód i Zachód zmieniają bowiem swe treści na różnych etapach i w różnych formacjach historycz-nych, ich granice historyczne są ruchliwe i przesuwały się w czasie. W istocie więc ca-łość problemu sprowadza się tu do nierównomierności historycznego rozwoju, a jako że ta ostatnia uważana jest za właściwą antagonistycznej strukturze społeczeństwa, można mieć nadzieję, iż z chwilą jej zaniku przestanie istnieć tak rozumiana dychoto-mia Wschodu i Zachodu” (Wierzbicki, 1984, s. 12–13).

Niewątpliwie powyższe słowa można interpretować jako przebrzmiały kontrapunkt światopoglądowy względem ideologii ruchu eurazjatyckiego, rozwijanego świadomie od drugiej dekady XX wieku. Przy czym przedstawiciele międzywojennego eura-zjatyizmu starali się przekonywać, iż Eurazja istnieje jako realny „trzeci kontynent”, o czym świadczyć miałyby jakoby wielorakość danych, zbieranych skrupulatnie i in-terpretowanych w duchu ideologii eurazjatyckiej już od drugiej połowy XIX wieku. Dane te – jednak – zbierano i odczytywano wybiórczo, w celu uzasadnienia z góry przyjętej tezy. Postawa ta skutkowałą podkreśleniem i uwypukleniem podobieństw, które miałyby łączyć kultury i narody „Eurazji”, jak również zaciemnianiem tudzież ignorowaniem ich różnicowania. Poglądy tego typu pozostają w niemałym stopniu żywe do dziś, co znajduje wyraz zarówno w dyskusji akademickiej, jak i w dyskursie politycznym (Bassin, Glebov, Laruelle, 2015; Glebov, 2017; Suslov, Bassin 2016).

Polemiki dotyczące sensu i znaczenia eurazjatyckości stanowią przedmiot zainte-resowania m.in. wszystkich podmiotów państwowych współtworzących tzw. obszar postradziecki. Niemniej, zdecydowanie interesują one również globalnych, regional-nych oraz lokalnych aktorów politycznych ulokowanych poza tym obszarem. Wielo-głos w kwestii rozumienia tego pojęcia nie jest, rzecz jasna, wolny od emocji. W jego ramach wciąż odnajdujemy z łatwością narracje silnie zideologizowane, zakotwiczone

w mitach, stereotypach, kliszach i uprzedzeniach. Towarzyszą im silne pasje i fobie, które w przeszłości często prowadziły do eskalacji konfliktów, skutkując żywiołowymi przekształceniami porządku regionalnego.

Wypada przy tym podkreślić i przypomnieć, że dzieje konceptualizacji przestrzeni eurazjatyckiej liczą co najmniej kilka tysięcy lat. Azja oraz Europa pojawiają się już w mitologii greckiej, przynależąc do sześciotysięcznej grupy Okeanid i Okeanidów, a więc potomstwa Okeanosa i Tetydy. Okeanidy i Okeanidzi to grupa bóstw zdecydowanie zróżnicowanych i pełniących wielorakie funkcje. Przekazy mitologiczne ich dotyczące spotykamy w rozmaitych kontekstach, powielane w przeróżnych wariantach i mutacjach. Niemniej, co istotne, pierwotny kontekst, w którym odnajdujemy Azję i Europę w towarzystwie ich siostr oraz braci, przedstawia się wybitnie pluralistycznie i dynamicznie. Stanowi więc sferę, w której toczy się gra pomiędzy wieloma podmiotami. Mogą one kooperować lub rywalizować, wchodzić w aliansy czy separować się od siebie, zmierzać w jednym kierunku lub rozprzeczając na niezliczone strony świata. Stale pozostają jednak w stosunku zasadniczej równorzędności – wywodzą się od jednej matki i jednego ojca, toteż kształt ich stosunków wzajemnych określa przede wszystkim relacja bycia rodzeństwem (Hard, Rose, 2004, s. 40–41).

Z czasem jednak historia Okeanid i Okeanidów zaczęła ulegać zróżnicowaniu. Niektóre spośród bóstw nadal istniały wyłącznie w wymiarze mitycznym. Nazwy innych zaczęły natomiast pojawiać się w świecie realnym, odnosząc się do szerszych bądź węższych części geograficzno-kulturowych. W tych okolicznościach wielki sukces odniosły Azja i Europa, których imiona stały się synonimami dwóch części zwanego masywu lądowego rozciągającego się od Atlantyku po Ocean Spokojny. W konsekwencji, pojawiła się dążność do tego, by części te wydzielić, jak również określić stan ich wzajemnych odniesień.

Dobitnym i odległym czasowo przykładem namysłu w tej kwestii są *Dzieje* Herodota, który konflikt pomiędzy Europą i Azją postrzegał jako swoistą oś dziejów całego znanego mu świata. Tym samym już u zarania refleksji nad relacjami Europy i Azji dostrzegamy wizję ufundowaną na przekonaniu nie tylko o odrębności obu tych mitycznych struktur, lecz również ich antagoniczności (Herodot, 2005).

Według Ryszarda Kapuścińskiego, skupiając uwagę na wojnie między Grekami i Persami, Herodot zapytywał przede wszystkim o przyczyny konfliktu międzycywilizacyjnego, waloryzując dodatnio „stronę europejską” oraz ujemnie „stronę azjatycką”. Zapytując uporczywie, dlaczego Grecy i Persowie walczyli ze sobą, skrupulatnie gromadził wiadomości dotyczące obyczajów, wierzeń, przekonań, języków, organizacji społecznej czy politycznej ludów uwikłanych w wojny grecko-perskie. W ostateczności jednak „był pierwszym właściwie kronikarzem tego największego konfliktu, który właściwie trwał przez wszystkie wieki ludzkości. Dla niego to był konflikt między Europą i Azją, a istotą tego konfliktu był konflikt między demokracją, a władzą autorytarną, dyktaturą”. W optyce Herodota, Europa, którą pojmował „konkretnie jako Ateńczyków”, reprezentuje „wolność i demokrację”, okazując gotowość, by dla tych wartości żyć, lecz również, by w ich obronie ponieść śmierć. Ponadto, „po drugiej stronie widział potężną, wielką, przeważającą militarnie siłę Azji, rządzoną despotycznie, prowadzoną do bitwy przy pomocy batów”. Zestawiając te dwie siły, twierdził Kapuściński, „pokazał, jak właściwie ta wartość najwyższa, jaką jest demokracja, jaką jest

wolność, potrafi pokonać najbardziej gigantyczną armię świata, jaką była wówczas armia perska”, pokazał „garstkę ludzi”, którzy okazali się zdolni, by pokonać potęgę perską, gdyż jakoby pozostali wierni sobie i swoim wartościom (Kapuściński, 2004).

Po Herodocie narracja dychotomiczna, rozszczepiająca historię Eurazji na dwie przeciwstawne historie, a więc historię Azji i Europy, Wschodu i Zachodu, Orientu i Erebu rozwijane były i pielęgnowane w wielu kontekstach. Na ich podstawie rozwinęły się bujnie dyskursy, w ramach których dychotomiczny schemat narracyjny uchodził za niepodlegający dyskusji. W konsekwencji, kolejne pokolenia podejmujące kwestię opisu tudzież wyjaśnienia zjawisk kulturowych, które obserwowano na kontynencie eurazjatyckim, skupiały się na delimitacji świata azjatyckiego oraz europejskiego. Stąd wynika niekończąca się debata dotycząca lokowania granicy geograficznej pomiędzy Azją i Europą. Stąd też wynika wielopłaszczyznowy dyskurs, w ramach którego niezliczeni badacze i intelektualiści próbowali określać zestaw jakoby obiektywnie istniejących cech kulturowych, które miałyby czynić z Eurazji pojmowanej geograficznie przestrzeń wypełnioną hermetycznymi, nieprzenikalnymi, rzec by można, monadycznymi formacjami cywilizacyjno-kulturowymi (Diec, 2002).

Wyraziście dylematy te często ilustruje się poprzez pryzmat analizy *Listów z Rosji* Astolphe’a de Custine’a. W świetle interpretacji Ireny Grudzińskiej-Gross, Custine wyjechał do Rosji, gdyż rewolucja francuska podkopła jego poczucie tożsamości ufundowane na przyzwyczajeniu do wiary we własną europejskość. Upadek *ancien régime*’u poddał w wątpliwość cechy, które w kręgach arystokracji francuskiej utarło się uznawać za sublimację ducha europejskiego, a wśród nich logiczność, racjonalizm, umiar, wykwintność, wyrafinowanie itp. W konsekwencji, stwierdziła Grudzińska-Gross, „Podział na *nas* i *barbarzyńców* stał się dyskusyjny. Wyjeżdżano za granicę, aby upewnić się ponownie, że Zachód stoi wyżej od *innych*. Problemy własnej tożsamości, mimo że niewyrażone przez Custine’a wprost, legły u podstaw jego wysiłków zmierzających do zrozumienia Rosji. Pragnął zobaczyć różnicę między sobą a tymi, którzy nie byli dostatecznie ucywilizowani, dostatecznie kulturalni, dostatecznie ludscy. Aby uchwycić tę różnicę, sięgnął do logiki. Ale kategorie logiczne, choć traktowane jako naukowe, były płynne i nieprecyzyjne. Dumny ze swego dyletantyzmu, starał się jednak usilnie dać opis usystematyzowany, mający raz na zawsze wyjaśnić naturę Rosjan. Musiał każdą z ich cech ująć oddzielnie i każdą z nich odnieść do innych kręgów cywilizacyjnych. Wierzył, że fragment – część całości – w pełni wyjaśnia całość. Dlatego usiłował uchwycić jakąś cechę charakteru narodowego Rosjan, aby potem na tej podstawie stworzyć adekwatny i wyczerpujący opis. Trudność, jaką napotkał on i wielu innych w opisywaniu Rosji, wynikała z faktu, że kryteria tej definicji, choć płynne, były jednak rygorystyczne. Istniała przecież imaginacyjna mapa świata, w której centrum znajdowało się głębokie rozszczepienie najpierw na Południe i Północ, potem na Wschód i Zachód, a każda z wyodrębnionych części miała określony zespół właściwości. To, co rozumiano jako rosyjski charakter narodowy, nie odpowiadało dokładnie temu podziałowi. Dlatego pisanie na ten temat było tak trudne, fascynujące i irytujące. Rosja była i zarazem nie była europejska. *Arabka, choć blondynka*, młoda, a już stara, ucywilizowana, lecz prymitywna, podobna do Rzymian, Chińczyków i Tatarów, a jednocześnie od nich wszystkich odmienna. W końcu, po tych wszystkich uściśleniach i doprecyzowaniu argumentacji Rosja nadal pozostawała

nieuchwytna” (Grudzińska-Gross, 1994, s. 83–84).

Postawa Custine’a nie wydaje się szczególnie oryginalna. Grudzińska-Gross wykazała, że jej kultywowanie wynikało z wielowiekowej multiplikacji różnorodnych stereotypów, schematów myślowych, przesądów dotyczących kulturowego kształtu Wschodu i Zachodu. Powielanie jej wiodło wszelako ku istotnym konsekwencjom, które wyrażały się w kreacji oraz upowszechnieniu bogatego repertuaru kontr-stereotypów, kontr-schematów myślowych, kontr-przesądów. Jako najistotniejsze z nich jawią się następujące:

1. Powstanie i promocja myślenia o przestrzeni eurazjatyckiej jako przestrzeni trójdzielnej, w ramach której wyróżnić wypada Europę, Azję oraz świat pomiędzy, który w sposób radykalnie uproszczony zwykle się nazywać „Rosją” (gdyż od XVIII wieku pozostawał on zdominowany przez Imperium Rosyjskie). W ten nurt wyraziście wpisał się przywołany już przedwojenny rosyjski eurazjatyzm. Jego koryfeusze trafnie krytykowali schematyzm myślenia europejskiego w odniesieniu do narodów i ludów zamieszkujących rozległe przestrzenie byłego Imperium Rosyjskiego. W zamian proponowali jednak nowe schematy, które można w zasadzie sprowadzić do wspólnego mianownika. Ten natomiast wyraża się w przeświadczeniu, iż świat eurazjatycki stanowi zróżnicowaną całość, której integralność zapewniają jednak przede wszystkim wytwory kultury rosyjskiej, promowanej *explicite* i *implicite* jako wzorzec syntezy pierwiastków wschodnich i zachodnich (Massaka, 2001).
2. Fundowanie opisów „Rosji” na założeniu o jej tajemniczości, niezwykłości, skrytości i niepojmowalnej głębi. Jednym z najbardziej znanych tekstów służących propagowaniu przywołanego wizerunku pozostaje czterowiersz Fiodora Iwanowicza Tiutczewa (1803–1873) z roku 1866 r. Szybka i zawrotna kariera tej strofiki skutkuje tym, iż do dziś nie brak chętnych, by na serio przywoływać słowa: „Умом Россию не понять./Аршином общим не измерить:/У ней особенная статья –/В Россию можно только верить”. [„Nie sposób pojąć jej rozumem, Nie sposób zwykłą miarką zmierzyć, Ma w sobie tyle skrytej dumy, Że w Rosję można tylko wierzyć”] (Тютчев, s. 102; Stołowicz, 2008, s. 81).
3. Rozwój różnorodnych koncepcji formalnych, w ramach których podkreśla się wyjątkowość hipotetycznej trzeciej przestrzeni cywilizacyjnej. W jej ramach – twierdzą amatorzy omawianej kliszy – wątki europejskie i azjatyckie miały zostać jakoby splecione w nowy, oryginalny i organiczny wzór. Wzór ten, twierdzi się nierzadko, z zewnątrz jawi się jako paradoksalny czy wręcz irracjonalny. Niemniej, właśnie w tej pozornej i niepojętej irracjonalności i paradoksalności ma tkwić jakoby jego siła (Clowes, 2011, s. 43–67; 68–95).
4. Przeciwwstawianie rytmu życia i logiki rozwoju „Rosji-Eurazji” rytmowi życia i logice rozwoju determinującym bieg procesów historycznych w Azji i Europie. W tym kontekście nie trzeba nawet przywoływać N. Danilewskiego czy przedwojennych eurazjatów, lecz wystarczy wspomnieć choćby poglądy słowianofilskie (hołubiące *samobytność* świata rosyjskiego w odniesieniu do świata romano-germańskiego; np. Kiriejewski, 1998) lub Włodzimierza Sołowjowa z jego koncepcją wrogiego i obcego świata „panmongolskiego” (Sołowjow, 2018).

W konsekwencji, narracja dotycząca dynamiki rozwojowej Eurazji z dychoomicznej zamienia się w trójdzielną. Niemniej ta trójdzielność nie jest lepsza od wcześniejszych uproszczeń, generując własne skróty myślowe i schematy ideolo-

giczne. Te natomiast w sferze geopolityki uporczywie bywają przekładane na myślenie o przestrzeni, która dzielić miałaby się na obiektywnie istniejące regiony, które są i powinny być organizowane w oparciu o odmienne zestawy zasad. Zasady te jednak – twierdzą zwolennicy krytykowanej optyki – winny być określone w sposób uporządkowany, co stawia nieuchronnie pytanie o to, kto miałby je określać. Stąd natomiast – jakże często – pojawiają się i rozwijają dyskursy dominacji, w ramach których ignoruje się formalnoprawną równorzędność pierwotnych podmiotów prawa międzynarodowego, argumentując na rzecz przywództwa tego bądź innego gracza. Przestrzeń eurazjatycka – w konsekwencji – bywa traktowana jako wymagająca podziału na sfery wpływów.

W tym kontekście najsilniejsi gracze stają przed pokusą, by nie liczyć się z aspiracjami słabszych. Kluczowe wybory tłumaczone bywają jako wypadkowa troski o stabilizację i zbalansowany rozwój systemu stosunków międzynarodowych. Rezultatem tego jest przyrost rozmaitych napięć pomiędzy podmiotami współtworzącymi ten system, co wynika z braku otwartej i partnerskiej dyskusji pomiędzy podmiotami współtworzącymi rzeczywistość eurazjatycką. W rezultacie trudno kulturować cechy, które składają się na model partnerstwa określony we wstępie do niniejszej pracy. Niemniej, w myśl trafnej uwagi Anny Jach, właśnie wielopoziomowe partnerstwo stanowi najbardziej atrakcyjny scenariusz współkreowania porządku globalnego (Jach, 2020).

Wprawdzie, marzenia o wszechstronnym rozwoju relacji partnerskich w stosunkach międzynarodowych nierzadko postrzegane są jako utopijne. Równocześnie jednak dążenie do ich realizacji – projektowanej w perspektywie długofalowej – jawi się jako zasada podstawowa, którą przynajmniej deklaratywnie akceptują wszystkie państwa ulokowane na subkontynencie eurazjatyckim.

Oferowana Czytelnikom monografia powstała w odpowiedzi na niezmiennie aktualne pytanie o realność rozwoju partnerskich relacji w regionie, w którym główną rolę odgrywają podmioty państwowe powstałe po rozpadzie ZSRR. W świetle wglądów przedstawionych przez współautorów naszej pracy, widać wyraźnie, że na wielu poziomach sytuacja w tzw. przestrzeni postradzieckiej nie napawa jednak optymizmem (zarówno jeśli chodzi o procesy między-, jak i wewnątrzpaństwowe). Tym samym wypada zakładać, że droga ku rozwiązaniom partnerskim w tej części globu nie może być ani krótka, ani łatwa. Niemniej, próba wejścia na nią pozostaje godna namysłu i wysiłku.

Wypada przy tym zaznaczyć, że na styku Europy i Azji można dziś zaobserwować wiele zjawisk, które wskazują, że zmiany w regionie są nie tylko możliwe, lecz również oczekiwane. Świadczy o tym w szczególności sześć megatrendów, na które zwrócili uwagę Sinikukka Saari i Stanislav Secieru, odnosząc się do kwestii perspektyw rozwojowych Partnerstwa Wschodniego. Tak więc autorzy ci wskazali, iż niezależnie od sytuacji bieżącej, w sześciu państwach współkonstituujących z UE i jej państwami członkowskimi Partnerstwo Wschodnie, a więc na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii oraz w Armenii, Azerbejdżanie i Gruzji obserwujemy wzrost policentryzmu i zaangażowania aktorów spoza regionu, z którym to procesem niemal wszyscy gracze regionalni wiążą mniejsze lub większe nadzieje. Trend ten nie odpowiada jednak aspiracjom Rosji, która traktuje go jako wyzwanie, co przekłada się na wysoką nieprzewidywalność polityki tego państwa. Po drugie, region boryka się z deficytem

bezpieczeństwa, co paradoksalnie wzmaga jednak zainteresowanie graczy pozaregionalnych, postrzegających jego destabilizację jako potencjalne zagrożenie. Po trzecie, we wszystkich państwach regionu zachodzi głęboka zmiana pokoleniowa, która skłania do odejścia od dyskursu na temat przestrzeni postradzieckiej w kierunku refleksji nad narodzinami zupełnie nowych realiów psychologiczno-społecznych, w ramach których do głosu dochodzi młodzież skupiona nie na idealizowanej przeszłości, lecz na płynnej teraźniejszości i niepewnej przyszłości. Po czwarte, region doświadcza wysokiego stopnia mobilizacji społecznej, która wyraża się przede wszystkim w rosnącej liczbie ruchów i protestów politycznych; w ich ramach ludzie chętnie protestują przeciwko elitom rządzącym, negując układy korupcyjne oraz domagając się posłuchu dla swoich nierzadko radykalnych postulatów; w rezultacie rządzący coraz częściej zmuszeni są negocjować z własnym społeczeństwem, a nie z siłami z zewnątrz, które dotychczas często stanowiły fundament stabilności reżimów postradzieckich. Po piąte, wielkie znaczenie ma także wysoka płynność demograficzną, która wiąże się z masową migracją. Migranci coraz częściej kierują się jednak do państw unijnych a nie do Rosji; oznacza to, że rośnie liczba ludzi w regionie, którzy zyskują bogate doświadczenia związane z funkcjonowaniem jednostki w demokracjach liberalnych. Osoby te, o ile wracają do swoich krajów rodzinnych, przynoszą ze sobą nowe spojrzenie na rzeczywistość, nowe aspiracje, wzorce działania i organizacji społecznej. Wreszcie wiele zmienia rewolucja komunikacyjno-technologiczna, która przekłada się na transformację ekonomii regionalnej, coraz silniej zorientowanej na rozwój e-sektora. Wysoki stopień digitalizacji charakteryzowanych społeczeństw tworzy nowe szanse, choć również i zagrożenia. Bez wątpienia jednak stanowi rodzaj nowego otwarcia, które może przynieść wiele nieoczekiwanych rezultatów (Saari, Secieru, 2019, s. 7-27).

Opisane zjawiska dotyczą oczywiście nie tylko graczy regionalnych współkonstytuujących Partnerstwo Wschodnie. Wspomniane megatrendy odnoszą się w mniejszym lub większym stopniu do wszystkich państw regionu. Fakt ten, jak już wspomniano, przekłada się na swoiste przyspieszenie historyczne, którego jesteśmy świadkami. Przyszłość pokaże natomiast, czy w przestrzeni tej może powstać policentryczny ład oparty na zasadzie partnerstwa. Rozstrzygnie ona również, czy region, w którym Azja spotyka się z Europą, znajdzie właściwe ścieżki, by trwale pożegnać hegemoniczny model organizacji stosunków międzynarodowych i stosunków międzyludzkich.

Bibliografia

- Bassin M, Glebov S., Laruelle M. (red.) (2015), *Between Europe and Asia: The Origins, Theories, and Legacies of Russian Eurasianism*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Clowes E.W. (2011), *Russia on the Edge: Imagined Geographies and Post-Soviet Identity*, Cornell University Press, Ithaca-London.
- Diec J. (2002), *Cywilizacje bez okien: teoria Mikołaja Danilewskiego i późniejsze koncepcje monadycznych formacji socjokulturowych*, WUJ, Kraków.
- Glebov S. (2017), *From Empire to Eurasia: Politics, Scholarship, and Ideology in Russian Eurasianism, 1920s–1930s*, Northern Illinois University Press, DeKalb.
- Grudzińska-Gross I. (1994), *Piętno rewolucji. Custine, Tocqueville, Mickiewicz i wyobrażenia romantyczna*, PWN, Warszawa.

- Hard R., Rose H.J. (2004), *The Routledge Handbook of Greek Mythology: Based on H.J. Rose's "Handbook of Greek Mythology"*, Routledge, London–New York.
- Herodot (2005), *Dzieje*, Ossolineum, Wrocław
- Jach A. (2020), *Quo vadis Eurazjo? W poszukiwaniu nowych dróg partnerstwa Eurazji*, w: *Quo vadis Eurazjo?*, red. A. Jach, B. Hordecki, Wydawnictwo Naukowe WNPiD, Poznań.
- Kapuściński R. (2004), *Czego nie wiemy o świecie?* (rozmowę przeprowadzili Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski, <https://vod.tvp.pl/video/rozmowy-na-czasie,czego-nie-wiemy-o-swiecie-rozmowa-z-ryszardem-kapuscinskim,35074334>).
- Kiriejewski I. (1998), *O charakterze cywilizacji Europy i jej stosunku do cywilizacji Rosji. (List do księcia J.J. Komarowskiego)*, w: *Wokół słowianofilstwa. Almanach myśli rosyjskiej*, red. J. Dobieszewski, J. Dobieszewski, Warszawa.
- Massaka I. (2001), *Eurazjyzm: z dziejów rosyjskiego misjonizmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Saari S., Secrieru S. (2019), *Shifting Ground. How megatrends are shaping the eastern neighbourhood*, w: *The Eastern Partnership. A Decade on*, red. S. Secrieru, S. Saari, European Union Institute for Security Studies, Paris.
- Sołowjow W. (2018), *Krótką opowieść o Antychryście*, AA, Kraków.
- Stołowicz L. (2008), *Historia filozofii rosyjskiej*, Gdańsk.
- Suslov M., Bassin M. (red.) (2016), *Eurasia 2.0: Russian Geopolitics in the Age of New Media*, Lexington Books, Lanham–Boulder–New York–London.
- Wierzbicki A. (1984), *Wschód–Zachód w koncepcjach dziejów Polski. Z dziejów polskiej myśli historycznej w dobie porzbirowej*, PIW, Warszawa.
- Тютчев Ф.И., *Полное собрание сочинений и писем в шести томах*, т. 2: *Стихотворения 1850–1873*, <http://www.litmir.net/br/?b=110967&p=102>.

Biogramy

Jan Brodowski – doktor, adiunkt w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na sytuacji politycznej państw Kaukazu Południowego, współczesnej dyplomacji oraz procesach demokratyzacji w krajach byłego ZSRR.

Kontakt: jan.brodowski@uj.edu.pl

Joachim Diec – profesor nauk społecznych, doktor habilitowany w zakresie nauk o polityce. Kierownik Katedry Badań nad Obszarem Eurazjatyckim Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Główne obszary badawcze: geopolityka, historia myśli politycznej, nacjonalizm i konserwatyzm w procesie przemian, kształtowanie współczesnego państwa rosyjskiego oraz jego polityki gospodarczej i społecznej, Rosja i jej partnerzy w stosunkach międzynarodowych, modele ładu międzynarodowego, paradygmat wielocywilizacyjny. Autor monografii: *Cywilizacje bez okien* (2002), *Konserwatywny nacjonalizm* (2013), *Geostrategiczny wybór Rosji u zarania trzeciego tysiąclecia: doktryna rosyjskiej polityki zagranicznej; partnerzy najbliżsi i najdalsi* (2015).

Kontakt: joachim.diec@uj.edu.pl

Łukasz Donaj – profesor UAM dr hab., sekretarz redakcji „Przegląd Strategiczny” (studiastrategiczne.amu.edu.pl). W pracy naukowej i dydaktycznej koncentruje się przede wszystkim na problematyce związanej z zagadnieniami bezpieczeństwa, sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną Ukrainy, swobodą prasy w krajach postradzieckich, komunikowania politycznego a także kwestiami prognozowania politycznego.

Kontakt: lukasz.donaj@amu.edu.pl

Krzysztof Fedorowicz – politolog, dr hab., profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Katedra Studiów Wschodnich. Zainteresowania badawcze: systemy polityczne państw poradzieckich, transformacja polityczno-ustrojowa na obszarze byłego ZSRR, konflikty etniczno-polityczne na obszarze Kaukazu Południowego, państwa nieuznawane (Górski Karabach, Abchazja, Osetia Południowa), polityka wschodnia Polski, polityka zagraniczna państw poradzieckich. Autor pierwszej w Polsce publikacji naukowej poświęconej transformacji systemu politycznego Armenii (*Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991–2016*, Poznań 2017).

Kontakt: fedorow@amu.edu.pl

Władimir Gutorow – doktor nauk filozoficznych, profesor, kierownik Katedry Teorii i Filozofii Polityki, Wydział Politologii, Sankt-Petersburski Uniwersytet Państwowy. Zainteresowania naukowe: współczesna teoria polityczna oraz filozofia polityki, filozofia edukacji, historia starożytnej oraz współczesnej myśli politycznej

Kontakt: gut-50@mail.ru

Bartosz Hordecki – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, doktor nauk prawnych, mgr filozofii, adiunkt w Zakładzie Filozofii Polityki na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Członek Rady Wykonawczej IPSA Research Committee 50: Politics of Language (International Political

Science Association). Specjalizuje się w badaniach z zakresu retoryki politycznej i prawnej, filozofii polityki, polityk językowych, historii pojęć społeczno-politycznych oraz kultur polityczno-prawnych, a także terminologii oraz podejść badawczych w zakresie nauk o polityce i administracji.

Kontakt: bartosz.hordecki@amu.edu.pl

Anna Jach – doktor habilitowany w obszarze nauk o polityce i administracji, historyk, adiunkt w Katedrze Badań nad Obszarem Eurazjatyckim w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w historii XX i XXI wieku, ze szczególnym uwzględnieniem historii ZSRR i Rosji, stosunków polsko-rosyjskich, transformacji ustrojowej oraz funkcjonowania pozarządowego sektora niekomercyjnego, społeczeństwa obywatelskiego w Rosji.

Kontakt: anna.jach@uj.edu.pl

Edward Jeliński – prof. UAM dr hab. Edward Jeliński jest kierownikiem Zakładu Filozofii Polityki w Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień z zakresu filozofii społeczno-politycznej, etyki społecznej, polskiej i rosyjskiej myśli politycznej, filozofii religii, dziejów książki i księgarstwa. Jest autorem ponad stu artykułów naukowych.

Kontakt: edward.jelinski@amu.edu.pl

Jarosław Kardaś – doktor w zakresie nauk o polityce i administracji, starszy wykładowca na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Autor monografii „Federacja Rosyjska wobec północnokaukaskiego terroryzmu”. Zainteresowania badawcze: stosunki międzynarodowe na obszarze byłego ZSRR (ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Kaukazu Południowego), bezpieczeństwo wewnętrzne państw z obszaru byłego ZSRR, ustroje polityczne państw z obszaru byłego ZSRR, współczesne konflikty międzynarodowe.

Kontakt: jaroslaw.kardas@amu.edu.pl

Andrzej Kliś – absolwent stosunków międzynarodowych oraz student studiów eurazjatyckich na Uniwersytecie Jagiellońskim. Miłośnik i pasjonat wschodu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół tematu trzeciego sektora oraz społeczeństwa obywatelskiego Kazachstanu, a także kultury i historii państw kaukaskich.

Kontakt: klis.andrzej@gmail.com

Katarzyna Kosowska – adiunkt w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej na Wydziale Studiów Politycznych i Międzynarodowych UJ; obszary badawcze: gospodarki państw regionu euroazjatyckiego, bezpieczeństwo ekonomiczne oraz bezpieczeństwo energetyczne państw obszaru postsowieckiego.

Katarzyna.l.kosowska@uj.edu.pl

Natalia Kusa – doktorka na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Systemów Politycznych WNPiD). Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół systemu politycznego Federacji Rosyjskiej, sposobów funkcjonowania rosyjskiej opozycji, przemian społeczno-politycznych na obszarze byłego Związku Radzieckiego, nietypowych form protestu. Poza pracą naukową współpracuje również z samorządami lokalnymi, współtworzy kreatywne projekty z firmami zewnętrznymi oraz pisze analizy nie tylko politologiczne.

Kontakt: natalia.kusa@amu.edu.pl

Krystian Pachucki-Włosek – student stosunków międzynarodowych i studiów eurazjatyckich na Uniwersytecie Jagiellońskim. Badacz obszaru postradzieckiego ze szczególnym naciskiem na kraje Azji Centralnej.

Kontakt: krystian.pachucki97@gmail.com

Anna Pająk – doktorantka w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Absolwentka studiów I stopnia na kierunku filologia ukraińska oraz kulturoznawstwo, specjalność: rosjoznawstwo, a także studiów II stopnia na kierunku kulturoznawstwo, specjalność: ukrainoznawstwo oraz studiów II stopnia na kierunku studia eurazjatyckie. W pracy badawczej zajmuje się szeroko pojętą tematyką kaukaską, ze szczególnym uwzględnieniem polityki historycznej oraz konfliktów etnicznych w regionie.

Kontakt: pajk.ana@gmail.com

Paweł Panasiuk – student studiów eurazjatyckich na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zajmuje się tematyką związaną z Azją Centralną i problematyką społeczną w krajach byłego ZSRR. Przewodniczący Koła Naukowego „Eurazja”.

Kontakt: pawel.panasiuk@student.uj.edu.pl

Joanna Piechowiak – doktor, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz *research fellow* na Grigol Robakidze University in Tbilisi. Jej zainteresowania badawcze dotyczą przede wszystkim modeli i symulacji w teorii stosunków międzynarodowych oraz geopolityki w regionie Morza Kaspijskiego i Kaukazu Południowego.

Kontakt: joanna_piechowiak@wp.pl

Dymitr Romanowski – doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej. Autor trzech monografii dotyczących historii myśli rosyjskiej: *Odnaleźć człowieka w człowieku, obraz bohatera w twórczości Mikołaja Gogola* (2009); *Trzeci Rzym. Rozwój rosyjskiej idei imperialnej* (2013), *Антоний Храповицкий: Философия. Богословие. Культура* (2013); autor około czterdziestu artykułów poświęconych historii rosyjskiej i ukraińskiej kultury, filozofii oraz myśli politycznej: *Dwa oblicza ukraińskiego konserwatyzmu* (2011), *Ф. И. Гуренок: русская идея. Россия как поле мистериальных игр Бога* (2014), *Rosyjska myśl chrześcijańska: Filaret Moskiewski i Fiodor Dostojewski. Od teologii Kościoła do metafizyki narodu* (2017), *Historia, polityka a zbawienie* (2017), *Chrześcijański konserwatyzm: wybrane aspekty teologiczne w twórczości Filareta Moskiewskiego (Drozdowa)* (2018), *Георгий Флоровский: избранные философско-богословские аспекты* (2019).

Kontakt: dymitr.romanowski@uj.edu.pl

Michał Słowikowski – dr hab., adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Absolwent Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego (2001). Od 2006 roku posiada tytuł doktora nauk społecznych nadany przez Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W 2019 roku uzyskał habilitację na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Prowadzi wykłady i zajęcia z zakresu przemian ustrojowych w Europie Wschodniej, partii i systemów partyjnych, federalizmu i decentralizacji. Jego główne obszary badawcze dotyczą: współczesnego rosyjskiego reżimu politycznego, przemian społeczno-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, relacji między Rosją a Zachodem w zakresie „wspólnego sąsiedztwa”.

Kontakt: sloveak@gmail.com

Jacek Sobczak – prof. zw. dr hab., profesor nauk prawnych, Instytut Nauk Prawnych, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku; specjalista w zakresie ochrony własności intelektualnej, zajmuje się prawem konstytucyjnym, prawami człowieka, badacz problematyki systemów polityczno-prawnych obszaru poradzieckiego.

Kontakt: jmwsobczak@gmail.com

Jurij Solozobow – politolog, dyrektor ds. projektów międzynarodowych w Instytucie Strategii Narodowej Federacji Rosyjskiej.

Kontakt: yurym_solozobov@mail.ru

Aleksandr Szirinianc – doktor nauk politycznych, profesor, kierownik Katedry Historii Nauk Społeczno-Politycznych, Wydział Politologii, Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M. Łomonosowa. Zainteresowania naukowe: historia myśli społeczno-politycznej, kultura polityczna rosyjskiej inteligencji XIX i XX wieku, metodologia badań historycznych, krytyka tekstu.

Kontakt: jants@yandex.ru

Marat Szybutow – politolog, zastępca dyrektora Fundacji Społecznej „Międzynarodowy Instytut Socjologii i Polityki” (Deputy Director of the Public Foundation „International Institute of Sociology and Politics”).

Kontakt: maratsh2007@gmail.com

Taalaigul Usonova – uczestniczka studiów doktoranckich – Akademia Dyplomatyczna Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Kirgiskiej; starszy wykładowca na Wydziale Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ala-Too w Kirgistanie; stypendystka Programu Stypendialnego im. Lane’a Kirklanda na WNPiD UAM (2019/2020).

Kontakt: taalaigul.usenova@iaau.edu.kg

Małgorzata Winiarska-Brodowska – doktor, adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadzi działalność naukową z zakresu wiedzy o mediach i komunikowania politycznego, szczególnie w perspektywie międzynarodowej.

Kontakt: malgorzata.brodowska@uj.edu.pl

Quo vadis Eurazjo?

Pytanie „Dokąd zmierza Eurazja?” pozostaje zarówno ważne, jak i kłopotliwe. Próba odpowiedzi na nie wiąże się nieodzownie z koniecznością określenia, jak pojęcie Eurazji można rozumieć. Jednocześnie różne sposoby jej definiowania pociągają za sobą określone konsekwencje teoretyczne i praktyczne. Uwzględniając przywołane uwagi, w monografii podjęto namysł nad głównymi kierunkami, w których rozwija się subkontynent eurazjatycki, a w szczególności jego region centralny.

Autorzy opracowania zaproponowali zestaw diagnoz i prognoz odnoszących się do przywołanej kwestii, zastanawiając się nad perspektywami budowania relacji partnerskich pomiędzy podmiotami współkonstituującymi realia eurazjatyckie.

Główne wątki monografii dotyczą:

- 1) ewolucji dyskursu ideowego dotyczącego Eurazji,
- 2) procesów integracyjnych oraz dezintegracyjnych w regionie postradzieckim postrzeganym jako jej geograficzne centrum,
- 3) procesów integracyjnych i dezintegracyjnych na poziomie subregionalnym, a więc w Europie Wschodniej, na Kaukazie oraz w Azji Centralnej.

Monografia została przygotowana przez dwudziestoczteroosobowy zespół badawczy. Zainteresowania naukowe Autorów wchodzących w jego skład obejmują rozwój procesów społeczno-politycznych oraz stosunków międzynarodowych w dynamicznie zmieniającej się przestrzeni postradzieckiej. Reprezentują oni różne dyscypliny oraz kilkanaście ośrodków akademickich i badawczych w Polsce i zagranicą.

Praca ma charakter interdyscyplinarny i powstała z intencją upowszechnienia rezultatów studiów nad obszarem eurazjatyckim. Stanowi też zachętę do pogłębiania dyskusji dotyczącej możliwych wariantów jego przyszłego rozwoju.

Anna Jach, Bartosz Hordecki



Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
2020



ISBN 978-83-66740-14-3